

Małgorzata Karkocha

Flagrante bello

Wielka wojna
wschodnia w relacjach
prasy warszawskiej
(1787–1792)



Flagrante
bello



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Małgorzata Karkocha

Flagrante bello

Wielka wojna
wschodnia w relacjach
prasy warszawskiej
(1787–1792)

Małgorzata Karkocha – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Instytut Historii, Katedra Historii Nowożytnej, 90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

RECENZENCI

Tadeusz Srogosz, Piotr Ugniewski

REDAKTOR INICJUJĄCY

Natasza Koźbiał

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Bogusław Pielat

INDEKSY

Bogusław Pielat

SKŁAD I ŁAMANIE

Tomasz Pietras

KOREKTA TECHNICZNA

Wojciech Grzegorzczak

PROJEKT OKŁADKI

Polkadot Studio Graficzne

Aleksandra Woźniak, Hanna Niemierowicz

Zdjęcia wykorzystane na okładce: <https://polona.pl/item/prospect-von-oczakow-und-kinburn-vue-d-oczakow-et-de-kinburn,NDM4MjE3/0/#info:metadata>
Reprodukcja na wewnętrznych stronach okładki: Oblężenie twierdzy Oczaków 17 grudnia 1788 r. Johann Thomas von Trattnern, ok. 1790, Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021, <https://militarymaps.rct.uk/russo-turkish-wars/ochakov-1788-carte-der-belagerung-otchakow-welche-von-den-russ>

© Copyright by Małgorzata Karkocha, Łódź 2021
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.10425.21.0.M

Ark. wyd. 16; ark. druk. 19,25

ISBN 978-83-8220-712-5
e-ISBN 978-83-8220-713-2

<https://doi.org/10.18778/8220-712-5>

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	7
Spis ilustracji i map	9
Wstęp	11
1. Stan badań	13
2. Prasa warszawska	16
Sposób pozyskiwania materiału do gazet	18
Komentarz redakcyjny	24
Wielka wojna wschodnia w prasie warszawskiej	28
Stosunek redakcji do kwestii wschodniej	29
3. Uwagi i podziękowania	34
 Rozdział I	
Rok 1787: pierwsza kampania	37
1. Początek wojny	39
2. Działania w rejonie Limanu Dniepru i na Kubaniu	49
3. Próby mediacji	54
 Rozdział II	
Działania wojenne 1788 roku	59
1. Przystąpienie Austrii do wojny	61
2. Walki na morzu	70
3. Kampania letnio-jesienna	77
4. Szturm na Oczaków	90

Rozdział III	
Kampania 1789 roku	101
1. Wojna czy pokój?	103
2. Pierwsze potyczki i starcia	110
3. Fokszany	115
4. Bitwa nad Rymnikiem	119
5. Upadek Belgradu	123
6. Dalsze postępy sprzymierzonych w Serbii i na Wołoszczyźnie ...	129
7. Działania na morzach	135
 Rozdział IV	
Rok 1790	153
1. Negocjacje pokojowe. Prusko-turecki sojusz wojskowy	155
2. Przygotowania zbrojne	161
3. Układ w Reichenbachu. Zawieszenie broni między Austrią i Turcją	166
4. Próby narzucenia Rosji formuły <i>status quo</i>	173
5. Kampania austriacka	175
6. Kampania rosyjska	181
7. Izmań	188
 Rozdział V	
Ostatni rok wojny	197
1. Negocjacje w Szystowie. Pokój między Austrią a Turcją	199
2. Kryzys oczakowski	214
3. Klęski armii i floty tureckiej	223
4. Pokój w Jassach	229
 Zakończenie	239
Aneksy	247
Bibliografia	259
Indeks osobowy	281
Indeks nazw geograficznych	293
Summary	299
Résumé	303

WYKAZ SKRÓTÓW

AGAD	Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
AORMP	Akta Osobisto-Rodzinne i Majątkowo-Prawne
APP	Archiwum Publiczne Potockich
AR	Archiwum Roskie
GNiO	„Gazeta Narodowa i Obca”
GW	„Gazeta Warszawska”
KW	„Korespondent Warszawski”
PHP	„Pamiętnik-Historyczno-Polityczny”
<i>PSB</i>	<i>Polski słownik biograficzny</i>

SPIS ILUSTRACJI I MAP

Mapy i ryciny w tekście

Strony tytułowe – Widok na austriacką i turecką Dubicę ukazujący pozycje obu armii podczas pięciomiesięcznego oblężenia twierdzy Dubica (ob. Bosanska Dubica) w 1788 r., grafika autorstwa Carla Schütza, 1788.

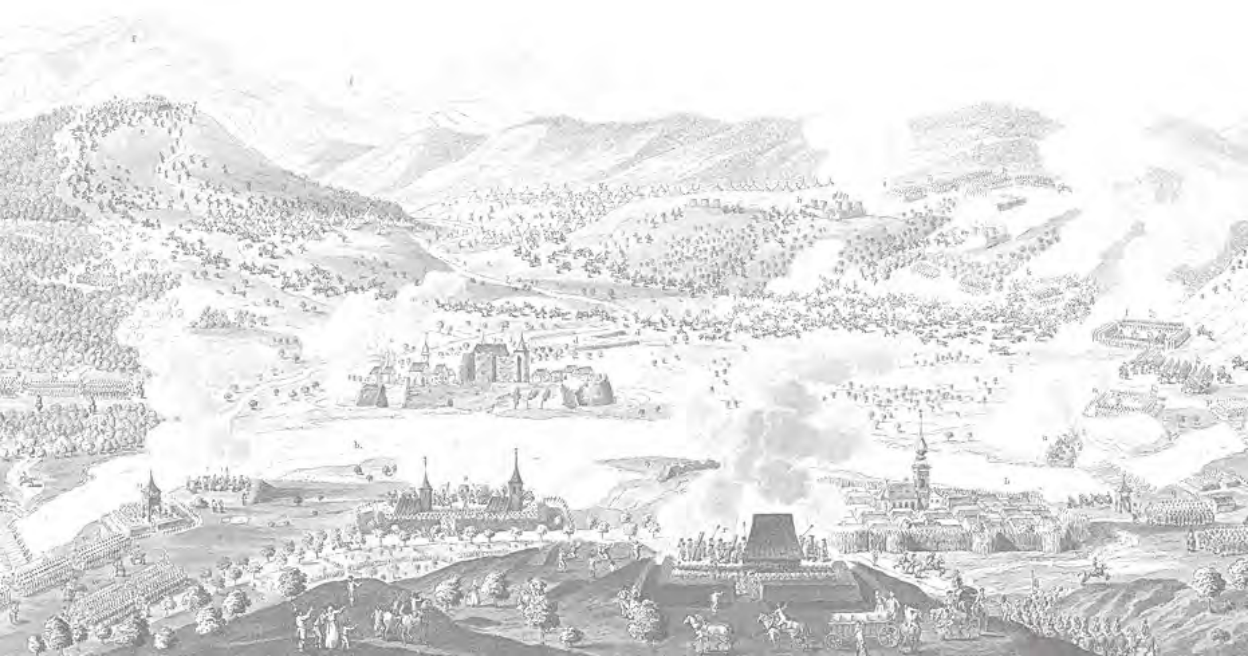
1. Mapa przedstawiająca rozmieszczenie obozów austriackich, rosyjskich i tureckich w 1788 r. oraz trasy przemarszu poszczególnych armii, 1790 69
2. Plan oblężenia Oczakowa przez wojska rosyjskie 17 grudnia 1788 r., autorstwa Christiana von Mechela, ok. 1790 96
3. Widok twierdzy Belgrad od strony serbskiej nad Dunajem, współczesna grafika autorstwa Johannesesa Hieronymusa Löschenkohla ... 125
4. Przekazanie Austriakom twierdzy Belgrad 8 października 1789 r., autor nieznany, 1789 128
5. Mapa twierdzy Bendery w 1789 r., autorstwa Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790 134
6. *Śmierć Potiomkina*, rycina autorstwa Gawriiła I. Skorodumowa, 1791–1792 233

Wkładka barwna

- I. Mapa przedstawiająca działania i pozycje Rosjan na Kubaniu od 1 do 10 października 1787 r., autorstwa Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790 137

II. Mapa bitwy pod Kinburnem, stoczonej 12 października 1787 r., autorstwa Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790	138
III. Bitwa pod Oczakowem i Kinburnem, 12 października 1787 r., grafika Francesco G. Casanovy, 1788	139
IV. Cztery mapy ukazujące działania pod Dreśnikiem, turecką Gradyską (Bербireм), Gradistie i Starą Orszową w lutym 1788 r., wykonane przez Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790	140
V. Atak Austriaków na turecką Gradyskę 21 lutego 1788 r., rycina Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790	141
VI. Mapa przedstawiająca pozycje wojsk austriackich pod Sabaczem nad Sawą podczas ich udanego ataku na twierdzę 24 kwietnia 1788 r., autorstwa Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790 r.	142
VII. Bitwa morska niedaleko Oczakowa na Morzu Czarnym, stoczona w dniach 28–29 czerwca 1788 r., rycina autorstwa Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790	143
VIII. Mapa Dubicy z winietą ukazującą ostrzał twierdzy w sierpniu 1788 r., autorstwa Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790	144
IX. Atak Turków na Jaskinię Weteranów w sierpniu 1788 r., rycina autorstwa Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790	145
X. Szturm wojsk austriacko-rosyjskich na twierdzę Chocim w 1788 r., rycina autorstwa Christiana von Mechela, 1788	146
XI. <i>Szturm Oczakowa</i> , 17 grudnia 1788 r., obraz Januarego Suchodolskiego, 1853	147
XII. Bitwa nad Rymnikiem 22 września 1789 r., miedzioryt Johanna Hieronymusa Löschenkohla, 1789	148
XIII. Wyjście Turków z Bender 13 grudnia 1789 r., współczesna grafika nieznanego artysty	149
XIV. Oblężenie tureckiej twierdzy Czettin (Cetinje) w 1790, miedzioryt Johanna Hieronymusa Löschenkohla, 1789	150
XV. <i>Zdobycie Izmaila (od strony Dunaju)</i> , 22 grudnia 1790 r., akwarela pędzla Michała M. Iwanowa, koniec XVIII w.	151
XVI. Mapa ukazująca usytuowanie wojsk rosyjskich i tureckich pod Maczynem 8 lipca 1791 r., autor nieznanym, 1791	152

WSTĘP



1. Stan badań

O tym, jak wielką skarbnicą wiedzy na wszelakie tematy, a przy tym wdzięcznym dla badacza źródłem jest prasa warszawska okresu stanisławowskiego przekonałam się dekadę temu, pisząc dysertację doktorską o sytuacji we Francji w początkach Wielkiej Rewolucji (1789–1794)¹. I oto po latach przyszło mi ponownie zmierzyć się z tym źródłem, tym razem poszukując wiadomości na temat tzw. wielkiej wojny wschodniej (1787–1792). Ów konflikt zbrojny między Imperium Rosyjskim a Imperium Osmańskim, do którego w lutym 1788 r. przystąpiła Austria jako sojusznik Katarzyny II², nie doczekał się dotychczas monograficznego opracowania w języku polskim i, o ile mi wiadomo, w żadnym języku kongresowym. A przecież wojna ta obfitowała w wydarzenia, które na stałe zapisały się na kartach historii. Dość wspomnieć szturm na tureckie twierdze Oczaków (1788) i Izmań (1790) czy wspaniałe zwycięstwa oręża austriacko-rosyjskiego pod Fokszanami (1789) i nad Rymnikiem (1789) oraz rosyjskiego pod Maczynem (1791). Niniejsze studium stanowi pierwszą próbę całościowego opracowania tego zagadnienia na podstawie relacji prasowych³.

¹ M. Karkocha, *Obraz Francji w dobie rewolucji na łamach prasy warszawskiej z lat 1789–1794*, Łódź 2011.

² Należy tu wyjaśnić, że swoimi rozważaniami nie objęłam wojny szwedzko-rosyjskiej z lat 1788–1790, którą historiografia rosyjska i zachodnioeuropejska traktuje niekiedy jako część wielkiej wojny wschodniej. Oba te konflikty – wojna rosyjsko-austriacko-turecka i wojna szwedzko-rosyjska – są w prasie warszawskiej omawiane odrębnie, a wydawca „Pamiętnika Historyczno-Politycznego” wprowadził nawet osobny dział zatytułowany *Wojna północna między Moskwą i Szwecją*, w którym regularnie informował swoich czytelników o przebiegu walk w rejonie Bałtyku.

³ Poszczególne kampanie i wybrane problemy były przeze mnie omawiane w ramach odrębnych studiów. Por. M. Karkocha, *Wojna rosyjsko-turecka (kampania 1789 roku) w świetle doniesień „Pamiętnika Historyczno-Polityczno-Ekonomicznego”*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, R. XVI, nr 2, s. 43–70, <https://doi.org/10.18778/1644-857X.16.02.02>;

Zasadniczym celem pracy było przedstawienie obrazu wojny rosyjsko-austriacko-tureckiej, jaki wyłania się z doniesień gazet warszawskich. Chodziło mi o pokazanie tego, czego żyjący u schyłku epoki stanisławowskiej czytelnik (mniejsza o to, czy przeciętny, czy bardziej wyrobiony) mógł dowiedzieć się o przebiegu tego konfliktu z lektury czasopism drukowanych w stolicy Rzeczypospolitej. Równie ważnym problemem badawczym była odpowiedź na pytanie, czy obraz kwestii wschodniej wykreowany przez wydawców gazet na pewno odpowiadał rzeczywistości?

Wobec braku prac o charakterze monograficznym, przy weryfikacji informacji zaczerpniętych z gazet warszawskich posłużyłam się całkiem bogatą literaturą pomocniczą, głównie obcojęzyczną. Korzystałam zatem z pamiętników i relacji z epoki (m.in. Grigorija A. Potiomkina, Rogera de Damasa, Iwana I. Hermana), prac zwartych i artykułów z zakresu historii wojskowości, omawiających dzieje armii i floty rosyjskiej, tureckiej i pruskiej, syntez dziejów powszechnych i poszczególnych państw, najwięcej jed-

eadem, *The Russo-Turkish war (the campaign of 1789) in the light of reports from „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny”, „Przegląd Nauk Historycznych”* 2017, R. XVI, nr 3, s. 41–69, <http://doi.org/10.18778/1644-857X.16.03.02>; eadem, *Wojna rosyjsko-turecka na łamach „Pamiętnika Historyczno-Politycznego” (1787–1788)*, [w:] *Sic erat in votis. Europa i świat w czasach nowożytnych. Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. eadem, P. Robak, Łódź 2017, s. 311–342; eadem, *„Gazeta Warszawska” o wielkiej wojnie wschodniej (kampania 1789 roku)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2018, R. XVII, nr 2, s. 155–177, <https://doi.org/10.18778/1644-857X.17.02.06>; eadem, *‘Gazeta Warszawska’ on the Russo-Turkish War (the 1789 campaign)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2018, R. XVII, nr 3, s. 157–180, <http://doi.org/10.18778/1644-857X.17.03.06>; eadem, *Początek wojny rosyjsko-tureckiej w świetle doniesień „Gazety Warszawskiej” księdza Łuskiny (1787–1788)*, [w:] *Ab Occidente referunt... „Zachód” doby nowożytnej w badaniach historyków polskich*, red. M. Markiewicz, K. Kuras, oprac. R. Niedziela, Kraków 2018, s. 87–109; eadem, *Ostatnia faza wojny rosyjsko-tureckiej (1790–1792) na łamach „Pamiętnika Historyczno-Polityczno-Ekonomicznego”, [w:] Najjaśniejsza Rzeczypospolita. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu*, red. M. Durbas, Częstochowa 2019, s. 767–782; eadem, *Działania na morzach w czasie wielkiej wojny wschodniej (1787–1792) w świetle relacji „Gazety Warszawskiej” i „Pamiętnika Historyczno-Politycznego”, [w:] Oblicza wojny, t. I (Armia kontra natura)*, red. W. Jarno, J. Kita, Łódź 2020, s. 91–105, <http://dx.doi.org/10.18778/8220-055-3.07>; eadem, *Oblężenie i szturm Oczakowa (17 XII 1788) w relacjach prasy warszawskiej*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, t. III, red. M. Trąbski, Częstochowa 2020, s. 129–143; eadem, *Kongres pokojowy w Szystowie (1790–1791) na łamach prasy warszawskiej*, [w:] *Władza i polityka w czasach nowożytnych. Dyplomacja i sprawy wewnętrzne*, red. Z. Anusik, M. Karkocha, Łódź 2020, s. 199–211.

nak z biografii panujących, dowódców i wojskowych (w tym Potiomkina⁴, Aleksandra W. Suworowa⁵, Michaiła I. Goleniszczewa-Kutuzowa i Fiodora F. Uszakowa)⁶. Na osobną wzmiankę zasługują studia Matthew Z. Mayera dotyczące wojny austriacko-tureckiej (1788–1791)⁷ oraz Stanforda J. Shawa na temat Turcji pod rządami Selima III (1789–1807)⁸. Godna odnotowania jest także fundamentalna, dwutomowa monografia drugiej za panowania Katarzyny II wojny rosyjsko-tureckiej (czyli wielkiej wojny wschodniej), napisana przez rosyjskiego historyka wojskowości Andreja N. Petrova, która w niczym nie straciła na aktualności, choć od ogłoszenia jej drukiem minęło już niemal 150 lat!⁹

Z publikacji rodzimych badaczy przydatna okazała się zwłaszcza fundamentalna praca Waleriana Kalinki o Sejmie Czteroletnim, w której zarysowano przebieg dwóch pierwszych kampanii austriackich i działań rosyjskich z lat 1787–1790 oraz omówiono ogólną sytuację międzynarodową w tym czasie¹⁰. Wypada wspomnieć także o popularnonaukowym opracowaniu na

⁴ Warte odnotowania są zwłaszcza publikacje Simona S. Montefiore (*Potiomkin, książę książąt*, Warszawa 2000; *Katarzyna Wielka i Potiomkin. Cesarski romans*, Warszawa 2013) i Olgi Eliseevy (*Grigorij Potemkin*, izd. 1, Moskwa 2005; korzystałam z wydania trzeciego z 2016 r.).

⁵ Na uwagę zasługuje przede wszystkim doskonała i dotąd najlepsza biografia tego dowódcy pióra Aleksandra Pietruszewskiego, wydana w trzech tomach (A. Petruševskij, *Generalisimus knâz' Suvorov*, t. I–III, S.-Peterburg 1884), a także praca Wiaczesława Łopatina (V. Lopatin, *Suvorov*, Moskwa 2012).

⁶ Szczegółowy wykaz źródeł drukowanych i opracowań znajduje się na końcu rozprawy w bibliografii załącznikowej.

⁷ M.Z. Mayer, *Joseph II and the Campaign Against the Ottoman Turks*, [niepubl. praca magisterska obroniona na Uniwersytecie McGilla w Kanadzie], Montreal 1997 (maszynopis), <https://doi.org/10.17863/CAM.19126>; idem, *The Price for Austria's Security: Part I – Joseph II, the Russian Alliance, and the Ottoman War, 1787–1789*, „International History Review” 2004, vol. XXVI, No. 2, s. 257–299; idem, *The Price for Austria's Security: Part II – Leopold II, the Prussian Threat, and the Peace of Sistova, 1790–1791*, „The International History Review” 2004, vol. XXVI, No. 3, s. 473–514.

⁸ Por. choćby: S.J. Shaw, *Between Old and New: The Ottoman Empire under Sultan Selim III, 1789–1807*, Cambridge, Mass. 1971; idem, *The Nizam-ı Cedid Army of Sultan Selim III, 1789–1807*, „Oriens” 1965/1966, vol. XVIII/XIX, s. 168–184; idem, *The Origins of Ottoman Military Reform: The Nizam-ı Cedid Army of Sultan Selim III*, „Journal of Modern History” 1965, vol. XXXVII, No. 3, s. 291–306.

⁹ A.N. Petrov, *Vtoraâ tureckaâ vojna v carstvovanie imperatricy Ekateriny II, 1787–1791 g.*, t. I–II, S.-Peterburg’ 1880. Serdecznie dziękuję Panu Profesorowi Piotrowi Ugniewskiemu za zwrócenie mi uwagi na to opracowanie.

¹⁰ W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. I–II, Warszawa 1991.

temat wojen rosyjsko-tureckich w XVII–XX w., autorstwa Wojciecha Morawskiego i Sylwii Szawłowskiej, choć czynię to jedynie z obowiązku, gdyż praca ta nie wnosi w zasadzie nic nowego do przedmiotu moich rozważań¹¹.

Wzmiankowane w prasie, a interesujące mnie postacie w większości przypadków odnotowane zostały bez podania ich imienia. W identyfikacji posłów i dyplomatów pomocne okazało się *Repertorium der diplomatischen Vertreter aller Lander*¹², a dowódców i wojskowych – wszelakie wydawnictwa encyklopedyczne, leksykony i słowniki, w tym zwłaszcza wielotomowe dzieło Constantina von Wurzbacha¹³ oraz prace Jeronima Hirtenfelda¹⁴, Alexandra Mikaberidze¹⁵ i Siergieja Wołkowa¹⁶. Z racji tego, że nazwiska większości z nich niewiele mówią nawet zawodowym historykom, uznałam za stosowne zamieścić w przypisach dodatkowe informacje bibliograficzne na ich temat. W tym przypadku sprawdziła się zasada, że im starsza jest przywoływana publikacja, tym więcej informacji biograficznych zawiera.

Piśmiennictwo tureckie, głównie z uwagi na słabą dostępność, zostało przeze mnie wykorzystane jedynie w ograniczonym zakresie. W odniesieniu do prac historyków tureckich, nieopublikowanych w żadnym z języków kongresowych, zdana byłam niemal wyłącznie na zasoby internetowe.

2. Prasa warszawska

Podstawowym źródłem wiadomości o wojnie rosyjsko-tureckiej była dla mnie prasa warszawska. Termin ten wymaga krótkiego objaśnienia. Chodzi tu o gazety w języku polskim drukowane w stolicy Rzeczypospolitej w latach 1787–1792. W okresie tym nieprzerwanie ukazywały się dwa tytuły prasowe: „Gazeta Warszawska” – czołowy dziennik informacyjny wydawany

¹¹ W. Morawski, S. Szawłowska, *Wojny rosyjsko-tureckie od XVII do XX wieku*, Warszawa 2006.

¹² *Repertorium der diplomatischen Vertreter aller Länder*, Bd. III (1764–1815), Hrsg. O.F. Winter, Graz–Köln 1965.

¹³ C. von Wurzbach, *Biographisches Lexicon des kaiserthums Oesterreich, enthaltend die lebensskizzen der denkwürdigen personen, welche seit 1750 in den österreichischen kronländern geboren wurden oder darin gelebt und gewirkt haben*, Teil I–LX, Wien 1856–1891.

¹⁴ J. Hirtenfeld, *Der Militär-Maria-Theresien-Orden und seine Mitglieder: Nach authentischen quellen bearbeitet*, Bd. I–II, Wien 1857.

¹⁵ A. Mikaberidze, *The Russian Officer Corps of the Revolutionary and Napoleonic Wars, 1792–1815*, New York 2005.

¹⁶ S.V. Volkov, *Generalitet Rossijskoj Imperii: ènciklopedičeskij slovar' generalov i admiralov ot Petra I do Nikolaâ II*, t. I (A–K), Moskwa 2010; t. II (L–Â), Moskwa 2010.

i redagowany przez eksjezuitę, księdza Stefana Łuskinę (1725–1793)¹⁷; oraz „Pamiętnik Historyczno-Polityczny” (od 1788 r. ukazujący się pod nazwą „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny”) – miesięcznik o profilu społeczno-gospodarczym, zawierający bogaty zasób informacji o najnowszych wydarzeniach z kraju i ze świata, publikowany przez księdza Piotra Śwйтkowskiego (1744–1793)¹⁸. Z dniem 1 stycznia 1791 r., z pogwałceniem Łuskinowskiego przywileju *cum iure exclusivo*, zapewniającego możliwość drukowania w Koronie pism informacyjnych we wszystkich językach z wyjątkiem francuskiego¹⁹, zaczęła ukazywać się „Gazeta Narodowa i Obca” (1791–1792). Był to organ prasowy stronnictwa reform, propagujący idee patriotyczne i niepodległościowe, wydawany przez trzech młodych działaczy politycznych: Juliana Ursyna Niemcewicza, Józefa Weysenhoffa i Tadeusza Mostowskiego, a redagowany przez Stanisława Szymańskiego²⁰. W roku 1792 Warszawa wzbogaciła się o jeszcze jedną gazetę informacyjną o profilu patriotycznym. „Korespondent Warszawski donoszący wiadomości krajowe i zagraniczne”, bo o nim mowa, zaczął ukazywać się dokładnie w pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, a jego redaktorem naczelnym był eksjezuita, ksiądz Karol Malinowski. Te cztery czasopisma, będące dla mnie podstawowym źródłem wiedzy o wielkiej wojnie wschodniej (ostatnie w najmniejszym zakresie z uwagi na swoje późne początki), doczekały się własnych monografi i szeregu studiów²¹, co zwalnia mnie z obowiązku

¹⁷ J. Szczepaniec, *Łuskin Stefan*, [w:] *PSB*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 577–579; J. Łojek, *Don Kichot XVIII-wiecznej prasy polskiej (Stefan Łuskin)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, t. XXX, z. 3–4, s. 17–25.

¹⁸ Na temat P. Śwйтkowskiego i jego działalności pisarsko-wydawniczej por. E. Aleksandrowska, *Śwйтkowski Piotr*, [w:] *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. IV (S–T), koordynacja całości R. Loth, Warszawa 2003, s. 232–233; I. Łossowska, *Piotr Śwйтkowski (1744–1793)*, [w:] *Pisarze polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, t. II, Warszawa 1994, s. 305–319; I. Homola-Dzikowska, *Pamiętnik Historyczno-Polityczny Piotra Śwйтkowskiego 1782–1792*, Kraków 1960, s. 10–24.

¹⁹ J. Szczepaniec, *Monopol prasowy Stefana Łuskiny w Koronie w latach 1773–1793*, „Ze Skarbca Kultury” 1961, z. 13, s. 5–99.

²⁰ Na temat redaktorów pisma i ich działalności publicystycznej por. J. Skowronek, *Mostowski Tadeusz Antoni*, [w:] *PSB*, t. XXII, Wrocław 1977, s. 73–78; S. Kieniewicz, M. Witkowski, *Niemcewicz (Ursyn Niemcewicz) Julian*, [w:] *ibidem*, s. 771–780; A. Goriaczko, „Gazeta Narodowa i Obca”, Wrocław 1953, s. 23–39; J. Dihm, *Niemcewicz jako polityk i publicysta w czasie Sejmu Czteroletniego*, Kraków 1928.

²¹ Z ważniejszych prac por. I. Homola-Dzikowska, *op. cit.*; I. Homola, *Piotr Śwйтkowski i jego Pamiętnik Historyczno-Polityczny*, „Zeszyty Naukowe UJ. Historia” 1958, z. 3, s. 119–161; J. Łojek, „Gazeta Warszawska” księdza Łuskiny 1774–1793, Warszawa 1959;

ich bliższej charakterystyki. Zasadne wydaje się jednak zwrócenie uwagi na kilka problemów, istotnych z punktu widzenia moich dalszych rozważań.

Sposób pozyskiwania materiału do gazet

Drukowane na łamach prasy doniesienia o najnowszych wydarzeniach rozgrywających się na świecie (a nierzadko i w Polsce!) pozyskiwane były głównie z prasy zagranicznej. Brak odpowiednich funduszy nie pozwalał bowiem wydawcom na utrzymywanie w obcych krajach stałych czy choćby czasowych korespondentów, nadsyłających im regularnie sprawozdania i wiadomości. Musiano się zatem ograniczyć do prenumerowania pism zagranicznych wychodzących we Francji, w Anglii, we Włoszech i innych krajach europejskich, a przede wszystkim do tzw. gazet międzynarodowych. Te ostatnie publikowane były w języku francuskim (rzadziej niemieckim) na obszarze Holandii oraz zachodnich państw Rzeszy Niemieckiej i przeznaczone do rozpowszechniania po całej niemal Europie. Wśród nich największy rozgłos i znaczenie zyskały: „Nouvelles Extraordinaires de Divers Endroits”, znana czytelnikom polskim jako „Gazeta Lejdejska”; „Staats- und Gelehrte Zeitung des Hamburgische Unparteyischen Correspondenten”, czyli tzw. Gazeta Hamburgska; drukowany w Kliwii przez jezuitów „Curier du Bas-Rhin” oraz „Gazette de France” – organ prasowy Wersalu²². Każda redakcja prenumerowała kilka bądź nawet kilkanaście czasopism zagranicznych, zależnie od możliwości finansowych, i z nich wybierała co ciekawsze nowiny, tłumacząc je dosłownie lub przerabiając według potrzeb. Czasami wydawcy gazet pozwalali czytelnikom poznać źródło swoich informacji, przytaczając nazwę pisma, z którego dokonywano przedruku. Lista tytułów prasowych, na które powoływał się ksiądz Łuskina (tylko część podano

idem, *Dziennikarze i prasa w Warszawie w XVIII wieku*, Warszawa 1960, s. 55–65, 94 i n.; I. Łossowska-Zaporowska, „Korespondent Warszawski” w latach 1792–1796. (Zarys monograficzny), Warszawa 1969; W. Giełżyński, *Prasa warszawska 1661–1914*, Warszawa 1962, s. 45–50, 60–64; J. Bartoszewicz, *Gazeta księdza Łuskiny*, [w:] idem, *Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku*, t. I, Warszawa 1855, s. 261–330.

²² J. Łojek, *Prasa dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] idem, J. Myśliński, W. Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, wyd. 1, Warszawa 1988, s. 16–17; J. Łojek, *Dziennikarze...*, s. 13; idem, *Polityczna rola prasy polskiej 1661–1831*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, nr 2, s. 9; D. Hombek, *Dzieje prasy polskiej. Wiek XVIII (do 1795 r.)*, Kielce 2016, s. 57.

w brzmieniu oryginalnym, co utrudnia ich identyfikację), zawiera ponad 20 pozycji, choć wątplić należy, czy wszystkie je prenumerował. Najpewniej niektóre, jeśli nie większość, cytował z drugiej ręki. Były to: angielskie „Chronicle”²³, „Morning Herald”²⁴, „Morning Post”²⁵, „The London Gazette”²⁶ i „The Times”²⁷, francuskie „Gazeta Brukselska” (zapewne „Journal de Bruxelles”)²⁸, „Gazeta Strasburska”²⁹, „Gazette de France”³⁰, „Journal de Paris”³¹ i „L’Ami du Roi, des Français, de l’ordre et sur-tout de la vérité”³², hiszpańska „Diario de Madrid”³³, holenderskie „Gazette d’Amsterdam”³⁴, „Gazette van Gand”³⁵, „Gazette de la Haye”³⁶, „Gazeta Lejdejska”³⁷ i „Gazeta

²³ GW, 17 IV 1791, nr 34, s. [4].

²⁴ GW, 3 IX 1791, nr 71, s. [1].

²⁵ GW, 26 VII 1788, nr 60, suplement, s. [3].

²⁶ GW, 31 X 1787, nr 87, suplement, s. [3]; 23 IV 1788, nr 33, s. [4]; 10 V, nr 38, suplement, s. [2]; 16 VII, nr 57, suplement, s. [2]; 17 IX, nr 75, suplement, s. [2]; 5 XI, nr 89, suplement, s. [2]; 11 IX 1790, nr 73, s. [2]; 1 XII, nr 96, suplement, s. [3]; 8 XII, nr 98, s. [2]; 1 I 1791, nr 1, s. [4]; 22 I, nr 7, suplement, s. [3]; 29 I, nr 9, suplement, s. [1]; 19 II, nr 15, suplement, s. [2]; 2 III, nr 18, suplement, s. [2]; 20 IV, nr 32, suplement, s. [3]; 2 V, nr 35, suplement, s. [1]; 31 VIII, nr 70, suplement, s. [1]; 7 IX, nr 72, s. [4].

²⁷ GW, 13 VI 1789, nr 47, s. [3]; 20 VII 1791, nr 58, s. [2].

²⁸ GW, 2 XII 1789, nr 96, s. [3]; 2 I 1790, nr 1, s. [3] i suplement, s. [1]; 30 VI, nr 52, suplement, s. [3]; 24 VII, nr 59, suplement, s. [3]; 8 VI 1791, nr 46, s. [3]; 6 VI 1792, nr 45, s. [2].

²⁹ GW, 21 XII 1791, nr 102, s. [4]; 28 XII, nr 103, s. [3].

³⁰ GW, 12 IX 1787, nr 73, s. [1]; 22 IX, nr 76, s. [2]; 5 IV 1788, nr 28, suplement, s. [3]; 7 VI, nr 46, suplement, s. [1]; 11 IV 1789, nr 29, s. [3]; 5 VIII, nr 62, s. [4]; 19 VIII, nr 66, suplement, s. [3]; nr 83, 17 X, s. [3]; 4 XI, nr 88, s. [3]; 23 XII, nr 102, suplement, s. [3]; 27 I 1790, nr 8, suplement, s. [3]; 5 V, nr 36, s. [2]; 12 V, nr 38, s. [2]; 22 V, nr 41, suplement, s. [2]; 4 IX, nr 71, s. [2]; 24 XI, nr 94, s. [3]; 12 I 1791, nr 4, s. [4]; 9 VII, nr 55, suplement, s. [2]; 4 II 1792, nr 10, suplement, s. [3]; 13 VI, nr 47, s. [4].

³¹ GW, 2 III 1791, nr 18, suplement, s. [3]; 5 III, nr 19, s. [2].

³² GW, 9 IV 1791, nr 29, s. [2]; 4 VI, nr 45, suplement, s. [2].

³³ GW, 24 X 1789, nr 85, s. [2]; 28 IX 1791, nr 78, suplement, s. [3]; 7 IV 1791, nr 28, s. [4].

³⁴ GW, 3 XI 1787, nr 88, s. [2]. Gazeta założona w Amsterdamie w 1691 r. przez Jeana Tronchina Dubreuilu. Por. *La „Gazette d’Amsterdam”: Miroir de l’Europe au XVIII^e siècle*, sous la direction de P. Rétat, Oxford 2001.

³⁵ GW, 9 XII 1789, nr 98, suplement, s. [3]. Gazeta publikowana w Gandawie w latach 1723–1809.

³⁶ GW, 13 XII 1788, nr 100, suplement, s. [3]; 8 IV 1789, nr 28, suplement, s. [1]; 6 I 1790, nr 2, s. [4]; 5 II 1791, nr 11, s. [1]; 9 VII, nr 55, suplement, s. [3]; 23 VII, nr 59, s. [3].

³⁷ GW, 22 IX 1787, nr 76, suplement, s. [2]; 13 IX 1788, nr 74, suplement, s. [2]; 29 IV 1789, nr 34, s. [2]; 3 II 1790, nr 10, suplement, s. [1]; 7 VIII, nr 63, suplement, s. [2]; 27 VII 1791, nr 60, suplement, s. [2]. Na temat tego pisma por. J.D. Popkin, *News and Politics in the*

Rotterdamska³⁸, rosyjska „Gazeta Petersburska” (prawdopodobnie „Sankt-Pietierburskije wiadomości³⁹”), włoskie „Gazette Universalle⁴⁰” i „Diario di Roma⁴¹”, a z niemieckich i austriackich – „Brünner Zeitung⁴²”, „Curier du Bas-Rhin⁴³”, „Gazeta Berlińska⁴⁴”, „Gazeta Hamburgska⁴⁵”, „Gazette de Cologne⁴⁶”, „Historisches Portefeuille⁴⁷”, „Leipziger Zeitung⁴⁸”, „Prager

Age of Revolution: Jean Luzac's "Gazette de Leyde", Ithaca 1989; P. Ugniewski, *Między abso-
lutyzmem a jakobinizmem. „Gazeta Lejdejska” o Francji i Polsce 1788–1794*, Warszawa 1998.

³⁸ GW, 18 XI 1789, nr 92, suplement, s. [3]; 7 IV 1790, nr 28, s. [1].

³⁹ GW, 12 XII 1787, nr 99, s. [2]; 7 VI 1788, nr 46, suplement, s. [1]; 26 VII, nr 60, s. [2]; 30 VII, nr 61, suplement, s. [1]; 2 VIII, nr 62, suplement, s. [2]; 30 VIII, nr 70, s. [2]; 13 IX, nr 74, s. [2]; 3 I 1789, nr 1, suplement, s. [2]; 26 II 1791, nr 17, suplement, s. [1]; 28 IX, nr 78, suplement, s. [2]. Na temat tego pisma por. A.M. Čebotarev, *Značenie gazety «Sankt-Peterburskije wiadomości» v informacionno-prosvetitel'noj deatel'nosti XVIII veka v Rossii*, „Vestnik Ūžno-Ural'skogo gosudarstvennogo universiteta” 2006, № 17 (72), s. 123–126.

⁴⁰ GW, 20 VI 1789, nr 49, s. [4]; 11 I 1792, nr 3, suplement, s. [2].

⁴¹ GW, 15 IX 1787, nr 74, s. [4].

⁴² GW, 2 VII 1788, nr 53, suplement, s. [2]; 13 IX, nr 74, s. [2]. Gazeta ukazująca się w latach 1755–1918 w Brnie. Por. *Bibliographie deutschsprachiger Periodika aus dem östlichen Europa*, Teil I (*Zeitungen und Zeitschriften*), erstellt und bearbeitet von A. Weber, [b.m.] 2013, s. 174.

⁴³ GW, 21 I 1789, nr 6, suplement, s. [2]; 2 V, nr 35, s. [2]; 6 XI 1790, nr 89, s. [3]; 17 VIII 1791, nr 66, suplement, s. [3]; 20 VIII, nr 67, suplement, s. [3]; 10 XII, nr 99, suplement, s. [1]; 14 XII, nr 100, s. [1]. Więcej o tym piśmie por. M. Beermann, *Zeitung zwischen Profit und Politik. Der Courier du Bas-Rhin (1767–1810)*, Leipzig 1996.

⁴⁴ GW, 12 XI 1788, nr 91, s. [3]; 18 VIII 1790, nr 66, s. [2]. Najpewniej chodzi o dziennik „Königlich privilegierte Berlinische Zeitung von Staats- und gelehrten Sachen”, w latach 1751–1791 drukowany przez księgarza Christiana Friedricha Vossa (późniejsza „Vossische Zeitung”). Por. A. Buchholtz, *Die Vossische Zeitung. Geschichtliche Rückblicke auf drei Jahrhunderte*, Berlin 1904; A. Schumann, *Berliner Presse und Französische Revolution. Das Spektrum der Meinungen unter preußischer Zensur 1789–1806*, [niepubl. rozprawa doktorska obroniona w Technische Universität Berlin, Fakultät I – Geisteswissenschaften], Berlin 2001 (maszynopis), <https://depositonce.tu-berlin.de/handle/11303/713> (dostęp: 10 XI 2020).

⁴⁵ GW, 21 I 1789, nr 6, suplement, s. [2]; 29 IV, nr 34, s. [4].

⁴⁶ GW, 12 IX 1789, nr 73, s. [4]; 2 XII, nr 96, s. [2]; 21 IV 1790, nr 32, s. [4]; 16 VI, nr 48, suplement, s. [3]; 10 XI, nr 90, suplement, s. [3]; 23 VII 1791, nr 59, s. [3]; 10 IX, nr 73, suplement, s. [1]; 14 XII, nr 100, suplement, s. [2]; 15 II 1792, nr 13, s. [1]. Francuskojęzyczna gazeta wydawana w Kolonii w latach 1734–1810 z inicjatywy Jeana Ignace'a Roderique'a.

⁴⁷ GW, 23 IV 1788, nr 33, s. [1]. Na temat tego poczytnego niemieckiego czasopisma, publikowanego w latach 1782–1788 w Hamburgu, por. D. Sidorowicz, *Artykuły z niemieckiego miesięcznika „Historisches Portefeuille” (1782–1788) w przekładach polskich na łamach czasopism Piotra Świtekowskiego, „Czasopismo Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich”* 2001, z. 12, s. 22–26.

⁴⁸ GW, 9 V 1792 nr 37, s. [4]. Gazeta wydawana od 1734 do 1921 r. w Lipsku.

Zeitung"⁴⁹, „Preßburger Zeitung"⁵⁰, „Wiener Zeitung"⁵¹ oraz bliżej nieznane: „Gazeta Budeńska"⁵² i „Gazeta Bryńska"⁵³. Ksiądz redaktor czerpał ponadto z pism wydawanych we Frankfurcie⁵⁴, w Hanau⁵⁵, Hermannstadt⁵⁶

⁴⁹ GW, 8 VII 1789, nr 54, suplement, s. [1]. Był to periodyk drukowany w latach 1744–1890 w Pradze. Por. *Bibliographie deutschsprachiger Periodika...*, s. 332.

⁵⁰ GW, 5 IV 1788, nr 28, s. [4]; 25 X, nr 85, suplement, s. [2].

⁵¹ GW, 15 IX 1787, nr 74, suplement, s. [3]; 30 IV 1788, nr 35, s. [1]; 3 V, nr 36, s. [1]; 10 V, nr 38, s. [1] i suplement, s. [1]; 14 V, nr 39, s. [2] i suplement, s. [3]; 17 V, nr 40, s. [1–2]; 24 V, nr 41, s. [2]; 24 V, nr 42, s. [1] i suplement, s. [1]; 28 V, nr 43, s. [1]; 31 V, nr 44, s. [1] i suplement, s. [2]; 4 VI, nr 45, s. [1]; 7 VI, nr 46, s. [1]; 11 VI, nr 47, s. [1]; 14 VI, nr 48, s. [1]; 18 VI, nr 49, s. [1]; 21 VI, nr 50, s. [1]; 25 VI, nr 51, s. [1] i suplement, s. [1]; 28 VI, nr 52, s. [1]; 5 VII, nr 54, s. [1]; 9 VII, nr 55, s. [1]; 12 VII, nr 56, s. [2] i suplement, s. [1]; 16 VII, nr 57, s. [1]; 19 VII, nr 58, s. [1–2]; 23 VII, nr 59, s. [1]; 26 VII, nr 60, suplement, s. [1]; 30 VII, nr 61, s. [1]; 2 VIII, nr 62, s. [1]; 6 VIII, nr 63, s. [1]; 9 VIII, nr 64, s. [1]; 13 VIII, nr 65, s. [1]; 16 VIII, nr 66, s. [1]; 20 VIII, nr 67, s. [2] i suplement, s. [1, 3]; 23 VIII, nr 68, s. [1] i suplement, s. [1]; 27 VIII, nr 69, s. [2] i suplement, s. [1]; 30 VIII, nr 70, s. [2] i suplement, s. [1]; 3 IX, nr 71, s. [1, 3–4] i suplement, s. [1]; 6 IX, nr 72, s. [2] i suplement, s. [1]; 10 IX, nr 73, s. [1, 4] i suplement, s. [1]; 13 IX, nr 74, suplement, s. [1, 3]; 17 IX, nr 75, s. [4] i suplement, s. [3]; 20 IX, nr 76, s. [4] i suplement, s. [3]; 24 IX, nr 77, s. [4] i suplement, s. [3]; 27 IX, nr 78, s. [4] i suplement, s. [2–3]; 1 X, nr 79, s. [4] i suplement, s. [3]; 4 X, nr 80, s. [1] i suplement, s. [2]; 8 X, nr 81, s. [2] i suplement, s. [2]; 11 X, nr 82, s. [2, 4] i suplement, s. [2]; 15 X, nr 83, s. [3]; 18 X, nr 84, s. [3] i suplement, s. [3]; 22 X, nr 85, s. [3]; 25 X, nr 86, s. [2] i suplement, s. [3]; 29 X, nr 87, suplement, s. [2]; 1 XI, nr 88, s. [2]; 5 XI, nr 89, s. [2] i suplement, s. [3]; 8 XI, nr 90, s. [4]; 12 XI, nr 91, suplement, s. [3]; 15 XI, nr 92, suplement, s. [3]; 19 XI, nr 93, suplement, s. [2]; 22 XI, nr 94, s. [4]; 26 XI, nr 95, s. [4] i suplement, s. [1]; 29 XI, nr 96, suplement, s. [2]; 3 XII, nr 97, suplement, s. [3]; 6 XII, nr 98, suplement, s. [2]; 17 XII, nr 101, s. [4]; 24 XII, nr 103, s. [3]; 27 XII, nr 104, suplement, s. [1]; 31 XII, nr 105, s. [3] i suplement, s. [3]; 7 I 1789, nr 2, s. [2] i suplement, s. [2]; 10 I, nr 3, s. [3] i suplement, s. [3]; 14 I, nr 4, suplement, s. [2]; 17 I, nr 5, s. [3]; 31 I, nr 9, suplement, s. [1]; 7 II, nr 11, suplement, s. [1]; 21 II, nr 15, suplement, s. [2]; 21 III, nr 23, suplement, s. [3]; 4 IV, nr 27, s. [3]; 13 V, nr 38, suplement, s. [3]; 3 VI, nr 44, s. [3–4]; 10 VI, nr 46, s. [4]; 20 VI, nr 49, s. [3]; 27 VI, nr 51, s. [2]; 1 VII, nr 52, suplement, s. [2]; 19 VIII, nr 66, s. [2]; 3 X, nr 79, suplement, s. [3]; 10 X, nr 81, suplement, s. [2]; 17 X, nr 83, suplement, s. [2]; 24 X, nr 85, s. [4]; 18 XI, nr 92, s. [2]; 28 XI, nr 95, s. [2]; 12 XII, nr 99, s. [3]; 13 II 1790, nr 13, suplement, s. [3]; 6 III, nr 19, suplement, s. [3]; 24 III, nr 24, s. [4]; 5 VI, nr 45, s. [4] i suplement, s. [2]; 14 VII, nr 56, s. [2]; 21 VII, nr 58, s. [1]; 31 VII, nr 61, s. [4]; 28 VIII, nr 69, s. [3]; 1 IX, nr 70, suplement, s. [3]; 29 IX, nr 78, s. [4]; 10 XI, nr 90, s. [1]; 24 XI, nr 94, s. [1]; 23 II 1791, nr 16, s. [3]; 16 VII, nr 57, s. [1]; 27 VIII, nr 69, suplement, s. [2]; 7 IX, nr 72, suplement, s. [2]; 21 I 1792, nr 6, s. [1]; 24 III, nr 24, suplement, s. [2].

⁵² GW, 13 IX 1788, nr 74, s. [3]; 4 X, nr 80, s. [4]; 5 XI, nr 89, s. [3]; 12 XI, nr 91, s. [4]; 13 X 1790, nr 82, suplement, s. [2].

⁵³ GW, 25 VI 1791, nr 51, s. [3].

⁵⁴ GW, 31 X 1789, nr 87, s. [2]; 24 III 1792, nr 24, s. [3].

⁵⁵ GW, 17 IX 1791, nr 75, suplement, s. [2].

⁵⁶ GW, 9 IV 1788, nr 29, suplement, s. [3]; 23 IV, nr 33, s. [1]; 4 X, nr 80, suplement, s. [1]; 1 XI, nr 88, s. [2]; 29 XI, nr 96, suplement, s. [3].

i Sztokholmie⁵⁷. Monografista gazety Jerzy Łojek twierdzi, że Łuskiński stale korzystał jedynie z kilku czasopism („Gazeta Hamburgska”, „Gazeta Lejdejska”, „Gazette de France” i „Curier du Bas-Rhin”), a dla zorientowania się w wydarzeniach południowoeuropejskich prenumerował jedno z pism włoskich, najpewniej wychodzącą w Genui „Gazette Universalle”⁵⁸. Z moich badań wynika, że ta ostatnia na łamach „Gazety Warszawskiej” wzmiankowana była tylko dwa razy i nawet jeśli zdarzyły się w tym względzie jakieś przeoczenia, i tak będą to jednostkowe przypadki świadczące o okazjonalnym jedynie czerpaniu z tego pisma. Chętnie natomiast powoływał się Łuskiński na „Wiener Zeitung” i prawdopodobnie dziennik ten prenumerował – jeśli nie przez cały okres wydawania swojej „Gazety”, to przynajmniej w interesującym mnie okresie, na pewno zaś w latach 1788–1789⁵⁹.

W przypadku pozostałych periodyków rzecz przedstawia się bardzo podobnie. Wiadomości zagraniczne starą metodą przedrukowywano z dzienników i pism obcych, przeważnie niemieckich, angielskich i francuskich, przy czym najczęściej wykorzystywano do tego „Gazetę Hamburgską”. Redaktor „Pamiętnika” – ksiądz Świtkowski czerpał nadto obficie z „Mercure de France”, „Journal de Paris” i „Dziennika Uczzonego Altońskiego”⁶⁰.

Drugim obok prasy zagranicznej źródłem nowin politycznych, czyli aktualnych wiadomości ze świata, były doniesienia napływające od korespondentów. Na utrzymanie stałych i systematycznie opłacanych sprawozdawców mogły sobie pozwolić naprawdę nieliczne redakcje. Przeważnie korzystano więc z uprzejmości znajomych odbywających dalekie podróże, z listów prywatnych, z korespondencji handlowej czy relacji agentów dyplomatycznych. Był to najcenniejszy rodzaj informacji i im poważniejsze było pismo, tym chętniej z takich materiałów właśnie czerpano⁶¹. Doniesienia te opatrywano nagłówkiem „Z listu”, dodając nazwę miasta, z którego napłynęła wiadomość (np. „Z listu z Wiednia”), albo też tytułowano: „Z listów prywatnych”, „Listy partykularne”, „Autentyczna relacja” itp. Bywało, że redakcje drukowały komunikaty przekazane im z własnej inicjatywy przez czytelników⁶²,

⁵⁷ GW, 27 VI 1789, nr 51, suplement, s. [2]; 7 XI, nr 89, s. [2]; 23 VI 1790, nr 50, s. [1]; 3 VII, nr 53, suplement, s. [3]; 28 VII, nr 60, s. [3].

⁵⁸ J. Łojek, „Gazeta Warszawska”..., s. 33; idem, *Dziennikarze...*, s. 57–58.

⁵⁹ Por. przyp. 37, gdzie odniesienia do źródła.

⁶⁰ I. Lossowska-Zaporowska, „Korespondent Warszawski”..., s. 32; A. Goriaczko, *op. cit.*, s. 41; I. Homola-Dzikowska, *op. cit.*, s. 29–32; D. Hombek, *op. cit.*, s. 63.

⁶¹ J. Łojek, *Dziennikarze...*, s. 12; idem, „Gazeta Warszawska”..., s. 32.

⁶² Przykładem „List pewnego podróżnego z Multan d. 1 listop.” (GW, 8 XII 1787, nr 98, suplement, s. [2]), „Excerpt z listu pisanego d. 19 lutego z Paryża do Warszawy, od jednego

do czego zresztą zachęcano na łamach wydawanych w Warszawie periodyków. „Gazeta Narodowa i Obca” bieżące informacje zagraniczne uzyskiwała ponadto drogą prywatnych kontaktów z członkami warszawskiego korpusu dyplomatycznego (m.in. z kancelarii ambasadora pruskiego Girolamo Lucchesiniego i brytyjskiego posła Daniela Hailesa)⁶³.

Warto w tym miejscu zwrócić też uwagę na istotny wpływ, jaki wywierał Stanisław August Poniatowski na zależną od niego „Gazetę Warszawską”. Zwłaszcza w początkach Sejmu Czteroletniego zależało królowi na kształtowaniu opinii publicznej w kierunku umiarkowanego i powściągliwego stanowiska wobec Rosji. Można zatem przypuszczać, że przynajmniej część prorosyjskich w swej wymowie tekstów publikowanych na łamach periodyku księdza Stefana Łuskiny była tam zamieszczana z inspiracji polskiego monarchy. Należy też odnotować, że przez Warszawę wiódł szlak rosyjskich kurierów wiozących do Petersburga wieści z teatru działań wielkiej wojny wschodniej. Ambasada rosyjska przekazywała Stanisławowi Augustowi najważniejsze nowiny z kwatery głównej Grigorija Potiomkina w Jassach, a ten przesyłał je dalej, głównie do wydawcy „Gazety Lejdejskiej”⁶⁴. Mogło więc czasami dochodzić do takiej sytuacji, że wiadomości znane już od dawna na dworze królewskim w Warszawie, trafiały na łamy warszawskiej prasy za pośrednictwem gazet ukazujących się w Europie Zachodniej. Rzecz jasna, sytuacja w tym względzie uległa zmianie na przełomie 1789 i 1790 r., kiedy to doszło do nawiązania bliższej współpracy między królem, który zaakceptował wówczas pomysł zawarcia sojuszu z Prusami, a „prawdziwymi” patriotami, zmierzającymi do zreformowania nawy państwowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Postępujące stopniowo ochłodzenie stosunków Stanisława Augusta z dworem i ambasadą carowej z pewnością wpłynęło na zamknięcie dla dworu warszawskiego dostępu do tego kanału informacji. Zauważmy bowiem, że o ile w latach 1789–1790 na łamach „Gazety Lejdejskiej” stosunkowo często ukazywały się doniesienia z kwatery głównej Potiomkina w Jassach (zamieszczane jako korespondencja z Warszawy), to później są one już zdecydowanie mniej liczne⁶⁵.

Francuza, który przez wiele lat niegdy w Polsce mieszkał” (GW, 12 III 1791, nr 21, suplement, s. [3]) czy doniesienie o udziale Polaków w obronie tureckiej twierdzy Izmail, zajętej przez Rosjan w grudniu 1790 r. (GNiO, 26 II 1791, nr 17, s. 68).

⁶³ A. Goriaczko, *op. cit.*, s. 41; J. Łojek, *Dziennikarze...*, s. 140–141; *Historia prasy polskiej*, red. J. Łojek, cz. 1 (*Prasa polska w latach 1661–1864*), Warszawa 1976, s. 21; D. Hombek, *op. cit.*, s. 62.

⁶⁴ P. Ugniewski, *op. cit.*, s. 50, 149.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 50.

Komentarz redakcyjny

Przyjęło się uważać, że prasa informacyjna okresu Oświecenia wyzuta jest całkowicie z odautorskiego komentarza i innych form własnej wypowiedzi. Zaczerpnięte z czasopism obcych wiadomości były tłumaczone *in extenso* na język polski, a następnie drukowane na łamach rodzimych periodyków. Suche fakty pozbawione jakiegokolwiek oceny – tak naówczas pojmowana była rzetelność dziennikarska. Tego też od wydawców oczekiwali czytelnicy. Gazety były bowiem drogie, a subskrybenci i okazjonalni odbiorcy nabywali je nie po to, by poznać opinię tego czy innego redaktora, lecz by zaznajomić się z najnowszymi doniesieniami z kraju i ze świata⁶⁶. Praktyka była jednak cokolwiek inna, a wielu wydawców – zwłaszcza pod koniec XVIII stulecia – nie starało się nawet zbliżyć to tego ideału. Komentarz w prasie powstawał w różnoraki sposób, bywał jawny bądź ukryty. Pierwszy polegał na wyrażaniu własnych opinii bezpośrednio w tekście głównym lub – częściej – w niewielkich przypisach u dołu strony, jak również na stosowaniu epitetów i określeń wartościujących, nie pozostawiających wątpliwości, jaki jest stosunek redaktora do opisywanych zdarzeń. Drugi – na odpowiednim doborze treści i tematów poruszanych w notatkach i artykułach; szczególnym, wręcz aptekarskim opisywaniu zdarzeń; uporczywym powracaniu do pewnych wątków, aby przydać im wagi i znaczenia; przemilczaniu niektórych faktów, niewygodnych dla redaktorów ze względów politycznych czy światopoglądowych, lub też streszczaniu ich w krótkiej notce i publikowaniu z dużym opóźnieniem. Znaczenie miały nawet wielkość i rodzaj użytej czcionki, choć to kryterium bywa czasem zawodne. Nie każda bowiem obszerna relacja oddana antykwą i zwykłą wielkością czcionki świadczy o tym, że wydawca starał się zwrócić na nią bacniejszą uwagę czytelnika. Czasami decydowały tu całkiem prozaiczne względy, choćby potrzeba wypełnienia numeru w sytuacji, gdy poczta zawiodła i redakcja nie otrzymała na czas prenumerowanych dzienników, co zdarzało się nader często⁶⁷.

Aby mieć jasność w tym temacie, należy wyraźnie zaznaczyć, że komentarz jawny w prasie warszawskiej jest wprawdzie obecny, jednak nie tak często, jak można by sądzić. Z wydawców gazet informacyjnych pozwalał sobie na niego przeważnie ksiądz Łuskina, lecz on cieszył się monopolem prasowym i miał poparcie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, potem

⁶⁶ J. Łojek, *Dziennikarze...*, s. 11–12; *Historia prasy polskiej...*, s. 20.

⁶⁷ Pisał o tym np. Łuskina: GW, 10 X 1787, nr 81, s. [4].

zaś władz targowickich. W „Gazecie Narodowej i Obcej” i w „Korespondencie” funkcję komentarza pełniły fikcyjne albo autentyczne listy prywatne⁶⁸. Nieco inaczej problem ten przedstawia się w odniesieniu do „Pamiętnika”, na łamach którego ukazywały się artykuły przeglądowe. Drugie zjawisko (komentarz ukryty) nie jest możliwe do uchwycenia, m.in. z powodu braku osiemnastowiecznych czasopism obcych w Polsce oraz pogłębianych studiów w tym zakresie.

Wracając do sprawy przedruków, należy zauważyć, że wiadomości polityczne z zagranicy zamieszczane na łamach gazet warszawskich były w zasadzie dosłownym przekładem tekstów z pism obcych. Interesujące powinno być zestawienie kilku doniesień prasowych wybranych metodą na chybił trafił, które – jak sądzę – powstały na podstawie tego samego źródła informacji. Wszystkie wypisy pochodzą z „Gazety Warszawskiej” i „Gazety Narodowej i Obcej”, ponieważ na ich przykładzie najłatwiej wskazać zachodzące podobieństwa. Najpierw sięgam do obszernej relacji ze Stambułu z datą 9 maja 1791 r., opublikowanej dwa miesiące później (2 lipca), którą przytaczam we fragmencie i z zachowaniem oryginalnego układu tekstu. Ewidentne różnice w treści zaznaczono podkreśloną czcionką. Łuski zanotował:

Dnia 2 tego miesiąca [lipca – M.K.] kapitan basza z paradą wielką ruszył z flotą na Morze Czarne przeznaczoną, z portu tutejszego, i że wiatr pomyślny służył, ruszenie zatym floty porządne było i szykowne. Komendant eskadry algierskiej zastępuje miejsce vice-admirała i znajduje się jako szef na okręcie admirałskim na to przeznaczonym. W[ielki] sułtan wiele dobrego obiecuje sobie po zręczności tego flotnego komendanta, który, gdyby pomyślną jaką wyprawę wojenną do skutku przywiódł, zostałby nieomylnie na godność kapitana baszy, czyli wielkiego admirała wywyższony. Tymczasem kapitan basza [z]najduje się dziś z swoją flotą w Kanale między tutejszą stolicą i Bujukdere [Büyükdere – M.K.] dla ładowania jeszcze prowiantów na okręty. Kajmakan wszystkie fortyfikacje wzdłuż Kanału aż ku Morzu Czarnemu sam oglądał. Sułtan także bardzo jest zatrudniony i dopiero ku końcu teraźniejszego miesiąca przeprowadzi się do letniej swojej rezydencji.

Dnia 27 zeszłego miesiąca znowu tu przybyły 2 okręty angielskie z prochem i innemi zapasami, co wszystko rząd zakupił⁶⁹.

⁶⁸ A. Goriaczko, *op. cit.*, s. 11; I. Łossowska-Zaporowska, „Korespondent Warszawski”..., s. 26.

⁶⁹ GW, 2 VII 1791, nr 53, suplement, s. [2].

A oto odpowiednik tego doniesienia w konkurencyjnej gazecie:

Turcy nie przestają pochlebiać sobie, iż wkrótce flotę angielską ujrzą na Morzu Czarnym; ale osoby lepiej polityczne obroty znające, wątpią o tym. – Dziś rano kapitan basza odprawił publiczny stąd wychód z flotą swoją na Morze Czarne; a że wiatr był pomyślny, flota w najpiękniejszym wyszła porządku. Komendant eskadry angielskiej znajduje się na tej flocie w urzędzie vice-admirała. Sułtan największe pokłada zaufanie w doskonałości męża tego i byleby mu się w jednej powiodło wyprawie, zostać ma zapewne kapitanem baszą, czyli w[ielkim] admirałem. Sam kapitan basza znajduje się jeszcze w Kanale i dopełnia potrzebne do floty swojej żywności. Kajmakan sam w osobie swojej objeżdżał wszystkie fortece, ciągiem Kanału aż do ujścia Morza Czarnego leżące; sam sułtan jest także mocno zatrudniony i chyba przy końcu tego miesiąca przeniesie się na letnie mieszkanie. – Skażani niedawno na wygnanie 2 musty odebrali pozwolenie wrócenia się na zad. – Dnia 27 przeszłego miesiąca przybyły powtórnie 2 angielskie okręty z prochem i innymi wojennymi amunicjami⁷⁰.

Inny przykład, zaczerpnięty z tych samych wydań, z datą „Z Petersburga dnia 3 czerwca”. Pierwsza z gazet donosiła:

Zawczora pełnomocnik angielski z Londynu tu przybyły JP. Fawkner prezentowany był w Carskoje-Sieło Imperatorowej Jejmości, która tam w pomyślnym zdrowiu znajduje się⁷¹.

Wypis z „Gazety Narodowej i Obcej”:

Przedwczoraj przybyły tu z Anglii minister pełnomocny P. Fawkenor miał honor prezentowanym być Imperatorowej w Carskim Siele, gdzie monarchinię w najlepszym zastał zdrowiu⁷².

Na koniec nieco dłuższy fragment z 1792 r. dotyczący interesujących nas wydarzeń. Łuskina pisał:

⁷⁰ GNiO, 2 VII 1791, nr 53, s. 212.

⁷¹ GW, 2 VII 1791, nr 53, suplement, s. [3].

⁷² GNiO, 2 VII 1791, nr 53, s. 213.

Listy z Jass donoszą, że Porta wyśle samego reis efendiego, który był przy kongresie pokoju, w charakterze ekstraordynaryjnego posła do Petersburga. Imperatorowa zaś rosyjska nominowała generała Tamara, który na Archipelagu miał komendę nad flotą rosyjską, na ministra swego w Carogrodzie, i Pana de Severin [Iwana Iwanowicza Sewerina – M.K.], dawniej rosyjskiego konsula generalnego na Wołoszczyźnie i Multanach, tamecznym swoim chargé d'affaire.

Pierwszy tłumacz Porty przy kongresie obecny P. Morusi [Aleksander Moruzi – M.K.], jeszcze przed wyniesieniem jego na książęcą godność, od imperatorowej złotą tabakierkę z portretem monarchini brylantami sadzoną, potym zaś, jako książę, kosztownym futrem [z] lisów czarnych udarowany został.

Na czyszczenie portu w Oczakowie i na urządzenie jego dla objęcia dużych okrętów wojennych imperatorowa wyznaczyła tymczasem 250 000 rublów. Ze wszystkich stron państwa tureckiego zgłaszają się majętni Greczyni, chcąc osieść częśćią w Oczakowie, częśćią w portach Krymu. Z Oczakowa w tygodniu dwa razy statek przewozowy do Carogrodu i stamtąd na powrót ma być posyłany⁷³.

Odpowiednik tego artykułu w „Gazecie Narodowej i Obcej”, opatrzony tytułem „Znad granicy wołoskiej dnia 18 lutego”:

Donoszą tu, iż Porta będącego na kongresie reis efendi wysłać ma na posła nadzwyczajnego do Petersburga, przeciwnie zaś monarchini moskiewska wyznacza ministrem swoim do Porty jenerała Tamara, który flotylli na Archipelagu przywodził. P[an] Severin, dawniejszy moskiewski jeneralny konsul w Multanach i Wołoszczyźnie, mianowany być ma za sprawującego tam interesa imperatorowej. Pierwszy tłumacz Porty na kongresie książę Moruzi odebrał od imperatorowej w podarunku złotą tabakierkę i futro z czarnych lisów. Port w Oczakowie w przyszłym lecie ma być czyszczony i przysposobiony do przyjęcia wielkich wojennych okrętów, na co imperatorowa 250 000 rublów wyznaczyła. Ze wszystkich stron majętniejsi Grecy zbierają się tak do Oczakowa, jako też i do innych portów Krymu. Dla wygody handlu 2 razy na tydzień wychodzić ma pakebot z Oczakowa do Carogrodu i nazad. Dwaj bogaci krewni Maurojeniego [Mikołaja Mavrogheni – M.K.] odebrali pozwolenie przeniesienia się do Triestu. Baron Herbert odebrał rozkaz, aby im pomagał do wyniesienia z Turek całego ich majątku⁷⁴.

⁷³ GW, 14 III 1792, nr 21, s. [1–2].

⁷⁴ GNiO, 3 III 1792, nr 18, s. 105.

Jak widać, wartość informacyjna zestawianych przykładów jest niemal taka sama, a zaistniałe różnice wynikają głównie z translacji i niekiedy z pominięcia niewielkich fragmentów. Językoznawca zwróciłby również uwagę na odmienną budowę wielocłonowych zdań (Łuski używał składni łacińskiej, umieszczając orzeczenie na końcu zdania), która może nieco zakłócać jasność przekazu, w niczym jednak nie wpływa na treść drukowanych informacji.

Wielka wojna wschodnia w prasie warszawskiej

Przez cały czas trwania wojny rosyjsko-tureckiej wydawcy warszawskich gazet z żywym zainteresowaniem śledzili przebieg tego konfliktu zbrojnego. Opisywali najważniejsze bitwy lądowe i morskie, a nawet mało istotne potyczki. Informowali o ruchach i stanie nieprzyjacielskich armii, o przygotowaniach do kolejnych kampanii. Drukowali wykazy sił zbrojnych walczących armii, stany flot, raporty wojenne, wiadomości statystyczne, geograficzne i biograficzne. Wspominali o zabiegach podejmowanych przez dwory europejskie na rzecz przywrócenia pokoju. Relacjonowali przebieg kongresów dyplomatycznych w Reichenbachu i Szystowie oraz negocjacji pokojowych w Jassach. Publikowali wreszcie teksty porozumień i traktatów międzynarodowych, manifesty dworów cesarskich, reskrypty władców oraz wypisy z ich korespondencji. Ten różnorodny i w sumie bogaty materiał w zupełności wystarczył do prawidłowego zorientowania polskiego czytelnika w wydarzeniach rozgrywających się na tureckim teatrze działań wojennych. Dodać należy, że relacje z wielkiej wojny wschodniej na łamach gazet warszawskich zamieszczano przeważnie z dwu-, trzytygodniowym opóźnieniem, co jest typowe dla prasy omawianego okresu⁷⁵.

⁷⁵ Por. J. Łojek, *Prasa dawnej...*, s. 16; idem, *Dziennikarze...*, s. 12; idem, „*Gazeta Warszawska*”..., s. 34.

Stosunek redakcji do kwestii wschodniej

Zagadnienie to jest właściwie kluczowe dla moich rozważań, albowiem poglądy polityczne wydawców wpływały na sposób doboru i prezentacji treści. Zaczniemy od zarysowania przekonań redaktorów gazet, które ukazywały się przez cały omawiany okres. Eksjezuita, ksiądz Stefan Łuskina ujawniał wyraźnie sympatie prorosyjskie, a swoich zapatrywań nie zmienił nawet w okresie Sejmu Czteroletniego. Przy każdej nadarzającej się okazji wysławiał pod niebiosą Katarzynę II⁷⁶, gorliwie popierał ekspansjonistyczną politykę dworu petersburskiego wobec Turcji i Szwecji w latach 1787–1792, był też zwolennikiem utrzymania Rzeczypospolitej w ścisłej zależności od Rosji. Publikowane w „Gazecie Warszawskiej” doniesienia z wielkiej wojny wschodniej ksiądz redaktor dobierał w ten sposób, aby wykazać wyższość oręcza imperatorowej nad armią i flotą turecką. Chwalił waleczność rosyjskich żołnierzy i wyolbrzymiał ich zwycięstwa. Wieszczył wreszcie rychłą klęskę Wysokiej Porty w starciu z sojusznicznymi dworami⁷⁷. Podziw Łuskiny dla Katarzyny II obejmował też jej alianta – cesarza Józefa II. O Turkach zaś pisał nieprzychylnie i z pewnym lekceważeniem, a ich armię przyrównywał do „dzikiej, bezkarnej masy”. Z lubością opisywał „ekscesy”, jakich mieli dopuszczać się w Banacie i na innych obszarach Monarchii Habsburskiej⁷⁸,

⁷⁶ Wystarczy przywołać choćby epitety, którymi ją obdarzał: „wielka”, „niezwyciężona”, „wspaniała” itp. Źródłem tego uwielbienia dla cesarzowej był fakt, że nie uznała ona kasaty Towarzystwa Jezusowego i zachowała na terenie swojego państwa prowincję jezuicką. Dodajmy także, że o ile w pierwszej fazie obrad Sejmu Czteroletniego część artykułów w piśmie Łuskiny mogła być inspirowana przez Stanisława Augusta, dążącego do stępienia antyrosyjskiego nastawienia większości opinii publicznej, o tyle trudno podejrzewać króla, aby wpływał na prorosyjski ton wystąpienia redaktora „Gazety Warszawskiej” w latach 1791–1792.

⁷⁷ GW, 2 II 1788, nr 10, s. [3]: „bo mało jest nadziei, żeby wojna na stronę Porty pomyślnie poszła, gdyż u niej wszystko przy armii, przy artylerii *etc.* w wielkim jest nieporządku; przeciwnie zaś, z strony austriackiej i rosyjskiej takie są uczynione dyspozycje, które o pomyślnym zakończeniu wojennych swoich ekspedycji mało wątpić każą. Uważając jeszcze przy tym niezgody [we]wnętrzne w samym Dywanie, przez które częstokroć najroztropniejsi i najdoświadczeni z wyższych urzędników [...] tracą urzędy swoje i zasyłają się do miejsc dalekich; wszystko to zważywszy, upadek państwa tureckiego zdaje się być prawie nieuchronny, gdyby wojna razem z Rosją i Austrią w samej rzeczy nastąpić miała”.

⁷⁸ Dla przykładu, GW, 12 I 1788, nr 4, s. [3]: „Turcy niedawno z Carogrodu do Jass przybywszy w licznie 50 000 ludzi, wszystkie kupieckie sklepy w Jassach do szczętu zrabowali, młode białogłowy gwałtem zabierali, stare zaś i dzieci pozabijali, i na ostatku miasto zapalili, przy której okoliczności przeszło 40 domów spłonęło ogniem”; GW, 20 IX 1788, nr 76, s. [2]:

donosił o wielkiej liczbie dezertersów z armii osmańskiej⁷⁹, chorobach⁸⁰, brakach aprowizacyjnych⁸¹ i innych trudnościach⁸².

Zdarzało się jednak Łuskinie wypowiadać o Turkach również w pozytywnym tonie, choć to akurat mogło być bardziej pochodną źródła, z którego czerpał informacje niż wyrazem jego własnych przekonań. Przykładem artykuł z Wiednia, datowany 19 lipca 1788 r.:

Listy partykularne z Kwatery Generalnej wojska naszego [habsburskiego – M.K.] donoszą, że z codziennego i dość długiego doświadczenia tam widzą, iż bagnety nasze nie mogą oprzeć się kopiom Turków, którymi oni z dziwną dzielnością robić i wiele dokazywać umieją; przeto była rada, żeby część żołnierzy naszych podobnemi, a to jeszcze do kilku calów dłuższemi

„Turcy po barbarzyńsku postępują; wszystkie wioski, które w Banacie zabierają, pustoszą ogniem i mieszkańców zabijają”; GW, 24 IX 1788, nr 77, s. [3]: „Turcy okrucieństwa swoje w Banacie nie przestają. Pułkownikowi Wołosko-Iliryskiego Regimentu brzuch rozpruli i znaczną liczbę chorych naszych w przewoźnym szpitalu z dwunastu felczerami w pień wycięli i głowy ich zabrali z sobą”.

⁷⁹ Kilka wzmianek z początku wojny – GW, 15 XII 1787, nr 100, suplement, s. [2]: „Od niejakiego czasu do 3000 Turków z różnych miejsc multzańskich dezertowało”; GW, 19 XII 1787, nr 101, s. [2]: „Kłęska Turków odniesiona przy Kinburnie [12 października – M.K.] tak bardzo garnizon oczakowski zatrwożyła, że kilkaset uciekło i do domu wróciło się”; GW, 22 XII 1787, nr 102, s. [2]: „Mówią, że wojska ottomańskie, w okolicach Ismailowa konsystujące, wynoszą do 40 000 ludzi; ale wojska te, jak wszystkie inne, umniejszają się co dzień przez dezercje, mianowicie żołnierzy azjatyckich, którzy wiele ucierpieli przez deszcze w jesieni, a więcej jeszcze przez zimę nadchodzącą cierpią”; GW, 5 I 1788, nr 2, s. [1]: „Żaleni się od baszów i wszystkich komendantów wojsk tureckich codziennie prawie tu dochodzą, że ich żołnierze partiami do domów wracają się”.

⁸⁰ GW, 6 II 1788, nr 11, s. [2]: „Podług wiadomości od armii tureckiej, rozwolnione nadzwyczajnie i wilgotne powietrze tej zimy okazują bywa wielu chorób w tejże armii. Choroby wprawdzie i między wojskiem austriackim i rosyjskim znajdują się, lecz lazarety u Rosyjszczyków i Austriaków daleko lepiej są urządzone aniżeli u Turków”. Por. też GW, 1 XI 1788, nr 88, s. [4].

⁸¹ Por. m.in. GW, 3 X 1787, nr 79, suplement, s. [2]; 7 XI 1787, nr 89, suplement, s. [1].

⁸² Przykładowo GW, 13 II 1788, nr 13, s. [2]: „Przy tureckim wojsku największy panuje nieporządek i karność wojskowa u Turków zdaje się być jeszcze nikczemniejsza teraz niż była za czasów przeszłej z Rosją wojny”. Należy zauważyć, że prorosyjska postawa księdza redaktora drażniła mocno czytelników i narażała go na oskarżenia o stronniczość i nierzetelne relacjonowanie wypadków wojennych. Na jeden z takich zarzutów, dotyczący przedstawienia szwedzko-rosyjskiej bitwy morskiej z 26 lipca 1789 r., Łuskiński zdecydował się nawet odpowiedzieć (GW, 22 VIII 1789, nr 67, suplement, s. [1–2]). Książę redaktor zmuszony był także bronić się przed zarzutami o drukowaniu nierzetelnych sprawozdań z obrad sejmowych (np. GW, 17 VI 1789, nr 48, s. [2]; 22 VIII, nr 67, suplement, s. [2]).

kopiami uzbrojono i w pierwszej linii infanterii przeciwko nieprzyjacielowi stawiono. Atoli z drugiej strony zachodzi uwaga, iż nie dość jest mieć długą w rękę kopią, lecz trzeba jeszcze długiego ręki do tejsze kopii włożenia się; w czym Turcy od młodości swojej, podczas domowych nawet rozrywek i rekreacji, od dzieciństwa prawie [...] ćwiczyć się dotychczas zwykli i przeto wiele rycerskich sztuk temiż kopiami, aż do zadziwienia, przeciwko najmocniejszemu i najzbrojniejszemu nieprzyjacielowi dokazują. Zaczyn takie kopie w rękę żołnierzy naszych, do robienia niemi cale nie włożonych, mogłyby większe jeszcze uczynić zamieszanie w wojsku naszym⁸³.

Inny fragment:

Turcy bośniaccy najwaleczniejszemi naszemi są nieprzyjaciółmi. Jak mało oni lękają się śmierci, widziano jawnie przy Dobrozzello [w kwietniu 1788 r. – M.K.], gdzie sześciu Turków, których tam w niewolę wzięto, sami sobie potem przerznąli gardło. Postrzeżono to dopiero wtedy, gdy już pięciu nieżywych było i szósty także miał nóż w rękę; wyrwano mu wprawdzie nóż z ręki, wszakże już nierychło, gdyż sobie gardło do połowy przerznął⁸⁴.

Redaktor „Pamiętnika”, ksiądz Piotr Świtkowski, był natomiast zwolennikiem polityki protureckiej, co było bardziej naturalne z punktu widzenia polskiego patriotyzmu czasów Sejmu Wielkiego. Starał się jednać sympatie czytelników dla walczącej z Rosją Turcji, chwalił odwagę i bitność osmańskich żołnierzy⁸⁵ oraz usiłował wykazać, że Wysoka Porta nie jest tak dotknięta wewnętrznym kryzysem, jak powszechnie sądzono („chory człowiek Europy”). W artykule z marca 1788 r. Świtkowski notował:

Jak to jest rzecz pewna z jednej strony, że turecka wojenna potęga nie może się zrównać z wojskami mocarstw chrześcijańskich europejskich i po części składa się z ludzi świeżo zaciągnionych, dzikich i niekarnych; tak z drugiej strony jest niewątpliwa, że Turcy nie są tak pogardy godni, jak ich popolicie opisują. W powszechności jeszcze dotąd nie można nic pewnego powiedzieć o tureckim wojsku, gdyż go nigdzie nie było w kupie. Wielkie kupy zbrojnych, które się od kilku miesięcy w Multanach, Wołoszech i Serwii [Serbii – M.K.] ukazały, składają się popolicie z samych tylko Tatarów, są to prawda dzicy, niekarni barbarzyńcy. Lecz ich wielość, toż sposób wojowania podobien do starodawnych Partów, którzy na niezliczone

⁸³ GW, 30 VII 1788, nr 61, suplement, s. [2–3].

⁸⁴ GW, 8 VII 1789, nr 54, suplement, s. [2].

⁸⁵ Por. np. PHP, maj 1788, s. 440–441; czerwiec 1788, s. 525–526; lipiec 1788, s. 603–605.

poczty rozproszeni, na Rzymian ustawicznie i wszędzie napadali, nigdy im nie dawali spoczynku, kraj przed nimi wszystek pustoszyli i w żadną się regularną bitwę z nimi nie wdawali, czyni ich straszniemi i wyciąga wszystkiej ostrożności w zasłonienu granic⁸⁶.

Porównując zaś siły wojskowe Porty i państw cesarskich, w lipcu tego roku pisał:

Aż do zaczęcia niniejszej wojny mniemania o wojsku tureckim były opaczne i prawie fałszywe. Pisma publiczne wystawiały wojsko tureckie jako gromadę niezliczoną ludzi miękkich, niekarnych, bezbronnych, którzy nie czynią ani karności, ani ćwiczenia wojennego, ani znajomości tego kunsztu. Obiecywano, że jak się prędko w kupę zebrali, tak jeszcze prędeż za poniesieniem pierwszej jakiej klęski lub doznaniem głodu, niewczasu i trudów wojennych mieli się rozsypać i odbiec chorągwi Mahometa. Mniemania te wspierały się na stanie rzeczy przeszłych czasów. Lecz to odmieniło się. [...] Turcy, słowa są jednego Angielczyka, który wiele lat strawiwszy w Konstantynopolu, świeżo stamtąd powrócił, nie są podczas niniejszej wojny w złym stanie, jak wielu trzyma błędnie. Ich straże dotrzymują miejsc swoich z większą dokładnością, ich pikiety bywają rozstawiane z roztropnością i ostrożnością wojenną, a ich patrole chodzą tak regularnie, jak w innym jakim europejskim wojsku. Teraz nie można na nich tak łatwo zasadzać [pu]łapek, jak podczas przeszłej wojny. Artyleria, która przedtem składała się z sztuk ogromnych i do przeprowadzenia trudnych, jest teraz lekka i lepiej urządzona, podług miary francuskiej i angielskiej⁸⁷.

A dalej, charakteryzując jazdę i piechotę osmańską, uwiadamiał:

W szczerym polu daje im ich dzika popędliwość, ich nieludzka śmiałość i nader liczna, a dzielna kawaleria wielkie awantaze. Turecka jazda uwija się z niewymowną szybkością, nie daje nigdy pokoju nieprzyjacielowi, napada na jego straże i dokucza mu bez ustanku. Infanteria turecka jest także teraz lepiej wyćwiczona niż przedtem⁸⁸.

Podobne przykłady można by mnożyć (niektóre wypłyną jeszcze w dalszej części książki, przy opisie działań wojennych). Te uznałam jednak za najbardziej reprezentatywne, dobitnie ilustrujące kierunek propagandy politycznej uprawianej przez Świtkowskiego.

⁸⁶ PHP, marzec 1788, s. 235–236.

⁸⁷ PHP, lipiec 1788, s. 592–594.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 595.

Postępową „Gazeta Narodowa i Obca” z kolei była organem prasowym obozu reform, redagowanym w duchu patriotycznym, wrogo nastawionym do polityki dworu petersburskiego, który z klęską Imperium Rosyjskiego wiązał nadzieje na umocnienie pełnej suwerenności Rzeczypospolitej⁸⁹. Zdecydowanie patriotyczną postawę, przynajmniej w pierwszym okresie ukazywania się pisma (tj. do wprowadzenia przez władze targowickie w lipcu 1792 r. cenzury prewencyjnej), udało się utrzymać także „Korespondentowi Warszawskiemu”⁹⁰.

Kończąc ten nieco przydługi wywód na temat gazet warszawskich, wypada zaznaczyć, że w swoich studiach nad ostatnią w XVIII w. wojną rosyjsko-turecką nie uwzględniłam tzw. gazetek pisanych, czyli ręcznie powielanych informacji przeznaczonych dla wąskiego grona użytkowników. Podobnie jak Jerzy Łojek – niestrudzony badacz prasy polskiej i niekwestionowany autoritet w tym zakresie – stoję bowiem na stanowisku, że tej formy piśmiennictwa do prasy nie należy zaliczać, choćby ze względu na jej odmienne funkcje i brak publicznego, a więc szerszego rozpowszechnienia⁹¹.

I jeszcze jedna informacja natury ogólnej. Publikowane na łamach czasopism warszawskich doniesienia i artykuły z wielkiej wojny wschodniej są tak szczegółowe, że z jednej strony wywołują uczucie radości z odkrywania wielu nowych, nieznanych dotąd faktów, z drugiej zaś sprawiają nie lada trudność wynikającą z konieczności weryfikacji pozyskanych z prasy informacji jedynie na podstawie relacji z epoki i dostępnej literatury przedmiotu. Wiele kwestii poruszonych przeze mnie w tej pracy wymaga zatem bardziej pogłębionych studiów i badań archiwalnych.

⁸⁹ A. Goriaczko, *op. cit.*, s. 13 i n.

⁹⁰ O przeobrażeniach ideowych tej gazety pisze I. Łossowska-Zaporowska, „*Korespondent Warszawski*”..., s. 66–212.

⁹¹ Swoje stanowisko w tej sprawie, silnie akcentowane w kolejnych pracach, Jerzy Łojek wyraził po raz pierwszy w jednej z recenzji (J. Łojek [rec.], Armela Bułówna, *Katalog gazet pisanych z XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*. Wstęp napisali Armela Bułówna i Józef Szczepaniec, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław 1969, ss. 478, ilustr. 32, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, t. IX, z. 4, s. 596). W kwestii zmiany podejścia do gazet pisanych, które w dawnej historiografii łączono chętnie z prasą, traktując je jako bezpośredni poprzednik gazet drukowanych, por. W.M. Kolasa, *Kierunki badań nad prasą polską XVIII stulecia*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2012, R. LV, nr 1–2 (209–210), s. 97–98. Analizę treści gazetek pisanych przechowywanych w Muzeum Narodowym w Kielcach, w tym wiadomości o wojnie rosyjsko-tureckiej, daje: M. Janik, *Gazetki pisane w roku 1789 ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1993, t. XVII, s. 45–74.

3. Uwagi i podziękowania

Oddana do rąk Czytelników książka ma układ chronologiczno-problemowy. Składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów merytorycznych i zakończenia. Poszczególne rozdziały przedstawiają relacje prasy warszawskiej z przebiegu kolejnych kampanii wojennych. Taka konstrukcja pracy została mi niejako narzucona przez źródło, tak bowiem – następującymi po sobie kampaniami – ukazana została interesująca mnie wojna w prasie warszawskiej (był to jeszcze czas, kiedy zimą zawieszano działania militarne). O objętości poszczególnych części zadecydowała, rzecz jasna, dostępność i ilość materiału źródłowego. Praca została uzupełniona o aneksy zawierające wypisy z gazet (teksty traktatów międzynarodowych), bibliografię załącznikową, indeksy (osobowy i nazw geograficznych) oraz stosowny materiał ilustracyjny.

Cytaty z prasy przytaczam zgodnie z wymogami instrukcji wydawniczej Kazimierza Lepszego⁹², zalecającej modernizację pisowni i ortografii – z pewnymi jednak modyfikacjami. Stosownie do dominującej ostatnio w wydawnictwach źródłowych tendencji, zdecydowałam się zachować charakterystyczne dla języka staropolskiego końcówki: -em, -emi. Bez zmian pozostawiam też pisownię nazwisk i nazw geograficznych (jest więc „Kroacja” zamiast „Chorwacja”, „Serwia” zamiast „Serbia” czy „Wołosza” zamiast „Wołoszczyzna”).

Wzorem wydawców warszawskich gazet, wszystkie daty podaję według obowiązującego na Zachodzie kalendarza gregoriańskiego (nowego stylu); różnica w XVIII stuleciu wynosiła 11 dni *in plus* w stosunku do starego stylu juliańskiego używanego w Rosji. W pewnych przypadkach odnotowane zostały obie daty.

Stosuję oryginalną pisownię imion i nazwisk w ojczystym języku osób wzmiankowanych. Uwaga ta nie dotyczy koronowanych głów i osób uznanych za powszechnie znane (np. Potiomkin). Nazwy miejscowe przytaczam w wersji spolszczonej, jeśli takową mają (przy pierwszym przywołaniu zamieszczam także ich oryginalną pisownię). Opisy bibliograficzne prac pisanych cyrylicą podaję w transliteracji⁹³, co jest obecnie wymogiem wielu baz referencyjnych.

⁹² *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

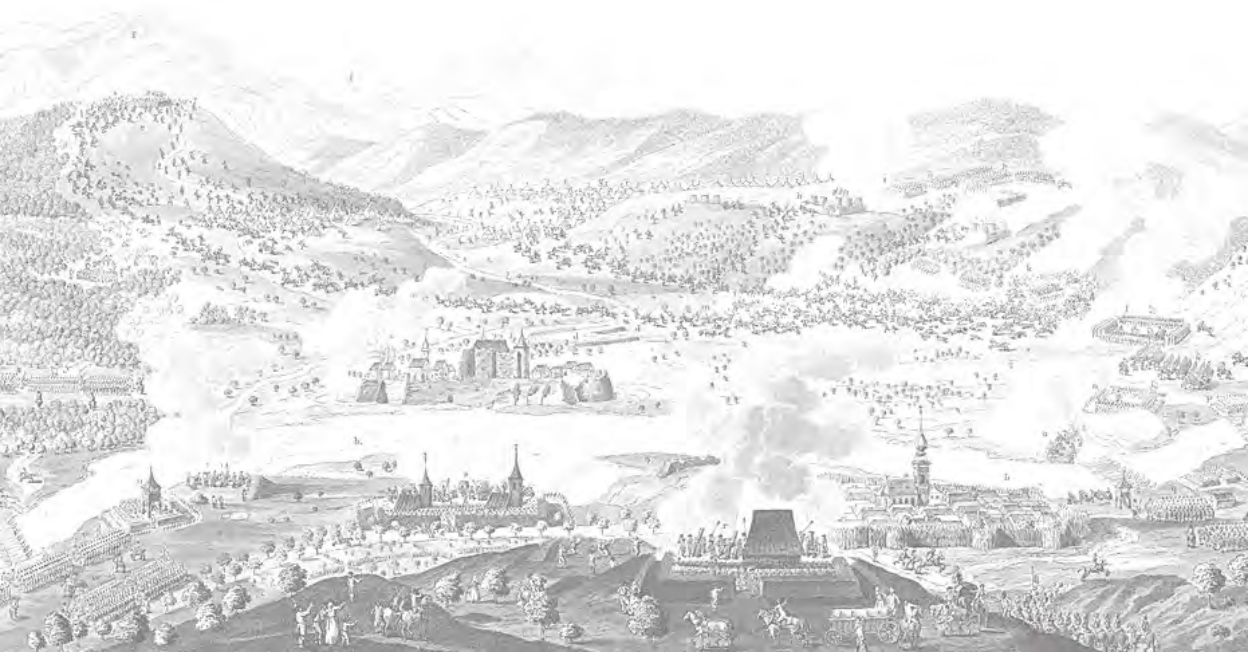
⁹³ Transliterację cyrylicy dokonano według zasad międzynarodowego standardu ISO 9:1995, oficjalnie przyjętego także przez Polskę jako PN-ISO 9:2000.

Pozostaje mi jeszcze wyrazić wdzięczność osobom, bez których książka ta nie powstałaby w obecnym kształcie. W pierwszej kolejności pragnę serdecznie podziękować mojemu Mistrzowi, prof. dr. hab. Zbigniewowi Anusikowi, za przeczytanie całej pracy na etapie maszynopisu, cenne uwagi merytoryczne i wskazówki bibliograficzne, jak również możliwość korzystania z zasobów jego prywatnej biblioteki. Mojemu koledze z Katedry Historii Nowożytnej Uniwersytetu Łódzkiego, dr. Piotrowi Robakowi, składam podziękowania za lekturę fragmentów dotyczących stosunków brytyjsko-rosyjskich. Ukochanej córce Oldze dziękuję za cierpliwość i zrozumienie faktu, że zajęta pisaniem mama nie mogła poświęcić jej należytej uwagi. Solennie obiecuję poprawić się w przyszłości.

Dziękuję również autorom recenzji wydawniczych, prof. dr. hab. Tadeuszowi Srogoszowi i dr. hab. prof. UW Piotrowi Ugniewskiemu za cenne uwagi i wskazówki, które pomogły mi w przygotowaniu ostatecznej wersji publikacji do druku.

ROZDZIAŁ I

**ROK 1787:
PIERWSZA KAMPANIA**



1. Początek wojny

Moskale [...] pośpieszyli na wieść zerwanego pokoju ku obronie granic swoich. Weszli oni nawet do Polski.

PHP, grudzień 1787, s. 1093

W sierpniu roku 1787 sułtan turecki Abdülhamid I (1725–1789)¹ wypowiedział wojnę Imperium Rosyjskiemu. Wybuch tego konfliktu nie powinien stanowić zaskoczenia dla uważnych obserwatorów ówczesnej sceny politycznej. Od końca lat siedemdziesiątych XVIII w. Rosja konsekwentnie rozszerzała bowiem swój stan posiadania w strefie czarnomorskiej, łamiąc wielokrotnie postanowienia traktatu pokojowego w Küczük Kajnardży (1774)². Wkrótce po zawarciu tego pokoju

¹ F. Sarıcaoğlu, *Sultan I. Abdülhamid (1774–1789)*, İstanbul 2001; K. Şakul, *Abdülhamid I*, [w:] G. Ágoston, B. Masters, *Encyclopedia of the Ottoman Empire*, New York 2009, s. 5–6.

² Na temat traktatu kajnardżyjskiego por. E.I. Drużynina, *Küçük-Kajnardżijskij mir 1774 goda (ego podgotovka i zaključenie)*, Moskva 1955; R.H. Davison, 'Russian Skill and Turkish Imbecility': *The Treaty of Kuchuk Kainardji Reconsidered*, „Slavic Review” 1976, vol. XXXV, No. 3, s. 463–483; A. Sorel, *Kwestia wschodnia w XVIII wieku. Pierwszy podział Polski i traktat kajnardżyjski*, Warszawa 1981, s. 232–235. O roli, jaką w jego zawarciu odegrał rosyjski rezydent w Stambule Aleksiej Michajłowicz Obreskow (1718–1787), pisze M.V. Amelicheva, *The Russian Residency in Constantinople, 1700–1774: Russian-Ottoman Diplomatic Encounters*, [niepubl. rozprawa doktorska obroniona w Uniwersytecie Georgetown], Washington, D.C. 2016 (maszynopis), s. 664–693, https://repository.library.georgetown.edu/bitstream/handle/10822/1041841/Amelicheva_georgetown_0076D_13417.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 20 XI 2020). O znaczeniu tego układu pokojowego por. Y. Kurtuluş, *The Legal Regime of the Turkish Straits: Regulation of the Montreux Convention and its Importance on the International Relations after the Conflict of Ukraine*, [niepubl. rozprawa doktorska obroniona w Uniwersytecie Johanna Wolfganga Goethego we Frankfurcie nad Menem],

w otoczeniu władczyni Rosji Katarzyny II (1729–1796) opracowano tzw. plan grecki. Przewidywał on wskrzeszenie cesarstwa bizantyńskiego, obejmującego Konstantynopol, Grecję właściwą, Macedonię, Trację i Bułgarię. Pomost pomiędzy nowym cesarstwem wschodnim a Rosją stanowić natomiast miały Mołdawia i Wołoszczyzna połączone w „księstwo dackie”. Na tronie w Konstantynopolu zasiąść miał młodszy wnuk cesarzowej, wielki książę Konstanty. Dacja przypaść miała natomiast w udziale wszechwładnemu faworytowi Katarzyny II, Grigorijowi Aleksandrowiczowi Potiomkinowi (1739–1791). Szykując się do podbojów na Bałkanach, cesarzowa rozluźniła stary sojusz z Prusami i zbliżyła się do Austrii. Latem 1780 r. spotkała się w Mohylewie na Białorusi z cesarzem rzymskim Józefem II Habsburgiem (1741–1790). W maju 1781 r. został zawarty nieformalny sojusz rosyjsko-austriacki. Władcy wymienili listy cesarskie, w których gwarantowali sobie nawzajem nabytki dokonane kosztem Rzeczypospolitej i Turcji oraz zakładali równoważny podział ewentualnych zdobyczy. Jednocześnie Rosjanie konsekwentnie podsycali niepokoje na niepodległym formalnie od 1774 r. Krymie. Wybuch kolejnych zamieszek na półwyspie dał cesarzowej w 1783 r. pretekst do drugiej już w ostatnich latach zbrojnej interwencji. Prorosyjski chan krymski, Szahin (Şahin) Girej abdykował, a całe jego państwo wraz z Tamaniem i Kubaniem zostało przyłączone do Rosji. Turcja, nie mogąc liczyć na pomoc pogrążającej się w coraz większym kryzysie wewnętrznym Francji, nie zdecydowała się na wojnę. Naciskana przez nakłaniającą ją do ustępstw dyplomację wersalską, uznała zajęcie przez Rosję Krymu, podpisując 8 stycznia 1784 r. drugą konwencję w Ainali-Kawak³. Głównym wykonawcą operacji zwieńczonej zajęciem Krymu był Grigorij A. Potiomkin, który został nagrodzony przez cesarzową tytułem księcia Taurydy⁴.

Frankfurt am Main 2019, s. 40–43 (maszynopis), <http://publikationen.ub.uni-frankfurt.de/frontdoor/index/index/docId/50470> (dostęp: 20 XI 2020). Tekst traktatu w języku rosyjskim: *Polnoe sobranie zakonov' Rossijskoj Imperii*, t. XIX (1775–1780), Sankt-Peterburg 1830, № 14164, s. 957–967; w języku francuskim: *Recueil d'actes internationux de l'Empire Ottoman*, ed. G. Noradounghian, t. I (1300–1789), Paris 1897, n° 36, s. 319–334 oraz *Treaties Between Turkey and Foreign Powers, 1535–1855*, London 1855, s. 463–475.

³ *Polnoe sobranie...*, t. XXI (1781–1783), Sankt-Peterburg 1830, № 15901, s. 1082–1083; *Treaties Between Turkey and Foreign Powers...*, s. 508–509.

⁴ E. Rostworowski, *Historia powszechna. Wiek XVIII*, wyd. 6, Warszawa 1998, s. 458–460; Z. Wójcik, *Dzieje Rosji 1533–1801*, Warszawa 1971, s. 318–320; A. Skałkowski, *Przełom w dziejach Europy Wschodniej (1788–1795)*, [w:] *Wielka historia powszechna*, t. VI (*Od wielkiej rewolucji do wojny światowej*), cz. 1 (1789–1848), red. J. Dąbrowski, O. Halecki, M. Kukiel, S. Lam, Warszawa 1936, s. 177–183; J. Łojek, *Pisma wybrane. Wiek XVIII*, cz. 1 (*Polityka za-*

Rosjanie przystąpili do kolonizacji stepów czarnomorskich oraz Krymu. Osadzano tu chłopów z głębi Rosji, a także niemieckich kolonistów. Powstały nowe miasta, takie jak Chersoń (1778), Jekaterynosław (1783) i Sewastopol (1784). Krym stał się bazą rosyjskiej Floty Czarnomorskiej. Na początku lat osiemdziesiątych XVIII stulecia zaostrzyły się również stosunki rosyjsko-tureckie na Kaukazie. W 1783 r. władca połączonych królestw gruzińskich (Kartlii i Kachetii) Herakliusz II (1720–1798) zawarł z Katarzyną II układ o przyjęciu rosyjskiego protektoratu (tzw. układ georgijewski)⁵. W Stambule zaczęto się obawiać, że może dojść do powtórzenia operacji krymskiej i wcielenia Gruzji do rosyjskiego imperium. Konsekwencją takiego stanu rzeczy byłoby zetknięcie się granic państwa Osmanów z Rosją również i na północnym wschodzie. Sytuacja na Kaukazie uznawana jest za jeden z głównych powodów wypowiedzenia przez Turcję wojny. Do tego wszystkiego doszły też spory o żeglugę w cieśninach oraz o zakres działania rosyjskich konsulów na Bałkanach. Wypada jednak sądzić, że bezpośrednią przyczyną podjętej w Stambule decyzji o rozpoczęciu wojny było spotkanie Katarzyny II z cesarzem Józefem II, do którego doszło w maju 1787 r. w Chersoniu. Podczas tego zjazdu ułożono wstępny projekt faktycznego rozbioru Imperium Osmańskiego⁶. I chociaż Turcy nie znali treści prowadzonych w Chersoniu rozmów, ów zjazd cesarski został przez gabinet stambulski uznany za prowokację. Ciągłe ustępstwa na rzecz niewiernych wyczerpały wreszcie cierpliwość Turków. Ożywiony przypływem fali fanatyzmu religijnego oraz ideałem świętej wojny sułtan wypowiedział Rosji wojnę, a tureckie siły zbrojne rozpoczęły działania ofensywne na lądzie i morzu⁷.

O zerwaniu pokoju między obu państwami jako pierwszy poinformował swoich czytelników redaktor „Gazety Warszawskiej”, publikując na

graniczna Sejmu Wielkiego), wybór, oprac. i wstęp M. Kornat, Kraków 2019, s. 41–43; Z. Koçak, *1787–1792 Osmanlı Rus Savaşında Değişen Dengeler ve Yaş Antlaşması*, „Tarih İncelemeleri Dergisi” 2017, C. XXXII, sa. 2, s. 461–462, <https://doi.org/10.18513/ egetid. 376803>; I. de Madariaga, *Russia in the Age of Catherine the Great*, London 1981, s. 383–388.

⁵ *Polnoe sobranie...*, t. XXI, № 15835, s. 1013–1017.

⁶ Szczegółowo na temat austriackich projektów rozbioru Turcji por. B. Bronza, *The Habsburg Monarchy and the Projects for Division of the Ottoman Balkans, 1771–1788*, [w:] *Empires and Peninsulas: Southeastern Europe Between Karlowitz and the Peace of Adrianople, 1699–1829*, eds P. Mitev, I. Parvev, M. Baramova, V. Racheva, Berlin 2010, s. 51–62.

⁷ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 460; Z. Wójcik, *op. cit.*, s. 320–321; A. Skalkowski, *op. cit.*, s. 184–185. Szczegółowe omówienie stosunków rosyjsko-tureckich w latach 1774–1787 por. A.N. Petrov, *Vtoraâ tureckââ vojna v carstvovanie imperatricy Ekateriny II, 1787–1791 g.*, t. I (1787–1789 gg.), S.-Peterburg³ 1880, s. 3–55.

pierwszych stronach numeru 77 z 26 września wiadomość o aresztowaniu posła rosyjskiego w Stambule Jakowa Iwanowicza Bułhakowa (1743–1809)⁸ i donosząc o pierwszych potyczkach na morzu⁹. W suplemencie do tego wydania ksiądz Łuski przedrukował natomiast znaczny fragment manifestu Wysokiej Porty o wypowiedzeniu Rosji wojny, przedłożony ministrom zagranicznych dworów w Stambule 24 sierpnia¹⁰. Zarzucano w nim Katarzynie II, że dokonując aneksji Krymu, naruszyła postanowienia traktatu kajnardżyjskiego, że mieszkańcom Oczakowa odmawiano prawa do pozyskiwania soli z jezior między Kinburnem a Kobkoi i że dwór petersburski udzielił schronienia zbuntowanemu gospodarowi mołdawskiemu Aleksandrowi Mavrocordatowi II (1754–1819). Ponadto Rosja podburzała przeciwko Turcji jej poddanych w Multanach, na Wołoszczyźnie i wyspach Archipelagu, a kupcy osmańscy doznawali w Rosji utrudnień handlowych:

Kazano im płacić dwa albo trzy razy więcej podatków niżeli kupcom innych państw zagranicznych, i kiedy którzy z kupców Porty odbierali pieniądze w państwach rosyjskich, nie byli bezpieczni nawet na gościńcach tak dalece, że nie znalazłszy dla siebie sprawiedliwości, przymuszeni byli wracać się do własnego kraju. Niemniej gdy okręty Porty Otomańskiej częścią dla wolności morza, częścią dla potrzeby żywności chciały kiedy zawinąć do portów rosyjskich, były odpędzane strzelaniem z harmat kulami¹¹.

A kiedy gabinet turecki wniósł zażalenie z powodu rozciągnięcia rosyjskiego protektoratu na teren wschodniej Gruzji, otrzymał odpowiedź od Bułhakowa, że książę Grigorij Aleksandrowicz Potiomkin na czele silnej armii ciągnie ku granicom południowym, gdzie też niebawem stanie sama cesarzowa, co niechybnie dowodzi, że minister ten wydał Turcji wojnę¹².

Imperatorowa Wszechrosji odpowiedziała manifestem z 18 września 1787 r., opublikowanym na łamach „Gazety Warszawskiej” w październiku tego roku i miesiąc później w „Pamiętniku”. Tłumaczyła w nim, że celem zajęcia Krymu

⁸ P. Majkov, *Bulgakov, Ākov Ivanovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar*, t. III (*Betankur–Bākster*), izd. pod nablūdeniem predsedatelā Imperatorskogo Russkogo Istoričeskogo Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg’ 1908, s. 468–473.

⁹ GW, 26 IX 1787, nr 77, s. [1–2].

¹⁰ Pełny tekst deklaracji wojennej Turcji Łuski opublikował dopiero w maju następnego roku: GW, 21 V 1788, nr 41, s. [3–4]; 24 V, nr 42, s. [4]; 28 V, nr 43, s. [3–4].

¹¹ GW, 26 IX 1787, nr 77, suplement, s. [2].

¹² *Ibidem*, s. [1–2].

nie było rozprzestrzenienie granic państwa rosyjskiego, ale bardziej zniszczenie gniazda nierządu i łupiestw, którego się lud na tej półwyspie mieszkający dopuszczał, przez poddanie go pod rząd, który by go nauczył poważać związki łączące naród jeden z drugim, z utrzymaniem w granicach obojga państw harmonii i dobrego sąsiedztwa, co jest celem szczyrych chęci dworu rosyjskiego¹³.

Zaprzeczała, jakoby Rosjanie utrudniali mieszkańcom Oczakowa korzystanie z przywilejów gwarantowanych im traktatem w Küczük Kajnardży. Zarzucała dalej Turcji, że nie wpuściła konsulów rosyjskich na niektóre obszary swojego państwa i że podburzała Lesgiersów i Tatarów kubańskich przeciwko Imperium Rosyjskiemu oraz jego hołdownikowi – carowi Gruzji Herakliuszowi II. Mimo tych wrogich kroków „miłująca pokój” Katarzyna w dalszym ciągu gotowa była porozumieć się z Wysoką Portą, zdając się na mediację zaprzyjaźnionych dworów: cesarskiego i francuskiego. Afront, jakiego doznała w związku z aresztowaniem jej ambasadora w Stambule, nie mógł jednak pozostać bez odpowiedzi. Słowem, Rosja została zmuszona do wojny, której nie wywołała i nie pragnęła. W zakończeniu cesarzowa wyraziła wiarę w pomoc Boga, mądrość dowódców i bohaterstwo żołnierzy¹⁴.

Redaktor „Pamiętnika” – Piotr Świtkowski, najpewniej czekając na rozwój wypadków, pierwsze doniesienia z wojny tureckiej opublikował dopiero w grudniu 1787 r. W obszernym, liczącym 20 stron, artykule przybliżył okoliczności wybuchu tego konfliktu zbrojnego i dał zupełnie trafną ocenę ówczesnych stosunków międzynarodowych. Świtkowski donosił, że pod koniec lipca 1787 r. Bułhakow został zaproszony na posiedzenie gabinetu tureckiego, gdzie wręczono mu ultimatum wzywające Rosję do zwrotu Krymu. Na odpowiedź miał tylko cztery dni. Dnia 30 lipca wezwano go ponownie na rozmowę z ministrem spraw zagranicznych (reis efendi) Feyzî Süleymanem (?–1793/1794), na której był też obecny wielki wezyr Koca Yusuf Pasza (1730–1800)¹⁵. Ponieważ rosyjski poseł „na jeden z podanych sobie pierwszej punktów nie zezwalał, a względem drugich chciał się wprzód poradzić dworu swego

¹³ GW, 17 X 1787, nr 83, s. [1].

¹⁴ *Ibidem*, s. [1–3]; PHP, listopad 1787, s. 1037–1055. Por. A.G. Martynov, *Istoriâ 12-go Dragunskiego Starodubskiego polka*, Sankt-Peterburg [1908], s. 6; W.A. Serczyk, *Katarzyna II carowa Rosji*, Wrocław 1989, s. 256 (tu inna, błędna data ogłoszenia manifestu – 23 września). Krótkie omówienie tureckiej deklaracji wojennej z dnia 13/24 sierpnia oraz manifestu Katarzyny II z 7/18 września 1787 r. por. A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 56–58.

¹⁵ K. Beydilli, *Yûsuf Paşa, Koca*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XLIV, İstanbul 2013, s. 23–25.

i wysłać kuriera do Petersburga¹⁶, obiecano czekać na decyzję Katarzyny II. Ta, odebrawszy list od Bułhakowa, w nocy z 14 na 15 sierpnia naradziła się ze swymi ministrami, a nazajutrz pchnęła kuriera do stolicy Turcji. Jednak zanim odpowiedź nadeszła, w Stambule zapadła decyzja o rozpoczęciu działań wojennych. Nadaremnie cesarski internuncjusz, baron Peter Philipp von Herbert-Rathkeal (1735–1802)¹⁷, jeszcze 2 sierpnia przedłożył na dworze tureckim notę Józefa II, w której władca ten zapewniał, że nie jest obojętny na poczynania Wysokiej Porty i zaoferował mediację w konflikcie z Rosją. Bezowocna okazała się również interwencja posła francuskiego w Stambule, hrabiego Marie-Gabriel-Florent-Auguste'a de Choiseul-Gouffiera (1751–1817). W dniu 6 sierpnia sułtan zwołał Wielką Radę Dywanu, na której większość dostojników opowiedziała się za natychmiastową wojną. Cztery dni później Bułhakow po raz kolejny został zaproszony na posiedzenie gabinetu tureckiego, gdzie usłyszał, że Rosja przyłączając Krym naruszyła postanowienia traktatu w Küczük Kajnardży. Rosyjski dyplomata usiłował oponować i przypominał, że z początkiem 1784 r. Porta oficjalnie pogodziła się z aneksją. Niewiele to pomogło. „Tonem zuchwałym” oznajmiono mu o rozpoczęciu wojny, związano i na ponad dwa lata osadzono w Twierdzy Siedmiu Wież (Yedikule), gdzie trafiło również ośmiu członków jego świąty¹⁸.

W dalszej części artykułu ksiądz redaktor uwiadamał, że w stolicy Turcji wiadomość o zerwaniu pokoju z Rosją została ogłoszona 15 sierpnia wieczorem i następnego dnia rano. Niebawem poinformowano o tym cesarskiego internuncjusza i polecono mu, aby postarał się o kategoryczną odpowiedź swojego dworu, czy Austria zachowa neutralność w toczącym się konflikcie, czy też przyłączy się do niego po stronie Rosji. Turcja rozpoczęła kroki wojenne od zarekwirowania okrętów nieprzyjaciela w jej portach i nakazała wydalenie z kraju wszystkich poddanych imperatorowej. Na Morze Czarne

¹⁶ PHP, grudzień 1787, s. 1077.

¹⁷ *Herbert Freiherr von Rathkeal, Peter Philipp*, [w:] C. von Wurzbach, *Biographisches Lexicon des kaiserthums Oesterreich, enthaltend die lebensskizzen der denkwürdigen personen, welche seit 1750 in den österreichischen kronländern geboren wurden oder darin gelebt und gewirkt haben*, Teil VIII (Hartmann–Heyser), Wien 1862, s. 352–357.

¹⁸ PHP, grudzień 1787, s. 1077–1079. W literaturze przedmiotu podaje się, że Bułhakow został uwięziony 16, a nie 10 sierpnia. Por. np. W.A. Serczyk, *op. cit.*, s. 256; A. Andrusiewicz, *Katarzyna Wielka. Prawda i mit*, Warszawa 2012, s. 486; A. Petruševskij, *Generalissimus knâz' Suvorov*, t. I, S.-Peterburg 1884, s. 299–300; O. Eliseeva, *Grigorij Potemkin*, izd. 3, Moskwa 2016, s. 415–416. Taka sama data (5/16 sierpnia) wzmiankowana jest w manifestie imperatorowej rosyjskiej z 18 września 1787 r. opublikowanym przez łuskinowskie pismo (GW, 17 X 1787, nr 83, s. [3]).

wysłano eskadrę złożoną z kilkunastu mniejszych i większych jednostek pływających, a przy granicach rosyjskich, w okolicy Oczakowa, Bender i Chocimia, zgromadzono kilkanaście tysięcy wojska¹⁹.

W odniesieniu do powodów, dla których Turcja wypowiedziała Rosji wojnę, wydawca „Pamiętnika” notował:

Rozumieją pospolicie, iż Porta bardzo sobie źle postąpiła, wypowiadając teraz wojnę, i że krok ten jej tak jest niewczesny i niepolityczny, jak jest niespodziany. My jednak mamy niemałe powody do innego zdania. Sytuacja między Moskwą i Portą od wzięcia Krymu była taka, iż między nimi prędzej lub później koniecznie musiało przyjść do wojny. Że Moskwa r. 1783 niespodziewanie Krym opanowała i oprócz swej wielkiej potęgi miała ku swej pomocy wielkie siły austriackie na pogotowiu, zaś Porta znajdowała się natenczas w zamieszaniu i w stanie bezbronny, przeto nie dziw, iż zaraz naówczas nie przyszło do wojny. Lecz co tylko (8go stycznia r. 1784) podpisany był akt, przez który Krym był Moskwie ustąpiony, zaczęli Turcy czynić wielkie do wojny przygotowania, które dotąd nie ustały, a które jeszcze bardziej powiększono, gdy Moskwa wkrótce potem przywiodła pod swe panowanie Georgią [Gruzję – M.K.]. Tak dalece, że Porta już wtenczas zaczęła podżęgać Lesgierów i innych Tatarów, którzy nieraz na Moskalów wpadli i z nimi otwartą wojnę zaczęli. Porta wspierała tych najeźdźników tak jawnie, że się na to Moskwa uskarżała, ale względem tego wątpliwe tylko odbierała odpowiedzi²⁰.

W roku 1787 cesarzowa odwiedziła Krym i spotkała się z Józefem II, co zdaniem Świtkowskiego musiało przyspieszyć wybuch wojny. Sułtan wstrzymał się jednak z jej wydaniem jeszcze kilka miesięcy, na co wpłynęło kilka czynników. Posłowie Francji, Wielkiej Brytanii i Austrii w Stambule oświadczyli bowiem, że nie można zabronić Katarzynie podróży po kraju, który został jej dobrowolnie ustąpiony, i starali się nakłonić Portę do uległości. Należało także czekać na powrót Bułhakowa, który udał się do Chersonia po odpowiedź monarchini na zażalenia tureckie, a wreszcie na zakończenie Ramadanu²¹.

Świtkowski uważał, że Abdülhamid I wybrał dogodny moment do wypowiedzenia wojny:

¹⁹ PHP, grudzień 1787, s. 1080–1081.

²⁰ *Ibidem*, s. 1081–1082.

²¹ *Ibidem*, s. 1083–1085.

Kto sądzi, że to jest nie do czasu i z wielkim dla Turków niebezpieczeństwem, kiedy oba dwory cesarskie są tak ściśle związane, zaczynać wojnę przeciwko tak wielkim mocarstwom, ten nie uważa tego, że ten alians trwa zawsze, przeto niebezpieczeństwo dla Turków czy teraz, czy potem jest jednakowe. Moskwa zaś, gdyby dalej czekano, mogła się coraz bardziej w Krymie wzmacniać i flotę swoją na Czarnym Morzu powiększać, gdy z drugiej strony handel jej tamtejszy coraz wzrastał bardziej i Moskwa coraz większe z nowej posesji odnosiła korzyści²².

Według wydawcy „Pamiętnika” sytuacja wewnętrzna i międzynarodowe położenie Turcji były korzystne. Zbuntowany pasza Albanii Mahmud został pokonany i nie stanowił zagrożenia. Mahometanie pałali żądzą odzyskania utraconych posiadłości. Tatarzy byli pewnym i licznym sprzymierzeńcem, który w azjatyckich krajach Rosji mógł uczynić niemałą dywersję. Porta zawarła niedawno porozumienie z cesarzem marokańskim, pozostawała też w sojuszu z dworem madryckim. Pozwalało jej to żywić nadzieje, że Hiszpanie nie przepuszczą floty rosyjskiej na Morze Śródziemne, jak to stało się w poprzedniej wojnie tureckiej. Mogła zatem użyć większych sił na Morzu Czarnym bez obawy ataku z tej strony. Francja, nawet jeśli jawnie nie uczyni nic dla Turcji, ratować jej nie przestanie skrycie i nie dopuści do wzrostu rosyjskiego handlu na Morzu Śródziemnym. Wielka Brytania, która od jakiegoś czasu starała się ożywić handel lewantyński, nie zgodzi się na zbrojną neutralność. Ponadto Imperium Osmańskie pozostawało w przyjaźni z Prusami, które mogły uczynić potężną dywersję. Co do pieniędzy, tych nie brakowało w skarbcu – wielki admirał (kapudan pasza) Gazi Hasan Pasza Cezayirli (1713–1790)²³ pod pozorem zaległego podatku wybrał bowiem w Egipcie niemal 10 mln piastrow, z którymi powrócił już do Stambułu. Oczekiwano również na dostawy żywności z tej prowincji²⁴.

Na ostatnich stronach artykułu o wielkiej wojnie wschodniej Świtkowski omówił zabiegi podejmowane przez dwory europejskie na rzecz przywrócenia pokoju, pisał o zbrojeniu się stron i o działaniach morskich. Stwierdził, że do zakończenia rosyjsko-tureckiego konfliktu zbrojnego najbardziej

²² *Ibidem*, s. 1085.

²³ A.R. İşıpek, *Cezayirli Gazi Hasan Paşa*, Istanbul 2009; Z.S. İlker, İ. Sancaktaroğlu, M. Polat, *Kaptan-ı Derya Cezayirli Gazi Hasan Paşa*, Ankara 1989. Por. też L. Kirval, *The era of “Ghazi Hasan Pasha of Algiers” (1713–1790) and its aftermath: The last visionary ottoman Grand Admiral (Grand Vizier)*, [w:] *Seapower, Technology and Trade, Studies in Turkish Maritime History*, eds D. Couto, F. Günergün, M. Pia Pedani, İstanbul 2014, s. 173–181.

²⁴ PHP, grudzień 1787, s. 1085–1087; GW, 31 X 1787, nr 87, suplement, s. [2].

przykłada się cesarz niemiecki Józef II. Władca ten kazał oświadczyć na dworze sułtańskim, że jako aliant Katarzyny II zmuszony jest udzielić jej pomocy militarnej, zaoferował jednak swoją mediację. W odpowiedzi wielki wezyr przypomniał, że w ostatniej wojnie austriackiej Porta zachowała neutralność i przez to zasłużyła sobie na wzajemność w obecnym przypadku. Co się zaś tyczy oferowanego pośrednictwa, Turcja byłaby z niego bardziej kontenta,

ale widząc na granicach swoich 160 000 wojska cesarskiego nagle zebranego, toż wszystkie przygotowania do wojny, nie można mieć za złe Wysokiej Porcie, iż tym przyjacielskim oświadczeniem nie dowierza i póty nie może przestać na tym zapewnieniu spokojnym, póki cesarz wojska nazad nie cofnie, a to jak najprędzej, jeśli Porta nie ma być przymuszona do wypowiedzenia wojny cesarzowi²⁵.

Deklaracja ta pociągnęła za sobą jeszcze większe zbrojenia w krajach austriackich. Czyniono je zaś z tak wielkim pośpiechem, że całe wojsko cesarskie przeznaczone do walki z Portą pod koniec sierpnia 1787 r. znajdowało się już w okolicy Petrowaradynu (Petrovaradin) i Iloku, dobrze zaopatrzone w działa, amunicję i furaże. W Galicji, Bukowinie i Transylwanii, wzdłuż granic multańskich i wołoskich rozciągnięty został kordon wojskowy²⁶.

Również Rosjanie nie zaniedbywali przygotowań wojennych, w miarę możliwości gromadząc na południu kraju wojska i sprzęt. Wydawcy gazet warszawskich informowali, że Katarzyna II wystawiła przeciwko Turcji dwie armie operacyjne: Jekaterynosławską w sile 70 tys. ludzi, dowodzoną przez księcia Grigorija Potiomkina, skupiającego w swoim ręku kompetencje marszałka polnego i wielkiego admirała, i Ukraińską (50 do 70 tys. żołnierzy) pod wodzą feldmarszałka hrabiego Piotra Aleksandrowicza Rumiancewa-Zadunajskiego (1725–1796)²⁷, weterana poprzedniej wojny tureckiej.

²⁵ *Ibidem*, s. 1090.

²⁶ *Ibidem*, s. 1088–1091. O zbrojeniu się Austrii – gromadzeniu wojska, zaciąganiu świeżego rekruta, przyjmowaniu do służby w armii piekarzy prowiantowych i felczerów pisał także ksiądz Łuski. Przykładowo: GW, 29 IX 1787, nr 78, s. [2]; 20 X, nr 84, s. [4] (tu specyfikacja wojsk przeznaczonych do obrony granicy węgierskiej) i suplement, s. [2–3]; 7 XI, nr 89, s. [2]. Redaktor „Gazety Warszawskiej”, podobnie jak Świtkowski, szacował liczbę wojska cesarskiego wystawionego na wojnę z Turcją na ok. 160 tys. żołnierzy. GW, 20 X 1787, nr 84, s. [4]; 3 XI, nr 88, suplement, s. [3].

²⁷ P. Majkov, *Rumâncov, graf Petr' Aleksandrovic', [w:] Russkij biografičeskij slovar', t. XVII (Romanova-Râsovskij)*, izd. Russkim' Istoričeskim' Obščestvom, Peterograd' 1918, s. 521–573; N. Mihajlovič, *Russkie portrety XVIII i XIX stolétij (= Portraits russes des XVIII^e*

Zadaniem pierwszej było oblec Oczaków, druga miała od strony granicy polskiej wkroczyć na Wołoszczyznę i ochraniać prawą flankę głównej armii. Dowodzone przez Rumiancewa wojska pod koniec października 1787 r. weszły na teren Ukrainy dwiema kolumnami, komenderowanymi przez generała majora Johanna Martina von Elmpta (1725–1802)²⁸ i generała lejtnanta księcia Siergieja Fiodorowicza Golicyna (1749–1810)²⁹. W związku z tym ambasador rosyjski w Warszawie, Otto Magnus von Stackelberg (1736–1800)³⁰, przedłożył na dworze polskim notę, w której zapewnił w imieniu cesarzowej, że obecność sił rosyjskich w Rzeczypospolitej nie będzie dla niej wcale uciążliwa, gdyż karność wśród żołnierzy zostanie utrzymana, a za zakupione towary Rosjanie będą płacić gotowymi pieniędzmi „podług ceny na targach ustanowionych”³¹. W odwodzie pozostawały pułki operujące na północnym Kaukazie i Kubaniu (ok. 30 tys. żołnierzy) pod komendą generała Piotra Abramowicza Tekellięgo (Tökellięgo) (1720–1793)³². Miały one odpierać ataki Turków na Krym oraz walczyć z plemionami górskimi³³.

et XIX^e siècles), t. IV, vyp. 3, S.-Peterburg 1908, s. 102; S.V. Volkov, *Graf Rumâncev-Zadunajskij Petr Aleksandrovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii: ènciklopedičeskij slovar' generalov i admiralov ot Petra I do Nikolaâ II*, t. II (L-Â), Moskwa 2010, s. 431.

²⁸ I. Artamonova, *Èl'mpt', fon', Iogan'-Martyn' (Ivan' Karnovič)*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XXIV (*Šapov-Ūšnevskij*), izd. Imperatorskim Russkim Istoričeskim Obšestvom, S.-Peterburg' 1912, s. 218–219.

²⁹ Prawa flanka Armii Ukraińskiej składała się z korpusu pod dowództwem generała hrabiego Iwana Pietrowicza Sałykowa, centrum tworzył korpus generała Elmpta, a lewą flankę korpus generała Michaiła Fiedotowicza Kamenskiego. Por. *Lev Nikolaevič Èngel' gardt (10.II.1766 – 4.XI.1836)*, [w:] *Russkie memuary. Izbrannye stranicy. XVIII vek*, red. E.M. Kostrova, Moskwa 1988, s. 251.

³⁰ A.G., *Štakil'berg, fon', Otton'-Magnus'*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XXIII (*Šebanov'-Šūtč'*), izd. Imperatorskogo Russkim' Istoričeskim' Obšestvom, S.-Peterburg' 1911, s. 394–395.

³¹ GW, 24 X 1787, nr 85, s. [1].

³² *Tekelli, Petr' Abramovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XX (*Suvorova-Tkačev'*), izd. Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva, S.-Peterburg' 1912, s. 440–443; S.V. Volkov, *Tekelli, Petr Abramovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 567.

³³ PHP, grudzień 1787, s. 1093–1094; marzec 1788, s. 239, 245–246; GW, 29 IX 1787, nr 78, s. [2]; 24 X, nr 85, s. [1]; 29 XII, nr 104, s. [1–2]; 11 VI 1788, nr 47, s. [3]. Por. *Zapiski grafa Rožera Dama*, „Starina i novizna: Istoričeskij sbornik” 1914, kn. XVIII, s. 12; M. Bogdanovič, *Russkaâ armiâ v veke imperatricy Ekateriny II*, S.-Peterburg 1873, s. 25; F. Fejtö, *Józef II. Habsburg rewolucjonista*, Warszawa 1993, s. 305–306; V.H. Aksan, *Wojny Osmanów 1700–1870. Oblęzione imperium*, Oświęcim 2019, s. 154; A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 300. Nadmienmy w tym miejscu, że w literaturze przedmiotu wielkość głównej armii rosyjskiej oblicza się najczęściej na 80–82 tys., pomocniczej na 30–50 tys., a pułków kubańskich

2. Działania w rejonie Limanu Dniepru i na Kubaniu

Wojsko tureckie pod Oczakowem stojące postanowiło opanować Kinburn, zamek mocny naprzeciw Oczakowa leżący, który z tej strony broni przystępu do Chersonu i Krymu.

PHP, grudzień 1787, s. 1094

Zanim na dobre rozpoczęły się walki lądowe, doszło do pierwszych starć na morzu. Pod koniec września 1787 r. „Gazeta Warszawska” informowała o drobnym incydencie w rejonie Limanu Dniepru. Dnia 30 sierpnia rosyjska fregata „Aleksander”, dowodzona przez kapitana Bolianinowa, i towarzyszący jej statek pocztowo-pasażerski (pakietbot) zostały zaatakowane przez eskadrę turecką złożoną z 17 szebek i szalup puskarskich. Mimo miażdżącej przewagi nieprzyjaciela te dwa okręty przez trzy godziny stawiały twardy opór. Do walki włączyły się baterie twierdzy

na 18 tys. żołnierzy. Por. choćby: W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. I, Warszawa 1991, s. 28; A.A. Kersnovskij, *Istoriâ russkoj armii*, t. I (*Ot Narvy do Pariża 1700–1814 gg.*), Moskwa 1992, s. 149; A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 318–319; A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 488; M. Bogdanovič, *op. cit.*, s. 25; M.Z. Mayer, *The Price for Austria's Security: Part I – Joseph II, the Russian Alliance, and the Ottoman War, 1787–1789*, „International History Review” 2004, vol. XXVI, No. 2, s. 269; A.G. Elčaninov, *Aleksandr Vasil' evič Suvorov*, [w:] *Istoriâ russkoj armii*, t. I (*Ot zaroždeniâ Rusi do vojny 1812 g.*), Sankt-Peterburg 2003, s. 364. Zdaniem A.N. Petrova, Armia Jekaterynosławska liczyła 82 tys. żołnierzy, kilkanaście tysięcy Kozaków, 6 pułków jegierskich oraz 180 armat, w skład Armii Ukraińskiej wchodziło 30 100 ludzi, a siły na Kaukazie liczyły 12 tys. regularnego wojska. Por. idem, *op. cit.*, s. 82. Nieco inne wyliczenia podają: David R. Stone (*A Military History of Russia: From Ivan the Terrible to the War in Chechnya*, Westport, CT–London 2006, s. 85), który wielkość sił Potiomkina ustalił na 100 tys. ludzi; A.G. Martynov (*op. cit.*, s. 6, 11), szacujący główną armię na 70 tys., a korpus kubański na 30 tys.; oraz L.G. Beskrovnyj (*Russkaâ armiâ i flot v XVIII veke [Očerki]*, Moskwa 1958, s. 522). Ten ostatni wzmiankuje, że Armia Jekaterynosławska liczyła 75–80 tys. żołnierzy, Ukraińska 35–40 tys., a zgromadzone na Krymie i Kubaniu wojska 25–30 tys. ludzi. Dla ustalenia liczebności sił Rumiancewa kluczowe wydaje się stwierdzenie generała Lwa Mikołajowicza Engelhardta, uczestnika tej wojny, który zanotował w pamiętnikach, że Armia Ukraińska, gdyby była w komplecie, liczyłaby 50 tys. żołnierzy, ale z pewnością nie przekraczała 30 tys. Por. *Lev Nikolaevič Engelgardt...*, s. 251, 254. Analogicznie można przyjąć, że podawana w wielu opracowaniach liczba 80–82 tys. oznacza stan etatowy Armii Jekaterynosławskiej, faktycznie jednak liczyła ona nie więcej niż 70 tys. żołnierzy, czyli tak jak odnotowała prasa warszawska.

Oczaków. W godzinach wieczornych Rosjanie zdołali oderwać się od przeciwnika i pożeglować w kierunku Chersonia, tracąc jedynie czterech ludzi. W nagrodę za udział w tej akcji wszyscy oficerowie rosyjskiej fregaty zostali niezwłocznie awansowani na wyższe stanowiska, a sternik pakietbotu otrzymał stopień oficera³⁴.

W drugiej połowie września Turcy podjęli próbę zajęcia starego fortu Kinburn położonego naprzeciw Oczakowa, na krańcu wąskiego cyplu u ujścia Limanu Dniepru, o czym donosiła szczegółowo prasa warszawska. Forteca ta, choć mało znacząca, utrudniała wejście na wody Dniepru i nie pozwalała na bezpośrednią komunikację między Oczakowem a Krymem. Dnia 24 września flota osmańska złożona z ośmiu liniowców zbliżyła się do mierzei i rozpoczęła ostrzał twierdzy, nie wyrządzając jednak większych szkód. Kilka domów zostało zniszczonych, pięciu ludzi zabitych, a 10 rannych. Daleko większe straty spowodowały baterie kinburskie, które zatopiły jedną fregatę nieprzyjaciela, druga zaś przez nieostrożność samych Turków została wysadzona w powietrze z całym ładunkiem. Nazajutrz niewielki oddział janczarów (700 żołnierzy) rozpoczął lądowanie na przylądku, lecz został odparty z dużymi stratami przez oddział generała majora Iwana Grigorjewicza fon Reka (niem. Johann von Reck) (zm. 1798)³⁵. Po stronie rosyjskiej poległo lub zostało rannych 30 żołnierzy.

Tymczasem dowódca Floty Limanu, kontradmirał Nikołaj Semenowicz Mordwinow (1754–1845)³⁶, wzmocnił obronę twierdzy dwiema fregatami i czterema galerami. Dnia 26 września w godzinach rannych jedna z galer – „Desna”, mająca na pokładzie 120 grenadierów ukrytych za burtami, ruszyła w kierunku nieprzyjaciela. Zaskoczeni Turcy zaczęli wycofywać się pod osłonę baterii Oczakowa. „Desna” ruszyła za nimi w pogoń i wdała się w walkę

³⁴ GW, 26 IX 1787, nr 77, s. [2]; 29 IX, nr 78, s. [1–2]. Por. J. Gozdawa-Gołębiowski, *Wojny morskie 1775–1851*, Warszawa 2001, s. 139; I. de Madariaga, *Russia in the Age of Catherine the Great*, London 1981, s. 397; V. Lopatin, *Suvorov*, Moskwa 2012, s. 136; a zwłaszcza R.C. Anderson, *Naval Wars in the Levant, 1559–1853*, Princeton 1952, s. 319 (tu odnotowano, że floty turecka składała się z 11 niewielkich okrętów); A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 302.

³⁵ *Peč, fon, Ivan' Grigor' evič (Reck)*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XVI (*Rejtern-Roľ cberg*), wyd. Imperatorskogo Russkogo Istoričeskogo Obščestva, S.-Peterburg' 1913, s. 45; S.V. Volkov, *Fon Peč Ivan Grigor' evič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 389.

³⁶ Biogram tego dowódcy: V.A. Zolotarev, I.A. Kozlov, *Tri stoletia Rossijskogo flota*, t. III (*XVIII vv.*), Sankt-Peterburg 2003, s. 541–542. Informacje o przebiegu służby: S.V. Volkov, *Graf Mordvinov Nikolaj Semenovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 169–170.

z lewą kolumną eskadry nieprzyjaciela. Wymiana ognia trwała przez dwie godziny, wyrządzając Turkom niemałe straty (jeden okręt wyleciał w powietrze z 600 członkami załogi). Rosjanie nie ponieśli strat w ludziach³⁷.

Kilka dni później, 2 października, flota oczakowska powtórnie zaatakowała fort Kinburn. Ostrzał rozpoczął się około godziny drugiej po południu i trwał do ósmej wieczorem, nie wyrządzając jednak większych szkód. Pod koniec dnia Turcy wycofali się z walki ze znacznymi stratami. Kapitan galery „Desna” Chevalier (właściwie Lombardo), który po brawurowym ataku na eskadrę turecką schronił się w Chersoniu, ponownie otworzył ogień w kierunku jednostek przeciwnika, sam nie doznając żadnych strat³⁸.

Pod koniec października 1787 r. Łuskina donosił o kilkudniowej burzy na Morzu Czarnym, która w poprzednim miesiącu rozproszyła Flotę Sewastopolską pod dowództwem hrabiego Marka Iwanowicza Wojnowicza (1750–1807)³⁹. Korzystając z faktu, że rosyjski kontradmirał potrzebował czasu na zebranie rozproszonych jednostek i naprawę uszkodzeń, 11 października siły Gazi Hasana pojawiły się znowu pod Kinburnem, ostrzeliwując mocno twierdzę. Następnego dnia oddziały janczarów liczące ok. 5 tys. ludzi, wsparte ogniem artylerii pokładowej, wylądowały na cyplu kinburskim. Turcy przystąpili do kopania okopów, a statki i okręty oddaliły się w morze, aby żołnierze nie myśleli o odwrocie. Generał Aleksandr Wasiljewicz Suworow (1729–1800), który dowodził obroną wybrzeża, uderzył na nieprzyjaciół dwukrotnie i po dwakroć został odparty. Tymczasem eskadra turecka

³⁷ PHP, grudzień 1787, s. 1094–1095; GW, 13 X 1787, nr 82, s. [1]. Por. J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 140; P.P. Wiczorkiewicz, *Historia wojen morskich. Wiek żagla*, t. I, Warszawa 1995, s. 408 (tu jednak nieprawdziwa informacja, jakoby wymiana ognia między galerą „Desna” a eskadrą turecką nastąpiła 11 września); R.C. Anderson, *op. cit.*, s. 319–320; S.S. Montefiore, *Potiomkin, książę książąt*, Warszawa 2000, s. 452; idem, *Katarzyna Wielka i Potiomkin. Cesarski romans*, Warszawa 2013, s. 476; V. Ganičev, *Ušakov*, Moskwa 1990, s. 163; A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 305; L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 526.

³⁸ GW, 24 X 1787, nr 85, s. [1].

³⁹ GW, 20 X 1787, nr 83, s. [1]. Krótki biogram Wojnowicza por. V.A. Zolotarev, I.A. Kozlov, *op. cit.*, s. 487–488. Dodajmy w uzupełnieniu, że złożona z trzech liniowców i siedmiu fregat eskadra rosyjska 11 września opuściła Sewastopol, biorąc kurs na Warnę. Miała zaatakować stojącą tam flotę turecką i w miarę możliwości zadać jej dotkliwe straty. Jednak 20 września u przylądka Kaliakra jednostki Wojnowicza dostały się w silny sztorm, w wyniku którego fregata „Krym” zatonała, okręt liniowy „Maria Magdalena” zdryfował do Bosforu i został zajęty przez Turków, a reszta statków została poważnie uszkodzona. Por. A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 302–303; V. Ganičev, *op. cit.*, s. 160–162; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 452; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 477; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 153; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 420–421, 423; L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 526.

zbliżyła się do brzegu i rozpoczęła kanonadę. Wprawdzie galera „Desna” pod dowództwem maltańskiego korsarza, pułkownika Lombardo, zaatakowała lewą flankę wrogiej floty i zmusiła część lekkich jednostek do oddalenia się od wybrzeża, a artyleria nabrzeżna zniszczyła dwie duże szebeki, jednak Turcy raz za razem dostawali posiłki i Rosjanie musieli się wycofać, utraciwszy znaczną liczbę grenadierów. Pod wieczór Suworow po raz trzeci poprowadził swe oddziały do szalonego ataku na bagnety i szable i nie tylko odparł janczarów od murów twierdzy, lecz także całkowicie rozgromił nieprzyjacielski korpus desantowy. Uratowało się zaledwie 500 janczarów, którzy na małych łodziach zdołali odpłynąć z mierzei. Reszta zginęła lub dostała się do niewoli. Po stronie rosyjskiej poległo kilku oficerów i 136 żołnierzy, a kilkudziesięciu innych odniosło ciężkie rany, m.in. generałowie Suworow (ranny w bok i lewe ramię) oraz Rek⁴⁰.

Katarzyna II nie kryła zadowolenia z odniesionego zwycięstwa. Nakazała odśpiewać w Petersburgu uroczyste *Te Deum* (28 października) i nagrodziła oficerów, którzy odznaczyli się w boju. Jedni otrzymali ordery, drudzy awans na wyższe stanowiska, inni zaś gratyfikację finansową⁴¹. W stolicy

⁴⁰ PHP, grudzień 1787, s. 1095–1096; GW, 31 X 1787, nr 87, s. [1–2]; 10 XI, nr 91, s. [1]; 12 XII, nr 99, s. [2–3]. Więcej na ten temat por. L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 528–529; F. Anthing, *History of the campaigns of Count Alexander Suworow Rymnikski, field-marshal-general in the service of His Imperial Majesty, the Emperor of all the Russias: with a preliminary sketch of his private life and character*, vol. II, London 1799, s. [13–24] (tu informacja, że straty rosyjskie wynosiły 200 zabitych i 300 rannych, a z sześciotysięcznego desantu tureckiego uratowało się nie więcej niż 600 ludzi); A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 307–312 (tu podano, że na cyplu wylądowało 5300 janczarów, z których ocalało niespełna 700; Rosjanie mieli 138 zabitych i 302 rannych); J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 140; R.C. Anderson, *op. cit.*, s. 320–321; W. Kalinka, *op. cit.*, s. 30–31; A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 488–489; W.A. Serczyk, *op. cit.*, s. 257; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 455; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 480; *Lev Nikolaevič Engel'gardt...*, s. 251–252; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 140–141; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 424–425 (tu wielkość rosyjskiego garnizonu obliczono na 4 tys. ludzi); A.A. Kersnovskij, *op. cit.*, s. 149 (tu zaś wzmianka, że Suworow miał do dyspozycji 1,6 tys. żołnierzy, a straty obrońców wynosiły 435 żołnierzy); A.G. Elčaninov, *op. cit.*, s. 364–369 (autor podaje, że Rosjanie mieli ok. 1 tys. zabitych i rannych); E. Hohlova, *A.V. Suvorov. Lúbimyj polkovodec naroda*, Moskva 2017, s. 90–93. A.N. Petrov podaje, że spośród 5300 Turków uratowało się tylko 300 ludzi, a straty rosyjskie wynosiły 136 zabitych i zmarłych z ran. Lekko rannych miało zostać 14 wyższych oficerów oraz 283 podoficerów i żołnierzy. Por. idem, *op. cit.*, s. 101–102.

⁴¹ GW, 12 XII 1787, nr 99, s. [1–2]; 20 II 1788, nr 15, s. [2]. Por. J.T. Alexander, *Catherine the Great. Life and Legend*, New York 1989, s. 264; F. Anthing, *op. cit.*, s. [29–30]. Za to zwycięstwo Suworow otrzymał najwyższe wówczas odznaczenie wojskowe – Order Świętego Andrzeja Apostoła Pierwszego Powołania. Treść reskryptu, który imperatorowa przesała

Turcji udawano z kolei, że straty obu stron pod Kinburnem były równe, nie omieszkano jednak ukarać winnych dowódców. W listopadzie 1787 r. ścięto publicznie 11 komendantów wojska tureckiego, których „nieumiarkowanym dyspozycjom” przypisano nieudany atak na fortecę, a ich głowy wystawiono na widok publiczny przed pałacem sułtana. Inny dowódca został wygnany z kraju i ukarany konfiskatą mienia, a komendant Oczakowa utracił stanowisko⁴².

W późniejszym czasie Turcy nie podejmowali już większych akcji w okolicy Kinburna. Poniechali również blokady limanu, wycofując flotę na własne wody. Miało to niebagatelne znaczenie dla obrony ich głównej twierdzy w rejonie Krymu – Oczakowa. Jeszcze w październiku 1787 r. flotylla wiosłowa pod komendą Mordwinowa zaatakowała eskadrę turecką na Morzu Czarnym, zagarnęła jeden okręt załadowany amunicją, a drugi spaliła. Rosyjski dowódca przystąpił potem do bombardowania fortyfikacji Oczakowa, które doznały znacznych uszkodzeń. Aby wzmocnić fortecę, Turcy wzniesli od strony morza baterię i spalili przedmieście – najbardziej narażone na ogień dział nieprzyjaciela. Przy ujściu Bohu usypali spory okop i obsadzili go ludźmi oraz armatami. Dnia 30 października Mordwinow wydał rozkaz zaatakowania okopu od strony morza i lądu. Cała akcja została tak dobrze przeprowadzona, że żołnierze tureccy po długiej i mężnej obronie musieli się poddać, ponosząc znaczne straty w ludziach⁴³.

Prasa warszawska donosiła również o działaniach na Kaukazie, gdzie operował korpus rosyjski pod dowództwem generała Tekelliego. Pod koniec września 1787 r. sojusznik Turków Szejk Mansur (1760–1794), na czele silnego oddziału Tatarów przekroczył rzekę Kubań i zaatakował słabszy liczebnie oddział nieprzyjaciela, kładąc trupem lub biorąc do niewoli kilkuset Rosjan. Tatarzy zdołali nawet dotrzeć do wyspy Tamań nad Bosforem, lecz Tekelli, wzmocniony posiłkami z Krymu, uderzył na nich i wyparł za rzekę. Przeprowadził się potem przez Kubań (12 października), pokonał ośmiotysięczny oddział tatarski, a niedobitki zapędził wysoko w góry. W dniu 24 października rosyjski generał ponownie sforsował rzekę i w ciągu trzech tygodni na dobre rozprawił się z nieprzyjacielem. Łuskina pisał:

mu wraz z odznaczeniem: GW, 15 III 1788, nr 22, s. [3–4]. Na nadanie Suworowowi tego orderu należał Potiomkin. Por. A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 314–315; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 103; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 456; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 482; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 427–428.

⁴² PHP, styczeń 1788, s. 70; GW, 29 XII 1787, nr 104, s. [1–2].

⁴³ GW, 14 XI 1787, nr 91, s. [2]; 21 XI, nr 93, s. [1]; 29 XII, nr 104, s. [2]. Por. R.C. Anderson, *op. cit.*, s. 320–321.

Mieszkania i zakąty Kubańczyków są do szczętu zrujnowane, wszystkich ich majątek i ruchomości zabrane i znaczna samychże część do kaukaskich guberni została przeprowadzona; tym sposobem granice państwa rosyjskiego od strony Kubanu zupełnie zabezpieczono⁴⁴.

3. Próby mediacji

Dwór wersalski jeszcze pewnie nigdy nie zadał sobie tyle pracy, jak teraz, żeby wojnę tę straszliwą uśmierzyć i przywrócić pokój przed zimą zerwany.

PHP, marzec 1788, s. 240

Wybuch nowego konfliktu zbrojnego zwykle rodzi nadzieje na rychłe jego zakończenie przez polubowne rozwiązanie spornych kwestii. Nie inaczej było i w tym przypadku. Prasa warszawska, a zwłaszcza „Pamiętnik”, regularnie informowała swoich czytelników o negocjacjach dworów europejskich: francuskiego, brytyjskiego i pruskiego, zmierzających do przywrócenia pokoju na wschodzie Europy. Nowa ta wojna była niedogodna zwłaszcza dla monarchii francuskiej, obawiającej się o swe interesy handlowe. W artykule z grudnia 1787 r. Świtkowski odnotował:

Nic nie może być dla Francji niezręczniejszego, jak ta wojna turecka. Weszła ona dopiero w nowy traktat handlowy z Moskwą; z Portą zostaje w dawnej przyjaźni: bez tej nie może ona się obejść dla handlu lewanckiego, który

⁴⁴ GW, 12 XII 1787, nr 99, s. [1]; 5 I 1788, nr 2, suplement, s. [2–4]; 26 I, nr 8, s. [3–4] (tu cyt.); 29 III, nr 26, s. [4]; PHP, styczeń 1788, s. 69–70. Na temat ruchu oporu kaukaskich górali przeciwko Rosji w tym czasie por. V. Potto, *Kavkazskaâ vojna*, t. I (*Ot drevnejših vremen do Ermolova*), Moskva 2006, https://www.e-reading.club/chapter.php/1013400/14/Potto_-_Kavkazskaya_voyna._Tom_1._Ot_drevnejshih_vremen_do_Ermolova.html (dostęp: 30 VIII 2019); A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 109–112. Nadmienmy w tym miejscu, że generał Tekelli w dowód uznania otrzymał od Katarzyny II Order Świętego Włodzimierza I klasy. GW, 20 II 1788, nr 15, s. [2].

jest najważniejszy i najzyskowniejszy dla Francji, i który słusznie można mieć za główne źródło bogactwa Francji; północny handel z Moskwą i nowy związek jest także dla niej ważny. Tak tedy dwór ten zostaje w środku między dwiema nieprzyjaciółmi, którzy są jego przyjaciółmi, i z których każdy domaga się, żeby jego przyjaźń przeniosła nad drugiego. Jak gdyby mało jeszcze było na tem, Austria, Francji przyjaciółka i aliantka, stawa przy Moskwie. Żeby się z tej ciężkiej trojakiwej wywikłać trudności, porusza Francja sprężyn wszystkich, używa wszelkich sztuk polityki i stara się, żeby już krwawie rozpoczętą wojnę potłumić przez ugodę w samym początku⁴⁵.

W związku z tym ambasador francuski w Stambule, hrabia Marie-Gabriel-Florent-Auguste de Choiseul-Gouffier (1752–1817), pod koniec 1787 r. oświadczył tureckiemu ministerium, że Ludwik XVI nie jest na razie w stanie udzielić Wysokiej Porcie pomocy, co zostało przyjęte z „wielkim obruszeniem”⁴⁶.

Redaktor „Pamiętnika” do tematu mediacji powrócił w styczniowym wydaniu swojego pisma. Stwierdził, że w utrzymaniu całości Imperium Osmańskiego najbardziej zainteresowana jest Francja, dla której handel lewantyński jest lukratywniejszy niż inny. Stara się ona jak może, wznosi na wyżyny dyplomacji, aby powstrzymać cesarza przed udzieleniem posiłków imperatorowej Wszechrosji. Wszystko to daremnie. Dwór hiszpański ogłosił bowiem, że zawarł z Portą nowy traktat sojuszniczy, a 30 sierpnia 1787 r. do Madrytu przybył z nadzwyczajną misją poseł turecki Ahmed Vâsif Efendi (ok. 1730–1806)⁴⁷. Po długiej naradzie, jaką dyplomata ten odbył z ministrem spraw zagranicznych José Moñino hrabią Floridablanca (1728–1808), wysłało kuriera do dworu neapolitańskiego w sprawie układów zawartych między nim a Petersburgiem, które Porta uważa za podejrzone i dla siebie niebezpieczne.

⁴⁵ PHP, grudzień 1787, s. 1088–1089. O roli handlu lewantyńskiego w gospodarce Francji por. E. Eldem, *French Trade and Commercial Policy in the Levant in the Eighteenth-Century*, „Oriente Moderno. Nuova serie” 1999, Anno LXXIX, no. 1, s. 27–47. O zabiegach dyplomacji francuskiej w celu przywrócenia pokoju między Rosją a Portą por. A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 113–114.

⁴⁶ PHP, grudzień 1787, s. 1089.

⁴⁷ M. İlgürel, *Vâsif Ahmed Efendi*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XLII, İstanbul 2012, s. 535–537. Relacja z tej misji: E. Önalp, *La Cronica de Ahmet Vasif Efendi, Premier Embajador Turco en la Corte Española (1787–1788)*, „Osmanlı Tarihi Araştırma ve Uygulama Merkezi Dergisi” 1999, C. X, s. 175–191.

Zdaje się – donosił „Pamiętnik” – że większa część włoskich krajów, jeśli nie jawnie, to skrycie i pobocznie będzie się mieszać do następującej wojny. Moskwa jest w ściślejszej przyjaźni z Neapolem i Wenecją, książę tokański ofiarował na nowo porty swoje flocie rosyjskiej, i rozkazał żeby je wzmocniono. Od Genui żądano, aby port swój [La] Spezia w potrzebie Moskałom otworzyła⁴⁸.

Pisał wreszcie Świtkowski o wielkim zbrojeniu się Austrii i Turcji. Przewidywał, że choć ta ostatnia wystawiła armię liczącą 400 000 żołnierzy, trudno jej będzie pokonać połączone wojska austriacko-rosyjskie, zwłaszcza że musi stawić czoło innym jeszcze niebezpieczeństwom (groźba ataku ze strony Persji, bunty bejów Egiptu i paszy Albanii Mahmuda)⁴⁹.

Jednak mimo wysiłków dyplomacji francuskiej i brytyjskiej na wschodzie Europy nie udało się przywrócić pokoju. Turcja niczym mantrę powtarzała żądanie zwrotu Krymu i nie godziła się na wolną żeglugę na Morzu Czarnym⁵⁰. Aby uniknąć groźby wojny na dwóch frontach, proponowała Austrii przedłużenie pokoju na lat 10 i uregulowanie granic z korzyścią dla niej. Łuskiński donosił, że sułtan zgodził się odstąpić cesarzowi Belgrad i część Serbii, ten jednak domagał się przywrócenia granic sprzed traktatu passarowickiego oraz kilku milionów rekompensaty za poniesione koszty zbrojeń. Ponadto dwór wiedeński polecił oświadczyć Wysokiej Porcie, że jeśli nie pogodzi się ona z Rosją, Austria zmuszona będzie wypełnić zobowiązania sojusznicze wobec tego kraju⁵¹.

W kwietniu 1788 r. Świtkowski wydrukował artykuł pt. *Porównanie okoliczności europejskich ściągających się do przeszłej i niniejszej wojny tureckiej*. Przewidywał w nim, że podobnie jak w ostatniej wojnie tureckiej (1768–1774) Wielka Brytania wesprze Imperium Rosyjskie w działaniach przeciwko Turcji, Francja zaś i Hiszpania, obawiając się potęgi angielskiej, nic jawnego przeciwko niej nie uczynią. Katarzyna II będzie więc mogła okryć się chwałą zarówno na Morzu Śródziemnym, jak i Czarnym. To samo można jej rokować na lądzie, choćby nawet nie uzyskała znaczącej pomocy militarnej ze strony Józefa II⁵².

⁴⁸ *Ibidem*, s. 72–73.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 71–76.

⁵⁰ GW, 19 I 1788, nr 4, s. [2]; 2 II, nr 10, s. [3]; PHP, marzec 1788, s. 241.

⁵¹ GW, 5 XII 1787, nr 97, s. [4]; 26 I 1788, nr 8, s. [1]; 13 II, nr 13, s. [1]; 20 II, nr 15, s. [2].

Por. też A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 114.

⁵² PHP, kwiecień 1788, s. 336–349.

Co się tyczy sytuacji międzynarodowej, „Pamiętnik” informował, że Francja i Wielka Brytania zajęły neutralne stanowiska w trwającym konflikcie. Ta ostatnia, co prawda, nie zabroniła okrętom rosyjskim zawijać do swych portów, gdzie mogły zaopatrzyć się w żywność i inne niezbędne rzeczy, zakazała jednak marynarzom wstępować na służbę obcych mocarstw. Oba państwa jeszcze w marcu 1788 r. przedłożyły Porcie projekt pokoju, lecz został on odrzucony. Za neutralnością opowiedziała się również Wenecja. Hiszpania z kolei trwała w mocnym postanowieniu, aby nie przepuścić floty rosyjskiej na Morze Śródziemne. Uzbroiła w tym celu ok. 20 liniowców i umocniła fortece nadmorskie. Książę redaktor zauważył, że Turcja starała się postępować względem monarchii habsburskiej niezwykle ostrożnie, jak z żadną inną potęgą, z którą przyszło jej dotąd wojować. Ogłoszony w związku z przystąpieniem Józefa II do wojny manifest był niezwykle wyważony w słowach. W przeciwieństwie do posła rosyjskiego Bułhakowa, osadzonego w Zamku Siedmiu Wież, zwiastunowi złych nowin – baronowi Herbertowi pozwolono wyjechać z Konstantynopola, po tym jak 9 lutego 1788 r. oficjalnie wręczył wielkiemu wezyrowi deklarację cesarską o wypowiedzeniu wojny⁵³.

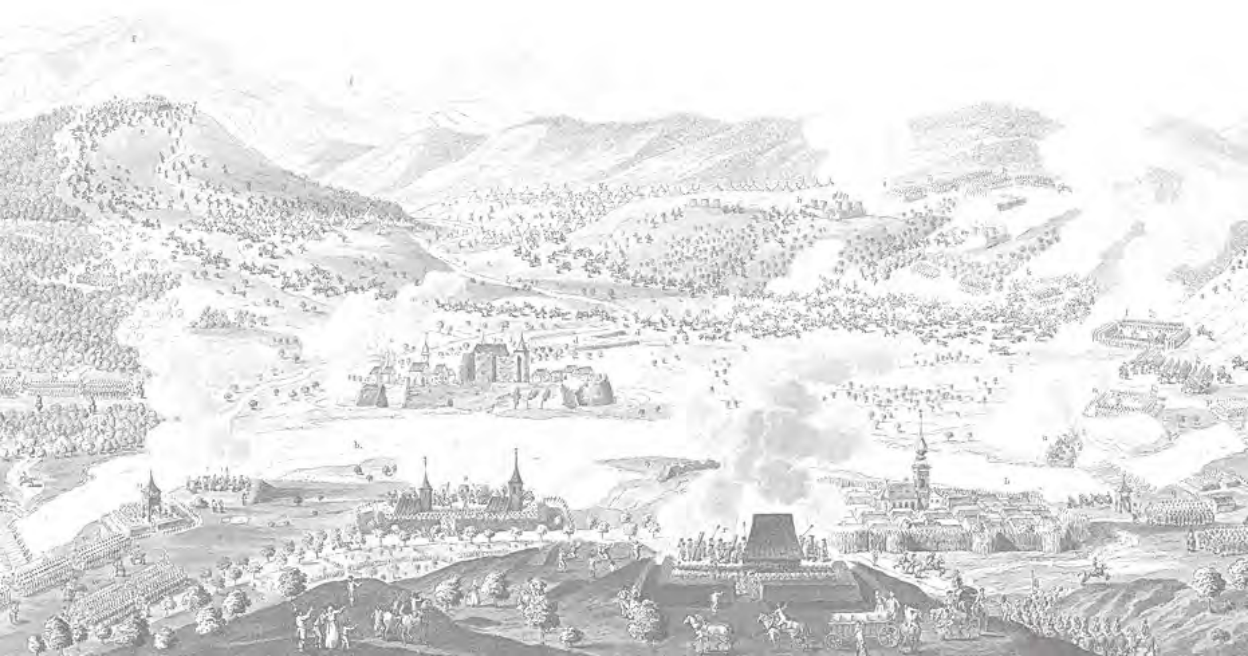
Warto nadmienić, że po zaangażowaniu się Austrii w konflikt rosyjsko-turecki, żądania Katarzyny II znacząco wzrosły. Domagała się ona, aby Imperium Osmańskie wyrzekło się wszelkich pretensji do Krymu, ustąpiło Rosji Oczaków, Bendery i całą Besarabię oraz zezwoliło rosyjskim okrętom wojennym na wolne przejście przez cieśninę Dardanele. Żądała ponadto głowy wielkiego wezyra jako inicjatora obecnej wojny i trzech milionów piastrow odszkodowania za pogwałcenie prawa narodów poprzez aresztowanie i uwięzienie Jakowa Bułhakowa⁵⁴.

⁵³ *Ibidem*, s. 452–456. Por. GW, 5 III 1788, nr 19, s. [3].

⁵⁴ GW, 12 III 1788, nr 21, s. [2].

ROZDZIAŁ II

DZIAŁANIA WOJENNE
1788 ROKU



1. Przystąpienie Austrii do wojny

[...] minister cesarski [w Konstantynopolu] przestał już być czynić dalszych remonstracji i oświadczył, że cesarz, jeśli Porta nie zrobi z Moskwą pokoju, całą swą potęgą będzie ją musiał wesprzeć.

PHP, marzec 1788, s. 246–247

Zimę 1787/1788 r. walczące strony poświęciły na przygotowanie sił lądowych i morskich do nowej kampanii. Wydawcy warszawskich gazet najczęściej pisali o zbrojeniu się Turcji. Z informacji zamieszczanych na łamach „Gazety Warszawskiej” i „Pamiętnika” wynika, że Wysoka Porta, choć wypowiedziała wojnę Rosji, była do niej nieprzygotowana w równym stopniu, co jej przeciwniczka. Sułtan posłał na granicę rosyjską silny oddział wojskowy, a w okolicy Izmaila nad Dunajem zgromadził ok. 40 tys. żołnierzy dla posiłkowania w potrzebie Bender i Chocimia. Główna armia pod wodzą wielkiego wezyra Kocy Yusufa Paszy nadal jednak była w fazie formowania¹; pełną gotowość bojową miała osiągnąć dopiero wiosną 1788 r. W celu przyspieszenia mobilizacji wojska, pod koniec 1787 r. nakazano wszystkim sandżakbejom, aby wystawili jeźdźców wraz z całym ekwipunkiem w proporcji po 100 od 1 tys. Podobne rozporządzenia dotyczyły piechoty. Ponadto zwiększono liczebność korpusu artylerzystów z 600 do 2700 ludzi i umacniano twierdze o strategicznym znaczeniu (m.in. Chocim i Belgrad)². Nie zapomniano przy tym o marynarce. Prasa informowała, że

¹ Treść listu sułtana, w którym powierza on wielkiemu wezyrowi najwyższą komendę nad armią turecką, por. GW, 10 XI 1787, nr 90, suplement, s. [3].

² Chocim został opasany szerokim rowem i wzmocniony artylerią, a w Belgradzie pod okiem inżynierów francuskich przeprowadzono szeroko zakrojone prace fortyfikacyjne,

Turcy szykują w Stambule potężną flotę (80 różnego typu okrętów, uzbrojonych w 10 do 74 dział), przeznaczoną na Morze Czarne. Jej budowy doglądał osobiście kapudan pasza Gazi Hasan, który bywał codziennie w stoczniach i arsenalach, zachęcając robotników do wyteźonej pracy. Inna turecka eskadra została sformowana na Morzu Adriatyckim dla obrony tamtejszych wysp³.

W stolicy Turcji uznano, że aby uratować chwiejący się honor Półksiężyca konieczne jest nie tylko zwiększenie siły militarnej państwa, ale i przeprowadzenie zmian na stanowiskach ministerialnych. Jeszcze 22 grudnia 1787 r. z rady sułtańskiej oddalono dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Feyzi Süleymana Efendi. Chcąc osłodzić mu tę dymisję, uczyniono go namiestnikiem (*bejlerbej*) Rumelii i paszą „trzytulnym” (*jucz-tuhułu*)⁴. Jego następcą został sekretarz kancelarii Mehmed Râşid Efendi (ok. 1753–1798), człowiek „podłego urodzenia, ale [...] wielkich talentów i rzadkiej przeczności”⁵. Z kolei aga janczarów Mehmed otrzymał buńczuk o trzech ogonach (został paszą „trzytulnym”). „Wszystkie te świeżo i nieco dawniej do godności posunięte osoby – pisał Świtkowski – są kreaturami starego kapitana baszy [Gazi Hasana – M.K.], który teraz bardziej niż kiedy kieruje sterem rządów”⁶.

ustawiono na wałach 600 armat i powiększono garnizon do 15 tys. żołnierzy. Por. PHP, grudzień 1787, s. 1092; GW, 2 I 1788, nr 1, s. [4]; 5 III, nr 19, suplement, s. [2–3]; 12 III, nr 21, s. [2–3]; 15 III, nr 22, suplement, s. [1]; 22 III, nr 24, suplement, s. [1]; 2 IV, nr 27, suplement, s. [2–3].

³ PHP, grudzień 1787, s. 1092–1093; marzec 1788, s. 236–238, 243; GW, 29 IX 1787, nr 78, suplement, s. [1]; 27 X, nr 86, s. [1]; 31 X, nr 87, s. [3]; 14 XI, nr 91, s. [2] (tu specyfikacja wojska tureckiego: 207 460 piechoty, 240 054 kawalerii – ogółem 447 457 żołnierzy, z czego 277 454 do walki w polu); 22 XII, nr 102, suplement, s. [3]; 2 I 1788, nr 1, s. [2]; 20 II, nr 15, s. [2]; 27 II, nr 17, suplement, s. [2]. Według doniesień Łuskiny w armii osmańskiej znajdowało się ponad 80 tys. chrześcian, w tym 100 oficerów francuskich, 70 niemieckich i 25 Polaków, którym Porta „sowicie płaci”. GW, 9 I 1788, nr 3, suplement, s. [3].

⁴ Należy wyjaśnić, że w dawnym wojsku tureckim paszowie (baszowie) dzielili się na trzy klasy, a oznaką ich godności był ogon koński zawieszony na drzewcu, zdobiony piórami i wstęgami (buńczuk, czyli *tuh*), noszony przed nimi jako znak najwyższej dostojności. *Liwa-basza* odpowiadał generałowi brygady i miał buńczuk pojedynczy, był więc baszą „jednotulnym”, *feryk-basza* (generał dywizji) był „dwutulnym”, a *muszyr* (generał piechoty) był „trzytulnym”, czyli *jucz-tuhułu*. Por. Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. I, Warszawa 1900, s. 128 (hasło: Basza); A.K. Czartoryski, *Słowniczek wyrazów przyjętych do mowy polskiej ze wschodnich języków*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego imienia Ossolińskich” [Lwów] 1828, R. I, z. 2, s. 96 (hasło: Buńczuk).

⁵ PHP, marzec 1788, s. 242.

⁶ *Ibidem*, s. 242–243 (cyt. na s. 243).

Równie intensywne przygotowania do kampanii trwały w Imperium Rosyjskim. Caryca ogłosiła dwa nadzwyczajne pobory do armii, które miały przynieść 140 tys. nowych żołnierzy⁷. Zarządziła wzmocnienie fortu Kinburn i rozbudowę Floty Czarnomorskiej. Ta ostatnia, powiększona o nowe jednostki, w drugim roku wojny składała się z trzech okrętów liniowych uzbrojonych w 100 dział, 12 liniowców 64- i 74-działowych, sześciu fregat, dwóch statków bombowych oraz ośmiu szbek⁸. Wiosną 1788 r. uformowały się obie armie: Ukraińska pod wodzą feldmarszałka Rumiancewa, zajmująca pozycje od Braclawia do Kamieńca Podolskiego, i Jekaterynosławska dowodzona przez księcia Potiomkina, rozłożona od Krzemieńczuka aż do Krymu. Łuski informował, że Rosjanie mieli rozpocząć kampanię od wzięcia Bender w południowej Mołdawii, a następnie zaatakować czarnomorski port Warnę. Zajęcie tego ostatniego zapewniłoby im swobodny dowóz żywności morzem i wsparcie ze strony własnej floty. Głównym zadaniem rosyjskich sił lądowych i morskich w nadchodzącej kampanii miało być opanowanie fortec nadmorskich, od Oczakowa po ujście Dunaju, a tym samym połączenie Półwyspu Krymskiego, Nowej Rosji i Besarabii. Plan ten od nazwiska pomysłodawcy nazywano systemem potiomkinowskim⁹.

Zbroiła się wreszcie Austria – sojuszniczka Rosji, na razie oficjalnie nie zaangażowana w trwający konflikt¹⁰. „Przygotowania na tę wojnę ze strony austriackiej są nadzwyczajne” – pisał Świtkowski¹¹. W podobnym tonie wypo-

⁷ W pierwszym wybrano dwóch rekrutów na 500 męskich głów, w drugim jednego na 100 głów. Por. GW, 28 XI 1787, nr 95, s. [3]; PHP, kwiecień 1788, s. 347. „Prawda, że rekruci prosto od pług lub sieci wzięci nie mogą być od razu dobrymi żołnierzami; wielu z nich wpada w choroby z niewygód i umiera. Lecz wódz rozumny potrafi go ochraniać z początku i zastalać pomału” – pisał Świtkowski (PHP, kwiecień 1788, s. 347–348).

⁸ GW, 9 I 1788, nr 3, s. [2]; 30 I, nr 9, s. [2]; 27 II, nr 17, suplement, s. [1]. Na początku działań wojennych flota ta składała się z 5 liniowców, 19 fregat, statku bombowego i 10 małych okrętów. Por. L.G. Beskrovnij, *Ruska armia i flot v XVIII veke (Očerki)*, Moskwa 1958, s. 523.

⁹ GW, 21 VI 1788, nr 50, s. [2–3]; 16 VII, nr 57, suplement, s. [3]; PHP, marzec 1788, s. 245–246. Por. W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. I, Warszawa 1991, s. 28; F. Fejtő, *Józef II. Habsburg rewolucjonista*, Warszawa 1993, s. 305–306; A. Andrusiewicz, *Katarzyna Wielka. Prawda i mit*, Warszawa 2012, s. 488; L.G. Beskrovnij, *op. cit.*, s. 530. Zdaniem A.N. Petrova w przededniu kampanii 1788 r. Rosjanie mieli 80 tys. ludzi (nie licząc Kozaków) w armii dowodzonej przez Grigorija Potiomkina, 27 tys. ludzi w armii Rumiancewa oraz 18 500 żołnierzy na Kubaniu. Por. idem, *Vtora turecka vojna v carstvovanie imperatricy Ekateriny II, 1787–1791 g.*, t. I (1787–1789 gg.), S.-Peterburg 1880, s. 130.

¹⁰ Por. chociażby: GW, 8 XII 1787, nr 98, s. [1]; 22 XII, nr 102, suplement, s. [3]; 26 XII, nr 103, s. [4]; 20 II, nr 15, s. [3].

¹¹ PHP, marzec 1788, s. 255–256.

wiadał się również Łuskina: „Cesarz Jmć Rzymiski straszliwe przeciwko Turkom przygotowania do wojny czynić każe”¹². Józef II zmobilizował przeciwko Porcie największą dotychczas armię: ok. 255 tys. ludzi z 1800 armatami¹³, dobrze zaopatrzoną w prowiant i sprzęty wojenne¹⁴.

Oprócz grenadierów – czytamy w „Pamiętniku” – zaciągnięto 12 tys. strzelców co najdoskonalszych, których między regimenta podzielono. Strzelcom tym zamiast zwyczajnej strzelby podawano wiatrówki, które potrzebują prawda dłuższego czasu do nabijania, ale za to można z nich strzelać kilka razy. Jazdę i piechotę opatrzone żelaznymi na głowie krzyżami i warkoczami. Bomby także mają być wcale insze i do fortec mają strzelać kulami

¹² GW, 20 X 1787, nr 84, suplement, s. [3]. W innym miejscu zaś Łuskina notował: „we wszystkich dziedzicznych krajach austriackich wojenne dyspozycje i uzbrajania się idą tym pośpiechem, jakby wojna wiele jeszcze lat miała potrwać. Amunicją bez ustanku do wojska transportują, chociaż aktualny zapas amunicji będącej już przy armii na 5 do 6 kampanii wystarczyć może. Rekrutów coraz także wybierają i na najwyższy rozkaz wezmą podobno do wojskowej służby i żonatych ludzi posesji niemających”. GW, 12 VII 1788, nr 56, suplement, s. [1–2].

¹³ Z czego 218 200 stanowiły wojska liniowe, reszta to oddziały pomocnicze i służby tyłowe. Oprócz artylerii oblężniczej i fortecznej Austriacy mieli do dyspozycji 1505 dział polowych (645 armat trzyfuntowych, 645 sześciofuntowych i 215 haubic). GW, 26 I 1788, nr 8, suplement, s. [2]; 19 III, nr 23, suplement, s. [2]; PHP, styczeń 1788, s. 73. Specyfikacja armii habsburskiej: GW, 18 VI, nr 49, suplement, s. [2–3]; PHP, lipiec 1788, s. 610–611. Por. W. Kalinka, *op. cit.*, s. 34, gdzie bardzo podobne szacunki potęgi cesarskiej – 250 tys. żołnierzy. Według literatury zachodnioeuropejskiej armia habsburska wystawiona do walki z Portą liczyła początkowo ok. 245 tys. żołnierzy, potem zaś wzrosła do ok. 294 tys. Por. choćby: M. Hochedlinger, *Austria's wars of emergence. War, State and Society in the Habsburg Monarchy, 1683–1797*, London–New York 2013, s. 383 (tu liczbę dział polowych ustalono na 898, a oblężniczych na 252 – ogółem 1150 sztuk); V.H. Aksan, *Wojny Osmanów 1700–1870. Oblężone imperium*, Oświęcim 2019, s. 154 (tam identyczne dane dotyczące artylerii); S.S. Montefiore, *Potiomkin, książę książąt*, Warszawa 2000, s. 463; idem, *Katarzyna Wielka i Potiomkin. Cesarski romans*, Warszawa 2013, s. 488; D. Beales, *Joseph II*, vol. II (*Against the World, 1780–1790*), Cambridge 2009, s. 562, 575. Badacze rosyjscy z kolei określają stan liczebny armii austriackiej na 120 do 187 tys. żołnierzy. Por. O. Mihajlov, *Kutuzov*, t. I, Moskwa 2018, s. 107; M. Bogdanovič, *Ruskaâ armiâ v veke imperatricy Ekateriny II*, S.-Peterburg 1873, s. 25; A.A. Kersnovskij, *Istoriâ russoj armii*, t. I (*Ot Narvy do Pariża 1700–1814 gg.*), Moskwa 1992, s. 149. Co ciekawe, A.N. Petrov siły austriackie szacował na zaledwie 120 tys. żołnierzy. Por. idem, *op. cit.*, s. 130–131.

¹⁴ GW, 8 III 1788, nr 20, s. [1]. „Magazyny [...] tak są wypełnione, iż wojsko, choć tak liczne, może z nich mieć dostateczną żywność więcej niż na dwa roki” – notował Świtkowski (PHP, styczeń 1788, s. 73).

rozpalonymi. Żeby wstrzymać straszliwy impet jazdy tureckiej, opatrzone wojsko drewnianymi machinami, które są zamiast rogatek i posuwają się przed wojskiem¹⁵.

Pod Petrowaradynem w Serbii, pełniącym funkcję głównej zbrojowni, zbudowano nową fregatę, wyposażoną w 36 dział. Po raz pierwszy w dziejach pojawiły się też przenośne szpitale, mogące pomieścić kilkuset ludzi. Przyjęto do armii 180 piekarzy prowiantowych i 300 felczerów¹⁶. „Jednym słowem, na żadną wojnę nie wybierano się z taką ostrożnością, z taką potęgą, z taką bronią, jak na tę i dlatego trzeba się spodziewać, iż skutki jej będą nader wielkie, ważne, nadzwyczajne” – konkludował Świtkowski¹⁷.

Dnia 9 lutego 1788 r. Józef II wypowiedział wojnę Turcji¹⁸. „Pamiętnik” donosił, że nim to nastąpiło, wojska austriackie dwukrotnie próbowały zająć Belgrad¹⁹. Postępek ten okrył cesarza wstydem, bo bez wydania wojny, podstępem usiłował na sąsiedzie zyskać nowe terytoria. Po ogłoszeniu deklaracji wojennej armia cesarska, rozciągnięta w cienkich kordonach wzdłuż rozległej granicy, od Siedmiogrodu aż do Adriatyku, na odległość 250 mil, wkroczyła na obszar Imperium Osmańskiego i rozpoczęła działania oblężnicze²⁰.

¹⁵ PHP, marzec 1788, s. 255. Por. GW, 20 X 1787, nr 84, suplement, s. [3], gdzie podano, że armia w Chorwacji otrzymała 10 tys. wiatrówek, z których można oddać 15 strzałów przy jednym naładowaniu broni.

¹⁶ GW, 20 X 1787, nr 84, suplement, s. [2–3].

¹⁷ PHP, marzec 1788, s. 256.

¹⁸ Deklaracja wojenna cesarza: GW, 23 II 1788, nr 16, s. [1–2]; PHP, styczeń 1788, s. 185–189.

¹⁹ PHP, marzec 1788, s. 247. Dodajmy w uzupełnieniu, że Austriacy próbowali opanować Belgrad w nocy z 2 na 3 grudnia 1787 r. i ponownie 17 stycznia następnego roku. W obu przypadkach atak zakończył się niepowodzeniem z powodu niepogody i słabej widoczności. Por. W. Kalinka, *op. cit.*, s. 33–34; F. Fejtö, *op. cit.*, s. 305 (tu jednak mylna data wypowiedzenia wojny – 8 lutego); M.Z. Mayer, *The Price for Austria's Security: Part I – Joseph II, the Russian Alliance, and the Ottoman War, 1787–1789*, „International History Review” 2004, vol. XXVI, No. 2, s. 268; M. Hochedlinger, *op. cit.*, s. 383–384; O. Eliseeva, *Grigorij Potemkin*, wyd. 3, Moskwa 2016, s. 436–437; D. Beales, *op. cit.*, s. 562.

²⁰ Wojska te podzielone były na sześć korpusów: główna armia pod wodzą cesarza i feldmarszałka Josepha Franza Moritza von Lacy (*sive* Lascy) operowała na terenie Węgier, wojskami w Chorwacji, Dalmacji i krajach pobrzeżnych dowodził feldmarszałek lejtnant Joseph Nicolaus de Vins, w Syrmii (Sremie) feldmarszałek lejtnant Joseph Antoine hrabia Mittrowski, w Banacie Temeszwarskim feldmarszałek lejtnant Wilhelm Ludwik hrabia Wartensleben, w Siedmiogrodzie generał Michael von Fabris, a w Galicji i Bukowinie książę Friedrich Josias von Sachsen-Coburg-Saalfeld. GW, 19 III 1788, nr 23, suplement, s. [2];

Komenderujący korpusem w Chorwacji feldmarszałek lejtnant baron Joseph Nicolaus de Vins (1732–1798)²¹ rozkazał wziąć szturmem umocniony Dreśnik (Drežnik). „Było to schronienie łotrów i zbójców tureckich, którzy się tam z dawna przechowywali i stamtąd przyległe okolice napastowali, dlatego najprzód postarano się zepsuć to łotrów gniazdo” – donosiła jedna z gazet²². Obrońców fortecy wezwano do kapitulacji, a gdy odpowiedzieli ogniem,

tak żwawy atak do rzezonego Dreśnik był przypuszczony, że miejsce namienione, potężnym z harmat uderzeniem, do szczętu prawie zgorzało i garnizon turecki cały na placu poległ, wyjąwszy tylko jednego Turczyzna w niewolę zabranego i niewielkiej garści innych, którzy do Kula [...] schronili się – informował Łuskina²³.

Nazajutrz, 10 lutego, ponowiono natarcie. Poległo 30 żołnierzy tureckich, a 17 dostało się do niewoli. Straty przeciwnika były minimalne: jeden zabity i jeden ranny²⁴.

Austriakom udało się również zająć Starą Orszowę w Banacie. Mniej szczęśliwa dla nich okazała się natomiast próba opanowania tureckiej Gradyski, czyli Berbiru (9 lutego). Choć jej mury zostały znacznie nadwyrężone przez artylerię, Turcy bronili się dzielnie, zmuszając przeciwnika do wycofania się. Nigdzie jednak te pierwsze działania wojenne nie były tak fatalne dla wojsk cesarskich, jak pod Dubicą (ob. Bosanska Dubica) na wschodnim krańcu Bośni. Austriacy chcieli ją zająć niespodziewanie i bez rozlewu krwi, jak Starą Orszowę, lecz Turcy, ostrzeżeni zawczasu, przygotowali się do obrony. „Pamiętnik” relacjonował:

PHP, kwiecień 1788, s. 330–336. Por. M. Hochedlinger, *op. cit.*, s. 383; D. Beales, *op. cit.*, s. 562. Specyfikacja armii cesarskiej wystawionej przeciwko Porcie: GW, 19 III 1788, nr 23, suplement, s. [2]; 18 VI, nr 49, s. [2–3]; PHP, lipiec 1788, s. 608–611. Wiadomości biograficzne o austriackich dowódcach: GW, 23 IV 1788, nr 33, s. [1–3]; PHP, kwiecień 1788, s. 330–336.

²¹ De Vins, Joseph Nicolaus Freicherr, [w:] C. von Wurzbach, *Biographisches Lexicon des kaiserthums Oesterreich, enthaltend die lebensskizzen der denkwürdigen personen, welche seit 1750 in den österreichischen kronländern geboren wurden oder darin gelebt und gewirkt haben*, Teil III (Cöremans–Eger), Wien 1858, s. 273–274; De Vins, Joseph Nicolaus Freicherr, [w:] J. Hirtenfeld, *Der Militär-Maria-Theresien-Orden und seine Mitglieder: Nach authentischen quellen bearbeitet*, Bd. I, Wien 1857, s. 287–290.

²² PHP, marzec 1788, s. 248.

²³ GW, 23 II 1788, nr 16, s. [3].

²⁴ *Ibidem*, s. [1–3]; 5 III, nr 19, s. [1].

Gdy tedy cesarscy podszedłszy pod miasto cicho zaczęli bramy wyrąbywać, zastali je z drugiej strony gnojem i ziemią zawalone, które gdy chcą upornie odwalić i znosić wszelkie przeszkody, ponieśli od Turków za murami stojących i bez ustanku do siebie strzelających niemalą klęskę, gdyż 80 ludzi zostało zabitych, a 349 rannych²⁵.

Straty tej nie zdołali sobie powetować, gdyż z powodu nagłych roztopów nie można było sprowadzić ciężkiej artylerii i rozpocząć formalnego oblężenia. Z tych samych przyczyn musiano odłożyć w czasie zdobywanie Belgradu²⁶.

W pierwszym dniu marca 1788 r. Józef II opuścił Wiedeń, aby osobiście nadzorować działania zbrojne. Obrął drogę na Triest, skąd wzdłuż wybrzeża Dalmacji udał się do kwatery generalnej w Futak (miasteczka feldmarszałka Andreeasa Hadika), gdzie dotarł 25 marca²⁷. Niebawem podążył za nim arcyksiążę Franciszek (1768–1835), późniejszy król Czech i Węgier oraz pierwszy cesarz Austrii, a także feldmarszałek Joseph Franz Moritz hrabia Lacy (1725–1801)²⁸, sprawujący najwyższą komendę nad całością wojsk²⁹. Główna armia, licząca 60 tys. żołnierzy, z rozkazu cesarza przystąpiła do oblężenia niewielkiej forteczki Sabacz (Šabac) nad dolną Sawą, 7 mil od Belgradu. I choć twierdza była słabo broniona (800 ludzi i 17 dział), Austriacy stracili cały miesiąc na jej zdobycie. „Wzięcie tego miejsca – pisał Łuski – jest najbardziej ważne z miary tej, ponieważ przez to wszelki dowóz wodą fortecy belgradzkiej być może przecięty i droga do Belgradu od strony łądu jest otwarta”³⁰. Podczas generalnego szturm (24 kwietnia) ciężko ranny w nogę został książę Józef Poniatowski (1763–1813), bratanek polskiego monarchy, naówczas adiutant cesarza, a lekko generał artylerii Johann Theodor baron von Rouvroy (1727–1789)³¹. Z kolei dowódca inżynierii, generał Johann von Bechard (1728–1788)³², zmarł na skutek postrzału w ramię. Nadmienmy, że

²⁵ PHP, marzec 1788, s. 250.

²⁶ *Ibidem*, s. 248–251; GW, 1 III 1788, nr 18, s. [2–3].

²⁷ Derek Beales (*op. cit.*, s. 568–569) podaje, że cesarz opuścił stolicę pod koniec lutego i przybył do swej armii 20 marca.

²⁸ Lacy, Franz Moritz graf von, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil XIII (*Kosarek–Lagkner*), Wien 1865, s. 464–469; Lacy, Franz Moritz Graf, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, s. 60–62.

²⁹ PHP, marzec, s. 254–255; GW, 5 IV 1788, nr 28, s. [1]; 9 IV, nr 29, s. [1]. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 268.

³⁰ GW, 23 IV 1788, nr 33, s. [2].

³¹ Rouvroy, Johann Theodor Freiherr von, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil XXVII (*Rosenberg–Rzikomsky*), Wien 1874, s. 175–177. Zmarł w Zemun na febrę w 1789 r., o czym informowała GW, 28 X 1789, nr 86, suplement, s. [3].

³² Bechard, Johann Freiherr von, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil I (*A–Blumenthal*), Wien 1856, s. 205–206.

męstwem odznaczył się książę Charles-Joseph de Ligne (1735–1814)³³, autor pamiętników, który zaraz na polu otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Marii Teresy (III klasa) i został awansowany na podpułkownika. Do niewoli trafiło 700 Turków, nie licząc kobiet i dzieci (2 tys. osób), którym przez wzgląd na waleczne bronienie się garnizonu pozwolono opuścić miasto ze wszystkimi ruchomościami i nawet eskortowano ich do Zvornika³⁴.

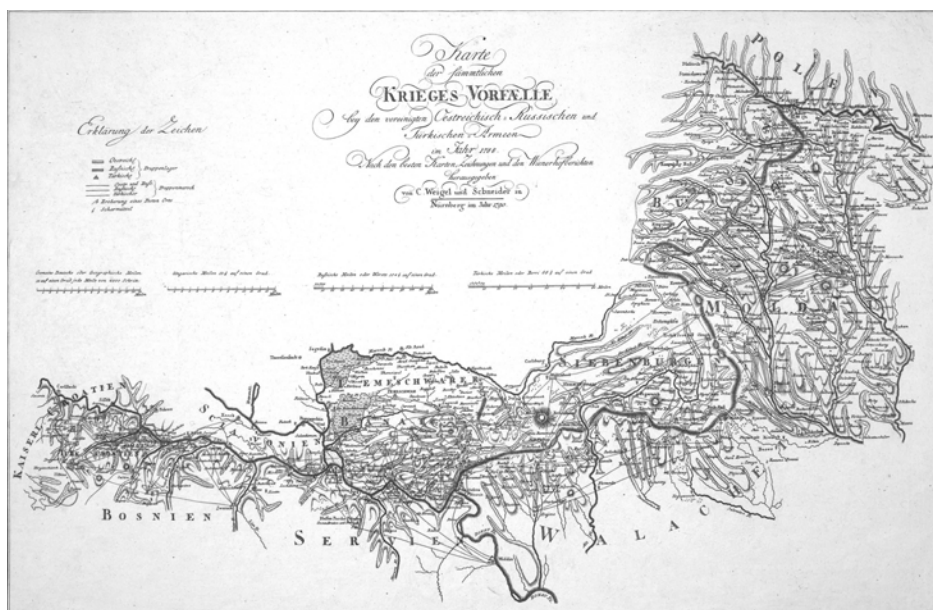
Niemal w tym samym czasie, 18 kwietnia, korpus cesarski pod dowództwem pułkownika Fabrisa zadał klęskę Turkom pod wodzą İbrahima Nasir Paszy. Dwa dni później wkroczył do stolicy Mołdawii – Jassów, biorąc do niewoli tamtejszego gospodarza Aleksandra Ipsilanti (Ypsilanti) (ok. 1724–1807)³⁵. Nie powiodła się natomiast Austriakom próba zawładnięcia Dubicą. W dniach 21–25 kwietnia po raz drugi szturmowali tę fortecę, lecz zostali odparci ze stratą kilkuset ludzi³⁶.

³³ Z ważniejszych prac por. L. Dumont-Wilden, *La Vie de Charles-Joseph de Ligne, prince de l'Europe française*, Paris 1927; R. Quinot, *Charles-Joseph de Ligne, prince wallon et européen*, Gilly 1973; A. Bonnard, *Le Prince de Ligne*, Liège 1965; P. Grenaud, *Le Charmant Prince de Ligne: prince de l'Europe*, Paris 1999; Ph. Mansel, *The Prince of Europe: The Life of Charles-Joseph de Ligne, 1735–1814*, London 2003.

³⁴ Obszerny raport z walk o to miasto: GW, 10 V 1788, nr 38, s. [1–4] i suplement, s. [1–2]. Por. też GW, 24 V 1788, nr 42, s. [1–2]; PHP, maj 1788, s. 446–447. Opis zamku, plan ataku i przebieg oblężenia w: J. Gyalóky, *Šabac vára 1787–88-ban*, „Hadtörténelmi Közlemények” [Budapest] 1924, t. XXV, s. 207–219. Por. też W. Kalinka, *op. cit.*, s. 36; S. Askenazy, *Książę Józef Poniatowski 1763–1813*, wyd. 7, Warszawa 1974, s. 52–53; J. Skowronek, *Książę Józef Poniatowski*, Wrocław 1986, s. 27; S. Szenic, *Bratanek ostatniego króla*, Warszawa 1983, s. 49; R. Bielecki, *Książę Józef Poniatowski*, Warszawa 1974, s. 10; B. Lázár, *Turkish Captives in Hungary during Austria's Last Turkish War (1788–91)*, „Hungarian Historical Review” 2015, vol. IV, No. 2, s. 426 (autor ustalił łączną liczbę wziętych do niewoli Turków na 684 ludzi, w tym 35 oficerów i 32 podoficerów).

³⁵ GW, 17 V 1788, nr 40, s. [2–3]; 21 V, nr 41, s. [3]; 31 V, nr 44, suplement, s. [2–3]. Dodajmy tylko, że Austriakom nie udało się zbyt długo utrzymać w Jassach. Na początku lipca musieli ustąpić przed liczniejszym przeciwnikiem, po dwóch miesiącach zdołali jednak odzyskać mołdawską stolicę. GW, 30 VII 1788, nr 61, suplement, s. [2]; 27 IX, nr 78, suplement, s. [2–3]. Na temat Aleksandra Ipsilanti i roli, jaką odegrał w księstwach nadunajskich w tym czasie, por. W. Miskewka, *Książę Konstantyn Ipsilanti w kontekście kwestii wschodniej: o niektórych aspektach działalności dyplomatycznej na przełomie wieku XVIII i XIX*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2014, t. X, s. 199 i n. Por. też idem, *Legăturile domnului fanariot Alexandru Ypsilanti cu Imperiul Habsburgic în ultimul sfert al secolului al XVIII-lea*, „Revista de Istorie a Moldovei” 2015, nr. 4 (104), s. 62–80.

³⁶ Podczas ataku na Dubicę zginęło ponad 120 żołnierzy austriackich, a przeszło 400 odniosło rany. Turcy mieli 300–400 zabitych w czasie szturmów i ok. 600 w walkach w otwartym polu. Łuskiński pisał, że do obrony twierdzy przyłączyły się także kobiety, „ciskając kamieniami na atakujących i ukropem lejąc na nich”. GW, 14 V 1788, nr 39, s. [2–3]; 17 V, nr 40, s. [1–2]; 31 V 1788, nr 44, suplement, s. [1] (tu cyt.); PHP, maj 1788, s. 446.



I. Mapa przedstawiająca rozmieszczenie obozów austriackich, rosyjskich i tureckich w 1788 r. oraz trasy przemarszu poszczególnych armii, 1790
Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021

Co się tyczy Wysokiej Porty, to jej wysiłki koncentrowały się głównie na zajęciu Krymu i obronie zagrożonych twierdz – Oczakowa i Belgradu. Według szacunków prasy warszawskiej, Turcja zmobilizowała przeciwko dworom cesarskim olbrzymią armię, liczącą niemal 500 tys. żołnierzy³⁷. „Uzbroiła ona połowę prawie Azji, wszystkie tatarskie narody przeciwko Moskwie obruszyła, i jeszcze w marcu wielkie kupy dzikich i niekarnych ludzi do Wołoch, Multan i Serwii [Serbii – M.K.] zasłała” – donosił Świtkowski³⁸. W połowie lutego 1788 r. przed domem wielkiego wezyra w Stambule zawisła chorągiew Mahometa na znak rychłego wyruszenia w pole, miesiąc

³⁷ PHP, marzec 1788, s. 237. Por. też GW, 28 XI 1789, nr 95, suplement, s. [3]. Trudno dokładnie ustalić wielkość armii osmańskiej. Dobrze poinformowany francuski oficer André-Joseph Lafitte-Clavé, którego uważa się za jednego z najbardziej wiarygodnych, naocznych świadków opisywanych tu wydarzeń, oszacował liczbę regularnych żołnierzy na 184,5 tys. (150 tys. janczarów, 24 tys. jazdy, 10,5 tys. artylerzystów). Z kolei Rosjanie oceńali siły lądowe przeciwnika na 280 tys. ludzi. Por. A.G. Martynov, *Istoriâ 12-go Dragunskogo Starodubskogo polka*, Sankt-Peterburg [1908], s. 7; M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 269.

³⁸ PHP, maj 1788, s. 449.

zaś później główne siły osmańskie, podzielone na trzy kolumny, rozpoczęły marsz w kierunku Adrianopola. Kolumna pierwsza, licząca 100 tys. żołnierzy, dowodzona przez Kocę Yusufa Paszę, miała podążyć na odsiecz Belgradu. Kolumna druga, w sile 80 tys. ludzi, komenderowana przez seraskiera Silistry, miała wkroczyć do Besarabii, a ostatnia (ok. 60 tys. ludzi), pod wodzą reis efendiego, pomaszerować do Multan i na Wołoszczyznę w celu obrony Chocimia. Siły morskie pod rozkazami kapudana paszy Gazi Hasana zostały skierowane w rejon Limanu Dniepru. Zadaniem ich było zajęcie fortu Kinburn i otwarcie sobie drogi na Chersoń oraz Krym³⁹. W pierwszych dniach maja maszerująca niespiesznie armia wielkiego wezyra stanęła w Sofii⁴⁰, w połowie następnego miesiąca dotarła zaś do Widynia (Vidin). Koca Yusuf Pasza stał tam obozem jeszcze w lipcu 1788 r. i zgola nie wykazywał ochoty przepłynięcia się przez Dunaj⁴¹.

2. Walki na morzu

Nadzieję dokuczenia do żywego nieprzyjacielowi pokłada rząd [rosyjski] w potędze swej morskiej, dlatego też największego przykładu starania, żeby ją uczynić jak najogromniejszą i jak najprędzej wyprawić na Śródziemne Morze.

PHP, maj 1788, s. 448

Wydawcy warszawskich gazet (zwłaszcza Łuskina) systematycznie uwiadamiiali swoich czytelników nie tylko o działaniach rozgrywających się na lądzie, lecz także na morzu. Odbudowana i powiększona przez zimę turecka Flota Czarnomorska pod dowództwem Gazi Hasana w początkach kwietnia 1788 r. popłynęła do Büyükdere, gdzie

³⁹ GW, 27 II 1788, nr 17, suplement, s. [1–2]; 15 III, nr 22, s. [3]; 26 III, nr 25, suplement, s. [1]; 5 IV, nr 28, s. [1]; 12 IV, nr 30, s. [2–3]; 7 V, nr 37, s. [2–3]; 14 V, nr 39, suplement, s. [3]; PHP, marzec 1788, s. 238–239; maj 1788, s. 450.

⁴⁰ GW, 30 VII 1788, nr 61, s. [3]: „Wielki wezyr opieszale bardzo ze swoim wojskiem odprawuje marsze, gdyż zdarza się rzadko, żeby jego armia więcej na dzień niż półtory mili miała ciągnąć”.

⁴¹ GW, 11 VI 1788, nr 47, suplement, s. [1]; 18 VI, nr 49, s. [2]; 12 VII, nr 56, suplement, s. [2]; 23 VIII, nr 68, suplement, s. [3].

przez kilka dni stała na kotwicach, czekając pomyślnych wiatrów, po czym pożeglowała na Morze Czarne. Składała się z 66 większych i mniejszych jednostek pływających, w tym 16 liniowców, kilku fregat, siedmiu korwet, 13 szalup do rzucania bomb oraz odpowiedniej liczby okrętów transportowych⁴², na pokładzie których znajdowało się 18 tys. żołnierzy. Na początku czerwca dotarła w okolice Kozłowa (Eupatorii) na zachodnim wybrzeżu Krymu, a kilka dni później wpłynęła na wody Limanu Dniepru. Kapudan pasza wysadził w Oczakowie korpus liczący ok. 5 tys. ludzi, po czym wyruszył na morze z zamiarem zniszczenia floty nieprzyjaciela i odnowienia działań zaczepnych na Krymie⁴³.

Dnia 18 czerwca 1788 r. turecki admirał zaatakował rosyjską Flotyllę Limanu, złożoną z szeregu kanonierek wiosłowych i szalup do rzucania kul ognistych, dowodzoną przez następcę Mordwinowa, księcia Karla Heinricha von Nassau-Siegen (1745–1808)⁴⁴. Doznał jednak niepowodzenia i po czterech godzinach walk wycofał się pod Oczaków.

⁴² Dokładna liczba jednostek tureckich jest trudna do ustalenia. Najbliższy doniesieniem prasowym jest F. Anthing (*History of the campaigns of Count Alexander Suworow Rymnikski, field-marshal-general in the service of His Imperial Majesty, the Emperor of all the Russias: with a preliminary sketch of his private life and character*, vol. II, London 1799, s. [33]), który szacuje liczebność floty kapudana paszy na 69 okrętów. Według rosyjskiego historyka Walerija Ganiczewa składała się ona z 20 liniowców i ponad 20 fregat (V. Ganičev, *Ušakov*, Moskwa 1990, s. 164). Z kolei francuski arystokrata Roger de Damas, uczestnik drugiej wojny rosyjsko-tureckiej, w pisany po latach pamiętniku zanotował, że liczyła ona 92 różnego rodzaju okręty (*Zapiski grafa Rożera Dama*, „Starina i novizna: Istoričeskij sbornik” 1914, kn. XVIII, s. 22). Takie same dane: O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 450. Według A.N. Petrova (*op. cit.*, s. 140) flota turecka składała się z 13 okrętów liniowych, 15 fregat i 32 mniejszych jednostek.

⁴³ GW, 25 VI 1788, nr 51, s. [4]; 2 VII, nr 53, s. [3] (tu specyfikacja osmańskiej floty); 5 VII, nr 54, s. [3]; 16 VII, nr 57, suplement, s. [3]; 6 VIII, nr 63, s. [4]; PHP, lipiec 1788, s. 645–647.

⁴⁴ J. Bartoszewicz, *Karol de Nassau*, [w:] idem, *Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku*, t. I, Warszawa 1855, s. 207–260; R.W. Wołoszyński, *Nassau-Siegen (książę Nassau Siegen) Karol Henryk*, [w:] PSB, t. XXII, Wrocław 1977, s. 591–595; N. Mihajlovič, *Russkie portrety XVIII i XIX stolétij (= Portraits russes des XVIII^e et XIX^e siècles)*, t. II, S.-Peterburg 1906, s. 93; S.V. Volkov, *Princ Nassau-Zigen Karl-Genrih-Nikolaj-Otton*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii: ènciklopedičeskij slovar' generalov i admiralov ot Petra I do Nikolaâ II*, t. II (L–Â), Moskwa 2010, s. 194. Potiomkin powierzył Nassauowi dowództwo flotylli wiosłowej w kwietniu 1788 r. Por. S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 465; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 491; V. Lopatin, *Suvorov*, Moskwa 2012, s. 154. Według Rogera de Damasa (*Zapiski grafa Rożera Dama...*, s. 15) Flotylla Limanu składała się z 80 różnego rodzaju jednostek żaglowych i wiosłowych.

Chociaż wiatr eskadrze naszej tak dalece był przeciwny, że statki nasze podczas akcji przez Kozaków naszych ciągnięte być musiały – pisał Potiomkin do Katarzyny – otrzymaliśmy jednak nad nieprzyjacielem zwycięstwo doskonałe. Trzy nieprzyjacielskie duże statki na powietrze wysadzono, a inne w nieporządku wielkim pod baterie fortecy oczakowskiej zapędzono. I lubo kapitan [kapudan – M.K.] basza do własnych swoich statków ognia dawać kazał dla wstrzymania uciekających swoich, nic to jednak nie pomogło⁴⁵.

Straty rosyjskie były znikome – sześciu zabitych i 21 rannych⁴⁶.

Uradowana odniesioną wiktoria Katarzyna II odznaczyła żołnierzy, którzy wyróżnili się w boju. Księżę von Nassau-Siegen został kawalerem Orderu Świętego Jerzego II klasy, kontradmirał John Paul Jones (1747–1792)⁴⁷, bohater amerykańskiej wojny o niepodległość i kontradmirał Mordwinow otrzymali Order Świętej Anny, generał major José de Ribas y Bayons (1749–1800)⁴⁸ Order Świętego Włodzimierza III klasy, a brygadier Panaioti (Panaioti Pawłowicz) Aleksiano (zm. 1788)⁴⁹, Grek w służbie rosyjskiej, awans na

⁴⁵ GW, 30 VII 1788, nr 61, suplement, s. [1–2]. Szczegółowy opis wspomnianych tu działań floty rosyjskiej na wodach w pobliżu Oczakowa, por. A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 140–144.

⁴⁶ GW, 12 VII 1788, nr 56, s. [1–2]; 30 VII, nr 61, suplement, s. [1–2]. Por. J. Gozdawa-Gołębiowski, *Wojny morskie 1775–1851*, Warszawa 2001, s. 141; P.P. Wiczorkiewicz, *Historia wojen morskich. Wiek żagla*, t. I, Warszawa 1995, s. 408–409; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 468; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 494; *Zapiski grafa Rożera Dama...*, s. 24–25; R.C. Anderson, *Naval Wars in the Levant, 1559–1853*, Princeton 1952, s. 323–325 (tu informacja, że flota Gazi Hasana pojawiła się pod Oczakowem w ostatnim dniu maja, jak również nieco inne szacunki sił tureckich); V. Lopatin, *op. cit.*, s. 164–165; A. Petruszewskij, *Generalissimus knâz' Suvorov*, t. I, S.-Peterburg 1884, s. 320; L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 532.

⁴⁷ J.C. Fredriksen, *Jones, John Paul (1747–1792)*, [w:] *Naval Warfare: An International Encyclopedia*, ed. S.C. Tucker, vol. II (H–Q), Santa Barbara 2002, s. 558–559; *Jones, John Paul*, [w:] B. Hannings, *American Revolutionary War Leaders: A Biographical Dictionary*, Jefferson, NC–London 2009, s. 207–210; S.E. Morison, *John Paul Jones: A Sailor's Biography*, Annapolis 1989. Por. też S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 466–467; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 492–493; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 458–461.

⁴⁸ Por. A. Mikaberidze, *Ribas (Ribas y Bayons)*, [w:] idem, *The Russian Officer Corps of the Revolutionary and Napoleonic Wars, 1792–1815*, New York 2005, s. 327–328; N. Mihajlovič, *op. cit.*, t. II, s. 34; S.V. Volkov, *De Ribas Josif Mihajlovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 398–399.

⁴⁹ *Aleksiano, Panaioti*, [w:] *Voennaâ ênciklopediâ*, red. V.F. Novickov, t. I [A (metka angijskogo Llojda) – Alžiriâ piraty], Sankt-Peterburg 1911, s. 296–297; S.V. Volkov, *Aleksiano Panaioti*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I (A–K), Moskwa 2010, s. 48.

konradmirała. Francuski ochotnik hrabia Roger de Damas (1765–1823)⁵⁰, pułkownik inżynierów Nikołaj Iwanowicz Korsakow (1749–1788), a także ośmiu innych oficerów sztabu odebrało złote szpady z napisem: „W nagrodę dystyngowanego męstwa przy potyczce na limanie dnia 7 (18) czerwca 1788”. Szeregowi żołnierze i Kozacy dostali natomiast po rublu⁵¹.

W dniu 28 czerwca flotylla lekkich galer, wspierana przez eskadrę okrętów liniowych pod dowództwem konradmirała J.P. Jonesa, zaatakowała flotę kapudana paszy stojącą pod Oczakowem. W trakcie bitwy turecka straż przednia złożona z ośmiu liniowców osiadła na mieliznach. Rosjanie otoczyli nieprzyjaciela, pozbawionego możliwości manewru, i spalili cztery jego okręty (w tym admirałski i wiceadmirałski), dwa inne wzięli abordażem, pozostałe zaś rozproszyli. Nim okręt flagowy zajął się ogniem i eksplodował, Gazi Hasan przeniósł się na lekki statek i uszedł z pola walki. Nazajutrz Jones ruszył w pościg za rozbitą flotą przeciwnika, zmuszając go do ponownego przyjęcia bitwy. Zdobył dwa okręty liniowe, a kilka mniejszych zatopił bądź spalił. Ścigany kapudan pasza „ze wstydem uszedł pod Warnę”⁵². Łuskina informował, że do zwycięstwa w znaczący sposób przyczynił się generał Suworow, który rozkazał otworzyć ogień do nieprzyjaciela z baterii ustawionych na mierzei kinburskiej, a brawurą wykazał się ponownie Aleksiano. W dwudniowej bitwie na limanie Turcy stracili ponad 3 tys. jeńców i niemal tyle samo zabitych. Straty rosyjskie nie zostały przez prasę dokładnie odnotowane, były jednak niewielkie (mniej niż 100 ludzi)⁵³.

⁵⁰ Roger de Damas zaciągnął się do służby rosyjskiej w styczniu 1788 r. Był adiutantem księcia G.A. Potiomkina. Uczestniczył w kampaniach 1788 i 1789 r. Pozostawił relację w języku francuskim, dostępną także w przekładzie na język rosyjski (*Zapiski grafa Rożera Dama...*).

⁵¹ GW, 16 VIII 1788, nr 66, suplement, s. [2].

⁵² GW, 9 VIII 1788, nr 64, suplement, s. [2].

⁵³ GW, 12 VII 1788, nr 56, s. [1]; 9 VIII, nr 64, suplement, s. [1–2]; PHP, lipiec 1788, s. 647–648. Szczegółowo na ten temat por. R.C. Anderson, *op. cit.*, s. 325–327; F. Anthing, *op. cit.*, s. [38–47]; J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 141; P.P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 409; *Zapiski grafa Rożera Dama...*, s. 26–28; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 450–451; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 167; A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 321–322; S.S. Montefiore, *Katarzyna Wielka...*, s. 495–497; idem, *Potiomkin...*, s. 469–471 (autor podaje, że Turcy stracili w bitwie 10 okrętów i pięć galer, ponad 3 tys. zabitych oraz 1673 wziętych do niewoli, Rosjanie zaś tylko jedną fregatę, 18 zabitych i 67 rannych); Z. Ryniewicz, *Leksykon bitew świata*, Warszawa 2008, s. 141–142 (tu podobne szacunki strat); A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 145 (tu informacja, że Turcy stracili ponad 6 tys. zabitych i 1763 wziętych do niewoli, a ponadto 8 okrętów liniowych i 8 mniejszych jednostek. Straty rosyjskie wynieść miały jedynie 13 oficerów oraz 73 podoficerów i szeregowych); Ch. King, *Dzieje Morza Czarnego*, Warszawa 2006, s. 176;

„Pamiętnik” donosił:

Tak tedy z ogromnej potęgi tureckiej, która niedawno składała się z 60 różnych okrętów i postrachem swoim flotę rosyjską w portach jak zamkniętą utrzymywała, nie zostało jak tylko kilkanaście okrętów w kupie, które teraz kryć się i pod bateriami oczakowskimi bezpieczeństwa szukać muszą⁵⁴.

Porażki Porty nie omieszkał wykorzystać Grigorij Potiomkin, który na początku lipca przepłynął się z wojskiem przez Boh, a w połowie miesiąca przystąpił do oblężenia Oczakowa. Aby ułatwić sobie zadanie, rozkazał księciu von Nassau-Siegen zniszczenie pozostałości floty tureckiej, cumującej pod twierdzą, co dokonano 12 lipca z pełnym sukcesem. Turcy utracili łącznie dwie fregaty, trzy mniejsze okręty, pięć galer 50-wiosłowych oraz 72 działa. Chcąc wesprzeć działania Floty Limanu, księżę Taurydy przypuścił pozorowany atak od strony lądu. Awangarda rosyjska otoczyła fortecę, a korpus strzelców inflanckich pod dowództwem księcia Wołkońskiego zajął ogrody paszy. Potiomkin nakazał niezwłocznie usypać baterię i osobiście kierował ogniem, mając przy boku księcia de Ligne i hetmana wielkiego koronnego Franciszka Ksawerego Branickiego (ok. 1730–1819)⁵⁵, który niebawem miał się zapisać niechlubnie w dziejach narodu polskiego jako zdrajca targowicki, a także generałów *en chef*: księcia Nikołaja Wasilewicza Repnina (1734–1801)⁵⁶, księcia Jurija Władimirowicza Dołgorukowa (1740–1830)⁵⁷ oraz dalekiego kuzyna, generała lejtnanta hrabiego Pawła Siergiejewicza

L.G. Beskrovnij, *op. cit.*, s. 532. Dodajmy w tym miejscu, że hrabia Stiepan Stiepanowicz Apraksin, który dostąpił zaszczytu przekazania cesarzowej wiadomości o tym zwycięstwie, otrzymał awans na kapitana lejtnanta gwardii, tabakierkę o wartości 1500 rubli oraz 500 dukatów. Dnia 11 lipca z rozkazu imperatorowej w kościele katedralnym w Petersburgu odśpiewano uroczyste *Te Deum* za zwycięstwo w Limanie Dniepru. GW, 16 VIII 1788, nr 66, suplement, s. [1]; 20 VIII, nr 67, s. [4].

⁵⁴ PHP, lipiec 1788, s. 648–649.

⁵⁵ Por. W. Konopczyński, *Branicki Franciszek Ksawery*, [w:] *PSB*, t. II, Kraków 1936, s. 398–401.

⁵⁶ S.D. Maslovskij, *Repnin, knâz' Nikolaj Vasil' evič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XVI (*Rejtern–Roľ' cberg*), izd. Imperatorskogo Russkogo Istoričeskogo Obšestva, S.-Peterburg' 1913, s. 93–118; S.V. Volkov, *Knâz' Repnin Nikolaj Vasil' evič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 393.

⁵⁷ M. Rossijskij, *Dolgorukov, knâz' Ūrij Vladimirovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. VI (*Dabelov'–Dâd'kovskij*), izd. pod nablûdeniem' predsedatelâ Imperatorskogo Russkogo Istoričeskogo Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1905, s. 570–573; S.V. Volkov, *Knâz' Dolgorukov Ūrij Vladimirovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 469.

Potiomkina (1743–1796)⁵⁸. Rosjanie utracili „jednego konia i jednego człeka, ubitych kulą harmatnią przy otwarciu baterii”⁵⁹, cztery kroki od feldmarszałka. Po zniszczeniu jednostek tureckich, flotylla rosyjska skierowała ogień artylerii pokładowej na Oczaków, obracając w perzynę górną część miasta. Sama twierdza miała jednak upaść dopiero w grudniu 1788 r., o czym przyjdzie nam jeszcze powiedzieć⁶⁰.

Dnia 29 czerwca z krymskiego portu Sewastopol wypłynęła flota pod dowództwem kontradmirała Marka I. Wojnowicza, złożona z dwóch okrętów liniowych, 10 fregat, 20 mniejszych jednostek i trzech branderów. Miała ona za zadanie udaremnienie ewentualnej próby przyjscia z pomocą zgrupowaniu tureckiemu pod Oczakowem przez główne siły floty tureckiej pod komendą Gazi Hasana. Do bitwy doszło 14 lipca w pobliżu wyspy Fidonisi, na wschód od delty Dunaju, o czym uwiadamiła łuskinowska gazeta. Flota kapudana paszy, choć doznała niedawno znacznych strat, nadal miała przewagę liczebną nad przeciwnikiem. Składała się z 17 liniowców, ośmiu fregat, 21 mniejszych okrętów i trzech branderów. Pomimo to po kilkugodzinnej potyczce Turcy zostali zmuszeni do wycofania się z pola walki. Utracili jeden okręt uzbrojony w 25 dział, przy zerowych stratach przeciwnika. „Po tej akcji – relacjonował Łuskin – admirał rosyjski jeszcze się uganiał za tureckim, ale ten zawsze unikał bitwy aż do dnia 18 lipca, w którym wcale się oddaliła flota turecka ku brzegom Rumelii”⁶¹. Dopiero wtedy Wojnowicz zakotwiczył niedaleko Chersonia i odesłał do Sewastopola cztery najbardziej uszkodzone w walce fregaty⁶².

⁵⁸ A. El'nickij, *Potemkin, graf Pavel' Sergeevič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XIV (*Plavil'šikov'–Primo*), izd. pod nablûdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1905, s. 673–682; S.V. Volkov, *Gräf Potemkin Pavel' Sergeevič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 343.

⁵⁹ GW, 2 VIII 1788, nr 62, suplement, s. [1].

⁶⁰ *Ibidem*; PHP, lipiec 1788, s. 649. Por. R.C. Anderson, *op. cit.*, s. 328; *Zapiski grafa Rożera Dama...*, s. 30–31; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 472; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 498; A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 324; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 455; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 148–149.

⁶¹ GW, 20 VIII 1788, nr 67, s. [1].

⁶² *Ibidem*. Więcej na ten temat por. R.C. Anderson, *op. cit.*, s. 328–329; V.A. Zolotarev, I.A. Kozlov, *Tri stoletia Rossijskogo flota*, t. III (XVIII vv.), Sankt-Peterburg 2003, s. 400–404; V. Ganičev, *op. cit.*, s. 165–167; V.D. Docenko, *Morskie bitvy Rossii XVIII–XX vekov*, wyd. 3 uzup., Sankt-Peterburg 2002, s. 50–51; J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 141–142; P.P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 409–410; S.Ů. Danilov, *Glavnye morskie sraženia ot trier do avianoscev*, Moskva 2013, s. 63–64; L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 533–534; Z. Ryniewicz,

Mimo odniesionego zwycięstwa Wojnowicz wykazywał dużą ostrożność i w dalszym ciągu nie przejawiał inicjatywy. W konsekwencji flota turecka złożona z 15 okrętów liniowych, 10 fregat, 10 szebek, 12 kirlangiczów i 22 jednostek transportowych 9 sierpnia ponownie pojawiła się na wodach limanu, a cztery dni później Turcy zajęli wyspę Berezań – ważny, umocniony punkt na obrzeżach Oczakowa, skąd Gazi Hasan wysyłał do twierdzy janczarów, żywność i amunicję. Z rozkazu Potiomkina oddział Kozaków odbił ją 18 listopada 1788 r., gdy resztki floty tureckiej wycofały się na zimę do Stambułu, pozbawiając wyspę wsparcia od strony morza. W ręce zdobywców trafiło 11 chorągwi, 40 dział różnego kalibru oraz znaczne zapasy amunicji i prowiantu. Do niewoli dostało się 400 żołnierzy⁶³.

op. cit., s. 166; A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 491; E. Kosiarz, *Bitwy morskie*, wyd. 4 popr. i uzup., Warszawa 1994, s. 132.

⁶³ GW, 22 X 1788, nr 85, suplement, s. [2]; 14 I 1789, nr 4, suplement, s. [1]; 17 I, nr 5, suplement, s. [2–3]; PHP, grudzień 1788, s. 1161 (tu jednak błędna data odzyskania wyspy przez Rosjan – 12 listopada). Por. J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 142; [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin, field-marshal and commander-in-chief of the Russian army, grand admiral of the fleets, knight of the principal orders of Prussia, Sweden, and Poland, and of all the orders of Russia etc. Comprehending original anecdotes of Catharine the Second, and of the Russian court*, London 1812, s. 171; *Zapiski grafa Rożera Dama...*, s. [56]–57; I. de Madariaga, *Russia in the Age of Catherine the Great*, London 1981, s. 404; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 482; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 509; R.C. Anderson, *op. cit.*, s. 330, 332; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 483; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 177. Bardziej szczegółowe omówienie działań eskadry hrabiego Wojnowicza por. A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 205–208. O zajęciu Bereżani Łuskina pisał, co następuje: „Dnia 18 listopada rano Kozacy zbliżywszy się do wyspy, z nieustraszoną odwagą wytrzymali potężny ogień z baterii nieprzyjacielskiej, dawali na odwrót ognia ze swoich harmat i z ręcznej strzelby, skoczyli do wody, wdarli się na brzeg tameczny i z takim zapędem na nieprzyjaciela nacierali, że go zupełnie rozproszyli. Baterią jego opanowali i w pogoń za nim aż do samej fortecy puścili się, ale tam ich kartaczami spotkano. Dopiero Kozacy skierowali harmaty z nadbrzeżnej baterii nieprzyjacielskiej przeciwko fortecy i ze swoich harmat na statkach szturmować zaczęli do niej. Ten potężny ogień, tudzież obrót od fregat naszych [rosyjskich – M.K.], za pierwszym hasłem danym przez flotę naszą poczyniony i wysyłanie statków z działami pod komendą brygadiera Rybow [?], zniewoliły nieprzyjaciela do proszenia kapitulacji”. GW, 17 I 1789, nr 5, suplement, s. [2].

3. Kampania letnio-jesienna

Żołnierz prosty rosyjski nie jest prawda bohatyrem, atoli nie okazuje on, żeby się bał wojny. [...] to jest żołnierz do wszystkiego zdalny, z którym dobry wódz może prawie cudów dokonać.

PHP, kwiecień 1788, s. 346–347

Tymczasem na lądzie działania toczyły się dość niemrawo. Po zajęciu Sabaczu (24 kwietnia) główna armia austriacka, miała przeprowdzić się przez Sawę i oblegać Belgrad, jak się tego spodziewano, okopała się pod Zemunem. Straciła w ten sposób cały maj, czerwiec i lipiec – najdogodniejsze do działania miesiące, czekając na nadejście wojsk wielkiego wezyra (80 tys. ludzi), maszerujących niespiesznie w stronę Widynia⁶⁴. Opieszałość w działaniach Józefa II redaktor „Pamiętnika” tłumaczył chęcią zabezpieczenia najpierw całego kraju „od napaści i szkód nieprzyjacielskich”⁶⁵. Ponadto w armii cesarskiej wystąpiły trudności aprowizacyjne, a żołnierze poczęli chorować na febrę. Świtkowski pisał:

Niezmiernie gorąca, pociągając do picia ze źródeł nader zimnej wody, przyprowadzają ludzi znużonych, a nieostrożnych o nagłą utratę nie tylko zdrowia, lecz i życia samego. Nawet w głównej kwaterze w Futaku i w okolicy wody czy powietrze sprawiły w ludziach choroby, a między końmi taki mór, iż w krótkim czasie samych koni cesarskich padło na 80⁶⁶.

Redaktor „Gazety Warszawskiej”, w artykule *Z Semlina d. 16 lipca*, notował zaś:

Upały wielkie, które nawet i w nocy nie ustają, nadzwyczajnie nam się teraz uprzykrzają. Woda tu jest całe letnia, much zaś rodzaju wszelakiego

⁶⁴ PHP, lipiec 1788, s. 636. Ta sama gazeta donosiła: „Największą przyczyną leniwego jego [wielkiego wezyra – M.K.] marszu być miał wielki niedostatek żywności, osobliwie w Serbii, z którego kraju niezmierna moc ludzi przeniosła się do państwa austriackiego i dlatego wiele tam gruntów leży odłogiem nieuprawnych, a sprowadzanie żywności stało się bardzo trudne” (PHP, sierpień 1788, s. 727).

⁶⁵ PHP, lipiec 1788, s. 640.

⁶⁶ PHP, maj 1788, s. 442–443.

takie mamy mnóstwo, że z trudnością łyżkę czystej stawy do ust włożyć można. Biedne konie mianowicie przy tym wiele cierpią. Anglizowanych zaś, które nie mogą się obronić przeciwko insektom latającym,cale tu nawet nie można używać; przeto generałowie wszyscy, którzy mieli konie angielskie, musieli je odesłać nazad. Że przy takiej sytuacji wielu żołnierzy słabnie i choruje, to jest rzecz zwyczajna⁶⁷.

Po doniesieniu, że główna armia turecka szykuje się do przeprawy przez Dunaj pod Kladovą, cesarz posłał 10 tys. wojska do Banatu i tyle samo do Siedmiogrodu. Nakazał też wzmocnić siły w Chorwacji, gdzie feldmarszałek Karl Borromäus książę van Liechtenstein (1730–1789)⁶⁸, rozłożony obozem pod Czerovliani, odpierał ataki nieprzyjaciół od strony rzeki Uny i tureckiej Dubicy. Pod koniec czerwca korpus księcia Friedricha Josiasa von Sachsen-Coburg-Saalfeld (1737–1815)⁶⁹ zbliżył się pod Chocim i opasał go ściśle w nadziei wzięcia głodem. W tym samym czasie armia rosyjska pod wodzą Rumiancewa przebyła Dniestr i wkroczyła na Wołoszczyznę. Feldmarszałek posłał 13 tys. żołnierzy pod dowództwem generała hrabiego Iwana Pietrowicza Sałtykowa (1730–1805)⁷⁰ z zadaniem wsparcia Coburga. Sprzymierzone wojska rozpoczęły blokadę twierdzy. Niewielki garnizon chocimski (4 tys. ludzi), mając nadzieję na rychłą odsiecz, podjął bohaterską obronę⁷¹.

⁶⁷ GW, 16 VIII 1788, nr 66, s. [2].

⁶⁸ *Liechtenstein, Karl Borromäus Joseph Fürst*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil XV (*Leon-Lomeni*), Wien 1866, s. 165–168.

⁶⁹ *Coburg-Saalfeld, Friedrich Josias Prinz*, [w:] *ibidem*, Teil II (*Bninski-Cordov*), Wien 1857, s. 395–398; *Sachsen-Coburg-Saalfeld, Friedrich Josias*, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, s. 245–250.

⁷⁰ A. Zaiončkovskij, *Saltykov, graf Ivan' Petrovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XVIII (*Sabaneev'-Smyslov'*), izd. pod nablúdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1904, s. 76–79; S.V. Volkov, *Graf Saltykov Ivan Petrovič*, [w:] *idem, Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 449.

⁷¹ PHP, lipiec 1788, s. 637–644; sierpień 1788, s. 721, 724; GW, 26 VII 1788, nr 60, s. [1]; 2 VIII, nr 62, s. [1–2]. Por. A.G. Martynov, *op. cit.*, s. 7–8 (tu liczebność garnizonu tureckiego oszacowano na 6 tys. ludzi); L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 536; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 151–153. Nadmienmy w tym miejscu, że korpus Sałtykowa już w lutym 1788 r. niedaleko Kamieńca Podolskiego połączył się z lewym skrzydłem armii cesarskiej pod dowództwem Coburga i wraz z nim wkroczył do Multan. Niebawem jednak nadszedł rozkaz odłączenia się od Austriaków i wzmocnienia Rumiancewa, mającego osłaniać Bendery przed atakami tureckimi. PHP, marzec 1788, s. 245; maj 1788, s. 447.

Na początku sierpnia 1788 r. awangarda armii Yusufa Paszy przekroczyła Dunaj, przerwała kordon wojsk cesarskich wyciągnięty wzdłuż granic⁷² i wkroczyła do Banatu. „Miejsce, które sobie obrał do tego wpadnięcia wielki wezyr, jest to sam ostatni kąt Banatu, który formuje rzeka Dunaj i góry dzielące Wołoszczyznę od Banatu” – donosiła jedna z gazet⁷³. Obronę tego terytorium powierzono generałowi majorowi Paulowi Dimich von Papilla (1722–1802)⁷⁴, który na początku kampanii wsławił się zdobyciem Starej Orszowy przy braku strat własnych. Jednak tym razem Papilla zawiódł pokładane w nim nadzieje. Korpus jego wojska, składający się z pięciu batalionów piechoty, jednego batalionu strzelców i 100 huzarów, 7 sierpnia został zaskoczony przez oddział turecki w sile 16 tys. ludzi i otoczony z trzech stron. Austriacki dowódca, miast wykorzystać naprędce pobliskie góry, począł wycofywać się wąwozem. Na nieszczęście pierwsza z 13 armat, z którymi uchodzili żołnierze cesarscy, wywróciła się, tarasując całą drogę. Turecka jazda, nie zważając na rześisty ogień batalionowy oddawany z ręcznych strzelb, uderzyła na nieprzyjaciela z impetem, pomieszała mu szyki i rozproszyła. Niedobitki uszły do Mehadii, gdzie złączyły się z wojskiem feldmarszałka

⁷² GW, 2 VIII 1788, nr 62, s. [3]: „Główny [...] obóz między Semlinem [Zemun] i Peterwaradynem [Petrovaradin] trzeba mieć za centrum całej naszej [cesarskiej] armii. Sławońskie i kroackie korpusy wojska, z korpusem po nabrzeżu, formują prawe skrzydło. Banatskie korpusy, świeżo powtórnie czterema batalionami zasilone, i korpusy wołoskie i siedmiogrodzkie składają lewe skrzydło. Na końcu prawego skrzydła stoi generał [Anton] Gazzinelli z 10 000 ludźmi, tykając się z brzegami Adriatyckiego Morza, i zasłania miasto nadmorskie Triest, Fiume, Bukar-Karlowego [?] i Zengg [Senj]. Korpus wojska pod komendą księcia [Karola] de Lichtenstain w Krocacji rozciąga swoje prawe skrzydło aż do Vacup [?], a lewe aż do rzeki Sawy. Korpus grafa de Mitrowski [Josepha Antoine hrabiego Mittrowski] w Sławonii rozlega się wzdłuż rzeki Sawy, a korpusy oba mają tylko jedno do złączenia się miejsce w Gradyska i Banja Luka. Generał [Wilhelm Ludwig von] Wartensleben z korpusem banatskim najbliższej tyka się z lewym skrzydłem armii wielkiej. Korpus jego wspiera się o Dunaj, a przy Mehadia styka się z Siedmiogrodem, gdzie korpus pod komendą feldmarszałka-lejtanta [Michaela] de Fabris rozciąga się aż na Wołoszczyznę, trzymając osadzone szlaki te, które do Siedmiogrodu i nazad prowadzą na Wołoszczyznę. Książę de Coburg zasłania Bukowinę, Ziemię Siedmiogrodzką i jedną część od Polskiej, a wojenne wyprawy jego z Czerniowitza rozchodzą się dalej. Stąd się pokazuje, że szczególne korpusy cesarsko-królewskiej potęgi wojennej tak się rozłożyły, aby przy posesji rzek większych zostawały; główna zaś armia taką obrała sytuacją, żeby korpusy pojedyncze w potrzebnym razie jak najprędzej sukursować mogła”.

⁷³ PHP, wrzesień 1788, s. 832.

⁷⁴ *Dimich von Papilla, Paul Freiherr*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil III, s. 306–307; *Dimich von Papilla, Paul Freiherr*, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, s. 153–155.

porucznika Wilhelma Ludwiga von Wartenslebena (1734–1798)⁷⁵, sprawującego najwyższą komendę w Banacie. Straty Austriaków w zabitych i zagnionych wynosiły 2,5 tys. ludzi. Najgorszy los spotkał 600 chorych, których Turcy razem z 12 felczerami i całym lazaretem spalili. Również okoliczne wioski zostały puszczane z dymem, a ich mieszkańcy okrutnie pomordowani albo wzięci w jasyr⁷⁶.

Na wieść o tym Józef II opuścił obóz pod Zemunem i na czele armii liczącej 42 tys. żołnierzy (według innych szacunków 56 tys. i 800 dział) ruszył śpiesznie na pomoc Wartenslebenowi. Turcy tymczasem kontynuowali przeprawę przez dolny Dunaj – w ciągu trzech dni na ziemi cesarskiej stanęło 26 tys. osmańskich żołnierzy.

Najprzód – relacjonował Świtkowski – zaczęli oni atakować wszystkie mocne stanowiska i palanki palisadami otoczone, które były nad Dunajem, i choć z wielką stratą swoją, pobrali je jednak, wyciąwszy w pień Austriaków lub do opuszczenia ich przymusiwszy. Całe bataliony cesarskich w tych forteczkach zostające stały się ofiarą impetyczności niesłychanej tego nieprzyjaciela, który 4–5 razy od szanćów odpędzony, wracał mimo zbroczonego pola krwią i zasłanego trupami swoich po 5ty, 6ty raz i znużony kilkugodzinnym odporem i zmniejszony garnizon cesarski w pień wycinał⁷⁷.

Napór Turków wytrzymała jedynie Jaskinia Weteranów (Peştera Veterani)⁷⁸, broniona przez niewielki garnizon pod dowództwem majora barona Friedricha Ludwiga von Steina (1752–1790)⁷⁹. Pasza Natolii, który przez

⁷⁵ *Wartensleben, Wilhelm Ludwig Gustaw Graf*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil LIII (*Wallnöfer–Weigelsperg*), Wien 1886, s. 109–113; *Wartensleben, Wilhelm Ludwig Graf*, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, s. 280–282.

⁷⁶ PHP, wrzesień 1788, s. 830–834. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 274–275 (tam jednak liczebność Turków oszacowano na 12–13 tys. żołnierzy).

⁷⁷ PHP, wrzesień 1788, s. 835–836.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 836–837 (przypis gwiazdkowy): „Weterańska Jaskinia biorąca swe nazwisko od weteranów rzymskich, którzy tam niegdyś zamknęli się byli i bronili długo przeciw Dakom, jest to jaskinia w skale, do której od samego tylko Dunaju jest przystęp wolny. Otwór jej tak jest obszerny, iż się w niej cały batalion może uszykować. Jaskinia ta przerzyna wcale żegluga na Dunaju, gdyż wszystko co się tam ukaże, może być harmatami skołatane. Tą rzeką znajdowało się w niej 2 bataliony cesarskich i 8 harmat”.

⁷⁹ *Major Stein*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil XXXVIII (*Stehlik–Stietka*), Wien 1879, s. 43–44; J.R. Seeley, *The Life and Times of Stein, Or, Germany and Prussia in the Napoleonic Age*, vol. I (1757–1807), Cambridge 2013, s. 21.

15 dni bezskutecznie usiłował ją zdobyć siłami siedmiotysięcznego oddziału, pozwolił w końcu załozce na swobodny wymarsz do Mehadii⁸⁰.

Oczyściwszy tereny pograniczne z wojsk austriackich, Koca Yusuf Pasza rozkazał zbudować na Dunaju dwa mosty, po których przeprawił 36 tys. żołnierzy pod wodzą seraskiera Widynia. Dnia 18 sierpnia armia turecka, licząca ponad 60 tys. żołnierzy, uderzyła na korpus feldmarszałka Wartenslebena, rozłożony obozem pod Mehadią. „Atak był straszliwy i do 6ciu razy ponawiany – pisała jedna z gazet. – Jednak [żołnierzom – M.K.] cesarskim ostatnich sił dobywającym, udało się wytrzymać go i nieprzyjaciół z[e] stratą 400 ludzi odeprzeć”⁸¹. Tydzień później, 25 sierpnia, wojska osmańskie ponowiły natarcie, lecz i tym razem nie odniosły sukcesu. Wartensleben słał kuriera za kurierem do cesarza, obozującego pod Weiskirchen, prosząc go o natychmiastowe wsparcie. Jednak armia Józefa II, strudzona długim i nagłym marszem, potrzebowała odpoczynku. Kiedy więc w obozie pod Mehadią zaczęło brakować amunicji, a Turcy obsadzili przyległe wzgórza armatami, feldmarszałek zdecydował się opuścić zajmowane stanowisko (28 sierpnia). Odwrót Austriaków osłaniała ariergarda pod komendą generała majora barona Siegberta Vécsey von Hajnácskeö (1739–1802)⁸², złożona z regimentu kawalerii, trzech dywizjonów huzarów oraz batalionu infanterii. Musiała ona wytrzymać ciężki atak oddziału tureckiego (9 tys. spahisów i 2 tys. janczarów), ponawiany aż sześć razy. Turcy przestali ścigać tylne straż dopiero, gdy się połączyły z resztą wojska i wraz z nim stanęły w szyku bitewnym. Świtkowski pisał:

Odwrót ten mają w wojsku za dzieło wybornej taktyki, które obydwom generałom i wojsku, osobliwie kawalerii, toż batalionowi Steina, który ją wspierał, i który dopiero co nadszedł był do wojska od Turków z Weterańskiej Jaskini, przez kapitulację wypuszczony, czyni wielki honor, dlatego też tylna straż była przyjęta od reszty wojska z najwyższą wdzięcznością⁸³.

⁸⁰ PHP, wrzesień 1788, s. 834–835; GW, 27 IX 1788, nr 77, suplement, s. [2]; 4 X, nr 80, s. [3–4] (tam szczegółowa relacja o zajęciu Jaskini Weteranów). Według W. Kalinki (*op. cit.*, s. 35) siły cesarskie wysłane na pomoc Wartenslebenowi liczyły 40 tys. żołnierzy.

⁸¹ PHP, wrzesień 1788, s. 837.

⁸² Vécsey von Hajnácskeö, Siegbert Freiherr, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil L (*Vastag-Villani*), Wien 1884, s. 51–52; Vécsey von Hajnácskeö, Siegbert Freiherr, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, s. 168–270.

⁸³ PHP, wrzesień 1788, s. 836–840 (cyt. na s. 839–840); GW, 13 IX 1788, nr 74, s. [3]; 17 IX, nr 75, s. [2–3]; 20 IX, nr 76, s. [4] i suplement, s. [3]; 24 IX, nr 77, suplement, s. [3]. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 275.

Seraskier widyński nie poprzestał jedynie na wyparciu Austriaków z Mehadii, lecz wysłał siedmiotysięczny oddział przeciw Palance Bersa (24 sierpnia). Twierdza ta służyła do utrzymania komunikacji między lewym skrzydłem armii cesarskiej a resztą wojska w Banacie, toteż Wartensleben posłał jej na odsiecz siedem dywizjonów infanterii i jeden huzarów pod komendą generała majora barona Franza Wenkheima (1736–1794)⁸⁴. Między nieprzyjaciółmi doszło do krwawej utarczki, po której Turcy musieli się wycofać. W czasie walk męstwem wyróżnił się major Lattermann⁸⁵, który „potykając się jak lew, w sam czas, kiedy jednego znakomitego Turczyzna szpadą przebił, odebrał postrzał w głowę i leżał na placu”⁸⁶. Oprócz niego zabitych zostało 23 szeregowych żołnierzy, a 75 odniosło rany. Straty przeciwnika wynosiły ok. 600 ludzi. Nazajutrz Turcy ponowili atak z 1800 ludźmi i kilkunastoma działami. Otoczyli Palankę zewsząd i prowadzili ostrzał aż do zmierzchu. Widząc, że trudno będzie bronić twierdzy i jednocześnie odpierać uderzenie na własny obóz, Wartensleben wydał rozkaz poddania Palanki i ściągnął do siebie jej garnizon (27 sierpnia). Tego samego dnia Koca Yusuf Pasza przeprowadził resztę swej armii (20 tys. ludzi) przez dolny Dunaj i złączył się z seraskierem Widynia. Siły otomańskie w Banacie liczyły teraz 100 tys. żołnierzy, podczas gdy cesarskie ok. 70 tys. i 400 dział. W dniu 3 września Turcy uderzyli na Austriaków strzegących szlaku Oitos, wycięli ich w pień i tym samym otworzyli sobie drogę na Siedmiogród⁸⁷.

Dnia 14 września 1788 r. pod Slatyną doszło do powtórnego spotkania wojsk Józefa II, wzmocnionych korpusem Wartenslebena, z siłami wielkiego wezyra. Austriacy znowu zostali pobici⁸⁸. Armia cesarska, cierpiąca na skutek chorób i braku żywności⁸⁹, a do tego mocno już zdemoralizowana,

⁸⁴ Wenkheim, Franz Xaver Freih., [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil LIV (Weil–Weninger), Wien 1886, s. 269–270; Wenkheim, Franz Xav. Freiherr, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, s. 296.

⁸⁵ Postać bliżej niezidentyfikowana.

⁸⁶ PHP, wrzesień 1788, s. 840–841.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 840–843; GW, 20 IX 1788, nr 76, s. [4]; 27 IX, nr 78, s. [4] i suplement, s. [1]; 1 X, nr 79, s. [4].

⁸⁸ GW, 27 IX 1788, nr 78, suplement, s. [3]; 8 X, nr 81, s. [4]; 11 X, nr 82, s. [2].

⁸⁹ W sierpniu 1788 r. na febrę chorowała niemal trzecia część armii habsburskiej stojącej pod Zemunem, a w lazaretach różnych armii znajdowało się 30 tys. chorych. Pod koniec września w samym jedynie szpitalu w Zemun przebywało 10 431 dotkniętych chorobą żołnierzy. GW, 8 X 1788, nr 81, suplement, s. [3–4]; 17 IX, nr 75, s. [3]; 29 X, nr 87, suplement, s. [1]; 12 XI, nr 91, suplement, s. [1]. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 273. Ksiądz Łuski pisał: „Rozmaite listy donoszą z Węgier, że nie tylko przy armiach szpitale wszystkie chorymi są napełnione, ale że daleko jeszcze więcej chorych aniżeli wszystkie szpitale mogły objąć, po domach wojskich musiano mieścić. Najwięcej choruje na febrę węgierską tak zwaną. Cho-

cofnęła się pod Lugoj. „Pozycja ta była nader mocna i zasłaniała z tej strony resztę Banatu tak, iż w[ielki] wezyr nie mógł się dalej pomknąć w głąb kraju bez przypuszczenia głównego ataku do obozu cesarskiego i otworzenia sobie gwałtem dalszej drogi” – informował wydawca „Pamiętnika”⁹⁰. W nocy z 20 na 21 września rabusie wołoscy rozpuścili wieści, że nadchodzą Turcy. Podpalili kilka domów, wzbudzając w mieście popłoch. Żołnierze rzucili się do ucieczki, porzucając broń i ekwipunek. Za nimi podążyli przerażeni mieszkańcy. Wszędzie widziano nieprzyjaciela, którego nie było.

Zamieszania przy fatalnym tym zdarzeniu opisać niepodobno – donosił Łuskina. – Tak wiele wozów umykających, tyle ludzi jazdy i piechoty cisnących się było razem pomieszanych, iż za każdym krokiem lękać się trzeba było niebezpieczeństwa życia. Jeden z naszych [austriackich – M.K.] regimentów, w ciemnościach owego marszu, naszedł na nasz regiment drugi. Oficerowie pierwszego wołali: „Halt! Halt!”. Żołnierzom zaś drugiego regimentu zdawało się, jakoby słyszeli odgłos tureckiego hasła: „Hała! Hała!”. Zaczęli zatem strzelać i wielu kolegów swoich skaleczyli⁹¹.

Na koniec w istocie nadeszły wojska osmańskie „i między uchodzącymi rzeź zrobili”. Zwycięzcom dostała się cała artyleria, furgony, amunicja, zapasy żywności, a nawet powozy cesarskie. Po jakimś czasie, gdy Józefowi udało się przywrócić porządek wśród żołnierzy, jego kawaleria i grenadierzy uderzyli na Turków, kładąc trupem tysiąc ludzi⁹². Nie poprawiło to jednak nastroju monarchy, który popadał w coraz większe przygnębienie i tracił chęć do konfrontacji. Władca niedomagał też na zdrowiu; niedawno przebył febrę i nie powrócił jeszcze do pełni sił⁹³.

roba ta, chociaż u niektórych tylko jest śmiertelna, ale ciało osłabia znacznie”. GW, 8 X 1788, nr 81, suplement, s. [3]. Por. też PHP, sierpień 1788, s. 727. Choroby dziesiątkowały także wojska osmańskie w Banacie: w październiku 1788 r. chorowało 30 tys. żołnierzy. GW, 1 XI 1788, nr 88, s. [4].

⁹⁰ PHP, październik 1788, s. 947–948.

⁹¹ GW, 29 X 1788, nr 87, suplement, s. [2].

⁹² GW, 11 X 1788, nr 82, suplement, s. [2]; 25 X, nr 86, s. [3–4] i suplement, s. [2]; 29 X, nr 87, suplement, s. [2]; PHP, październik 1788, s. 953. Por. W. Kalinka, *op. cit.*, s. 35; F. Fejtő, *op. cit.*, s. 309; S. Szenic, *op. cit.*, s. 48; J. Skowronek, *op. cit.*, s. 27; D. Beales, *op. cit.*, s. 573. Bardzo krytyczną ocenę działań głównej armii austriackiej w kampanii 1788 r. zawarł w swojej pracy A.N. Petrov. Por. idem, *op. cit.*, s. 180–182.

⁹³ „Przez dietę ocaliłem sobie życie. Samemi tylko żyłem owocami i wodą, w mieszawszy do niej trochę octu, i tym sposobem uszedłem śmierci” – pisał Józef II do jednego ze swych ministrów. GW, 27 IX 1788, nr 78, suplement, s. [1].

Znacznie lepiej wiodło się Austriakom na obu skrzydłach głównego pola walki. Pod koniec lipca Józef II skierował do Bośni feldmarszałka Gedeona Ernsta barona von Laudon (*sive* Loudon) (1716–1790)⁹⁴, polecając mu zająć turecką Dubicę. Ten niezwłocznie przystąpił do działań zaczepnych. W dniu 9 sierpnia wyparł nieprzyjaciół z obozu pod Dubicą⁹⁵, a pod koniec miesiąca zajął twierdzę (26 sierpnia)⁹⁶. Znalaziono w niej duży zapas broni i amunicji, „ale jeszcze więcej trupów i koni pobitych, na ulicach gnijących, które nieznośny smród sprawowały”⁹⁷. Dnia 1 września 1788 r. Austriacy opanowali obóz turecki pod Gradyską⁹⁸, 3 października zaś wzięli szturmem niewielką, lecz dobrze obwarowaną fortecę Novi (ob. Novi Grad) nad rzeką Una⁹⁹. W Mołdawii z kolei, gdzie operował książę Friedrich Josias von Sachsen-Coburg-Saalfeld, wsparty przez rosyjski korpus posiłkowy pod dowództwem hrabiego Sałtykowa, udało się Austriakom z pomocą Rosjan odzyskać Jassy (3 września)¹⁰⁰ i zmusić do poddania obleganą od miesięcy twierdzę

⁹⁴ *Loudon, Gedeon Ernst Freiherr von*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil XVI (*Londonia–Marlow*), Wien 1867, s. 66–92; *Loudon, Gideon Ernst Freiherr von*, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, s. 48–57; J. Kunisch, *Laud(h)on, Ernst Gideon Frhr.*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Bd. XIII (*Laven–Keller*), Berlin 1982, s. 700–702.

⁹⁵ „Planta tego ataku tak była mądrze ułożona, że wodzowie i oficerowie dopełnili tak dokładnie danych sobie rozkazów i byli wsparci tak mężnie od całego wojska, iż Turcy razem z przodu i z tyłu od zapalczywie nacierających Austriaków obskoczeni, z baterii spędzeni, pomieszani i zwyciężeni zostali. Cały obóz turecki, ze wszystkim co się w nim znajdowało, dany był od wodza na łup wojsku i w nagrodę mężnego posłuszeństwa. To zwycięstwo, które nie kosztowało i stu ludzi z strony cesarskich, a pozbawiło do kilku tysięcy życia lub wolności Turków, pociągnęło za sobą wspomniane zrujnowanie Dubicy”. PHP, sierpień 1788, s. 731–732.

⁹⁶ PHP, wrzesień 1788, s. 843–845. Austriackie raporty wojenne z walk o Dubicę: GW, 30 VIII 1788, nr 70, suplement, s. [1–2]; 3 IX, nr 71, suplement, s. [1]; 13 IX, nr 74, s. [4]; 17 IX, nr 75, s. [4] i suplement, s. [3–4]; 1 X, nr 79, s. [3]. Por. W. Kalinka, *op. cit.*, s. 36 (tu jednak błędna data kapitulacji twierdzy – 24 sierpnia).

⁹⁷ PHP, wrzesień 1788, s. 845. Por. B. Lázár, *op. cit.*, s. 428. Inna z gazet donosiła: „Turecki garnizon w niewolę wzięty [...] postać ma okropną bardzo. Są to wprawdzie ludzie mocnej konstytucji, ale tak chudzi i wycieńczeni, tak bladzi i cuchnący, że żołnierze nasi [austriaccy – M.K.] przeleżeli się”. GW, 1 X 1788, nr 79, s. [3].

⁹⁸ PHP, wrzesień 1788, s. 845–846.

⁹⁹ Do niewoli dostał się garnizon liczący ok. 600 ludzi. Kobietom i dzieciom pozwolono odejść wolno. W fortecy znalaziono ok. 40 armat różnego kalibru, znaczną ilość amunicji i prowiantu. PHP, październik 1788, s. 949–951; GW, 8 X 1788, nr 81, suplement, s. [2]; 15 X, nr 83, suplement, s. [3–4]; 22 X, nr 85, s. [3–4]; 25 X, nr 86, suplement, s. [3–4]. Por. B. Lázár, *op. cit.*, s. 428 (tam wzmianka, że Laudon wziął do niewoli 590 żołnierzy osmańskich).

¹⁰⁰ GW, 27 IX 1788, nr 78, suplement, s. [2–3]; PHP, wrzesień 1788, s. 846–848 (tu jednak mylna data zajęcia Jassy przez wojska generała Gabriela Splény de Mihálydy – 23 września). Por. A.G. Martynov, *op. cit.*, s. 9.

Chocim (29 września). Warunki kapitulacji były wszelako nadzwyczajne. Dozwolono załodze wyjść z bronią, końmi i wszystkimi honorami wojskowymi, a mieszkańcom, jeśli zechcą, ustąpić z miasta z całą ruchomą własnością, na co im dano 10 dni. Przez czas ewakuacji zwycięska armia zobowiązała się dostarczać żywność i owies dla koni oraz 2700 wozów na wywiezienie ruchomości. Zabezpieczyła również drogę wymarszu garnizonu i ludności cywilnej wzdłuż lewego brzegu aż do Dunaju¹⁰¹. Wraz z Chocimiem dostał się Austriakom cały tamtejszy powiat – Raja, składający się z 260 wiosek¹⁰².

¹⁰¹ PHP, wrzesień 1788, s. 848–850; GW, 8 X 1788, nr 81, suplement, s. [2–3]; 18 X, nr 84, suplement, s. [3] (tam specyfikacja sprzętów wojennych znalezionych w twierdzy chocimskiej). Relacje z oblężenia Chocimia: GW, 24 V 1788, nr 42, suplement, s. [1]; 28 VI, nr 52, suplement, s. [1]; 2 VIII, nr 62, s. [2–3]; 9 VIII, nr 64, s. [2]; 20 VIII, nr 67, s. [2]; 23 VIII, nr 68, s. [2]; 27 VIII, nr 69, s. [2–3] i suplement, s. [1]; 30 VIII, nr 70, s. [2]; 3 IX, nr 71, s. [3–4]; 13 IX, nr 74, suplement, s. [3]. „Dotychczas Turcy tak byli z daleka opasani – pisał Świtkowski – iż mogli paść konie i bydło swoje na łąkach pobliskich. Lecz od 20 lipca baterje od wojska zjednoczonego usypane odjęły im tę pomoc. Ogień nieustanny od dnia 21 do 24 [lipca], zniszczywszy przedmieścia i nawet wszelkie prawie budynki w samym zamku, przymusił Turków do żądania trzech dni przerwy wojennej od wodzów cesarskich, obiecując fortecę poddać, lecz gdy te upłynęły, żądali znowu, aby im przez dni jedenaście dano pokój. Książę de Coburg nie pozwolił jak tylko do dnia 5go sierpnia, lecz gdy i po tej przerwie nie poddawał się garnizon, rozpoczęto do fortecy atak kulami rozpalonemi, granatami, bombami tak ciągly i natarczywy, jak przedtem. Lecz Turcy powziawszy wiadomość o nadchodzącej odsieczy, którą im prowadził nowy gospodar multański Manol Bey [Emanuel Giani-Ruset – M.K.], bronili się do 15 tego miesiąca statecznie”. PHP, sierpień 1788, s. 724–725. Na wieść o zajęciu twierdzy chocimskiej w stolicy Rosji odśpiewano uroczyste *Te Deum* i strzelano z armat. GW, 26 XI, nr 95, suplement, s. [3]. Por. [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin...*, s. 168–169; *Księga pamiętnicza majora A. Ptaszyńskiego 1769–1793*, oprac. A.J. [Rolle], Kraków 1881, s. 24–26; W. Kalinka, *op. cit.*, s. 36; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 511; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 403 (tam jednak błędna data zajęcia twierdzy – 15 września); V.H. Aksan, *op. cit.*, s. 135 (tu warunki kapitulacji Chocimia omyłkowo przypisano Jassom). Szczegółowe omówienie działań armii rosyjskiej zakończonych kapitulacją Chocimia por. A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 159–164, 171–180 (tu z kolei kapitulacja twierdzy datowana jest na 18/29 września).

¹⁰² GW, 10 I 1789, nr 3, s. [4]: „Kraina ta zgadza się w samej rzeczy z nazwiskiem swoim, które jej nadano; bo to słowo Raja znaczy w dawnym słowieńskim języku Raj. Jest to najpiękniejszy kraj, sobie jaki imaginować można; lasy, pola urodzajne, doliny i wzgórki, tudzież równiny najpiękniejsze, na podziw tam są przeplatane”. W języku tureckim słowo Raja oznacza z kolei haracz. Za czasów osmańskich ta część Besarabii przeznaczona była na utrzymanie twierdzy chocimskiej. Por. J. Poradowski, *Kilka słów o Multanach (Mołdawii); napisane dla dzierzawców dóbr ziemskich*, „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” 1846, R. IX, nr 23, s. 184.

Redaktor „Pamiętnika” pisał:

Zdobycz ta dla cesarskich dworów jest bardzo ważna. Z nią cała Mołdawia przyszła pod panowanie cesarskie. Wojska 30 000 ma teraz wolne ręce i spieszy na pomoc Transylwanii tak dalece, że opanowanie od Turków szlaku wspomnianego Oitos nie jest teraz niebezpieczne, gdyż seraskier choćby się przez niego przedarł z Banatu, zastanie tam teraz 3 korpusy wojska, jedno generała Fabris, drugie księżęcia de Koburg, a trzecie moskiewskie¹⁰³.

Tymczasem książę Taurydy okrążał stopniowo Oczaków od strony łądu. Świtkowski donosił, że dowodzona przez niego armia w początkach sezonu kampanijnego miała oblec twierdzę, lecz w marcu 1788 r. spadły obfite śniegi, które jej to uniemożliwiły¹⁰⁴. W pierwszej połowie lipca Rosjanie przekroczyli Boh i otoczyli fortecę łąkiem. Potiomkin czekał z generalnym szturmem do połowy grudnia, lecz Suworow nie miał tyle cierpliwości i kilkakrotnie wdał się w bój z nieprzyjacielem. „Pamiętnik” informował, że do najważniejszych walk doszło 29 sierpnia. Podczas wypadu siły garnizonu tureckiego uderzyły na lewe skrzydło wojsk rosyjskich pod dowództwem Suworowa i gdyby nie manewr księcia N. W. Repnina, całe to skrzydło „byłoby w sztuki zrąbane i rozproszone”. Rosjanie stracili w walce 2 tys. ludzi, w tym 31 oficerów, a Suworow został ciężko ranny. Po tym ataku Potiomkin zmienił pozycję swojego obozu i inaczej ustawił armię¹⁰⁵.

Ta sama gazeta pisała, że upalne lato i deszczowa jesień opóźniły operacje rosyjskie pod Oczakowem tak dalece, iż zdaniem bezstronnych obserwatorów twierdza miała jeszcze długo utrzymać się w rękach tureckich. Kapudan pasza tak dobrze umocnił fortecę, że pod koniec września Rosjanie nawet nie opanowali zewnętrznych jej szaniców, a przez ustawiczne wycieczki garnizonu niemałe w ludziach ponieśli straty. O przypuszczeniu ostatecznego szturm na razie nie mogło być mowy, albowiem artyleria, „choć pewnie tak liczna i piękna, jakiej jeszcze podobno pod żadną fortecą nie było”, niewiele

¹⁰³ PHP, wrzesień 1788, s. 850.

¹⁰⁴ PHP, marzec 1788, s. 246.

¹⁰⁵ PHP, grudzień 1788, s. 1158–1159 (cyt. na s. 1159). Por. F. Anthing, *op. cit.*, s. [47–50]; [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin...*, s. 167–168; *Zapiski grafa Rożera Dama...*, s. 42–44; V.H. Aksan, *op. cit.*, s. 155; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 475; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 501; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 456; O. Mihajlov, *op. cit.*, s. 122–123; L. Ivčenko, *Kutuzov*, Moskva 2012, s. 139–140.

sprawiła szkody w potężnych wałach, a garnizon obrońców w sile 25 tys. ludzi ustawicznie robił wypady na pozycje wroga¹⁰⁶.

Prasa warszawska informowała, że po zajęciu Chocimia Coburg podzielił swoje wojska na dwa korpusy: jeden posłał do Siedmiogrodu z zadaniem wsparcia generała Michaela von Fabrisa (1739–1809)¹⁰⁷, drugi na Wołoszczyznę dla opanowania Bukaresztu. Podążył tam również oddział rosyjski pod dowództwem feldmarszałka Rumiancewa. Natomiast główna armia cesarska do połowy października obozowała pod Lugoj, nie podejmując żadnych działań. Defensywny sposób prowadzenia wojny rodził niezadowolenie społeczeństwa.

Pospółstwo w Wiedniu jest tak z tego niekontente – notował Łuskiński – że najzelżywszych paszkwilów dopuszcza się na wielkich naszych [austriackich – M.K.] wodzów; niektórzy z tych zapamiętanych tak daleko w tej mierze zaszedli, że zwierzyniec piękny feldmarszałka Lascy’ego w Dornbach zaczęli pustoszyć¹⁰⁸.

Ale i wielki wezyr stojący z wojskiem pod Karánseben (Caransebeș), niecałe 50 km od Austriaków, nie kwapił się z wydaniem decydującej bitwy. Ofiarował nawet cesarzowi sześciomiesięczne armistycjum, lecz mu odpowiedziano, „ażeby kontynuował czynności swe wojenne”¹⁰⁹. W rzeczywistości do żadnych poważniejszych działań już nie doszło. Na początku października wojska osmańskie z powodu niepogody, gnębiących je chorób i pomoru koni wywołanego przez niezdrową paszę (tylko w październiku 1788 r. padło 6 tys. sztuk) cofnęły się do Mehadii¹¹⁰, a niebawem opuściły spustoszony

¹⁰⁶ PHP, grudzień 1788, s. 1159–1161 (cyt. na s. 1160). Por. D.R. Stone, *A Military History of Russia: From Ivan the Terrible to the War in Chechnya*, Westport, CT–London 2006, s. 86; oraz L. Ivčenko, *op. cit.*, s. 128 (w obu tych pracach podano, że garnizon twierdzy składał się z 20 tys. żołnierzy). Rosjanie mieli pod Oczakowem 200 armat, w tym 45 24-funtowych. GW, 25 X 1788, nr 86, s. [3].

¹⁰⁷ *Fabris, Michael von*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil IV (*Egervari-Fürchs*), Wien 1858, s. 128–129.

¹⁰⁸ GW, 29 X 1788, nr 87, suplement, s. [1].

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. [3].

¹¹⁰ Powołując się na doniesienia z Temeszwaru, Łuskiński pisał: „Nieustany deszcz zepsuł Turkom całą plantę dalszych wojennych czynności. Chcieli oni, jak wiadomo teraz, wziąć tył wielkiej naszej [austriackiej – M.K.] armii, ale drogi teraz są tak zepsute i ludzie przy tureckiej armii tak gromadnie umierają, że w[ielki] wezyr będzie musiał wrócić się nazad [...] Przy tureckim wojsku na 30 tys. ludzi jest chorych i konie przy tymże wojsku padają licznie”. GW, 1 XI 1788, nr 88, s. [4].

Banat¹¹¹. Taktyka spalonej ziemi okazała się dla nich zabójcza. Turcy wycofali się też z księstw naddunajskich. Koca Yusuf Pasza pozostawił korpusy obserwacyjne w Widyniu i Belgradzie, a z resztą swej armii pomaszerował na leża zimowe do Adrianopola. Brak spektakularnych sukcesów nie przeszkodził jednak sułtanowi w październiku 1788 r. przyjąć tytułu „Zwycięzcy”¹¹².

W jednym z listopadowych numerów „Gazety Warszawskiej” Łuski informował, że za radą feldmarszałka Laudona cesarz zdecydował się prowadzić działania zbrojne również zimą. W związku z tym austriacka Komisja Wojenna poleciła niezwłocznie wykonać znaczną liczbę „płaszczów z dużymi kapturami, także obuwia z pilśni i wełnianych rękawic dla kawalerii”¹¹³. Jednak kilka numerów dalej ksiądz redaktor donosił, że ponieważ Turcy wycofali się z Banatu i innych krajów niemieckich, na kwatery zimowe pomaszeruje też armia austriacka. Józef II podzielił swoje wojska na cztery dywizje, rozłożone nad Dunajem. Pierwsza, pod komendą feldmarszałka hrabiego Johanna Georga von Browne (1741–1794)¹¹⁴, miała stanąć w Zemunie i okolicy; druga, dowodzona przez generała kawalerii Josepha hrabiego Kinsky von Wchinitz und Tettau (1731–1804)¹¹⁵, w pobliżu Budy; trzecia, pod

¹¹¹ „Turcy z całego już prawie Banatu [...] przed następującą zimą ustąpili, ale trudno opisać, jak wiele tam oni szkody poczynili. Tyle miast, wsi i innych miejsc zrabowanych! Tyle spustoszonych, zniszczonych i spalonych! Tyle spalonych już kamienic murów (czego podczas dawniejszych wojen nie czyniono) gwałtem do szczętu rozerwanych i w same gruzy zamienionych! Tyle kościołów, brzydko naprzód sprofanowanych, a potem spustoszonych! Tyle sprzętów kościelnych, dachów nawet miedzianych i dzwonów, zachwyconych i uwieczonych! Tyle zapasów domowych wziętych! Tyle ludzi w pień wyciętych! Tyle pokaleczonych! Tyle tysięcy obywatelów z całego majątku ogołoconych! Więcej niż trzy tysiące dusz, mężczyzn, niewiast i dzieci w niewolę żywcem zabranych! To Turcy. A cóż mówić o owych kupach wołoskich [...] rabusiów, którzy korzystając z tego wtargnięcia tureckiego do naszego Banatu i mając otwarty ten kraj, bardziej go jeszcze rabowaniem i paleniem pustoszyli aniżeli sami Turcy”. GW, 26 XI 1788, nr 95, suplement, s. [2]. Józef II pisał, że 100 tys. Serbów uciekło do jego dominów przed zagrożeniem tureckim. Por. D. Beales, *op. cit.*, s. 574.

¹¹² GW, 29 X 1788, nr 87, suplement, s. [1–3]; 5 XI, nr 89, s. [2–3]; 8 XI, nr 90, suplement, s. [2–3]; 15 XI, nr 92, s. [4] i suplement, s. [1]; 26 XI, nr 95, suplement, s. [1]; 10 XII, nr 99, suplement, s. [3]; 17 XII, nr 101, s. [4]; 30 XII, nr 102, s. [4]; 14 I 1789, nr 4, s. [2–3]; PHP, październik 1788, s. 947–952; grudzień 1788, s. 1155–1158.

¹¹³ GW, 22 XI 1788, nr 94, suplement, s. [3].

¹¹⁴ Browne, *Johann Georg Graf*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil II, s. 164–165; Browne, *Johann Georg Graf*, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, s. 250–251.

¹¹⁵ Kinsky von Wchinitz und Tettau, *Joseph Graf*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil XI (*Károlyi–Kiwisch und Nachträge*), Wien 1864 s. 296–298; Kinsky von Chinitz und Tettau, *Joseph Graf*, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, s. 144–146.

dowództwem cesarza, Lacy'ego i Laudona, pomaszerować do Preszburga, a ostatnia do Linzu. Coburg przez zimę osiadł w Roman¹¹⁶. W końcu listopada Józef II zawarł z Turkami rozejm ważny na czas nieokreślony, obejmujący jedynie granice Serbii. Walczące strony zobowiązały się na 10 dni naprzód zawiadomić o zamiarze wznowienia działań zbrojnych¹¹⁷.

Podsumowując przebieg walk na wschodnim teatrze działań wojennych, Świtkowski stwierdził:

Skończona tegoroczna kampania okazuje, że jak cesarz, tak i wielki wezyr nie chcieli nic przedsięwziąć wielkiego [...]. Wielki wezyr widząc, że go nie atakowano, kazał wojska cesarskie tu i ówdzie, osobliwie w Banacie, nastopować, ale nigdzie nie uderzył z główną swą potęgą; lecz tylko wysyłał przeciwko nim osobne partie, a gdy się im poszczęściło, spuszczał na cesarskich cofających się lekkie podjazdy, sam zaś pozostawał nad Dunajem¹¹⁸.

Łuskina z kolei obwieścił sukces Austriaków, przedrukowując za „Gazetą Wiedeńską” następujący komunikat:

Podczas tegorocznej kampanii my [Austriacy – M.K.] zostaliśmy panami fortecy chocimskiej i przyległego miejsca Raja; my wypędziliśmy nieprzyjaciela z Ziemi Multańskiej; my ustąpiliśmy wojsku rosyjskiemu miasta Jassy; my zostaliśmy w posesji nabytych fortec Dreśnik, [Sabacz], [Dubica] i Novi; my na ostatek utrzymaliśmy się na miejscach Sabrecs i Salesch w [Serbii]. Tymczasem Turcy podczas tejsze kampanii lubo zgromadzonimi do kupy wojowali siłami, żadnej części ziemi naszej nie mają w posesji i żadnej dla opadków i rabusiostwa, w Banacie naszym przez Turków popełnionego¹¹⁹.

W rzeczywistości sukcesy strony austriackiej nie były wcale tak wielkie, jak przedstawiał ksiądz redaktor, a do tego okupione znacznymi stratami finansowymi i ludzkimi. Józef II wydał na kampanię 70 mln złotych cesarskich¹²⁰,

¹¹⁶ GW, 6 XII 1788, nr 98, s. [4]; PHP, grudzień 1788, s. 1157–1158.

¹¹⁷ GW, 24 XII 1788, nr 103, s. [3–4]; 31 XII, nr 105, suplement, s. [3]; 7 I, 1789, nr 2, suplement, s. [4]. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 279.

¹¹⁸ PHP, grudzień 1788, s. 1153.

¹¹⁹ GW, 26 XI 1788, nr 95, suplement, s. [1–2]. Miejscowości Sabrecs i Salesch nie udało się zidentyfikować.

¹²⁰ Część tej kwoty pochodziła z pożyczek: uzyskano 2 mln w Niderlandach Austriackich, 2 mln w Holandii, 1 mln w Niemczech i tyle samo w Genui. GW, 1 X 1788, nr 79, s. [3]; 8 X, nr 81, s. [4]; 3 X 1789, nr 79, suplement, s. [3]. Por. W. Kalinka, *op. cit.*, s. 37; D. Beales, *op. cit.*, s. 564, 585.

w boju i od chorób stracił trzecią część swej armii (75 tys. ludzi, nie licząc zmarłych na Węgrzech z powodu zarazy pod koniec 1788 r.)¹²¹, a jedyne co uzyskał, to kilka mało istotnych fortec nad Sawą i Uną. Znaczniejszym osiągnięciem było oczywiście zajęcie Chocimia, choć sama kapitulacja na długo stać się miała przedmiotem żartów w całej Europie¹²². Mocno podupadły na duchu i zdrowiu cesarz w grudniu powrócił do Wiednia. Przedtem jednak ogłosił, że ponieważ dotychczasowy, defensywny sposób prowadzenia wojny nie sprawdził się w walce z Turkami, w następnym roku Austria posłuży się taktyką przeciwnika i przejdzie do działań zaczepnych¹²³.

4. Szturm na Oczaków

Nieprzyjaciele najuporczywiej bronili się, a gdy Rosyjscy opanowali w czasie od półtorej godziny [...] całą już fortecę [Oczaków], Turcy jednak w domach pojedynczych tak nieprzerwany czynili odpór, iż każdego prawie domu osobno dobywać musiano.

GW, 24 I 1789, nr 7, s. [3]

Jednym z ostatnich aktów mijającej kampanii było zdobycie przez Rosjan twierdzy Oczaków 17 grudnia 1788 r., po niemal półrocznym oblężeniu. Prasa warszawska szeroko rozpisywała się na ten temat, przedrukowując z zagranicznych gazet rosyjskie i tureckie raporty wojskowe. Łuski donosił o tym w kilku kolejnych numerach z końca stycznia i w lutym 1789 r.¹²⁴ Świtkowski poświęcił wydarzeniu sporej objętości artykuł w lutowym wydaniu swojej gazety. Pierwszy powoływał się na listy Potiomkina do Katarzyny II i jej ambasadora w Wiedniu, księcia Dmitrija Michajłowicza Golicyna

¹²¹ PHP, luty 1789, s. 165. W rzeczywistości straty wojenne Austrii były dużo wyższe – wynosiły 115 tys. żołnierzy (45% armii). Por. J. Skowronek, *op. cit.*, s. 26–27; W. Kalinka, *op. cit.*, s. 37.

¹²² W. Kalinka, *op. cit.*, s. 36.

¹²³ GW, 6 XII 1788, nr 98, suplement, s. [3].

¹²⁴ Pierwsza wzmianka: GW, 24 I 1789, nr 7, s. [3].

(1721–1793)¹²⁵, jak również na raport komendanta Oczakowa Hüseyina Paszy, sporządzony w dniu generalnego szturmów już po dostaniu się do niewoli¹²⁶. Świtkowski nie ujawnił wprawdzie źródła swoich informacji, należy jednak domniemywać, że i on korzystał z raportów Potiomkina, na co wskazuje wyraźna zbieżność między obu relacjami. Dodać należy, że łuskińska gazeta podkreślała odwagę i męstwo żołnierzy rosyjskich, co odpowiadało poglądom politycznym jej wydawcy¹²⁷. Inaczej „Pamiętnik”, który opisywał zajęcie Oczakowa jako „najkrwawsze i najokropniejsze” wydarzenie w całej wojnie rosyjsko-tureckiej, a nawet w całym XVIII stuleciu czy dziejach świata oraz podnosił waleczność jego obrońców¹²⁸.

Potiomkin nie wierzył w możliwość opanowania fortecy, przebudowanej i znacznie wzmocnionej przed wojną dzięki staraniom inżynierów francuskich, m.in. majora André-Josepha Lafitte-Clavègo (*sive* André-Joseph de Lafitte)¹²⁹. Katarzyna II nalegała jednak na jej zajęcie bez względu na koszty. Realizując te wytyczne, książę taurydzki rzucił do szturmów 14 tys. piechoty i 200 Kozaków¹³⁰. Plan zakładał równoczesny atak na zamek (reduć) Hassana Paszy, fortyfikacje ziemne i na samą twierdzę, aby uniemożliwić wrogowi skoncentrowanie sił w jednym miejscu. Wojska rosyjskie zostały podzielone na

¹²⁵ GW, 31 I 1789, nr 9, suplement, s. [1–2] (list Potiomkina do Golicyna); 21 II, nr 15, s. [3–4] i suplement, s. [1–2]; 25 II, nr 16, s. [4] i suplement, s. [1–2]; 28 II, nr 17, suplement, s. [1] (relacja sporządzona dla imperatorowej 7 stycznia 1789 r.). Przebieg kariery D.M. Golicyna przedstawia: S.V. Volkov, *Knáz' Golicyn Dmitrij Mihajlovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 371.

¹²⁶ GW, 14 III 1789, nr 21, s. [4] i suplement, s. [1].

¹²⁷ GW, 24 I 1789, nr 7, s. [3]: „Zwycięskie dobyte miejsca tego straszliwego, które dnia 17 tego miesiąca [grudnia – M.K.] było rozpoczęte, a przy potężnym odporze nieprzyjaciół, nie inaczej, tylko po wielkim krwi rozlaniu być mogło dokonane, nowy rzuca blask na odwagę i waleczność wojska rosyjskiego, której toż wojsko pod sławnym panowaniem Katarzyny Wielkiej tak często już odnowione dowody dawało”.

¹²⁸ PHP, luty 1789, s. 137: „Dzień 17 grudnia roku przeszłego był najstraszliwszym w całym roku wspomnianym, a nawet najkrwawszym w całym tym wieku. W szczupłym miejsca obrębie utraciło życie przez kilka godzin około 20 tys. ludzi i wszystkie sceny ludzkiej nędzy, utrapienia, narzekania, strachu, rozpacz i jakiejsiś wściekłości, zajadłości, okrutnego konania, toż cokolwiek tylko być może straszego i na co się ludzka natura wzdryga, uczyniły go zawsze pamiętnym. Dobycie Oczakowa, które się trafiło dnia tego, jest jedne z najkrwawszych i najokropniejszych, które kiedy świat widział”.

¹²⁹ GW, 28 II 1789, nr 17, suplement, s. [1]. Por. Ch. Duffy, *Wojna oblężnicza 1660–1789. Twierdze w epoce Vaubana i Fryderyka Wielkiego*, Oświęcim 2017, s. 351; A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 490; M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 266.

¹³⁰ Bardzo podobne szacunki – 15 tys. żołnierzy – przytacza A.A. Kersnovskij, *op. cit.*, s. 149.

sześć kolumn, z których cztery zgrupowano na prawej, a dwie na lewej flance. Generalną komendę nad pierwszymi objął książę N.W. Repnin, pozostałymi dowodził generał artylerii Johann Meller-Zakomelski (1725–1790)¹³¹.

Pierwsza kolumna na prawym skrzydle, pod dowództwem generała majora hrabiego Pietra Aleksiejewicza Palena (niem. Peter Ludwig von der Pahlen) (1745–1826)¹³², składała się z tambowskiego regimentu infanterii, batalionu strzelców, tysiąca Kozaków pieszych i 200 konnych pod komendą pułkownika hrabiego Matwieja Iwanowicza Płatowa (1753–1818)¹³³, a także ochotników armeńskich. Miała ona zaatakować dolną część miasta, przedmieścia i redutę Hassana Paszy. Kolumnie tej, podobnie jak innym, przydano do pomocy ludzi z siekierami z zadaniem wyrąbania drzewi w bramie miasta (Brama Stambulska). Drugą kolumnę podzielono na dwie części, „żeby się mogła wygodniej z obu stron bramy przeciw tureckim szancom obrócić”¹³⁴. Pierwsza z nich, prowadzona przez brygadiera Andrieja Lawrentiewicza Lwowa (1751–1823)¹³⁵, składała się z katarynosławskiego regimentu grenadierów i batalionu grenadierów taurydzkich. Drugą tworzyły dwa bataliony strzelców z korpusu katarynosławskiego i 50 strzelców jelizawietgradzkiego regimentu lekkiej jazdy, a dowództwo nad nią sprawował pułkownik Wasilij Siergiejewicz Bajkow (zm. 1790)¹³⁶. Kolumnę trzecią, pod komendą generała

¹³¹ Także Müller lub Möller-Zakomelski. Wiadomości biograficzne o tym dowódcy: *Meller-Zakomełski*, [w:] *Voennaâ enciklopediâ*, red. V.F. Novickov, t. XV [*Lintulaks–Minnyj otrâd Baltijskogo flota*], Sankt-Peterburg 1914, s. 254; Ch. Duffy, *Russia's Military Way to the West: Origins and Nature of Russian Military Power, 1700–1800*, London 1981, s. 120–121 i n.

¹³² A.N. Petrov, *Palen', fon'-der', graf Petr' Alekseevič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XIII (*Pavel, prepodobnyj – Petr [Ilejka]*), izd. pod nablúdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1902, s. 138–139; A. Mikaberidze, *Pahlen (von der Pahlen), Peter Alekseyevivh (Peter Ludwig)*, [w:] idem, *The Russian Officer Corps...*, s. 291; S.V. Volkov, *Graf fon der Palen Petr Alekseevič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 272.

¹³³ M. Kočergin, *Platov, graf Matvej Ivanovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XIV, s. 21–35; A. Mikaberidze, *Platov, Matvei Ivanovich*, [w:] idem, *The Russian Officer Corps...*, s. 303–304; S.V. Volkov, *Graf Platov Matvej Ivanovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 311.

¹³⁴ PHP, luty 1789, s. 140.

¹³⁵ A. Mikaberidze, *L'vov, Andrey Lavrentievich*, [w:] idem, *The Russian Officer Corps...*, s. 235–236; S.V. Volkov, *L'vov Andrej Lavrent'evič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 75.

¹³⁶ *Bajkov, Vasilij Serg'eevič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. II (*Aleksinskij–Bestužev–Rûmin'*), izd. pod nablúdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1900, s. 421; S.V. Volkov, *Bajkov Vasilij Sergeevič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 99.

majora księcia Siergieja Abramowicza Wołkońskiego (1748–1788)¹³⁷, sformowano z inflanckiego korpusu strzelców, jednego batalionu chersońskiego regimentu i 300 robotników z tego regimentu. Czwarta kolumna, dowodzona przez brygadiera barona Meyendorffa (najpewniej Kasimir Iwanowicz), obejmowała korpus strzelców buskich, batalion astrachańskich grenadierów i 300 robotników z tego regimentu. Dwie pierwsze kolumny znajdowały się pod rozkazami generała lejtnanta księcia Viktora Amadeusa von Anhalt-Bernburg-Schaumburg-Hoym (1744–1790)¹³⁸, trzecią i czwartą dowodził generał lejtnant książę Wasilij Wasiljewicz Dołgorukow (1750–1812)¹³⁹.

Na lewym skrzydle generał lejtnant Aleksandr Nikołajewicz Samojułow (1744–1814)¹⁴⁰, a pod nim brygadier Chruszczow prowadzili do boju piątą kolumnę złożoną z jednego batalionu grenadierów, jednego batalionu muszkietierów, batalionu muszkietierów z aleksopolskiego regimentu oraz 250 robotników z tego regimentu. Szósta kolumna, pod wodzą brygadiera Iwana Piotrowicza Goricza (Wielkiego) (ok. 1740–1788)¹⁴¹, sformowana została z fanagorskiego regimentu grenadierów, dwóch batalionów grenadierów (Fischera i Sukowa), 300 artylerzystów, 100 strzelców z różnych regimentów, 40 jeźdźców z chersońskiego regimentu lekkiej jazdy, 180 Kozaków buskich, 220 ochotników i 250 robotników z połockiego regimentu. Reszta piechoty i kawalerii tworzyła dwa korpusy rezerwowe, rozlokowane na obu skrzydłach. Lekka jazda podczas ataku miała obserwować wojska tureckie pozostające nad Dniestrem. Korpusem rezerwowym na prawym skrzydle dowodził

¹³⁷ Sergej Abramovič Volkonskij, [w:] *Voennaâ ênciklopediâ...*, t. VII [Voinskie načal'niki uezdnye–Gimnastika voennaâ], Sankt-Peterburg 1912, s. 23; S.V. Volkov, *Knâz' Volkonskij Sergej Abramovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 288.

¹³⁸ D. Clarke, *Officers of the Anhalt Duchies who Fought in the French Revolutionary and Napoleonic Wars, 1789–1815*, The Napoleon Series, June 2017, https://www.academia.edu/34436725/Officers_of_the_Anhalt_Duchies_who_Fought_in_the_French_Revolutionary_and_Napoleonic_Wars_1789-1815 (dostęp: 3 X 2019); *Angal't'-Bernburg'-Šaumburgskij, princ', Viktor'-Amadej*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. II, s. 108; S.V. Volkov, *Princ Angal't-Bernburgskij (Angal't-Bernburg-Šaumburgskij) Viktor-Amadej*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 56.

¹³⁹ *Vasilij Vasil'evič Dolgorukov, kn.*, [w:] *Voennaâ ênciklopediâ...*, t. IX, s. 167; S.V. Volkov, *Knâz' Dolgorukov Vasilij Vasil'evič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 464–465.

¹⁴⁰ N. Mihajlovič, *op. cit.*, t. II, s. 25; t. V, S.-Peterburg 1909, s. 51; S.V. Volkov, *Graf Samojlov Aleksandr Nikolaevič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 452.

¹⁴¹ *Gorič, Ivan' Petrovič (Boł'šij)*, [w:] *Voennaâ ênciklopediâ...*, t. VIII [Gimry–Dvigateli sudovye], Sankt-Peterburg 1912, s. 402; S.V. Volkov, *Gorič Ivan Petrovič (Boł'šoj)*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 387.

generał lejtnant Christofor Iwanowicz Giejking (Christoph Heinrich Heyking) (1731–1796)¹⁴², piechotę tego korpusu dowodził generał major Turczaninow, a kawalerią generał major Stiepan Stiepanowicz Apraksin (1757–1827)¹⁴³. Na lewym skrzydle najwyższą komendę nad rezerwą otrzymał książę Siergiej Fiodorowicz Golicyn (1749–1810)¹⁴⁴. Pod jego rozkazami pozostawali: dowódca piechoty, brygadier książę Nikołaj Siergiejewicz Wołkoński (1753–1821)¹⁴⁵ i dowódca kawalerii, generał major Andrian Karnowicz Denisow (1763–1841)¹⁴⁶.

Kolumnom szturmującym rozkazano, „ażeby atak przypuściły z jak największą żwawością i żeby nie wdając się w strzelanie, z bagnetem prosto na nieprzyjaciela wpadły”¹⁴⁷. Komendanci i wyżsi oficerowie mieli przestrzegać porządku, zapobiegać zamieszaniu i nie dopuszczać do brania łupów. Turków, którzy się poddadzą, nakazano rozbroić i odsyłać do rosyjskiego obozu. Kobiety i dzieci miano oszczędzać i także kierować na tyły¹⁴⁸.

Dnia 17 grudnia 1788 r. o godzinie 7 rano, przy ponad dwudziestostopniowym mrozie¹⁴⁹, żołnierze rosyjscy ruszyli do szturmowania umocnienia nieprzyjaciela. Turcy odpowiedzieli silnym ogniem artyleryjskim. Generał major Palen na czele pierwszej kolumny wdarł się do okopu Hassana Pazy i po krótkiej walce na bagnety opanował go. Zamku broniło jeszcze 200 obrońców, lecz i ci niebawem złożyli broń. Palen zostawił tu straż złożoną z Kozaków, a resztę żołnierzy skierował ku twierdzy. Z górnych okopów uderzyli na nich Turcy w znacznej liczbie. Rosjanie zdołali ich pokonać z pomocą

¹⁴² S.V. Volkov, *Gejkin Hristofor Ivanovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 333.

¹⁴³ D.S., *Apraksin, Stepan' Stepanovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. II, s. 240–241; S.V. Volkov, *Apraksin Stepan Stepanovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 67–68.

¹⁴⁴ A. Mikaberidze, *Golitsyn, Sergey Fedorovich*, [w:] idem, *The Russian Officer Corps...*, s. 132–133; N. Mihajlovič, *op. cit.*, t. II, S.-Peterburg 1906, s. 58; S.V. Volkov, *Knâz' Golicyn Sergej Fedorovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 374–375.

¹⁴⁵ S.V. Volkov, *Knâz' Volkonskij Nikolaj Sergejevič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 287.

¹⁴⁶ B.T., *Denicov, Adpian' Kapnovuč*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. VI, s. 236–238; S.V. Volkov, *Denicov Andrian Kapnovuč*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 444.

¹⁴⁷ PHP, luty 1789, s. 142–143.

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 138–143; GW, 28 I 1789, nr 8, suplement, s. [2]; 31 I, nr 9, suplement, s. [2]; 21 II, nr 15, s. [4] i suplement, s. [1–2].

¹⁴⁹ GW, 28 I 1789, nr 8, suplement, s. [2] donosiła, że temperatura sięgała minus 27°C. Łuskiński podał jednak tę informację w wątpliwość. Uczestnik zdarzeń R. de Damas pisał: „Mróz wynosił 20–24 stopnie” (*Zapiski grafa Rożera Dama...*, s. 58).

szwadronu kirasjerów przysłanych przez Potiomkina i 400 jeźrów pułkownika W.S. Bajkowa. Większość nieprzyjaciół poległa na placu boju, do niewoli dostało się 1500 ludzi.

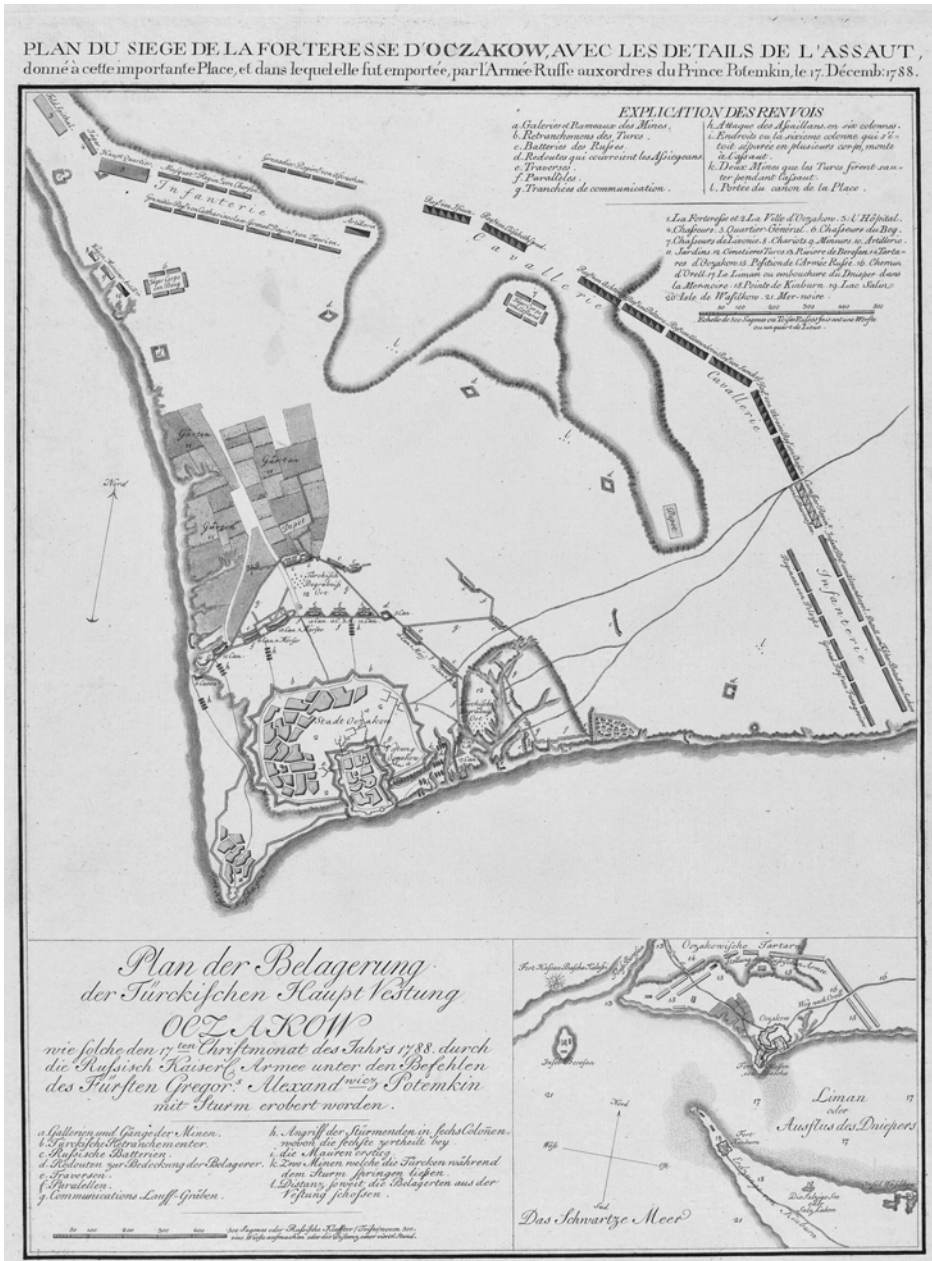
Kolumna druga, pod wodzą księcia Anhalt-Bernburg-Schaumburg-Hoym, zaatakowała okopy od strony Morza Czarnego i po krótkiej walce wyparła z nich wroga. Rosjanie puścili się w pogoń za uciekającymi. Otoczyli ich na moście pod forteczną bramą i wycieli w pień z pomocą grenadierów z kolumny szóstej, którzy tymczasem wdarli się do miasta przez wyłom w murze i otworzyli bramę.

Trzecia kolumna, dowodzona przez księcia S.A. Wołkońskiego, zaatakowała centralne fortyfikacje ziemne, natrafiając na silny opór przeciwnika. Turcy bronili okopu ogniem z ręcznej strzelby i pałaszami. Nie zdołali jednak powstrzymać naporu żołnierzy rosyjskich, którzy bez namysłu wskoczyli do fosy i poczęli wdzierać się na wały. W czasie ataku męstwem wyróżnił się książę Wołkoński, lecz poległ w walce. Pułkownik Jurgenz, który przejął dowodzenie, spostrzegł, że Turcy w znacznej liczbie biegną do opanowanego właśnie szańca. Uformował naprędce batalion, ustawił go naprzeciw ziemnych fortyfikacji i gwałtownym ogniem z ręcznej strzelby zmusił wroga do odwrotu. Rozkazał też uczynić wyłom w palisadzie, czym otworzył szeroką drogę swym żołnierzom. Po opanowaniu okopów Rosjanie wybili bagnietami znajdujących się tam żołnierzy tureckich. Nieliczni tylko zdołali ujść do fortecy.

Czwarta kolumna, pod komendą księcia Dołgorukowa, w krótkim czasie pokonała fosę i opanowała szaniec będący jej celem. Jej dowódca wysłał następnie na obie strony dwa bataliony strzelców z zadaniem oczyszczenia okopów z nieprzyjaciół. Uciekających do fortecy Turków Rosjanie dogonili pod bramą i wybili co do jednego.

Na lewym skrzydle kolumna piąta w wyznaczonym czasie zbliżyła się do umocnień. Turcy przywitani ją kartaczami i kulami. Nie zważając na to, żołnierze rosyjscy przebyli fosę i mimo wysokich palisad zdołali dostać się na wał. Podczas ataku obrońcy zdetonowali minę, lecz nie byli w stanie powstrzymać naporu nieprzyjaciela, który wdarł się do szańca, prawie gniojąc pod sobą żołnierzy osmańskich. Rosjanie dotarli potem pod zrujnowany bastion u wybrzeży ujścia Dniepru, dostali się do środka i pomogli w zajmowaniu miasta. Turcy „w domach pojedynczych tak nieprzerwani czynili opór, iż każdy prawie dom osobno dobywać musiano” – informowała „Gazeta Warszawska”¹⁵⁰.

¹⁵⁰ GW, 24 I 1789, nr 7, s. [3].



2. Plan oblężenia Oczakowa przez wojska rosyjskie 17 grudnia 1788 r., sporządzony przez Christiana von Mechela, ok. 1790
 Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021

Ostatnia kolumna, pod najwyższą komendą A.N. Samojłowa, a prowadzona do boju przez brygadiera I.P. Goricza, przypuściła szturm do fortecy, gdy tylko Turcy otworzyli ogień do kolumny piątej. Wszyscy rzucili się na mury. Ledwo pułkownik Stanisław Francewicz Godlewski (1755–1806)¹⁵¹ przystawił drabinę, wspiął się po niej Goricz, lecz został na miejscu zabity. Major artylerii Karl Meller i pułkownik George Meller wczołgali się na mury, a za nimi reszta szturmujących. W ciągu piętnastu minut Rosjanie opanowali niższy bastion. Samojłow podzielił kolumnę na dwie części i rozkazał wyważyć górną i dolną bramę zamkową. Niebawem twierdza została opanowana. Zwycięzcy nie mieli litości dla pokonanych. Zabijali wszystkich bez wyjątku: mężczyzn, kobiety i dzieci. Rzucili się też do rabowania domów bogaczy i meczetów. Według relacji Potiomkina Oczaków padł pod naporem żołnierzy rosyjskich zaledwie po upływie pięciu kwadransów!¹⁵²

Zabrana w tym mieście zdobycz jest wieloraka – pisał Łuskina. – Tyle tam broni rozmaitej zagarniono, że kilka tysięcy ludzi lekkiej kawalerii uzbroić nią można. Żołnierze furami ją przedawali; i oprócz broni zdobyto wiele pereł, sprzętów szczyrołotych i srebrnych, sukien i pieniędzy. Wielości pieniędzy dochodzić można stąd, że cena holenderskiego dukata na rynku tam przez czas niejaki aż na dwa ruble i niżej spadła, a turecki talar lewkowy do 30 kopijek był niżony¹⁵³.

Rosjanie zdobyli nadto 180 sztandarów oraz 310 ciężkich dział i moździerz.

¹⁵¹ S.V. Volkov, *Godlevskij Stanislav Francevič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 365.

¹⁵² PHP, luty 1789, s. 143–154; GW, 24 I 1789, nr 7, s. [3]; 28 I, nr 8, suplement, s. [2–3]; 31 I, nr 9, suplement, s. [2]; 21 II, nr 15, s. [3–4] i suplement, s. [1–2]; 25 II, nr 16, s. [4] i suplement, s. [1–2]. Por. [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin...*, s. 173–176; *Zapiski grafa Rożera Dama...*, s. 59, 64–69. W literaturze przedmiotu opis zdarzeń różni się szczegółami od przytoczonego przez prasę warszawską. Badacze podają niekiedy odmienną liczbę kolumn szturmujących (pięć lub siedem) czy godzinę rozpoczęcia ataku i zajęcia twierdzy (7.00 rano, po czterech godzinach zażartych walk). Por. choćby: E.S. Creasy, *History of the Ottoman Turks: from the beginning of their empire to the present time, chiefly founded on Von Hammer*, vol. II, London 1856, s. 291–292; W. Kalinka, *op. cit.*, s. 44; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 482–484; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 509–511; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 484–486; N. Bolotina, *Potemkin*, glava 14 (*Prezident voennoj kollegii*), Moskwa 2014, https://www.e-reading.club/chapter.php/1035392/30/Bolotina_-_Potemkin.html (dostęp: 5 I 2020); L. Ivčenko, *op. cit.*, s. 143; R.K. Massie, *Katarzyna Wielka. Portret kobiety*, Kraków 2012, s. 476; M. Astapenko, V. Levčenko, *Budet pomnit' vsâ Rossiâ*, Moskwa 1986, s. 22–23 (tu o walkach pułku kozackiego pod dowództwem M.I. Płatowa). Szczegółowy opis oblężenia i szturm Oczakowa por. A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 183–203.

¹⁵³ GW, 28 II 1789, nr 17, suplement, s. [1]. Por. PHP, luty 1789, s. 154.

Straty w ludziach były znaczne po obu stronach, choć oczywiście dużo większe po tureckiej. Według raportów rosyjskich, na które powoływała się prasa warszawska, w walkach zginęło 8370 żołnierzy osmańskich (w tym 283 oficerów), a dalsze 1140 zmarło w wyniku odniesionych ran. Do niewoli dostało się ponad 4 tys. żołnierzy z garnizonu, nie licząc jego cywilnych mieszkańców. Wśród brańców znajdował się komendant twierdzy – seraskier Hüseyin Pasza, trzech dowódców galer w randze paszy „dwutulnego” oraz 448 oficerów artylerii i polowych. Po stronie rosyjskiej poległ jeden generał major, jeden brygadier, trzech sztabsoficerów, 25 oficerów wyższej rangi i 926 żołnierzy. Rannych zostało 120 naczelnych oficerów i 1704 żołnierzy, z czego ponad tysiąc później zmarło. Ogółem straty w zabitych i rannych wynosiły 2780 ludzi. Dane te należy jednak traktować z dużą ostrożnością, gdyż najpewniej były niedoszacowane¹⁵⁴.

Potiomkin triumfował, a wraz z nim Katarzyna II. Dzięki zajęciu Oczakowa Kinburn, Chersoń i cały Krym zostały zabezpieczone przed napaścią turecką, a handel rosyjski na Morzu Czarnym uwolniony. Księżę wysłał imperatorowej klucze do twierdzy, szczegółowy plan ataku i relację ze szturm. Podpułkownik Bauer, który przekazał to wszystko cesarzowej, otrzymał kosztowny pierścień, tysiąc dukatów i awans na pułkownika. Wysłany z powrotem do Potiomkina, przywiózł mu w darze najwyższe owego czasu

¹⁵⁴ PHP, luty 1789, s. 154–155; GW, 28 I 1789, nr 8, suplement, s. [2–3]; 31 I, nr 9, suplement, s. [2]; 12 II, nr 13, s. [4]; 28 II, nr 17, suplement, s. [1–2]. Takie same wyliczenia strat: [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin...*, s. 176; Ch. Duffy, *Wojna oblężnicza...*, s. 352; A.A. Kersnovskij, *op. cit.*, s. 150; L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 538; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 484; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 177–178, jak również na stronie Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej, http://encyclopedia.mil.ru/encyclopedia/history/more.htm?id=11882726_cmsArticle (dostęp: 5 I 2020). Bardzo podobne dane: M. Bogdanovič, *op. cit.*, s. 27; A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 332–333; V.I. Godunov, A.N. Korolev, *Istoriâ 3-go Ulanskogo Smolenskogo Imperatora Aleksandra III-go polka 1708–1908 g.*, cz. 1, Libava 1908, s. 51–52; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 202 (tu straty tureckie oszacowano na 8370 zabitych, w tym 283 oficerów, 1140 zmarłych z ran i 4000 wziętych do niewoli, nie licząc cywilów. W czasie szturm Oczakowa Rosjanie mieli zaś stracić w zabitych 30 oficerów oraz 936 podoficerów i szeregowych. Rannych zostało podobno 119 oficerów i 1704 żołnierzy). Większość badaczy stoi jednak na stanowisku, że zarówno straty rosyjskie, jak i tureckie były znacznie wyższe: zginęło 2,5 do 3 tys. Rosjan i 10–20 tys. Turków (żołnierzy i cywilów). Por. choćby: A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 492; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 483, 485; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 510–511. Por. też H. Troyat, *Katarzyna Wielka. Nienasycona żądza życia i władzy*, Warszawa 2006, s. 265, gdzie znacznie zawyżone szacunki (60 tys. zabitych żołnierzy tureckich i 20 tys. rosyjskich). Nadmienimy, że sam Świtkowski powątpiewał w rzetelność przedrukowanych przez siebie danych, stwierdzając, że straty zwycięzców mogły nawet przekroczyć 5 tys. żołnierzy (PHP, luty 1789, s. 155).

odznaczenie wojskowe – Order Świętego Jerzego I klasy, który podano mu „na tacy złotej, gdzie dobytec Oczakowa jest wyryte”¹⁵⁵, oraz złotą szpadę z rękojeścią bogato wysadzaną brylantami. Nagrody spłynęły również na oficerów. Generał lejtnant Samojłow i książę Anhalt-Bernburg-Schaumburg-Hoym zostali uhonorowani Orderem Świętego Jerzego II stopnia, generałowie *en chief* Repnin i Siergiej Golicyn oraz generał lejtnant Paweł Potiomkin otrzymali złote szpady, Suworow brylantową kیتę do kapelusza, Giejking znaczne dobra w Inflantach, a Palen 500 chłopów. Niżsi oficerowie i szeregowi żołnierze dostali srebrne medale¹⁵⁶.

Zwycięstwem zachwycono się w Wiedniu. Józef II wziął udział w nabożeństwie, na którym odśpiewano uroczyste *Te Deum*. Napisał do Katarzyny list z gratulacjami i polecił iluminować w swoich pokojach jej portret, przyozdobiony laurami. Sprawca tego sukcesu – Potiomkin – otrzymał od niego brylant o wartości 100 tys. talarów¹⁵⁷.

W stolicy Turcji wieść o upadku najważniejszej twierdzy w rejonie Morza Czarnego wywołała nie lada wrażenie. Doszło do rozruchów ludowych, które dość szybko jednak udało się stłumić¹⁵⁸. Seraskier Feis Sulejman Pasza, były minister spraw zagranicznych i „najgłośniejszy sprawca wojny teraźniejszej”, został złożony z urzędu i zesłany na banicję do Synopy, a jego majątek skonfiskowany¹⁵⁹.

¹⁵⁵ GW, 14 II 1789, nr 13, suplement, s. [1]. Warto zauważyć, że w ciągu 20 lat od ustanowienia tego odznaczenia wojskowego (1769) przez Katarzynę II tylko cztery osoby otrzymały Order Świętego Jerzego I stopnia: Piotr A. Rumiancew-Zadunajski, Aleksiej Grigorjewicz Orłow (1737–1808), Piotr Iwanowicz Panin (1721–1789) i Wasilij Michajłowicz Dołgorokow-Krymski (1722–1782) – wszyscy za zwycięstwa w pierwszej wojnie rosyjsko-tureckiej (1768–1774). Piątym kawalerem został Potiomkin. Por. V. Lopatin, *op. cit.*, s. 199–200; oraz A. Šišov, *Vek slavy russkogo orużiâ. Pervyeiagraždennnye v vojnah imperatoricy Ekateriny II Velikoj*, [w:] idem, *Orden Svâtogo Georgiâ «Za službu i hrabrost'». Vše o samoj početnoj nagrade Rossijskoj Imperii*, Moskwa 2013, s. 75 i n.

¹⁵⁶ PHP, luty 1789, s. 157; GW, 28 I 1789, nr 8, suplement, s. [3]; 14 II, nr 13, suplement, s. [1]; 18 II, nr 14, suplement, s. [2]; 21 II, nr 15, s. [3]; 28 II, nr 17, suplement, s. [1]; 30 V, nr 43, s. [4] (tu pełny wykaz odznaczonych reskryptem cesarzowej z 25 IV 1789 r.). Por. [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin...*, s. 178 (tam informacja, że Bauer był oficerem w stopniu pułkownika, a za przywiezienie do Petersburga wieści o zajęciu Oczakowa otrzymał dowództwo pułku); S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 485; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 511–512; A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 492–493; M. Bogdanovič, *op. cit.*, s. 27.

¹⁵⁷ GW, 4 II 1789, nr 10, s. [3–4] i suplement, s. [1–2]; 28 II, nr 17, suplement, s. [3].

¹⁵⁸ GW, 1 IV 1789, nr 26, suplement, s. [3].

¹⁵⁹ *Ibidem*, suplement, s. [3]; 11 IV, nr 29, s. [3–4].

Utrata Oczakowa nie była dla Porty ostatnim nieszczęściem tej zimy. Gazety donosiły, że dowodzący awangardą Armii Ukraińskiej generał Michaił Fiedotowicz Kamenski (1738–1809)¹⁶⁰ 20 grudnia poraził Turków pod Gangurą i nazajutrz pod Salkutsą, po czym rozłożył swoje wojska (z zamiarem rozpoczęcia oblężenia) pod twierdzą Bendery. W walkach poległo ok. 400 żołnierzy tureckich, a ponad 80 dostało się do niewoli¹⁶¹. Wydawca „Pamiętnika” informował, że po tych porażkach sułtan odstąpił od żądania zwrotu Krymu, pragnąc zawrzeć pokój z zachowaniem dotychczasowych zdobyczy. Jednak dwory cesarskie, podbudowane niedawnym sukcesem, nie raczyły nawet odpowiedzieć na jego propozycję. Nadzieje na pokój rozwiąły się. Walczące strony ze zdwojoną energią podjęły przygotowania do nowej kampanii¹⁶².

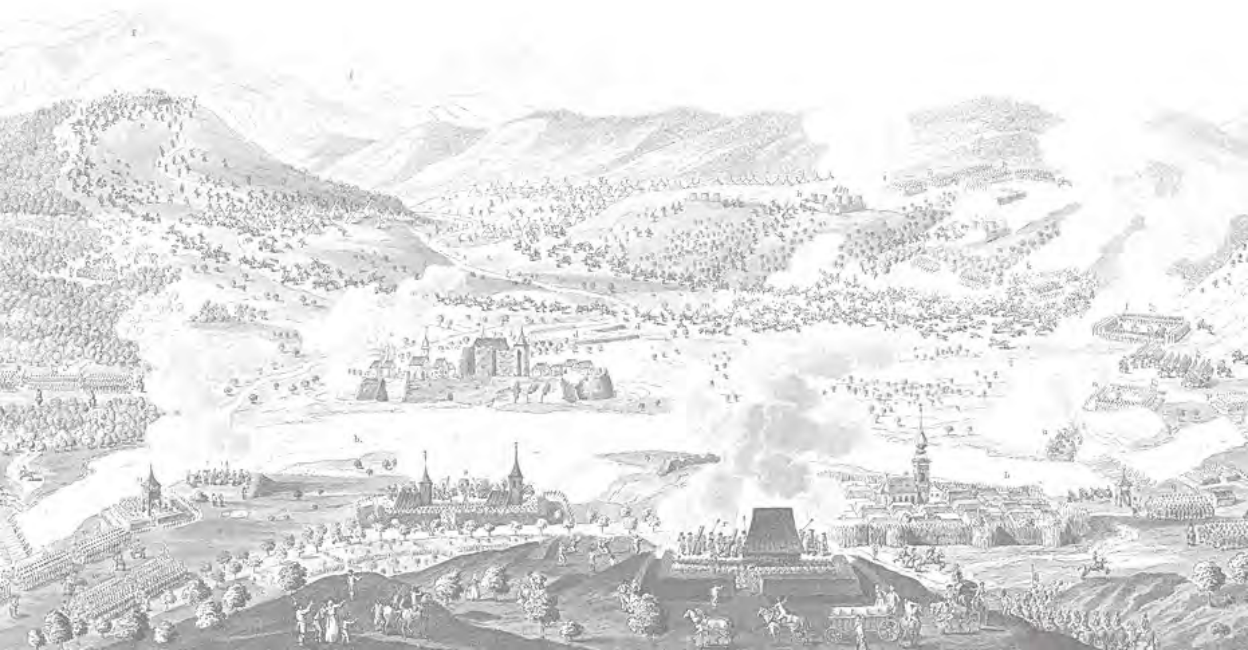
¹⁶⁰ P. Gejsman, A. Dybovskej, *Kamenskij, graf Mihail' Fedotovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. VIII (*Ibak–Ključarev*), wyd. pod nablúdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1897, s. 412–423; A. Mikaberidze, *Kamenski (Kamensky), Mikhail Fedotovich*, [w:] idem, *The Russian Officer Corps...*, s. 176–178.

¹⁶¹ PHP, luty 1789, s. 158–159; GW, 14 II 1789, nr 13, suplement, s. [3]; 18 II, nr 14, s. [2]; 28 II, nr 17, s. [2–3] (tam dokładna relacja z obu tych potyczek). Por. [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin...*, s. 180; *Lev Nikolaevič Èngel'gardt (10.II.1766 – 4.XI.1836)*, [w:] *Russkie memuary. Izbrannye stranicy. XVIII vek*, red. E.M. Kostrova, Moskva 1988, s. 265.

¹⁶² PHP, luty 1789, s. 159–160.

ROZDZIAŁ III

KAMPANIA 1789 ROKU



1. Wojna czy pokój?

Pogłoska o pokoju niedalekim od dwóch niedziel utrzymuje się jeszcze, zdaje się jednak, że nie na innym wspiera się fundamencie, tylko na samym życzeniu publiczności.

GW, 14 I 1789, nr 4, s. [4]

W pierwszych miesiącach 1789 r. oba periodyki – „Pamiętnik” i „Gazeta Warszawska” – pisały o przygotowaniach walczących stron do nowej kampanii, najwięcej zaś o zbrojeniu się Wysockiej Porty. Turcy gromadzili żywność, broń i amunicję, umacniali twierdze o strategicznym znaczeniu (Belgrad, Bendery, Berbir i Banja Luka), mobilizowali do walki całe siły wielomilionowego państwa. W zimie 1788/1789 r. ze wszystkich stron Azji ściągnęły w okolice Konstantynopola rozmaite wojska, liczniejsze niż się spodziewano. Pasza Kara Osman Oğlu, mający w Azji Mniejszej znaczne dobra i bogactwa, oraz gubernator Erzerum w Armenii, zamiast wystawić 7–8 tys. ludzi, których żądał Dywan, zebrali armię w sile 48 tys. żołnierzy. Nadzieja wielkich łupów sprawiła, że poddani sułtana tłumnie i z wielkim entuzjazmem zaciągali się pod sztandary Mahometa. Jedna z gazet przedrukowała etat otomańskiej armii, z którego wynika, że w trzecim roku wojny liczyła ona 381 tys. żołnierzy, w tym 169 tys. piechoty i 212 tys. jazdy. Jak wielu z tych żołnierzy stanęło w polu, trudno jednak stwierdzić¹.

¹ GW, 12 II 1789, nr 12, suplement, s. [3]; 28 III, nr 25, suplement, s. [2]; 11 IV, nr 29, s. [4]; 15 IV, nr 30, suplement, s. [2]; 25 IV, nr 33, s. [4]; 29 IV, nr 34, suplement, s. [1]; 11 VII, nr 56, suplement, s. [3] (tu specyfikacja armii tureckiej); PHP, luty 1789, s. 160; maj 1789, s. 501–503.

Odbudowana została również flota, która poniosła znaczne straty w działaniach 1788 r. – liczyła ok. 130 jednostek pływających o różnej sile i wielkości². W numerze 30 z połowy kwietnia Łuski informował: „Po warsztatach okrętowych dzień i noc pracują, zakupują także statki obce dla powiększenia potęgi morskiej. Między innymi kupiono trzy angielskie fregaty i korwetę jedną, ale te, jako stare, nie na wiele się przydadzą”³. Kilka numerów dalej zaś pisał: „Z Carogrodu donoszą, że tam pracuje teraz codziennie więcej niż 3000 ludzi około wystawienia szalup. Kapitan Basza [kapudan pasza – M.K.] sam pracujących zachęca do roboty i karze leniwych robotników”⁴. Budowano jednostki lekkie i małe, podobne do tych, jakie Rosjanie mieli na Morzu Czarnym. Wielki admirał Gazi Hasan zamierzał zabrać na pokłady swoich okrętów 24 tys. żołnierzy i wysadzić ich na Krymie⁵.

Utrzymanie tak licznych wojsk lądowych i morskich wymagało, rzecz jasna, odpowiednich środków finansowych. Rada sułtańska nakazała przeto poddanym w Europie wszystkie srebrne sprzęty, naczynia i ozdoby oddać do mennicy, gdzie miały być przetopione na pieniądze. Nacja grecka miała przekazać w sumie 5 tys. okk (1 okka = 1,282 kg), ormiańska – 4 tys., żydowska – 3 tys., a turecka – 20 tys.⁶ Szacowano, że dzięki temu uda się wybić 36 mln piasstrów, a z powodu gorszej wartości wewnętrznej i lżejszej wagi nowego pieniądza operacja ta miała przynieść skarbowi państwa niemal 18 mln zysku. Wśród pierwszych, którzy wykonali to zarządzenie byli Gazi Hasan i Koca Yusuf Pasza. Kapudan pasza przekazał na cele wojenne wszystkie swoje srebra, a wielki wezyr zostawił sobie tylko dwa bogate rzędy⁷.

Głównym celem Imperium Osmańskiego w nadchodzącej kampanii było zabezpieczenie europejskich posiadłości przed atakiem nieprzyjacielskich armii i odzyskanie Oczakowa. Naczelny wódz Yusuf Pasza nakazał koncentrację wojsk pod Gałaczem (Galați), skąd zamierzał podjąć obronę Besarabii i Wołoszczyzny. Poleciał też paszy benderskiemu, aby bronił do upadłego

² GW, 18 VII 1789, nr 57, suplement, s. [3].

³ GW, 15 IV 1789, nr 30, suplement, s. [2].

⁴ GW, 29 IV 1789, nr 34, suplement, s. [2].

⁵ GW, 21 I 1789, nr 6, suplement, s. [2]; 12 II, nr 12, suplement, s. [3]; 11 IV, nr 29, s. [4]; 29 IV, nr 34, suplement, s. [2]; PHP, luty 1789, s. 160; maj 1789, s. 501–503.

⁶ 1 okka = 3 funty i 7 uncji wagi toskańskiej. Za każde okka srebra płacono w mennicy 300 piasstrów. GW, 18 IV 1789, nr 31, s. [3]; PHP, maj 1789, s. 503.

⁷ GW, 18 IV 1789, nr 31, s. [3]; PHP, maj 1789, s. 503–504: „Jeżeli się zważy, jak wielką moc srebra posiadają Turcy w swych naczyniach stołowych, w rzędach końskich, przy pałaszach, pistoletach, [...] toż że ich bogate meczety wszystko srebro muszą oddać do mennicy, toż można sobie wystawić, jak wiele będą mogli mieć pieniędzy wybitych na tę wojnę”.

powierzonej mu fortecy. Ten odpisał, że póty będzie nieprzyjacielskie ataki odpierał, póki mu Rosjanie „wśród fortecy broni z rąk nie wydrą”. Sultán rozkazał wielkiemu wezyrowi, aby podstąpił pod Bendery i wydał bitwę nieprzyjacielowi, co było jedynym sposobem na uratowanie tej ważnej fortecy⁸.

Zbroiły się wreszcie Rosja i jej sojusznik – Austria. „Pamiętnik” donosił, że stany rycerskie ofiarowały Katarzynie II 40 batalionów infanterii i tyle samo szwadronów kawalerii, lecz ta odmówiła. Zamiast tego caryca zarządziła nadzwyczajny pobór w całym państwie (1 poborowy/1000 dusz), który miał przynieść 100 tys. świeżego rekruta. Wydała reskrypt nakazujący poddanym przekazanie do mennicy srebrnych naczyń i sprzętów; w zamian mieli otrzymać bilety bankowe. Poczyniła wreszcie zmiany na stanowiskach dowódczych. Feldmarszałek Piotr A. Rumiancew został odwołany do Petersburga, a jego miejsce zajął książę Nikołaj W. Repnin. Obie armie – Jekaterynosławska i Ukraińska – zjednoczono pod najwyższym dowództwem księcia Grigorija Potiomkina, który w nagrodę za zajęcie Oczakowa otrzymał buławę feldmarszałka. Zadaniem wojsk rosyjskich było opanowanie Bender i całej Besarabii, jak również utrzymanie zajętego niedawno Oczakowa⁹.

Równie intensywne przygotowania trwały w Monarchii Habsburskiej. Wydatki na kampanię 1789 r. oszacowano na 60 mln złotych cesarskich¹⁰. Poszukując niezbędnych funduszy Józef II ogłosił przymusową pożyczkę, przejmując prywatne depozyty na siedem lat i ustalając ich oprocentowanie na 5% w skali roku. Wprowadził też specjalny podatek na cele wojskowe wynoszący rocznie 40 mln złotych cesarskich. Armia austriacka, która w ciągu zimy poniosła dotkliwie straty spowodowane epidemią zgnięj gorączki¹¹,

⁸ PHP, luty 1789, s. 161–162 (cyt. na s. 162).

⁹ GW, 22 IV 1789, nr 32, s. [3–4]; PHP, luty 1789, s. 162–163; maj, s. 515. Por. W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. I, Warszawa 1991, s. 474; O. Eliseeva, *Grigorij Potemkin*, wyd. 3, Moskwa 2016, s. 490; V. Lopatin, *Suvorov*, Moskwa 2012, s. 183; L.G. Beskrovnyj, *Ruskaâ armia i flot v XVIII veke (Očerki)*, Moskwa 1958, s. 539–540; A.N. Petrov, *Vtoraâ tureckaâ vojna v carstvovanie imperatricy Ekateriny II, 1787–1791 g.*, t. II (1789–1791 gg.), S.-Petersburg’ 1880, s. 23–28.

¹⁰ GW, 11 III 1789, nr 20, suplement, s. [1].

¹¹ Mór zebrał największe żniwo w korpusie słowackim, gdzie w lutym 1789 r. zmarło 1090 żołnierzy piechoty i 79 kawalerii. W chorwackich lazaretach pod koniec miesiąca przebywało 5619 chorych, całe zaś wojsko chorwackie liczyło w tym czasie nieco ponad 35 tys. żołnierzy; zatem blisko piąta część armii była niezdolna do walki. PHP, maj 1789, s. 506. François Fejtö (*Józef II. Habsburg rewolucjonista*, Warszawa 1993, s. 313) i Matthew Z. Mayer (*The Price for Austria’s Security: Part I – Joseph II, the Russian Alliance, and the Ottoman War, 1787–1789*, „International History Review” 2004, vol. XXVI, No. 2, s. 283) podają, że zimą 1788/1789 zmarło ponad 30 tys. żołnierzy austriackich. Wysoki wskaźnik zachoro-

została uzupełniona. Cesarz nakazał zwerbować 160 tys. świeżych rekrutów¹² i zwiększył ogólny etat wojska do 300 tys. żołnierzy¹³. Głównodowodzącym sił lądowych na miejsce schorowanego Josepha Franza Moritza von Lacy został 78-letni feldmarszałek Andreas Hadik von Futak (1710–1790), przewodniczący Rady Wojennej¹⁴. Z kolei Joseph Nicolaus baron de Vins objął

wań utrzymywał się jeszcze w miesiącach wiosennych i letnich. Łuskina pisał: „W Węgrzech Górnych i Krocacji wielu ludzi umiera jeszcze z febrы zgnięj. W szpitalu głównym w Agram [Zagrzebiu – M.K.] i w sześciu innych szpitalach filialnych od pierwszego dependujących, rachując od dnia 1 kwietnia r. 1788 aż do dnia 21 kwietnia 1789 umarło ludzi z febrы zgnięj 5412 i 100 ranionych”. GW, 13 VI 1789, nr 47, s. [3]. Ciekawą, choć z gruntu nieprawdziwą, opinię na temat powodów szerzenia się epidemii w wojsku cesarskim przedstawił Łuskina: „Jedną z najpryncypialniejszych przyczyn chorób owych, które w kampanii przeszłej [roku 1788 – M.K.] tyle spustoszenia sprawiły przy naszych armiach, zwalają na fałszowanie wina. Uczyniono w tej mierze doświadczenia, które wątpić prawie nie każą o tym [...] Tutejsza zatym Akademia odebrała rozkaz, żeby w wydanym piśmie lekarskim podała sposób, jakim sfalszowanie wina łatwo można odkryć”. GW, 25 VII 1789, nr 59, suplement, s. [2]. Ogólnie na temat przyczyn, objawów i przebiegu zgnięj gorączki (tyfusu plamistego) por. np. A. Karpiński, *W walce z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa demograficzne, społeczno-ekonomiczne i polityczne*, Warszawa 2000, s. 48; T. Srogosz, *Choroby i śmierć żołnierzy armii koronnej i litewskiej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2016, t. LXIV, z. 2, s. 192.

¹² PHP, czerwiec 1789, s. 639–640: „wybieranie i posyłanie rekrutów na granice tureckie jest nadzwyczaj wielkie. Z Wiednia samego przez zimę aż dotąd wybrano ich już aż do ośmiu tysięcy. Ale też wojna ta turecka pożera jakoby ludzi. Wiele jest takich regimentów, które od początku tej niedawnej wojny utraciły już, najwięcej przez choroby, połowę swoich ludzi, a przeto muszą być do połowy na nowo rekrutowane”. Ta sama gazeta (maj 1789, s. 506–507) informowała, że do armii austriackiej zgłaszali się głównie ochotnicy z Węgier, gdzie panowała drożyzna i wielu ludzi nie miało „innego sposobu do życia, jak tylko iść pod karabin”. Rekrutów było tak dużo, że choć ustanowiono czwarty batalion, ich liczba we wszystkich regimentach przewyższała stan etatowy. Por. D. Beales, *Joseph II*, vol. II (*Against the World, 1780–1790*), Cambridge 2009, s. 583.

¹³ W tej liczbie było 260 tys. piechoty i 40 tys. kawalerii. GW, 4 I 1789, nr 4, s. [4]; 14 II, nr 13, s. [2–3]; 16 V 1789, nr 39, suplement, s. [3] (tu specyfikacja armii habsburskiej). Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 286.

¹⁴ GW, 21 III 1789, nr 23, suplement, s. [3]: „Chociaż ma on 78 lat wieku swego, zdrowia jednak jest trwałego i kondycji krzepkiej”. Ten sam periodyk opublikował treść biletu Józefa II, w którym cesarz powierzył Hadikowi komendę nad główną armią: „Mój kochany feldmarszałku Hadik! Przyjaźń moja ku feldmarszałkowi Lacy nie pozwala mi narażać go na niebezpieczeństwo drugiej kampanii w Węgrzech, przy starganym jego zdrowia stanie. W Pan w tamtym kraju rodziłeś się i z umiejętnością prowadzenia wojny w Turkami łączysz jeszcze znajomość miejsc owych położenia. Życzę więc, abyś mi W. Pan żądania mojego (to jest żebym komendę nad banatsko-syrmyjską armią w rękę jego widział) nie odmówił, zwłaszcza że okoliczności rozmaite nie pozwalają mi tego roku znajdować się nieodstępnie

dowództwo wojsk w Chorwacji. Jego poprzednik na tym stanowisku, sędziwy Ernst Gideon baron von Laudon, otrzymał komendę nad 70-tysięczną armią (dawne korpusy Wartenslebena, Hohenlohego i Coburga), która wraz z korpusem rosyjskim działać miała w rejonie Mołdawii, Besarabii i na Wołoszczyźnie. Austriacy planowali rozpocząć kampanię od wzięcia Belgradu¹⁵.

Wieści o przygotowaniach zbrojnych co jakiś czas przeplatane były doniesieniami o negocjacjach pokojowych, prowadzonych za pośrednictwem dworów w Madrycie, Berlinie i Wersalu. Wysoka Porta jako warunek wstępny wszelkich rozmów postawiła uznanie przez Rosję niepodległości Krymu. Domagała się ponadto zwrotu utraconych ziem i fortec (Oczaków, Chocim, Novi, Sabacz, Dubica) oraz Banatu jako rekompensaty za koszty wojenne (według innych doniesień 40 mln rubli). Józef II odpowiedział w nocy z 17 marca, że ponieważ sułtan nie jest skłonny do poniesienia ofiar, nic przeto nie dostanie i wojna trwać będzie do dalszego jej rozstrzygnięcia. Wenecja, podobnie jak w latach poprzednich, ogłosiła neutralność w trwającym konflikcie¹⁶. Wiosną 1789 r. stało się jasne, że rokowania pokojowe zakończą się fiaskiem. W numerze 36 swojego pisma Łuskina konstatawał: „rzecz jest niezawodna, że o żadnej zgodzie między wojującymi mocarstwami i myśleć nie trzeba, gdyż Porta ułożoną od obydwu dworów cesarskich plantę do ugody, i od dworu hiszpańskiego w Carogrodzie zaproponowaną odrzuciła”¹⁷. W innym zaś miejscu pisał: „Nadzieja wszelka do pokoju już zniknęła i kampania tegoroczna zapewne będzie jedną z najkrwawszych”¹⁸.

znowu przy armii, i że W. Pan na całe moje zaufanie zasługujesz. Będę się starał ile możliwości W. Panu, przy podeszłym jego wieku, ten ciężar ulżyć i na wszystkie środki, które mnie w tej mierze od W. Pana będą podawane, przystanę z chęcią. Józef” (GW, 25 III 1789, nr 24, suplement, s. [3]). Biogram tego dowódcy: *Hadik von Futak, Andreas Graf*, [w:] C. von Wurzbach, *Biographisches Lexicon des kaiserthums Oesterreich, enthaltend die lebensskizzen der denkwürdigen personen, welche seit 1750 in den österreichischen kronländern geboren wurden oder darin gelebt und gewirkt haben*, Teil VII (*Habsburg [Magdalena-Wilhelmine] – Hartlieb*), Wien 1861, s. 166–170. Por. też F. Fejtö, *op. cit.*, s. 313.

¹⁵ GW, 7 II 1789, nr 11, s. [3]; 14 II, nr 13, s. [2–3]; 7 III, nr 19, s. [4] i suplement, s. [2]; 14 III, nr 21, suplement, s. [3]; 21 III, nr 23, suplement, s. [3]; 25 III, nr 24, s. [3]; 28 III, nr 25, suplement, s. [2]; 4 IV, nr 27, suplement, s. [3]; 15 IV, nr 30, s. [2]; PHP, luty 1789, s. 164.

¹⁶ GW, 7 III 1789, nr 19, s. [4]; 11 III, nr 20, s. [3]; 14 III, nr 21, s. [3] I suplement, s. [4]; 14 III, nr 21, suplement, s. [4]; 18 III, nr 22, s. [4]; 8 IV, nr 28, suplement, s. [2]; 11 IV, nr 29, suplement, s. [3]; 2 V, nr 35, s. [3]; 20 V, nr 40, s. [4]; 27 V, nr 42, suplement, s. [2–3]; PHP, maj 1789, s. 505.

¹⁷ GW, 6 V 1789, nr 36, suplement, s. [2].

¹⁸ GW, 29 IV 1789, nr 34, suplement, s. [1].

Dnia 7 kwietnia zmarł niespodziewanie, w wieku 65 lat, sułtan Abdülhamid I. W stolicy Turcji rozeszły się wieści, że został otruty albo uduszony. Wydawca „Gazety Warszawskiej” dementował te pogłoski, stwierdzając: „cesarz turecki życie swe zakończył przez apopleksję, której atakom przedtym już podlegał”¹⁹. Następcą zmarłego władcy został jego bratanek, 27-letni Selim III (1761–1807)²⁰, zwolennik dalszego prowadzenia wojny. Wkrótce po objęciu rządów, 15 kwietnia, zwołał on posiedzenie Dywanu, na którym zapadła decyzja o kontynuowaniu działań zbrojnych „z żwawością jak największą” i o zerwaniu negocjacji z Wiedniem prowadzonych za pośrednictwem ambasadora francuskiego, hrabiego de Choiseul-Gouffiera. Nowy sułtan stał na stanowisku, że Krym musi pozostać niepodległy, a wszystkie zdobycze austriackie i rosyjskie winny być Porcie zwrócone. Wojna uznana została za „wojnę świętą” (*dżihad*), a w całym państwie ogłoszono pospolite ruszenie mężczyzn w wieku od 16 do 60 lat. Armię turecką „przestrojono” na czarno, aby była „straszniejszą na wejrzenie”. W ślad za decyzją o kontynuowaniu konfliktu zbrojnego poszły zmiany personalne. Gazi Hasan Pasza popadł w niełaskę i stracił stanowisko dowódcy floty. Mianowano go seraskierem Izmaila i nakazano odzyskać Oczaków. Najwyższą komendę nad marynarką objął szwagier sułtana – Hüseyin Küçük Pasza (1757–1803)²¹.

Prasa warszawska informowała również o zacieśnieniu związków między dworami w Stambule i Sztokholmie. Porcie zależało na przedłużeniu konfliktu szwedzko-rosyjskiego, który angażował na Bałtyku flotę Katarzyny II, uniemożliwiając jej przejście na Morze Śródziemne i zaatakowanie od tej strony sił tureckich. Gotowa była zatem wspierać finansowo dawnego

¹⁹ GW, 20 VI 1789, nr 49, s. [3]. Pisze o tym także W. Kalinka, *op. cit.*, s. 474. Badacze są raczej zgodni, że przyczyną nagłej choroby, a następnie śmierci sułtana stały się wieści o utracie Oczakowa. Por. np. H. Topaktaş, *Osmańsko-polskie stosunki dyplomatyczne. Poselstwo Franciszka Piotra Potockiego do Stambułu (1788–1793)*, Kraków 2017, s. 66.

²⁰ Selim III, [w:] *The New Encyclopaedia Britannica*, vol. X (*Reti-Solovets*), Chicago 1998, s. 620–621; K. Şakul, *Selim III*, [w:] G. Ágoston, B. Masters, *Encyclopedia of the Ottoman Empire*, New York 2009, s. 514–515; a zwłaszcza S.J. Shaw, *Between Old and New: The Ottoman Empire under Sultan Selim III, 1789–1807*, Cambridge, Mass. 1971.

²¹ GW, 10 I 1789, nr 3, s. [4]; 27 V, nr 42, s. [3]; 6 VI, nr 46, s. [4]; 20 VI, nr 49, s. [3–4]; 24 VI, nr 50, suplement, s. [3]; 1 VII, nr 52, s. [3]; 22 VII, nr 58, suplement, s. [3]; 19 VIII, nr 66, suplement, s. [3]; PHP, maj 1789, s. 517, 549; czerwiec 1789, s. 632–633. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 285; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 185. Biogram tureckiego admirała: N. Göyünç, *Hüseyin Paşa, Küçük*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XIX, İstanbul 1999, s. 6–8.

sojusznika. W czerwcu 1789 r. Łuskiński poinformował o zawarciu traktatu subsydnalnego między Imperium Osmańskim a Szwecją, w myśl którego ta ostatnia miała otrzymać pomoc finansową w wysokości 12 mln piastrów, z czego połowę w 1789 r., pozostałą zaś część w ciągu trzech kolejnych lat, po 2 mln rocznie²². Informacje te okazały się jednak przedwczesne – układ subsydnalny między obu państwami został podpisany w Sztokholmie miesiąc później (11 lipca). Na jego mocy Szwecja miała otrzymywać 1 mln piastrów rocznie przez cały okres trwania wojny oraz 10 mln piastrów w chwili podpisania traktatu pokojowego, pod warunkiem że nie zdecyduje się zawrzeć odrębnego układu z Rosją²³. Do kwestii tej Łuskiński powrócił w numerze 76 drukowanej przez siebie gazety (wydanie z 23 września), donosząc, że szwedzki poseł domaga się 3 mln piastrów rocznie, na co sułtan ostatecznie przystał²⁴. Kilka numerów dalej ten sam periodyk pisał, że Porta zobowiązała się płacić Gustawowi III 10 mln talarów lewkowych przez 10 lat i że część środków pieniężnych została już monarsze wypłacona²⁵. Jak więc wiadać, publikowane przez Łuskińską doniesienia na temat szwedzko-tureckiego układu subsydnalnego były dość przypadkowe i nie do końca sprawdzone.

²² GW, 17 VI 1789, nr 48, s. [4].

²³ Por. Z. Anusik, *Dyplomacja szwedzka wobec kryzysu monarchii we Francji w latach 1787–1792*, Łódź 2000, s. 256–257; idem, *France in Sweden's Foreign Policy in the Era of Gustav III's Reign (1771–1792)*, Łódź 2016, s. 226; H. Topaktaş, *op. cit.*, s. 250; W. Kalinka, *op. cit.*, t. II, Warszawa 1991, s. 137 (tu wysokość subsydiów podana w talarach). Tekst porozumienia w odpisie: AGAD, AR, AORMP 180, sygn. CXXXII/76, s. 161. Por. też *Recueil d'actes internationaux de l'Empire Ottoman*, ed. G. Noradounghian, t. II (1789–1856), Paris 1900, n° 1, s. [1]–3.

²⁴ GW, 23 IX 1789, nr 76, s. [4].

²⁵ GW, 14 X 1789, nr 82, suplement, s. [4]; 17 X, nr 83, s. [3].

2. Pierwsze potyczki i starcia

Nadzieja wszelka do pokoju już zniknęła i kampania tegoroczna zapewne będzie jedną z najkrwawszych.

GW, 29 IV 1789, nr 34, suplement, s. [1]

Powodzie wiosenne, epidemia w wojsku cesarskim, a nade wszystko choroba Józefa II²⁶ opóźniły rozpoczęcie kampanii po stronie austriackiej. Feldmarszałek Hadik dopiero na przełomie kwietnia i maja²⁷ wyjechał do Zemun, aby objąć najwyższą komendę nad głównymi siłami. Miały one zasłaniać Banat przed atakami tureckimi i w miarę możliwości przenieść działania wojenne na teren Wołoszczyzny. Wojska te zostały dyslokowane w trzech obozach: przy Mehadia, niedaleko Karánseben oraz między Vršac i Bela Crkva. W pole wyruszył także feldmarszałek Laudon, który na czele armii liczącej 70–80 tys. żołnierzy zamierzał podbić turecką Chorwację i Bośnię²⁸.

Korzystając ze zwłoki w działaniach nieprzyjaciela, Turcy w różnych miejscach próbowali wdrzeć się na teren Monarchii Habsburskiej. Pierwszą znacznieszą akcją ze strony tureckiej odnotowano na szlaku likańskim (w powiecie Lika) w Chorwacji. „Mogłaby się ona stać szkodliwa dla [żołnierzy] cesarskich – donosił Świtkowski – tylko znak dany od Turków przez trojakię wystrzelenie z harmat, dał poznać Austriakom ich zamiar, przez co się prędko zebraли i byli w stanie odparcia Turków ze stratą”²⁹. Inna próba wtargnięcia w granice państw Józefa II, podjęta 8 kwietnia w Transylwanii, była znacznie poważniejsza, choć dla Wysokiej Porty również niepomyślna. „Pamiętnik” relacjonował:

²⁶ O stanie zdrowia cesarza w tym czasie (wiosną i wczesnym latem), por. np. GW, 20 VI 1789, nr 49, s. [4]; 27 VI, nr 51, suplement, s. [2–3]; 1 VII, nr 52, s. [3]; 4 VII, nr 53, s. [3]; 8 VII, nr 54, s. [2] i suplement, s. [3]; 11 VII, nr 55, suplement, s. [3]; 18 VII, nr 57, s. [2]; 22 VII, nr 58, suplement, s. [3]; 25 VII, nr 59, suplement, s. [1]; PHP, kwiecień 1789, s. 453; maj 1789, s. 507, 533 i 546. Por. też F. Fejtö, *op. cit.*, s. 314–315; D. Beales, *op. cit.*, s. 587–589.

²⁷ GW, 13 V 1789, nr 38, s. [3]; 23 V, nr 41, suplement, s. [3] (tu data wyjazdu feldmarszałka – 27 kwietnia); PHP, maj 1789, s. 507 (tu zaś mowa o maju).

²⁸ GW, 3 VI 1789, nr 44, suplement, s. [1]; 24 VI, nr 50, suplement, s. [3]; PHP, maj 1789, s. 506.

²⁹ PHP, maj 1789, s. 508.

dnia tego 7000 jazdy i piechoty tureckiej zbliżyli się nagle pod miejsce Valli Muliri zwane, na granice Transylwanii, i spędziwszy stamtąd 200 strzelców cesarskich, pomknęli się aż pod Dicalu Hontili, gdzie wspomnieni strzelcy znalazłszy dla siebie miejsce obronne, stanęli byli w kroku i odebrali sukces znaczący z kilku szwadronów huzarów i pięciu dywizji infanterii. Cesarscy stali w takim miejscu, iż nie można było do nich dostąpić, jak tylko przez jeden ciasny wąwóz, którzy wspomnieni strzelcy i zręcznie rozłożone armaty niepodobnym do przebycia uczyniły. Jednak jazda turecka z niewymowną odwagą przedarła się przez niego i za wąwozem Austriaków uszykowanych atakować poczęła, lecz tam nie mogąc nic począć przeciw strasznej artylerii, liczną jazdą i piechotą wspartej, po trzygodzinnym natarciu musieli się tymże samym wąwozem nazad wrócić, zostawiwszy na placu 235 ludzi, podczas gdy cesarscy [...] mieli tylko kilkunastu rannych i zabitych³⁰.

Widząc, że podjazdom osmańskim nie szczęściło się zaledwie w Siedmiogrodzie i Chorwacji, wielki wezyr Koca Yusuf Pasza nakazał seraskierowi Anatolii Hagy Solitary, dowodzącemu znacznym korpusem kawalerii na Wołoszczyźnie, aby postąpił bliżej wojsk księcia Friedricha Josiasa von Sachsen-Coburg-Saalfeld, rozłożonego obozem pod Roman w Multanach. Przeprowadzone przez Austriaków rozpoznanie doniosło 19 kwietnia, że znaczny oddział kawalerii tureckiej bitym gościńcem dąży ku Bacău. Dowodzący awangardą pułkownik Andreas hrabia Karaczay de Vályeszaka (*sive* Karaiczay de Wallje Szaka) (1744–1808)³¹ rozkazał swoim żołnierzom, stacjonującym w Faraoni i okolicznych miejscowościach (trzy dywizjony jazdy, batalion piechoty i 200 Arnautów – łącznie ok. 2 tys. ludzi), wystąpić w pole i opatrzyć ich artylerią. Zaledwie wydał dyspozycje do walki, ukazało się 5 tys. spahisów, którzy przebyli rów pełen wody i wpadli z impetem na Austriaków. Karaczay nakazał żołnierzom cofnąć się pod osłonę armat, z których raz za razem dawano ognia kartaczami i kulami. Poniechawszy ataku na centrum, Turcy uderzyli na lewe skrzydło nieprzyjaciela, lecz i tu zostali odparci. Uformowali na nowo linie i ponowili natarcie, tym razem na centrum i prawą flankę nieprzyjaciela. Udało im się przełamać szyki kawalerii i dotrzeć do piechoty, jednak silny ogień artyleryjski zmusił ich do odwrotu. Spahisi „przeskoczyli za rów i tam chcieli koniom dać odpocząć i na nowo

³⁰ *Ibidem*, s. 508–509. Miejscowości tych nie udało się zidentyfikować.

³¹ *Karaiczay de Wallje Szaka, Andreas Graf*, [w:] J. Hirtenfeld, *Der Militär-Maria-Theresien-Orden und seine Mitglieder: Nach authentischen Quellen bearbeitet*, Bd. I, Wien 1857, s. 293–295; *Karaczay de Vályeszaka, Andreas Graf*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil X (*Jablonowski–Karolina*), Wien 1863, s. 456–463.

się uformować. Lecz kawaleria austriacka nie dała im do tego czasu, ale z jednego i drugiego boku natarłszy z impetem wielkim, przymusiła ich do ratowania się ucieczką³². Turcy stracili w tej potyczce 40 ludzi (według innych źródeł ok. 200) i 140 koni. Strona przeciwna miała 14 zabitych i 32 ciężko rannych żołnierzy³³.

Świtkowski notował:

Tu się znowu pokazało, co może na wojnie taktyka i karność wielka. Turków było 5 tys. kawalerii, co do męża i konia najwyborniejszej. Cesarskich zaś było tylko ok. 1100 konnych i 800 kilkadziesiąt ludzi infanterii. Lecz przeciw infanterii w kwadrat uszykowanej i kawalerii zawsze ścieśnionemi szeregami potykającej się i od doświadczonego wodza naprowadzanej, nic nie może ślepa, rozwiązała i do jednego celu zmierzająca zapalczywość. Zgrzybiały Karaiczay potwierdził tu znowu sławę roztropności swojej, z którą tak umie dobrze środki i miejsca dobierać, iż od początku tej wojny albo nieprzyjaciół swoich zawsze pobił, albo przynajmniej od nich nie był nigdy pobitym³⁴.

Turkom nie powiodła się także próba opanowania Starej Gradyski nad Sawą. Spalili jednak kilka wiosek w Chorwacji i Siedmiogrodzie.

Wojska rosyjskie, „zawsze prawie później od innych narodów kampanie zaczynające”³⁵, rozpoczęły działania wojenne wczesną wiosną, kiedy Potiomkin przebywał jeszcze w Petersburgu, przyjmując gratulacje za zajęcie Oczakowa. Wielki wezyr zamierzał uderzyć na Rosjan jak tylko wyruszą ze swoich zimowych kwater w Jassach. Zamyśl ten udaremnił jednak dowodzący awangardą Armii Ukraińskiej generał lejtnant Otto Wilhelm Christoforowicz Derfelden (1735–1819)³⁶, który mając pod rozkazami nie więcej niż kilka tysięcy żołnierzy, w drugiej połowie kwietnia zaatakował znacznie silniejszego przeciwnika pod Măximeni i zadał mu klęskę. Do niewoli trafiło dwóch paszów oraz kilkuset żołnierzy. W pogoni za uciekającymi Rosjanie

³² PHP, maj 1789, s. 512.

³³ *Ibidem*, s. 509–513; GW, 3 VI 1789, nr 44, s. [3–4].

³⁴ PHP, maj 1789, s. 512–513.

³⁵ *Ibidem*, s. 515.

³⁶ A. Mikaberidze, *Derfelden, Otto Wilhelm Khristoforovich*, [w:] idem, *The Russian Officer Corps of the Revolutionary and Napoleonic Wars, 1792–1815*, New York 2005, s. 75; S.V. Volkov, *Fon Derfel'den Otto-Vil'gel'm Hristoforovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii: ènciklopedičeskij slovar' generalov i admiralov ot Petra I do Nikolaâ II*, t. I (A–K), Moskwa 2010, s. 448.

zapuścili się pod Gałac i mimo mężnej obrony garnizonu zdołali go zająć. W ostatnich dniach kwietnia Derfelden wycofał się do Bârladu i zajął stanowisko obserwacyjne, aby bądź to nieść pomoc Austriakom, gdyby zaszła taka potrzeba, bądź zwrócić się przeciwko Turkom, których pierwsze hufce rozpoczęły przeprawę za Dunaj. Wcześniej jednak „to piękne miasto” złupił i doszczętnie spalił³⁷.

Rozpoczynając nową kampanię armia imperatorowej Wszechrosji oparowała więc Muntenię i dotarła do Dunaju. Redaktor „Pamiętnika” stwierdził, że tylko walna bitwa wydana przez wielkiego wezyra obozującego przy Silistry może przeszkodzić Rosjanom w zajęciu reszty Wołoszczyzny, Bender i całej Besarabii. Jednakże śmierć Abdülhamida I wstrzymała na jakiś czas działania Yusufa Paszy, który zmuszony był czekać na nowe rozkazy i patrzeć spokojnie na postępy nieprzyjaciela po drugiej stronie Dunaju³⁸.

Podczas gdy Rosjanie święcili pierwsze tryumfy, wojska cesarskie w Banacie i Chorwacji pozostawały w bezczynności aż do lata, co prasa warszawska tłumaczyła trudnościami aprowizacyjnymi i niepogodą³⁹. Świtkowski pisał, że kiedy na początku maja feldmarszałek Laudon stanął na granicy, „nie znalazł nigdzie magazynów takich, żeby mógł w kupę znaczne wojsko zgromadzić i z nim począć co znakomitego przeciwko nieprzyjacielowi”⁴⁰. Co prawda, austriacki dowódca ukarał winnych zaniedbań i zajął się organizowaniem zaopatrzenia, jednak najdogodniejsze do działania miesiące zmarnowano na niczym, a z nimi niepowtarzalną może okazję do okrycia się chwałą.

³⁷ PHP, maj 1789, s. 515–516; czerwiec, s. 628–629; GW, 27 VI 1789, nr 51, s. [3]. Por. „The Gentleman’s Magazin” 1789, vol. LIX, No. 6, part 1, s. 557, gdzie informacja, że pod Măximeni poległo 400 żołnierzy tureckich i 100 dostało się do niewoli. Por. też A. Petrushevskij, *Generalissimus knâz’ Suvorov*, t. I, S.-Peterburg 1884, s. 336–337; *Lev Nikolaevič Engel’gardt (10.II.1766 – 4.XI.1836)*, [w:] *Russkie memuary. Izbrannye stranicy. XVIII vek*, red. E.M. Kostrova, Moskva 1988, s. 268; A.A. Kersnovskij, *Istoriâ russkoj armii*, t. I (*Ot Narvy do Pariža 1700–1814 gg.*), Moskva 1992, s. 150. Szczegółowo o działaniach Armii Ukraińskiej w początkach sezonu kampanijnego por. A.G. Martynov, *Istoriâ 12-go Dragunskiego Starodubskiego polka*, Sankt-Peterburg [1908], s. 12–18; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 10–23.

³⁸ PHP, maj 1789, s. 516–517.

³⁹ GW, 6 V 1789, nr 36, suplement, s. [2]: „W Kroacji zaś teatrum wojny później nieco otworzy się, gdyż około pory roku terażniejszej, zazwyczaj dla powodzi, wszystkie drogi są zepsute i transport artylerii i bagażów staje się przez to niepodobny”.

⁴⁰ PHP, czerwiec 1789, s. 631.

Przewyciężywszy trudności związane z brakiem prowiantu i amunicji, Laudon zwrócił się ku Sławonii z zamiarem opanowania tureckiej Gradyski (Berbiru). Dnia 20 czerwca wojska i artyleria przeznaczone do oblężenia stanęły pod Starą Gradyską (austriacką) na lewym brzegu Sawy i rozpoczęły przygotowania do przeprawy. W nocy z 22 na 23 czerwca siły te przebyły rzekę i rozłożyły się obozem na ziemi tureckiej; jedno skrzydło znajdowało się nad Sawą, drugie nad rzeką Vrbas, a reszta żołnierzy „dla uformowania trójkąta wyciągnęła się wzdłuż fortecy i opasała ją”⁴¹. Pod osłoną nocy Austriacy rozstawili baterie, a nad ranem wzięli się do sypania pierwszych szańców. Laudon starał się działać powoli i rozważnie, miał bowiem do dyspozycji 15 tys. żołnierzy, podczas gdy Bośniaków było dwa razy więcej i spodziewano się też nadejścia odsieczy. Kolejnym dowodem przezorności austriackiego generała było to, „iż fortecy nie obległ ściśle ze wszystkich stron, ale z jednej, gdzie był niedaleko las wielki, zostawił przejście wolne, aby garnizon nie był przywiedziony do rozpacz, która Turków tak straszonymi i prawie niezwykłymi czyni”⁴². Taktyka ta przyniosła niebawem owoce. Kiedy bowiem generał Johann Theodor baron von Rouvroy („najbieglejszy w sztuce artylerii”⁴³) przez kilka dni bezustannie zasypywał fortecę kulami, rozpalonymi bombami i workami z prochem, a spodziewana odsiecz nie nadeszła, 9 lipca Turcy opuścili Gradyskę i uciekli drogą na Banja Lukę. Austriacy znaleźli w magazynach 35 spiżowych armat, cztery żelazne i cztery moździerz oraz niemało amunicji. Sukces ten był tym cenniejszy, że okupiony niewielkimi stratami (41 zabitych i 133 rannych)⁴⁴.

⁴¹ PHP, lipiec 1789, s. 713.

⁴² *Ibidem*, s. 713–714.

⁴³ GW, 25 VII 1789, nr 59, suplement, s. [2].

⁴⁴ PHP, czerwiec 1789, s. 630–631; lipiec 1789, s. 711–714, 744–745; GW, 4 VII 1789, nr 53, s. [3]; 8 VII, nr 54, suplement, s. [1, 3]; 25 VII, nr 59, suplement, s. [2]; 8 VIII, nr 63, suplement, s. [2–3]; 15 VIII, nr 65, s. [4]: „Cesarz Jmć z okazji wzięcia tureckiej fortecy Berbir tak się cieszył, iż u stołu trzykroć zdrowie spełnił: *Wiwat mój Laudon i waleczni jego wojownicy!* Za którym przykładem szli także arcyksiążę Franciszek i księżna Elżbieta. Monarcha z powodu odniesionej tej korzyści, dworskim swoim służbę w Luksemburgu odprawującym i z 200 osób złożonym, kazał dać 10 wiader wina, aby i oni pili za zdrowie Laudona”. Szczegółowo na temat oblężenia i zajęcia twierdzy por. F. Taubmann, *Vita e fatti eroici Barone Gedeone di Laudon, tradotta la prima volta dal tedesco*, parte I, Fridenze 1790, s. 18–36; G.B. Malleon, *Loudon: A Sketch of the Military Life of Gideon Ernest, Freiherr Von Loudon, Sometimes Generalissimo of the Austrian Forces*, London 1884, s. 223–226. Por też W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, s. 475, gdzie mylna informacja, jakoby Austriacy wzięli szturmem Starą (!) Gradyskę.

3. Fokszany

[...] kampania terażniejsza nie myśli oszczędzać krwi ludzkiej i jak najzwawiej ma się odprawować.

GW, 11 VII 1789, nr 55, s. [4]

Wojowniczy Selim III, wysoce niezadowolony z braku zwycięstw, w końcu maja 1789 r. złożył z urzędu wielkiego wezyra Kocę Yusufa Paszę i powołał na jego miejsce seraskiera Widynia, Cenaze Hasana Paszę (zm. 1810)⁴⁵. Nowy wódz naczelny osmańskiej armii, korzystając z zawieszenia broni obowiązującego w Banacie i Syrmii, zwrócił się przeciwko Siedmiogrodowi i Mołdawii. Jego wojska, liczące ok. 40 tys. żołnierzy, sforsowały Dunaj i złączyły się z korpusem hospodara wołoskiego Mikołaja Mavrogheni (1735–1790)⁴⁶. Siły te zostały podzielone na dwie grupy, z których jedna miała wkroczyć do Siedmiogrodu, a druga operować przeciwko Coburgowi i Rosjanom w Mołdawii⁴⁷. Do spotkania nieprzyjacielskich armii doszło 1 sierpnia 1789 r. pod Fokszanami (Focșani). Oba interesujące nas periodyki – „Gazeta Warszawska” i „Pamiętnik” – zamieściły szczegółowe relacje z przebiegu batalii, zaczerpnięte z austriackich raportów dworskich.

Otrzymałszy doniesienie, że Mavrogheni ciągnie z wojskiem ku granicom multańskim i że pod Fokszanami znajduje się ponad 20 tys. Turków, Coburg zwrócił się z prośbą o posiłki do obozującego w rejonie Bârladu Suworowa. Odpowiadając na to wezwanie, dowódca rosyjski na czele 6 tys. żołnierzy podjął szybki marsz, pokonując najkrótszą, choć trudną, górzystą drogę (10 mil) zaledwie w ciągu 24 godzin. Była to jedna z genialnych przepraw Suworowa. Wieczorem 28 lipca Rosjanie połączyli się z korpusem

⁴⁵ Zwany także Meyyit Hasan Pasza lub Kethüda Hasan Pasza (tur. Kethüda Çerkes Meyyit Hasan Paşa). Por. F. Emecen, *Hasan Paşa, Kethüdâ*, [w:] H. Nuhoğlu, *Yaşamları ve Yapıtlarıyla Osmanlılar Ansiklopedisi*, C. I, İstanbul 1999, s. 544.

⁴⁶ D. Ghermani, *Mavrogheni, Nicolae (Nikolaus)*, [w:] *Biographisches Lexikon zur Geschichte Südosteuropas*, Bd. III (L–P), Hrsg. M. Bernath, München 1979, s. 124–125; A. Vi-anu, *Mișcarea național-eliberoare și Nicolae Mavrogheni (1787–1790)*, „Studii” 1956, Anul IX, nr. 5, s. 45–62.

⁴⁷ PHP, lipiec 1789, s. 717, 746; sierpień 1789, s. 829; GW, 8 VIII 1789, nr 63, suplement, s. [2]; 19 VIII, nr 66, suplement, s. [2]; 29 VIII, nr 69, s. [4].

austriackim (15 tys. żołnierzy), rozlokowanym w rejonie Adjud nad rzeką Seret. Następnego dnia poświęcono na odpoczynek i przygotowanie trzech mostów pontonowych do przeprawy przez rzekę Trotuș: pierwszy osłonił jazdą pułkownik Andreas Karaczay, pozostałe pułkownik Samuel von Kepiro (1733–1799)⁴⁸ z dwoma dywizjonami huzarów i jednym batalionem piechoty. Obaj dowódcy – Coburg i Suworow – uzgodnili następujące rozłożenie wojska. Piechota austriacka miała stanąć na prawym skrzydle z pięcioma batalionami w pierwszej linii i czterema w drugiej. Każdy batalion, sformowany w czworobok, miał mieć po pięć armat. Artyleria należąca do rezerwy miała być rozstawiona między batalionami, jazda utworzyć trzecią linię za piechotą. Infanteria rosyjska miała zająć pozycje na lewym skrzydle, uszykowana w trzy czworoboki w pierwszej linii i w dwa czworoboki w linii drugiej, kawaleria zaś ustawić się w trzecim rzucie. Połączenie między Rosjanami i Austriakami miał zapewniać niewielki oddział pułkownika Karaczaya. Arnautom wyznaczono miejsce za konnicą.

Dnia 30 lipca o 3.00 w nocy sojusznicze wojska uformowały trzy kolumny, przebyły rzekę Trotuș i rozpoczęły marsz na Fokszany. Ruch rosyjskiej kolumny odbywał się potajemnie i był osłaniany przez austriackie lekkie oddziały pułkownika Karaczaya, aby jak najdłużej utrzymać obecność żołnierzy Suworowa w tajemnicy przed Turkami. Po krótkim postoju w Călimănești skierowano się do Mărășești, skąd po przegrupowaniu sił o godzinie 18.00 podjęto marsz dwiema kolumnami – prawą tworzyły wojska austriackie, lewą rosyjskie⁴⁹. Rozpoznanie doniosło o zbliżającym się silnym patrolu tureckim (3 tys. żołnierzy), za którym podążał Osman Pasza z siedmiotysięcznym oddziałem. Suworow wysłał przeciwko niemu 1500 Kozaków i Arnautów oraz oddział dowodzony przez Karaczaya. Turcy, gdy tylko ujrzeli przeciwnika, zaatakowali go i rozproszyli. Lecz dowodzący austriackim pułkiem major Michael baron von Kienmayer (1755–1828)⁵⁰, nie zważając na przewagę liczebną nieprzyjaciela, uderzył na niego z impetem, pomieszał mu szyki i zmusił do odwrotu. Poległo ok. 100 spahisów, a 66 dostało się do niewoli. Kienmayer zapędził się potem nad rzekę Putna, wyparł Osmana Paszę z obozu, a sam obóz spalił.

⁴⁸ Kepiro, Samuel von, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil XI (*Károlyi–Kiwisch und Nachträge*), Wien 1864, s. 169.

⁴⁹ Pierwszy biograf Suworowa sprzed stu lat, Aleksander Pietruszewski (*op. cit.*, s. 342) podaje, że sojusznicze wojska spędziły noc w Călimănești, a rano 31 lipca ruszyły w dalszą drogę.

⁵⁰ Kienmayer, Michael Freiherr von, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil XI, s. 244–251; Kienmayer, Michael Freiherr von, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, Bd. II, Wien 1857, s. 882–889.

Tymczasem armia austriacko-rosyjska kontynuowała marsz. Dotarłszy nad Putnę, rozpoczęła budowę mostu pontonowego, który pułkownik Karaczay osłonił jazdą. Gdy tylko spuszczone na wodę trzy pierwsze pontony, na przeciwległym brzegu pojawili się Turcy, usiłując udaremnić przeprawę. Jednak rozstawione w dwóch miejscach armaty przegnały przeciwnika i most bez przeszkód został dokończony. Nagłe wezbranie wód po ulewnym deszczu uniemożliwiło położenie drugiego mostu, toteż całe wojsko 31 lipca o 4.00 nad ranem musiało jedną kolumną sforsować rzekę. Turcy pojawili się znowu nad Putną, uderzyli na rosyjską awangardę i ją rozproszyli. Natarli potem na korpus Suworowa, lecz doznali porażki. Sojusznicy, mimo że od 18 godzin znajdowali się w marszu, przemierzyli kolejną milę przez teren pokryty krzewami i zaroślami; gdy w gęstwienie konie nie mogły ciągnąć armat, ludzie sami je zastępowali. Dotarłszy pod Fokszany, gdzie znajdował się główny obóz turecki, uderzyli na przeciwnika. Prawe skrzydło wojsk nieprzyjacielskich stało w fortyfikacji „osadzonej armatami”, lewe, złożone z konnicy, rozciągało się na równinie. Armią turecką (ponad 30 tys. żołnierzy) dowodził seraskier „trzytulny” Derwisz Pasza⁵¹.

Atak rozpoczęły wojska cesarskie zgrupowane na prawym skrzydle. Jazda austriacka pod dowództwem pułkownika Massarosa, wsparta ogniem strzelb batalionu Schröder, zbliżyła się do lewej flanki nieprzyjaciela i uderzyła na spahisów z takim impetem, że od razu poszli w rozsypkę i umknęli za Fokszany. Trzy inne dywizjony huzarów z gołymi pałaszami wpadły na ustawionych na tym skrzydle janczarów, którzy rejterowali do pobliskiego ufortyfikowanego klasztoru św. Samuela. W tym samym czasie Rosjanie i oddział Karaczaya natarli na oszańcowane prawe skrzydło tureckie, zmuszając nieprzyjaciela do odwrotu. Dowódca batalionu Schröder, pułkownik hrabia Karl von Auersperg (1721–1789), usiłował zająć klasztor, w którym schronili się janczarzy, lecz padł trupem od kuli podczas próby wyłamania bramy. Na ten widok jego żołnierze odstąpili od szturmów. Niebawem przybył pod klasztor książę Coburg, prowadząc batalion ochotników i artylerię. Rozkazał ponowić atak. Austriacy sforsowali bramy klasztorne i wdarli się do środka, wycinając w pień obrońców. Reszta wojska osmańskiego poszła w rozsypkę, pozostawiając cały obóz, artylerię i duże zapasy żywności. W ręce zwycięzców dostało się 16 chorągwi, 10 dział oraz 100 wozów załadowanych prowiantem i amunicją. Turcy mieli ok. 1500 zabitych i 96 wziętych

⁵¹ Wydawcy warszawskich gazet różnie nazywają tego dowódcę – Derwisz Mehmed Pasza albo Osman Derwisz Pasza. GW, 9 IX 1789, nr 72, s. [2]; PHP, sierpień 1789, s. 845. W znanych nam opracowaniach występuje pod imieniem Osman Pasza.

do niewoli. Straty rosyjskie nie zostały przez prasę odnotowane, austriackie były niewielkie – 25 zabitych i 70 rannych. Należy jednak pamiętać, że były to oficjalne, najpewniej zaniżone dane.

Po bitwie generał Suworow wycofał się na dawną pozycję do Bârladu, a Coburg wkroczył na teren Wołoszczyzny, zabezpieczając Siedmiogród przed najazdem nieprzyjaciela. Rozproszonych po walce żołnierzy tureckich zebrali na nowo Mavrogheni i Derwisz Pasza. Obaj wodzowie stanęli ponownie w polu, sześć mil od Fokszan, jednak bez namiotów, wozów i magazynów⁵².

⁵² PHP, sierpień 1789, s. 833–845; GW, 2 IX 1789, nr 70, suplement, s. [3]; 5 IX, nr 71, suplement, s. [2]; 9 IX, nr 72, s. [3–4] (tu raport Coburga z przebiegu walk); 12 IX, nr 73, s. [4]; 26 IX, nr 77, s. [3]. Szczegółowo na temat batalii por. A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 340–345; F. Taubmann, *op. cit.*, s. 47–50; F.C. Schlosser, *History of the Eighteenth Century and of the Nineteenth Till the Overthrow of the French Empire with Particular Reference to Mental Cultivation and Progress*, vol. VI, London 1844, s. 166–167; F. Anthing, *History of the campaigns of Count Alexander Suworow Rymnikski, field-marshal-general in the service of His Imperial Majesty, the Emperor of all the Russias: with a preliminary sketch of his private life and character*, vol. II, London 1799, s. [55–71]; A.G. Martynov, *op. cit.*, s. 19–24; M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 292; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 188–190; A.A. Kersnovskij, *op. cit.*, s. 151–152; A.G. Elčaninov, *Aleksandr Vasil'evič Suvorov*, [w:] *Istoriâ ruskoj armii*, t. I (*Ot zaroždeniâ Rusi do vojny 1812 g.*), Sankt-Peterburg 2003, s. 370–372; L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 541–543. Por. też A. Andrusiewicz, *Katarzyna Wielka. Prawda i mit*, Warszawa 2012, s. 495; A.F. Pogosskij, *Aleksandr Vasil'evič Suvorov, generalissimus russkikh vojsk. Ego žizn' i pobedy*, S.-Peterburg 1914, s. 28. W literaturze historycznej występują odmienne dane dotyczące zarówno liczebności wojsk, które starły się pod Fokszanami, jak i poniesionych przez nie strat. Siły sojuszników szacuje się łącznie na 25 tys. żołnierzy, w tym 7–8 tys. Rosjan. Straty tureckie wynosiły ponad 1500 zabitych i ok. 100 wziętych do niewoli. Austriacy mieli ok. 200, a Rosjanie ok. 350 zabitych i rannych. Por. choćby A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 345; A.G. Martynov, *op. cit.*, s. 20; I. de Madariaga, *Russia in the Age of Catherine the Great*, London 1981, s. 409; F. Anthing, *op. cit.*, s. [71]; W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, s. 475; M. Bogdanovič, *Ruskaâ armiâ v veke imperatricy Ekateriny II*, S.-Peterburg 1873, s. 27; S.S. Montefiore, *Potiomkin, książę książąt*, Warszawa 2000, s. 497; idem, *Katarzyna Wielka i Potiomkin. Cesarski romans*, Warszawa 2013, s. 525; M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 292; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 189–190; A.A. Kersnovskij, *op. cit.*, s. 151. Por. też A.G. Martynov, *op. cit.*, s. 23, gdzie straty sojuszników ustalono na 350 ludzi, w tym 100 zabitych i rannych Rosjan. Według Andrzeja Andrusiewicza (*op. cit.*, s. 495) austriacki dowódca miał pod rozkazami 12 tys. piechoty i jazdy, a Suworow 5 tys. Zginęło 1600 żołnierzy tureckich i 400 sojusznicznych. Z kolei Andrej N. Petrov (*op. cit.*, s. 32–42) obliczył siły tureckie na 30 tys. żołnierzy, austriackie na 20 tys., a rosyjskie na 4000 ludzi. W bitwie pod Fokszanami Rosjanie stracić mieli 150, a Austriacy 200 zabitych i rannych. Straty tureckie wynieść miały 1500 zabitych i 100 wziętych do niewoli. Dodajmy w tym miejscu, że Józef II w dowód uznania za zwycięstwo pod Fokszanami podarował Suworowowi złotą tabakierę wysadzaną brylantami, a caryca uhonorowała go diamentowym krzyżem i gwiazdą Orderu Świętego Andrzeja Pierwszego Powołania. Coburg otrzymał od cesarza najwyższe odznaczenie wojskowe tego czasu – Order Marii

4. Bitwa nad Rymnikiem

Jeżeli miesiąc przeszły był dla Turków niepomysłny, ten jeszcze im się stał fatalniejszym [...]

PHP, wrzesień 1789, s. 944

P o klęsce Turków pod Fokszanami wielki wezyr na czele 100-tysięcznej armii przekroczył Dunaj pod Braiłą (Brăila) i stanął obozem pod Gałaczem. Zamierzał połączyć siły z hospodarem wołoskim Mavroghenim, aby zgnieść ostatecznie korpus Coburga. Na nieszczęście dla Turków Austriacy przechwycili list Hasana Paszy, w którym wyjawiał on swoje plany Mavrogheniemu. Zawiadomiony o niebezpieczeństwie Suworow niezwłocznie zebrał swoją dywizję, rozłożoną między Prutem a Seretem w Mołdawii, i wydał rozkaz do wymarszu. Dnia 21 września ośmiotysięczny oddział rosyjski połączył się z korpusem austriackim liczącym 18 do 27 tys. żołnierzy, rozłożonym wzdłuż drogi do Fokszan, milę od obozu tureckiego. Nazajutrz sojusznicze wojska przebyły Rymnę i zaatakowały przeważające siły przeciwnika (100 tys. ludzi)⁵³. Batalia trwała cały dzień i okryła chwałą sprzymierzonych, a zwłaszcza Suworowa. Świtkowski zamieścił na łamach „Pamiętnika” obszerny raport z tego starcia. Łuski, co ciekawe, napisał jedynie krótką relację i nie wracał potem do tematu, jak zwykł czynić dla podkreślenia wagi opisywanych zdarzeń – wszak była to okazja do wygłoszenia pochwały wojsk uwielbianej przez niego imperatorowej Wszechrosji.

Przeprowadzone przez sprzymierzonych rozpoznanie doniosło, że Turcy rozbili obozy między rzekami Rymna i Rymnik i nie spodziewają się ataku ze strony przeciwnika. Suworow, który przejął dowództwo nad całością sił

Teresy I stopnia, a Katarzyna II przesłała mu kosztowną tabakierkę ozdobioną jej podobizną. Żołnierze otrzymali nagrody pieniężne. Por. GW, 12 IX 1789, nr 73, s. [2]; A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 347; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 191.

⁵³ PHP, listopad, s. 1126; styczeń 1790, s. 90; GW, 28 X 1789, nr 86, s. [3]. W większości opracowań podaje się, że Coburg dysponował ok. 15 tys. żołnierzy, Suworow ok. 6 tys., a wojska tureckie liczyły 80 tys. ludzi. Por. choćby O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 506–507; *Lev Nikolaevič Engel'gardt...*, s. 272. Nieco inne dane (sojusznicze wojska – 25 tys. żołnierzy i 73 działa, siły tureckie – 100 tys. i 85 dział) przytaczają: A.A. Kersnovskij, *op. cit.*, s. 151 oraz D.R. Stone, *A Military History of Russia: From Ivan the Terrible to the War in Chechnya*, Westport, CT–London 2006, s. 86. Por. też V. Lopatin, *op. cit.*, s. 194, gdzie liczebność Rosjan obliczono na 7–8 tys. żołnierzy.

austriacko-rosyjskich, podjął decyzję o rozpoczęciu natarcia (20 września). Podczas gdy korpus rosyjski, wsparty dwoma dywizjonami huzarów cesarskich, wykonał nocny marsz w rejon wsi Tyrgokukuli (Tyrgo-Kukuli) z zamiarem zaatakowania obozu hospodara wołoskiego, wojska austriackie uszykowane w trzy linie zwróciły się w kierunku rzeki Rymnik, gdzie na silnej pozycji znajdowała się główna armia turecka. Marsz sprzymierzonych odbywał się w całkowitej ciszy i porządku, aby zaskoczyć wroga nagłym pojawieniem się. Gdy wojska Suworowa dotarły nad Rymnę, posiliły się i odpoczęły, nim most nie został ukończony. Przebyły potem rzekę, uformowały szyk bitewny (infanteria rosyjska w sześciu kwadratach, za nią huzarzy austriaccy) i ruszyły na obóz w Tyrgokukuli. Godzinę przed świtem Turcy ujrzeli zbliżających się nieprzyjaciół i uderzyli na nich z impetem. Rosjanie wytrzymali gwałtowny atak, a następnie z gołymi pałaszami rzucili się do natarcia. Major Matjoszowski z dwoma dywizjonami huzarów i sześcioma szwadronami karabinierów oraz Kozaków zaatakował przeciwnika z tyłu i z boku, zmuszając go do odwrotu. Wielki wezyr posłał na pomoc Mavrogheniemu 18 tys. kawalerii, która uderzyła w lewe skrzydło rosyjskie. Coburg wsparł Suworowa z prawej strony. Turcy zostali odparci i zmuszeni do ustąpienia.

Tymczasem reszta korpusu cesarskiego przedarła się przez gęste zarośla i stanęła naprzeciw głównego obozu tureckiego, położonego przed ufortyfikowanym lasem Kryngumejlor (Kryngu-Mejlor). Formacja bitewna, którą opracował wielki wezyr, przewidywała następujące usytuowanie wojska: infanteria (40 tys. janczarów) zajęła pozycje przed lasem, kawaleria zaś stanęła na obu flankach. Turcy, gdy tylko ujrzeli nieprzyjaciela, ostrzelali go z armat i natarli na jego front. Usiłowali także okrążyć Rosjan na lewym skrzydle. Podczas gdy janczarzy atakowali lewą flankę sprzymierzonych, wielki wezyr pchnął kilka tysięcy konnych z sześcioma armatami na ich prawe skrzydło, gdzie znajdowała się brygada generała dywizji Karaczaya. Niestrudzeni spahisi aż siedem razy ponawiali atak, jednak za każdym razem zostali odparci i na koniec wycofali się do okopów.

Gdy tylko korpusy austriacki i rosyjski ponownie się połączyły, otrzymały rozkaz ustawienia się w półkole i natarcia na nieprzyjaciela. Żołnierze odpowiedzieli okrzykiem radości. Obaj dowódcy – Suworow i Coburg – podczas ataku i całej bitwy znajdowali się na czele swych armii. Turcy ostrzelali przeciwnika z armat oraz broni ręcznej. Dowódcy zjednoczonych wojsk, chcąc zmniejszyć straty w szeregach, rzucili kawalerię przeciwko tureckiej piechocie, która poszła w rozsypkę. Za kawalerią nadciągnęła infanteria. Wdarła

się do okopów, opanowała armaty i zmusiła Turków do ucieczki. Szala zwycięstwa przechyliła się na stronę sprzymierzonych, jednak pobitego i rozproszonego przeciwnika długo jeszcze trzeba było ściagać, by się ponownie nie zebrał i pod Mărtinești, gdzie znajdował się trzeci co do wielkości obóz turecki, nie chciał się bronić. Lecz Turcy, widząc, że nieprzyjaciel puścił się za nimi w pogoń, porzucili i ten obóz, a przeprawiając się przez rzekę, pozostawili całą artylerię, namioty i zapasy. W wodach Rymnika zwycięzcy znaleźli „4000 fur ładownych, około 50. harmat i moździerzy, wozy z amunicją, beczki z prochami, z ryżem, wielbłądy, konie, bawoły i owce tak w kupę pomieszane, iż rzeka niejako została zatamowana”⁵⁴.

Wielki wezyr podczas bitwy znajdował się w lesie Kryngumejlor, skąd dowodził walką. Ujrzawszy rejteradę swoich żołnierzy, pospieszył czym prędzej do obozu i rozkazał strzelać do nich kartaczami, aby powstrzymać ich od ucieczki. Gdy to nie pomogło, uszedł drogą do Braiły, przez most na rzece, który rozkazał potem wysadzić w powietrze.

Bitwa zaczęła się o wschodzie słońca i trwała niemal do zachodu przez 11 godzin, przy ustawicznym strzelaniu z dział, które zwłaszcza po stronie tureckiej wyrządziły niemało szkód. Na placu boju pozostało ok. 4 tys. Turków, wielu potopiło się podczas przekraczania Rymnika, a jedynie 39 dostało się do niewoli, gdyż pokonani woleli ginąć niż prosić o pardon. Straty austriackie wynosiły mniej niż 600 zabitych i rannych, rosyjskie nie zostały przez prasę odnotowane. Zwycięstwo nad główną armią turecką zostało jednak osiągnięte z niewielkim ubytkiem krwi sprzymierzonych⁵⁵.

⁵⁴ PHP, październik 1789, s. 1053.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 1043–1054; GW, 28 X 1789, nr 86, s. [2–3]. Więcej na ten temat por. *Erläuterter Plan von der berühmten Schlacht bei Martinjestie in der Wallachey: in welcher unter den Befehlen sr. Durchlaucht des Herzogs Friedrich Josias von Sachsenkoberg, k.k. Generals der Kavallerie (nunmehrigen Feldmarschalls,) und des militärischen Theresienordens Großkreuz, der Großvezier mit 100 000 seiner besten Truppen am 22. Sept. 1789 entscheidend geschlagen wurde*, Prag 1789, s. 5–24; A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 348–361; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 54–74; F. Taubmann, *op. cit.*, s. 50–59; A.G. Martynov, *op. cit.*, s. 24–32; F.C. Schlosser, *op. cit.*, s. 167–168; F. Anthing, *op. cit.*, s. [79–107]; L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 544–549; M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 295–296; A.F. Pogosskij, *op. cit.*, s. 29–30; D.R. Stone, *op. cit.*, s. 86–87; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 191–197; A.A. Kersnovskij, *op. cit.*, s. 151–152; A.G. Elčaninov, *op. cit.*, s. 373–376; E. Hohlova, A.V. Suvorov. *Lúbimyj polkovodec naroda*, Moskva 2017, s. 117–[134]. W literaturze przedmiotu spotyka się różne szacunki strat walczących wojsk. Według F. Anthinga (*op. cit.*, s. [106–107]) Turcy stracili ogółem 10 tys. żołnierzy, w tym 5 tys. poległych w bitwie, 2 tys. zabitych w lesie lub zmarłych od ran oraz 3 tys. potopionych w Rymniku. Straty przeciwnika były niewielkie: Austriacy mieli 115 poległych i 300 rannych, Rosjanie jedynie 57 zabitych i 110 rannych. Bardzo podobne wyliczenia podają: A.G. Martynov (*op. cit.*, s. 32)

Cesarz nie krył radości z odniesionego zwycięstwa. Wyniósł Coburga do godności feldmarszałka, przyznał mu krzyż wojenny i podarował pałac w Wiedniu. Katarzyna II, która po bitwie pod Fokszanami obdarowała generała kosztowną tabakierką, napisała do niego po tym nowym zwycięstwie, że „pierwszy raz dopiero jak jest imperatorową znajduje się w niebezpieczeństwie nadgrodenia tak wielkich zasług księcia, a dlatego oświadczam, że przynajmniej starać się będzie, żeby mu oświadczyć jak największą wdzięczność swoją”.

W rzeczy samej książę de Coburg dokonał więcej niż się nawet po nim spodziewano – konstataował Świtkowski. – Nie miał on pod swoją komendą jak tylko trzecie bataliony, po większej części z ludzi podeszłych składające się i same letkie regimenty kawalerii, to jest huzarów i Bośniaków. A jednak te bataliony przychylnością ku swemu wodzowi orzeźwione, znoszą trudy wojenne, a huzarzy i hułany łamią szyki nieprzyjacielskie, nacierają na piechotę jak kirysjery⁵⁶.

Łuskina informował, że w stolicy Turcji przegraną nad Rymnikiem traktowano zrazu jako nieszczęśliwą „tentatywę”. Wielki wezyr Cenaze Hasan Pasza nic nie wspominał o doznanej klęsce. Doniósł potem Porcie, że w bitwie utracił 20 tys. żołnierzy, całą artylerię i bagaże. Rada sułtańska koniecznie

i V. Lopatin (*op. cit.*, s. 198). Spora grupa historyków, w tym S.S. Montefiore (*Potiomkin...*, s. 499; *Katarzyna Wielka i Potiomkin...*, s. 526–527), A. Petruševskij, (*op. cit.*, s. 362), A.A. Kersnovskij (*op. cit.*, s. 151) oraz I. de Madariaga (*op. cit.*, s. 409), szacuje całkowite straty Porty na 15 tys., a sojuszników na ok. 600 żołnierzy. W opracowaniach innych autorów (W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, s. 475; M. Bogdanovič, *op. cit.*, s. 28; D.R. Stone, *op. cit.*, s. 87) mowa jest o 20 tys. poległych po stronie tureckiej i niespełna 2 tys. zabitych i rannych po stronie przeciwnika.

Dodajmy w tym miejscu, że w uznaniu zasług w omawianej bitwie cesarzowa nadała Suworowowi tytuł hrabiego z przydomkiem „Rymnicki”, uhonorowała go Orderem Świętego Jerzego I klasy, zdobionym brylantami, podarowała kosztowną szpadę z napisem: „Pogromcy wielkiego wezyra” (wartość obu prezentów wynosiła bagatela 60 tys. rubli) i awansowała na podpułkownika Pułku Prieobrażenskigo. Józef II zaś uczynił go hrabią Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Również oficerowie i żołnierze obu korpusów zostali odpowiednio wynagrodzeni. Pierwsi otrzymali awanse i odznaczenia, drudzy gratyfikację pieniężną. Tym, którzy w bitwie wyróżnili się w sposób szczególny, przyznano medal z inskrypcją „Rymnik”. Por. np. F. Anthing, *op. cit.*, s. [110–111]; A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 364–365; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 74; F.C. Schlosser, *op. cit.*, s. 169; A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 497; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 501; idem, *Katarzyna Wielka i Potiomkin...*, s. 529; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 507–508; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 199–201; M. Bogdanovič, *op. cit.*, s. 28.

⁵⁶ PHP, listopad 1789, s. 1125–1126 (oba cytaty na s. 1126).

chciała wiedzieć, jak to się stało, że znacznie słabszy liczebnie przeciwnik pokonał 100-tysięczną armię turecką. Selim III wysłał na miejsce bitwy zaufanych ludzi z zadaniem opisanego całej okolicy, stanowiska wodza naczelnego i rozłożenia wojsk sprzymierzonych. Osądzono później, że przyczyną poniesionej porażki była nieudolność wielkiego wezyra, którego złożono z urzędu i zesłano do Bozca. Jego następcą został były kapudan pasza, 78-letni Gazi Hasan – zwolennik pokoju. Sułtan turecki, zatrwożony ogromem strat i doznany upokorzeniem, całą noc po odebraniu hiobowej wieści spędził na pisaniu *chatiszerifu* (tur. *hatt-i serif*). Zarzucał w nim paszom „nikczemność w potykaniu się z niewiernymi”⁵⁷, wystawiającą na niebezpieczeństwo cały naród i wiarę Mahometa. Zachęcał do mobilizacji sił i wzmożonych przygotowań wojennych w celu powetowania doznanych niepowodzeń. Zapowiedział także, że na wiosnę osobiście stanie na czele armii i albo dokona zemsty, albo polegnie na placu boju⁵⁸.

5. Upadek Belgradu

Jak ta zdobycz ucieszyła cesarza, trudno wymówić, z Belgradem ujrzał on się być znowu panem całej Serwii [Serbii], która roku 1739 odpadła była od Domu Austriackiego.

PHP, październik 1789, s. 1042–1043

Operująca na terenie Banatu, licząca niemal 100 tys. żołnierzy główna armia cesarska nie mogła poszczycić się podobnymi sukcesami. Generalissimus Hadik działał zachowawczo, ograniczając się do zabezpieczenia newralgicznych szlaków przed atakami nieprzyjaciela⁵⁹. Powodem bezczynności najstarszego wiekiem feldmarszałka były trudności aprowizacyjne, o czym wspomniano wyżej. Nie bez znaczenia była też jego choroba – wczesnym latem zapadł na febrę, która w poważnym

⁵⁷ PHP, styczeń 1790, s. 91.

⁵⁸ GW, 26 XII 1789, nr 103, suplement, s. [3]; 13 I 1790, nr 4, s. [3]; 27 I, nr 8, s. [2]; PHP, grudzień 1789, s. 1244; styczeń 1790, s. 90–91.

⁵⁹ Por. choćby GW, 30 V 1789, nr 43, suplement, s. [3]; 27 VI, nr 51, suplement, s. [2].

stopniu osłabiła jego siły witalne⁶⁰. Niezadowolony z przebiegu kampanii Józef II odwołał Hadika z dowództwa i polecił mu udać się do Wiednia na kurację (28 lipca). Na jego miejsce mianował bohatera wojny siedmioletniej Laudona, któremu nakazał zająć Belgrad. Niebawem nowe życie wstąpiło w wojsko. Głównodowodzący zarządził koncentrację sił w okolicach Zemun⁶¹, dokąd przybył 3 września i gdzie założył główną kwaterę. Naza jutrz w obozie stanął arcyksiążę Franciszek, któremu towarzyszył generał artylerii Karl Clemens hrabia Pellegrini (1720–1796)⁶². Przygotowywano się do oblężenia twierdzy belgradzkiej, bronionej przez garnizon liczący (według różnych szacunków) od 8 do 25 tys. żołnierzy⁶³. Laudon miał do dyspozycji ok. 50 tys. ludzi⁶⁴, 700 ciężkich dział, mnogość amunicji i bomb różnego kalibru, 140 moździerzy, nadto 150 uzbrojonych statków i 10 tys. robotników do budowy umocnień polowych. Nadzór nad szańcami, sypaniem baterii i ustawianiem na nich armat objął Pellegrini, bombardowaniem miał zaś kierować generał J.T. Rouvroy. W odwodzie pozostawał korpus generała François-Sébastien de Croix hrabiego de Clerfayta (1733–1798)⁶⁵.

⁶⁰ O chorobie Hadika przykładowo: GW, 18 VII 1789, nr 57, s. [2]; 22 VII, nr 58, suplement, s. [3]; 29 VII, nr 60, s. [3]; 5 IX, nr 71, s. [4]; 23 IX, nr 76, suplement, s. [3]. Feldmarszałek Hadik zmarł 12 III 1790 r. w wieku 79 lat, o czym informowała ta sama gazeta: GW, 3 IV 1790, nr 27, suplement, s. [3].

⁶¹ PHP, sierpień 1789, s. 829: „Ciężkiej artylerii jeszcze więcej z Peterwaradynu i Wiednia Dunajem pod Zemlin [Zemun – M.K.] spuszczone, drabin do szturmu kilka tysięcy sprowadzone, bomb, kul wielkich straszne mnóstwo na wozy wpakowano i flotyllę ciężką artylerią opatrzoną pod Zemlin spławiono”.

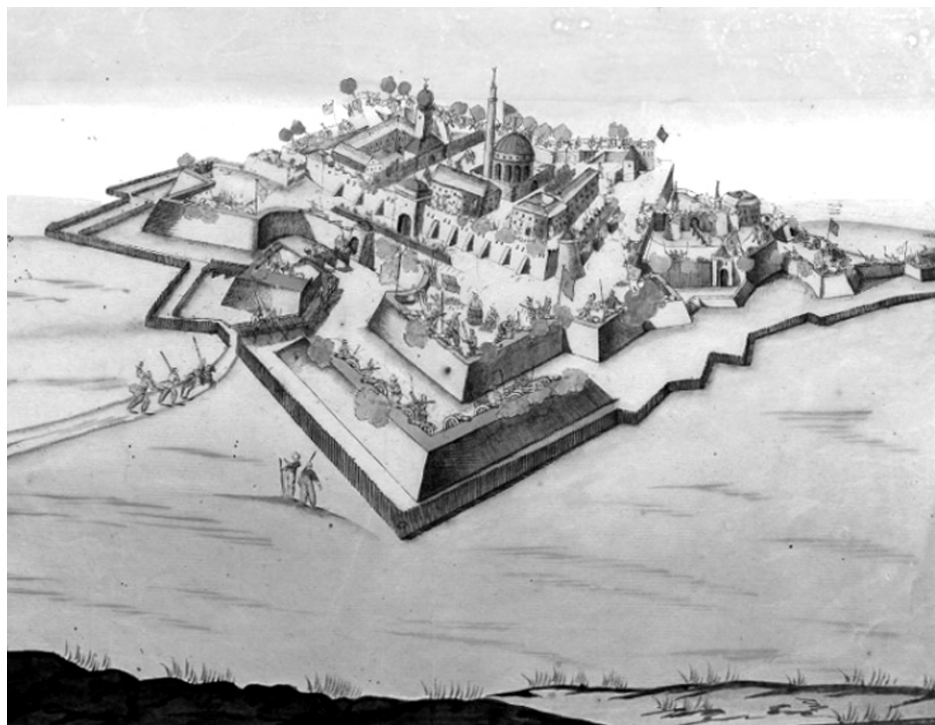
⁶² *Pellegrini, Karl Clemens Graf*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil XXI (*O'Donnell-Perényi*), Wien 1870, s. 440–443; *Pellegrini, Karl Clemens Graf*, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, Bd. I, s. 252–253.

⁶³ PHP, wrzesień 1789, s. 949; GW, 21 X 1789, nr 84, suplement, s. [3]. Podana liczba (25 tys.) oznacza najpewniej ogólną liczbę mieszkańców – żołnierzy i cywilów. Tak przynajmniej wnioskować można z relacji byłego gubernatora Belgradu Osmana Paszy (GW, 14 XI 1789, nr 91, suplement, s. [2]) i pośrednio z raportów o zajęciu twierdzy (por. przypis 71).

⁶⁴ Wydawca „Pamiętnika” informował, że wojsko austriackie składało się z 40 batalionów piechoty (40 tys. żołnierzy) i 30 dywizji kawalerii (9 tys. ludzi). Według Łuskiny infanteria liczyła o dwa bataliony więcej. PHP, wrzesień 1789, s. 949; GW, 14 X 1789, nr 82, s. [4]. Por. V.H. Aksan, *Wojny Osmanów 1700–1870. Oblężone imperium*, Oświęcim 2019, s. 156, gdzie informacja, że armia oblężnicza liczyła 62 tys. żołnierzy, a garnizon obrońców 9 tys. Identyczne szacunki odnotował M. Hochedlinger, *Austria's wars of emergence. War, State and Society in the Habsburg Monarchy, 1683–1797*, London–New York 2013, s. 385.

⁶⁵ *Clerfayt, Franz Sebastien Karl Joseph de Croix, Graf von*, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, Bd. I, s. 284–287; *Clerfayt, Karl Graf*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil II (*Bninski-Cordova*), Wien 1857, s. 384–386.

Miał on za zadanie odpierać ataki dawnego komendanta Belgradu – seraskiera Abdy Paszy, zdążającego obleganemu miastu z odsieczą (40 tys. żołnierzy) od strony Semendrii (Smederevo)⁶⁶.



3. Widok twierdzy Belgrad od strony serbskiej nad Dunajem, współczesna grafika autorstwa Johanna Hieronymusa Löschenkohla
© Moravský zemský archiv, Brno, G 126 Sbíрка rytin a obrazů, karton 6, nr inw. 718

⁶⁶ PHP, sierpień 1789, s. 828–829; wrzesień 1789, s. 946–949; GW, 5 IX 1789, nr 71, s. [4]; 12 IX, nr 73, s. [2, 4]; 26 IX, nr 77, s. [3]; 7 X, nr 80, suplement, s. [3]; 14 X, nr 82, s. [4] i suplement, s. [3]; 17 X, nr 83, suplement, s. [3]. Dodajmy w tym miejscu, że operująca na terenie Banatu główna armia cesarska 12 września 1789 r. sforsowała Dunaj powyżej Ujpalanki (ob. Bačka Palanka), a nazajutrz przebyła Sawę. Awangarda przepłynęła się przez rzekę po moście łyżwowym w nocy z 10 na 11 września. GW, 26 IX 1789, nr 77, s. [3]; 10 X, nr 81, suplement, s. [2–3] (raport o przeprawie przez Sawę); PHP, wrzesień 1789, s. 947.

Prasa warszawska regularnie informowała swoich czytelników o postępach armii oblężniczej, drukując szczegółowe raporty z obozu pod Belgradem. Chwaliła rozagę i męstwo Laudona⁶⁷ oraz krytycznie wypowiadała się o umiejętnościach bronienia twierdz przez Turków. W jednym z numerów łuskinowskiej gazety czytamy:

Turcy w Belgradzie pokazują się dotąd przynajmniej tymże samym ludem w sztuce bronienia i oblężenia fortec żadnego doświadczenia nie mającym, jak się pokazali ich bracia w Novi i w Berbir. Zamiast tego, co by powinni byli, jeżeli nie ze wszystkim bronić przeprowadzenia się naszym [wojskom cesarskim – M.K.] przez rzekę Sawę, tedy przynajmniej znacznie je zatrudnić. Oni zaś dopuścili w spokojności przeprowadzić się naszym i nie myśleli nawet o osadzeniu Góry Dedina, czyli Wracza, ważnych bardzo dwóch stanowisk. Nieumiejętność ich w tej mierze codziennie jaśniej wydała się, gdyż we dnie często wprawdzie i wiele [...] strzelają, w nocy zaś, gdzieby się najbardziej mieli krzętać, przestają tylko na samym wołaniu „Hałła, Hałła!” i cale nie myślą, jakby plac oświecić i roboty nasze około nocnego sypania baterii rozwalić i zniszczyć⁶⁸.

W podobnym tonie pisał również Świtkowski:

Turcy [...] zamiast bronienia przeprawy i robienia mostów, zamiast przeszkadzania w nocy do sypania baterii, modlą się w meczetach i prorokowi fortecę poruczają. Dopiero dnia 14 [września] ich harmaty i czajki chciały przeszkadzać do sypania baterii przy ujściu Sawy, kiedy ta już była gotowa i przedmieście ich paliła⁶⁹.

Dnia 17 września 1789 r. nastąpiła całkowita blokada Belgradu, a 29 września feldmarszałek Laudon wydał rozkaz do szturm. Wieczorem rozpoczął się ostrzał artyleryjski fortecy, nazajutrz zaś w godzinach przedpołudniowych Austriacy przypuścili do niej atak czterema kolumnami. W krótkim czasie opanowano wszystkie przedmieścia, od Dunaju do Sawy, i obsadzono je własną załogą. Emisariusz Laudona, wysłany z żądaniem poddania twierdzy, usłyszał od jej komendanta Osmana Paszy hardą odpowiedź: „Póki włosy w mojej brodzie nie zajmą się ogniem, póty nie poddam się”⁷⁰. W nocy

⁶⁷ Dla przykładu, GW, 21 X 1789, nr 84, s. [3]: „Feldmarszałek Laudon konno jeździ często bardzo blisko baterii i kule latające bynajmniej go nie mieszają”.

⁶⁸ *Ibidem*, nr 84, s. [2].

⁶⁹ PHP, wrzesień 1789, s. 949–950.

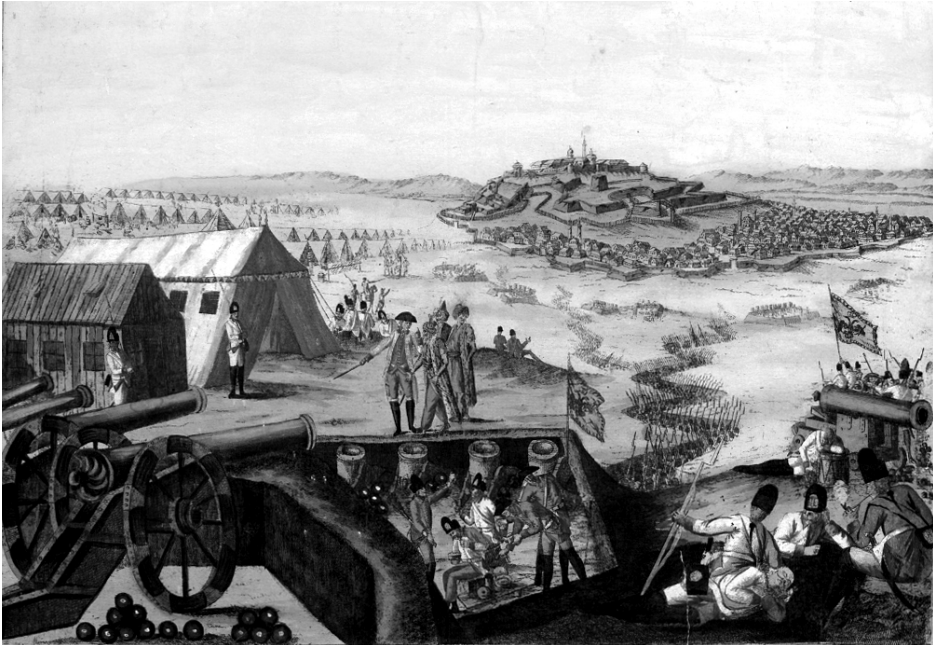
⁷⁰ GW, 28 X 1789, nr 86, suplement, s. [3].

5 października głównodowodzący armii cesarskiej nakazał usypanie nowych baterii. Nazajutrz otwarto z nich ogień, który wznicił w mieście kilka pożarów. Około południa pasza turecki przysłał list z prośbą o zawieszenie działań na 15 dni. W odpowiedzi Laudon rozkazał obrzucić fortecę bombami i rozpalonymi kulami. Ostrzał trwał całą noc, przynosząc obrońcom znaczne straty (1,2 tys. zabitych). Niebawem, 8 października, pasza turecki podpisał warunki kapitulacji. Pozwolono załodze (7 tys. żołnierzy) wyjść wolno wraz z rodzinami i ruchomościami. Garnizon został odesłany do Starej Orszowy pod eskortą Austriaków. Prawo ewakuowania się z twierdzy otrzymali także Żydzi, chrześcijanie i renegaci. Dezerterzy i więźniowie cesarscy zostali wydani zwycięzcom, a majątek i żywność osób prywatnych sprzedana. Austriacy otrzymali zakaz zbliżania się do kobiet tureckich i obcowania z nimi. W ręce zdobywców dostała się cała artyleria (361 dział różnego kalibru, 34 moździerze, 50 armatek czajkowych), mnogość amunicji i żywności, 20 czajek oraz 45 mniejszych statków. W czasie oblężenia poległo ok. 2 tys. żołnierzy tureckich i niemal tyle samo zostało rannych. Co się tyczy strat austriackich, to wydawcy warszawskich gazet podawali różne szacunki. Redaktor „Gazety Warszawskiej” pisał o 289 zabitych i 732 rannych, a Świtkowski o ok. 500 zabitych i ponad 700 rannych⁷¹.

Na wieść o wzięciu Belgradu cesarz nie posiadał się wręcz z radości, wszak była to pierwsza poważna zdobycz jego armii. Dnia 14 października w kościele metropolitalnym w Wiedniu odśpiewano uroczyste *Te Deum*. Józef II odznaczył Laudona Orderem Marii Teresy z gwiazdą inkrustowaną brylantami, wartą 60 tys. złotych cesarskich, i pozwolił mu na jej noszenie, choć był to przywilej samego monarchy jako Wielkiego Mistrza Orderu⁷². Jeden z regimentów lekkiej chorągwi został nazwany imieniem Laudona.

⁷¹ PHP, październik 1789, s. 1037–1042; GW, 21 X 1789, nr 84, s. [2–3]; 28 X, nr 86, suplement, s. [2–3]; 4 XI, nr 88, suplement, s. [2–3]; 11 XI, nr 90, s. [4]; 14 XI, nr 91, suplement, s. [2–3]. Więcej na temat oblężenia i zajęcia Belgradu por. F. Taubmann, *op. cit.*, s. 73–79, 109–122; G.B. Malleon, *op. cit.*, s. 230–232; M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 294–295, 296–297 (na s. 295 informacja, że Laudon miał pod rozkazami 45 tys. żołnierzy i artylerię liczącą ponad 300 dział); A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 90–91; Ch. Duffy, *Wojna oblężnicza 1660–1789. Twierdze w epoce Vaubana i Fryderyka Wielkiego*, Oświęcim 2017, s. 345–346 (tu jednak błędna data kapitulacji twierdzy belgradzkiej – 10 października). Por. też W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, s. 476.

⁷² Posyłając Laudonowi Order Marii Teresy, Józef II powiedział, „że mu w nagrodę jego zasług nic innego dać nie może, jako to, co on sam przy swym sercu nosi”. Odznaczenie to miało pozostać w rodzinie feldmarszałka do wygaśnięcia linii męskiej, a potem za kwotę 120 tys. złotych cesarskich powrócić do skarbu państwa. GW, 14 XI 1789, nr 91, suplement, s. [3].



4. Przekazanie Austriakom twierdzy Belgrad 8 października 1789 r.,
autor nieznan, 1789

© Moravský zemský archiv, Brno, G 126 Sbíрка rytin a obrazů, karton 6, nr inw. 715

Oprócz tego generał artylerii Christoph baron von Wallis (1732–1793)⁷³ nominowany został na stopień feldmarszałka oraz gubernatora Belgradu i Serbii, a feldmarszałek lejtnant Johann Georg hrabia von Browne otrzymał awans na generała artylerii i komendanta Belgradu. Generał major Wilhelm Klebeck (1729–1811)⁷⁴, który przywiózł wieści o zajęciu twierdzy, dostał złotą tabakierę suto wysadzaną brylantami o wartości 2 tys. dukatów⁷⁵.

⁷³ Wallisch, Christoph Freiherr, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil LII (Vrcevic–Wallner), Wien 1885, s. 271–273; Wallisch, Christoph Freiherr, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, Bd. I, s. 196–198.

⁷⁴ Klebeck, Wilhelm Freiherr, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil XII (Klácel–Korzistka), Wien 1864, s. 26–27; Klebeck, Wilhelm Freiherr, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, Bd. I, s. 256–258.

⁷⁵ GW, 4 XI 1789, nr 88, suplement, s. [2–3]; PHP, październik 1789, s. 1042–1043. O tym, jak świętowano w Wiedniu zajęcie Belgradu, por. F. Fejtö, *op. cit.*, s. 317–318.

Upadek Belgradu pociągnął za sobą utratę naddunajskiej Semendrii. Kapitulacja nastąpiła na podobnych warunkach, jak twierdzy belgradzkiej (wolne wyjście dla załogi). W magazynach znaleziono 14 małych armat, 16 skrzyń z prochem i wiele innych sprzętów wojennych. Turcy wycofali się też z pobliskiego Pożarevaca (12 października). Cały Dunaj aż do Orszowy stał przed Austriakami otworem⁷⁶.

6. Dalsze postępy sprzymierzonych w Serbii i na Wołoszczyźnie

Jeszcze nie masz prawie przykładu, żeby wojna przeciw tak potężnemu państwu, jak było dotąd tureckie, była prowadzona z takim szczęściem, jak teraz prowadzą ją cesarskie dwory.

PHP, listopad 1789, s. 1114–1115

Po zajęciu Belgradu feldmarszałek Laudon obrał za cel Starą Orszowę położoną na wyspie na Dunaju niedaleko Mehadii, między Banatem, Serbią i Wołoszczyzną, która była niejako kluczem do tych trzech prowincji. Nakazał Wilhelmowi Ludwigoowi hrabiemu von Wartensleben, dowodzącemu wojskami w Banacie, wziąć szturmem twierdzę. Redaktor „Gazety Warszawskiej” informował, że forteca ta nie była dobrze obwarowana, toteż Austriacy spodziewali się ją wkrótce zająć⁷⁷. Przeciwnie Świtkowski, który uwiadamiał o jej obronnym położeniu, co czyniło ją trudną do zdobycia⁷⁸. Po niełatwym marszu w górzystym i błotnistym terenie, 24 października korpus Wartenslebena stanął pod Orszową i niezwłocznie zajął

⁷⁶ GW, 4 XI 1789, nr 88, suplement, s. [2]; 14 XI, nr 91, s. [4]; 18 XI, nr 92, s. [3]. Dodajmy w uzupełnieniu, że kapitulacja Semendrii nastąpiła 16 października. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 298.

⁷⁷ GW, 25 XI 1789, nr 94, s. [4].

⁷⁸ PHP, grudzień 1789, s. 1242: „Forteca ta, na wyspie dunajowej postawiona, nie ma przystępu żadnego, gdyż mury jej naokół podnoszą się prawie z samej wody. Budynków w środku jest bardzo mało, i te murowane, dlatego bomby nie mają tam co zapalać,

przyległą Górę Allion. Tego samego dnia wysłano do komendanta dwóch oficerów z żądaniem poddania zamku, a otrzymawszy odpowiedź odmowną, 28 października rozpoczęto ostrzał. Oblężeniem dowodził sam arcyksiążę Franciszek, za co później został uhonorowany Krzyżem Wielkim Orderu Marii Teresy⁷⁹.

Chcąc przymusić twierdzę do kapitulacji, głównodowodzący rozkazał generałowi Domenico Tomiotti de Fabris hrabiemu di Cassano (1725–1789)⁸⁰ przekroczyć Dunaj i zająć mocno ufortyfikowany zamek w Kladovie, skąd dostarczano obrońcom żywność. Dnia 11 listopada wezwano załogę do poddania się. „Turecki komendant z początku wzdrygał się kapitulacji, potem żądał trzech dni frysztu do namyślenia się, a gdy mu na to pozwolono, kapitulował na ostatku [...] ni razu nie wystrzeliwszy” – relacjonował Łuskina⁸¹. Garnizon złożony z jednego paszy „trzytulnego”, jednego „dwutulnego”, agi janczarów, agi spahów, 324 kawalerzystów i 153 janczarów otrzymał wolne wyjście do Widynia. W magazynach znaleziono 27 armat spiżowych i cztery żelazne, mnóstwo amunicji oraz prowiantu. Wraz z Kladovą dostał się Austriakom „piękny i jeszcze podczas tej wojny nienaruszony”⁸² powiat Kraina, liczący ponad 150 miasteczek i wsi⁸³.

Po otrzymaniu wiadomości o wzięciu Kladovy 10 listopada Laudon posłał do Orszowy posłańca z żądaniem poddania fortecy. Turcy wywiesili białe flagi i poprosili o kilka dni do namysłu. Dnia 19 listopada austriacki

a zaś kazematy, w których się garnizon kryje, tak są mocno sklezione, że ich stufuntowe bomby przebić nie mogą”.

⁷⁹ GW, 2 XII 1789, nr 96, s. [4]; PHP, listopad 1789, s. 1026. Generał Laudon w liście z 23 listopada 1789 r. pisał do Józefa II: „Z najgłębszym uszanowaniem ośmielam się polecić łasce W.C. Mci synowca jego Najjaś[niejszego] Arcyksiążęcia Franciszka i upraszać, ażeby krzyżem, który za nadgodę męstwa jest przeznaczony, ozdobić go raczył. [...] mogę zaręczyć W.C. Mci, iż arcyksiążę nie tylko okazał odwagę, do której obowiązywało go jego urodzenie, ale że szukał niebezpieczeństw, patrzył na nie pogodnym czołem, żołnierzy przykładem i mową zachęcał i przez to wiele bardzo dla dobra W.C. Mci uczynił”. GNiO, 12 I 1791, nr 4, s. 14.

⁸⁰ *Fabris, Dominico santo Tomiotti de Comte di Cassano*, [w:] *Oesterreichisches Militär-Konversations-Lexikon. Unter Mitwirkung mehrerer Offiziere der k.k. Armee*, redigirt und hrsg. von J. Hirtenfeld, Bd. II (D–G), Wien 1852, s. 268–269; *Tomiotti de Fabris, Conte di Cassano, Dominik*, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, Bd. I, s. 107–108.

⁸¹ GW, 16 XII 1789, nr 100, suplement, s. [2].

⁸² PHP, listopad 1789, s. 1126.

⁸³ *Ibidem*, s. 1120–1122; GW, 16 XII 1789, nr 100, suplement, s. [2]. Por. W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, s. 476; M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 298.

dowódca ponowił żądanie kapitulacji. Odpowiedziano mu ostrzałem z armat. Rozpoczęło się długotrwałe oblężenie, które przerodziło się w blokadę twierdzy. Redaktor „Gazety” donosił, że wojsko cesarskie stojące pod Orszową

wiele wytrzymać musi niewygody dla tęgich mrozów tam panujących, tak dalece, że szylwaczy co pół godziny odmieniają. Tymczasem żołnierze nie upadają na ochocie, gdyż za szczególnym staraniem monarchy, wszystkimi prowiantami i winem dostatnie i gratis są opatrzeni⁸⁴.

Józef II polecił też sprowadzić do obozu żelazne piece dla ogrzania namiotów i kazamatów. Forteca miała upaść dopiero w kwietniu 1790 r., o czym przyjdzie nam jeszcze powiedzieć⁸⁵.

Tymczasem w Siedmiogrodzie feldmarszałek porucznik książę Friedrich Wilhelm von Hohenlohe-Kirchberg (1732–1796)⁸⁶, mający pod rozkazami 6 tys. żołnierzy, 7 października zaatakował przeważające siły wroga (10 tys. ludzi) pod dowództwem Kara Mustafy, obozujące przy Porcseny. „Turcy potykali się mężnie i po dwakroć bitwę stoczyli, ale jednak byli zbici i rozproszeni, zostawili na placu 1200 ludzi i 6 harmat”⁸⁷. Hohenlohe wkroczył następnie do Wołoszczyzny i zajął Krajową, Coburg zaś opanował Bukareszt ku radości jego mieszkańców (10 listopada)⁸⁸. Na tym po stronie austriackiej zakończyła się kampania 1789 r. Wojska rozciągnęły kordon od Zvornika po Fokszany, „zabezpieczając spokojność” Serbii i Wołoszczyzny. Laudon wyjechał do Wiednia, a Coburg osiadł przez zimę w Bukareszcie⁸⁹.

⁸⁴ GW, 23 I 1790, nr 7, s. [4].

⁸⁵ GW, 16 XII 1789, nr 100, suplement, s. [2–3]; 23 XII, nr 102, s. [3]; PHP, listopad 1789, s. 1122–1123.

⁸⁶ *Hohenlohe-Kirchberg, Friedrich Wilhelm Prinz*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil IX (*Hibler-Hysel*), Wien 1863, s. 196–197; *Hohenlohe-Kirchberg (Friedrich Wilhelm, Fürst)*, [w:] *Oesterreichisches Militär-Konversations-Lexikon...*, Bd. III (*H-Kulm*), Wien 1852, s. 354–356.

⁸⁷ PHP, październik 1789, s. 1054. Por. GW, 4 XI 1789, nr 88, suplement, s. [2], gdzie informacja, że Turcy stracili w bitwie 1500 żołnierzy i pięć armat. Por. też W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, s. 475; M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 298.

⁸⁸ PHP, listopad 1789, s. 1124: „Duchowieństwo, Arnauci i lud wszystek wyszli naprzeciw wojsku, okazując wielką radość, a po kościołach bito we dzwony. Cesarscy odpowiadając temu przywitaniu, dali ognia z harmat kilkadziesiąt razy”.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 1123–1125; GW, 9 XII 1789, nr 98, s. [4]; 16 XII, nr 100, suplement, s. [2]; 16 I 1789, nr 5, suplement, s. [3]. Por. W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, s. 476.

Jeśli idzie o wojska rosyjskie, to księżę Potiomkin do końca sierpnia stał z głównymi siłami pod Oczakowem, gotowy bronić zdobytej z tak wielkim trudem twierdzy. Widząc jednak, że flota turecka (100 żagli) niewiele w tych stronach zdziaławszy, zawróciła pod Warnę, podzielił wojska na dwie części. Z jedną pomaszerował w kierunku Bender, chcąc odciąć dowóz żywności do tej fortecy, drugą pod dowództwem księcia Repnina skierował przeciwko nadciągającemu seraskierowi Gazi Hasanowi. Z tym ostatnim doszło do bitwy 20 września. Wojsko tureckie, „mało uszkodzone, ale dużo przestraszone”, uciekło za Dunaj, pozostawiając całą Besarabię na pastwę przeciwnika. Dawny kapudan basza stracił w walce 3 tys. ludzi⁹⁰.

Korzystając ze strachu, jaki padł na Turków, Potiomkin ze swą armią posuwał się wzdłuż morza. Pod koniec września opanował Kauszany (Căușeni) i wziął szturmem umocniony port Hadżibej (Chadżibej) na miejscu późniejszej Odessy, słabo zresztą broniony. Do niewoli trafił komendant twierdzy i 80 ludzi. Reszta nielicznej załogi (200 ludzi) została zabita. Ustawiona na brzegu bateria rosyjska zmusiła flotę przeciwnika do odwrotu. W czasie walk jeden okręt turecki został spalony, a drugi zdobyty⁹¹. Rosjanie zajęli również zamek Palanka (3 października) u ujścia Dniestru i zmusili do kapitulacji silną fortecę Akerman (ob. Białogród nad Dniestrem), bronioną przez 1500 żołnierzy. W ręce zdobywców dostało się ponad 80 dział oraz „znakomite zapasy wojenne”⁹².

Oczyściwszy tereny nadmorskie z nieprzyjaciół, Potiomkin ruszył na Bendery. Była to dobrze ufortyfikowana warownia broniona przez 7 do 10 tys.

⁹⁰ PHP, październik 1789, s. 1054; listopad 1789, s. 1116–1117 (tu cyt.); GW, 23 IX 1789, nr 76, s. [4]; 17 X, nr 83, s. [3]. Por. V. Lopatin, *op. cit.*, s. 193, gdzie inna data bitwy – 10/21 września; oraz A. A. Kersnovskij, *op. cit.*, s. 151 – tu z kolei wzmianka, że do batalii doszło 7/18 września.

⁹¹ GW, 24 X 1789, nr 85, suplement, s. [2]; 31 X, nr 87, suplement, s. [3]. Więcej o zajęciu twierdzy Hadżibej por. A. N. Petrov, *op. cit.*, s. 76–79; J. Gozdawa-Gołębiowski, *Wojny morskie 1775–1851*, Warszawa 2001, s. 143.

⁹² PHP, listopad 1789, s. 1117–1118 (tu 11 października jako data kapitulacji Akermanu); GW, 31 X 1789, nr 87, suplement, s. [3]; 28 XI, nr 95, s. [2] (tu informacja, że twierdza poddała się 9 października); 26 XII, nr 103, suplement, s. [4]. Por. V. I. Godunov, A. N. Korolev, *Istoriâ 3-go Ulanskogo Smolenskogo Imperatora Aleksandra III-go polka 1708–1908 g.*, cz. 1, Libava 1908, s. 52; A. N. Petrov, *op. cit.*, s. 80–83; W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, s. 475; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 508; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 198; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 409 (autorka podaje, że kapitulacja fortecy nastąpiła 9 października); M. Astapenko, V. Levčenko, *Budet pomnit' vsâ Rossiâ*, Moskwa 1986, s. 23–24 (tu zaś wzmianka, że broniony przez 3 tys. żołnierzy Akerman poddał się 2/13 października).

żołnierzy⁹³. Forteca skapitulowała na początku listopada, po trwającym dwa tygodnie oblężeniu.

Garnizon liczny i potężne fortyfikacje – pisał wydawca „Pamiętnika” – w każdym innym czasie czyniłyby oblężenie i zdobycie tej ważnej twierdzy bardzo trudnym i kosztowałyby wiele krwi ludzkiej. Lecz teraz, gdy wojska główne tureckie były zbite i rozproszone, a komendant widział, iż nie może się spodziewać odsieczy żadnej, i lud nie miał ochoty bronić się, uczynił co było najroztropniejszego i poddał fortecę⁹⁴.

Rosjanie puścili wolno załogę i zajęli miasto liczące prawie 30 tys. mieszkańców. Znalaziono w nim ponad 300 armat, zapas amunicji i żywności na cały rok oraz 2 tys. koni kawaleryjskich⁹⁵. Caryca nagrodziła Potiomkina złotym wieńcem laurowym, a żołnierzom wysłała 100 tys. rubli. Tym świetnym sukcesem zakończyła się po stronie rosyjskiej trzecia tej wojny kampania. Turkom pozostały jedynie Kilia i Izmail w delcie Dunaju. Zbliżająca się zima uniemożliwiła dalsze działania zbrojne, toteż Potiomkin rozłożył wojska na leżach zimowych. Cztery regimenty infanterii pod dowództwem generała porucznika Michaiła Nikiticza Kreczetnikowa (1729–1793)⁹⁶ pozostały w Benderach, reszta piechoty została rozlokowana w Besarabii, kawaleria zaś w pogranicznych guberniach na Białej Rusi (*sic!*)⁹⁷.

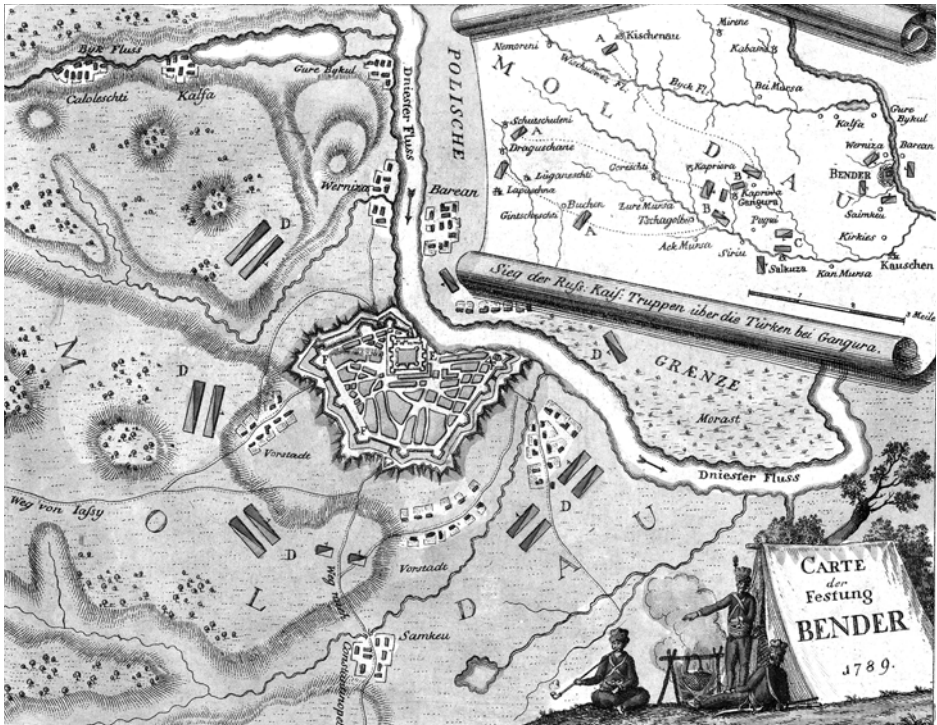
⁹³ PHP, listopad 1789, s. 1119; GW, 2 V 1789, nr 35, s. [3]; 25 XI, nr 94, s. [4]. Według R.K. Massiego (*op. cit.*, s. 476) w twierdzy stacjonowało 20 tys. żołnierzy osmańskich.

⁹⁴ PHP, listopad 1789, s. 1118–1119.

⁹⁵ *Ibidem* (tu informacja, że twierdza poddała się 5 listopada); GW, 25 XI 1789, nr 94, s. [4]; 23 XII, nr 102, s. [4]. Por. A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 83–87; A.A. Kersnovskij, *op. cit.*, s. 152 (w obu tych pracach inna data kapitulacji Bender – 3 listopada); W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, s. 495; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 198 (tu zaś wzmianka, że forteca została zajęta 4 listopada); S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 499–500; idem, *Katarzyna Wielka i Potiomkin...*, s. 527; J.T. Alexander, *Catherine the Great. Life and Legend*, New York 1989, s. 279; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 409 (tu stwierdzenie, że garnizon turecki liczył 20 tys. żołnierzy); A. Andrusiewicz, *op. cit.*, s. 497; *Zapiski grafa Rożera Dama*, „Starina i novizna: Istoričeskij sbornik” 1914, kn. XVIII, s. 97–98. Dodajmy w tym miejscu, że komendant Bender za poddanie twierdzy Rosjanom został ścięty, a jego głowę z napisem „Zdrajca kraju” wystawiono na widok publiczny w Stambule. Podobny los spotkał 16 oficerów benderskiej załogi. GW, 21 IV 1790, nr 32, suplement, s. [2]; 12 V, nr 38, s. [2].

⁹⁶ N.C., *Krečėtnikov’, Mihail’ Nikitič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar’*, t. IX (*Knappe-Kühel’beker’*), izd. pod nablūdeniem’ predsėdatelā Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšėstva A.A. Polovcova, S.-Peterburg’ 1903, s. 430–432; S.V. Volkov, *Krečėtnikov Mihail Nikitič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 720–721.

⁹⁷ GW, 13 I 1790, nr 4, s. [3–4]; 23 I, nr 7, suplement, s. [3].



5. Mapa twierdzy Bendery w 1789 r., autorstwa Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790
Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021

Na innym teatrze działań wojennych (Kubań) Rosjanom nie wiodło się już tak dobrze. W jednym z wrześniowych numerów swojej gazety Łuskiński donosił o przegranej wojsk rosyjskich z Batal Paszą, po której Turcy weszli na Krym i opanowali nadmorską twierdzę Jenikale. Z kolei Tatarzy lesgiescy i kabardyjscy przełamali linie rosyjskie między Katarynogradem i Mozdokiem oraz zburzyli forteczę Świętego Jerzego⁹⁸.

⁹⁸ GW, 16 IX 1789, nr 74, s. [2]. Więcej o działaniach na Kubaniu por. P.O. Bobrovskij, *Kubanskij egerskij korpus' 1786–1796 gg.*, S.-Peterburg' 1893, s. 43–45; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 88–89.

7. Działania na morzach

Na Archipelagu wyszła była eskadra turecka dla zrujnowania flotyli rosyjskiej pod komendą kapitana Cazzioni [Katsonisa], lecz ten zamiast uciekać, napadł na nią, rozproszył ją po dwa razy, iż do Konstantynopola schronić się musiała [...]

PHP, wrzesień 1789, s. 950

Co się tyczy morskiego teatru działań wojennych, to wydawca „Gazety Warszawskiej” niewiele na ten temat pisał, Świtkowski zaś niemal wcale. Jak wspomniano, siły morskie Porty w 1789 r. liczyły ok. 130 większych i mniejszych okrętów, w tym 20 liniowców, 46 fregat, cztery brandery, 40 szalup z działami i 15 kirlangiczów (tur. *kırlangıç*). Większość tych jednostek miała operować na Morzu Czarnym, a jedynie kilkanaście (początkowo 15, potem 22) na Adriatyku⁹⁹. Całością sił dowodził wielki admirał Hüseyin Küçük Pasza, mianowany na miejsce zdymisjonowanego Gazi Hasana. Dnia 10 maja turecka Flota Czarnomorska wypłynęła na wody, obierając kurs na Berezań. Zamierzano najpierw odzyskać tę wyspę, utraconą w ostatniej kampanii, gdyż bez niej nie można było należycie wspierać oblężenia Oczakowa¹⁰⁰. Flota rosyjska na Morzu Czarnym, pod komendą kontradmirała Marka Iwanowicza Wojnowicza, składała się z siedmiu okrętów liniowych i 22 fregat. Prócz tego Rosjanie mieli na wodach Limanu Dniepru flotyllę złożoną z 24 galer oraz 187 różnego typu szalup. Zdołali również stworzyć na Adriatyku kilka wielce operatywnych eskadr kaperskich, dowodzonych m.in. przez Greka w służbie imperatrowej Wszechrosji, majora Lambrosa Katsonisa (*sive* Katsones, Kachioni)

⁹⁹ GW, 8 VII 1789, nr 54, s. [3]; 18 VII, nr 57, suplement, s. [3]; 5 VIII, nr 62, s. [4]; 11 XI, nr 90, suplement, s. [2]. Podobne dane (17 okrętów) przytacza L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 523. Por. P.P. Wiczorkiewicz, *Historia wojen morskich. Wiek żagla*, t. I, Warszawa 1995, s. 411, gdzie nieco inne informacje dotyczące wielkości eskadry tureckiej na Adriatyku (trzy liniowce i osiem fregat).

¹⁰⁰ GW, 5 VIII 1789, nr 62, s. [4]; 11 XI, nr 90, suplement, s. [2].

(1752–1805)¹⁰¹. Jego działania były na tyle uciążliwe dla żeglugi osmańskiej, że musiano przerzucić na Morze Śródziemne część jednostek z Morza Czarnego. We wrześniu Katsonis dwukrotnie rozproszył eskadrę turecką, która na zimę wycofała się do Konstantynopola. Zajął też wyspę Kiea (Kea) na Morzu Egejskim i uczynił ją swoją bazą operacyjną¹⁰².

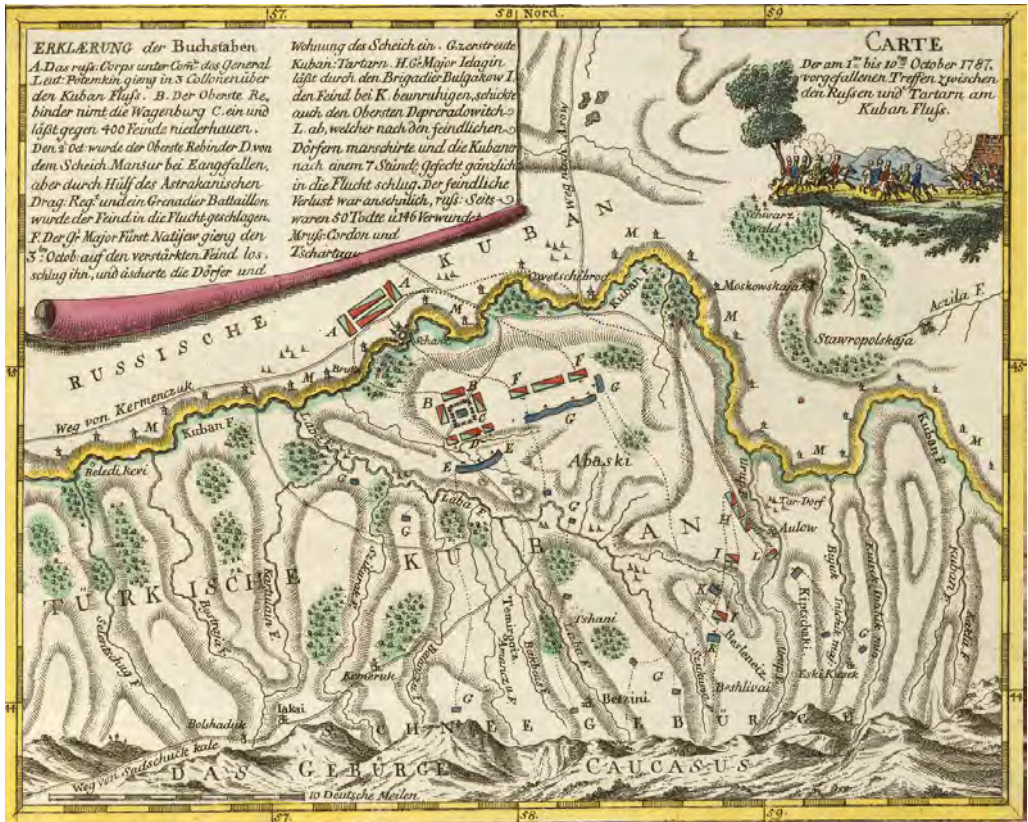
Dokonując *résumé* działań morskich w 1789 r., redaktor „Pamiętnika” stwierdził:

Wojna na morzu między Turkami i Moskałami nie sprawiła ważnych przypadków. Turecka flota popłynęła 10 maja z Konstantynopola, lecz nie przedsięwzięła nic ważnego. Krążyła ona tylko po Czarnym Morzu, kuśiła się tu i ówdzie o wylądowanie do Krymu, ale nic nie dokazała w tym kraju, który dawni mieszkańcy Tatarzy wcale prawie opuścili, i w którym trocha nowych kolonistów wołają żyć pod panowaniem rosyjskim niż pod tureckim¹⁰³.

¹⁰¹ *Katsonis (Katsones, Kachioni) Lambros*, [w:] S.R. Grinevetsky, I.S. Zonn, S.S. Zhil-tsov, A.N. Kosarev, A.G. Kostianoy, *The Black Sea Encyclopedia*, Berlin–Heidelberg 2015, s. 398–399; J.K. Vasdravellis, *Klephts, Armatoles and Pirates in Macedonia During the Rule of the Turks, 1627–1821*, Thessaloniki 1975, s. 90; P. Earle, *Corsairs of Malta and Barbary*, London 1970, s. 269; zwłaszcza Ū.D. Prâhin, *Lambros Kaconis v istorii Grecii i Rossii*, Sankt-Petersburg 2004.

¹⁰² GW, 23 V 1789, nr 41, suplement, s. [2]; 11 VII, nr 55, s. [3] i suplement, s. [3]; 25 XI, nr 94, s. [4]; PHP, wrzesień 1789, s. 950. Więcej na temat operacji morskich w 1789 r. por. J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 143–144; P.P. Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 410–411. O działaniach rosyjskich korsarzy na Morzu Śródziemnym podczas omawianej wojny por. Ş.Ö. Gümüş, *1787–1792 Osmanlı-Rus Savaşı'nda Akdeniz'deki Rus korsanlığı*, „Uluslararası Sosyal Araştırmalar Dergisi” 2016, C. IX, sa. 44, s. 470–483; L. Sicking, *Islands, Pirates, Privateers and the Ottoman Empire in the Early Modern Mediterranean*, [w:] *Seapower, Technology and Trade, Studies in Turkish Maritime History*, eds D. Couto, F. Günergün, M. Pia Pedani, İstanbul 2014, s. 249–250; G.L. Arš, *Rossijskaâ flotiliâ Lambrosa Kaconisana Sredizemnomore: popytka osvoboždeniâ Grecii (1788–1792)*, [w:] *Rossiâ i bor'ba Grecii za osvoboždenie: ot Ekateriny II do Nikolaâ I*, Moskva 2013, s. 73–96; oraz D. Amore, *Napoli, San Pietroburgo e il Mediterraneo, 1777–1861*, [niepubl. rozprawa doktorska obroniona na Uniwersytecie Neapolitańskim im. Fryderyka II], 2017, s. 133–136 (maszynopis), http://www.fedoa.unina.it/12121/1/Amore_Dario_30.pdf (dostęp: 2 VII 2020).

¹⁰³ PHP, luty 1790, s. 117–118.



I. Mapa przedstawiająca działania i pozycje Rosjan na Kubaniu od 1 do 10 października 1787 r., autorstwa Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790.

Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021



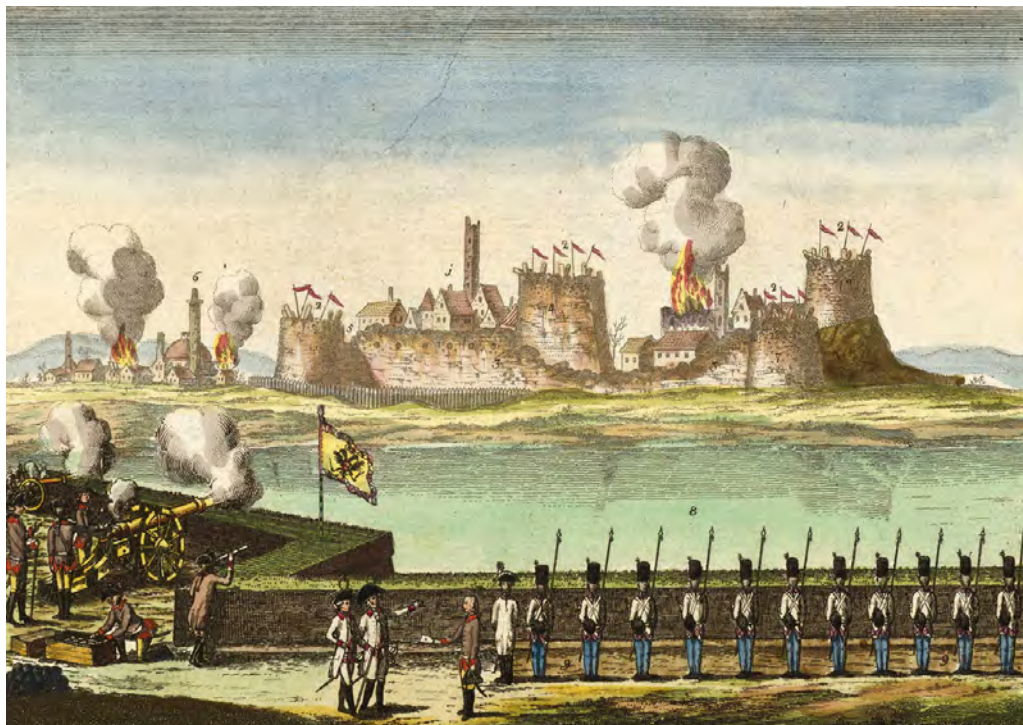
III. Bitwa pod Oczakowem i Kinburnem, 12 października 1787 r., grafika Francesco G. Casanovy, 1788.

Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021



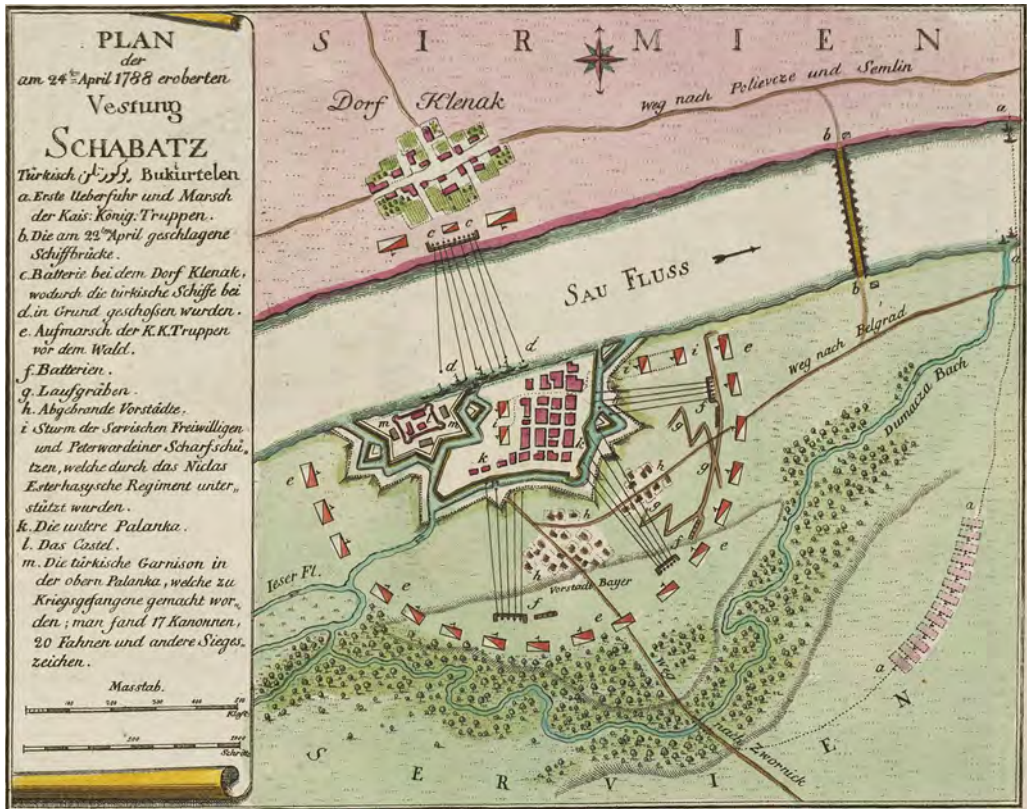
IV. Cztery mapy ukazujące działania pod Dreśnikami, turecką Gradyską (Berbirem), Gradistie i Starą Orszową w lutym 1788 r., wygrawerowane na jednej tabliczce przez Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790.

Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021



V. Atak Austriaków na turecką Gradyskę 21 lutego 1788 r., zakończony zwycięstwem wojsk cesarskich. Rycina Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790.

Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021



VI. Mapa przedstawiająca pozycje wojsk austriackich pod Sabaczem nad Sawą podczas ich udanego ataku na twierdzę 24 kwietnia 1788 r., autorstwa Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790. Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021



VII. Bitwa morska w rejonie Limanu Dniepru, na odcinku między fortem Kinburn (pokazanym na pierwszym planie w prawym dolnym rogu) a Oczakowem (lewy górny róg na zachodzie) w dniach 28–29 czerwca 1788 r. Była to jedna z mniejszych potyczek morskich w czasie wojny rosyjsko-tureckiej 1787–1792 r. Rycina autorstwa Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790. Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021



VIII. Mapa Dubicy, autorstwa Johanna Thomasa von Trattnera, ok. 1790. Winieta u dołu po prawej ukazuje ostrzał tureckiej Dubicy z baterii przedstawionych na mapie na zachód, na lewym brzegu rzeki Uny, podczas zdobywania miasta przez wojska austriackie w sierpniu 1788 r.

Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021



IX. Atak Turków na Jaskinię Weteranów w 1788 r., rycina autorstwa Johanna Thomasa von Trattnerna, ok. 1790. Jaskinia znajduje się na lewym brzegu Dunaju pięć i pół godziny w górę od twierdzy Nowa Orszowa, pomiędzy wsiami Dubova i Plavischewicza, w obszarze których Dunaj przepływa między stromymi brzegami, a rzeka się zwęża. Nazwę zawdzięcza austriackiemu generałowi Frederico Antonio Veterani (zm. 1695), który walczył w wojnie tureckiej (1683–1699) i ufortyfikował jaskinię pod koniec XVII w. Przedstawienie ukazuje szturm Turków na tymczasowe umocnienia Austriaków, którzy skapitulowali 31 sierpnia 1788 r.

Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021



X. Szturm wojsk austriacko-rosyjskich na twierdzę Chocim w 1788 r., rycina autorstwa Christiana von Mechela, 1788.

Royal Collection Trust/© Her Majesty Queen Elizabeth II 2021



XI. Szturm Rosjan na turecką twierdzę Oczaków 17 grudnia 1788 r., zakończony rzezią jej mieszkańców. Obraz Januarego Suchodolskiego, 1853.

Dzięki uprzejmości Wojskowego Muzeum Historycznego Artylerii, Inżynierii i Korpusu Sygnałowego w Sankt Petersburgu [Военно-исторический музей артиллерии, инженерных войск и войск связи, Санкт-Петербург]



XII. Decydująca bitwa księcia Friedricha Josiasa von Sachsen-Coburg-Saalfeld i rosyjskiego generała Aleksandra W. Suworowa przeciwko wielkiemu wezyrowi Hasanowi Paszy nad Rymnikiem 22 września 1789 r., miedzioryt Johanna Hieronymusa Löschenkohla, 1789.

© Moravský zemský archiv, Brno, G 126 Sbirka rytin a obrazů, karton 6, nr inw. 705



XIII. Wyjście Turków z Bender 13 grudnia 1789 r., współczesna grafika nieznanego artysty.

© Moravský zemský archiv, Brno, G 126 Sbíрка rytin a obrazů, karton 6, nr inw. 691



XIV. Oblężenie tureckiej twierdzy Czettin (Cetinje) w 1790 r., miedzioryt Johanna Hieronymusa Löschenkohla, 1789.

© Moravský zemský archiv, Brno, G 126 Sbíрка rytin a obrazů, karton 6, nr inv. 688



XV. *Zdobycie Izmaila (od strony Dunaju)*, 22 grudnia 1790 r., akwarela pędzla Michaiła M. Iwanowa, koniec XVIII w.

© The State Russian Museum, St. Petersburg

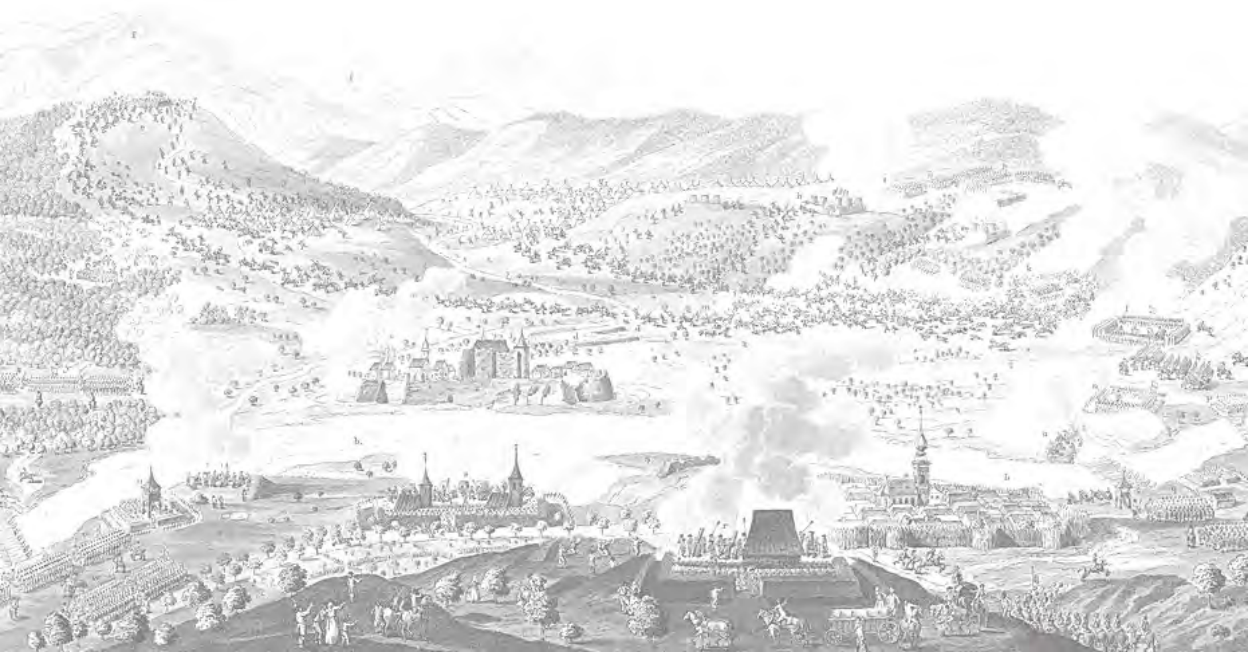


XVI. Mapa ukazująca usytuowanie wojsk rosyjskich pod dowództwem księcia Nikołaja W. Repnina i tureckich pod komendą wielkiego wezyra Jusufa Paszy pod Maczynem 8 lipca 1791 r., autor nieznan, 1791.

© Moravský zemský archiv, Brno, G 126 Sbíрка rytin a obrazů, karton 6, nr inw. 682

ROZDZIAŁ IV

ROK 1790



1. Negocjacje pokojowe. Prusko-turecki sojusz wojskowy

In unione salus (Na jedności zawisło ocalenie).

GW, 24 VII 1790, nr 59, s. [4]

P o klęsce Turków nad Rymnikiem, jak wiadomo, Selim III zamierzał osobiście stanąć na czele armii, by pomścić doznaną hańbę i doprowadzić do ostatecznego zwycięstwa. W październiku 1789 r. ogłosił *chatiszerif*, w którym wzywał wiernych na wojnę religijną, powołał pospolite ruszenie mężczyzn w wieku od 15 do 60 lat (według innych doniesień od lat 18), a dla pokrycia wydatków kazał przekazać do mennicy srebrne i złote naczynia. Jednak wieści o utracie Belgradu, Akermanu i nade wszystko Bender, jak również raporty o podupadłym morale osmańskich wojsk, skłoniły go do myśli o pokoju. Na posiedzeniu Dywanu przewagę zyskała partia antywojenna, co pociągnęło za sobą decyzję o zakończeniu działań zbrojnych. Z rady sułtańskiej usunięto urzędników wysokiej rangi, którzy opowiadali się za kontynuowaniem konfliktu. Nowym wielkim wezyrem został dawny kapudan pasza Gazi Hasan. Urząd muftiego otrzymał Amud Molla, doświadczony dyplomata, który wsławił się podpisaniem subsydialnego traktatu ze Szwecją¹. Wielki wezyr za zgodą sułtana upoważnił agę² do rozmów z księciem Potiomkinem w sprawie zawarcia sześciomiesięcznego armistycjum, w czasie którego miano uzgodnić artykuły preliminaryjne. Książę

¹ GW, 26 XII 1789, nr 103, suplement, s. [3]; 13 I 1790, nr 4, s. [3]; 20 I, nr 6, suplement, s. [2]; 23 I, nr 7, s. suplement, s. [3]; PHP, grudzień 1789, s. 1243–1244; styczeń 1790, s. 91–93.

² Prasa warszawska nie odnotowała jego nazwiska. Skądinąd wiadomo, że był to przełożony odźwiernych Hadzi Bekir Aga. Por. H. Topaktaş, *Osmańsko-polskie stosunki dyplomatyczne. Poselstwo Franciszka Piotra Potockiego do Stambułu (1788–1793)*, Kraków 2017, s. 253.

Taurydy jako warunek wstępny rokowań wskazał uwolnienie ambasadora rosyjskiego Jakowa Iwanowicza Bułhakowa. Polecił także, aby Wysoka Porta przysłała do Bender, Jass lub Bukaresztu swojego przedstawiciela w celu rozpoczęcia negocjacji pokojowych.

Za szybkim zakończeniem wojny opowiadał się również śmiertelnie chory i do tego złamany niepowodzeniem swej polityki w Belgii i na Węgrzech Józef II. Cesarz zaproponował jako miejsce przyszłych pertraktacji miasto Bukareszt. Wysłał tam z instrukcjami barona Franza Marię von Thuguta (1739–1818)³, a internuncjuszowi Peterowi Philippowi baronowi von Herbert-Rathkeal polecił przygotować się do wyjazdu. Zaproponował dworom w Londynie, Berlinie i Paryżu, aby podjęły się mediacji i przysłały na kongres swych przedstawicieli. Zaklinał wreszcie Potiomkina, „aby się Turkom o pokój proszącym nie stawał twardo”⁴. W styczniu 1790 r. Serenissimus poinformował Józefa, że wysłannikom sułtana chodzi raczej o uzyskanie na czasie niż zawarcie pokoju i że Porta domaga się zwrotu wszystkich utraconych terytoriów. W tej sytuacji Herbert pozostał w Wiedniu, Thuguta zaś mianowano komisarzem przy gospodarze wołoskim i wysłano do Jass⁵.

W pierwszych miesiącach 1790 r. prasa warszawska kilkakrotnie wracała do tematu rokowań pokojowych, nie podała jednak zbyt wiele szczegółów. Rozmowy toczyły się w kwaterze głównej Potiomkina w Jassach, dokąd na początku stycznia przybył zwolniony z tureckiego więzienia Bułhakow. Delegacji osmańskiej złożonej z ponad 30 dostojników przewodniczył reis efendi. W numerze 7 z 23 stycznia 1790 r. Łuski uwiadamił, że sułtan godzi się na utratę zajętych terytoriów z wyjątkiem Wołoszczyzny, domaga się zawieszenia broni na czas negocjacji i pokoju na lat sześć. Józef II odpowiedział, że

z chęcią wprawdzie skłania się do pokoju, lecz oręż jego nie pierwszej spo-
cznie, póki Porta wszystkie zabory przez tenże oręż poczynione uroczyście
cesarzowi Jmci nie ustąpi i póki też Porta nie skłoni się do zawarcia pokoju
na lat pięćdziesiąt⁶.

³ Thugut, Franz Maria Freiherr, [w:] C. von Wurzbach, *Biographisches Lexicon des kaiserthums Oesterreich, enthaltend die lebensskizzen der denkwürdigen personen, welche seit 1750 in den österreichischen kronländern geboren wurden oder darin gelebt und gewirkt haben*, Teil XLV (Thugut–Török), Wien 1882, s. 1–6; K.A. Roeder, *Baron Thugut and Austria's response to the French Revolution*, Princeton 1987.

⁴ PHP, grudzień 1789, s. 1244.

⁵ *Ibidem*, s. 1243–1244; styczeń 1790, s. 92–93; GW, 6 I 1790, nr 2, s. [3]; 23 I, nr 7, s. [4].

⁶ GW, 23 I 1789, nr 7, s. [4].

Kilka numerów dalej ten sam redaktor pisał, że cesarz domaga się Chorwacji z Chocimiem oraz 17 mln rekompensaty za poniesione straty, resztę zawojowanych terytoriów (w tym Belgrad) gotów jest natomiast zwrócić. Katarzyna postawiła Imperium Osmańskiemu twarde warunki i nie godziła się na żadne ustępstwa. Żądała przyznania Rosji Krymu, Kubania i Oczakowa, a dla austriackiego sojusznika nabytków w postaci Belgradu i Chocimia z całą tamtejszą okolicą. Domagała się utworzenia z Mołdawii i Wołoszczyzny niezależnego państwa pod panowaniem prawosławnego księcia. Chciała wreszcie, aby Turcja uznała, że niesłusznie wywołała wojnę przeciwko Imperium Rosyjskiemu⁷.

Pertraktacje Potiomkina z Wysoką Portą, prowadzone za pośrednictwem gruzińskiego negocjatora Siergieja Łazarewicza Łaskariowa (Laskarow, Laskarew) (1739–1814)⁸, trwały jeszcze latem⁹. Książę zerwał je, gdy tylko otrzymał wiadomość o podpisaniu w Värälä rosyjsko-szwedzkiego traktatu pokojowego (14 sierpnia 1790 r.)¹⁰, kończącego dwuletnią wojnę między obu

⁷ GW, 26 XII 1789, nr 103, suplement, s. [4]; 6 I 1790, nr 2, s. [3]; 20 II, nr 15, suplement, s. [2]; 24 II, nr 16, s. [4]; PHP, luty 1790, s. 171–172. O rokowaniach pokojowych w Jassach por. S.S. Montefiore, *Potiomkin, książę książąt*, Warszawa 2000, s. 502, 511–512, 515–516; idem, *Katarzyna Wielka i Potiomkin. Cesarski romans*, Warszawa 2013, s. 530, 539–540; I. de Madariaga, *Russia in the Age of Catherine the Great*, London 1981, s. 410; O. Eliseeva, *Grigorij Potemkin*, izd. 3, Moskwa 2016, s. 518–520; V. Lopatin, *Suvorov*, Moskwa 2012, s. 208–209 (tu stwierdzenie, że strona rosyjska domagała się także odszkodowań wojennych); R.H. Lord, *Drugi rozbiór Polski*, wyd. 2, Warszawa 1984, s. 87–89; K. Beydilli, *Yaş Antlaşması*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XLIII, İstanbul 2013, s. 343; Z. Koçak, *1787–1792 Osmanlı Rus Savaşında Değişen Dengeler ve Yaş Antlaşması*, „Tarih İncelemeleri Dergisi” 2017, C. XXXII, sa. 2, s. 470–471. <https://doi.org/10.18513/egetid.376803>

⁸ N. Mihajlovič, *Russkie portrety XVIII i XIX stolëtij* (= *Portraits russes des XVIII^e et XIX^e siècles*), t. V, S.-Peterburg 1909, s. 113.

⁹ GW, 16 VI 1790, nr 48, suplement, s. [2]; 14 VIII, nr 65, suplement, s. [3]; 23 X, nr 85, suplement, s. [3]; PHP, październik 1790, s. 1264.

¹⁰ Przewidywał on przywrócenie pokoju na zasadzie *status quo ante bellum*, wymianę jeńców oraz zapewniał Szwecji pewne przywileje gospodarcze w rosyjskich portach. Ponadto Rosja miała wstrzymać się od ingerowania w sytuację wewnętrzną Szwecji, co *de facto* oznaczało uznanie przez Katarzynę II nowelizacji szwedzkiej konstytucji dokonanej w lutym 1789 r. W kwestii szwedzko-rosyjskich rokowań pokojowych i samego traktatu por. Z. Anusik, *Dyplomacja szwedzka wobec kryzysu monarchii we Francji w latach 1787–1792*, Łódź 2000, s. 282–283, 286–287; idem, *O szwedzki alians. Karta z dziejów stosunków politycznych pomiędzy Sztokholmem a Warszawą w dobie Sejmu Czteroletniego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1996, z. 57, s. 100, przyp. 74; W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. II, Warszawa 1991, s. 137–138, 142–143. Warunki traktatu pokojowego z Värälä omówił ksiądz Łuski: GW, 15 IX 1790, nr 74, suplement, s. [3]; 18 IX, nr 75, suplement, s. [2–3]; 4 XII,

państwami¹¹. Uwikłane w konflikt ze Szwecją siły lądowe Rosji można było teraz przerzucić na turecki teatr działań wojennych, aby odnieść ostateczne zwycięstwo nad przeciwnikiem.

Prasa warszawska informowała również swoich czytelników o częstych konferencjach przedstawicieli Francji, Hiszpanii, Prus i Szwecji z gabinetem tureckim w Konstantynopolu, dotyczących zakończenia wojny. Jeszcze w listopadzie 1789 r. posłowie francuski i hiszpański ofiarowali swoją mediację, na co Porta nie wyraziła zgody. Zarazem oznajmiono ambasadorowi szwedzkiemu, że Turcja nie uczyni nic przeciwko interesom Gustawa III i nie zawrze z Rosją partykularnego pokoju¹². W numerze 19 z 6 marca 1790 r. Łuskina donosił o kolejnej zmianie układu sił w radzie sułtańskiej, w której przewagę zyskała partia wojenna, odkąd zasiadł w niej pasza Aleppo Dziaster Gey¹³. Dwa numery dalej ksiądz redaktor zauważył, że o ile wysłannicy

nr 97, suplement, s. [2]. Tekst układu w zbiorach AGAD, APP, nr 227, s. 724–726. Dodajmy na marginesie, że podpisanie porozumienia pokojowego między Szwecją i Rosją wywołało ostrą reakcję władz w Stambule, o czym donosiła łuskinowska gazeta. Prośba o rozmowę szwedzkiego posła Gerharda Johanna von Heidenstama została odrzucona. W nocy z 27 września 1790 r., podpisanej przez Heidenstama i specjalnego wysłannika Szwecji Georga Josefa barona von Brentano, znalazło się zapewnienie, że negocjując warunki traktatu z Katarzyną II szwedzki monarcha zadbał też o interesy Imperium Osmańskiego. Jako warunki przedugodowe pokoju z Rosją wskazał bowiem: 1) zwrócenie Krymu Turcji, 2) podpisanie wspólnego traktatu pokojowego między Rosją a Szwecją i Wysoką Portą. Caryca wyraziła zgodę na oba te punkty, jednak „remonstrowała przy tym, jak wielce ten pokój zatrudniałby mocarstwa inne, mianowicie dwór berliński [...] i że z tego powodu zleciła Potiomkinowi osobną negocjacją rozpocząć z Portą”. Ponieważ Gustaw III nie chciał słyseć o odrębnych negocjacjach, 13 sierpnia rosyjski minister zapewnił stronę szwedzką, że imperatorowa podpisze traktat z Portą na następujących warunkach: 1) Rosja zwróci Turcji zagarnięte w czasie wojny terytoria; 2) uzna Krym za niepodległy; 3) twierdze Oczaków i Bendery zostaną rozebrane. Władca Szwecji, nie mając środków finansowych na dalsze prowadzenie wojny, zdecydował się w końcu podpisać pokój. Zabiegał jednak o to, aby w traktacie nie było wzmianki o pokoju w Åbo (1743), który zabraniał Szwecji zawierania sojuszy „nieodgodnych” dla Rosji i tym samym przekreślał dawne związki Szwecji oraz Porty (porozumienie z 1739 r.). Nieco później poseł szwedzki przedłożył radzie sułtańskiej trzy inne memoriały, które strona turecka przesłała przedstawicielom Wielkiej Brytanii, Holandii i Prus. Prośba wysłannika Szwecji o audiencję ponownie została odrzucona. Odjęto mu uposażenie w wysokości 130 piastrow dziennie (tain) i zmniejszono liczebność warty honorowej. GW, 20 XII 1790, nr 104, suplement, s. [1–3] (tu treść noty z 27 września); 8 I 1791, nr 3, s. [3]; 12 I, nr 4, s. [4]; 2 II, nr 10, s. [2]. Por. H. Topaktaş, *op. cit.*, s. 251 (tam jednak nota szwedzka datowana dzień wcześniej – 26 września).

¹¹ GW, 9 X 1790, nr 81, s. [4].

¹² GW, 10 II 1790, nr 12, s. [4]; 20 II, nr 15, s. [4].

¹³ GW, 6 III 1790, nr 19, s. [4].

Francji i Hiszpanii starają się nakłonić Selima III do zawarcia pokoju, o tyle inni ministrowie przekonują go, że wobec wybuchu rewolucji w Niderlandach Austriackich¹⁴ i dzięki poparciu europejskich mocarstw wojna może być dla Porty wygrana¹⁵. Pisząc o „innych ministrach” Łuskina miał na myśli ambasadora pruskiego w Stambule Heinricha Friedricha von Dieza (Dietza) (1751–1817)¹⁶, realizującego wypracowane w Wiedniu instrukcje, znane szerzej jako „plan zamienny” lub „wielki plan” Hertzberga. Nie wdając się zanadto w szczegóły, nadmienimy tylko, że w projekcie tym chodziło o uzyskanie nabytków terytorialnych dla Prus na drodze dyplomatycznej, bez dobywania oręża. Diez miał nakłonić Dywan do odstąpienia Mołdawii i Wołoszczyzny cesarzowi, a Besarabii i okolic Oczakowa Rosji, w zamian za co Wysoka Porta miała uzyskać międzynarodową gwarancję nienaruszalności reszty swojego terytorium (nowa granica turecko-rosyjska miała przebiegać na Dunaju i Unie) oraz obietnicę traktatu odpornego z Prusami po zawarciu pokoju. Z kolei Austria miała zwrócić Galicję Rzeczypospolitej, ta zaś przekazać Prusom Gdańsk i Toruń oraz pewne nadgraniczne powiaty w Wielkopolsce¹⁷. Aby jednak projekt ten mógł się ziścić, należało nakłonić sułtana do przyjęcia pośrednictwa dworu berlińskiego w rokowaniach pokojowych, o co Diez usilnie zabiegał.

W miarę rozwoju wypadków instrukcje dla ministra pruskiego uległy zmianie. We wrześniu 1789 r. polecono mu bowiem, aby ofiarował Wysokiej

¹⁴ Na ten temat por. M. Dąbrowski, *Dzieje założenia państwa belgijskiego*, Kraków 1910, s. 100–110; J. Laptos, *Historia Belgii*, Wrocław 1994, s. 113–117; H. Benedikt, *Als Belgien österreichisch war*, Wien 1960, s. 232–239; M. Wawrykowa, *Dzieje Niemiec 1648–1789*, Warszawa 1976, s. 182. O wypadkach w Belgii w doniesieniach prasy warszawskiej por. M. Paszyn, *Rewolucja brabancka w latach 1789–1790 w świetle relacji „Gazety Warszawskiej” i „Pamiętnika Politycznego i Historycznego”*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2001, z. 70, s. [61]–81. Na temat reform józefińskich w Belgii por. W.W. Davis, *Joseph II: An Imperial Reformer for the Austrian Netherlands*, The Hague 1974.

¹⁵ GW, 13 III 1790, nr 21, suplement, s. [3].

¹⁶ J.A. von Reiswitz, *Diez, Heinrich Friedrich v.*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Bd. III (*Bürklein–Ditmar*), Berlin 1957, s. 712–713.

¹⁷ Obszernie na temat politycznych koncepcji hrabiego Hertzberga oraz prób ich urzeczywistnienia por. W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, Warszawa 1991, s. 49–55, 476–478; S. Askenazy, *Przymierze polsko-pruskie*, wyd. 2, Warszawa 1901, s. 18–20; *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010, s. 631–641; J. Łojek, *Pisma wybrane. Wiek XVIII, cz. 1 (Polityka zagraniczna Sejmu Wielkiego)*, wybór, oprac. i wstęp M. Kornat, Kraków 2019, s. 68 i n. Por. też I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 398; C. Jany, *Armia Fryderyka Wielkiego. Od zakończenia wojny siedmioletniej do śmierci Fryderyka Wilhelma II*, Oświęcim 2018, s. 227.

Porcie traktat zaczepno-odporny bez żadnych warunków i zapewnił, że Fryderyk Wilhelm II na wiosnę stanie do walki ze wszystkimi siłami. W zamian domagano się jednak, aby Turcja wstrzymała się od wszelkich układów pokojowych. Realizując te wytyczne, w połowie lutego 1790 r.¹⁸ Diez uzgodnił warunki przymierza z Imperium Osmańskim (5 artykułów), które sułtan niezwłocznie podpisał, a po ich ratyfikacji kurier zawiózł dokument do Berlina.

Traktatem tym – czytamy w „Pamiętniku” – obie strony gwarantują sobie posesję krajów, obiecują sobie dawać wszelką pomoc przeciw wspólnym nieprzyjaciołom, przyrzekają nie dopuszczać, żeby się jaka potencja wdawała w interesa [we]wnętrzne Polski i nie tylko gwarantują jej niniejsze posesje, ale też nawet obiecują starać się o powrócenie jej Galicji¹⁹.

¹⁸ PHP, kwiecień 1790, s. 362; GW, 14 IV 1790, nr 30, s. [4]. W rzeczywistości sojusz osmańsko-pruski został zawarty dwa tygodnie wcześniej – 31 stycznia 1790 r. Por. np. S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 512; H. Topaktaş, *op. cit.*, s. 174, 256; W. Kalinka, *op. cit.*, t. II, s. 13; D.M. Gibler, *International Military Alliances, 1648–2008*, vol. I, Washington 2009, s. 99; D. Beales, *Joseph II*, vol. II (*Against the World, 1780–1790*), Cambridge 2009, s. 631; W. Konopczyński, *Polska a Turcja 1683–1792*, Kraków–Warszawa 2013, s. 264. Tekst traktatu: *Recueil d'actes internationux de l'Empire Ottoman*, ed. G. Noradounghian, t. II (1789–1856), Paris 1900, n° 2, s. 3–6; K. Beydilli, *Ziştovi Antlaşması*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XLIV, İstanbul 2013, s. 467. Kopie tego układu (w języku francuskim) przechowuje AGAD, AR, AORMP, 180, sygn. CXXXIV/76, s. 166–174.

¹⁹ PHP, kwiecień 1790, s. 362. O przebiegu negocjacji i warunkach porozumienia por. H. Topaktaş, *op. cit.*, s. 252–256 (tam też treść artykułu trzeciego układu, s. 256–257); W. Kalinka, *op. cit.*, t. II, s. 11–14; oraz K. Beydilli, *1790 Osmanlı-Prusya İttifâkı (Meydana Gelişi-Tahlili-Tatbiki)*, İstanbul 1984. Warto zauważyć, że władze w Berlinie nie były zadowolone z ostatecznego kształtu, jaki nadano porozumieniu. Przewidywało ono bowiem, że Prusy wypowiedzą wojnę zarówno Austrii, jak Rosji i że zakończą ją dopiero po odzyskaniu przez Turcję Krymu. Dlatego też Fryderyk Wilhelm II zdecydował się na jego ratyfikację dopiero pod sam koniec przeznaczanego na to pięciomiesięcznego okresu, 20 czerwca 1790 r. Diez został oskarżony o przekroczenie swoich uprawnień i zdymisjonowany we wrześniu 1790 r. Por. H. Topaktaş, *op. cit.*, s. 257–258. Hertzberg pisał do Dieza w liście z 12 marca: „Co Pan sobie myślał, kiedy brał zobowiązanie, że Król tak dobrze Rosji jak Austrii wyda wojnę i że dopiero po odzyskaniu Krymu złoży broń? Tego w żadnej nie ma instrukcji, dlatego w wielkim jestem kłopotcie, co począć z ratyfikacją i wykonaniem. My chcemy z Austrią wojować, nie z Rosją; Turkom Krym przyrzekać to czyste niepodobiestwo. Chwałą się, jak słyszę, ministrowie tureccy, że własnym, gwałtownym naleganiem swoim dałeś się im usidlić. I w istocie, nic oni nie przyrzekli, a ty wszystko. Nie wiem doprawdy, jak się z tego wywiązać, ale że do ratyfikacji mamy jeszcze pięć miesięcy, więc czekać będę, co wypadki przyniosą”. Cyt. za: W. Kalinka, *op. cit.*, t. II, s. 15–16. O zatwierdzeniu układu w Berlinie informował ksiądz Łuski, choć nie podał daty dziennej. GW, 15 XII 1790, nr 100, s. [4].

Nie chcąc godzić się na utratę swoich najlepszych posiadłości, ufnym w pomoc pruskiego sojusznika Selim III zdecydował się na kontynuowanie wojny. Prasa informowała, że z uwagi na odbywający się w maju Ramadan, działania zbrojne będą mogły rozpocząć się najwcześniej w czerwcu²⁰.

2. Przygotowania zbrojne

Porta widząc, że inaczej z strony Moskwy nie mogła otrzymać pokoju, jak tylko przez utratę połowy najlepszego kraju, który posiada w Europie, odważyła się jeszcze raz zebrać wszystkie siły swoje i stanąć w polu tego roku przeciw cesarskim dworom z jak największą potęgą.

PHP, kwiecień 1790, s. 361

Równoległe z negocjacjami pokojowymi trwały przygotowania walczących mocarstw do kolejnej, przedostatniej już kampanii. Wzorem ubiegłych lat prasa stanisławowska najwięcej pisała o zbrojeniu się Imperium Osmańskiego. Turcy zakupywali żywność i amunicję, chcąc wczesną wiosną rozpocząć działania militarne. We wszystkich prowincjach państwa prowadzono werbunek do armii. Łuski informował, że samym tylko Grekom nakazano wystawić 50 tys. żołnierzy i że spodziewano się zmobilizować znaczne wojska z Azji²¹. Początkowo sułtan planował osobiście stanąć na czele 300-tysięcznej armii gromadzącej się w okolicach Adrianopola. Jednak pod wpływem nalegań poddanych, obawiających się o jego życie, zamiar ten porzucił. Wielkim wezyrem i zarazem głównodowodzącym tureckich sił lądowych został dotychczasowy gubernator Widynia, Şerif Hasan Paşa (zm. 1791)²². Jego poprzednik na tym stanowisku, zwolennik

²⁰ PHP, styczeń 1790, s. 93; kwiecień 1790, s. 361–363; GW, 30 I 1789, nr 9, s. [2]; 24 III, nr 24, s. [2].

²¹ GW, 6 III 1790, nr 19, s. [4]; 21 IV, nr 32, suplement, s. [2].

²² F. Sarıcaoğlu, *Hasan Paşa, Şerif*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XVI, İstanbul 1997, s. 340–341.

pokoju Gazi Hasan Pasza, został otruty w marcu 1790 r.²³ Selim III żądał, aby stan duchowny przyłożył się do prowadzenia wojny, uznanej przecież za religijną. Duchowieństwo przyrzekło ofiarować na ten cel 5 mln piastrow²⁴.

O przygotowaniach wojennych Rosji gazety niewiele pisały, choć były one nie mniej intensywne niż w Turcji. W kwietniowych relacjach z wojny wschodniej Świtkowski notował: „Moskwa jakie ma zamysły na tę kampanię jeszcze tego miesiąca było nie wiadomo. Lecz znać, że ona chce teatr wojny daleko rozszerzyć²⁵. Ta sama gazeta donosiła, że dla uniknięcia wszelkiej zwłoki w wysyłaniu raportów do Petersburga, monarchini mianowała Grigorija A. Potiomkina wodzem naczelnym rosyjskich sił lądowych i morskich. Nadała mu też tytuł wielkiego hetmana kozackiego wojska, Jekaterynosławia i Morza Czarnego, co zapewniło księciu dodatkowe 60 tys. żołnierzy²⁶. W artykule z maja wydawca „Pamiętnika” informował, że Rosjanie „za główny cel tej kampanii wzięli samą stolicę państwa otomańskiego, którą flota z Czarnego Morza z jednej, a flotylla zbierająca się w Trieście pod komendą admirała rosyjskiego [Antonio] Psaro z drugiej strony [...] chcą atakować i jeżeli nie opanować, to przynajmniej spalić²⁷”.

Co się tyczy Austrii, to zmieniła się jej wewnętrzna sytuacja polityczna i międzynarodowe położenie. Planowane przez Józefa II reformy systemu kościelnego, administracji i wymiaru sprawiedliwości²⁸ wywołały opór sta-

²³ PHP, maj 1790, s. 474; GW, 9 VI 1790, nr 46, suplement, s. [2]: „W[ielki] wezyr Hasan Basza umarł w 75 roku wieku swego. Miał on rocznego dochodu więcej niż 700 000 piastrow, i wiele zostawił bogactw, które, jako po bezdzietnym, spadają na Koronę. Po śmierci znaleziono przy nim kilka milionów w gotowiznie”. Istnieje również pogląd, że Gazi Hasan mógł zachorować z powodu mroźnych warunków zimowych, kiedy dokonywał inspekcji armii otomańskiej, w wyniku czego zmarł. Por. L. Kirval, *The era of “Ghazi Hasan Pasha of Algiers” (1713–1790) and its aftermath: The last visionary ottoman Grand Admiral (Grand Vizier)*, [w:] *Seapower, Technology and Trade, Studies in Turkish Maritime History*, eds D. Couto, F. Günergün, M. Pia Pedani, İstanbul 2014, s. 178. Nadmienmy, że prasa informowała początkowo, iż następcą Gazi Hasana na stanowisku wielkiego wezyra został Koca Yusuf Pasza. GW, 10 IV 1790, nr 29, suplement, s. [1]; PHP, maj 1790, s. 475.

²⁴ GW, 24 II 1790, nr 16, suplement, s. [2]; PHP, marzec 1790, s. 273.

²⁵ PHP, kwiecień 1790, s. 364.

²⁶ *Ibidem*, s. 365. Nastąpiło to w styczniu 1790 r. Por. S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 514; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 543; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 522–523; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 208–209.

²⁷ PHP, maj 1790, s. 475–476. Por. S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 517; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 545–546.

²⁸ W kwestii reform józefińskich por. np. H. Wereszycki, *Historia Austrii*, Wrocław 1986, s. 146–154; T. Cegielski, *Absolutyzm w Prusach i w Austrii*, [w:] *Europa i świat w epoce oś-*

nów węgierskich i doprowadziły do wybuchu otwartego powstania w Belgii w październiku 1789 r. Kłopoty wewnętrzne monarchii habsburskiej postanowił wykorzystać Fryderyk Wilhelm II dla powiększenia terytorium swego państwa i podniesienia jego prestiżu na arenie międzynarodowej²⁹. Chcąc zmusić cesarza do przyjęcia mediacji dworu berlińskiego w konflikcie z Turcją i do ustępstw terytorialnych w myśl koncepcji Hertzberga, władca Prus zarządził koncentrację wojsk na Śląsku. Widmo austriacko-pruskiej wojny nabrało realnych kształtów, gdy 10 czerwca 1790 r. pruski monarcha udał się do kwatery głównej w Schönwaldzie, w otoczeniu książąt, dyplomatów i zaproszonych gości, aby osobiście nadzorować działania Rady Wojennej³⁰. Zagrożona napaścią ze strony północnego sąsiada Austria musiała wydzielić część swoich sił (120 tys. żołnierzy) z tureckiego teatru wojny³¹.

wieconego absolutyzmu, red. J. Staszewski, Warszawa 1991, s. 307 i n.; idem, *Józefinizm*, [w:] *Austria–Polska. Z dziejów sąsiedztwa*, red. W. Leitsch, M. Wawrykowa, Warszawa–Wiedeń 1989, s. 41–72; W.W. Davis, *Joseph II: An Imperial Reformer for the Austrian Netherlands*, The Hague 1974; M.Z. Mayer, *The Price for Austria's Security: Part II – Leopold II, the Prussian Threat, and the Peace of Sistova, 1790–1791*, „The International History Review” 2004, vol. XXVI, No. 3, s. 475–478; a ostatnio M. Paszyn, *Reformy józefińskie w świetle relacji prasy polskiej okresu stanisławowskiego*, Łódź 2015.

²⁹ M. Wawrykowa, *Dzieje Niemiec 1789–1871*, Warszawa 1980, s. 10.

³⁰ GW, 30 VI 1790, nr 52, s. [3]; PHP, czerwiec 1790, s. 571. O mobilizacji wojska pruskiego i jego koncentracji na Śląsku systematycznie pisały interesujące nas gazety: GW, 17 IV 1790, nr 31, s. [2]; 21 IV, nr 32, suplement, s. [2]; 28 IV, nr 34, s. [4]; 5 V, nr 36, s. [2–3]; 22 V, nr 41, s. [2] i suplement, s. [2]; 4 VI, nr 45, suplement, s. [2]; 16 VI, nr 48, s. [3]; 7 VII, s. [2]; PHP, kwiecień 1790, s. 367–368; maj 1790, s. 477; czerwiec 1790, s. 571–572. Prasa donosiła, że zmobilizowane przeciwko Austrii siły pruskie liczyły 250 tys. żołnierzy (w tym 60 tys. kawalerii i 13 tys. artylerii). Początkowo rozłożone były w czterech korpusach, później zdecydowano o podzieleniu ich na trzy armie, którymi dowodzili: król Fryderyk Wilhelm II, mający przy boku generała lejtnanta Wicharda Joachima Heinricha von Möllendorfa (*vide* Möllendorff, Moellendorff), panujący książę Brunzswiku Karol Wilhelm oraz książę Fryderyk Wilhelm, syn poprzedniego. W odwodzie znajdowały się dwie armie sformowane z oddziałów wschodnio- i zachodniopruskich. Pierwszą komenderował generał lejtnant Viktor Amadeus hrabia Henckel von Donnersmarck, drugą generał lejtnant Adolph Detlef von Usedom. GW, 5 VI 1790, nr 45, suplement, s. [2]; 3 VII, nr 53, s. [3]. Szczegółowo na temat przygotowań wojennych Prus wiosną 1790 r. por. C. Jany, *op. cit.*, s. 230–236.

³¹ PHP, maj 1790, s. 476. Walerian Kalinka (*op. cit.*, t. II, s. 117) podaje, że wojska austriackie zebrane w Czechach, na Morawach i w Galicji liczyły 149 tys., a pruskie na Śląsku 163 tys. Podobnie R.H. Lord (*op. cit.*, s. 81), który szacuje armię Leopolda II na 150 tys. żołnierzy. Z kolei M.Z. Mayer (*op. cit.*, s. 494–495) utrzymuje, że pruskie siły inwazyjne na początku czerwca liczyły 127 tys. piechoty i 36 tys. jazdy, austriackie zaś 117 800 piechoty i 31 200 kawalerii.

Na domiar złego, 20 lutego 1790 r. zmarł po długiej chorobie Józef II, o czym szeroko rozpisywała się prasa warszawska³². „Pamiętnik” donosił, że mający silne poczucie obowiązku cesarz w ostatnich dniach życia wydał dyspozycje dotyczące wojny tureckiej i na wypadek spodziewanego ataku ze strony Prus, związanych nowym sojuszem z Portą. Najwyższą komendę nad wojskami w Galicji, Czechach i na Morawach zmarły monarcha powierzył feldmarszałkowi baronowi Ernstowi G. von Laudonowi, a nad siłami działającymi na teatrze wschodnim księciu Friedrichowi J. von Sachsen-Coburg-Saalfeld, i dał „tym wodzom moc wszelką postępowania sobie tak, jak tylko z dobrem monarchii osądzą, póki by następca tronu do Wiednia nie przybył i inaczej względem tego nie rozporządził”³³. Chcąc osłonić kraje dziedziczne przed atakami Turków, polecił Coburgowi, aby wczesną wiosną zebrał jak największą armię i opanował Gałacz, Widyń oraz resztę ziem tureckich na lewym brzegu Dunaju, a następnie przeprowił się przez rzekę, wydał walną bitwę wielkiemu wezyrowi i zaraz na miejscu zawarł z nim pokój, bez pośrednictwa obcych mocarstw. Świtkowski snuł domysły, że granicą naturalną między Austrią i Portą byłyby wówczas „góry Haemus [Stara Płanina – M.K.], które od Morza Czarnego do Morza Śródziemnego się ciągną i są bardzo trudne do przebycia, przez co by kraje austriackie były zasłonięte od napadów tureckich”³⁴.

Następcą zmarłego cesarza został jego młodszy brat, arcyksiążę Leopold (1747–1792), człowiek doświadczony, albowiem przez 25 lat sprawował rządy w habsburskiej secundogeniturze – Toskanii³⁵. Okazał się on mistrzem kompromisu i dyplomacji³⁶. Pierwsze posunięcia nowego władcy, króla Czech

³² GW, 10 III 1790, nr 20, s. [4]; 20 III, nr 23, s. [3]; 24 III, nr 24, s. [4] i suplement, s. [2] (tu opis uroczystości pogrzebowych); PHP, luty 1790, s. 163–169. Por. D. Beales, *op. cit.*, s. 632–638; F. Fejtő, *Józef II. Habsburg rewolucjonista*, Warszawa 1993, s. 332–337. Ogólnie na temat pogrzebów habsburskiej rodziny królewskiej por. M. Hengerer, *The Funerals of the Habsburg Emperors in the Eighteenth Century*, [w:] *Monarchy and Religion: the Transformation of Royal Culture in Eighteenth-Century Europe*, ed. M. Schaich, Oxford 2007, s. 367–394.

³³ PHP, luty 1790, s. 165.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ PHP, marzec 1790, s. 269.

³⁶ M. Wawrykowa, *Dzieje Niemiec 1789–1871...*, s. 9. Amerykański historyk Robert H. Lord, w monumentalnym studium nad dziejami upadku Rzeczypospolitej, tak oto scharakteryzował Leopolda II: „Cechował go jasny umysł, chłodny i niezależny sąd, żywy instynkt praktyczny, idący w parze z całkowitą obojętnością na ambitne i tak charakterystyczne dla Józefa II dążenie do uwielbienia i sławy, a także stanowczość, roztropność i takt. Ponieważ dużą część życia spędził we Włoszech i nie miał zwyczaju dzielenia się z każdym swymi najskrytszymi planami nazywano go często [...] »nowym Machiavellim«” (R.H. Lord, *op. cit.*, s. 72).

i Węgier (do chwili wyboru na cesarza)³⁷ zmierzały do złagodzenia opozycji wewnętrznej, odzyskania południowych Niderlandów oraz odsunięcia niebezpieczeństwa konfliktu z Królestwem Prus³⁸. Leopold II zdecydował się także (w sojuszu z Rosją) kontynuować wojnę z Imperium Osmańskim³⁹.

W kwietniowych doniesieniach z wojny wschodniej Świtkowski notował:

Wszakże daleko mniejszą teraz potęgę mają Austriacy przeciw Turkom niż lat przeszłych. Dwie części wojska, które wojowało przeciw nim, musiało teraz pójść do Czech, [na] Morawy i [do] Galicji. Tak tedy Turcy mogliby być nader silnemi przeciw Niemcom. Lecz Austria pochlebia sobie, że Węgrzy przywróceniem dawnych zaszczytów i wolności zachęceni, zrobią popolite ruszenie i w liczbie 60 000 ludzi bronić sami będą kraju, żon, dzieci i majątków swoich przeciw Turkom⁴⁰.

Wydawca „Pamiętnika” stwierdził dalej, że w Chorwacji i Bośni góry osadzone niewielkimi oddziałami żołnierzy wstrzymają napady Turków, a książę Coburg, mając pod rozkazami 50 tys. ludzi, wspierany przez rosyjski korpus posiłkowy będzie mógł nie tylko bronić Transylwanii i Wołoszczyzny, ale też zająć Widyń i ziemie aż po Starą Płaninę. W artykule znalazła się również wzmianka o tym, że Austria pomnaża wojsko, zaciągając do każdego regimentu czwarty batalion. Funduszy na prowadzenie wojny jej nie brakuje, gdyż Genua udzieliła jej pożyczki w wysokości 8 mln złotych cesarskich, a Leopold przez lata rządów w Toskanii zaoszczędził 20 mln talarów, które może teraz przeznaczyć na cele wojenne. Co istotne, dwory w Wiedniu i Petersburgu nie są zdane wyłącznie na własne siły. Wenecja

³⁷ Elekcja Leopolda na cesarza nastąpiła 30 września 1790 r., cztery dni później odbył się jego uroczysty wjazd do Frankfurtu nad Menem, a 9 października koronacja. Niecały miesiąc po tych wydarzeniach – 15 listopada w Preszburgu palatyn węgierski włożył mu na głowę koronę św. Szczepana. Koronę czeską przywdział 6 września 1791 r. w Pradze. Obszerne doniesienia z tych wydarzeń zamieściła łuskinowska gazeta. Por. GW, 23 X 1790, nr 85, s. [1–2] (elekcja); 27 X, nr 86, s. [2–4] (uroczysty wjazd do Frankfurtu); 3 XI, nr 88, s. [3–4] i suplement, s. [3] (ceremonia koronacji na cesarza); 11 XII, nr 99, s. [1–4] (wjazd do Preszburga, koronacja na króla Węgier); 21 IX 1791, nr 76, s. [4]; 24 IX, nr 77, s. [4] (uroczysty wjazd do Pragi); 1 X, nr 79, s. [2] (koronacja na króla Czech).

³⁸ M. Wawrykowa, *Dzieje Niemiec 1789–1871...*, s. 8; R.H. Lord, *op. cit.*, s. 72.

³⁹ GW, 10 IV 1790, nr 29, s. [3]. Zdaniem R.H. Lorda (*op. cit.*, s. 73) Leopold II dążył do wzmożenia działań wojennych przeciwko Turkom w nadziei na rychłe zmuszenie ich do zawarcia pokoju. Chciał też przekonać się o gotowości swego sojusznika – Rosji do udzielenia pomocy w razie nagłej potrzeby.

⁴⁰ PHP, kwiecień 1790, s. 363–364.

po kilkuletnim „ważeniu się”, opowiedziała się bowiem przeciwko Imperium Osmańskiemu. Świtkowski spekulował, że grono państw tworzących antyturecki sojusz niebawem może powiększyć się o Hiszpanię i Królestwo Neapolu⁴¹.

3. Układ w Reichenbachu Zawieszenie broni między Austrią i Turcją

Głoszą, że Austria za wiadomością i przyzwoleniem Rosji osobną z Prusami ugodę i pokój z Portą zawrze [...]

GW, 21 VII 1790, nr 58, suplement, s. [3]

Nie chcąc prowadzić wojny na dwóch frontach, Leopold II usiłował porozumieć się z Prusami. Niemal bezpośrednio po przybyciu do Wiednia (12 marca 1790 r.), wystosował do Fryderyka Wilhelma II pojednawczy list, dając w nim wyraz swoim dążeniom do utrzymania pokoju i polepszenia wzajemnych relacji⁴². Kwestia austriacko-pruskich negocjacji pokojowych żywo interesowała prasę warszawską, w szczególności Łuskińę, który regularnie informował o wymianie depesz między dworami w Wiedniu i Berlinie⁴³. „Gazeta Warszawska” pisała, że dzięki mediacji Anglii i Hiszpanii król Węgier spodziewa się uniknąć wojny z Prusami⁴⁴. Ten sam periodyk w jednym z lipcowych numerów zamieścił następujący komunikat:

Dotąd jeszcze decyzji nie masz względem wojny lub pokoju. Po przybyciu kuriera z Berlina, odprawiono wczoraj wielką u dworu konferencją, na której co się agitowało, lubo to sekretem jest w publiczności jeszcze niewiadomym,

⁴¹ *Ibidem*, s. 364, 369. Łuskiński z kolei pisał, że Hiszpania jest za zachowaniem neutralności w wojnie tureckiej, co odpowiada możliwościom finansowym tego państwa. GW, 19 V 1790, nr 40, s. [4].

⁴² GW, 3 IV 1790, nr 27, suplement, s. [3]; 1 V, nr 35, suplement, s. [3].

⁴³ Przykładowo: GW, 22 V 1790, nr 41, s. [2]; 2 VI, nr 44, s. [2]; 10 VII, nr 55, s. [4].

⁴⁴ GW, 19 V 1790, nr 40, s. [3].

powszechnie jednak twierdzą, że nasz król Leopold koniecznie skłania się za pokojem i że pokój według żądania powszechnego nastąpi⁴⁵.

W suplemencie do tego wydania czytamy: „O zabezpieczonym już pokoju wszystkie listy z Wiednia, Berlina, Londynu i Hagi pisane twierdzą i donoszą. Leopold i Fryderyk Wilhelm jednomyślnie z sprzymierzeńcami swemi zgodzili się na artykuły do ugody⁴⁶. Wiadomość ta okazała się jednak przedwczesna. Kilka numerów dalej znalazła się bowiem wzmianka, że dwór pruski nie chce przystać na propozycje przedstawione mu przez tajnego kon-syliarza cesarskiego, barona Antona von Spielmana (1738–1813)⁴⁷.

O tym, że negocjacje Austrii i Prus z udziałem zaprzyjaźnionych dworów: Wielkiej Brytanii, Zjednoczonych Prowincji (Holandii) i Rzeczypospolitej odbędą się w Reichenbach (Dzierżoniowie) na Śląsku, w pobliżu pruskiej kwatery głównej, wydawca „Gazety” poinformował po raz pierwszy w numerze 52 z 30 czerwca⁴⁸. Jednak kilka numerów dalej podał tę informację w wątpliwość, stwierdzając, że rozmowy mogą toczyć się we Wrocławiu⁴⁹. Ostatecznie, jak wiadomo, kongres pokojowy zebrał się w Reichenbachu, gdzie pod koniec czerwca i w pierwszych dniach lipca zjechali delegaci zainteresowanych dworów. Stronę austriacką reprezentowali: baron Spielmann i ambasador austriacki w Berlinie, książę Heinrich XIV Reuss zu Plauen (1749–1799). Przedstawicielami Fryderyka Wilhelma II przy stole rokowań byli: szef dyplomacji pruskiej od czasu pokoju w Hubertsburgu Ewald Friedrich von Hertzberg, generał Wichard Joachim Heinrich von Möllendorff (1724–1816)⁵⁰ oraz ambasador pruski w Warszawie, margrabia Girolamo Lucchesini (1751–1825)⁵¹. W rozmowach uczestniczyli ponadto ministrowie:

⁴⁵ GW, 10 VII 1790, nr 55, s. [4].

⁴⁶ *Ibidem*, suplement, s. [3].

⁴⁷ GW, 28 VII, nr 60, s. [4]. Na temat A. von Spielmana i roli, jaką odegrał w rokowaniach austriacko-pruskich por. Kaunitz, *Philipp Cobenzl und Spielmann. Ihr Briefwechsel 1779–1792*, Hrsg. H. Schlitter, Wien 1899; H. Schlitter, *Spielmann*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Hrsg. der Historischen Commission bei der königlichen Akademie der Wissenschaften, Bd. XXXV (*Spalatin–Steinmar*), Leipzig 1893, s. 168–171. Szczegółowo o negocjacjach Austrii i Prus w okresie od końca marca do czerwca 1790 r. por. R.H. Lord, *op. cit.*, s. 75–77.

⁴⁸ GW, 30 VI 1790, nr 52, s. [3].

⁴⁹ GW, 14 VII 1790, nr 56, s. [2].

⁵⁰ B. von Poten, *Moellendorff, Wichard von*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. XXII (*Mirus–v. Münchhausen*), Leipzig 1885, s. 120–121; S. Hartmann, *Moellendorff, Wichard*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Bd. XVII (*Melander–Moller*), Berlin 1994, s. 629.

⁵¹ P. Bailieu, *Lucchesini, Girolamo Marchese*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. XIX (*von Littrow–Lysura*), Leipzig 1884, s. 345–351; *Lucchesini Girolamo*, [w:] *Ency-*

angielski – Joseph Ewart (1759–1792)⁵² i holenderski – Arend Willem baron van Reede (1747–1815)⁵³ oraz poseł polski w Berlinie – książe Stanisław Paweł Jabłonowski (1762–1822)⁵⁴, którzy odgrywali rolę mediatorów⁵⁵. Warto nadmienić, że w pokojowym uregulowaniu konfliktu obu niemieckich mocarstw żywo zainteresowana była Holandia, która mogła w ten sposób uchronić się przed wypłaceniem Prusom subsydium ustalonego na wypadek wojny i dlatego wraz z Wielką Brytanią wywierała w tym kierunku nacisk na pruskiego monarchę⁵⁶.

Niestety prasa warszawska nie odnotowała warunków, na jakich Leopold II gotów był zachować pokojowe stosunki z władcą Prus. „Pamiętnik” przytoczył jednak żądania strony przeciwnej. Prusy domagały się przyznania Rzeczypospolitej większości Galicji, a dla siebie Gdańsk i Torunia („plan zamienny” Hertzberga). Austria miała zwrócić Turcji Mołdawię i Besarabię z Chocimem, zachowując dla siebie niewielkie nabytki terytorialne określone traktatem passarowickim (1718). Fryderyk Wilhelm II godził się na pozostawienie Belgii pod panowaniem austriackim i obiecywał poprzec Leopolda podczas zbliżającej się elekcji cesarskiej. Austria gotowa była odstąpić Polsce Galicję, nie zamierzała jednak rezygnować ze zdobyczy tureckich. Jeśli zaś miałyby przekazać Wołoszczyznę Wysokiej Porcie, chciała zatrzymać Galicję, Chocim i okolice Belgradu. Z kolei Katarzyna II nie myślała zwracać Turkom zdobytych na nich terytoriów. Nie godziła się też na cesję Gdańsk i Torunia na rzecz Prus⁵⁷.

clopaedia Britannica: a dictionary of arts, sciences, literature and general information, 11th ed., ed. H. Chisholm, vol. XVII (*Lord Chamberlain–Mecklenburg*), New York 1911, s. 95–96. O działalności dyplomatycznej Lucchesiniego w dobie Sejmu Czteroletniego por. H. Kocój, *Misja posła pruskiego Lucchesiniego w Warszawie grudzień 1791 – sierpień 1792*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2006, R. V, nr 1 (9), s. 291–322 (na s. 293 krótki biogram tego polityka).

⁵² H.M.S., *Ewart, Joseph*, [w:] *Dictionary of National Biography*, vol. XVIII (*Esdaile–Finan*), New York–London 1889, s. 90–91. O udziale Ewarta w negocjacjach w Reichenbachu oraz stanowisku dworu londyńskiego wobec austriacko-pruskiego konfliktu, por. J. Black, *British Foreign Policy in an Age of Revolutions, 1783–1793*, New York 1994, s. 260–263.

⁵³ Regt [W.M.C.], *Reede Arend Willem, baron van*, [w:] *Nieuw Nederlandsch Biografisch Woordenboek*, red. P.C. Molhuysen, P.J. Blok, Deel 3, Leiden 1914, s. 1001–1002.

⁵⁴ H. Wereszycka, *Jabłonowski Stanisław Paweł h. Prus III (1762–1822)*, [w:] *PSB*, t. X, Wrocław–Warszawa 1962–1964, s. 239–241.

⁵⁵ GW, 30 VI 1790, nr 52, s. [3]; 14 VII, nr 56, s. [2–3]; 21 VII, nr 58, suplement, s. [3]; 28 VII, nr 60, suplement, s. [3]. Por. *Repertorium der diplomatischen Vertreter aller Länder*, Bd. III (1764–1815), Hrsg. O.F. Winter, Graz–Köln 1965, s. 86.

⁵⁶ M. Wawrykowa, *Dzieje Niemiec 1789–1871...*, s. 10.

⁵⁷ PHP, czerwiec 1790, s. 570–571.

Zniecierpliwiony przedłużającymi się negocjacjami Fryderyk Wilhelm II zdecydował się usztywnić swoje stanowisko wobec Monarchii Habsburskiej. Dnia 21 lipca dwór wiedeński otrzymał ultimatum, w którym król pruski w ciągu 10 dni domagał się ostatecznej odpowiedzi, czy Austria przystaje na zwrot zdobyczy tureckich za Dunajem i Sawą, w zamian za co obiecywano nakłonić Wysoką Portę do odstąpienia jej Chorwacji po rzekę Unę. Leopold niezwłocznie zwołał Wielką Radę, na której jednomyślnie postanowiono, że należy przyjąć warunki pruskiego monarchy i nie wdawać się z nim w wojnę. Obstawano jednak, by Stara Orszowa pozostała przy Austrii dla zasłonięcia Banatu. Podobną rolę odgrywać miał dystrykt na lewym brzegu Uny. Chciano także, aby Belgrad i inne fortece przed oddaniem ich Turkom zostały zrównane z ziemią, lecz się przy tym zanadto nie upierano⁵⁸.

Warunki austriacko-pruskiego porozumienia w Reichenbachu zostały ułożone 25 lipca 1790 r., a podpisane dwa dni później w godzinach wieczornych. O tym, że strony pragnęły niezwłocznie zakończyć konflikt, świadczy szybka ratyfikacja układu (2 sierpnia w Wiedniu, trzy dni później w Berlinie)⁵⁹. Łuski obwieścił zakończenie kongresu w numerze 64 z 11 sierpnia 1790 r. Powołując się na doniesienia z Berlina, pisał:

Właśnie teraz doszła tu wiadomość wielce pomyślna i niezawodna, że dnia 25 tego miesiąca [lipca] w Reichenbach między dworem naszym [berlińskim] i wiedeńskim podpisano konwencję, której artykuły lubo wszystkie jeszcze wiadome nie są, między innymi jednak tymczasem stanęło tam armistycjum między Austrią i Portą Ottomańską⁶⁰.

Później kilkakrotnie wracał do tematu, publikując niepotwierdzone jeszcze wiadomości dotyczące warunków porozumienia⁶¹. Treść konwencji reichenbaskiej przedrukował z angielskiej gazety dworskiej („The London Gazette”) w numerze 73 (11 września). Przewidywała ona zawieszenie broni między Austrią i Imperium Osmańskim z perspektywą pokojowego uregulowania konfliktu na zasadzie *status quo* oraz wstrzymanie pomocy cesarza dla Rosji w przypadku kontynuowania wojny. W zamian za to Leopold miał uzyskać pomoc państw trójprzymierza (Prusy, Wielka Brytania, Holandia) w restauracji swojej władzy w Niderlandach, pod warunkiem przywrócenia

⁵⁸ PHP, sierpień 1790, s. 1025–1026.

⁵⁹ GW, 18 VIII 1790, nr 66, s. [2]; 25 VIII, nr 68, suplement, s. [3]; 28 VIII, nr 69, s. [3–4].

⁶⁰ GW, 11 VIII 1790, nr 64, suplement, s. [3].

⁶¹ GW, 14 VIII 1790, nr 65, suplement, s. [2]; 18 VIII, nr 66, s. [2–3]; 28 VIII, nr 69, suplement, s. [2].

tam dawnej konstytucji i przywilejów. Mieszkańcy tej prowincji otrzymali obietnicę amnestii, jeśli dobrowolnie złożą broń i powrócą pod panowanie Habsburgów. Do czasu zakończenia konfliktu między Rosją i Wysoką Portą twierdza Chocim miała pozostać w rękach austriackich. Układ przewidywał możliwość drobnych korekt na granicy austriacko-tureckiej, z tym że Prusy miały otrzymać ekwiwalent od strony Górnego Śląska. Powyższe postanowienia zostały zagwarantowane przez króla Wielkiej Brytanii Jerzego III (1738–1820) i Stany Generalne Holandii⁶².

Świtkowski z kolei o zakończeniu rozmów w Reichenbachu poinformował swoich czytelników już w lipcu 1790 r., w zamykającym tom artykule *Negocjacje względem pokoju. Nowe okoliczności różnych krajów*⁶³. Miesiąc

⁶² GW, 11 IX 1790, nr 73, s. [2]; 6 X, nr 80, s. [2]. Więcej informacji na temat konferencji w Reichenbachu i przyjętego tam porozumienia dostarcza lektura źródeł (tekst traktatu, dokumenty wstępnych umów, instrukcje dla plenipotentów). Por. choćby *Traité de Reichenbach ou actes authentiques conventions preliminaires conclus à Reichenbach, Sur les Affaires générales de l'Europe, suivi Des Traités du 9 Janvier et 10 Décembre 1790. Avec Des Notes et Observations d'un Publiciste impartial, propres à diriger les differens Negociateurs et Intéressés; le tout appuyé sur des autorités, qui conduisent à prédire l'avenir*, Bruxelles 1791; *Actes authentiques des conventions préliminaires conclus à Reichenbach, Entre Sa Majesté le Roi d'Hongrie et de Bohême, et les Cours Médiatrices*, La Haye 1791; *Declaration Fait à Reichenbach le 27 Juillet 1790. Copie D'une instruction de la proper main du Roi, au Comte de Hertzberg, en date de Schoenwalde du 25 Juillet 1790. Reserve Que Messieurs les Ministres des Cours de Londres et de La Haye ont lue et remise à la conférence du 25 Juillet 1790*, Mons [b.r.w.]. Por. też R.H. Lord, *op. cit.*, s. 82–84; W. Kalinka, *op. cit.*, t. II, s. 118–125; H. Topaktaş, *op. cit.*, s. 189–190 i 395–396, przyp. 115; M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 499–501; M. Hochedlinger, *Austria's wars of emergence. War, State and Society in the Habsburg Monarchy, 1683–1797*, London–New York 2013, s. 393; Z. Koçak, *Son Osmanlı-Avusturya Mücadelesinde Değişen Dengeler ve Zıstovi Antlaşması*, „Gazi Akademik Bakış” 2018, C. XI, sa. 22, s. 268. <https://doi.org/10.19060/gav.437817>

⁶³ PHP, lipiec 1790, s. 969–970: „Niedościgła polityka, która przez tyle miesięcy wstrzymywała wojnę, do której między Austrią i Prusami wszelkie już były uczynione przygotowania, potrafiła na koniec oddalić tę straszliwą plagę od Niemiec i Polski. Leopold i Fryderyk Gwilihelm zgodzili się na utrzymanie między sobą pokoju. Austria wraca Turkom wszystko, co na nich zawojowała i zapomina o tylu łożonych milionach i stracie tylu ludzi. Zrzeka się także zupełnie aliansu z Moskwą, który ją tak wiele a nadaremnie kosztował. Zatrzymuje zaś całą Galicję i cały Niderland”. Dalej Świtkowski informował, że jednym z powodów, dla których król Czech i Węgier zdecydował się zachować pokój z Prusami, była śmierć Laudona, u którego stwierdzono ostre zatrzymanie wydalania moczu. Feldmarszałek przeszedł ciężką operację, po której nie odzyskał już sił. Zmarł w kwaterze głównej w Nowym Jiczynie (Nový Jičín) na Morawach 15 (właściwie 14) lipca 1790 r. (*ibidem*, s. 970). O śmierci Laudona uwiadomiał także ksiądz Łuski: „Z Neutischin, głównej kwatery armii w Morawii

później opublikował obszerny tekst (*Koniec negocjacji w Reichenbachu między dworami wiedeńskim i berlińskim*), w którym przybliżył okoliczności zawarcia konwencji reichenbaskiej. Chwaląc poczynania cesarza, redaktor „Pamiętnika” pisał:

Jak każdy stąd wielbi Fryderyka Gwilhelma, tak pewnie niejeden skłonny będzie do przyganiania Leopoldowi II za tę godną zadumienia powolność. Ale trzeba temu roztropnemu monarsze przyznać sprawiedliwość. Co on mógł począć, zastawszy skarb swój próżny i nie mogąc się spodziewać pomocy od wojska rosyjskiego niepłatnego, nieodzianego, z wojskiem swym prawda licznym, ale do połowy nowo zaciągnionym i przeciw wojsku pruskiemu czerstwemu, na którego potrzeby jest w skarbie do 200 milionów talarów, i które przeto łatwo może wytrzymać kilka kampanii? Uważmy okoliczność Niderlandu, który by zapewne dla Austrii zginął na zawsze, zamieszania w Węgrzech, Tyrolu i Karniolu, chwianie się Galicji, a na koniec niedostatek ludzi do rekrutowania na potem 350 000 wojska, a uznamy, że Leopold dobrze uczynił, że chciał pokoju, choćby go też jak najdrożej kupić⁶⁴.

A dalej:

Tak tedy Austria, choć nic na Turkach nie zyskuje, nie utraci jednak nic z dziedzicznych krajów, gdyż przeciwnie, odważając się na nową wojnę z Prusami, może by się przy nowych zdobyczach nie trzymała, a zapewne by niejeden z dawnych krajów swoich utraciła⁶⁵.

zgrupowanej, smutna doszła tu wiadomość, że feldmarszałek baron de Laudon na kolki hemoroidalne dnia 14 tego miesiąca [lipca], po krótkiej chorobie zmarł w 75 roku wieku swego. Usługi przez ś. p. feldmarszałka, monarchii austriackiej uczynione, tak są wielorakie i sława bohaterskich jego czynów całemu światu tak dobrze jest wiadoma, że byłoby próżno chcieć słowami opisać wielkość tego męża i wyrazić żalność sprawiedliwą, którą strata jego umysłu wszystkich przerażała”. GW, 11 VIII 1790, nr 64, s. [3]. Nadmienmy, że ciało zmarłego feldmarszałka 17 lipca zostało przywiezione do Wiednia i niebawem złożone w rodzinnym grobowcu. Król przyznał wdowie pensję w wysokości 4 tys. złotych cesarskich. Bogate oznaki Orderu Marii Teresy, którym Józef II odznaczył Laudona, powróciły do skarbu, za co wdowa otrzymała wysoką rekompensatę (30 tys. złotych cesarskich). GW, 14 VIII 1790, nr 65, suplement, s. [3]; 21 VIII, nr 67, s. [2]. O tym, że śmierć austriackiego feldmarszałka wpłynęła na decyzję Leopolda II o zawarciu porozumienia z Prusami pisał też W. Kalinka, *op. cit.*, t. II, s. 125.

⁶⁴ PHP, sierpień 1790, s. 1027–1028.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 1029.

W stolicy Turcji wieści o austriacko-pruskim porozumieniu przyjęto z zadowoleniem⁶⁶. Niebawem też między księciem Coburgiem a wielkim wezyrem stanął rozejm, podpisany za pośrednictwem i pod gwarancją króla Prus⁶⁷.

Lecz to [zawieszenie broni] jest bardzo osobliwe – stwierdzał Świtkowski. – Baszowie co dzień prawie przysyłają do wodzów austriackich, żeby im się z kraju umykali i straszne czynią pogrożki; gdzie indziej bez żadnego ostrzeżenia wpadają na Austriaków, zabierają w nocy całe ich straże i pikiety, do szańców szturmują jak wśród wojny⁶⁸.

Dwór wiedeński rozgniewany tymi postępkami nakazał zaprzestać niszczenia nowych baterii w Belgradzie i innych twierdzach. Regimenty, które nie były jeszcze w marszu, otrzymały rozkaz pozostania na swych dawnych stanowiskach. Zaczęto ponownie spławiać amunicję Dunajem do Orszowy, a oficerowie musieli kupować sobie konie, które zdążyli już sprzedać⁶⁹. Dopiero gdy rozejm został potwierdzony w Konstantynopolu, działania wojenne całkowicie ustały⁷⁰.

Wspomniane armistycjum, składające się z sześciu artykułów, zostało szczegółowo omówione na łamach „Gazety Warszawskiej”. Uzgodniono w nim, że 19 i 21 września zaprzestane zostaną wszelkie kroki nieprzyjacielskie między Austrią i Turcją na lądzie i morzu, że niezwłocznie przesłane zostaną o tym zawiadomienia do władz granicznych, a „gdyby nadspodziewanie z jednej lub z drugiej strony po ogłoszeniu niniejszego armistycjum jakiegokolwiek nieprzyjacielstwo popełnione lub szkoda była wyrządzona, tedy natychmiast satysfakcja i bonifikacja za to ma być uczyniona”. Zawieszenie broni miało obowiązywać przez dziewięć miesięcy, do czerwca 1790 r. Wojsku habsburskiemu nie wolno było wejść do fortec położonych na lewym brzegu Dunaju: Turnu (ob. Turnu Măgurele), Dziurdziewo (Giurgiu)

⁶⁶ GW, 13 IX 1790, nr 82, s. [3].

⁶⁷ Prasa warszawska nie jest zgodna co do czasu ogłoszenia tego zawieszenia broni. Łuski (GW, 29 IX 1790, nr 78, s. [4]; 30 X, nr 87, s. [4]) wymienia dwie daty: 21 sierpnia i 19 września. Według „Pamiętnika” (sierpień 1790, s. 1168) nastąpiło to już 1 sierpnia. Kemal Beydilli (*op. cit.*, s. 468) podaje, że tekst porozumienia o zawieszeniu broni został podpisany 18 września przez wielkiego wezyra i trzy dni później przez Coburga. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 500, gdzie dwie daty: 19 i 21 września 1790 r.

⁶⁸ PHP, wrzesień 1790, s. 1168.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 1168–1169.

⁷⁰ PHP, październik 1790, s. 1265.

i Braiła, a tureckiemu do Wołoszczyzny i miejscowości zajętych przez Austriaków. Postanowiono nadto, że strony mają wolną żeglugę na Dunaju wzdłuż brzegów przez siebie obsadzonych i przywrócono wzajemną komunikację. Na mocy tego porozumienia znaczna część armii cesarskiej została wycofana z Wołoszczyzny do Siedmiogrodu⁷¹.

4. Próby narzucenia Rosji formuły *status quo*

Katarzyna oświadczyła, że się woli raczej dać
zagrzebać w ruinach państwa swego, niżeli na
konwencją rajchenbachską zezwolić [...]

PHP, luty 1791, s. 192

Po zawarciu konwencji reichenbaskiej pełnomocnicy Prus i Austrii zostali niezwłocznie wysłani do kwatery Potiomkina w Jassach, aby nakłonić Rosję do rezygnacji ze zdobyczy terytorialnych i zawarcia pokoju na zasadzie ścisłego *status quo*⁷². W kwestii tej Katarzyna II od stycznia 1790 r. nie zmieniła swojego stanowiska. Domagała się wyrzeczenia przez Turcję wszelkich pretensji do Krymu i Kubania oraz przyznania Rosji Oczakowa i terytoriów między Bohem a Dniestrem⁷³. Chciała ponadto utworzenia z gospodarstw naddunajskich niezależnych państw pod władzą księcia religii greckiej⁷⁴. Przy żądaniach tych miała trwać niewzruszenie w ciągu całego roku i w pierwszych miesiącach następnego⁷⁵.

⁷¹ GW, 10 XI 1790, nr 90, s. [2] (podano tu jednak omyłkowo, że tekst układu składał się z 16 artykułów). Por. K. Beydilli, *op. cit.*, s. 468.

⁷² PHP, sierpień 1790, s. 1033; GW, 20 XI 1790, nr 93, suplement, s. [2].

⁷³ Należy zauważyć, że twierdza Oczaków miała decydujące znaczenie strategiczne i dopóki pozostawała w rękach wroga, stanowiła ciągle zagrożenie dla nowych posiadłości rosyjskich na Krymie. Przyległe terytorium aż do Dniestru było wówczas prawie niezamieszkałym pustkowiem, lecz przedstawiało znaczną wartość, gdyż posiadanie go oznaczało oparcie granicy na Morzu Czarnym i panowanie nad ujściem kilku spławnych rzek. Por. R.H. Lord, *op. cit.*, s. 87.

⁷⁴ PHP, luty 1790, s. 171–172; GW, 24 II 1790, nr 16, s. [4].

⁷⁵ Por. np. GW, 20 X 1790, nr 84, s. [4]; 26 III 1791, nr 25, suplement, s. [2]; 4 V, nr 36, suplement, s. [2]; 28 V 1791, nr 43, s. [2–3]; PHP, październik 1790, s. 1264; marzec 1791, s. 282. Uprowadzając nieco fakty nadmierny, że po kolejnej turze negocjacji z państwami

Rosja nie godziła się także na pośrednictwo państw trójprzymierza w rokowaniach z Wysoką Portą⁷⁶. Wysłannicy sprzymierzonych dworów w ciągu jesieni kilkakrotnie ponawiali propozycje mediacji, lecz zawsze z tym samym skutkiem. W październiku 1790 r. ksiądz Świtkowski donosił, że zachęciana przez Prusy do zawarcia pokoju z Turcją na takich samych warunkach, jak dwór wiedeński imperatorowa Wszechrosji miała odpowiedzieć, „iż pokoju życzy sobie, ale nigdy nie dopuści, żeby się kto wdawał w jego zawarcie”⁷⁷. Bezkompromisowa postawa Katarzyny II sprawiła, że Fryderyk Wilhelm II odwołał się do nacisków militarnych, wysyłając na granicę Kurlandii niemal 100-tysięczną armię pod komendą feldmarszałka Möllendorfa⁷⁸. Również Wielka Brytania szykowała się do wojny z Rosją, uzbrajając okręty i rekrutując marynarzy. Monarchini nie dała się jednak zastraszyć; nakażała wzmocnić porty w Rydze i Rewlu (ob. Tallinn) oraz zgromadzić 60 tys. wojska w Inflantach i na Białej Rusi⁷⁹.

trójprzymierza, wiosną 1791 r. cesarzowa przystała na propozycje dworu londyńskiego, by twierdze Oczaków i Akerman zostały rozebrane, a ziemie między Dnieprem i Dniestrem spustoszone i niezamieszkałe, tworząc strefę buforową między Rosją i Imperium Osmańskim. PHP, kwiecień 1791, s. 389–390; GW, 21 V 1791, nr 41, s. [3–4]. Por. R.H. Lord, *op. cit.*, s. 107.

⁷⁶ Również Królestwo Neapolu pod koniec 1790 r. zgłosiło w Stambule ofertę mediacji w trwającym konflikcie. GW, 20 XII 1790, nr 104, s. [3].

⁷⁷ PHP, październik 1790, s. 1265.

⁷⁸ Dodajmy w tym miejscu, że po zawarciu porozumienia w Reichenbachu, na mocy rozkazu gabinetowego z 15 października 1790 r., regimenty z Marchii Brandenburskiej, Księstwa Magdeburg oraz większa część oddziałów śląskich zostały zdemobilizowane. Przez zimę 1790/1791 na stopie wojennej pozostały oddziały wschodnio- i zachodniopruskie, pomorskie, trzy regimenty nowomarchijskich oddziałów i kilka oddziałów śląskich. Por. C. Jany, *op. cit.*, s. 236. O tym, że władca Prus zamierzał użyć przeciwko Rosji armię o łącznej sile ok. 100 tys. żołnierzy, wzmiankują także J. Łojek, *op. cit.*, s. 172; L.G. Beskrovnyj, *Russkaâ armia i flot v XVIII veke (Očerki)*, Moskwa 1958, s. 551.

⁷⁹ PHP, październik 1790, s. 1265–1266; listopad 1790, s. 1362; styczeń 1791, s. 85–87; luty 1791, s. 185; październik 1791, s. 951 (tam informacja, że wojsko pruskie zmobilizowane do walki przeciwko Rosji liczyło ok. 80 tys. żołnierzy); GNiO, 1 I 1791, nr 1, s. 2; GW, 23 II 1791, nr 16, s. [3]; 26 II, nr 17, suplement, s. [3]. „W Rewlu całe lato pracowano około [w]zmocnienia miasta, a osobliwie portu jego – pisał Świtkowski. – Tu to wielka flota rosyjska z 30 okrętów liniowych [...] ma stać na kotwicach i obserwować flotę angielską, jeżeliby na wiosnę odważyła się popłynąć pod Petersburg. Rygę jeszcze bardziej wzmocniono. Tu ma stać na kotwicach wielka moc galer, szalup i promów ciężką artylerią opatrzonych, które od morza i Rygę zasłonić i Piławę, Królewiec, i baterie pruskie pod Gdańskiem mogą razić. Co do eskadry angielskiej, która ma iść na Czarne Morze, tej się Moskale nie boją, gdyż wiedzą, że okręt angielski od 74 harmat nie może się tam dostać, chyba wprzód z niego artylerię wyładowano”. PHP, luty 1791, s. 194.

Zarazem cesarzowa starała się nakłonić Leopolda II do udzielenia jej pomocy militarnej zgodnie z brzmieniem starego traktatu sojuszniczego (20 tys. żołnierzy), czyniąc mu „wielkie obietnice”. Uwiadomiony o tym władca Prus polecił swym wysłannikom, aby wysondowali, jakie jest w tej sprawie stanowisko cesarza. Leopold oświadczył, że „uszcześliwiająca narody reichenbachską konwencją chce wiernie zachować i nie myśli dać żadnego powodu do rozszerzenia wojennego pożaru”⁸⁰. Zdana na własne siły monarchini ukazem z 30 września zarządziła nowy pobór do armii (czterech rekrutów na 500 dusz) w celu kontynuowania wojny z Turcją⁸¹.

5. Kampania austriacka

Potęga nasza wojenna [Austrii] składała się przy końcu miesiąca maja z 446 000 ludzi, z których 60 000 w szpitalach [z]najduje się.

GW, 14 VII 1790, nr 56, s. [2]

Przechodząc do omówienia działań zbrojnych należy stwierdzić, że rozpoczęcie kampanii przez armię austriacką nastąpiło stosunkowo późno, bo w czerwcu 1790 r. Miesiące kwiecień i maj zeszyły walczącym stronom na przygotowaniach wojennych i wzajemnej obserwacji⁸². Czekano na wynik austriacko-pruskich negocjacji toczonych z udziałem państw morskich (Wielka Brytania, Holandia) w Reichenbachu, o czym

⁸⁰ PHP, listopad 1790, s. 1362.

⁸¹ *Ibidem*, s. 1361–1362; GW, 6 XI 1790, nr 89, suplement, s. [2].

⁸² PHP, czerwiec 1790, s. 534. Otwierając majowe doniesienia z wojny wschodniej, Świtkowski pisał: „Jeszcze i ten miesiąc nad spodziewanie nie był płodny w przypadki wojenne między Portą i dworami cesarskimi. Oberlejtant Bey z korpusu Xcia de Koburg jeszcze dnia 18 kwietnia zdobył 250 Turków, którzy się przeprawili z tamtej strony Dunaju dla zaczepienia patrolów austriackich i 50 z nich to zrąbał, to w Dunaju utopił. Lecz to był jeden tylko wojenny tej kampanii przypadek”. PHP, maj 1790, s. 473. Miesiąc później ksiądz redaktor informował: „Między wojskami tureckimi z jednej, a rosyjskimi i austriackimi z drugiej jeszcze i przez ten miesiąc nie przyszło do ważnych kroków; ale tylko wojujące strony przestały na zgromadzeniu do obozów wojsk, furazów i obserwowaniu się”. PHP, czerwiec 1790, s. 534.

była wyżej mowa. Wydawca „Pamiętnika” donosił, że obok nadziei pokoju powodem bezczynności nieprzyjacielskich wojsk była

niezmierna susza, która jak w Polsce, Niemczech i Włoszech, tak w Węgrzech, Multanach i na Wołoszczyźnie od samej prawie zimy panuje i odejmuje sposobność kawalerii wychylenia się w pola, na których nic nie rośnie, ale musi żyć na zimowych kwaterach i blisko magazynów⁸³.

Niemale znaczenie miała też choroba księcia Coburga, cierpiącego na „febrę tercianę”; dopiero 6 czerwca opuścił on Bukareszt i wyjechał do obozu, aby objąć najwyższą komendę nad wojskiem habsburskim⁸⁴.

Jednak już w kwietniu Austriakom udało się wziąć szturmem obleganą od miesięcy Nową Orszowę. Wojska habsburskie spędziły pod jej murami ponad pół roku, z zimna i niewygód straciły kilkuset żołnierzy, nim mogły obwieścić sukces. Na początku 1790 r. obleganemu miastu ruszył z odsieczą pasza widyński Kara Mustafa, rodzony brat komendanta Nowej Orszowy. Korzystając z poprawy pogody (w styczniu siarczyste mrozy nieco zelzały), Turcy przekroczyli rzekę Timok i „wpadli na wolenterów cesarskich tak gwałtownie, że ci zostawiwszy jakie 100 ludzi na placu, ledwie się mogli schronić do Kładowy [Kladovo – M.K.]”⁸⁵. Niebawem pod tą ostatnią pojawiło się 5 tys. janczarów, żądając poddania twierdzy. Jej komendant, porucznik Anton von Liptay (*sive* Liptai, Liphay) (1745–1800)⁸⁶, 6 stycznia wyszedł przeciw nim w pole z czterema batalionami i 11 cugami huzarów. „Turcy uderzyli na niego po 4 razy, lecz tyleż razy byli odparci i na koniec rozproszeni tak, że zostawiwszy wozy żywności napakowane, uszli do Widynia. Lecz i to jeszcze nie przywiodło Turków w Orsowie zamkniętych do poddania się” – relacjonował Światkowski⁸⁷.

Na początku marca łuskinowska gazeta donosiła, że Turkom udało się przeprowadzić statki z zaopatrzeniem w górę Dunaju i szczęśliwie zawinąć z nimi do Nowej Orszowy, przez co została ona na jakiś czas zaopatrzona

⁸³ PHP, maj 1790, s. 474.

⁸⁴ PHP, czerwiec 1790, s. 535; GW, 26 VI 1790, nr 51, s. [2].

⁸⁵ PHP, styczeń 1790, s. 94.

⁸⁶ *Liphay, Anton von*, [w:] J. Hirtenfeld, *Der Militär-Maria-Theresien-Orden und seine Mitglieder: Nach authentischen quellen bearbeitet*, Bd. I, Wien 1857, s. 243–244; *Liphay, Anton Freiherr*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Teil XV (*Leon-Lomeni*), Wien 1866, s. 235–236.

⁸⁷ PHP, styczeń 1790, s. 94–95 (tu cyt.); GW, 30 I 1790, nr 9, suplement, s. [3]; 13 II, nr 13, suplement, s. [3] (tam informacja, że cesarz w nagrodę za tę akcję awansował Liptaya na pułkownika).

w żywność i amunicję⁸⁸. Dowodzący blokadą twierdzy pułkownik hrabia Karl von Auersperg (1750–1822)⁸⁹ na nowo wezwał obrońców do kapitulacji. Otrzymał jednak odpowiedź, że Turcy „raz przysięgłszy Mahometowi wierność, muszą mu słowa dotrzymać i wolą się w ruinach fortecy dać zagrzebać aniżeli się Niemcom poddać”⁹⁰. Wydawca „Pamiętnika” informował, że Austriakom zależy niezmiernie na opanowaniu tej fortecy, gdyż wodą nie są w stanie przedostać się do Widynia, który jest głównym celem tegorocznej kampanii. Zaczęto więc budować pływające baterie. Gdy się jednak okazało, że nie da się nimi transportować ciężkich dział i amunicji, ani należycie osłonić ludzi od ognia nieprzyjacielskich baterii, poniechano ich budowy. Zamiast tego przygotowano flotyllę złożoną z kilkudziesięciu uzbrojonych jednostek⁹¹.

Prowadzony z Góry Allion ostrzał artyleryjski nie był w stanie uszkodzić wykutych w skale fortyfikacji Nowej Orszowy, toteż Austriacy zdecydowali się wysadzić je w powietrze. Nim to jednak nastąpiło, głód zmusił obrońców do kapitulacji. Twierdza poddała się na tych samych warunkach, co Belgrad. W ręce zdobywców dostały się 154 działa, 18 moździerzy oraz mnóstwo prochu. Garnizon turecki, złożony z dwóch paszów „dwutulnych” i 1927 żołnierzy, wymaszerował wolno z miasta. W nagrodę trudów poniesionych podczas blokady fortecy zwycięski korpus otrzymał miesięczny żołd. Prócz tego szeregowi żołnierze dostali po jednym złotym czerwonym, a pułkownik Auersperg awansował na generała majora⁹².

Jak wspomniano, główne siły habsburskie (120 do 136 tys. ludzi)⁹³ wiosną roku 1790 zostały skoncentrowane w Czechach i na Morawach na wypadek wojny z Prusami. Dowodził nimi feldmarszałek Laudon, który w maju

⁸⁸ GW, 6 III 1790, nr 19, suplement, s. [3].

⁸⁹ *Auersperg, Karl Fürst*, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, Bd. I, s. 282–283.

⁹⁰ PHP, marzec 1790, s. 269–270.

⁹¹ *Ibidem*, s. 269–273.

⁹² PHP, kwiecień 1790, s. 370 (tu data kapitulacji twierdzy – 18 kwietnia); GW, 28 IV 1790, nr 34, suplement, s. [2]; 15 V, nr 39, s. [3] (tu zaś podano, że forteca poddała się Austriakom 15 kwietnia); 26 V, nr 42, s. [2]; 5 VI, nr 45, s. [4]. Trudno dokładnie stwierdzić, kiedy nastąpiła kapitulacja Nowej Orszowy. W znanych nam opracowaniach występują bowiem dwie różne daty: 16 i 17 kwietnia. Por. np. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 491; J. Hirtenfeld, *op. cit.*, Bd. I, s. 282. Łuski pisał: „Garnizon turecki lękał się bardziej lata aniżeli zimy, gdyż przy wzmagającym się coraz bardziej upale, dla fetoru w koszarach musiałby być zginąć”. GW, 26 V 1790, nr 42, s. [2].

⁹³ PHP, maj 1790, s. 476; GW, 24 IV 1790, nr 33, suplement, s. [3]. Robert H. Lord (*op. cit.*, s. 81) ustalił wielkość tej armii na 150 tys. żołnierzy.

udał się na inspekcję tych wojsk⁹⁴. Na tureckim teatrze działań wojennych pozostało cesarzowi 100 tys. żołnierzy, nad którymi najwyższą komendę sprawował książę Coburg. Korpusem w Siedmiogrodzie i na Wołoszczyźnie dowodził książę Charles-Joseph de Ligne, mianowany na miejsce księcia Friedricha Wilhelma von Hohenlohe-Kirchberga, a wojskiem w Serbii generał artylerii Johann Georg hrabia von Browne, który zastąpił feldmarszałka Christopha von Wallisa. Prasa donosiła, że Austriacy planują rozpocząć działania wojenne od zajęcia Widynia, bronionego przez silny garnizon turecki. W jego okolicach wielki wezyr Şerif Hasan Pasza zgromadził armię znacznie przewyższającą siły nieprzyjaciela (200 tys. ludzi). Ponadto Turcy zbierali wojska w Bośni i siły rezerwowe pod Adrianopolem, chcąc uderzyć ze wszystkich stron na znajdującego się w trudnym położeniu, zagrożonego inwazją ze strony Prus przeciwnika⁹⁵. Na razie jednak brak artylerii uniemożliwił im realizację tych planów⁹⁶.

W lipcu 1790 r. Świtkowski informował, że Austriacy wycofali się z pomysłu oblężenia Widynia. Stało się to za sprawą dworu berlińskiego, który podczas negocjacji w Reichenbachu domagał się, aby wojska cesarskie nie podejmowały żadnych działań na prawym brzegu Dunaju. Nowy plan księcia Coburga zakładał zdobycie tureckich fortec na Wołoszczyźnie, w pierwszej kolejności Dziurdziewa. Wydawca „Pamiętnika” zauważył:

Że ta twierdza jest w samym środku granicy, którą z tej strony Dunaju robi między Wołochami i Bułgarią, przeto zdobycie jej bardzo by było ważne dla Austriaków, gdyż stamtąd łatwo im byłoby czy przeprowadzić się za Dunaj ku Adrianopolowi, czy też grozić z prawej strony Widyniowi lub z lewej Brailowi⁹⁷.

Przedsięwzięcie to było o tyle trudne, że oblegani łatwo mogli uzyskać pomoc z obu wymienionych miast bądź ze strony wielkiego wezyra, obozującego niemal naprzeciw w Ruszczuku (Ruse). Coburg z głównego obozu pod Frusineşti posłał tam niewielki korpus, który 2 czerwca opasał fortecę,

⁹⁴ PHP, maj 1790, s. 476; GW, 5 VI 1790, nr 54, s. [4].

⁹⁵ PHP, kwiecień 1790, s. 369–370; maj 1790, s. 475–476; GW, 7 IV 1790, nr 28, suplement, s. [1]; 17 IV, nr 31, s. [3] i suplement, s. [3]; 21 IV, nr 32, suplement, s. [2]; 24 IV, nr 33, s. [3].

⁹⁶ Turcy stracili znaczną część artylerii w bitwie pod Mărtineşti, pod Kladovą i w Nowej Orszowie, przeto wielki wezyr zmuszony był czekać na sprowadzenie dział z Sofii. GW, 14 VII 1790, nr 56, s. [3]; PHP, czerwiec 1790, s. 535.

⁹⁷ PHP, lipiec 1790, s. 965.

a nazajutrz rozpoczął jej ostrzał, obracając w perzynę przedmieścia. Turcy urządzili kilka wypadów, nie powodując jednak większych strat w szeregach przeciwnika. Wieczorem 8 czerwca, gdy Austriacy usypali już wszystkie baterie, żołnierze osmańscy uderzyli na nich z taką siłą, że wyparli ich z okopów. Austriacy mieli 3 tys. zabitych, 400 rannych oraz 300 wziętych do niewoli. Stracili również całą artylerię (ponad 30 dział różnego kalibru) i wiele wozów amunicji. Utrata artylerii uniemożliwiła im dalsze działania oblężnicze, które trzeba było odłożyć w czasie⁹⁸.

Korzystając z chwilowego niepowodzenia wojsk cesarskich, wielki wezyr przeprowadził przez Dunaj koło Dziurdziewa znaczną część swojej armii. Dowodzący awangardą gospodar wołoski Mikołaj Mavrogheni przebył rzekę pod Widyniem i oszańcował się w rejonie Calafat. Dnia 26 czerwca uderzył na niego generał François-Sébastien de Croix hrabia de Clerfayt, kładąc trupem 1500 żołnierzy i zajmując cały ekwipunek obozowy z wyjątkiem armat, które nieprzyjaciel zdołał przetransportować na drugi brzeg. Turcy stracili nadto część swych jednostek pływających.

Tymczasem centrum armii wielkiego wezyra dokończyło budowę dwóch mostów naprzeciw Nikopolis i rozpoczęło przeprawę.

Generał Karayczay [Andreas Karaczay – M.K.] o 6 mil stamtąd będący, dowiedział się o tym zawczasu – relacjonował Świtkowski. – A że wielkie zarośla były w tym miejscu, przeto w 2500 jazdy i piechoty zbliżył się nad Dunaj, nie będąc bynajmniej spostrzeżonym. Wnet 10 harmat wyrzutowano przeciw mostom i gdy kawalerii tureckiej do 1000 przeszło na tę stronę, most w 9 minutach został rozerwany harmatami, a Turcy już z tej strony będący zostali to zrąbani, to rozproszeni⁹⁹.

Kilka dni później wielki wezyr przeprowadził przez Dunaj resztę swojej armii (ogółem 120 tys. żołnierzy). Odbyło się to przy całkowitej bezczynności Coburga, który mając do dyspozycji niespełna 35 tys. żołnierzy, czekał na wsparcie rosyjskiego korpusu posiłkowego pod wodzą generała Aleksandra Suworowa (10 tys. ludzi)¹⁰⁰.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 964–966; GW, 17 VII 1790, nr 57, suplement, s. [2]; 21 VII, nr 58, s. [2]; 28 VII, nr 60, s. [2]; 21 VIII, nr 67, s. [2]. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 491; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 535.

⁹⁹ PHP, lipiec 1790, s. 967–968.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 966–968; GW, 31 VII, nr 61, s. [4]; 14 VIII, nr 65, suplement, s. [3]; 21 VIII, nr 67, suplement, s. [3]. Por. A. Petruševskij, *Generalissimus knáz' Suvorov*, t. I, S.-Peterburg 1884, s. 376–377.

Na innym teatrze działań wojennych – w Chorwacji – 25 czerwca feldmarszałek Wallis obległ silnie ufortyfikowany zamek Czettin (Cetinje) i „wnet prawie wszystkie tamtejsze budynki bombami i harmatami spalił”¹⁰¹. Tydzień później, 1 lipca, rozpoczęło się regularne oblężenie. Tego dnia obrońcy, wsparci posiłkami, uderzyli na Austriaków z taką siłą, „iż tylko heroiczna stateczność mogła ten straszliwy impet wytrzymać”¹⁰². Ciężko ranny Wallis powierzył dalsze działania oblężnicze generałowi majorowi Danielowi Peharnik-Hotkovichowi (1745–1794)¹⁰³, który 20 lipca 1790 r. wziął twierdzę szturmem¹⁰⁴. Był to ostatni sukces wojsk cesarskich w tej wojnie. Wkrótce zawarta bowiem została konwencja reichenbaska, na mocy której Austria zrezygnowała z dalszego udziału w wojnie z Imperium Osmańskim, zobowiązując się do niezwłocznego zawarcia z nim rozejmu i przystąpienia do negocjacji pokojowych. Rosja utraciła cennego sojusznika, została sama przeciwko Wysokiej Porcie i europejskiej koalicji.

¹⁰¹ PHP, lipiec 1790, s. 968.

¹⁰² *Ibidem*, s. 969.

¹⁰³ *Peharnik-Hotkovich, Daniel Freiherr*, [w:] C. von Wurzbach, *op. cit.*, Theil XXI (*O'Donnell-Perényi*), Wien 1870, s. 427–428; *Peharnik-Hotkovich, Daniel Freiherr*, [w:] J. Hirtenfeld, *op. cit.*, Bd. I, s. 330–331 (na s. 331 o dokonaniach tego generała pod Czettinem).

¹⁰⁴ PHP, lipiec 1790, s. 968–969; GW, 18 VIII 1790, nr 66, s. [4]. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 492. Szersze omówienie wszystkich działań wojsk austriackich przeciwko Turkom w kampanii 1790 r. por. A.N. Petrov, *Vtoraâ tureckâ vojna v carstvovanie imperatricy Ekateriny II, 1787–1791 g.*, t. II (1789–1791 gg.), S.-Peterburg' 1880, s. 113–118.

6. Kampania rosyjska

Że w Reichenbach zawarta ugoda nie ściągała się do Moskwy, przeto wojna między Portą i Moskwą trwała jeszcze nieprzerwanie.

PHP, sierpień 1790, s. 1065

Piotr Świtkowski miał wiele racji stwierdzając: „Moskale zwyczajem swoim lato strawiwszy na spoczynku, ku jesieni dopiero zaczęli okazywać, że między niemi i Turkami trwa jeszcze wojna”¹⁰⁵. Istotnie, książę Potiomkin utrzymywał wojska w bezczynności przez całą wiosnę i lato, prowadząc tajne pertraktacje z wielkim wezyrem. W połowie maja jego żołnierze znajdowali się jeszcze na kwaterach zimowych w Jassach, dokąd przybył generał książę Nikołaj W. Repnin w celu uzgodnienia planów wojennych¹⁰⁶. Podczas gdy armia lądowa najdogodniejsze do działań miesiące strawiła na niczym, na morzu operacje wojenne rozpoczęły się już późną wiosną. Trzeba zresztą stwierdzić, że w dowództwie floty rosyjskiej zaszły istotne zmiany. W marcu 1790 r. Potiomkin przeniósł kontradmirała Marka Iwanowicza Wojnowicza, będącego w ostrym sporze z kontradmirałem Fiodorem Fiodorowiczem Uszakowem (1745–1817)¹⁰⁷, na zupełnie podrzędne stanowisko dowódcy Floty Morza Kaspijskiego, tego ostatniego zaś uczynił dowódcą Floty Czarnomorskiej. Najwyższą komendę nad działającą na Morzu Śródziemnym, sformowaną z jednostek kaperskich flotyllą (dawne zespoły Lambrosa Katsonisa i Guglielmo Lorenziego¹⁰⁸) objął Grek z pochodzenia, kapitan Antonio (Anton) Psaro¹⁰⁹.

¹⁰⁵ PHP, listopad 1790, s. 1356.

¹⁰⁶ GW, 26 VI 1790, nr 51, suplement, s. [2].

¹⁰⁷ S.V. Volkov, *Ušakov Fëdor Fëdorovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii: ènciklopedičeskij slovar' generalov i admiralov ot Petra I do Nikolaâ II*, t. II (L–Â), Moskwa 2010, s. 628.

¹⁰⁸ A. Blondy, *Guglielmo Lorenzi, corsaire cap corsin, grand amiral moscovite*, [w:] *La Corse, La Méditerranée et la Russie*, Ajaccio 2014, s. 29–48; J. Rogoziński, *The Wordsworth Dictionary of Pirates*, Ware 1997, s. 204.

¹⁰⁹ GW, 5 VI 1790, nr 45, suplement, s. [2]; 16 VI, nr 48, suplement, s. [1–2]; J. Gozda-wa-Gołębiowski, *Wojny morskie 1775–1851*, Warszawa 2001, s. 144; V.D. Docenko, *Morskie bitvy Rossii XVIII–XX vekov*, wyd. 3 uzup., Sankt-Peterburg 2002, s. 51; V. Ganičev, *Uša-*

Powołując się na wiadomości z Konstantynopola, wydawca „Gazety Warszawskiej” donosił, że 16 maja operująca na Adriatyku eskadra turecka, wspomagana przez szebeki algierskie, zaatakowała flotyllę rosyjską pod dowództwem majora Katsonisa. Turcy zdobyli cztery nieprzyjacielskie okręty, a dwa zatopili. Katsonis utracił własny okręt i ledwie uszedł z życiem. Turcy zajęli również magazyny rosyjskie na wyspie Kiea u wybrzeży Attyki i nałożyli kontrybucję na wyspę Tino na Morzu Liguryjskim¹¹⁰.

W dniach 17 i 18 maja flotylla Katsonisa ponownie potykała się z eskadrą nieprzyjaciela (17 okrętów), tym razem z pomyślnym dla siebie skutkiem. Turcy musieli ustąpić pola. Nazajutrz flota osmańska, wzmocniona tunezyjskimi okrętami (ogółem 33 żagli), zaatakowała eskadrę rosyjską niedaleko wyspy Andro na Morzu Egejskim. Zatopiła pięć jednostek przeciwnika i okręt flagowy. Admirał rosyjski na jednym z mniejszych statków umknął na wyspę Kithira (Cerigo)¹¹¹.

W drugiej połowie maja dowodzący flotyllą rosyjską Uszakow przeprowadził rajd wzdłuż nieprzyjacielskich wybrzeży¹¹². Zawinął m.in. do Synopy, gdzie Turcy krząkali się przy załadunku 15 dużych statków towarowych. Część tych jednostek Rosjanie zmusili do poddania się, resztę posłali na dno lub spalili. Na rozkaz Uszakowa ostrzelano magazyny i inne budowle portowe, obracając je wniwecz. Do niewoli trafiło ok. 300 żołnierzy tureckich¹¹³.

Niespełna dwa miesiące później Turcy usiłowali przeprowadzić operację desantową na Krymie, chcąc w ten sposób odciągnąć część sił rosyjskich z zagrożonych przez nie obszarów. Wysłana na Morze Czarne flota Hüseyina Küçük Paszy składała się z 18 okrętów liniowych i 12 fregat. Wyszedł przeciwko niej z Sewastopola kontradmirał Uszakow na czele eskadry złożonej z 10 liniowców, sześciu fregat i 13 lekkich okrętów. Turcy zaatakowali

kov, Moskwa 1990, s. 172; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 522. Na temat życia i kariery A. Psaro por. N.Ch. Pappas, *Greeks in Russian Military Service in the Late 18th and Early 19th Centuries*, Thessaloniki 1991, s. 86–88; I.M. Zakharova, *Anton Konstantinovič Psaro*, „Voprosy istorii” 2015, № 11, s. 19–33; S.V. Volkov, *Psaro Anton Konstantinovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 358.

¹¹⁰ GW, 18 VIII 1790, nr 66, s. [4]. Por. E.S. Creasy, *History of the Ottoman Turks: from the beginning of their empire to the present time, chiefly founded on Von Hammer*, vol. II, London 1856, s. 298.

¹¹¹ GW, 21 VII 1790, nr 58, s. [3–4]. Por. E.S. Creasy, *op. cit.*, s. 299.

¹¹² P.P. Wiczorkiewicz, *Historia wojen morskich. Wiek żagla*, t. I, Warszawa 1995, s. 411; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 415; L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 553.

¹¹³ GW, 14 VIII 1790, nr 65, s. [3]. Por. J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 144–145; L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 554.

słabszego przeciwnika, lecz zostali odparci ze stratą i musieli salwować się ucieczką. Rosjanie stracili w walkach cztery fregaty¹¹⁴.

Tymczasem na lądzie po odebraniu wiadomości o konwencji reichenbaskiej korpus Suworowa wycofał się spod Bukaresztu i przeniósł nad rzekę Seret, która stała się linią demarkacyjną. Armia rosyjska mogła odtąd działać jedynie na ograniczonym obszarze, w dolnym biegu Dunaju, gdzie dominowała potężna twierdza Izmań. „Pamiętnik” donosił, że wielki wezyr na czele 30 tys. armii rozpoczął przeprawę przez Dunaj z zamiarem zaatakowania mniej licznego przeciwnika, ale część janczarów podniosła bunt i między samymi Turkami doszło do starć. Potiomkin wzmocnił Suworowa korpusem rezerwowym księcia Siergieja Fiodorowicza Golicyna, a Şerif Hasan Pasza wznowił rokowania pokojowe. Rozmowy te, jak wiadomo, niebawem zostały zerwane. Serenissimus zarządził atak na Izmań, który stanowił poważną przeszkodę w pochodzie jego armii w głąb Rumunii¹¹⁵.

Posuwanie się armii rosyjskiej w kierunku Bałkanów wymagało wsparcia od strony morza. W tym celu dowództwo zamierzało przerzucić stacjonującą w Oczakowie flotyllę wiosłową generała majora José de Ribasa y Bayons na wody Dunaju. Osłonę przejścia owej flotylli miał zapewnić Uszakow. Turcy, obawiając się pojawienia nieprzyjacielskich okrętów na skrzydle swej armii, postanowili zamiar ten udaremnić; skierowali flotę ku Limanowi Dniepru. Pod koniec sierpnia stanęła ona na kotwicach pomiędzy mierzeją Tendra a Hadżibejem. Liczyła 10 okrętów liniowych i cztery fregaty. Dnia 8 września flotylla sewastopolska (sześć okrętów liniowych, 14 fregat) pojawiła się

¹¹⁴ PHP, sierpień 1790, s. 1065–1067 [błędna numeracja stron]; GW, 9 X 1790, nr 81, s. [3]. Bitwa ta rozegrała się 19 lipca 1790 r. w Cieśninie Kerczeńskiej. Ukazała geniusz wojenny Uszakowa, który zastosował kilka nowych metod walki przeciwko flocie tureckiej. Za to zwycięstwo dowódca Floty Czarnomorskiej został uhonorowany Orderem Świętego Włodzimierza II stopnia. Więcej na ten temat por. V. Ganičev, *op. cit.*, s. 173–174; L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 554–555; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 121–126; V.A. Zolotarev, I.A. Kozlov, *Tri stoletia Rossijskogo flota*, t. III (XVIII vv.), Sankt-Peterburg 2003, s. 410–414 (tam informacja, że flota osmańska liczyła 10 okrętów liniowych, osiem fregat i 36 pomocniczych transportowych jednostek oraz 110 dział, rosyjska – 10 liniowców, sześć fregat, 17 mniejszych jednostek i 860 dział. Turcy ponieśli znaczne straty w okrętach i ludziach. Strona przeciwna miała 29 zabitych i 68 rannych); S.Ū. Danilov, *Glavnye morskije sraženia ot trier do aviano-scev*, Moskwa 2013, s. 65 (gdzie podobne wyliczenia sił i strat) oraz V.D. Docenko, *op. cit.*, s. 52 (autor podaje, że eskadra rosyjska składała się z pięciu liniowców, 10 fregat i 17 mniejszych okrętów); J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 145–146. Por. też P.P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 411; E. Kosiarz, *Bitwy morskie*, wyd. 4 popr. i uzupeł., Warszawa 1994, s. 133–134; Z. Ryniewicz, *Leksykon bitew świata*, Warszawa 2008, s. 250–251.

¹¹⁵ PHP, sierpień 1790, s. 1067; wrzesień 1790, s. 1167; GW, 9 X 1790, nr 81, s. [4].

przed zakotwiczoną flotą Hüseyina Paszy, zmuszając ją do przyjęcia bitwy. Walki rozpoczęły się o godzinie 14.00 i trwały do wieczora. Nie mogąc wytrzymać ognia, Turcy zaczęli wycofywać się w morze. Rosjanie ruszyli za nimi w pościg. Zapadający zmierzch zmusił Uszakowa do zakotwiczenia jednostek w pobliżu wyspy Berezań. Następnego dnia flota rosyjska ponownie zaatakowała Turków, niszcząc okręt admirałski „Kapudana” z 74 armatami na pokładzie. Dwa inne okręty: liniowiec pod komendą baszy trzytulnego Said Beja (600 ludzi, 66 dział) i fregata z 200 ludźmi na pokładzie, zostały przez Rosjan zdobyte. Oprócz „najlepszego tureckiej floty żeglarza” – Said Beja do niewoli dostało się kilku „dystygowanych” oficerów oraz generalny komisarz ich floty. Rosjanie mieli tylko 12 zabitych, straty przeciwnika nie zostały przez prasę dokładnie określone, były jednak wysokie. Zwycięstwo to pozwoliło eskadrze Ribasa na wejście na wody delty Dunaju i wzięcie udziału z zdobyciu Izmaïła¹¹⁶.

Prasa informowała, że po bitwie koło mierzei Tendra Potiomkin udał się przez Akerman do Hadżibeju, aby dokonać inspekcji Floty Czarnomorskiej i przekonać się na własne oczy, jakie nad Turkami „odniosła awantaża”. Upewniwszy się na miejscu, że siły morskie nieprzyjaciela z powodu poniesionych

¹¹⁶ GW, 16 X 1790, nr 83, s. [2–3]; 6 XI, nr 89, s. [3–4]; PHP, wrzesień 1790, s. 1167–1168; październik 1790, s. 1264–1265. W literaturze przedmiotu występują odmienne szacunki walczących flot i poniesionych przez nie strat. Witalij D. Docenko (*op. cit.*, s. 53–54) podaje, że flotylla turecka liczyła 14 liniowców, osiem fregat i 14 mniejszych jednostek, a rosyjska – pięć okrętów liniowych, 11 fregat i 20 mniejszych okrętów. Osmanowie stracili dwa liniowce, kilka mniejszych okrętów i ponad 2 tys. ludzi. Po stronie rosyjskiej zginęło 21 ludzi, a 25 zostało rannych. Podobne dane: V.A. Zolotarev, I.A. Kozlov, *op. cit.*, s. 420; P.P. Wiczorkiewicz, *op. cit.*, s. 412; S.Ū. Danilov, *op. cit.*, s. 67. Biograf Uszakowa V. Ganičev (*op. cit.*, s. 175) szacuje siły tureckie na 14 liniowców, osiem fregat i cztery małe statki. Według innych autorów dowódca eskadry rosyjskiej miał pod rozkazami 10 okrętów liniowych, sześć fregat i 21 mniejszych jednostek. Por. L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 556–557; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 145–146 (tu informacja, że Turcy stracili w tej bitwie ok. 800 ludzi); J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 146; E. Kosiarz, *op. cit.*, s. 133, 135; Z. Ryniewicz, *op. cit.*, s. 485. Warto nadmienić, że choć przebieg bitwy był dla Turków niepomysłny, sułtan nadał Hüseyinowi Paszy tytuł Gazi (Zwycięzcy), ofiarował mu nóż inkrustowany brylantami, niewielkie dobra ziemskie (jedną wieś) i pozwolił odbyć uroczysty wjazd do Stambułu. GW, 6 XI 1790, nr 89, s. [4]; 8 XII, nr 98, suplement, s. [2–3]; 25 XII, nr 103, s. [3]. Świtkowski pisał o tym, co następuje: „[Kapudan] Basza powrócił do Konstantynopola, a choć w tej kampanii nic nie dokonał, owszem stracił 6 liniowych okrętów, 3 wielkie karawele i całą flotę dał sobie prawie zrujnować, jednak przyjęty z triumfem od W. Suł[tana] prócz tytułu zwycięzcy odebrał znaczne podarunki” (PHP, grudzień 1790, s. 1454). Uszakow z kolei otrzymał Order Świętego Jerzego II klasy i 500 dusz na Białorusi. Por. V.A. Zolotarev, I.A. Kozlov, *op. cit.*, s. 421; V.D. Docenko, *op. cit.*, s. 54; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 539–540.

szkód nie zagrożą tego roku więcej flocie rosyjskiej¹¹⁷, ułożył plan dalszego działania. Po powrocie do Bender, dokąd w sierpniu przeniósł swoją kwaterę główną, rozkazał generałowi artylerii Johannowi Meller-Zakomelskiemu, aby z korpusem liczącym 10 tys. ludzi ruszył pod Kilię i z chwilą nadpłynięcia flotylli wiosłowej, rozpoczął jej oblężenie. Redaktor „Pamiętnika” dość krytycznie wypowiadał się na temat obronności tej fortecy, stwierdzając: „Kilia, jak inne tureckie twierdze, jest to małe miasto murem opasane z rozległymi nieco przedmieściami, które otaczają mizerne okopy”¹¹⁸. Inaczej Łuskiński, który pisał, że została ona dobrze ufortyfikowana, a od strony morza dostępny broni eskadra złożona z 10 okrętów i trzech branderów, komendowana przez oficerów francuskich w służbie tureckiej. Podczas pierwszego (nieudanego) szturm 15 października Rosjanie ponieśli ciężkie straty, bo de Ribas nie zdążył jeszcze zniszczyć tureckiej flotylli dunajskiej, a kapudan pasza usiłował wysadzić na ląd korpus desantowy. Poległo 700 żołnierzy rosyjskich, a okryty chwałą generał Meller-Zakomelski został ranny w pierś i po kilku dniach zmarł. Garnizon twierdzy, liczący 5 tys. żołnierzy, obawiając się skutków kolejnego ataku nieprzyjaciela, poddał Kilię (18 października). Komendant turecki pozostał w fortecy, bojąc się powrócić do Stambułu¹¹⁹.

Na innym brzegu Morza Czarnego, na Kubaniu, wyróżnił się generał major Iwan Iwanowicz Herman (niem. Johann Hermann von Fersen) (ok. 1744–1801)¹²⁰, pokonując 11 października przeważające liczebnie wojska Batal Paszy. Poległo ok. 3 tys. Turków i Tatarów, a 2 tys. dostało się do niewoli. Cały obóz, ponad 30 dział i sam seraskier z dużym orszakiem znaleźli się w rękach

¹¹⁷ Po porażce doznanej pod Tendrą flota kapudana paszy ucierpiała jeszcze podczas burzy 26 września 1790 r., po której schroniła się w Büyükdere. Składała się z 10 okrętów liniowych, siedmiu fregat, czterech statków do bombardowania i pięciu szalup działowych. Turcy w walce z Rosjanami i przez sztorm utracili cztery liniowce, kilka korwet oraz 8 tys. zabitych i rannych. GW, 8 XII 1790, nr 98, suplement, s. [2].

¹¹⁸ PHP, listopad 1790, s. 1357.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 1356–1359; grudzień 1790, s. 1454; GW, 28 VIII 1790, nr 69, s. [2]; 16 X, nr 83, s. [3]; 30 X, nr 87, suplement, s. [3]; 4 XII, nr 97, s. [2–3] i suplement, s. [3]; 8 XII, nr 98, s. [4]; 25 XII, nr 103, s. [3]. Por. *Lev Nikolaevič Èngel’gardt (10.II.1766 – 4.XI.1836)*, [w:] *Russkie memuary. Izbrannye stranicy. XVIII vek*, red. E.M. Kostrova, Moskwa 1988, s. 274–275; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 149–150; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 523; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 552; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 216.

¹²⁰ N.K. Aleksandrovič, *German, Ivan’ Ivanovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar’*, t. V (*Gerberskij–Gogenloe*), izd. Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obščestva, Moskwa 1916, s. 45–48; A. Mikaberidze, *Herman (Herman von Ferzen), Ivan Ivanovich*, [w:] idem, *The Russian Officer Corps...*, s. 153–154; S.V. Volkov, *German fon Ferzen Ivan (Iogann) Ivanovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I (A–K), Moskwa 2010, s. 342.

zwycięzców¹²¹. W uznaniu zasług cesarzowa odznaczyła Hermana Orderem Świętego Jerzego II klasy i przyznała mu dobra w prowincji Połock¹²².

Z rozkazu Potiomkina generał lejtnant baron Władimir Iwanowicz Rozen (1742–1790)¹²³ 3 października sforsował rzekę Kubań i wkroczył na terytorium tureckie, puszczając z dymem opuszczone domostwa. Cztery dni później przebył rzekę Marta, niszcząc 10 miasteczek. Dnia 9 października dotarł do rzeki Psicza, rujnując po drodze 28 wsi tureckich, a gdy Turcy usiłowali uniemożliwić mu przeprawę, „dał im krwawy odpór, na 300 ludzi na placu położył i wieś Cuzcukbable (w znaczną amunicją wojenną i w prowianty uprowidowaną) opanował¹²⁴. W dniu 22 października oddział Kozaków stoczył potyczkę z tamtejszymi góralami, rozpedził ich i zdobył znaczne łupy. Sukcesy Rosjan w walce z ludnością kaukaską sprawiły, że w obozie rosyjskim zjawili się udzielny książę Durka i Mitchosza Audzugure Ismail, upraszając o przyjęcie ich pod protekcję imperatorowej. Generał Rozen „przyjął

¹²¹ PHP, listopad 1790, s. 1359; GW, 14 XII 1790, nr 97, s. [2]. Por. L.G. Beskrovnij, *op. cit.*, s. 564; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 523; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 552 (autor podaje, że pobita armia turecka liczyła 25 tys. żołnierzy); [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin, field-marshal and commander-in-chief of the Russian army, grand admiral of the fleets, knight of the principal orders of Prussia, Sweden, and Poland, and of all the orders of Russia etc. Comprehending original anecdotes of Catharine the Second, and of the Russian court*, London 1812, s. 234 (tu inne szacunki wojsk tureckich – 30 tys. ludzi); V. Lopatin, *op. cit.*, s. 216 (tam siły Batal Paszy ustalono na 40 tys. żołnierzy); A.A. Kersnovskij, *Istoriâ russkoj armii*, t. I (*Ot Narvy do Pariża 1700–1814 gg.*), Moskva 1992, s. 153 (tu zaś na 50 tys. ludzi). Generał Herman pozostawił relację z wyprawy kaukaskiej: *Žurnal kampanii po Kavkazskoj linii pokojnogo Generala ot infanterii i Kavalera Ivana Ivanoviča Germana 1790 goda ot 22 Sentâbrâ po 30 čislo*, „Otečestvennye Zapiski” 1825, t. XXIV, № 66, s. 352–382. Nadmienimy w tym miejscu, że w jednym z lutowych wydań swojej gazety Łuskina zamieścił nieprawdziwą informację, jakoby generał Herman zajął turecką Anapę na wybrzeżu czarnomorskim. W rzeczywistości ta ważna twierdza została zdobyta 3 lipca 1791 r. przez wojska pod komendą generała Iwana Gudowicza. GW, 9 II 1791, nr 12, suplement, s. [4]. Por. N.S. Kinâpina, M.M. Bliiev, V.V. Degoev, *Kavkaz i Srednââ Aziâ vo vnešnej politike Rossii: vtoraâ polovina XVIII – 80-e gody XIX v.*, Moskva 1984, s. 75; oraz P. Olszewski, *Polityka Rosji wobec Kaukazu w okresie panowania Katarzyny II (1762–1796)*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2008, t. IX, s. 55.

¹²² GW, 26 II 1791, nr 17, suplement, s. [1].

¹²³ Rozen, baron’ Vladimip’ Ivanovič, [w:] *Russkij biografičeskij slovar’*, t. XVI (*Rejtern–Roľcberg*), izd. Imperatorskogo Russkogo Istoričeskogo Obšestva, S.–Peterburg’ 1913, s. 388–389; S.V. Volkov, *Baron Rozen’ Vladimip’ Ivanovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 411.

¹²⁴ GW, 26 II 1791, nr 17, suplement, s. [1]. Wzmiankowanej miejscowości nie udało się zidentyfikować.

ich łaskawie i wysłuchawszy przysięgi wierności, zatrzymał z nich przy sobie zastaw, dla pewności tej umowy¹²⁵. Za przykładem wspomnianych bejów poszli Tatarzy nogajscy, prosząc o przeniesienie swoich osiedli na prawy brzeg Kubania, na co też uzyskali zgodę. Rozszerzywszy panowanie Katarzyny II na obszarze północno-zachodniego Kaukazu, 13 listopada 1790 r. Rosen wrócił na dawną pozycję¹²⁶.

W pierwszych dniach listopada flotylla wiosłowa generała majora de Ribasa wdarła się na wody Dunaju, zdobywając dwie baterie tureckie złożone z kilkunastu ciężkich dział, broniące ujścia. Rozbiła rzeczną eskadrę przeciwnika (ok. 50 różnego rodzaju jednostek) i zmusiła ją do wycofania się pod Isakczę (Isaccea). Kilka dni później Rosjanie zajęli Tulczę położoną na prawym brzegu Dunaju, naprzeciw Izmaïła, nie ponosząc przy tym większych strat. Przejęto tam 25 armat i trochę żywności. Wiosłowe jednostki de Ribasa opanowały także pobliską wyspę Sulinę, odcinając Izmaïł od rzeki.

Dnia 24 listopada flotylla rosyjska obrała kurs na Isakczę. Ujrawszy nieprzyjaciela, Turcy rozpoczęli potężną kanonadę z baterii lądowych i flotylli wiosłowej (ponad 30 łodzi), która schroniła się tu po wyparciu jej z ujścia Dunaju. Rosjanie odpowiedzieli ogniem, odnosząc zwycięstwo. Spalili 21 osmańskich łodzi bojowych (w tym kirlangicza, na którym admirał Hasan Pasza odbywał krótkie podróże), a pozostałe zabrali. Turcy porzucili statki, nadbrzeżne baterie i samą twierdzę, która była głównym magazynem dla całego ich wojska. W fortecy znaleziono 60 dział różnego kalibru, móżdziej do „rzucania bomb 480-funtowych”, a nade wszystko pokaźny zapas prowiantu, który mógł wystarczyć na rok dla floty i znacznej części wojsk rosyjskich. Pod koniec listopada cały dolny Dunaj aż do Gałacza znajdował się w rękach Rosjan – z wyjątkiem Izmaïła. Potiomkin nakazał więc zająć tę twierdzę¹²⁷.

¹²⁵ *Ibidem*, suplement, s. [2].

¹²⁶ *Ibidem*, suplement, s. [1–2]. Szersze omówienie kampanii na Kaukazie por. A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 157–164.

¹²⁷ GW, 15 XII 1790, nr 100, suplement, s. [3]; 5 I 1791, nr 2, suplement, s. [3]; 8 I, nr 3, suplement, s. [3–4]; PHP, grudzień 1790, s. 1453–1454; styczeń 1791, s. 70–73; GNiO, 5 I 1791, nr 2, s. 7; 8 I, nr 3, s. 10. Por. A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 151–157; J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 148; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 524; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 553. Śwйтkowski pisał o zajęciu Isakczy: „Garnizon tej fortecy bardzo został strwożony przez powieści zbiegów, którzy z Tulczy uszedłszy z życiem nie mogli się nagadać o potężnej i niewyciężonej natarczywości Moskalów, których wodna i lądowa potęga wszystko niszczy, co tylko jej się śmie oprzeć. Nie dziw tedy, że strach ogarnął wszystkich w Izaccia [Isakczy] będących, kiedy się flotylla rosyjska okazała uszykowana do boju i z postawą jak najogrom-

7. Izmail

Krwawa i straszliwa ta rzeź póty trwała, póki całe miasto Ismail nie było w ręku Rosyjczyków.

GW, 22 I 1791, nr 7, suplement, s. [1–2]

Prasa stanisławowska szeroko rozpisywała się na temat oblężenia i zajęcia Izmaila – najpotężniejszej fortecy tureckiej w rejonie Morza Czarnego. Ksiądz Świtkowski poświęcił temu sporej objętości artykuł, który ukazał się w styczniowym numerze redagowanej przez niego gazety. Stefan Łuski, co ciekawe, wykazał w tej mierze większą powściągliwość, publikując jedynie krótką wzmiankę o rozpoczęciu oblężenia¹²⁸ oraz doniesienie o samym szturmie¹²⁹, które w istocie było bardziej wykazem strat przeciwników, aniżeli opisem przebiegu zdarzeń. Redaktor „Gazety Warszawskiej” wrócił do tematu po miesiącu (wydanie z 23 lutego)¹³⁰, drukując informacje o ogólnej liczbie poległych Turków. Najmniej uwagi omawianemu wydarzeniu poświęcili wydawcy „Gazety Narodowej i Obcej”, zamieszczając jedną, niezbyt obszerną (pół szpalty) relację ze szturmu. Wskazywano w niej na okrucieństwo wojsk rosyjskich, które wycięły w pień całą bez mała ludność cywilną, i na zawziętość carskich dowódców nie liczących się z własnymi stratami, byleby osiągnąć cel wyznaczony przez Potiomkina. Zarazem podkreślano bohaterstwo obrońców twierdzy¹³¹. Należy zauważyć,

niejszą. Nie czekając ataku, Turcy opuścili fortecę sobie powierzoną, a po drodze rozsiewali, że tuż za nimi było 100 000 Moskalów wszystko ogniem i mieczem pustoszących. Tym sposobem Kozacy weszli do Izakki bez najmniejszego oporu”. PHP, styczeń 1791, s. 70–71.

¹²⁸ GW, 8 I 1791, nr 3, suplement, s. [4].

¹²⁹ GW, 22 I 1791, nr 7, suplement, s. [1–2].

¹³⁰ GW, 23 II 1791, nr 16, suplement, s. [3].

¹³¹ GNiO, 15 I 1791, nr 5, s. 19: „Turcy bronili się jak lwy i nie tylko dawali mężny odpór przed murami, ale zwycięscy wszedłszy do miasta, musieli drogo przypłacać zwycięstwo, bo każdy Turek bronił się zajadle dopóty, dopóki mu życia nie wydarto; a tak z 16 000 wojska tureckiego nie dostali Moskale tylko jednego baszę i 400 prostych [żołnierzy] w niewolę, reszta dała się zagrzebać w gruzach ojczyznoego siedliska. Moskale przez trzy dni rżnęli w mieście, to jest mieszkańców nie żołnierzy, żony i dzieci ich, i tych zginęło do 12 000. Co za okrucieństwo zabijać niewinne jeszcze stworzenia! Natura ludzka wzdrygnąć się na ten haniebnny postępek powinna! [...] Dziwić się nie potrzeba, że for-

że doniesienia o ataku na Izmań publikowane na łamach warszawskich gazet różnią się niekiedy w szczegółach.

Izmań był potężną warownią w północnej części delty Dunaju, o starodawnych murach i głębokiej fosie, którą francuscy i niemieccy inżynierowie wzmocnili w czasie wojny, czyniąc ją niemal nie do zdobycia. Otaczało ją 11 ziemnych bastionów i grube palisady. Wewnątrz umocnień stały dwa wysokie bastiony, a do twierdzy prowadziły cztery bramy: od zachodu Carogrodzka i Chocimska, od północnego-wschodu Benderska i od wschodu Kilijska. Broniła jej potężna artyleria licząca ponad 260 dział różnego kalibru i ok. 18 tys. żołnierzy. Pod jej murami stacjonowała turecka flota dunajska¹³².

Książę Nikołaj W. Repnin na czele 18 tys. wojska, wsparty korpusem Suworowa (13 tys. ludzi), usiłował zająć Izmań na początku września 1790 r. Nie osiągnął jednak sukcesu i musiał się wycofać¹³³. Po zajęciu Kili i Tulczy, w połowie listopada rosyjski generał ponownie obległ twierdzę. Tym razem

tecę wzięto; bo kto koniecznie chce wziąć fortecę i ryzykuje tyle ludzi, to żadna nie da mu odporu dłuższego. Ale Turków męstwo i miłość ojczyzny, jak ją bronić, może nam służyć za przykład, jak Grekom ów pod Termopilami”. Łuskina tłumaczył krwawą rzeź Turków własnym ich postępowaniem: „Rozgniewani zwycięscy nieszczyrością i zdradą nieprzyjaciela (iż po wzięciu od Rosyjczyków cytadeli, przestawszy już Turcy bronić się, znowu z nagłą do nieprzyjaciół zaczęli strzelać) nie mogli się wstrzymać i nikomu nie przebaczyli”. GW, 22 I 1791, nr 7, suplement, s. [1].

¹³² PHP, styczeń 1791, s. 72–73; J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 148; L. Ivčenko, *Kutuzov*, Moskwa 2012, s. 149–150; A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 379. Wypada nadmienić, że w jednym ze zbiorów materiałów konferencji naukowej poświęconej pamięci M.I. Kutuzowa opublikowano artykuł pióra A. Gładkija, dotyczący rosyjskich działań wywiadowczych pod Izmailem. Autor przeanalizował informacje zebrane przez Kutuzowa o tej tureckiej twierdzy i doszedł do przekonania, że wszystkie dokumenty określają wielkość garnizonu na 10–15 tys. ludzi, a nie 35 tys., jak podano później w oficjalnym raporcie o zdobyciu fortecy (por. A.I. Gładkij, *Razvedyvatel'naâ deâtel'nost' M.I. Kutuzova pod Izmailom*, [w:] *M.I. Golenišev-Kutuzov. Materialy naučnojkonferencii, posvâsennoj pamâti polkovodca*, Sankt-Peterbur 1993, s. 30–31). Informacja ta nie trafiła jednak do szerszego obiegu naukowego, czego dowodem najnowsze pozycje o tej tematyce, zawierające zawyżone szacunki (30 do 35 tys. żołnierzy). Por. choćby: O. Mihajlov, *Kutuzov*, t. I, Moskwa 2018, s. 126; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 524; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 553; D.R. Stone, *A Military History of Russia: From Ivan the Terrible to the War in Chechnya*, Westport, CT–London 2006, s. 87; R.M. Vvedenskij, V.V. Malandin, E.A. Kolesnikova, G.V. Talina, G.A. Artamonov, A.I. Komissarenko, *Istoriâ Rossii XVII–XVIII vv.*, Moskwa 2008, s. 363; V.A. Volkov, V.E. Voronin, V.V. Gorskij, *Voennaâ istoriâ Rossii s drevnejših vremen do konca XIX veka*, Moskwa 2012, s. 121; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 217, 224.

¹³³ Por. PHP, październik 1790, s. 1265, gdzie fałszywe wieści o wzięciu tej twierdzy.

dysponował 250-tysięczną armią, a od strony morza wspierała go flotylla pod dowództwem generała majora J. de Ribasa. Miesiąc później Potiomkin nakazał Repninowi, aby nie tracąc czasu na formalne oblężenie, zarządził generalny atak. Księżę uznał sukces szturm za wątpliwy i kosztowny i nie wahał się zakomunikować tego głównodowodzącemu. Potiomkin wezwał więc Suworowa, stojącego z wojskiem pod Gałaczem (36 tys. żołnierzy), i nakazał mu zająć miasto bez względu na cenę. Repnina zaś przeniósł na inne stanowisko.

Przybywszy do obozu pod twierdzą, Suworow niezwłocznie zwołał radę wojenną, na której oznajmił konieczność natychmiastowego szturm. Odezwały się głosy, że jeśli natarcie ma się zakończyć powodzeniem, forteca musi być atakowana zarówno od lądu, jak i z rzeki, gdzie znajdowała się flotylla turecka. Suworow rozkazał zatem Ribasowi zniszczyć nieprzyjacielskie statki lub zmusić je do cofnięcia się ku Gałacowi. Dowódca hiszpański w służbie imperatorowej, zebrawszy ok. 70 różnego rodzaju okrętów, uderzył na flotę nieprzyjaciela złożoną z 28 ogromnych ezek i szeregu małych jednostek pływających, z których niektóre zniszczył, pozostałe zaś zapędził w ciasną odnogę Dunaju. Zrównował potem tureckie baterie rozstawione wzdłuż brzegu na odległości pół mili. Gdy w ten sposób twierdza została odsłonięta od strony rzeki, przypuszczono do niej atak ze wszystkich kierunków¹³⁴.

Szturm ten, „najstraszliwszy od wzięcia przez Turków Konstantynopola”¹³⁵, zaczął się 22 grudnia o 5 rano i po ośmiu godzinach zakończył rzezią mieszkańców. Piechota rosyjska podzielona była na siedem kolumn, po 2,5 tys. żołnierzy każda. Ribas, który dowodził kolumną spieszonych Kozaków atakujących przez Dunaj, dwa razy dostał się za palisady i dwakroć został zmuszony do odwrotu. Z równym męstwem Turcy dawali odpór od strony lądu. Przez trzy godziny kolumny szturmujących wystawione były na potężny ostrzał kartaczami. W końcu kawalerzyści musieli zsiąść z koni i wspomóc chwiejące się kolumny. Generałowie i oficerowie swoim przykładem pobudzali męstwo żołnierzy. Jednak nic tak nie dopomogło Rosjanom w odniesieniu zwycięstwa, jak postawa duchownych prawosławnych, którzy z krzyżami w rękach szli na czele kolumn i pierwsi wdrapywali się na drabiny. Widok kapłanów gardzących własnym życiem napełnił szturmujących bohaterską odwagą. Rosjanie po raz trzeci rzucili się na wały i wnet je opanowali. Jako pierwsi wdarli się na bastiony Kozacy pod dowództwem generała

¹³⁴ PHP, styczeń 1791, s. 73–75; GNiO, 15 I 1791, nr 5, s. 19. Por. A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 386.

¹³⁵ PHP, styczeń 1791, s. 75.

Ribasa, następnie dwie inne kolumny złożone z grenadierów. Czwarta kolumna, utworzona z Fanagoryjskiego Pułku Grenadierów, po morderczym boju opanowała trzy dalsze bastiony, wycinając w pień ich obrońców. W południe żołnierze rosyjscy byli już panami wszystkich wałów i szańców, a walki przeniosły się do wnętrza twierdzy. Turcy bronili się jeszcze dobrą godzinę, nim padli ofiarą zjadłości zwycięzców. Ocalało niespełna 10 tys. cywilów, którzy poukrywali się w swoich domach i dopiero po kilku dniach wyszli z kryjówek¹³⁶.

Straty tureckie były ogromne. Redaktor „Pamiętnika”, powołując się na raporty zwycięzców, pisał o 24 tys. zabitych i 10 tys. wziętych do niewoli żołnierzach tureckich¹³⁷. Łuski przytaczał jeszcze wyższe szacunki: ok. 31 tys. zabitych i 13 tys. pojmanych do niewoli (Turcy, chrześcijanie, Żydzi)¹³⁸. Wśród poległych było wielu wysokiej rangi dowódców osmańskich

¹³⁶ *Ibidem*, s. 75–77; GNiO, 15 I 1791, nr 5, s. 19; GW, 22 I 1791, nr 7, suplement, s. [1]. Więcej o szturmie i zajęciu Izmaïła por. A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 387–396; N.A. Orlov, *Šturm Izmaïla Suworovym v 1790 godu*, S.-Peterburg 1890; F. Anthing, *History of the campaigns of Count Alexander Suworow Rymnikski, field-marshal-general in the service of His Imperial Majesty, the Emperor of all the Russias: with a preliminary sketch of his private life and character*, vol. II, London 1799, s. [131–173]; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 165–187 (tu szczegółowe omówienie wszystkich działań wojsk rosyjskich pod Izmaïłem zakończonych szturmem i zdobyciem twierdzy); S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 524–528; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 553–557; [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin...*, s. 215–217; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 217–225; L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 559–563; A. Andrusiewicz, *Katarzyna Wielka. Prawda i mit*, Warszawa 2012, s. 496–497 (tu jednak zupełnie bałamutna informacja, jakoby Izmaïł został zdobyty przez Rosjan w roku 1789!); I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 415–416; W. Kalinka, *op. cit.*, t. II, s. 474–476; E.S. Creasy, *op. cit.*, s. 299–303; J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 148–149; W.A. Serczyk, *Katarzyna II carowa Rosji*, Wrocław 1989, s. 265–266; V.H. Aksan, *Wojny Osmanów 1700–1870. Oblężone imperium*, Oświęcim 2019, s. 157; Ch. Duffy, *Wojna oblężnicza 1660–1789. Twierdze w epoce Vaubana i Fryderyka Wilhelma*, Oświęcim 2017, s. 353–354; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 550–553; V.I. Godunov, A.N. Korolev, *Istoriâ 3-go Ulanskogo Smolenskogo Imperatora Aleksandra III-go polka 1708–1908 g.*, cz. 1, Libava 1908, s. 53–54; M. Astapenko, V. Levčenko, *Budet pomniť vsâ Rossiâ*, Moskva 1986, s. 26–30; E. Hohlova, A.V. Suworov. *Lûbimyj polkovodec naroda*, Moskva 2017, s. 137–153. Szczegółowo o walkach na lewym skrzydle, gdzie jedną z kolumn szturmowych dowodził Kutuzow, por. O. Mihajlov, *op. cit.*, s. 144–148; A.F. Pogosskij, *Aleksandr Vasil'evič Suvorov, generalissimus russkih vojsk. Ego žizn' i pobedy*, S.-Peterburg 1914, s. 30–32; L. Ivčenko, *op. cit.*, s. 151–153; A.G. Elčaninov, *Aleksandr Vasil'evič Suvorov*, [w:] *Istoriâ russkoj armii*, t. I (*Ot zaroždeniâ Rusi do vojny 1812 g.*), Sankt-Peterburg 2003, s. 378–385 (tu dokładny opis rozmieszczenia i zadań poszczególnych kolumn szturmowych).

¹³⁷ PHP, styczeń 1791, s. 77–78.

¹³⁸ GW, 22 I 1791, nr 7, suplement, s. [2]; 23 II, nr 16, suplement, s. [3].

i tatarskich, m.in. komendant twierdzy, seraskier Aidos Mehmed Pasza, brat chana krymskiego Kapłan Girej z pięcioma synami, a także pruscy i angielscy oficerowie artylerii, którzy swoje sympatie do Porty przypłacili życiem. Straty rosyjskie (według ich własnych wyliczeń) wynosiły 6 tys. zabitych i rannych, w tym niemal 200 oficerów. W rzeczywistości były znacznie wyższe: mogły sięgać nawet 15 tys., o czym informowali wydawcy „Gazety Narodowej i Obcej”¹³⁹. Poległ m.in. brygadier Iwan Stiepanowicz Ribopier (ok. 1750–1790)¹⁴⁰ i dowódca regimentu piechoty pułkownik Jacuński, „Polak wychowany w Korpusie Kadetów, który pod dowództwem feldmarszałka Rumiancewa całą pierwszą wojnę [turecką – M.K.] z chwałą odprawił i w różnych potyczkach jednaście ran odniósł”¹⁴¹. Przed śmiercią żałował, że nie umiera walcząc za ojczyznę. Wśród rannych znajdowali się: generał major Ilja Andriejewicz Bezborodko (1756–1815)¹⁴², pułkownik Andriej L. Lwow, francuski ochotnik pułkownik de Beaumillon¹⁴³, syn księcia de Ligne’a Charles (1759–1792) i Armand-Emmanuel du Plessis de Richelieu (1766–1822)¹⁴⁴, księżę de Fronsac, wnuk marszałka Francji. Zwycięzcom dostały się potężne trofea: 264 armaty wielkiego kalibru, 436 chorągwi, kilkadziesiąt okrętów, niezmierne bogactwa i łupy. Kupieckie magazyny towarów zostały przetransportowane do Izmaïła z ufortyfikowanych miejsc, które poddały się wcześniej. W mieście zgromadzono więc ogromne ilości różnego rodzaju dóbr ruchomych. Rosyjscy żołnierze wręcz nie wiedzieli,

¹³⁹ GNiO, 15 I 1791, nr 5, s. 19. A.N. Petrov podaje z kolei, że Turcy stracili w Izmaïle 30 860 zabitych i ponad 9 tys. wziętych do niewoli żołnierzy. Straty rosyjskie wynieść natomiast miały zaledwie 1815 zabitych i 2400 rannych. Por. idem, *op. cit.*, s. 187–188.

¹⁴⁰ P. Majkov, *Ribop’er, Ivan’ Stepanovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar’*, t. XVI, s. 179–180; S.V. Volkov, *Ribop’er Ivan Stepanovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 399.

¹⁴¹ GNiO, 8 I 1791, nr 3, s. 10. Por. także ta sama gazeta (26 II 1791, nr 17, s. 68), gdzie zamieszczono list prywatny, w którym podkreślano odwagę Polaków w czasie szturmowania Izmaïła: Jacuńskiego i porucznika lejbgwardii Hołyńskiego.

¹⁴² *Bezborodko, graf Il’â Andreevič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar’*, t. II (*Aleksin-skij-Bestużev’-Rûmin’*), izd. pod nablûdzeniem’ predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg’ 1900, s. 641–643; S.V. Volkov, *Graf Bezborodko Il’â Andreevič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 128–129.

¹⁴³ Imienia nie udało się ustalić.

¹⁴⁴ A. Mikaberidze, *Richelieu, Armand-Emmanuel du Plessis*, [w:] idem, *The Russian Officer Corps...*, s. 328–329; N. Mihajlovič, *op. cit.*, t. IV, vyp. 3, S.-Peterburg 1908, s. 152; S.V. Volkov, *Gercog de Rišel’e Emmanuil (Arman-Emmanuil) Osinovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. II, s. 405.

co zrobić ze zrabowanym w Izmaile majątkiem: sprzedawali go każdemu, kto chciał go mieć, za grosze¹⁴⁵.

Nagrody za zdobycie twierdzy były hojne i w niczym nie ustępowały tym, jakie towarzyszyły zwycięstwu oczakowskiemu. Oficerom i żołnierzom przyznano dystynkcje: „oficerowie nosić będą odmienną od innych szlifę, unteroficerowie zaś i żołnierze czerwoną wstążkę przy guzku” – pisała jedna z gazet¹⁴⁶. Brat nowego faworyta Katarzyny, pułkownik Walerian Aleksandrowicz Zubow (1771–1804)¹⁴⁷, który przywiózł do Petersburga wyczekiwaną wiadomość o zajęciu fortecy, otrzymał Order Świętego Jerzego, kosztowną tabakierkę i 2 tys. czerwonych złotych. Młodemu księciu de Ligne caryca podarowała tabakierkę ze swoją podobizną, bogato inkrustowaną brylantami. Najwięcej oczywiście dostało się samemu Potiomkinowi. Monarchini uhonorowała go Orderem Świętego Andrzeja, obsypała prezentami, a nawet ponownie kupiła Pałac Taurydzki, by spłacić jego długi¹⁴⁸.

¹⁴⁵ PHP, styczeń 1791, s. 77–79; GNiO, 8 I 1791, nr 3, s. 10; 15 I, nr 5, s. 19; GW, 22 I 1791, nr 7, suplement, s. [1–2]: „Łupy [...] były nad wiarę: każdy albowiem ostatni posługacz żołnierski dostał przynajmniej rublów 50”. Należy nadmienić, że w literaturze przedmiotu występują odmienne szacunki strat walczących stron – 26 tys. zabitych i 9 tys. wziętych do niewoli Turków oraz 2,5 do 10 tys. poległych i rannych żołnierzy rosyjskich. To samo dotyczy się zdobytych dział i sztandarów. Por. publikacje w przyp. 137. Nieco inne ustalenia strat tureckich (30 tys. zabitych i 10 tys. wziętych do niewoli) podaje M. Bogdanovič, *Russkaâ armia v veke imperatricy Ekateriny II*, S.-Peterburg 1873, s. 31.

¹⁴⁶ GNiO, 19 III 1791, nr 23, s. 91.

¹⁴⁷ N. Mihajlovič, *op. cit.*, t. I, S.-Peterburg 1905, s. 112; t. V, s. 120.

¹⁴⁸ GNiO, 19 II 1791, nr 15, s. 59; 19 III, nr 23, s. 91; 4 V, nr 36, s. 143. Łuskińska pisała: „Nasza Wielka Katarzyna, imperatorowa rosyjska, raczyła generałowi *en chef* hrabi Suworow-Rymnikskoy, przez list najłaskawszych wyrazach ułożony, ukontentowanie swe najwyższe z wzięcia niegdy miasta i fortecy Ismailowa, powtórnie znowu oświadczyć, zlecając mu przy tym, żeby dla więcej niż 500 sztab i wyższych oficerów, którzy dystyngowali się przy owym szturmie, imieniem monarchini rozdał *Listy z pochwaleniem*. Oprócz tego za wzięcie Ismailowa wielu sztab-oficerów kreowano kawalerami Orderów Żołnierskich S. Jerzego i S. Włodzimira; innych złotemi szpadami udarowano; wszystkich innych oficerów wyższych awansowano, i wielu z sierżantów i wachmistrzów oficerami mianowano, tak dalece, że wiele set osób tej łaski imperatorskiej uczestnikami stało się”. GW, 21 VII 1792, nr 58, suplement, s. [1]. Dodajmy w uzupełnieniu, że Suworow otrzymał honorowy stopień podpułkownika Pułku Preobrażeńskiego (pułkownikiem wszystkich pułków gwardyjskich była sama cesarzowa). Potiomkin zaproponował również przyznanie zwycięzcy medalu z jego podobizną, na co Katarzyna wyraziła zgodę. Został on odlany w 1791 r. w mennicy petersburskiej przez nadwornego medaliera Karla Lebrechta. Na awersie widnieje profilowy portret Suworowa zaczerpnięty z natury. Wypada zaznaczyć, że spersonalizowany medal był bardzo rzadką i niezwykle honorową nagrodą. Z kolei Michaił Iłlarionowicz Goleniszczew-Kutuzow,

Po zajęciu forticy Rosjanie spustoszyli prawy brzeg Dunaju na odległość sześciu mil, a nawet spalili Tulczę i Isakczę, by Turcy nie mogli się po tamtej stronie rzeki utrzymać. Opromieniony nową sławą Suworow wrócił do obozu pod Gałaczem. Spodziewał się, że po tak świetnym zwycięstwie Potiomkin rozkaże mu szturmować trzymany w blokadzie Braiłów. Na razie jednak feldmarszałek posłał armię na zimowe kwatery, a sam udał się do Jass¹⁴⁹. Na początku lutego 1791 r. wyruszył do Petersburga, aby osobiście rozmówić się z cesarową. Pod jego nieobecność tymczasową komendę nad wojskiem objął książę Repnin¹⁵⁰.

W Konstantynopolu wieść o utracie Izmaila „niemałą sprawiła konsternacją na umysłach sułtana, dworu i jego ministrów”¹⁵¹; wszak upadła twierdza uznawana za nie do zdobycia. W mieście zapanowała panika. Gabinet turecki wydał dyspozycje do „zasłonięcia” stolicy i zabezpieczenia okolic przed najazdem nieprzyjaciela. Wielki wezyr wzmocnił garnizony w Warnie i Silistri, a z resztą armii (60 tys. ludzi) wycofał się w pobliże Adrianopola, czekając na nadejście Rosjan. Do Macedonii, Albanii, Bośni i Rumelii posłano ordynanse nakazujące wszystkim janczarom i spahisom stawić się pod bronią. Również w azjatyckich krajach Imperium Osmańskiego ogłoszono pobór do armii, „ale ponieważ żołnierze azjatyccy w przeszłych kampaniach zysku dla siebie nie odnieśli, przeto i nadal, pod rozmaitymi pozorami, na wojenną służbę zaciągać się nie chcą” – donosił Łuskina¹⁵². Aby zachęcić

który dowodził jedną z kolumn szturmowych, został awansowany do stopnia generała porucznika i odznaczony Orderem Świętego Jerzego III stopnia. Dla oficerów ustanowiono pamiątkowy medal, a szeregowym żołnierzom rozdano srebrne ruble. Por. A. Petruševskij, *op. cit.*, s. 403; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 530; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 560; J.T. Alexander, *Catherine the Great. Life and Legend*, New York 1989, s. 286; M. Bogdanovič, *op. cit.*, s. 31; O. Mihajlov, *op. cit.*, s. 155; V. Lopatin, *op. cit.*, s. 230–231, 234; L. Ivčenko, *op. cit.*, s. 159.

¹⁴⁹ Wojska rosyjskie rozłożyły się na leżach zimowych niedaleko Jassów i Bender. Potiomkin z główną armią stanął w Jassach 24 stycznia 1791 r., generał Westphal z sześcioma batalionami piechoty i trzema pułkami Kozaków w Benderach, generał A.N. Samojłow z sześcioma batalionami piechoty w Kili, generał Kutuzow z ośmioma batalionami piechoty i trzema pułkami Kozaków w Izmaile, a generał Suworow z 18 regimentami jazdy i dwoma pułkami Kozaków w Bârladzie. GW, 5 III 1791, nr 19, s. [3] i suplement, s. [3]; 16 III, nr 22, s. [3]; PHP, luty 1791, s. 193.

¹⁵⁰ PHP, styczeń 1791, s. 79; marzec 1791, s. 266; GW, 2 III 1791, nr 18, s. [4]; 12 III, nr 21, suplement, s. [3]; 23 III, nr 24, suplement, s. [3]; 6 IV, nr 28, s. [3]; GNiO, 26 II 1791, nr 17, s. 66; 2 IV, nr 27, s. 107. Por. O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 558–559; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 529–531; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 559–561.

¹⁵¹ GW, 9 III 1791, nr 20, s. [2].

¹⁵² *Ibidem*, s. [3].

chrześcijańskich poddanych do wstępowania w szeregi armii tureckiej, za radą sojuszników ogłoszono, że każdy kto do obozu wielkiego wezyra stawi się uzbrojony, zostanie zwolniony z podatków na 10 lat i nobilitowany w zależności od zasług. Trudne położenie Porty sprawiło, że wielu wysokiej rangi dostojników dworskich, jak też ludność stolicy, poczęło domagać się zakończenia działań militarnych. W tej sytuacji sułtan nakazał wielkiemu wezyrowi wznowienie negocjacji z Rosją, godząc się na zawarcie pokoju bez obcej mediacji, autonomię księstw naddunajskich i utratę Krymu, a także przyjęcie granic passarowickich za podstawę traktatu z Austrią¹⁵³. Potiomkin zgodził się zasiąść do stołu rokowań, odmówił jednak zawarcia rozejmu na okres trzech miesięcy lub przynajmniej sześciu tygodni, o co zabiegała strona turecka¹⁵⁴.

Trzeba zresztą stwierdzić, że rosyjsko-osmańskie rozmowy pokojowe niebawem zostały zerwane. Selim III nie zamierzał bowiem podpisywać niekorzystnego traktatu w sytuacji, gdy Prusy obiecały dotrzymać zawartego przed rokiem aliansu, a Wielka Brytania, zaniepokojona wzrostem wpływów rosyjskich w Europie Wschodniej, szykowała się do bombardowania Petersburga¹⁵⁵. Sułtan rozkazał złożyć z urzędu nieudolnego wezyra Şerif

¹⁵³ PHP, styczeń 1791, s. 80–81; marzec 1791, s. 266; GW, 9 II 1791, nr 12, suplement, s. [4]; 26 II, nr 17, suplement, s. [3]; 9 III, nr 20, s. [2–3]; GNiO, 19 II 1791, nr 12, s. 46; 5 III, nr 19, s. 74.

¹⁵⁴ GW, 16 III 1791, nr 22, s. [3]; GNiO, 12 III 1791, nr 21, s. 81.

¹⁵⁵ Por. np. PHP, marzec 1791, s. 268–270. Należy zauważyć, że stosunki między Wielką Brytanią a Imperium Rosyjskim zaczęły się pogarszać od ogłoszenia przez Katarzynę II polityki „zbrojnej neutralności” i wygaśnięcia w 1786 r. angielsko-rosyjskiego traktatu handlowego, po którym nastąpiło podpisanie w roku następnym traktatu francusko-rosyjskiego. Politycy brytyjscy z premierem Williamem Pittem Młodszym na czele doszli do przekonania, że kraj powinien się uniezależnić od rosyjskich dostaw i więcej handlować z Rzeczpospolitą. Wielką Brytanię niepokoił także wzrost wpływów rosyjskich w Europie Wschodniej, zwłaszcza po upadku Izmaïła, który zapowiadał zwycięski pokój z Wysoką Portą. Zażegnawszy kryzys z Hiszpanią w związku z incydentem w zatoce Nootka, szef brytyjskiego rządu zamierzał stworzyć system sojuszy z Prusami i państwem polsko-litewskim, m.in. po to, by zmusić Rosję do przyjęcia ścisłego *status quo ante*. Gdyby Katarzyna II nie zgodziła się oddać Oczakowa i innych zdobyczy tureckich, zostałaby zaatakowana przez flotę brytyjską na morzu i armię pruską na lądzie. Ostatecznie jednak ani Wielka Brytania, ani Prusy nie zdecydowały się na wszczęcie wojny z cesarzową. Pitt musiał zarzucić swe plany z powodu silnego oporu w parlamencie oraz protestów kupców i wytwórców angielskich, którzy widzieli w Rosji jednego z najlepszych partnerów handlowych. Por. S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 531; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 560–561; D. McKay, H.M. Scott, *The Rise of the Great Power, 1648–1815*, London–New York 1983, s. 241. W kwestii projektów politycznych W. Pitta, próby utworzenia koalicji północnej i załamania się trójprzymierza por. R.H. Lord,

Hasana Paszę i skrócić go o głowę (luty 1791), ponieważ nie zrobił nic dla ratowania Izmaïła, a poza tym kazał okrutnie zamordować hospodara wołoskiego Mavrogheniego¹⁵⁶. Na jego miejsce mianował wojowniczego Kocę Yusufa Paszę, który dał się poznać zaszczytnie w czasie pierwszej kampanii austriackiej, i polecił mu zmobilizować nową armię¹⁵⁷. Na nowo ogłosił wojnę religijną i zarządził pospolite ruszenie mężczyzn od lat 15, obiecując im podwójny żołd (120 piastrow/rok). Nakazał wreszcie powiększyć Flotę Czarnomorską do 70 okrętów oraz zwerbować 10 tys. marynarzy do służby we flocie na Morzu Adriatyckim¹⁵⁸. Aby skłonić Turcję do uległości, imperatorowa Wszechrosji raz jeszcze postanowiła szukać zdecydowanych rozstrzygnięć na polu militarnym¹⁵⁹.

op. cit., s. 92–101, 105–109. O tym, że Wielka Brytania szykuje się do wojny z Rosją z powodów handlowych i że część angielskiej opinii publicznej jest temu przeciwna donosiły interesujące nas gazety. Por. np. PHP, kwiecień 1791, s. 388–389; GW, 21 V 1791, nr 41, s. [3]; 28 V, nr 43, s. [2, 4].

¹⁵⁶ GW, 6 IV 1791, nr 28, suplement s. [1–2]; PHP, marzec 1791, s. 267; GNiO, 5 III 1791, nr 19, s. 75; 9 III, nr 20, s. 77; 16 III, nr 22, s. 85.

¹⁵⁷ PHP, marzec 1791, s. 267–268; GNiO, 2 IV 1791, nr 27, s. 107. „Nominacja ta – donosił Łuskina – wielką u Turków sprawiła radość, ponieważ tenże Jusuf [Koca Yusuf Pasza – M.K.] wojnę terazniejszą otworzył i pierwszą kampanią z dzielnością wielką w Banacie temeswarskim prowadził, i zawsze za walecznego i przezornego wezyra uchodził”. GW, 19 III 1791, nr 23, suplement, s. [3]. Kilka numerów dalej ksiądz redaktor pisał: „nominacja ta daleko więcej na umysłach Ottomanów dokazuje i skutkuje, aniżeli wszystkie rozkazy cesarskie. W rzeczy samej potwierdza się, że sam odgłos imienia tego wodza, który z prędkością do niewierzenia z Bośni już do Szumla [Szumen – M.K.] przybył, tak powszechne wrażenie sprawił, iż wojska, którym stawić się do wyprawy nakazano, ze wszystkich miejsc z radością ruszają i drugie nawet, którym takich rozkazów nie posłano, dobrowolnie uzbrajają się same i ochotnie do niego spieszą, chcąc pod jego dowodzeniem i szczęściem krajowi służyć”. GW, 6 IV 1791, nr 28, s. [4].

¹⁵⁸ Poddani nacji greckiej mieli wystawić 1400, a Ormianie 400 ludzi do służby we flocie. Każdy marynarz oprócz zwyczajnej płacy, miał otrzymać z kasy państwowej po 150 piastrow. GW, 6 IV 1791, nr 28, suplement, s. [2]; GNiO, 6 IV 1791, nr 28, s. 111.

¹⁵⁹ GW, 26 III 1791, nr 25, suplement, s. [2]; 14 V, nr 39, s. [2]; GNiO, 23 III 1791, nr 24, s. 96; 11 V, nr 38, s. 152; PHP, marzec 1791, s. 266.

ROZDZIAŁ V

OSTATNI ROK WOJNY



1. Negocjacje w Szystowie. Pokój między Austrią a Turcją

Porta, obrawszy na koniec wioskę Szistow w Bułgarii nad Dunajem, zleciła w[ielkiemu] wezyrowi zawarcie pokoju z Austrią.

PHP, grudzień 1790, s. 1453

Podpisana w Reichenbachu 27 lipca 1790 r. konwencja przewidywała niezwłoczne zawieszenie broni, a następnie zawarcie ostatecznego pokoju między Austrią i Imperium Osmańskim, który miał być uzgodniony na konferencji z udziałem państw trójprzymierza (Prusy, Wielka Brytania, Holandia) na zasadzie ścisłego *status quo*. Leopold II chciał, aby negocjacje toczyły się w okupowanym przez wojska habsburskie Bukareszcie, dokąd na początku sierpnia wyjechał markiz Girolamo Lucchesini w charakterze ekstraordinaryjnego posła pruskiego¹. Wielki wezyr proponował z kolei, by odbywały się one w jego kwaterze w Ruszczuku bądź pobliskim Dziurdziewie². Ostatecznie Wysoka Porta, po niejakiem okresie zwłoki, wskazała na miejsce przyszłego kongresu pograniczną miejscowość Szystów (Swisztow) na prawym brzegu Dunaju, w dzisiejszej Bułgarii, na co dwór wiedeński przystał³. W artykule z marca 1791 r. redaktor „Pamiętnika” zamieścił krótki opis tej miejscowości:

¹ GW, 1 IX 1790, nr 70, suplement, s. [2].

² GW, 27 X 1790, nr 86, s. [4].

³ GW, 15 XI 1790, nr 91, s. [2]. Por. Z. Koçak, *Son Osmanlı-Avusturya Mücadelesinde Değişen Dengeler ve Zıstovi Antlaşması*, „Gazi Akademik Bakış” 2018, C. XI, sa. 22, s. 269, <https://doi.org/10.19060/gav.437817>; K. Beydilli, *Zıstovi Antlaşması*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XLIV, İstanbul 2013, s. 469. Turcja nie godziła się na to, by negocjacje prowadzone były w Bukareszcie. Przewidywała bowiem, że zostanie on zajęty przez Rosjan, jak tylko Austriacy ustąpią z Wołoszczyzny. PHP, listopad 1790, s. 1360–1361.

Czystów, albo raczej Szystów, [...] leży między Nikopolis i Rudszukiem [Ruszczuk – M.K.] blisko Dunaju, gdzie Wołoszczyznę dzieli od Bułgarii. Zbudowane na dwóch wzgórkach, liczy do 4000 domów mizernych dachówką pokrytych, a murami obwiedzionych, żeby kobiet nie było widać. Ulice są źle brukowane i wąskie. Mieszkańców liczą do 20 000, którzy są spokojni i dobrzy ludzie. Majętni handlują skórą i oliwą. Jest kilka meczetów tureckich i cerkiew grecka. Okolica jest bardzo przyjemna. W tyle miasta pagórki i góry urodzajne wydają zboże i wino lepsze niż wołoskie. W powszechności uważają, że jak tu, tak i w Bułgarii całe powietrze jest czyste i zdrowe, podobnie jak wody tutejsze. Na żywności nie schodzi osobliwie teraz, kiedy zewsząd dowóz jest wielki. Całe miasto, jako i okolica jego, rządzona jest przez jednego tureckiego urzędnika⁴.

Dnia 3 listopada 1790 r. wyjechał z Wiednia na kongres markiz Lucchesini. Na początku grudnia stanął w Szystowie, uroczystie witany przez pełnomocników tureckich⁵. W połowie miesiąca zjechali tam pozostali jego

⁴ PHP, marzec 1791, s. 261–262.

⁵ Jedna z gazet pisała: „Skoro tylko pomieniony poseł dowiedział się, iż mieszkanie jego już było przygotowane, 3go grudnia ruszył się z Bukaresztu i 4go wieczorem stanął we wsi Simnica, położonej na lewym brzegu Dunaju, przeciwko Szystowa, uwiadomił o przyjeździe swoim dragomana, czyli tłumacza [Zygmunta] Pangali i nazajutrz o godzinie 11tej z rana przyjęty był przez michmandara, czyli komisarza Porty wraz z tłumaczem Pangali, którzy przybyli dwoma batami przykrytemi; dla posła i dworu jego wiele innych łodzi przyszło po karety i bagaże. Dwa baty przykryte miały na sobie po 3 armaty i wartę złożoną z janczarów dla tegoż posła. Wsiadając na baty i przybijając na drugą stronę, był powitany u brzegu JP. Lucchesini trzykrotnym wystrzeleniem z armat i na drugiej stronie Dunaju w Szystowie zastał pierwszego tłumacza Porty Pana Muraso [Aleksander Moruzi – M.K.], który go witał imieniem reis efendego, muktupshi obozu i Molli z Mekki, którzy wszyscy trzej są pełnomocnikami Porty na kongres. Wsiadłszy potem na konia reis efendego zaprowadzony był do przedniejszego w mieście domu, gdzie już czekał na niego teftedar, czyli wielki podskarbi, który sprawuje tam urząd wprowadzającego posłów. Minister ten oświadczył JP. Posłowi Pruskiemu imieniem trzech pełnomocników ukontentowanie z przybycia jego, oświadczył oraz, iż Porta pokłada wszystkie swoje nadzieje i wsparcie na szczerym sprzymierzeńcu swoim Królu Jmci Pruskim. Przyniesiono potem konfitury, kawę, sorbet i wonie i po pół godziny odpoczynku pomieniony poseł odprowadzony był w licznym poczcie ludzi konnych aż do przeznaczonego sobie mieszkania, gdzie teftedar został, póki słyseć się nie dały armaty w zepsutym zamku Szystowa. Skoro teftedar odjechał, margrabia Lucchesini wysłał podług zwyczaju konsyliarza legacji Pana Tarack z tłumaczem Pangali, z powitaniem imieniem swoim reis efendego, z doniesieniem mu o swoim przyjęciu i chęci poznania się z nim jak najprędzej. Reis efendi przyjął mile bardzo P. Taraka [sic!], zlecił mu oświadczyć pełnomocnikowi pruskiemu ukontentowanie swoje, iż poseł prawdziwego Porty sprzymie-

uczestnicy: delegaci Austrii – Peter Philipp Herbert baron von Rathkeal, Wielkiej Brytanii – Sir Robert Murray Keith (1730–1795)⁶, Holandii – baron Reinier van Haeften (Häften) (1729–1800). Imperium Osmańskie reprezentowali: reis efendi Abdullah Berrî Efendi, sędzia armii (tur. *ordu kadısı*) İbrahim İsmet Bej, sekretarz skarbu (tur. *ruznamçe-i evvel*) Mehmed Dürri Efendi (zm. 1795)⁷ oraz jako tłumacz (dragoman) syn hospodara mołdawskiego Aleksander Moruzi (1750–1816), późniejszy władca Mołdawii i Wołoszczyzny⁸. Pod koniec lutego 1791 r. grono obradujących powiększył hrabia Franz Esterházy von Galántha, mianowany przez cesarza ministrem pełnomocnym i nadzwyczajnym posłem węgierskim, albowiem Węgrzy nalegali na uczestnictwo w rozmowach swojego przedstawiciela. Katarzyna II nie wysłała na kongres żadnego reprezentanta, uznając, że został on zwołany w celu wywierania nacisków dyplomatycznych na Rosję. Co więcej, sprzeciwiła się głównym jego zasadom. Leopold II w konwencji reichenbaskiej zobowiązał się bowiem zwrócić Turkom wszystkie zawojowane na nich terytoria, w tym Wołoszczyznę zajęłą z pomocą wojsk Suworowa. Caryca natomiast

rzeńca stanął najpierwszy na miejscu kongresu [...] W godzinę potym pierwszy tłumacz Porty przybył z podziękowaniem imieniem reis efendego za przysłanie sekretarza legacji, z prośbieniem, iż wygodniejszego mieszkania dla posła znaleźć nie można było, tudzież z zaproszeniem pełnomocnika pruskiego na dzień następujący na konferencje z ministrami tureckimi. Nim wyszedł, ofiarował Jmć Panu Posłowi podarunki zwyczajne w konfiturach i owocach” (wymienionych tu postaci w większości nie udało się zidentyfikować). A dalej: „Wkrótce reis efendi wysłać ma do barona Herbert[a] list zapraszający go na kongres i wszyscy pełnomocnicy przyjęci być mają tym sposobem, jaki tu został opisany”. GNiO, 5 I 1791, nr 2, s. 5–6. Por. GW, 8 I 1791, nr 3, suplement, s. [4], gdzie informacja, że Lucchesini przybył do Szystowa cztery dni wcześniej – 1 grudnia 1790 r. Kemal Beydilli (*op. cit.*, s. 469) podaje, że wysłannik Prus zjawił się w Szystowie 5 grudnia, potwierdzając tym samym doniesienia GNiO. Nadmienimy, że poseł pruski spotkał się z delegatami osmańskimi jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem negocjacji (10 grudnia). W rozmowach 19 grudnia 1790 r. uczestniczyli także dyplomaci Wielkiej Brytanii i Holandii, a przedstawiciele wszystkich trzech państw zgodzili się, że porozumienie zostanie zawarte na podstawie artykułów, o które wnioskowo Imperializm Osmańskie. Por. Z. Koçak, *op. cit.*, s. 270; K. Beydilli, *op. cit.*, s. 469.

⁶ H.M.C., Keith, *Sir Robert Murray (1730–1795)*, [w:] *Dictionary of National Biography*, ed. S. Lee, vol. XXX (*Johnes–Kenneth*), New York–London 1892, s. 329–330.

⁷ E.L. Menchinger, *The First of the Modern Ottomans. The Intellectual History of Ahmed Vasif*, Cambridge 2017, s. xix.

⁸ G. Penelea Filitti, *Cronici de familie. Moruzi: din satul Moruzanda – în scaunele domnești de la București și Iași*, „Magazin Istoric”, Martie 1997, s. 59–63; N. Djuvara, *Între Orient și Occident. Țările române la începutul epocii moderne*, Bucharest 1995, s. 190 i n.

chciała, by prowincja ta dostała się Rosji – i to jeszcze przed zakończeniem austriacko-tureckich rozmów pokojowych⁹. Nadmienmy wreszcie, że ponieważ negocjacje odbywały się na ziemi tureckiej, Wysoka Porta utrzymywała własnym kosztem przebywających na kongresie ministrów zagranicznych dworów, wypłacając im z kasy państwowej po 250 piastrow dziennie¹⁰.

Wydawcy publikowanych w stolicy Rzeczypospolitej gazet uważnie śledzili postępy rozmów w Szystowie. Redaktor „Pamiętnika” w lutym 1791 r. wprowadził nawet nowy dział zatytułowany *Kongres w Czystowie* lub *Dalsze negocjacje względem pokoju*, w którym zamieszczał obszernie relacje z przebiegu rokowań. Stosunkowo dużo pisała o tym „Gazeta Narodowa i Obca”, najmniej zaś „Gazeta Warszawska”. Dodać należy, że relacjonując przebieg kongresu prasa warszawska – znacznie częściej niż przy opisie innych wydarzeń – korzystała z listów prywatnych.

Otwarcie kongresu nastąpiło 30 grudnia 1790 r.¹¹ Uchwalono odbywać dwie sesje tygodniowo (w czwartki i niedziele). Sesja pierwsza zeszła na weryfikacji pełnomocnictw przybyłych na rokowania dyplomatów i różnych ceremoniach. „Gazeta Narodowa i Obca” pisała o tym, co następuje:

⁹ GW, 27 X 1790, nr 86, s. [4]; 18 XII, nr 101, s. [4]; 26 II 1791, nr 17, suplement, s. [3]; 16 III, nr 22, s. [3]; PHP, styczeń 1791, s. 83–84; GNiO, 12 III 1791, nr 21, s. 81; 30 IV, nr 35, s. 137; 14 IX, nr 74, s. 295. Por. Z. Koçak, *op. cit.*, s. 269–270; K. Beydilli, *op. cit.*, s. 469; H. Topaktaş, *Osmańsko-polskie stosunki dyplomatyczne. Poselstwo Franciszka Piotra Potockiego do Stambułu (1788–1793)*, Kraków 2017, s. 436, przyp. 120; M.Z. Mayer, *The Price for Austria's Security: Part II – Leopold II, the Prussian Treat, and the Pace of Sistova, 1790–1791*, „International History Review” 2004, vol. XXVI, No. 3, s. 502. O wysłanie swojego delegata zabiegała również Rzeczypospolita, lecz rada sułtańska nie wyraziła na to zgody z powodu protestów strony pruskiej. Por. H. Topaktaş, *op. cit.*, s. 208; K. Beydilli, *op. cit.*, s. 469.

¹⁰ GNiO, 15 VI 1791, nr 48, s. 193; GW, 18 VI 1791, nr 49, s. [2]; 19 XI, nr 93, s. [1]. W innym miejscu ksiądz Łuskina notował, że delegaci zagranicznych dworów przez cały czas trwania negocjacji otrzymywali ze skarbu sułtana po 6 tys. piastrow miesięcznie, czyli 200 piastrow na dzień (GW, 1 X 1791, nr 79, s. [2]). Podobne szacunki – ponad 200 lewów dziennie, tj. ok. 800 złotych – przytacza PHP, czerwiec 1791, s. 560. Nadmienmy również, że rachunki za negocjacje w Szystowie opiewały na znaczną kwotę 600 tys. piastrow. Por. K. Beydilli, *op. cit.*, s. 472.

¹¹ GNiO, 26 I 1791, nr 8, s. 31; GW, 9 II 1791, nr 12, suplement, s. [3] (tu jednak mylne stwierdzenie, że kongres został zagajony 1 stycznia 1791 r.); PHP, luty 1791, s. 191 (tu także informacja o rozpoczęciu obrad w styczniu 1791 r.). Por. K. Beydilli, *op. cit.*, s. 469; Z. Koçak, *op. cit.*, s. 270; H. Topaktaş, *op. cit.*, s. 208; M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 502; M. Hochedlinger, *Austria's wars of emergence. War, State and Society in the Habsburg Monarchy, 1683–1797*, London–New York 2013, s. 394.

o godzinie jedynastej z rana pełnomocnicy mocarstw pośredniczących, zaproszeni przez wielkiego tłumacza Porty, zjechali się do pokoju będącego przy sali konferencyjnej. Ministrowie tureccy i cesarscy udali się do osobnych pokojów; oświadczyli Turcji, iż gotowi są zacząć negocjacje. Weszli więc wszyscy ministrowie razem do sali konferencyjnej i otwarcie kongresu zaczęło się od czytania plenipotencjów wszystkich ministrów, które dość długo trwały; po czym naznaczono drugą konferencją na dzień 2gi stycznia 1791 [r.], na niedzielę¹².

Na sesji drugiej cesarski pełnomocnik baron Herbert-Rathkeal w imieniu dworu wiedeńskiego przedstawił ultimatum, które wprawiło pozostałych delegatów w zdumienie. Zawierało bowiem żądanie, aby zasada ścisłego *status quo*, przyjęta w Reichenbachu za podstawę ostatecznego pokoju, stosowała się nie tylko do terytoriów, lecz „do wszystkich względów, jakie między Portą a dworem wiedeńskim zachodziły”¹³. Innymi słowy, Austria domagała się potwierdzenia ważności wcześniejszych traktatów i umów handlowych: porozumienia z 1783 r., w którym Imperium Osmańskie gwarantowało bezpieczeństwo flagi austriackiej przeciwko korsarzom berberyjskim, oraz traktatu handlowego z 1784 r., zapewniającego poddanym cesarskim swobodę żeglugi na Dunaju i Morzu Czarnym, jak również powrotu granicy do stanu przedwojennego. „Choć te żądania były słuszne” – pisał Świtkowski¹⁴, posłowie osmańscy nie chcieli na nie przystać. Strona turecka upierała się, aby Austria przynajmniej na czas prowadzonej wojny zrzekła się żeglugi na wodach tureckich. Domagała się nadto zaprzestania posyłania konsulów austriackich do Mołdawii i Wołoszczyzny. Ponieważ w konwencji reichenbaskiej nie było o tym mowy, ministrowie dworów pośredniczących starali się nakłonić Turcję, aby odstąpiła od swych żądań. Ostatecznie, po trwających ponad dwa tygodnie negocjacjach, 27 stycznia Wysoka Porta zgodziła się na takie rozumienie *status quo ante*, jakie proponował cesarz. Potwierdziła oba wspomniane traktaty, a posłowie pruski, angielski i holenderski gwarantowali je w imieniu swych dworów¹⁵.

¹² GNiO, 26 I 1791, nr 8, s. 31.

¹³ GNiO, 6 IV 1791, nr 28, s. 109.

¹⁴ PHP, marzec 1791, s. 264.

¹⁵ PHP, luty 1791, s. 191–192; marzec 1791, s. 263–265; GNiO, 26 I 1791, nr 8, s. 31; 29 I, nr 9, s. 36; 16 II, nr 14, s. 55; 19 II, nr 15, s. 59; 6 IV, nr 28, s. 109; GW, 9 III 1791, nr 20, s. [3–4] i suplement, s. [3]; 16 III, nr 22, s. [3]. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 502; Z. Koçak, *op. cit.*, s. 270–271.

Uzgodniwszy artykuł dotyczący ścisłego *status quo*, delegaci rozpoczęli prace nad układaniem tekstu traktatu. Lecz tu pojawiła się kolejna trudność. Baron Herbert oświadczył bowiem, że dwór wiedeński nie godzi się na to, by w układzie pokojowym znalazła się wzmianka o konwencji reichenbaskiej. Negocjacje zostały na jakiś czas przerwane, gdyż posłowie dworów sprzymierzonych nie mieli co do tego wytycznych i musieli czekać na nowe instrukcje¹⁶.

W ostatnich dniach lutego przybył na kongres hrabia Esterházy jako deputowany Korony Węgierskiej i zamieszkał w domu nieopodal Herberta. Przez kilka następnych dni poseł ten,

bogato przybrany w stroju węgierskim, oddawał wraz z baronem Herbert[em] wizyty powitania innym ministrom kongresu, tak europejskim, jako też otomańskim. Ułożono potym ceremoniał wejścia jego na kongres; a zatym na pierwszej konferencji zasiadł z lewej strony obok pana de Herbert – relacjonowała jedna z gazet¹⁷.

Niemal w tym samym czasie, jadąc do obozu w Szumli (Szumen), zatrzymał się w Szystowie wielki wezyr Koca Yusuf Pasza. Wszyscy ministrowie kongresu jak jeden mąż stawili się u niego na audiencji, na której prócz powitania i etykiety ceremonialnej nie prowadzono żadnych rozmów pokojowych. Wielki wezyr oświadczył bowiem, że nie wolno mu wdawać się w negocjacje póki nie otrzyma od Dywanu wyraźnych do tego instrukcji¹⁸.

W numerze 38 z 11 maja 1791 r. wydawcy „Gazety Narodowej i Obcej” zamieścili następującą wzmiankę:

Listy z Szystowy nic nowego o negocjacjach nie donoszą; smutna tylko dochodzi wiadomość, iż P[an] de Herbert, poseł tam cesarski, apopleksją tknięty, śmiertelnie jest chory; nadzieja o zachowaniu go tym jest słabsza, iż w Szystowie ani lekarzów, ani apteki nie ma¹⁹.

Niebawem zdrowie wysłannika cesarskiego poprawiło się jednak na tyle, że mógł już uczestniczyć w konferencjach, o czym pisała ta sama gazeta²⁰.

¹⁶ GNiO, 19 II 1791, nr 15, s. 59; 6 IV, nr 28, s. 109; 13 IV, nr 30, s. 118.

¹⁷ GNiO, 30 IV 1791, nr 35, s. 137. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 503 (tu jednak błędne stwierdzenie, że hrabia Esterházy dołączył do obradujących w kwietniu 1791 r.).

¹⁸ GNiO, 30 IV 1791, nr 35, s. 137.

¹⁹ GNiO, 11 V 1791, nr 38, s. 152.

²⁰ GNiO, 14 V 1791, nr 39, s. 158.

Negocjacje toczyły się mimo to powoli, gdyż zarówno Herbert, jak i wysłannicy trójprzymierza musieli często wysyłać kurierów do swych dworów po dalsze dyrektywy²¹. Podobnie zresztą ministrowie tureccy. Ci wprawdzie otrzymali obszerne instrukcje do zawarcia pokoju z Austrią, jednak stale radzili się wielkiego wezyra lub prosili Dywan o nowe wytyczne²².

Po uzgodnieniu artykułów o handlu, przez cały kwiecień i znaczną część maja deliberowano na kongresie nad kształtem przyszłej granicy austriacko-tureckiej. Cesarz pragnął zatrzymać Starą Orszowę i terytorium po rzekę Unę „dla przyzwoitego swych granic w Kroacji [Chorwacji] zaokrąglenia”²³; w zamian gotów był odstąpić królowi pruskiemu Roermond w Geldrii Wschodniej. Na sesji 19 maja²⁴, która odbyła się bez udziału wysłanników tureckich, baron Herbert i hrabia Esterházy przedstawili ministrom dworów sprzymierzonych nowy projekt traktatu między Austrią i Imperium Osmańskim. „Lubo ministrowie pośredniczący wiele nieprzyjemnych sobie rzeczy w tym projekcie znaleźli, wiele nawet niespodziewanych pretensji” – pisała „Gazeta Narodowa i Obca”²⁵. Zgodzono się jednomyślnie, aby nazajutrz projekt ten odczytano na sesji generalnej w obecności posła tureckiego, co też nastąpiło. „Minister turecki słuchał z największym zadziwieniem niespodziewanych nigdy pretensji”²⁶. Oświadczył, że na podpisanie takiego układu nie ma instrukcji i musi porozumieć się z Dywanem, podobnie uczynili delegaci państw trójprzymierza. Tym samym kongres został przedłużony do czasu, póki nowe wytyczne nie nadejdą z Londynu, Hagi, Berlina i Wiednia.

Zaproponowany przez stronę austriacką traktat pokojowy między Leopoldem II i Selimem III zawierał następujące artykuły. Austria, zezwalając na ścisłe *status quo*, rozumie je w ten sposób, że zasada ta tyczy się nie tylko obecnej wojny, ale także wcześniejszych umów i porozumień. Stosownie do tego, granice między obu państwami zostaną urządzone według dawnych traktatów. Cesarz domaga się ziemi chorwackiej po rzekę Unę oraz dystryktu Starej Orszowy. Żąda nadto, aby artykuł traktatu belgradzkiego (1739), zabraniający Domowi Austriackiemu budowania fortec nad Dunajem i Sawą, był zniesiony „jako przeciwny prawom narodu”. Porta winna

²¹ Por. np. GW, 6 IV 1791, nr 28, s. [3]; GNiO, 16 II 1791, nr 14, s. 55.

²² GW, 5 III 1791, nr 19, s. [3].

²³ GW, 27 XI 1790, nr 95, s. [2].

²⁴ GW, 6 VII 1791, nr 54, suplement, s. [3]; 16 VII, nr 57, s. [1]. Według doniesień GNiO (29 VI 1791, nr 52, s. 208), sesja ta odbyła się dzień wcześniej – 18 maja. Por. K. Beydilli, *op. cit.*, s. 470.

²⁵ GNiO, 29 VI 1791, nr 52, s. 208.

²⁶ *Ibidem*.

zaręczyć bezpieczeństwo poddanych cesarskich na wodach tureckich oraz wynagrodzić im szkody, jakich doznali przed wojną z winy afrykańskich korsarzy. Twierdza Chocim i Wołoszczyzna miały pozostać przy Austrii do czasu zakończenia wojny rosyjsko-tureckiej²⁷.

Na sesji 25 maja wysłannik wielkiego sułtana, nie czekając na instrukcje ze Stambułu, zbijał mocno żądania austriackie dotyczące się nabytków terytorialnych. Nie zaprzeczał, że na podstawie traktatu belgradzkiego rzeka Czarna i forteca Orszowa powinny należeć do Księstwa Wołoskiego, dowodził jednak, że wszelkie pretensje z tego tytułu zostały Austrii wynagrodzone przez ustąpienie jej Bukowiny (1775)²⁸. Nie godził się też na wznoszenie twierdz na pograniczu, bo jest to przeciwne „duchowi trwających traktatów”. Tym sposobem minister otomański zbijał wszystkie artykuły traktatu, nie podając jednak konkretnych propozycji rozwiązania spornych kwestii²⁹.

Na początku czerwca 1791 r. nastąpił impas w rozmowach. Przekonani o niemożności porozumienia się z Turkami delegaci austriaccy oświadczyli 7 czerwca, że w zaistniałej sytuacji nie pozostaje im nic innego, jak opuścić Szystowę. Na prośbę wielkiego wezyra zgodzili się jednak pozostać na kongresie jeszcze dwa dni i wziąć udział w kolejnej sesji. W czasie obrad 9 czerwca minister osmański oznajmił, że Wysoka Porta nigdy nie zaakceptuje takiego rozumienia *status quo*, jakiego chce cesarz i nie odda Austrii ani piędzi swojej ziemi. Tego samego dnia posłowie cesarscy wyjechali do Bukaresztu. Przed odjazdem napisali bilety, w których zaprzeczali, jakoby usiłowali zerwać kongres i wyrazili wolę powrotu, jeśli tylko Wysoka Porta zgodzi się podpisać układ na austriackich warunkach³⁰.

Selim III, który spodziewał się rychło zawrzeć pokój z Austrią, zdziwił się wielce, gdy mu oznajmiono, że cesarz domaga się nabytków w Chorwacji i dystryktu Starej Orszowy. Nakazał wielkiemu wezyrowi, by raczej wojnę rozpoczął, niż przystał na ustępstwa terytorialne. Wnet Turcy poczęli gromadzić się pod Silistrą i Widyniem, grożąc wtargnięciem w granice austriackie. Niespodziewanie jednak dyplomaci tureccy w Szystowie odebrali rozkaz podpisania porozumienia na dowolnych warunkach. Przyczyną tej nagłej

²⁷ GW, 18 V 1791, nr 40, suplement, s. [2]; GNiO, 29 VI 1791, nr 52, s. 208; PHP, czerwiec 1791, s. 558–560.

²⁸ Por. A. Sorel, *Kwestia wschodnia w XVIII wieku. Pierwszy podział Polski i traktat karłowicki*, Warszawa 1981, s. 236–239.

²⁹ GNiO, 6 VII 1791, nr 54, s. 216; GW, 6 VII 1791, nr 54, suplement, s. [3].

³⁰ GNiO, 13 VII 1791, nr 56, s. 224; GW, 13 VII 1791, nr 56, s. [2]; 16 VII, nr 57, s. [1–2]. Por. M.Z. Mayer, *op. cit.*, s. 505; Z. Koçak, *op. cit.*, s. 271; K. Beydilli, *op. cit.*, s. 470 (tu wzmianka, że delegaci habsburscy opuścili Bukareszt dzień później – 10 czerwca).

uległości Dywanu były trzy niepomysłne wieści, które jednego dnia nadeszły do Stambułu. Ambasador osmański w Berlinie Azmi Said Efendi³¹ donosił, że mimo usilnych zabiegów nie był w stanie nakłonić Fryderyka Wilhelma II do wypełnienia sojuszu, i ze strony Prus nie można spodziewać się żadnej poważniejszej dywersji. Drugi kurier zawiadamiał, że pełnomocnicy cesarscy opuścili kongres pokojowy, a trzeci przywiózł wiadomość o klęsce armii tureckiej pod Maczynem (Măcin) w Dobrudży (9 lipca) i zajęciu przez Rosjan twierdzy Anapa na Kubaniu (3 lipca), o czym przyjdzie nam jeszcze powiedzieć³².

W drugiej połowie lipca 1791 r. baron Herbert i hrabia Esterházy powrócili do Szystowy, podejmując przerwane rozmowy³³. Dnia 1 sierpnia ułożono artykuły definitywnego układu pokojowego między Austrią i Wysoką Portą oparte na formule *status quo ante bellum*, tak jak przewidziano w konwencji reichenbaskiej³⁴. „Z przyczyn mnogości kopii dwóch oryginałów w[e] francuskim i tureckim języku i z potrzeby zachowania zwyczajnej alternatywy w tytułach między królem pruskim i królem angielskim”³⁵, uroczyste podpisanie traktatu nastąpiło trzy dni później. „Gazeta Narodowa i Obca” najpierw streściła³⁶, a następnie zamieściła tekst całego porozumienia³⁷. Powszechnie punkty przedrukowało także łuskinowskie pismo³⁸.

³¹ Poseł ten przybył do Berlina 16 lutego 1791 r., uroczyste witany przez stronę pruską. Relację z jego wjazdu do stolicy Prus i oficjalnej ceremonii powitania zamieściła GNiO, 5 III 1791, nr 19, s. 75; 9 III, nr 20, s. 78; oraz GW, 9 III 1791, nr 20, suplement, s. [3]. Dodajmy w tym miejscu, że w prasie warszawskiej ambasador ten wzmiankowany jest niekiedy jako Azmi Ahmed Efendi. Podobnie w literaturze przedmiotu (por. np. H. Topaktaş, *op. cit.*, s. 202; F.M. Göçek, *East Encounters West: France and the Ottoman Empire in the Eighteenth Century*, New York 1987, s. 20 i n.). Obie formy imienia odnotowano w *Repertorium der diplomatischen Vertreter aller Länder*, Bd. III (1764–1815), Hrsg. O.F. Winter, Graz–Köln 1965, s. 459 z zaznaczeniem, że częściej spotykaną jest Azmi Said Efendi. O samej misji por. G. Karamuk, *Ahmed Azmi Efendis Gesandtschaftsbericht als Zeugnis des osmanischen Machtverfalls und der beginnenden Reformära unter Selim III*, Frankfurt 1975.

³² PHP, lipiec 1791, s. 665–666.

³³ GNiO, 3 VIII 1791, nr 62, s. 249; 10 VIII, nr 64, s. 257. Por. Z. Koçak, *op. cit.*, s. 273; K. Beydilli, *op. cit.*, s. 471.

³⁴ GW, 7 IX 1791, nr 72, s. [2].

³⁵ GNiO, 17 VIII 1791, nr 66, s. 263.

³⁶ *Ibidem*, s. 265.

³⁷ GNiO, 10 IX 1791, nr 73, s. 291 (art. 1–5); 14 IX, nr 74, s. 295 (art. 6–14).

³⁸ GW, 10 IX 1791, nr 73, suplement, s. [3] (art. 1); 14 IX, nr 74, suplement, s. [3] (art. 2); 17 IX, nr 75, suplement, s. [3] (art. 3); 21 IX, nr 76, suplement, s. [3] (art. 4–9); 24 IX, nr 77, suplement, s. [3] (art. 10–14).

Wzmiankowany traktat składał się z 14 artykułów. Pierwszy stanowił, że oba mocarstwa zawierają wieczysty pokój i odnawiają dawną przyjaźń oraz przyznają zupełną amnestię poddanym, w szczególności mieszkańcom Czarnogóry, Bośni, Serbii, Wołoszczyzny i Mołdawii. Artykuł drugi stwierdzał, że pokój został zawarty na zasadzie ścisłego *status quo*. Uznano w nim ważność wszystkich dawniejszych umów i konwencji: traktatu belgradzkiego z 18 września 1739 r.; układów z 9 listopada 1739 r. i 2 marca 1741 r. dotyczących postanowień traktatu belgradzkiego; aktu z 25 maja 1747 r. uwieczniającego pokój belgradzki; ugody z 7 maja 1775 r. o przyłączeniu Bukowiny; wreszcie porozumienie z 12 maja 1776 r. w sprawie rozgraniczenia tego terytorium. W następnym artykule odnowiono i potwierdzono wcześniejsze umowy handlowe: akt (tur. *sened*) z 8 sierpnia 1783 r., w którym Imperium Osmańskie gwarantowało bezpieczeństwo niemieckich statków kupieckich od napaści korsarzy północnoafrykańskich; *sened* z 24 lutego 1784 r. względem wolnej żeglugi i handlu poddanych cesarskich na wszystkich morzach i rzekach podlegających władzy Turcji; dekret sułtański (*ferman*) z 4 grudnia 1786 r. zapewniający pasterzom siedmiogrodzkim możliwość wypasu bydła i swobodnego przejścia przez Wołoszczyznę i Multany. W artykule czwartym cesarz zobowiązał się wyrzec wszelkich zdobyczy terytorialnych. Twierdze, zamki i palanki miały być zwrócone w stanie, w jakim były zajęte i ze znajdującą w nich amunicją. Artykuł piąty głosił, że forteca Chocim z powiatem Raja pozostaną przy Austrii do czasu zakończenia wojny rosyjsko-tureckiej. Szósty postanawiał, że ewakuacja wojsk austriackich z Wołoszczyzny i pięciu dystryktów mołdawskich nastąpi w ciągu 30 dni od daty wymiany ratyfikacji, a z pozostałych terenów w ciągu dni 60. W kolejnych artykułach mowa jest o wydaniu przez Portę wszystkich jeńców cesarskich (osmańscy więźniowie wojenni do tego czasu zostali już uwolnieni), bez okupu i w terminie dwóch miesięcy od daty ratyfikacji układu (art. 7)³⁹; amnestii dla

³⁹ Książdz Łuskina informował, że od 1788 r. do końca września 1790 r. do niewoli tureckiej dostało się w sumie 25 oficerów, „z których jeden uwolniony został przez posła angielskiego, drugi zmarł, trzeci się zbisurmanił, inni w należyty sposób zostali z niewoli oswobodzeni”, jak również 1326 szeregowych żołnierzy. „Z tych zmarło 610, przez posłów zagranicznych uwolniono 92, to jest za staraniem posła francuskiego uwolniono 19, za instancją pruskiego 19, poseł polski 52 uwolnił, holenderski jednego. Dalej na okrętach wojennych popłynęło 32, dziesięciu dezertowało, trzydziestu trzech zbisurmaniło się. A tak przy końcu wojny znajdowało się jeszcze w niewoli tureckiej 550 żołnierzy, którzy zwykłym sposobem na wolność byli wypuszczeni”. GW, 22 X 1791, nr 85, s. [2]. Por. GNiO, 19 X 1791, nr 84, s. 337. Osobny problem stanowili jeńcy sprzedani do niewoli, których liczbę szacowano na 18 tys. W listopadzie 1791 r. poseł cesarski w Stambule, baron Herbert, rozpoczął

poddanych otomańskich, którzy w czasie wojny złożyli przysięgę wierności Leopoldowi II i poddanych cesarskich, którzy uznali władzę sułtana (art. 8); wznowieniu stosunków handlowych między obu krajami (art. 9); przywróceniu bezpieczeństwa i porządku na pograniczach (art. 10); swobodzie podróżowania i przekraczania rzek na obszarze obu państw przez poddanych drugiej strony (art. 11); ochronie chrześcijan i obiektów ich kultu na ziemiach tureckich, możliwości pielgrzymowania do miejsc świętych w Jerozolimie i innych oraz uznaniu cesarza za oficjalnego protektora religii katolickiej w Imperium Osmańskim (art. 12). W przedostatnim artykule strony zobowiązały się wysłać wzajemnie ministrów drugiej rangi w celu ugruntowania przyjaźni oraz poinformowania o intronizacji Leopolda II i Selima III. Dwa oryginalne i zgodne egzemplarze traktatu, sporządzone w językach francuskim i tureckim, miały być zamienione przez pełnomocników państw pośredniczących i przesłane obu cesarskim dworom, a strony miały przekazać sobie dokumenty ratyfikacyjne w ciągu 40 dni (art. 14). Traktat podpisali: w imieniu cesarza – Peter Philipp Herbert baron von Rathkeal, a wielkiego sułtana – reis efendi Abdullah Berrî Efendi, İbrahim İsmet Bej i Mehmed Dürrî Efendi. Gwarantowali go w imieniu państw trójprzymierza: markiz Girolamo Lucchesini, Sir Robert Murray Keith i baron Reinier van Haeften⁴⁰.

Również 4 sierpnia, tym razem bez udziału delegatów sprzymierzonych dworów, zawarta została odrębna konwencja austriacko-turecka, składająca się z siedmiu artykułów. Na mocy jej postanowień Leopold II zatrzymywał

w tej sprawie negocjacje z reis efendim. W rezultacie Porta wydała zarządzenie, aby każdy posiadający takiego jeńca dostarczył go do wyznaczonych komisarzy, za co otrzyma 100 piasstrów. Egzekucja tego rozporządzenia w odniesieniu do kobiet napotykała jednak trudności, gdyż na targach niewolników płacono za nie 3 do 5 tys. piasstrów, a poza tym wiele z nich przeszło na islam bądź znajdowało się w serajach, skąd trudno je było uwolnić. GW, 21 I 1792, nr 6, s. [3]; GNiO, 18 I 1792, nr 5, s. 28; 21 I, nr 6, s. 34. Dodajmy w tym miejscu, że regularna wymiana więźniów tureckich trwała od jesieni 1789 do wiosny 1791 r. Obszernie w tym temacie por. B. Lázár, *Turkish Captives in Hungary during Austria's Last Turkish War (1788–91)*, „Hungarian Historical Review” 2015, vol. IV, No. 2, s. 434–440.

⁴⁰ GNiO, 17 VIII 1791, nr 66, s. 263, 265; 14 IX, nr 74, s. 295; GW, 7 IX 1791, nr 72, s. [2] i suplement, s. [2]; PHP, sierpień 1791, s. 767. Tekst traktatu: *The Parliamentary Register; Or, History of the Proceedings and Debates of the House of Commons [...]*, vol. XXXI, London 1792, s. 93–111 (w języku francuskim i angielskim); *Recueil d'actes internationaux de l'Empire Ottoman*, ed. G. Noradounghian, t. II (1789–1856), Paris 1900, n° 3, s. 6–12; oraz aneks 1 na końcu książki. Analiza jego postanowień: *Histoire abrégée des traités de paix entre les puissances de l'Europe depuis la paix de Westphalie par C.G. de Koch. Ouvrage entièrement refondu, augmenté et continué jusqu'au congrès de Vienne et aux traités de Paris de 1815 par F. Schoell*, t. XIV, [Paris 1818], s. 490–493; a ostatnio Z. Koçak, *op. cit.*, s. 276–279.

Starą Orszowę z dystryktem do rzeki Czerna – turecki przyczółek na północ od Dunaju. Terytorium to miało pozostać na zawsze zdemilitaryzowane, a niewielka równina między Starą a Nową Orszową – niezależną strefą między obu państwami; stronom nie wolno było żądać, fortyfikować ani uprawiać tego kawałka ziemi (art. 2). Austria zyskała ponadto skrawek Chorwacji po Unę, z twierdzami Czettin i Dreśnik. Regiony Sterniza i Sturlitz (Sturlich) pozostawały pod panowaniem osmańskim. Na przekazanym Habsburgom obszarze nie wolno było tworzyć nowych struktur obronnych ani wzmacniać istniejących (art. 3). Cesarz zobowiązał się zajęte warownie i palanki zwrócić w stanie, w jakim były w chwili podpisania porozumienia, nie niszcząc ich nowych umocnień (art. 5). Ewakuacja wojsk austriackich z księstw naddunajskich miała nastąpić w ciągu 30, a z pozostałych obszarów w ciągu 60 dni od daty zawarcia układu, nie zaś jego ratyfikacji, jak stanowił artykuł szósty traktatu pokojowego. Termin zatwierdzenia umowy głównej został skrócony z 40 do 15 dni (art. 6). Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych obu porozumień – traktatu i konwencji – miała nastąpić tego samego dnia, lecz oddzielnie (art. 7)⁴¹.

Świtkowski notował: „Cesarz [...] za 120 000 ludzi straconych na wojnie i 120 000 milionów ryńskich wysypanych zyskał na Turkach mięscinę Starą Orszowę i mały klin Kroacji aż do rzeki Una”⁴². Poza niewielkimi nabytkami terytorialnymi, za ograniczone korzyści wyniesione przez Austrię z niepotrzebnej wojny należałoby niewątpliwie uznać: potwierdzenie praw przewidzianych dla handlu; uwolnienie wszystkich jeńców wojennych (praktyka, która do tej pory nie miała precedensu); akceptacja osmańskich obywateli, którzy uciekli i osiedlili się na ziemiach habsburskich oraz uznanie ich za poddanych cesarskich; ochrona osmańskich katolików i uznanie cesarza protektorem religii rzymskokatolickiej w Turcji. Niemniej zyski te były nie na miarę trzyipółletniej wojny i w niczym nie odpowiadały poniesionym stratom. Traktat szystowski położył kres wielowiekowej walce Austrii z Imperium Osmańskim i zapoczątkował trwające dłużej partnerstwo między obu krajami. Uwolniona od konieczności walki na dwóch frontach Porta mogła teraz całą swoją siłę i energię przeznaczyć na konflikt z Rosją.

⁴¹ GNiO, 17 VIII 1791, nr 66, s. 263, 265; GW, 7 IX 1791, nr 72, s. [2] i suplement, s. [2]; 14 IX, nr 74, s. [2]; 24 IX, nr 77, suplement, s. [3]. Tekst konwencji: *Histoire abrégée des traités de paix...*, s. 493–494; *Recueil d'actes internationaux de l'Empire Ottoman...*, n° 4, s. 13–16; *Recueil de traités de la Porte Ottoman avec les puissances étrangères depuis 1536*, ed. I. de Testa, t. IX, Paris 1898, s. 166–169; *The Parliamentary Register...*, s. 112–120. Omówienie postanowień: Z. Koçak, *op. cit.*, s. 274–275; K. Beydilli, *op. cit.*, s. 471.

⁴² PHP, sierpień 1791, s. 767.

Wiadomość o podpisaniu pokoju w Austrię dotarła do Stambułu 9 sierpnia. Uradowany sułtan polecił sownice wynagrodzić delegatów państw pośredniczących za ich starania. Każdy otrzymał „dzielnego konia powodnego kosztownie ubranego” i 30 tys. piastrów, poseł pruski zaś dwakroć tej sumy za specjalne wysiłki⁴³. Trzem tłumaczom austriackim, z których wymieniany imiennie w gazetach był tylko pierwszy tłumacz Bartholomäus Testa (1723–1809), podarowano po 2,5 tys. piastrów i futra. Równie hojny okazał się Leopold II, który wysłannikom trójprzymierza ofiarował kosztowne pierścienie wysadzane brylantami o wartości 18, 20 i 22 tys. złotych cesarskich. Ponadto margrabiemu Lucchesinemu sprezentowano złotą tabakierkę z podobizną cesarza, inkrustowaną brylantami. Wartość nagród pieniężnych i rzeczowych przekazanych osobom zaangażowanym w negocjacje pokojowe pokazuje, że obie strony były nader zadowolone z wypracowanego porozumienia⁴⁴.

Dnia 14 września 1791 r. Austria zwróciła Turkom Bukareszt. Nazajutrz ogłoszono w mieście generalną amnestię i zwolnienie z haraczu na dwa lata⁴⁵. Na początku następnego miesiąca, 5 października, oddano Wysokiej Porcie Nową Orszowę („po uroczystym wprzód objęciu w posesję imieniem Leopolda II Orszowy Starej z terytorium aż do rzeki Czerna i po zaszłym pierwej zasadzeniu orłów cesarskich z herbami węgierskiemi”)⁴⁶. W twierdzy „zatrzymały się na mieszkanie dalsze niektóre familie niemieckie, które osiadły tam podczas objęcia w posesję tej fortecy przez wojsko nasze, po zaręczeniu im przez baszę tureckiego bezpieczeństwa i protekcji uczynionym” – informowała łuskinowska gazeta⁴⁷. Dwa tygodnie później nastąpiło uroczyste przekazanie Belgradu (22 października)⁴⁸. W tym czasie bez większych przeszkód zakończone zostało wytyczanie nowej granicy na Wołoszczyźnie. Przy rozgraniczeniu Chorwacji zachodziły jednak pewne trudności. „Gazeta Narodowa i Obca” pisała o tym, co następuje:

⁴³ W rzeczywistości posłowie otrzymali „bon skarbowy” do późniejszego pobrania, gdyż premie pieniężne nie mogły być wypłacone w gotówce z powodu trudności finansowych Imperium Osmańskiego. Por. K. Beydilli, *op. cit.*, s. 471–472.

⁴⁴ GNiO, 10 IX 1791, nr 73, s. 293; 28 IX, nr 78, s. 313; 3 XII, nr 97, s. 389; 7 XII, nr 98, s. 393; GW, 14 IX 1791, nr 74, s. [2]; 1 X, nr 79, s. [3]; 19 XI, nr 93, s. [1]; 17 XII, nr 101, suplement, s. [3]. Por. Z. Koçak, *op. cit.*, s. 281.

⁴⁵ GW, 5 XI 1791, nr 89, s. [1].

⁴⁶ GW, 16 XI 1791, nr 92, s. [2]. Por. GNiO, 9 XI 1791, nr 90, s. 362.

⁴⁷ GW, 16 XI 1791, nr 92, s. [3].

⁴⁸ GW, 19 XI 1791, nr 93, suplement, s. [3]. Przekazanie tej twierdzy miało nastąpić 8 października, „ale basza de Nissa [Niszu – M.K.], nominowany na gubernatora belgradzkiego, nie mógł z miasta Nissy dla wszczętego tam rozruchu wyjechać i na czas umówiony przybyć; zaczęm oddanie Belgradu do dalszego czasu odłożono” (*ibidem*, suplement, s. [2]).

Podług linii oznaczonej w Szystowie znaczny bardzo las należy do odstąpić, na które Porta zezwoliła. Basza Wihaczu wszelkimi siłami sprzeciwiał się temu z przyczyny, iż powierzona mu forteca nie ma żadnego innego miejsca, z którego by się mogła drzewem opatrywać, z tym wszystkim Turcy proponowali ustąpienie innego miejsca, gdyby ich przy posiadaniu lasu tego zostawić chciano; niemniejsze spory wynikają przy rozgraniczeniu z przyczyny, iż znaki dawnej granicy nie na tym dzisiaj znajdują się miejscu, na którym oznaczono je w Szystowie⁴⁹.

Dwór wiedeński gotów był wyrzec się niewielkiej części Chorwacji, przyznanej mu traktatem pokojowym, w zamian za ekwiwalent w Mołdawii – twierdzę Chocim z powiatem Raja. Dyplomacja austriacka rozpoczęła nawet o to starania w Stambule i Petersburgu, lecz Katarzyna II nie wyraziła zgody na zamianę. Uregulowanie granicy w Chorwacji nastąpiło dopiero latem 1792 r.⁵⁰ Dodajmy, że powrót księstw naddunajskich pod panowanie Turcji wywołał protest ich mieszkańców, którzy wystosowali suplikę do imperatorkowej z prośbą o protekcję⁵¹.

Zgodnie z artykułem 13 traktatu szystowskiego, w celu nawiązania przyjaźni między obu państwami, 11 lutego 1792 r. do Wiednia przybył poseł turecki Ebûbekir Râtib Efendi (Abû Bakr Râtib Efendi) (1750–1799), urzędnik wojskowy i doświadczony mąż stanu⁵². Dnia 20 lutego miał on uroczystą

⁴⁹ GNiO, 19 XI 1791, nr 93, s. 373.

⁵⁰ GNiO, 14 XII 1791, nr 100, s. 402; PHP, kwiecień 1792, s. 370; GW, 30 XI 1791, nr 96, s. [4]; 17 XII, nr 101, s. [3]; 1 VIII 1792, nr 61, s. [4]; 8 VIII, nr 63, suplement, s. [3]; KW, 25 VIII 1792, nr 50, s. 440.

⁵¹ GW, 23 XI 1791, nr 94, s. [2]: „Powrócenie znowu Multan i Wołoszczyzny pod tureckie panowanie nazad przeraziło bojaźnią i przestachem mieszkańców tych dwóch prowincji, którzy lękają się, ażeby teraz Turcy przez rozmaite uciemiężenia, gwałty i okrucieństwa nie mścili się nad niemi za owe przychylenie się w czasie najazdów za zwycięzcami okazane. Wiele przeto z bojarów majątniejszych wyprowadziło się za granicę, inni w kraju pozostali, w podanej Xiążęciu Potiomkinowi suplice prosili mocno, ażeby Imperatorowa Jejmość nie ubliżała im nadal swej protekcji”. Nowym hospodarem wołoskim Porta mianowała Michała Suțu (ok. 1729–1803), ku zadowoleniu mieszkańców tej prowincji. Zajął on miejsce Mikołaja Mavrogheniego, zgładzonego z rozkazu wielkiego wezyra, o czym była mowa przy innej okazji. Na tronie multkańskim zasiadł natomiast Aleksander Moruzi. GW, 28 IX 1791, nr 78, suplement, s. [3]; 14 III 1792, nr 21, s. [1]; GNiO, 12 XI 1791, nr 91, s. 366. Por. J. Demel, *Historia Rumunii*, Wrocław 1970, s. 242.

⁵² S. Arikian, *Ebûbekir Râtib Efendi*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. X, İstanbul 1994, s. 277–278; F. Yeşil, *Aydinlanma Cagında Bir Osmanli Katibi Ebubekir*

audiencję u wicekanclerza księcia Franza de Paula Gundaccar von Colloredo-Mannsfelda (1731–1807), dwa dni później u kanclerza księcia Wenzela Antona von Kaunitza (1711–1794), a 26 lutego na dworze wiedeńskim. Nie zaprezentował się tam zresztą najlepiej. Okazało się bowiem, że zapomniał zabrać ze sobą drugiego listu uwierzytelniającego (kredencjału), a po skończonej mowie nie ucałował poły szat Leopolda II, jak nakazywał ceremoniał dworski. Pytany potem o powody tego uchybienia, oświadczył, „że w instrukcji jego było, aby cesarza pocałował w kraj płaszcza, a że cesarz nie miał płaszcza tylko mundur, więc sądził się być uwolnionym od tej powinności”⁵³. Z kolei do Stambułu w charakterze posła cesarskiego jesienią 1791 r. udał się baron Herbert⁵⁴.

Râtib Efendi (1750–1799), 1st ed., İstanbul 2011; idem, *Ebubekir Ratib Efendi*, [w:] *Encyclopaedia of Islam, THREE*, ed. K. Fleet et al., https://referenceworks.brillonline.com/entries/encyclopaedia-of-islam-3/ebubekir-ratib-efendi-COM_26125?s.num=1 (dostęp: 18 V 2019); A. Uçman, III. *Selim'in Viyana Elçisi Ebubekir Râtib Efendi'nin Nemçe Sefâretnâmesi*, [w:] *Nizam-ı Kadim'den Nizam-ı Cedid'e III. Selim ve Dönemi / Selim III and His Era from Ancien Régime to New Order*, İstanbul 2010, s. 625–638. Na temat wiedeńskiej misji tego dyplomaty por. np. C.V. Findley, *Ebu Bekir Ratib's Vienna Embassy Narrative: Discovering Austria or Propagandizing for Reform in Istanbul?*, „Wiener Zeitschrift für die Kunde des Morgenlandes” 1995, Bd. LXXXV, s. 41–80.

⁵³ GNiO, 22 II 1792, nr 15, s. 85; 29 II, nr 17, s. 100; 3 III, nr 18, s. 105 (relacja z wizyty u Kaunitza); 10 III, nr 20, s. 117; 31 III, nr 26, s. 153 (tu cyt.); GW, 7 III 1792, nr 19, suplement, s. [2]; 10 III, nr 20, suplement, s. [2]; 17 III, nr 22, s. [2]; 24 III, nr 24, s. [4] (opis audiencji na dworze austriackim) i suplement, s. [1–3] (mowa posła tureckiego do Leopolda II). Por. *Repertorium der diplomatischen Vertreter...*, Bd. III, s. 458. W kwestii tego poselstwa por. L. Gibson, *Diplomacy and Cultural Exchange: Ebubekir Ratib Efendi's Mission to Vienna, 1792*, <https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&ved=2ahUKEwi-254CI26XiAhXi-ioKHf91DVoQFjAAegQIAhAC&url=https%3A%2F%2Fmymarshallplan.squarespace.com%2F%2FGibson.pdf&usq=AOvVaw2PNTkglDtGwxZBVL5KRuZs> (dostęp: 20 I 2021).

⁵⁴ Do stolicy Turcji przybył 17 października 1791 r. Tydzień później w Szumli miał uroczystą audiencję u wielkiego wezyra, który podarował mu kosztowne futro sobolowe i konia. GW, 21 XII 1791, nr 102, suplement, s. [4]; GNiO, 7 XII 1791, nr 98, s. 393.

2. Kryzys oczakowski

Moskwa na straszne pogrożki Prus, Anglii i Holandii dała ostateczną odpowiedź, iż jak wojny tej nie podnosiła dobrowolnie, tak jej przestanie chętnie, aby tylko nikt jej nie przepisywał kondycji pokoju.

PHP, marzec 1791, s. 265

Jak wspomniano, po utracie twierdzy Izmaïl Selim III skłonny był zaaprobować żądania terytorialne Rosji i tym samym zakończyć wyniszczającą kraj wojnę. Jednak, podtrzymywany nadziejami pomocy ze strony Wielkiej Brytanii i Prus, zmobilizował kolejną armię, dając jej utalentowanego wodza naczelnego – wielkiego wezyra Kocę Yusufa Paszę. Sułtan zamierzał rzucić do walki 400 tys. żołnierzy⁵⁵. Mimo że zaciągi prowadzone były zarówno w europejskich, jak i azjatyckich prowincjach Imperium Osmańskiego, a bejowie Algieru, Tunisu i Trypolisu obiecali pomoc zbrojną⁵⁶, ostatecznie udało się zwerbować nie więcej niż 160 tys. żołnierzy⁵⁷.

⁵⁵ GW, 6 IV 1791, nr 28, s. [4]; GNiO, 2 IV 1791, nr 27, s. 107.

⁵⁶ GNiO, 16 IV 1791, nr 31, s. 123; GW, 9 III 1791, nr 20, s. [3]; 20 IV, nr 32, suplement, s. [3].

⁵⁷ Prasa warszawska nie odnotowała dokładnej liczby wojsk tureckich w tej kampanii. Wiosną 1791 r. wydawcy GNiO informowali, że wielki wezyr ma pod rozkazami 80 tys. żołnierzy w Bułgarii i 30 tys. pod Warną i że planuje powiększyć armię do 200 tys. GNiO, 30 IV 1791, nr 35, s. 137; 4 V, nr 36, s. 143; 4 VI, nr 45, s. 180; 18 VI, nr 49, s. 197. W innym miejscu ta sama gazeta pisała, że 100 tys. świeżego rekruta ciągnie z Azji, a w europejskich prowincjach Wysoka Porta ma 60 tys. wojska. GNiO, 23 IV 1791, nr 32, s. 130. Por. GW, 22 VI 1791, nr 50, suplement, s. [2]. O trudnościach mobilizacyjnych w Imperium Osmańskim donosiły PHP, maj 1791, s. 478–479: „Muzułmani, którzy przedtem z wielką ochotą cisnęli się pod chorągwie, teraz nie widząc dla siebie w rzemiośle wojennym żadnych pewnych korzyści, owszem zważając, że niezmierna liczba kamratów z wojny nie powróciła, albo powróciła kalekami i słysząc wszędzie płacz i narzekania niezliczonych sierot i wdów po zabitych na wojnie mężach, ojcach lub synach, rozbiegają się po lasach i górach, żeby uniknąć służby wojennej”; oraz GNiO, 14 V 1791, nr 39, s. 158: „W Konstantynopolu mimo znacznego postąpienia żołąd żołnierzom, zaciągi opieszale idą”. Gazety uwiadamiały także o niedostatku żywności, pieniędzy i artylerii w osmańskiej armii, np. PHP, maj 1791, s. 481–482; GNiO, 25 VI 1791, nr 51, s. 205; GW, 18 V 1791, nr 40, suplement, s. [2].

Podczas gdy w Turcji trwały przygotowania do ostatniej tej wojny kampanii, dwór petersburski szukał sposobu oddalenia całkiem realnej groźby wojny z koalicją angielsko-prusko-holenderską. Wiosną 1791 r. armia Fryderyka Wilhelma II szykowała się bowiem do zaatakowania Inflant i oblężenia Rygi, a Wielka Brytania uzbrajała flotę wojenną: ok. 30 okrętów liniowych, 13 fregat i odpowiednia liczba mniejszych jednostek pod dowództwem admirała Samuela Hooda (1724–1816) miały popłynąć na Bałtyk, a ponad 10 liniowców znajdowało się w stanie gotowości do wyruszenia na Morze Czarne⁵⁸. Wszystko po to, by zmusić Katarzynę II do przyjęcia ścisłego *status quo ante bellum* i wyrzeczenia się nabytków w wojnie z Portą. Premier Pitt liczył na przyłączenie się Holandii do demonstracji na morzu i udział w tej akcji Danii oraz króla szwedzkiego Gustawa III, któremu obiecano znaczne subsydia⁵⁹. Ponadto dwór londyński starał się pozyskać dla swych planów

⁵⁸ Wydawcy warszawskich gazet przytaczali różną liczbę okrętów liniowych przeznaczonych na Bałtyk – mowa jest o 29 (GW, 20 IV 1791, nr 32, suplement, s. [3]), 30 (GNiO, 20 IV 1791, nr 31, s. 126; GW, 9 IV 1791, nr 29, s. [4]; 16 IV, nr 31, s. [4]; PHP, marzec 1791, s. 268–269), 32 (GW, 4 VI 1791, nr 45, s. [2–3]), 33 (GNiO, 4 V 1791, nr 36, s. 144) bądź 35 (GNiO, 7 V 1791, nr 37, s. 150). Robert H. Lord (*Drugi rozbiór Polski*, wyd. 2, Warszawa 1984, s. 102) ustalił, że flota brytyjska gotująca się do wyruszenia na Morze Bałtyckie liczyła 35 okrętów liniowych, a przeznaczona na Morze Czarne – 10 do 12 tego typu jednostek. Z kolei S.S. Montefiore (*Potiomkin, książę książąt*, Warszawa 2000, s. 532; *Katarzyna Wielka i Potiomkin. Cesarski romans*, Warszawa 2013, s. 561) szacuje siły Hooda zgromadzone w Portsmouth na 36 liniowców i 29 mniejszych okrętów. W pracach innych autorów mowa jest o 35 do 40 okrętach liniowych. Por. np. G. Figiel, *Europejska polityka Williama Pitta Młodszego (1788–1806)*, Lublin 2013, s. 206; Y. Bağçeci, *İngiltere Başbakanı Genç William Pitt ve Özi Krizi*, „Tarihî Peşinde” 2014, sa. 12, s. 367.

⁵⁹ GNiO, 5 II 1791, nr 11, s. 44; 6 IV, nr 28, s. 110; PHP, marzec 1791, s. 270. Por. J. Łojek, *Pisma wybrane. Wiek XVIII, cz. 1 (Polityka zagraniczna Sejmu Wielkiego)*, wybór, oprac. i wstęp M. Kornat, Kraków 2019, s. 127–128. Warto zauważyć, że o poparcie szwedzkiego monarchy zabiegała w tym czasie również Katarzyna II. W efekcie starań jej dyplomatów 19 października 1791 r. w Drottningholmie Gustaw III zawarł z Rosją „traktat przyjaźni, przymierza i posiłków”. Dwory zobowiązały się do udzielenia sobie pomocy zbrojnej na wypadek ataku ze strony innego państwa. Szwecja miała dostarczyć 8 tys. piechoty, 2 tys. jazdy, sześć okrętów liniowych i dwie fregaty, Rosja – 12 tys. piechoty, 4 tys. kawalerii, dziewięć liniowców oraz trzy fregaty. Układ przewidywał ponadto, że jeśli oba kraje zostaną wmieszane do wspólnej wojny, nie będą prowadziły osobno negocjacji pokojowych ani zawierać odrębnego rozejmu. Alians miał obowiązywać przez osiem lat i mógł być przedłużony na sześć miesięcy przez upływem terminu jego ważności. Do traktatu dołączono tajny artykuł mówiący o tym, że Szwecja przez cały czas obowiązywania porozumienia będzie otrzymywać rosyjskie subsydia w wysokości 300 tys. rubli rocznie. GW, 12 XI 1791, nr 91, s. [2] i suplement, s. [3];

Austrię. Przebywający w tym czasie w Wiedniu poseł nadzwyczajny Thomas Bruce hrabia Elgin (1766–1841)⁶⁰ otrzymał polecenie wysondowania, jakie jest w tej sprawie stanowiska cesarza. Leopold II oznajmił, że

ściśle trzymać się będzie *status in quo* z Turkami, że gotów jest nawet użyć przyjaznych przełożeń w Petersburgu dla nakłonienia carowej do przyjęcia kondycji, które jej dwory sprzymierzone podają, okazując jej własny swój przykład do naśladowania⁶¹.

Gdyby jednak Katarzyna obstawała przy dawnych żądaniach, a państwa trójprzymierza usiłowały przymusić ją do ustępstw na drodze zbrojnej, dwór wiedeński nie będzie się temu sprzeciwiał⁶².

Na początku marca 1791 r. w mediacje zaangażowała się Dania, proponując pokój na zasadzie kompromisowej, czyli ograniczonego *status quo*. Rosja miała zatrzymać Oczaków i ziemie wzdłuż Dniestru, z tym że umocnienia twierdzy miały być zburzone, a przyległe tereny zdemilitaryzowane⁶³. Fryderyk Wilhelm odpowiedział *provisoriè*, że „*bona officia* dworu duńskiego przyjmuje, a skoro się zniesie z swemi aliantami, da na propozycję kategoryczną odpowiedź”⁶⁴. Rządowi brytyjskiemu polecił natomiast oświadczyć, że domaga się w tej sprawie wyraźnej deklaracji. W przypadku odrzucenia duńskiej oferty władca Prus nalegał na natychmiastowe skierowanie floty angielskiej na Bałtyk, gdyż wojska pruskie osiągnęły już pełną mobilizację. Monarcha zamierzał udać się na front w towarzystwie dwóch swoich synów i feldmarszałka Wicharda von Möllendorfa. Polecił niezwłocznie

16 XI, nr 92, suplement, s. [2]; 10 XII, nr 99, s. [2]; GNiO, 12 XI 1791, nr 91, s. 365–366. Tekst układu (21 artykułów): GW, 14 I 1792, nr 4, s. [2–3]; a także GNiO, 4 I 1792, nr 1, suplement, s. 5–6 (art. 1–7); 7 I, nr 2, s. 9 (art. 8–20). Dnia 24 listopada 1791 r. nadeszła do Sztokholmu ratyfikacja traktatu przez Rosję, 7 grudnia zaś nastąpiła uroczysta wymiana zatwierdzonych dokumentów między obydwoma dworami. GNiO, 14 XII 1791, nr 100, s. 402; 31 XII, nr 105, s. 419. Obszernie o przyczynach, które skłoniły Gustawa III do zbliżenia z Katarzyną II, jak również o samym układzie por. Z. Anusik, *Dyplomacja szwedzka wobec kryzysu monarchii we Francji w latach 1787–1792*, Łódź 2000, s. 439–442.

⁶⁰ W.W. [Warwick William Wroth], *Bruce, Thomas*, [w:] *Dictionary of National Biography*, ed. L. Stephen, vol. VII (*Brown–Burthogge*), New-York–London 1886, s. 130–131.

⁶¹ GNiO, 16 II 1791, nr 14, s. 55.

⁶² *Ibidem*. Por. R.H. Lord, *op. cit.*, s. 98.

⁶³ Szczegółowo na ten temat: PHP, maj 1791, s. 462–468. Por. Z. Koçak, *1787–1792 Osmanlı Rus Savaşında Değişen Dengeler ve Yaş Antlaşması*, „Tarih İncelemeleri Dergisi” 2017, C. XXXII, sa. 2, s. 477. <https://doi.org/10.18513/egetid.376803>

⁶⁴ GNiO, 6 IV 1791, nr 28, s. 110.

wysłać królewskie ekipaże do Prus Wschodnich. Zaproponował wreszcie młodszemu synowi angielskiego monarchy, Fryderykowi Augustowi Hanowerskiemu (1763–1827), który niebawem miał zostać jego zięciem, aby objął komendę nad korpusem pruskim podczas wojny z Rosją⁶⁵.

Co prawda Katarzyna II skłonna była przystać na duńską propozycję, lecz gabinet William Pitta sprzeciwiał się uzyskaniu przez nią jakichkolwiek korzyści terytorialnych. Dnia 27 marca brytyjski premier przesłał do Petersburga *via* Berlin ultimatum, dając imperatorowej dziesięciodniowy termin na zaakceptowanie ścisłego *status quo* i grożąc podjęciem ostatecznych środków w przypadku odmowy⁶⁶. Perspektywa wojny na kilku frontach nie przeraziła jednak carycy, a naciski ze strony Wielkiej Brytanii i Prus wzmożyły tylko jej opór; w Rosji szykowano się do odparcia spodziewanego ataku z lądu i morza. Regimenty i pułki, które zostały rozkwaterowane, otrzymały rozkaz mobilizacji, a stacjonująca w okolicach Kijowa dywizja została wzmocniona. Flota rosyjska złożona z 38 liniowców, podzielona na dwie eskadry (26 okrętów w Kronsztadcie i 12 w Rewlu), ubezpieczała brzegi przed napaścią nieprzyjaciela. Jednostki wiosłowe pod komendą księcia Karla Heinricha von Nassau-Siegen (ogółem 136 lekkich galer) czekały na wyjście na Morze Bałtyckie. Rosja „wystawiała taką potęgę, jakby dopiero po długim pokoju zaczynała wojnę” – konstatował redaktor „Pamiętnika”⁶⁷.

Niebawem miało się okazać, że imperatorowa odniosła moralne i dyplomatyczne zwycięstwo. Anglicy stracili bowiem przekonanie do wojny. Nazajutrz po wysłaniu ultimatum do Berlina (28 marca) w parlamencie odczytano orędzie królewskie, z którego wynikało, że Jerzy III poczuł się zmuszony do powiększenia sił morskich w celu przydania wagi argumentom,

⁶⁵ *Ibidem*, s. 109–110; 30 IV, nr 35, s. 137–138 (na s. 138 treść noty dworu duńskiego z 8 marca 1791 r. w sprawie ograniczonego *status quo ante*); 4 V, nr 36, s. 142; 7 V, nr 37, s. 150; PHP, maj 1791, s. 469.

⁶⁶ GNiO, 13 IV 1791, nr 30, s. 118; 23 IV, nr 33, s. 130; 4 V, nr 36, s. 143; PHP, maj 1791, s. 469. Por. J. Łojek, *op. cit.*, s. 133; I. de Madariaga, *Russia in the Age of Catherine the Great*, London 1981, s. 417; Y. Bağçeci, *op. cit.*, s. 368.

⁶⁷ PHP, maj 1791, s. 469; czerwiec 1791, s. 554–555 (tu cyt.); GW, 18 V 1791, nr 40, s. [3–4]. Por. J. Łojek, *op. cit.*, s. 135 i 139 (tu dane na temat sił rosyjskich skierowanych do obrony granic przed armią pruską). W odpowiedzi na doniesienia o przeforsowaniu w parlamencie angielskim uchwały w sprawie zbrojeń, Katarzyna wydała rezolucję, w której znalazło się stwierdzenie, że „poselstwo króla do parlamentu względem uzbrajania floty zadziwiło wprawdzie monarchinią, lecz nie zatrwożyło. Imperatorowa od planty swojej podanej Turcji nie odstąpi, ani się też lęka tego uszkodzenia, którym angielska flota grozi jej nadbrzeżom. Gotuje się monarchini do dzielnego odporu, uzbrajając swoje porty i nadbrzeża tak, jak według okoliczności sądzi być rzeczą przyzwoitą”. GW, 22 VI 1791, nr 50, s. [2].

jakie on i jego sojusznicy przedstawili carycy, aby nakłonić ją do zakończenia wojny z Imperium Osmańskim⁶⁸. Dnia 29 marca odbyła się pierwsza debata parlamentarna nad zbrojeniami przeciwko Rosji, którą szczegółowo zrelacjonowały „Gazeta Warszawska” oraz „Gazeta Narodowa i Obca”. Posłowie opozycyjni zaatakowali rząd za opieszałość w informowaniu opinii publicznej o celach przeprowadzanych zbrojeń. Pytali, czy obciążony znacznym długiem publicznym kraj⁶⁹ może pozwolić sobie na konflikt z Imperium Rosyjskim i czy równowaga sił (*balance of power*) faktycznie zostanie naruszona, jeśli Wysoka Porta utraci część swych terytoriów? Przywódca wigów Charles James Fox (1749–1806)⁷⁰ w płomiennej mowie rozprawił się ze słabymi argumentami za wyprawą morską przeciwko Rosji, żądając wyjaśnień, jakich to brytyjskich interesów rząd chce bronić w Oczakowie⁷¹, a Edmund Burke (1729–1797)⁷² zaatakował Pitta za popieranie „tego pogardy godnego narodu” – Turków⁷³. W ciągu następnych kilku dni angielska opinia publiczna opowiedziała się przeciwko wojennym planom gabinetu. Na ręce posłów napływały petycje i stopy listów od towarzystw handlowych,

⁶⁸ GNiO, 16 IV 1791, nr 31, s. 123: „J.K.M. sądzi za rzecz potrzebną uwiadomić izbę niższą, iż usiłowania, które z sprzymierzeńcami swemi czynić nie przestawał względem przyspieszenia pokoju między Portą i Moskwą, dotąd bezskutecznymi były; a że skutki z dalszego prowadzenia tej wojny wyniknąć mogące, tak dla interesów W[ielkiej] Brytanii i jej sprzymierzonych, jako też dla interesów nawet całej Europy nadto są ważne, sądzi przeto J.K.M. za rzecz nieuchronną pomnożyć bardziej jeszcze siły swoje wojenne, a to dla dania większej wagi przełożeniom swoim. J.K.M. polega zupełnie na gorliwości i przywiązaniu izby niższej, pewnym będąc, iż ta łatwo zezwoli na uchwalenie kosztów do uzbrojenia się potrzebnych, gdyż tego i interes państwa, i zatwierdzenie niewzruszonej w Europie spokojności wymagają”. Por. [W. Cobbett], *The Parliamentary history of England from the earliest period to the year 1803*, vol. XXIX (*From the twenty-second od March 1771 to the thirteenth of December 1792*), London 1817, s. 31–32.

⁶⁹ W roku 1791 ogólny dług narodowy Wielkiej Brytanii wynosił nieco ponad 240 mln funtów szterlingów. GW, 15 VI 1791, nr 48, s. [2].

⁷⁰ Por. choćby: L. Reid, *Charles James Fox: A Man for the People*, Columbia 1969; L. Mitchell, *Charles James Fox*, Oxford 1992.

⁷¹ Wdzięczna za to i inne antywojenne wystąpienia Katarzyna II kazała wykonać dla Focha marmurowe popiersie, a jego kopię umieściła w swej Galerii Camerona w Carskim Siole między najsłynniejszymi mówcami starożytnymi – Demostenesem i Cyceronem. GNiO, 31 VIII 1791, nr 70, s. 280; GW, 31 VIII 1791, nr 70, suplement, s. [1]. Por. L. Reid, *op. cit.*, s. 275.

⁷² Z lepszych biografii tego polityka por. F.P. Lock, *Edmund Burke*, vol. I (1730–1784), 1st ed., Oxford 1999; idem, *Edmund Burke*, vol. II (1784–1797), 1st ed., Oxford 2006; R. Bourke, *Empire and Revolution: The Political Life of Edmund Burke*, 1st ed., Princeton 2015.

⁷³ GNiO, 23 IV 1791, nr 33, s. 131–132.

zatraskanych obywateli i całych hrabstw z żądaniem głosowania przeciwko polityce rządu, a w miastach przemysłowych (Leeds, Manchester, Norwich, Birmingham i innych) odbywały się wiece, na których układano remonstracje przeciwko wojnie. Niezadowolenie kupców i przedsiębiorców obawiających się utraty zysków z lukratywnego handlu z Rosją zaczęło wpływać na decyzję parlamentarzystów⁷⁴. W czasie kolejnych głosowań Pitt zdołał wprawdzie zachować większość, lecz przewaga jego rysowała się znacznie skromniej niż zwykle. Nie chcąc ryzykować upadek rządu, zdecydował się ustąpić⁷⁵.

⁷⁴ Należy zauważyć, że przez cały XVIII w. Europa (zwłaszcza Zachodnia) była największym rynkiem eksportowym i importowym Wielkiej Brytanii, ale od lat pięćdziesiątych dała się zauważyć rosnąca rola strefy nadbałtyckiej. Istotną rolę odgrywał tu handel z Rosją, przy czym większe znaczenie miał import niż eksport z państwa carów. W zakresie brytyjskiego wywozu Rosja zdystansowała co najmniej od połowy XVIII stulecia pozostałe kraje tej strefy. Natomiast w końcu tego wieku gwałtownie wzrósł brytyjski eksport do Rosji, np. w 1787 r. sięgał ok. 257 tys. funtów, a w 1800 r. już ok. 557 tys. funtów (dane za: J. Blow Williams, *British Commercial Policy and Trade Expansion, 1750–1850*, Oxford 1972, s. 169–171; por. też P. Langford, *A Polite and Commercial People: England 1727–1783*, Oxford 1992, s. 169; P. Robak, *Angielski handel zewnętrzny [i kolonialny] w dobie wojny o imperium [1740–1765]*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2016, R. XV, nr 1, s. 60–61, <http://dx.doi.org/10.18778/1644-857X.15.01.02>). Co do handlu z Turcją, był on dla Wielkiej Brytanii deficytowy. Od lat dwudziestych XVIII w. Anglia przestała być najważniejszym partnerem handlowym Imperium Osmańskiego, co najmniej zaś od lat pięćdziesiątych można odnotować wyraźny spadek obrotów handlowych między tymi krajami (podobnie jak z państwami włoskimi). Miejsce Wielkiej Brytanii zajęła Francja (zwłaszcza po porozumieniu handlowym z 1740 r.). Wartość francuskiego handlu lewentyńskiego w 1716 r. wynosiła łącznie 2,9 mln liwrow (co stanowiło nieco ponad 7% całego handlu zewnętrznego), a w 1787 r. już 63,3 mln liwrow (prawie 11% całego handlu zagranicznego). Handel ten miał jednak cały czas deficytowy bilans: w 1787 r. eksport do Lewnatu wynosił 25,6 mln, a import 37,7 mln liwrow (dane za: P. Butel, *L'économie française au XVIII^e siècle*, Paris 1993, s. 88). W końcu XVIII w. obroty kupców francuskich z Wielką Portą przewyższały łącznie wymianę holenderską i brytyjską. Po 1789 r. nastąpiła dość gwałtowna zmiana sytuacji, kiedy to handel Turcji z państwami niemieckimi przewyższył ogólne obroty handlowe z Francją. Por. H. Ínalcik, D. Quataert, *Dzieje gospodarcze i społeczne imperium Osmańskiego 1300–1914*, Kraków 2008, s. 628–629; P. Robak, *op. cit.*, s. 63; H. Sée, *L'évolution commerciale et industrielle de la France sous l'ancien régime*, Paris 1925, s. 230–231; G. Holmes, D. Szechi, *The Age of Oligarchy. Pre-industrial Britain, 1722–1783*, London–New York 1993, s. 380; Ph. Deane, W.A. Cole, *British Economic Growth, 1688–1959. Trends and Structure*, 2nd ed., Cambridge 1967, tab. 22. Por. też *English Historical Documents, 1714–1783*, eds D.B. Horn, M. Ransome, vol. X, London 1957, s. 502–503.

⁷⁵ GNiO, 30 IV 1791, nr 35, s. 140; 4 V, nr 36, s. 141; 14 V, nr 39, s. 158; GW, 27 IV 1791, nr 34, s. [1–3]; 4 V, nr 36, s. [3–4]; 14 V, nr 39, s. [1–2]; 21 V, nr 41, s. [3–4]; 25 V, nr 42,

Pod koniec kwietnia 1791 r. do Petersburga udał się specjalny wysłannik angielski, William Augustus Fawkener (Fawkner) (ok. 1750–1811)⁷⁶. Wiózł on nowe propozycje rozwiązania kryzysu oczakowskiego na zasadzie zmodyfikowanego *status quo*. W tym samym czasie Joseph Ewart miał zwrócić się do Hagi i Berlina w celu uzyskania poparcia ze strony obu tych dworów, podczas gdy hrabia Elgin pojechał do Włoch z nadzieją na ostateczne pozyskanie dla planów sprzymierzonych Leopolda II, przebywającego tam na cesarskiej koronacji⁷⁷. Pierwsza nota w sprawie kompromisowego rozwiązania sporu, przedłożona w Petersburgu 26 maja, została odrzucona. Prasa warszawska nie podała jej treści, zamieściła jednak odpowiedź imperatorowej, która domagała się granicy na Dniestrze⁷⁸. Miesiąc później, 29 czerwca,

s. [1–2]; 28 V, nr 43, s. [2–4]; PHP, maj 1791, s. 470–472. Obszerniej w tym temacie: J. Łojek, *op. cit.*, s. 154–164; Y. Bağceci, *op. cit.*, s. 368–376; G. Figiel, *op. cit.*, s. 210–216; D. McKay, H.M. Scott, *The Rise of the Great Power, 1648–1815*, London–New York 1983, s. 241–242; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 542; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 572–573; O. Eliseeva, *Grigorij Potemkin*, izd. 3, Moskwa 2016, s. 566–568; R.H. Lord, *op. cit.*, s. 105–106; E.S. Creasy, *History of the Ottoman Turks: from the beginning of their empire to the present time, chiefly founded on Von Hammer*, vol. II, London 1856, s. 307–308. Mowy Pitta, Foxa i Burke’a w: [W. Cobbett], *The Parliamentary history of England...*, vol. XXIX, s. 52–79. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na niebagatelną rolę ambasadora rosyjskiego w Londynie, Siemiona Romanowicza Woroncowa (1744–1832), który dzięki szeroko zakrojonej akcji propagandowej zdołał poruszyć brytyjską opinię publiczną i przekonać ją do sprzeciwu wobec działań wojennych mających zmusić Rosję do ustępstw. Por. J. Łojek, *op. cit.*, s. 147–151; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 419; R.H. Lord, *op. cit.*, s. 106; G. Figiel, *op. cit.*, s. 208–210. Nadmienmy również, że zmiana polityki Pitta w kwestii planowanej wojny doprowadziła do rozłamu w łonie jego gabinetu. Ówczesny minister spraw zagranicznych Francis Godolphin Osborne, książę Leeds (1751–1799) nie mogąc pogodzić się z tą porażką, podał się do dymisji. Zastąpił go William Wyndham Grenville (1759–1834), gorliwy rzecznik polityki pokojowej, późniejszy premier Wielkiej Brytanii. Tekę ministerialną złożył również lord przewodniczący Tajnej Rady – Charles Pratt, hrabia Camden. GNiO, 14 V 1791, nr 39, s. 158; 18 V, nr 40, s. 161; PHP, maj 1791, s. 472.

⁷⁶ Wzmianka o nim i jego misji do Rosji w biogramie ojca, także dyplomaty Everarda Fawkenera (1684–1758): W.P.C. [William Prideaux Courtney], *Fawkener, Sir Everard*, [w:] *Dictionary of National Biography*, vol. XVIII (*Esdale–Finan*), New York–London 1889, s. 262–264.

⁷⁷ GNiO, 18 V 1791, nr 40, s. 161; GW, 14 V 1791, nr 39, s. [2]; 21 V, nr 41, s. [4]; 28 V, nr 43, s. [3]; PHP, czerwiec 1791, s. 553; lipiec 1791, s. 668–671. Fawkener przybył do stolicy Rosji 24 lub 25 maja (I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 421; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 552; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 582; J. Łojek, *op. cit.*, s. 187; G. Figiel, *op. cit.*, s. 221). Dopiero jednak 30 czerwca udało mu się uzyskać uroczystą audiencję u cesarzowej. GW, 2 VII 1791, nr 53, suplement, s. [3].

⁷⁸ PHP, lipiec 1791, s. 668–671. Por. GNiO, 28 VII, nr 60, s. 239. Kopia memoriału z 15/26 maja i odpowiedź strony rosyjskiej z 6/17 czerwca: *The Parliamentary Register...*, s. 77–81.

przedstawiciele Wielkiej Brytanii – William A. Fawkener i Charles Whitworth (1752–1825)⁷⁹, oraz Prus – Leopold Heinrich hrabia von der Goltz (1745–1816)⁸⁰ złożyli nową ofertę. Proponowali, by ziemie między Bohem a Dniestrem pozostały neutralnym pasem oddzielającym oba imperia lub by Oczaków z przyległym dystryktem został scedowany Rosji pod warunkiem wolnej żeglugi na Dniestrze i zakazu fortyfikowania tej rzeki po stronie rosyjskiej. Gdyby Katarzyna II nie chciała przystać na te propozycje, oba dwory gotowe były przyznać jej dystrykt oczakowski od Bohu po Dniestr, z tym że twierdza Oczaków miała być zburzona, cały ten obszar zdemilitaryzowany, a żegluga na Dniestrze wolna⁸¹. W odpowiedzi 20 lipca dwór petersburski oświadczył, że cesarzowa

nie może odstąpić od umiarkowanych i bezinteresownych swych warunków przez siebie dotąd dla pacyfikacji podawanych. Z trzech projektów w nocy pod dniem 29 czerwca propozycja trzecia zbliża się niejako bardziej do intencji monarchini; lecz warunek, ażeby twierdze Oczakowa były rozebrane i żadne inne twierdze w owym dystrykcie nie były zakładane, sprzeciwia się własności i udzielnosci, z którą ów dystrykt imperatorowej być musi ustąpiony; sprzeciwiłby się on także zupełnej równości, czyli wzajemności, gdyż monarchini Turkom zostawuje wolność zatrzymania przy ich granicy wszelkich twierdz i zakładania nowych podług upodobania [...]. Imperatorowa nawzajem jest gotowa nie tylko nie tamować wolności żeglugi na Dniestrze, ale chce nawet wszelką tę żegludze protekcją dawać. Spodziewa się na ostatku monarchini, że gdyby Porta uporczywie wzbraniać się miała od przyjęcia tych kondycji do pokoju, tedy dwory angielski i pruski za losem Porty interesować się nie będą dłużej i kontynuacją wojny wolnemu biegowi okoliczności dalszych i skutków wyniknąć stąd mogących zostawić zechcą⁸².

⁷⁹ T.S., *Whitworth, Charles, earl Whitworth*, [w:] *Dictionary of National Biography*, ed. S. Lee, vol. LXI (*Whichcord–Williams*), London 1900, s. 163–166; D.B. Horn, *British diplomatic representatives, 1689–1789*, London 1932, s. 94, 119; S.T. Bindoff, *British diplomatic representatives, 1789–1852*, London 1934, s. 108–109.

⁸⁰ L. von Zedlitz-Neukirch, *Pantheon des Preussischen Heeres*, Berlin 1835, s. 93.

⁸¹ GW, 3 IX 1791, nr 71, s. [3]; GNiO, 16 VII 1791, nr 57, s. 228. Por. Z. Koçak, *1787–1792 Osmanli Rus Savaşında...*, s. 478–479. Kopia tego memoriału: *The Parliamentary Register...*, s. 81–84.

⁸² GW, 3 IX 1791, nr 71, s. [3–4]. Por. GNiO, 6 VIII 1791, nr 63, s. 251–252; Z. Koçak, *1787–1792 Osmanli Rus Savaşında...*, s. 479; oraz *The Parliamentary Register...*, s. 84–88, gdzie kopia noty rosyjskiego wicekanclerza hrabiego Iwana Andriejewicza Ostermanna z 9/20 lipca.

Dnia 22 lipca ministrowie dworów sprzymierzonych przedłożyli imperatorowej kolejny memoriał, uznając wszystkie pretensje strony rosyjskiej. Stwierdzono w nim, że nalegając na zburzenie umocnień Oczakowa i demilitaryzację tego dystryktu oba dwory chciały jedynie lepiej zabezpieczyć wolność żeglugi na Dniestrze, teraz zaś ostrożność ta staje się niepotrzebna, kiedy caryca przyrzekła nie ograniczać żeglugi na Dniestrze, a nawet ją utrzymywać i protegować. Oznajmiono dalej, że Wielka Brytania i Prusy nalegać będą w Stambule na odstąpienie Rosji dystryktu oczakowskiego i na wolną żeglugę na Dniestrze. Gdyby Wysoka Porta wzbraniała się przed przyjęciem takiego rozwiązania, sprzymierzeni obiecują nie wdawać się więcej do wojny. Zaproponowano wreszcie Katarzynie, aby dała Turkom cztery miesiące do namysłu i niezwłocznie ogłosiła zawieszenie broni, gdy wyrażą zgodę na pokój. Pięć dni później (27 lipca) ministerium rosyjskie odpowiedziało, że monarchini aprobuje wskazany okres zwłoki i jak tylko Porta przyjmie przedłożone jej warunki, zezwoli na zawieszenie broni. Na tym zakończyły się negocjacje między przedstawicielami Wielkiej Brytanii i Prus a doradcami Katarzyny II, prowadzone w stolicy Rosji. Groźba nowej wojny na północy Europy została zażegnana. Kryzys oczakowski przeszedł do historii⁸³.

⁸³ GW, 3 IX 1791, nr 71, s. [4]; 7 IX, nr 72, s. [4]. Więcej w kwestii negocjacji prowadzonych w Petersburgu por. R.H. Lord, *op. cit.*, s. 107–108; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 419 i n. (w obu tych pracach błędna data podpisania protokołu końcowego rozmów – 26 lipca); Z. Koçak, *1787–1792 Osmanlı Rus Savaşında...*, s. 479. Kopia obu dokumentów – memoriału z 22 lipca i noty rosyjskiej z 27 lipca w: *The Parliamentary Register...*, s. 84–92. Przed wyjazdem z Rosji Fawkenor otrzymał od imperatorowej kosztowną tabakierkę wysadzaną brylantami. GW, 7 IX 1791, nr 72, s. [2].

3. Klęski armii i floty tureckiej

W Konstantynopolu, kto tylko wspomniał,
iżby było użytecznie pogodzić się z Moskwą,
bez miłosierdzia zaraz wrzucano go w morze.

PHP, maj 1791, s. 479–480

Otwierając majowe doniesienia z działań na teatrze tureckim, Świtkowski stwierdził:

Porta widząc się być uwolnioną od Austriaków za sprawą pruską, a siłę moskiewską rozerwaną przez dywersję, którą mają czynić nad Bałtyckim Morzem dwory sprzymierzone dla jej ratowania, postanowiła dobyć sił wszystkich i użyć ich, żeby Moskwę roztargnioną przymusić do zawarcia takiego pokoju, jaki by jej tylko wraz z[e] swemi przyjaciółmi zadyktowała⁸⁴.

Jednak Selim III przeliczył się w swoich oczekiwaniach. Kampania 1791 r. rozpoczęła się serią niepowodzeń Turków, które latem miały przerodzić się w prawdziwą ich klęskę, o czym szeroko rozpisywała się prasa warszawska – zwłaszcza „Pamiętnik”. Dnia 8 kwietnia generał lejtnant książę Siergiej Fiodorowicz Golicyn, na statkach flotylli generała majora José de Ribasa y Bayons, przeprawił się z wojskiem przez Dunaj i pokonał siedmiotysięczny oddział turecki obozujący pod Maczynem. Turcy utracili blisko 2 tys. ludzi, kilka armat i cały sprzęt obozowy. Straty przeciwnika były niewielkie. W pogoni za nieprzyjacielem Rosjanie wpadli do Maczyna, złupili go, miejscowego komendanta Mehmeda Paszę i dwóch paszów „dwutulnych” wzięli do niewoli, po czym wycofali się na lewy brzeg Dunaju⁸⁵.

Nazajutrz, 9 kwietnia, książę Golicyn wyprawił się z wojskiem na Półwysp Kuncefany, położony naprzeciw Braiła. Zastał tam jednostki wiosłowe generała majora Ribasa, które wysadziły na cyplu dwa bataliony grenadierów

⁸⁴ PHP, maj 1791, s. 473–474. Obszernie o misji Fawkenera w Petersburgu por. J. Łojek, *op. cit.*, s. 187–197.

⁸⁵ PHP, maj 1791, s. 475; GNiO, 11 V 1791, nr 38, s. 152. Por. A.N. Petrov, *Vtoraâ tureckaâ vojna v carstvovanie imperatricy Ekateriny II, 1787–1791 g.*, t. II (1789–1791 gg.), S.-Peterburg’ 1880, s. 198–202; O. Mihajlov, *Kutuzov*, t. I, Moskwa 2018, s. 156–157.

pod komendą pułkownika Ribasa. Turcy natychmiast porzucili redutę, którą wzniesli w tym miejscu i wycofali się do przeciwległych okopów, bronionych przez 1900 janczarów i 20 dział. Mimo silnego ostrzału nieprzyjacielskich baterii w nocy udało się generałowi de Ribas przeprowadzić przez Dunaj rosyjski korpus desantowy. Golicyn posłał na pomoc pułkownikowi Ribasowi dwa bataliony infanterii i kilkuset Kozaków pieszych pod komendą brygadiera Borysa Borysowicza Lezzano (1740–1827)⁸⁶. Nakazał też usypać baterię na brzegu półwyspu, naprzeciw fortyfikacji tureckich. Dnia 11 kwietnia Rosjanie rozpoczęli ostrzał, a Kozacy przypuścili atak do okopu nieprzyjaciela i po trzech kwadransach zdołali go zająć. Tureckie okręty, wzięte w dwa ognie, zostały doszczętnie zniszczone lub zdobyte. Trofeami rosyjskimi stało się: 26 armat, 27 proporców i pięć sztandarów. Straty tureckie w zabitych i potopionych w Dunaju wynosiły ok. 4 tys. ludzi. Uratowało się jedynie 15 żołnierzy, którzy zdołali przebyć rzekę wpław⁸⁷.

Odniesione zwycięstwo pozwoliło na opanowanie zewnętrznych szańców Braiła, utrzymanego w oblężeniu przez korpus Suworowa. Samemu zamku nie udało się jednak zająć, gdyż wielki wezyr znacząco wzmocnił garnizon (10 tys. żołnierzy) i skierował w te strony silny korpus. Zmusiło to wojska rosyjskie do zaniechania oblężenia i wycofania się pod Gałac (14 kwietnia)⁸⁸.

Dokładnie dwa miesiące później, 14 czerwca korpus Michaiła I. Goleniszczewa-Kutuzowa w sile 5 tys. żołnierzy sforsował Dunaj pod Tulczą i zaatakował nieprzyjaciół obozujących pod Babadagiem, cztery mile za rzeką (23 tys. Turków i Tatarów pod wodzą seraskierów Ahmeda i Dziur Oglu Paszów oraz chana Bahti Gireja). O wyniku batalii zadecydowała kawaleria. Po jej szybkim ataku nieprzyjaciel, nie czekając na zbliżającą się rosyjską piechotę, wycofał się w kierunku Maczyna, pozostawiając silnie ufortyfikowany obóz z ogromnymi zapasami prochu i chleba. Turcy i Tatarzy stracili ponad

⁸⁶ N. Mihajlovič, *Russkie portrety XVIII i XIX stolétij* (= *Portraits russes des XVIII^e et XIX^e siècles*), t. IV, wyp. 3, S.-Peterburg 1908, s. 79; Lecano, *Boris' Borisovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. X (*Labzina–Lâšenko*), izd. Imperatorskim' Russkim' Istoričeskim' Obšestvom, S.-Peterburg' 1914, s. 363; S.V. Volkov, *Leccano Boris Borisovič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii: enciklopedičeskij slovar' generalov i admiralov ot Petra I do Nikolaâ II*, t. II (*L-Â*), Moskva 2010, s. 45.

⁸⁷ PHP, kwiecień 1791, s. 391; maj 1791, s. 476–478; GNiO, 4 V 1791, nr 36, s. 144; GW, 30 IV 1791, nr 35, suplement, s. [3–4]. Por. A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 202–205 (tu dokładnie takie same straty wojsk tureckich. W czasie walk pod Brailem Rosjanie stracić mieli jedynie 80 zabitych i 222 rannych).

⁸⁸ PHP, maj 1791, s. 480; czerwiec 1791, s. 556; GNiO, 25 V 1791, nr 42, s. 168; 28 V, nr 43, s. 174; GW, 1 VI 1791, nr 44, s. [3].

1,5 tys. ludzi, Rosjanie mieli tylko kilku zabitych. Była to poważna lekcja dla wielkiego wezyra. Niemniej Koca Jusuf Pasza, który zbierał główną armię w pobliżu Dunaju, szykował się do ofensywy⁸⁹.

Uprzedzając jego działania, 9 lipca książę Nikołaj W. Repnin uderzył na Turków pod Maczynem, rozbijając wojska Yusufa Paszy złożone z 80 tys. żołnierzy i nie dopuszczając do połączenia się dwóch armii osmańskich. Bitwa była zacięta, trwała ponad sześć godzin i zakończyła się całkowitym zwycięstwem wojsk rosyjskich. Turcy stracili 4 do 5 tys. ludzi, cały obóz, 30–40 dział oraz 15 chorągwi. Strona przeciwna miała tylko 150 zabitych i ok. 300 rannych. Wśród pojmanych znajdował się pasza „dwutulny” Mehmed Arnaut. Od strony Dunaju siły lądowe Porty wspierała eskadra złożona z 30 okrętów, która popłynęła do odnogi maczińskiej. Rosjanie wysadzili w powietrze trzy wrogie jednostki, trzy inne zatopili, pozostałe zaś zmusili do wycofania się. Jest tylko kilka przykładów w historii, kiedy kraj wyczerpany czteroletnią wojną tak imponująco udowodnił wojskową i moralną wyższość nad silnym przeciwnikiem⁹⁰.

⁸⁹ PHP, czerwiec 1791, s. 556–557; GW, 29 VI 1791, nr 52, suplement, s. [2]. Por. A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 211–212; O. Mihajlov, *op. cit.*, s. 157; L. Ivčenko, *Kutuzov*, Moskwa 2012, s. 160–161; L.G. Beskrovnyj, *Russkaâ armia i flot v XVIII veke (Očerki)*, Moskwa 1958, s. 566; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 555 oraz idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 585–586 – w obu tych publikacjach inna data (19/30 czerwca) i szacunki sił Porty (20 tys. ludzi); I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 425 (tam informacja, że wojska rosyjskie liczyły 12 tys., a tureckie 15 tys.). Por. też [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin, field-marshal and commander-in-chief of the Russian army, grand admiral of the fleets, knight of the principal orders of Prussia, Sweden, and Poland, and of all the orders of Russia etc. Comprehending original anecdotes of Catharine the Second, and of the Russian court*, London 1812, s. 235, gdzie siły tureckie obliczono na 15 tys. żołnierzy.

⁹⁰ GW, 20 VII 1791, nr 58, suplement, s. [2]; 10 VIII, nr 64, suplement, s. [1–2]; PHP, lipiec 1791, s. 667; GNiO, 20 VII 1791, nr 58, s. 232. Więcej na ten temat por. [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin...*, s. 235–237; A.G. Martynov, *Istoriâ 12-go Dragunskogo Starodubskogo polka*, Sankt-Peterburg [1908], s. 33–37 (autor straty tureckie szacuje na 4 tys. zabitych, a rosyjskie na 141 zabitych i ok. 300 rannych); A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 213–224 (tu informacja, że straty tureckie wynosiły mniej niż 4 tys. zabitych i jedynie 34 wziętych do niewoli, gdyż Rosjanie w zasadzie nie brali w tej bitwie jeńców. Straty rosyjskie wynieść miały 141 zabitych i niespełna 300 rannych żołnierzy); O. Mihajlov, *op. cit.*, s. 160–169 (tu straty Porty w zabitych i rannych ustalono na 5 tys. ludzi); L. Ivčenko, *op. cit.*, s. 162–163. Por. też L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 567; S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 555; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 586; I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 425 (tam jednak mylna data bitwy – 10 lipca); E.S. Creasy, *op. cit.*, s. 305 (tu informacja, że wojska wielkiego wezyra liczyły 100 tys., a rosyjskie 40 tys. żołnierzy); A.A. Kersnovskij, *Istoriâ russoj armii*, t. I (*Ot Narvy do Pariza 1700–1814 gg.*), Moskwa 1992, s. 155; D.R. Stone, *A Military History*

Rozbita armia Yusufa Paszy w nieładzie cofnęła się do Szumli, gdzie wielki wezyr niemal został rozsiepany przez swych żołnierzy i musiał salwować się ucieczką. Po bitwie tureccy Arnauci uderzyli na janczarów i „wielką w tym korpusie sprawili klęskę, która ma być znaczniejsza, aniżeli zadana temuż korpusowi od nieprzyjaciół w potyczce samej”⁹¹ – relacjonował Łuski. Dowódca janczarów schronił się pod opiekę ministrów w Szystowie, a Arnauci w znacznej liczbie przeszli na stronę rosyjską⁹².

Tymczasem na Kubaniu generał *en chef* Iwan Wasiliewicz Gudowicz (1741–1820)⁹³ 3 lipca wziął szturmem najpotężniejszą twierdzę otomańską w tym rejonie – Anapę. W ręce zdobywców dostało się 71 dział, dziewięć moździerzy i 100 chorągwi. Do niewoli trafił pasza „trzytulny” Mustafa (syn pojmanego w 1790 r. komendanta fortecy Batal Paszy), sławny wojownik czeczeński Szejk Mansur⁹⁴ oraz 14 tys. jeńców – żołnierzy i cywilów⁹⁵. Wkrótce potem Rosjanie opanowali twierdzę Sudżuk Kale na wschodnim

of Russia: From Ivan the Terrible to the War in Chechnya, Westport, CT–London 2006, s. 87 (w dwóch ostatnich pozycjach siły rosyjskie obliczono na 30 tys. ludzi). Dodajmy na marginesie, że GNiO (10 IX 1791, nr 72, s. 291) przedrukowała za tzw. „Gazetą Hamburgską” fałszywe doniesienia o klęsce Rosjan pod Maczynem, czego nie omieszczał wytknąć jej ksiądz Łuski: „O liście datowany z Gałaczu [Gałacz], w druku tu ogłoszonym, batalią między Rosyjczykami i Turkami pod Maczinem opisującym, w gazecie naszej nie kładziemy, gdyż zawiera w sobie relacją wszystkim autentycznym doniesieniom i wszystkim publicznym przez rozmaite zagraniczne gazety ogłoszonym zgoła przeciwną, a przeto kredytu tu znaleźć łącznie nie mogącą” (GW, 14 IX 1791, nr 74, suplement, s. [3]).

⁹¹ GW, 27 VIII 1791, nr 69, suplement, s. [2].

⁹² *Ibidem*.

⁹³ A. Mikaberidze, *Gudovich, Ivan Vasilievich*, [w:] idem, *The Russian Officer Corps of the Revolutionary and Napoleonic Wars, 1792–1815*, New York 2005, s. 142; S.V. Volkov, *Graf Gudovič Ivan Vasil'evič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I (A–K), Moskwa 2010, s. 413.

⁹⁴ Przewieziono go do Petersburga, gdzie został osądzony i skazany na dożywotnie więzienie. Zmarł 31 kwietnia 1794 r. w twierdzy Szlisselsburg, znanym więzieniu carskim. Por. P. Olszewski, *Polityka Rosji wobec Kaukazu w okresie panowania Katarzyny II (1762–1796)*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2008, t. IX, s. 54; A. Lieven, *Chechnya. Tombstone of Russian Power*, London 1998, s. 306; S. Ciesielski, *Rosja–Czeczenia. Dwa stulecia konfliktu*, Wrocław 2003, s. 31; P. Grochmalski, *Czeczenia. Rys prawdziwy*, Wrocław 1999, s. 36; V. Potto, *Kavkazskaâ vojna*, t. I (*Ot drevnejših vremen do Ermolova*), Moskwa 2006, https://www.e-reading.club/chapter.php/1013400/14/Potto_-_Kavkazskaya_voyna._Tom_1._Ot_drevnejših_vremen_do_Ermolova.html (dostęp: 30 VIII 2019).

⁹⁵ GW, 27 VII 1791, nr 60, suplement, s. [3]; 10 VIII, nr 64, suplement, s. [2]; PHP, lipiec 1791, s. 668. Por. [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin...*, s. 234; A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 206–211 (tu informacja, że w czasie walk pod Anapą zginęło 23 oficerów i 1215 żołnierzy, a rannych zostało 71 oficerów i 2401 żołnierzy rosyjskich).

wybrzeżu Morza Czarnego, na miejscu której w pierwszej połowie XIX stulecia założono osadę, a następnie port Noworosyjsk. Obie warownie – Anapa i Sudżuk Kale – zostały przez Rosjan zburzone, a ich mieszkańcy (14 tys. mężczyzn i 6 tys. kobiet) wysiedleni na Krym w celu zaludnienia tej krainy. Przyległe tereny oddano Czerkiesom pod warunkiem, że nie uznają oni więcej panowania sułtana tureckiego⁹⁶.

Imperium Osmańskie doznało niepowodzeń również na morzu. Gazety donosiły, że 29 kwietnia 1791 r. dwa wojenne okręty rosyjskie pod komendą kontradmirała Marka Iwanowicza Wojnowicza i pułkownika Guglielmo Lorenzi napotkały sześć tureckich statków handlowych płynących do Sztambułu (według innej wersji do Aleksandrii). Po krótkiej walce znacznie już uszkodzone jednostki osmańskie ratowały się ucieczką, znajdując schronienie u wybrzeży Rodosu. Jeden statek, nie mogąc nadążyć za pozostałymi, dostał się w ręce nieprzyjaciela⁹⁷.

Latem 1791 r. przy Argentiera na Morzu Adriatyckim doszło do potyczki między flotyllą rosyjską dowodzoną przez pułkownika Lorenzi, złożoną z pięciu okrętów wojennych, a eskadrą turecką liczącą 18 okrętów, o czym pisała „Gazeta Warszawska”. Po czterech godzinach zaciętych walk jednostki rosyjskie zostały zmuszone do odwrotu. Turcy, choć mieli przewagę liczebną, nie ruszyli w pogoń za uciekającym przeciwnikiem⁹⁸.

Dnia 11 sierpnia koło przylądka Kaliakra, na południowo wschodnim wybrzeżu Bułgarii, dowodzący rosyjską Flotą Czarnomorską wiceadmirał Fiodor F. Uszakow zaskoczył flotę Hüseyina Küçük Paszy i zadał jej klęskę. Podczas gdy „Gazeta Narodowa i Obca” zamieściła o tym jedynie krótką wzmiankę, łuskinowskie pismo przedrukowało obszernie wypisy z rosyjskich i tureckich raportów dworskich. Flota osmańska składała się z 18 okrętów liniowych, 17 fregat i szeregu statków pomocniczych. Kotwiczyła w zatoce pod osłoną baterii nadbrzeżnej. Uszakow miał pod rozkazami 16 liniowców i 23 mniejsze jednostki. Aby uniemożliwić przeciwnikowi ucieczkę bez walki, zdecydował się zaatakować, nie rozwijając nawet marszowego szyku. Ryzykowny manewr polegający na wprowadzeniu okrętów rosyjskich między brzeg a stojące na kotwicy jednostki wroga powiódł się i Turcy rozpoczęli bezładną ucieczkę w stronę Bosforu. Ponieważ kapudan pasza stracił

⁹⁶ GW, 10 VIII 1791, nr 64, suplement, s. [2]; GNiO, 3 IX 1791, nr 71, s. 284. Por. N.S. Kinâpina, M.M. Bliiev, V.V. Degoev, *Kawkaz i Srednââ Aziâ vo vnešnej politike Rossii: vtorââ polovina XVIII – 80-e gody XIX v.*, Moskwa 1984, s. 74–75.

⁹⁷ GNiO, 6 VII 1791, nr 54, s. 216; GW, 9 VII 1791, nr 55, s. [2].

⁹⁸ GW, 14 X 1791, nr 74, s. [2].

kontrolę nad flotą, jego zastępca, dzielny Algierczyk Said Ali, próbował zgrupować wokół siebie kilka liniowców, aby powstrzymać pościg. Uszakow zaatakował jego okręt i poważnie go uszkodził, po czym rozproszył tureckie jednostki usiłujące jeszcze walczyć.

Bitwa trwała trzy i pół godziny (według niektórych doniesień godzin osiem). Rosjanie puścili się w pogoń za uciekającym wrogiem. Całkowitemu pogromowi przeszkodziły zapadający zmrok i cisza na morzu. W nocy wiatr wzmógł się na tyle, że zwycięska flota mogła na nowo podjąć pościg, docierając niemal do samego Bosforu. Obrąła potem kurs na przylądek Emine, gdzie pozostała przez trzy dni. Uszakow wysyłał stąd okręty na poszukiwanie rozproszonych jednostek osmańskich, które bądź zostały wpędzone na mieliznę, bądź zatopione i spalone. Do stolicy Turcji przybyła jedynie eskadra z Algieru. Łuskiński pisał:

sześć okrętów algierskich i między nimi okręt admirałski w nocy weszły do Kanału Stambulskiego. Okręt admirałski osiadając na dnie, pomocy żądał. Harmatne wystrzelenia jego i hasła o ratunek wzywające zatrwożyły sułtana i całą stolicę bojaźnią i trwogą przerażały. Nazajutrz sułtan udał się sam na oglądanie tych okrętów, które wszystkie nadzwyczajnie były uszkodzone i wszystkie niemal masztów i lin swoich pozbawione. Okręt admirałski sam na sobie liczył prócz zabitych 450 rannych⁹⁹.

Straty rosyjskie były wyjątkowo małe: 17 poległych i 18 rannych¹⁰⁰.

⁹⁹ GW, 12 X 1791, nr 82, suplement, s. [2].

¹⁰⁰ GW, 8 X 1791, nr 81, s. [2] (tu jednak omyłkowa data bitwy – 13 sierpnia); 12 X, nr 82, suplement, s. [2–3]; GNiO, 12 X 1791, nr 82, s. 330. Szczegółowo na ten temat por. V. Ganičev, *Ušakov*, Moskwa 1990, s. 176–177 (autor zwraca uwagę na nowy chwyt taktyczny zastosowany przez Uszakowa – atak od strony wybrzeża. Podobnym manewrem posłużył się pod Abukirem w 1798 r. angielski admirał Horatio Nelson); A.N. Petrov, *op. cit.*, s. 225–228; L.G. Beskrovnyj, *op. cit.*, s. 568; J. Gozdawa-Gołębiowski, *Wojny morskie 1775–1851*, Warszawa 2001, s. 150–151 (tam informacja, że flota rosyjska liczyła siedem okrętów liniowych, 11 fregat, 20 mniejszych jednostek i jeden brander, osmańska – 18 okrętów liniowych i 17 fregat. Turcy stracili w walkach 2 tys. ludzi, Rosjanie mieli 17 zabitych i 27 rannych); S. Ū. Danilov, *Glavnye morskije sraženia ot trier do avianoscev*, Moskwa 2013, s. 68–69 (tam bardzo podobne wyliczenia sił i strat walczących stron); V.D. Docenko, *Morskije bitvy Ros-sii XVIII–XX vekov*, wyd. 3 uzup., Sankt-Peterburg 2002, s. 55–56 (podano tu, że eskadra Uszakowa składała się z sześciu liniowców, 12 fregat, dwóch statków do bombardowania i 17 mniejszych okrętów); V.A. Zolotarev, I.A. Kozlov, *Tri stoletia Rossijskogo flota*, t. III (XVIII vv.), Sankt-Peterburg 2003, s. 424–429; P.P. Wiczorkiewicz, *Historia wojen morskich*.

Bitwa pod Kaliakrą była ostatnią w tej wojnie. Okryła chwałą Uszakowa i przyniosła mu Order Świętego Aleksandra Newskiego, a Rosji upragniony pokój¹⁰¹. Po zwycięstwie Uszakov zamierzał obrać kurs na Warnę, aby zniszczyć znajdującą się tam flotę otomańską, a następnie popłynąć na Sztambuł. Dnia 19 sierpnia otrzymał jednak rozkaz o zaprzestaniu dalszych kroków wojennych i zarządził powrót do Sewastopola¹⁰².

4. Pokój w Jassach

[...] [Potiomkin] skoro się dowiedział o podpisaniu preliminarnych artykułów pokoju z Portą, z tak pilnym natychmiast pobiegł pośpiechem do ukończenia tego dzieła, że zostawiwszy w drodze całą swoją garderobę, przymuszony był używać bielizny kamerdynera swego.

GNiO, 24 IX 1791, nr 77, s. 310

Kłęski sił tureckich na lądzie i morzu skłoniły wielkiego wezyra do wznowienia rokowań pokojowych. Toczyły się one w kwaterze Repnina w Gałaczu, dokąd armia rosyjska wycofała się z powodu niedostatku żywności za Dunajem. Wysoka Porta gotowa była zawrzeć pokój na zasadach uzgodnionych w Petersburgu w lipcu 1791 r. przez ministrów sprzymierzonych dworów. Godziła się ustąpić Rosji Oczaków i ziemie między Bohem a Dniestrem pod warunkiem zachowania pozostałych artykułów traktatu kajnardżyjskiego. Jednak Repnin wysunął dalsze żądania. Domagał się: 1) zburzenia twierdzy Chocim; 2) zakazu fortyfikowania Bender i Akermanu; 3) zrzeczenia się przez Portę prawa odwoływania hospodara wołoskiego, a gdyby były przeciwko niemu jakieś zarzuty, kazała go sędzić Dywanowi zgromadzonemu w Multanach w obecności posła rosyjskiego; 4) uwolnienia jeńców wojennych bez okupu; 5) zniesienia przywileju

Wiek żagla, t. I, Warszawa 1995, s. 412–413; E. Kosiarz, *Bitwy morskie*, wyd. 4 popr. i uzup., Warszawa 1994, s. 133, 136–137.

¹⁰¹ GW, 7 I 1792, nr 2, s. [2]; GNiO, 4 I 1792, nr 1, s. 6.

¹⁰² GW, 12 X 1791, nr 82, suplement, s. [3].

korzystania z żup solnych w Kinburnie przez poddanych tureckich; 6) uznania rosyjskiego protektoratu nad Georgią (Gruzją), Mingrelią i Imiretą oraz nad wszystkimi wolnymi ludami wzdłuż Kaukazu, które poddały się dobrowolnie pod panowanie Katarzyny II; 7) wolnego przejścia przez Kanał Szybki dla rosyjskich okrętów wojennych uzbrojonych w więcej niż 36 dział; 8) ustanowienia rosyjskich konsulów w portach osmańskich; 9) osobnych składów w stolicy Turcji dla rosyjskich statków kupieckich; 10) opłacania jedynie 5% cła od importu i 2% od tranzytu towarów rosyjskich¹⁰³. Po krótkich negocjacjach, 11 sierpnia podpisano preliminaria pokojowe i ogłoszono ośmiomiesięczny rozejm. Wielki wezyr przyjął warunki wstępne z wyjątkiem artykułu tyczącego się ksiąząt naddunajskich, który został odłożony do dalszego uzgodnienia¹⁰⁴.

Świtkowski konstatawał:

Tak tedy skończyła się ta wojna okrutna, która pozbawiła życia do pół miliona ludzi, spustoszyła kilka prowincji, zubożyła i długami obciążyła kilka wielkich mocarstw, a ledwie nie rozszerzyła po całej Europie wojennego pożaru. Za tyle przelanej krwi, wyspanych tyle milionów, za tyle prac, nieszczęść i niebezpieczeństw cóż wojujące zyskały mocarstwa? Moskwa kawał gruntu, który w porównaniu tego co już posiada, jest jednym punktem; Austria kilka skał nieurodzajnych i nikczemne miścisko; Porta żal i wstyd, że zamiast pomsty nowe poniosła szkody¹⁰⁵.

Wieści o zakończeniu wojny okazały się jednak przedwczesne. Dnia 17 sierpnia (właściwie nazajutrz po podpisaniu wstępnych artykułów pokoju)¹⁰⁶ do Gałacza przybył bowiem książę Potiomkin¹⁰⁷. Uznał on, że uzgodnione przez Repnina punkty są zbyt łagodne dla Imperium Osmańskiego i natychmiast zerwał negocjacje. Rokowania zostały wznowione pod koniec września¹⁰⁸. Trwały do 9 stycznia 1792 r., kiedy to w Jassach podpisano

¹⁰³ PHP, listopad 1791, s. 1056–1058; GNiO, 15 X 1791, nr 83, s. 333.

¹⁰⁴ GW, 24 IX 1791, nr 77, suplement, s. [2–3]; 28 IX, nr 78, suplement, s. [2]; 8 X, nr 81, s. [2]; 15 X, nr 83, suplement, s. [3]; PHP, sierpień 1791, s. 767; wrzesień 1791, s. 813–814; GNiO, 5 XI 1791, nr 89, s. 357. Więcej na ten temat por. S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 559–560; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 590–591; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 584–585; zwłaszcza K. Beydilli, *Yaş Antlaşması*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XLIII, İstanbul 2013, s. 343–344 (tu też omówienie warunków wstępnych układu pokojowego i rozejmu).

¹⁰⁵ PHP, wrzesień 1791, s. 814–815.

¹⁰⁶ I. de Madariaga, *op. cit.*, s. 425.

¹⁰⁷ GNiO, 17 IX 1791, nr 75, s. 302.

¹⁰⁸ GW, 2 XI 1791, nr 88, suplement, s. [2].

definitywny pokój. Potiomkin nie dożył już tego momentu. Zmarł na febrę (zgniłą gorączkę) 16 października, w drodze do Mikołajowa oddalonego o osiem godzin jazdy od Jass, o czym obszernie informowała „Gazeta Warszawska”¹⁰⁹. Wiadomość o jego śmierci dotarła do Petersburga sześć dni później wieczorem. Katarzyna właśnie szykowała się na bal, który wydała u siebie w Ermitażu. Marszałek dworu obwieścił zebranim, że żalność z powodu tak wielkiej straty nie pozwala imperatorowej być obecną na balu, „ani znieść, żeby się w tym momencie cieszyć miano”¹¹⁰. Goście rozjechali się do domów. Pograżona w smutku monarchini poddała się zabiegowi puszczenia krwi, zalecanemu przez ówczesnych medyków właśnie w stanach melancholii, po czym zamknęła się w gabinecie i przez 15 godzin niestrudzenie pisała listy w sprawach państwowych. Posłała potem kuriera z reskryptem do

¹⁰⁹ GW, 26 X 1791, nr 86, suplement, s. [1–2]: „Doszła tu przez kuriera wiadomość, iż dnia 16 tego miesiąca [października – M.K.] pożegnał się z tym światem w 52 roku wieku swego, w czystym polu na trakcie benderskim w 35 wiorstach od Jass, po kilkutygodniowej chorobie, ksiązę Grzegorz Potemkin Tauryjski, z rodziny niegdy polskiej urodzony; Imperatorowej Jej Mości rosyjskiej generał-feldmarszałek; komenderujący *en chef* armie rosyjskie wojenne czyny odprawujące na południu, tudzież całą lekką kawalerią regularną i nieregularną, oraz floty na Morzach Azowskim, Kaspijskim i Śródziemnym; senator; wojskowego stanu collegium prezydujący; generał gubernator katarynosławski, tauryjski i charkowski, generał adiutant; aktualny szambelan; wojsk generał inspektor; Lejbgwardii Preobrażeńskiego Regimentu podpułkownik; szef Korpusu Kawalergwardów, tudzież Regimentu Kirasjerów swego imienia, także Regimentów Petersburskiego Dragonskiego i Katarynosławskiego Grenadjerskiego; fabryki broni najwyższy rządca; wielki hetman rosyjskich kozackich katarynosławskich i czarnomorskich wojsk; orderów rosyjskich S. Jędrzeja, S. Aleksandra Newskiego, S. Jerzego i S. Włodzimierza pierwszych stopniów; polskich Białego Orła i S. Stanisława, pruskiego Czarnego Orła, duńskiego Słonia, szwedzkiego Serafina i S. Anny kawaler; słowem mówiąc, całą tak ogromną polityczną i wojskową Rosji machinę tak długo, tak nieprzerwanie i tak dla swej monarchini zawsze chwalebnie i szczęśliwie, z zadziwieniem całej Europy, aż do swej śmierci utrzymujący; czego temu mężowi najwięksi nieprzyjaciele przeczyć nie mogą: *Virtus, etiam in hoste laudanda*”. Warto wspomnieć, że na gorączkę, która zabiła Potiomkina, zachorowali także Repnin, ksiązę Karl Friedrich von Württemberg (szwagier carewicza Pawła), pułkownik Ribas, pułkownik Jan Nepomucen hrabia Gurowski (ur. 1764) oraz znaczna część armii rosyjskiej w Mołdawii. Ksiązę Wirtemberski oraz pułkownicy Ribas i Gurowski w wyniku choroby zmarli. O powodach szalejącej w Jassach epidemii jedna z gazet pisała: „Po podpisaniu przedugodowych artykułów traktatu, Turcy dozwolili wolnego dowozu żywności do wojska moskiewskiego. Między innymi rzeczami dowieziono wielkie mnóstwo owoców; tych gdy oficerowie i wojsko niepomiarkowanie używać zaczęli, wszczęły się biegunki i zgniła gorączka”. GNiO, 21 IX 1791, nr 76, s. 305–306 (cyt. na s. 305); 11 I 1792, nr 3, suplement, s. 18; GW, 7 XII 1791, nr 98, suplement, s. [2].

¹¹⁰ GNiO, 9 XI 1791, nr 90, s. 362.

generała *en chef* Michaiła Wasiliewicza Kachowskiego (1734–1800)¹¹¹, nakazując mu objęcie tymczasowej komendy nad armią. Tajnego konsyliarza hrabiego Aleksandra Andriejewicza Bezborodkę (1747–1799)¹¹² oddelegowała do Jass, aby jak najszybciej zawarł pokój z Turkami. Potwierdziła wreszcie pełnomocnictwa dla Aleksandra Nikołajewicza Samożłowa, José de Ribasa y Bayons i Siergieja Łaszkarowa, których Potiomkin krótko przed śmiercią mianował rosyjskimi przedstawicielami do rozmów pokojowych¹¹³.

¹¹¹ A. Mikaberidze, *Kakhovsky (Kokhovsky), Mikhail Vasilievich*, [w:] idem, *The Russian Officer Corps...*, s. 175–176; S.V. Volkov, *Graf Kahovskij Mihail Vasil'evič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 631–632.

¹¹² N. Mihajlovič, *op. cit.*, t. II, S.-Peterburg 1906, s. 9; S.V. Volkov, *Kn. knâz' Bezborodko Aleksandr Andreevič*, [w:] idem, *Generalitet Rossijskoj Imperii...*, t. I, s. 129.

¹¹³ GNiO, 5 X 1791, nr 80, s. 321; 9 XI, nr 90, s. 362; GW, 23 XI 1791, nr 94, s. [2–3]; 7 XII, nr 98, suplement, s. [2]; 17 XII, nr 101, s. [2]; PHP, listopad 1791, s. 1055–1056. Książdz Łuskińska pisała: „Wiadomość o śmierci księcia Potemkina sprawiła tu [w Petersburgu – M.K.] wrażenie jak największe. Snadnie wystawić sobie można, jak bolesno Imperatorowa Jejmc dotknięta została stratą tego zwyciężającego zawsze bohatera, w którym od tylu lat największe (a to nigdy niezawodne) miała zaufanie. Wszakże wspaniała ta monarchini i tę wiadomość smutną przyjęła z wielką swą stałością i z stosowaniem się do woli Boskiej Opatrzności. Zaledwo dała się nakłonić lekarzom do upuszczenia nieco krwi w celu odwrócenia szkodliwych skutków z smutnego przerażenia nastąpić mogących. Po krwi upuszczeniu obróciła zaraz myśli do interesu swojego państwa. Na tę smutną nowinę przybyła cała Rada Tajna do swojej monarchini, ale imperatorowa Jejmość kazała tej Radzie oznajmić, iż może się rozjechać, a ona sama w doskonałym zdrowiu teraz nawet zostająca, rozważy sama, jakie mają być kroki w tym razie przedsięwzięte. Zaraz więc w gabinecie swym zamknęła się i tam pisała przez piętnaście godzin ciągiem, nie zabierając nawet sobie czasu do przemienienia galowych sukien, w które wieczorem (nie spodziewając się tak smutnej nowiny) na ułożony bal w pałacu przyodziła się”. GW, 30 XI 1791, nr 96, suplement, s. [2–3]. Podobnie, choć z innych powodów, zareagowano na doniesienia o śmierci księcia Taurydy w stolicy Turcji, o czym uwiadamiła ta sama gazeta: „Wiadomość o śmierci Xcia Potemkina, jak tu była cale niespodziewana, tak wielkie wrażenie sprawiła na umysłach. Tureckie ministerium mniema, że podpisanie pokoju z Rosją przez tę okoliczność zostanie załatwione; wielu zaś z Greków, którzy swój majątek i swe szczęście winni Xiążęciu rzeszonemu i przez niego do fortuny przyszli, mocno straty tej żałuje. Tymczasem rząd turecki flotę i wojsko do najlepszego stanu przyprowadza, jedyny przeto, ażeby nie był przymuszony zdać się na dyskreją swych nieprzyjaciół”. GW, 11 I 1792, nr 3, suplement, s. [2]. Ciało Potiomkina zostało sprowadzone do Jass na sekcję i balsamowanie, a następnie złożone w miejscowym kościele patriarchalnym do czasu przygotowania mauzoleum w Chersoniu, gdzie je ostatecznie pochowano (24 X). O uroczystościach pogrzebowych donosiła GNiO, 19 XI 1791, nr 93, s. 372–373; 23 XI, nr 94, s. 378. Por. GW, 24 XII 1791, nr 103, suplement, s. [3]. Więcej na temat choroby i śmierci Potiomkina, jak również pogrzebu w Jassach i Chersoniu por. S.S. Montefiore, *Potiomkin...*, s. 561–573, 579–583; idem, *Katarzyna Wielka...*, s. 592–606, 612–616; [G. Aleksandrovich Potemkin], *Memoirs of the life of Prince Potemkin...*, s. 240–242;



6. *Śmierć Potiomkina*, rycina autorstwa Gawriiła I. Skorodumowa, 1791–1792
© The State Russian Museum, St. Petersburg

Hrabia Bezborodko przybył do Jass 13 listopada. „Wjazd jego odprawił się przy uderzeniu wszystkich dział i wszystkich dzwonów” – donosiła jedna z gazet¹¹⁴. Dwa tygodnie wcześniej zjechała tam delegacja Wysokiej Porty w asyście niemałej świty (ogółem 400 osób)¹¹⁵. Do negocjacji układu z Rosją sułtan wyznaczył tych samych reprezentantów, co na kongresie w Szystowie (Abdullah Berrî Efendi, İbrahim İsmet Bej i Mehmed Dürrî Efendi). Funkcję pierwszego tłumacza pełnił Aleksander Moruzi, późniejszy gospodarz mołdawski¹¹⁶. Przed przyjazdem Bezborodki do Jass między pełnomocni-

Lev Nikolaevič Èngel'gardt (10.II.1766 – 4.XI.1836), [w:] *Russkie memuary. Izbrannye stranicy. XVIII vek*, red. E.M. Kostrova, Moskwa 1988, s. 282–287; O. Eliseeva, *op. cit.*, s. 587–593, 599–600 (tu także o reakcji współczesnych na śmierć feldmarszałka i o jego ewentualnym otruciu, s. 601–606).

¹¹⁴ GNiO, 17 XII 1791, nr 101, s. 406.

¹¹⁵ GW, 2 XI 1791, nr 88, suplement, s. [2]. Kemal Beydilli (*Yaş Antlaşması...*, s. 344) podaje, że delegacja osmańska przybyła do Jass 2 października, a zaplanowane na 18 października negocjacje, z powodu śmierci Potiomkina zostały odłożone w czasie. Pierwsza sesja rozmów, których odbyło się w sumie 15, rozpoczęła się 10 listopada 1791 r.

¹¹⁶ GNiO, 17 IX 1791, nr 75, s. 302; PHP, maj 1792, s. 451. Por. *Repertorium der diplomatischen Vertreter...*, Bd. III, s. 459–460; K. Beydilli, *Yaş Antlaşması...*, s. 344; Z. Koçak, *1787–1792 Osmanlı Rus Savaşında...*, s. 481; H. Topaktaş, *op. cit.*, s. 438, przyp. 126 – tu

kami Rosji i Turcji odbyły się dwie konferencje, potem spotykano się na sesjach trzy razy w tygodniu. Dnia 1 grudnia do obradujących dołączył ksiązę Repnin, którego imperatorowa uczyniła głównodowodzącym armii rosyjskiej w Mołdawii, gdy tylko wyleczył się z trawiącej go gorączki¹¹⁷. „Negocjacje pokoju torem swym pomyślnie bardzo prowadzą się” – informował Łuski¹¹⁸. Ten sam wydawca pisał, że w związku z szalejącą w Jassach i na południu Europy epidemią gorączki azjatyckiej, która odebrała życie księciu Potiomkinowi i zwała z nóg część delegatów (chorowali m.in. generałowie Samożłow i Ribas, a po stronie tureckiej reis efendi i dragoman A. Moruzi), zastanawiano się nad przeniesieniem kongresu w inne miejsce¹¹⁹. Dodać należy, że pomimo prowadzonych rokowań strony utrzymywały armie w gotowości bojowej¹²⁰.

Podpisany 9 stycznia 1792 r. traktat pokojowy między Imperium Rosyjskim a Portą Otomańską zasadzał się na uzgodnionych w Gałaczu preliminarjach. Pismo Świtkowskiego jako jedyne przedrukowało tekst całego układu (13 artykułów) w maju tego roku¹²¹, podczas gdy pozostałe gazety ograniczyły się tylko do ogólnego przedstawienia jego postanowień¹²². Artykuł pierwszy stwierdzał, że przywrócona zostaje wzajemna przyjaźń, poddani obu państw uzyskują ogólną amnestię i „powszechnie przebaczenie”, a przetrzymywani na galerach albo w więzieniach zupełną wolność. W artykule drugim potwierdzono warunki pokoju w Küczük Kajnardży i późniejsze układy: konwencję w Ainali-Kawak z 21 marca 1779 r.¹²³, manifest o aneksji Półwyspu Krymskiego i Tamania z 19 kwietnia 1783 r.¹²⁴, traktat

wzmianka o dwóch innych delegatach Turcji biorących udział w negocjacjach (Mehmed Hakky Bej i sekretarz janczarów Râtib Efendi), oraz stwierdzenie, że w rozmowach pokojowych w Jassach uczestniczyli ci sami reprezentanci państw trójprzymierza, co w Szystowie.

¹¹⁷ GW, 10 XII 1791, nr 99, s. [2]; 21 XII, nr 102, suplement, s. [3]; 28 XII, nr 104, suplement, [2]; 7 I 1792, nr 2, s. [2]; 11 I, nr 3, suplement, s. [3]; PHP, listopad 1791, s. 1056.

¹¹⁸ GW, 7 I 1792, nr 2, s. [2].

¹¹⁹ GW, 7 XII 1791, nr 98, suplement, s. [2–3].

¹²⁰ GW, 11 I 1792, nr 3, suplement, s. [2]; GNiO, 7 I 1792, nr 2, suplement, s. 12. Obszerne w temacie rokowań pokojowych por. K. Beydilli, *Yaş Antlaşması...*, s. 344–347; Z. Koçak, *1787–1792 Osmanlı Rus Savaşında...*, s. 481–483.

¹²¹ PHP, maj 1792, 450–468. Por. też aneks 2 niniejszej pracy.

¹²² GNiO, 18 I 1792, nr 5, s. 28; 11 II, nr 12, s. 69; GW, 18 I 1791, nr 5, suplement, s. [1].

¹²³ Tekst układu w języku rosyjskim: *Polnoe sobranie zakonov' Rossijskoj Imperii*, t. XIX (1775–1780), Sankt-Peterburg 1830, № 14851, s. 800–805; w języku francuskim – *Recueil d'actes internationaux de l'Empire Ottoman*, ed. G. Noradounghian, vol. I, Paris 1897, n° 38, s. 338–344; *Treaties Between Turkey and Foreign Powers, 1535–1855*, London 1855, s. 480–486.

¹²⁴ Tekst w języku rosyjskim: *Polnoe sobranie zakonov' Rossijskoj Imperii*, t. XXI (1781–1783), Sankt-Peterburg 1830, № 15708, s. 897–898.

handlowy z 21 czerwca 1783 r.¹²⁵ oraz akt końcowy (o pokoju, handlu i granicach) podpisany w Konstantynopolu 8 stycznia 1784 r. Artykuł trzeci stanowił, że nowa granica między obu państwami przebiegać będzie na Dniestrze. Artykuł czwarty – będący rozwinięciem poprzedniego – głosił, że imperatorowa zwróci Porcie Besarabię z twierdzami Bendery, Akerman, Kilia i Izmail (wszystkie ze zniszczonymi urządzeniami obronnymi)¹²⁶, jak również okupowaną Mołdawię. Rosja miała przestrzegać artykułów traktatu kajnardżyjskiego i konwencji objaśniającej o księstwach naddunajskich, od których Turcja nie będzie żądać zaległych kontrybucji. Przeciwnie, ze względu na zniszczenia wojenne zwolni mieszkańców tych ziem z podatku na dwa lata, licząc od czasu wymiany zawartego właśnie traktatu, a rodzinom, które zechcą zamieszkać na innych obszarach, zezwoli na wolne przesiedlenie się z całym ich majątkiem. W następnym artykule Wysoka Porta zobowiązała się upomnieć tureckiego paszę na granicy północno-wschodniej, by pod żadnym pretekstem, skrycie lub otwarcie, nie napadał na rządzoną przez cara Tyflisu Kartalinę, co *de facto* oznaczało uznanie rosyjskiego protektoratu nad wschodnią Gruzją. W artykule szóstym Turcja zrzekła się wszelkich pretensji do Krymu i Tamania oraz obiecała powstrzymywać najazdy ludów kaukaskich na Kubań. W kolejnym zaręczała wypełnienie punktu szóstego układu handlowego z 1783 r., dotyczącego wspólnej walki przeciwko korsarzom śródziemnomorskim. W artykule ósmym strony zobowiązały się do wymiany jeńców wojennych bez okupu¹²⁷, w dziewiątym wodzowie obu armii zostali zobligowani do niezwłocznego powiadomienia podkomendnych o zawarciu definitywnego pokoju, a w dziesiątym uzgodniono wymianę nadzwyczajnych posłów. Końcowe artykuły stwierdzały, że armia rosyjska ustąpi z zajmowanych obszarów, a flota opuści ujście Dunaju najpóźniej do

¹²⁵ Tekst traktatu: *ibidem*, № 15757, s. 939–956; *Recueil d'actes internationaux de l'Empire Ottoman...*, t. I, n° 41, s. 351–373; *Treaties Between Turkey and Foreign Powers...*, s. 486–508.

¹²⁶ O burzeniu fortyfikacji tych twierdz oraz przesiedlaniu mieszkańców Besarabii i Mołdawii do Oczakowa i na Krym pisała GNiO, 19 X 1791, nr 84, s. 337; 5 XI, nr 89, s. 358.

¹²⁷ Więcej w tej kwestii por. W. Smiley, *The Rules of War on the Ottoman Frontiers: an Overview of Military Captivity, 1699–1829*, [w:] *Empires and Peninsulas: Southeastern Europe between Karlowitz and the Peace of Adrianople*, eds P. Mitev, I. Parvev, M. Baramova, V. Racheva, Berlin 2010, s. 69–70 (autor podaje, że do sierpnia 1792 r. Rosja zwolniła ponad 10 tys. jeńców tureckich, ale Porta podejrzewała, że zatrzymano jeszcze tysiące i zabiegała o ich uwolnienie); idem, „*After being so long Prisoners, they will not return to Slavery in Russia*”: *An Aegean Network of Violence between Empires and Identities*, „*Osmanlı Araştırmaları / The Journal of Ottoman Studies*” 2014, vol. XLIV, s. 221–234.

26 maja 1792 r. (art. 11)¹²⁸, wymiana ratyfikacji traktatu między wielkim wezyrem i tajnym konsyliarzem nastąpi w ciągu 14 dni (art. 12), a jego potwierdzenie przez imperatorową i sułtana w ciągu pięciu tygodni (art. 13)¹²⁹.

Zgodnie z układem, 25 stycznia 1792 r. nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych między Bezborodką a wielkim wezyrem, w połowie zaś lutego między obu dworami¹³⁰. Gazety informowały, że radość Selima III była tym większa, iż nie musiał wypłacać odszkodowań wojennych¹³¹, a mieszkańcy Kubania uzyskali wolność¹³². Nie obyło się, rzecz jasna, bez hojnych darów dla ministrów pełnomocnych i rozmaitych osób. Wysoka Porta przekazała dostojnikom rosyjskim podarki o wartości blisko 50 tys. rubli.

Między temi prezentami – relacjonował Łuskina – najdował się kosztowny pierścień od 20 000, tabakierka jedna od 8000, zegarek od 7000 i wyszywany pawilon od 6000 rubli, kobierzec salonicki, 28 pudów kawy mokańskiej, balsam, kosztowne kadzidła, konie z bogatemi rzędami *etc.*¹³³

¹²⁸ Garnizon rosyjski opuścił Izmaïł na początku marca 1792 r. GNiO, 28 III 1792, nr 25, s. 148.

¹²⁹ PHP, maj 1792, s. 452–468. Por. W. Serczyk, *Katarzyna II carowa Rosji*, Wrocław 1989, s. 266; A. Andrusiewicz, *Katarzyna Wielka. Prawda i mit*, Warszawa 2012, s. 498–499. Tekst traktatu w języku francuskim: *Recueil d'actes internationux de l'Empire Ottoman...*, t. II, n° 5, s. 16–21; E.S. Creasy, *op. cit.*, s. 498–503 (na s. 310–311 analiza artykułu piątego). Kopia układu w języku włoskim: AGAD, AR, AORMP 180, sygn. CXXXIV/131, s. 191–198.

¹³⁰ GW, 22 II 1792, nr 15, suplement, s. [3]; 21 IV, nr 32, suplement, s. [2]; GNiO, 11 II 1792, nr 12, s. 69. Por. K. Beydilli, *Yaş Antlaşması...*, s. 347, gdzie informacja, że wymiana podpisanych kopii traktatu między Bezborodką i wielkim wezyrem odbyła się 27 stycznia, a między dworami 10 lutego 1791 r.

¹³¹ GNiO, 18 I 1792, nr 5, s. 28 informowała, że Katarzyna domagała się wypłaty 12 mln piastrow odszkodowania. Według Modesta I. Bogdanowicza Porta zobowiązała się zapłacić Rosji 220 mln piastrow (ok. 7 mln rubli srebrnych). Po podpisaniu traktatu pokojowego Katarzyna II wspaniałomyślnie zrezygnowała z wszelkich reparacji wojennych. Por. M. Bogdanovič, *Russkaâ armîa v veke imperatricy Ekateriny II*, S.-Peterburg 1873, s. 31.

¹³² GW, 17 III 1792, nr 22, suplement, s. [2]; GNiO, 17 III 1792, nr 22, s. 130. Należy tu wyjaśnić, że sprawa granicy kubańskiej była jedną z pierwszych i najważniejszych kwestii omawianych w Jassach, co wywołało debatę na temat traktatu krymskiego. Strona turecka podkreślała, że nie obejmuje on aneksji Kubania, jak chce rozumieć Rosja, ale że rzeka Kuban stanowi granicę. Twierdzenie, jakoby plemiona Kubania uciekając się do carycy, domagały się niepodległości, są absolutnie odrzucane. Artykuł ten pozostał nierozwiązany do ostatniej sesji rozmów pokojowych (7 stycznia 1792 r.). Por. K. Beydilli, *Yaş Antlaşması...*, s. 345.

¹³³ GW, 28 III 1792, nr 25, suplement, s. [2].

Hrabia Bezborodko otrzymał od sułtana klejnoty o wartości 100 tys. rubli, a od pierwszego pełnomocnika tureckiego skrzyneczkę z cenną różową esencją¹³⁴. Członkom delegacji osmańskiej po ratyfikacji traktatu rozdano honorowe futra i podarunki w diamentach. Goniec, który 17 stycznia przywiózł do Stambułu wiadomość o zawarciu pokoju, odebrał „5000 cekinów w złocie, piękne futro honorowe i rocznej pensji 4000 piastrów”¹³⁵. Katarzyna II z kolei uhonorowała Bezborodkę Orderem Świętego Andrzeja i podarowała mu 50 tys. rubli. Samojłow dostał taki sam order i 30 tys. rubli. Pierwszemu tłumaczowi na kongresie A. Moruziemu wręczono złotą tabakierkę z portretem imperatorowej oraz kosztowne futro z czarnych lisów¹³⁶.

Dnia 2 kwietnia wielki wezyr Koca Yusuf Pasza odbył uroczysty wjazd do Stambułu, przywożąc ze sobą chorągiew Mahometa. Sułtan „wyjechał przeciwko niemu o 4 mile, gdzie go kosztownym futrem udarował”¹³⁷. Niebawem jednak Yusuf Pasza popadł w niełaskę i został złożony z urzędu (4 maja). Jego następcą został szwagier sułtana, 80-letni Melek Mehmed Pasza (1718–1802)¹³⁸, który w czasie poprzedniej wojny z Rosją był kajmakanem (zastępcą) w armii wielkiego wezyra, a potem komendantem Chocimia¹³⁹. Stanowisko utracił również dotychczasowy admirał floty Hüseyin Küçük Pasza. Selim III usunął jeszcze innych wysokiej rangi urzędników i przystąpił do przeprowadzenia gruntownych reform w dziedzinie administracji, finansów i wojskowości (tzw. *Nizam-ı Cedid* – Nowy Porządek), które miały uczynić z Turcji nowoczesne państwo¹⁴⁰. Po wojnie nastąpiła

¹³⁴ Otrzymując ją stwierdził, że „sumienie jego nie pozwala mu przyjąć podarunek tak wielkiej ceny, że go jedynie wielka monarchini rosyjska używać może i że dar ten niezwłocznie jej prześle”. GNiO, 22 II 1792, nr 15, s. 85.

¹³⁵ GW, 17 III 1792, nr 22, suplement, s. [2]. Por. GNiO, 17 III 1792, nr 22, s. 130.

¹³⁶ GNiO, 3 III 1792, nr 18, s. 105; 28 III, nr 25, s. 148; GW, 14 III 1792, nr 21, s. [1–2].

¹³⁷ GW, 26 V 1792, nr 42, suplement, s. [3].

¹³⁸ F. Yeşil, *Melek Mehmed Pasza*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XXIII, 3. basım, Ankara 2019, s. 244–245.

¹³⁹ GW, 26 V 1792, nr 42, suplement, s. [3]; 27 VI, nr 51, s. [2]; 30 VI, nr 52, s. [2]; GNiO, 16 VI 1792, nr 48, s. 285.

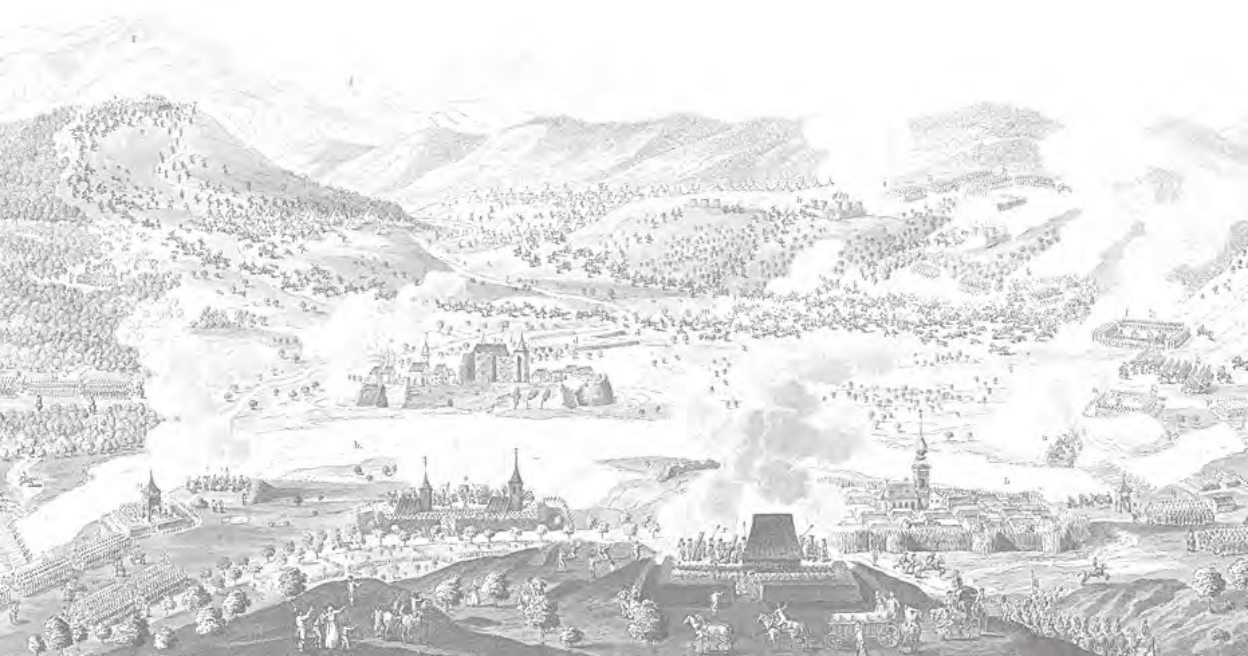
¹⁴⁰ Zagadnienie to doczekało się obszernej literatury przedmiotu. Z ważniejszych prac por. S.J. Shaw, *Between Old and New: The Ottoman Empire under Sultan Selim III, 1789–1807*, Cambridge, Mass. 1971, s. 71–199; idem, *The Origins of Ottoman Military Reform: The Nizam-ı Cedid Army of Sultan Selim III*, „Journal of Modern History” 1965, vol. XXXVII, No. 3, s. 291–306; idem, *The Nizam-ı Cedid Army of Sultan Selim III, 1789–1807*, „Oriens” 1965/1966, vol. XVIII/XIX, s. 168–184; F. Yeşil, *Nizâm-ı Cedid Ordusunda Talim Ve Terbiye (1790–1807)*, „Tarih Dergisi” 2010, C. II, sa. 52, s. 27–85; K. Üstün, *The New Order and*

wymiana ambasadorów. Generał Michaił Goleniszczew-Kutuzow został mianowany nadzwyczajnym wysłannikiem w Stambule, a Mustafa (Mehmed) Râşid Efendi w Petersburgu¹⁴¹.

Its Enemies: Opposition to Military Reform in the Ottoman Empire, 1789–1807, [niepubl. rozprawa doktorska], Columbia University, 2013 (maszynopis), <https://academiccommons.columbia.edu/doi/10.7916/D80Z79P1> (dostęp: 20 VIII 2020); *Nizam-ı Kadim'den Nizam-ı Cedid'e...*

¹⁴¹ Dwór rosyjski planował początkowo wysłać do Stambułu w charakterze posła generała Aleksandra Samojłowa, siostrzeńca księcia G. Potiomkina. W związku z mianowaniem Samojłowa na Urząd Prokuratora Generalnego we wrześniu 1792 r., zdecydowano się jednak ostatecznie powierzyć tę misję Kutuzowowi. GW, 28 III 1792, nr 25, suplement, s. [2]; 4 IV, nr 27, suplement, s. [3]; nr 56, 14 VII, s. [2]. Por. *Repertorium der diplomatischen Vertreter...*, Bd. III, s. 460. Na temat obu poselstw por. np. C. Bilim, *Mustafa Rasih Paşa'nın Rusya Sefaretnamesi*, „Osmanlı Tarihi Araştırma ve Uygulama Merkezi Dergisi” 1996, sa. 7, s. 15–36; V. Morkva, *Russia's Policy of Rapprochement with the Ottoman Empire in the Era of the French Revolutionary and Napoleonic Wars, 1792–1806*, [niepubl. rozprawa doktorska obroniona na Uniwersytecie w Ankarze], Ankara 2010, s. 35–83 (maszynopis), <https://core.ac.uk/download/pdf/52925456.pdf> (dostęp: 20 II 2021).

ZAKOŃCZENIE



Tak oto dotarliśmy do końca naszych rozważań. Pora na podsumowanie i wnioski końcowe. Zacznijmy może od stwierdzenia, że warunki pokoju w Szystowie oraz pokoju w Jassach absolutnie nie zaspokajały przedwojennych aspiracji i nadziei dworów cesarskich. Jeśli wierzyć wiarygodnym skądinąd doniesieniom prasy warszawskiej, wojna kosztowała Austrię niemal 260 mln złotych cesarskich (tj. ponad miliard złotych polskich) oraz życie ok. 140 tys. żołnierzy. Katarzyna II wydała na cele wojenne tylko w latach 1787–1789 nie mniej niż 50 mln rubli¹. Skromne nabytki terytorialne Austrii i niewielki kawałek wybrzeża czarnomorskiego między Bohem a Dniestrem, jaki przypadł Rosji, z pewnością nie rekompensowały tych ogromnych wydatków. Niemniej przyznać należy, że pokój w Jassach był ważnym etapem w procesie umacniania się Rosji nad Morzem Czarnym. Flota Czarnomorska stała się nie tylko gwarantem bezpieczeństwa południowych granic imperium, ale także czynnikiem przyczyniającym się do wzmocnienia jego wpływów w regionie. Specjalne miejsce należało tutaj do Krymu. Sewastopol był teraz bazą Floty Czarnomorskiej, a zarazem centrum budowy nowych okrętów. Dodajmy także, że wielka wojna wschodnia ujawniła talenty wojskowe wielu rosyjskich generałów i admirałów, m.in. Michaiła Goleniszczewa-Kutuzowa oraz Fiodora F. Uszakowa. Zwycięstwa odniesione w tej wojnie przyniosły europejską sławę Aleksandrowi Suworowowi. Nie ulega przy tym najmniejszej wątpliwości, że pokój w Jassach stanowił podzwonne dla wielkich planów greckich Katarzyny II.

Warto zauważyć, że wbrew twierdzeniom kolejnych pokoleń historyków, zakończenie przez Rosję wojny z Turcją nie oznaczało początku końca Rzeczypospolitej. Jeszcze w początkach 1792 r. los państwa polsko-litewskiego nie był wcale przesądzony. Katarzyna II zdecydowała się wysłać swoje wojska do Polski dopiero wtedy, kiedy upewniła się o jej całkowitej izolacji na arenie międzynarodowej. To wcale nie przychylna zamierzeniom carowej postawa Prus, ale wieści o śmierci cesarza Leopolda II, śmierci króla Szwecji

¹ GW, 1 IX 1790, nr 70, suplement, s. [3]; 14 V 1791, nr 39, s. [2]; PHP, luty 1790, s. 171; sierpień 1791, s. 767.

Gustawa III i francuskiej deklaracji wojennej wobec Austrii wywarły decydujący wpływ na ostateczną decyzję dworu petersburskiego. Jeszcze wiosną 1792 r. w otoczeniu Katarzyny II byli doradcy (Aleksandr A. Bezborodko, Iwan A. Ostermann), którzy obawiając się silnego oporu ze strony Polaków, odwozili swoją władczynię od zamiaru rozpoczęcia nowej wojny. Do wojny z Rzeczpospolitą parła jednak zdecydowanie bardziej wpływowa klika związana z faworytem carowej – Płatonem Aleksandrowiczem Zubowem, który przekonywał Katarzynę, że armie rosyjskie nie napotkają w Polsce poważniejszego oporu. Na korzyść tego ugrupowania działały też zachęty i obietnice bez pokrycia składane w Petersburgu przez twórców osławionej konfederacji targowickiej. W ostatecznym więc rozrachunku, kilka miesięcy po zakończeniu konfliktu z Turcją Rosja rozpoczęła nową wojnę. Tym razem ofiarą agresji z jej strony stało się państwo polsko-litewskie².

Przechodząc zaś do głównego nurtu moich rozważań, w pierwszej kolejności należy skonstatować, że osiemnastowieczna prasa warszawska stanowi niezwykle cenne źródło informacji zarówno do badań nad dziejami Rzeczypospolitej, jak i powszechnymi. Największą jej zaletą jest wiarygodność. W owych czasach było bowiem przyjętą zasadą, że wydawcy gazet informowali opinię publiczną jedynie o faktach, bez wyrażania na ich temat własnych opinii i sądów. Wypada również dodać, że jest to źródło niezwykle wdzięczne dla badacza, gdyż w pełni oddaje klimat epoki, w której zostało wytworzone. Pozostaje wyrazić nadzieję, że prasa warszawska z czasów panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego zostanie w przyszłości w jeszcze większym stopniu niż dotąd wykorzystana w badaniach historyków polskich i obcych.

Wybuch wielkiej wojny wschodniej w 1787 r. sprawił, że wydawcy warszawskich periodyków z większym niż do tej pory zainteresowaniem zaczęli śledzić wydarzenia rozgrywające się w strefie czarnomorskiej. Informacje z teatru działań wojennych zagościły odtąd na stałe na łamach prasy warszawskiej. Zdarzało się, że były tak rozbudowane, że niemal w całości wypełniały materiał zagraniczny. Redaktorzy wydawanych w Warszawie gazet z dużym zainteresowaniem śledzili poczynania obu stron konfliktu. Systematycznie i niemal na bieżąco informowali nie tylko o przebiegu działań

² Więcej na ten temat por. Z. Anusik, *Rzeczpospolita wobec Rosji w ostatniej fazie obrad Sejmu Wielkiego (1791–1792)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, R. XVI, nr 2, s. 71–118 (tu także literatura przedmiotu), <https://doi.org/10.18778/1644-857X.16.02.03> (= *The Commonwealth of Poland towards Russia in the final stage of the Great Diet [1791–1792]*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, R. XVI, nr 3, s. 71–115, <https://doi.org/10.18778/1644-857X.16.03.03>).

wojennych, ale również o inicjatywach dyplomatycznych czy też innych, związanych z wojną, wydarzeniach rozgrywających się w Stambule, Petersburgu bądź Wiedniu. Czytelnik prasy warszawskiej dostawał więc w miarę pełną i – co bardziej istotne – rzetelną informację na temat przebiegu wielkiej wojny wschodniej. Co równie ciekawe, wydawcy nie starali się bynajmniej segregować i wartościować zamieszczanego na łamach warszawskich periodyków materiału. Obok kwestii naprawdę istotnych poruszali problemy mniej ważne, żeby nie powiedzieć wręcz błahe. Nie stronili także od zamieszczania różnego rodzaju anegdot i ciekawostek. Trzeba jednak zaznaczyć, że również i tego typu doniesienia wpływały na dopełnienie obrazu relacjonowanej wojny i przyczyniały się do lepszego zrozumienia przez polskiego czytelnika wszystkich bez mała aspektów rozgrywającego się niedaleko granic Rzeczypospolitej konfliktu. Uznanie musi zarazem budzić fakt, że redaktorzy warszawskich periodyków posiadali dość znaczną wiedzę nie tylko o przebiegu działań militarnych, ale również o jawnych i zakulisowych rozmowach dyplomatycznych. Warto w tym miejscu podkreślić, że ogromna większość doniesień prasowych z teatru działań wielkiej wojny wschodniej pokrywała się ze stanem faktycznym i znalazła potwierdzenie także w innych źródłach.

Chociaż wachlarz zagadnień poruszanych przez wydawców warszawskich gazet był niezwykle szeroki, nie wszystkie problemy interesowały ich w tej samej mierze. Niewątpliwie najlepiej udokumentowane na kartach prasy warszawskiej były kwestie natury militarnej. Wydawane w stolicy Rzeczypospolitej gazety informowały więc szczegółowo o przebiegu działań podejmowanych przez wrogie armie. Zamieszczały relacje o przebiegu najważniejszych bitew morskich i lądowych, ale nie stroniły również od informowania swoich czytelników o mniejszej wagi starciach i potyczkach. Polski czytelnik mógł także śledzić postępy działań oblężniczych. Był informowany o ruchach wojsk i wszelkich problemach związanych z utrzymaniem, zaopatrzeniem i zakwaterowaniem walczących w tej wojnie żołnierzy. Nie bez znaczenia dla ogólnego obrazu wojny były też informacje o stanie liczebnym wrogich armii, ich wyposażeniu oraz kosztach ich utrzymania. Warto wreszcie odnotować fakt, że prasa warszawska szczegółowo informowała swoich czytelników o wszelkich inicjatywach natury dyplomatycznej.

Jeśli chodzi o szczegóły, to przypomnijmy, że na łamach warszawskich periodyków pierwsze relacje z teatru działań wojennych pojawiły się wkrótce po ich rozpoczęciu. Drobiazgowo przedstawiono zmagania w rejonie Limanu Dniepru oraz na Kubaniu. Informowano również czytelników o podjętych

jeszcze w 1787 r. próbach mediacji między walczącymi stronami. Odbiorca prasy wydawanej w Warszawie miał też okazję zapoznać się z sytuacją, jaka wytworzyła się po przystąpieniu Austrii do wojny w lutym 1788 r. Był bardzo szczegółowo zaznajamiany z przebiegiem walk na morzu oraz z działaniami na lądzie, których kulminacyjnym wydarzeniem było zdobycie przez armię rosyjską Oczakowa. W początkach 1789 r. wydawcy warszawskich gazet zamieszczali doniesienia o negocjacjach dyplomatycznych, których celem było zakończenie już na tym etapie rozpoczętego niedawno konfliktu. Kiedy zaś rozmowy nie przyniosły żadnych rezultatów, szczegółowo informowali swoich odbiorców o przebiegu działań zbrojnych. Dzięki temu polski czytelnik miał okazję dowiedzieć się o wielkich starciach pod Fokszanami i nad Rymnikiem. Prasa warszawska donosiła także o zdobyciu Belgradu przez armię austriacką oraz o postępach sprzymierzonych dworów cesarskich w Serbii i na Wołoszczyźnie. Przez cały czas na jej łamach ukazywały się również relacje o działaniach flot rosyjskiej i tureckiej na Morzu Czarnym.

W roku 1790 przedmiotem zainteresowania gazet warszawskich były przede wszystkim kwestie natury dyplomatycznej. Wydawcy informowali swoich czytelników o próbie rozpoczęcia poważnych rokowań pokojowych między zwaśnionymi stronami oraz o zawarciu prusko-tureckiego sojuszu wojskowego. Kiedy okazało się, że nie uda się wypracować porozumienia między Turcją a dworami cesarskimi, stołeczna prasa pisała o przygotowaniach obu stron do kolejnej kampanii. Ogromnym zaskoczeniem dla wszystkich obserwatorów ówczesnej sceny politycznej było zaakceptowanie pruskiego ultimatum przez nowego cesarza Leopolda II, który postanowił wycofać się ze wschodniej polityki swojego zmarłego brata i poprzednika. Prasa warszawska obszernie informowała więc swych czytelników o rokowaniach w Reichenbachu zakończonych podpisaniem traktatu o zawieszeniu broni między Austrią a Turcją. Wiele miejsca poświęcono również zabiegom czynionym przez trójprzymierze (Wielka Brytania, Holandia i Prusy), aby skłonić Rosję do naśladowania przykładu Austrii i zmusić ją do wycofania się z wojny oraz zawarcia pokoju z Turcją na zasadzie *status quo ante*. Kiedy zaś okazało się, że Katarzyna II nie zaakceptuje wysuwanych pod jej adresem żądań, gazety warszawskie ponownie szczegółowo relacjonowały przebieg działań wojennych w kampanii 1790 r. Najważniejszym wydarzeniem tej fazy wojny, drobiazgowo opisanym w drukowanych w Warszawie periodykach, było zdobycie przez Aleksandra Suworowa potężnej twierdzy tureckiej – Izmailu w końcu grudnia tego roku.

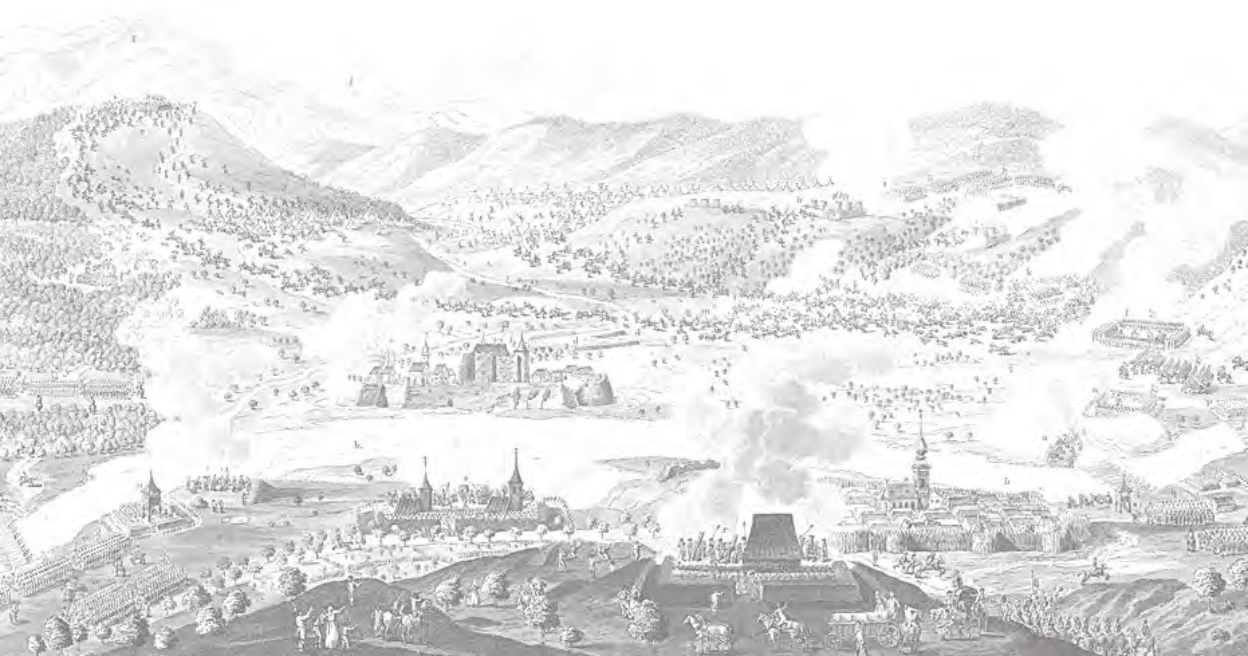
W 1791 r. uwagę prasy warszawskiej przyciągały przede wszystkim negocjacje pokojowe w Szystowie, zakończone pacyfikacją stosunków austriacko-tureckich i podpisaniem traktatu kończącego wojnę między cesarzem a sultanem. Sporo miejsca poświęcono także opisaniu sukcesów armii rosyjskiej w końcowej fazie wielkiej wojny wschodniej. Ostatnim akordem tego konfliktu zbrojnego były oczywiście negocjacje w Jassach, zakończone podpisaniem rosyjsko-tureckiego traktatu pokojowego. Również i to wydarzenie zostało szczegółowo zrelacjonowane na łamach prasy warszawskiej.

Powiedzmy wreszcie słów kilka na temat stosunku wydawców warszawskich gazet do stron biorących udział w wielkiej wojnie wschodniej. Trzeba tu wyraźnie zaznaczyć, że pisma związane bezpośrednio lub też pośrednio z obozem reform w Sejmie Czteroletnim sympatyzowały z Turcją. Mowa tu oczywiście o „Pamiętniku Historyczno-Politycznym” oraz o „Gazecie Narodowej i Obcej”. Odmienne stanowisko zajmowała „Gazeta Warszawska”. Jej redaktor ksiądz Stefan Łuskina był bowiem zdeklarowanym wielbicielem Katarzyny II i od samego początku konfliktu zajął postawę prorosyjską. Należy jednak od razu stwierdzić, że sympatie wydawców nie miały wielkiego wpływu na treść informacji zamieszczanych w interesujących nas periodykach. Warszawskie gazety na ogół bardzo rzetelnie informowały swoich czytelników o wszystkich wydarzeniach rozgrywających się na czarnomorskim teatrze działań wojennych. Jeśli zdarzały się jakieś błędy lub przekłamania, to wynikało to raczej z nierzetelności pierwotnego źródła informacji, a nie złej woli tego czy innego redaktora.

Na zakończenie wypada stwierdzić, że na podstawie dokonanej przeze mnie analizy prasy warszawskiej z lat 1787–1792 wyłania się całkiem interesujący obraz zagadnienia będącego przedmiotem moich dociekań badawczych. Wydawane w Warszawie periodyki zamieszczały bowiem cały szereg szczegółowych informacji dotyczących (bezpośrednio lub też tylko pośrednio) wielkiej wojny wschodniej. Rzecz jasna informacje naprawdę ważne przeplatały się niekiedy z doniesieniami błahymi, bez większego znaczenia. Jednak na ich podstawie polski czytelnik dość łatwo mógł sobie wyrobić pogląd na temat wojny tureckiej. Należy przy tym wyraźnie zaznaczyć, że przedstawiony w niniejszej rozprawie obraz tego konfliktu zbrojnego, aczkolwiek całkowicie zgodny ze stanem faktycznym, jest w istocie tylko obrazem hipotetycznym, funkcjonującym tu i teraz dzięki zebraniu w jedną całość rozproszonych i najpewniej nigdy nie zestawianych ze sobą wiadomości. Tak dużą wiedzę na temat wielkiej wojny wschodniej mógł nabyć

jedynie naprawdę skrupulatny, wierny i uważny czytelnik prasy warszawskiej. Jej pozyskanie wymagałoby bowiem ogromnego wysiłku i zaangażowania ze strony odbiorcy. Nie można zarazem absolutnie wykluczyć, że w Rzeczypospolitej schyłku XVIII stulecia nie brakowało ludzi, którzy taką właśnie wiedzą o badanym przeze mnie konflikcie mogli się poszczycić.

ANEKSY



Aneks 1

Traktat pokoju między cesarzem niemieckim a Imperium Osmańskim, zawarty w Szystowie 4 sierpnia 1791 r.

Źródło: „Gazeta Narodowa i Obca”, 10 IX 1791, nr 73, s. 291 (art. 1–5); 14 IX, nr 74, s. 295 (art. 6–14).

Artykuł I. Pokój wiecznotrwały i powszechny zawierają między sobą oba mocarstwa na lądzie, morzu i rzekach, odnawiając dawną przyjaźń, umarzając wszelkie niechęci, nadając zupełną amnestią zobopólnym poddanym, a szczególnie mieszkańcom Montenegro, Bośni, Serwii [Serbii – M.K.], Wołoszczyzny i Multan.

Artykuł II. Zasada niniejszego pokoju jest *status quo* ściśle wzięty, przed wydaniem wojny dnia 9 lutego r. 1788. Zatem odnawiają i potwierdzają traktat belgradzki 18 września r. 1739; ugodę zawartą 9 listopada roku tegoż; ugodę 2 marca r. 1741 wyłuszczającą traktat belgradzki; akt 25 maja r. 1747 uwieczniającą pokój belgradzki; ugodę 7 maja r. 1775 względem odstąpienia Bukowiny; na koniec ugodę 12 maja r. 1776 względem rozgraniczenia Bukowiny.

Artykuł III. Szczególniej Porta odnawia i potwierdza. *Sened*, czyli akt 8 sierpnia r. 1783 zawarty, którym obowiązała się warować bezpieczeństwo niemieckim statkom kupieckim, wyszłym z portów cesarskich, przeciw Barbaryi i innym poddanym ottomańskim, z nadgodą wszelkich zadanych szkód. *Sened* 24 lutego roku 1784 względem wolnej żeglugi i handlu poddanych cesarsko-królewskich na lądzie, morzu i rzekach ottomańskich. *Ferman* 4 grudnia r. 1786 względem wchodów, przechodów i puszczenia na pastwiska bydła i trzód siedmiogrodzkich do Wołoszczyzny i Multan. Owo zgoda wszelkie *fermany*, akty i układy, urzędownie zawarte, i w swej mocy do dnia 9 lutego r. 1788 trwające.

Artykuł IV. Cesarz rzymski powróci Porcie wszystkie bez wyłączenia zdobyte kraje, twierdze i palanki, także Księstwo Wołoskie i część Multan, wojskiem swoim opanowaną, a to ściśle według dawnych granic, jakie zastała epoka wojny dnia 9 lutego r. 1788. Twierdze, zamki i palanki oddane być mają w stanie, w jakim były zdobyte, nawet z artylerią turecką, jaka w czasie zdobycia znalazła się. (Ten punkt traktatu zmieniony został w konwencji osobnej, iż cesarz rzymski obowiązał się nie demolować nic w twierdzach, naprawionych i wzmocnionych po zdobyciu przez siebie, a oddać je Porcie nie w stanie, w jakim były, ale w takim, w jakim są teraz).

Artykuł V. Chocim z powiatem swoim Raja oddany będzie Porcie, tak jak inne twierdze, ale aż po zawarciu pokoju Porty z Rosją i oddaniu twierdz zdobytych przez Rosję; tymczasem zaś cesarz rzymski trzymać będzie to miasto, nie wdając się bynajmniej do wojny niniejszej, ani posiłków bądź jawnie, bądź tajemnie nie dodając Rosji.

[Artykuł] VI. Po zamianie ratyfikacji obie strony ściągną wojska, odbiorą na powrót kraje zdobyte, przywrócą dawne państw obu granice. Dobrani komisarze według artykułu XIII traktatu belgradzkiego: jedni odgraniczą Wołoszczyznę i 5 powiatów multańskich w przeciągu dni 30 od zamiany ratyfikacji, drudzy, udawszy się do Uny wyższej, odgraniczą Bośnią, Serbią i dawną Orsowę z jej okolicami w przeciągu dwóch miesięcy, a to wszystko według ścisłego *status quo* co do wzajemnych posesji przed dniem 9 lutego r. 1788.

[Artykuł] VII. Gdy cesarz rzymski wypuścił z niewoli wszystkich więźniów i jeńców ottomańskich bez wyłączenia, tak cywilnych, jako i wojskowych, a nawzajem poddani i żołnierze cesarscy nie zostali wydani z niewoli tureckiej, tylko ci, którzy w publicznych więzieniach lub pod władzą niektórych panów bośniackich zostawali, tak dalece, iż wiele ich jeszcze w domowej niewoli u Turków znajduje się; tedy obowiązuje się Porta, w przeciągu dwóch miesięcy po zamianie ratyfikacji, wydać cesarzowi rzymskiemu wszystkich brańców wojennych i niewolników jakiegokolwiek wieku, płci i stanu, gdziekolwiek tylko w państwie znajdować się mogą, a to darmo, to jest bez żadnego okupu, tak dalece, iż nie będzie nikt innego państwa poddanym, chyba ten, któryby według warunków w takowym razie zwyczajnych okazał z[e] strony cesarza, iż przyjął dobrowolnie wiarę chrześcijańską, a z[e] strony Porty, mahometańską.

[Artykuł] VIII. Tych, którzy by przed wojną lub w czasie jej przenieśli się do któregośkolwiek kraju, i tam, poddawszy się pod rząd dobrowolnie,

mieszkają, nie może dopominać się wydania ich naturalny monarcha; ale uważani będą, jako poddani tego mocarstwa, pod którego berło skłonili się. Ci zaś, którzy posiadają dobra wraz pod panowaniem obu mocarstw, będą mieli wolność obrać sobie posiedzenie z jednej lub z drugiej strony, jak wygodniej im będzie, i bez żadnej przeszkody; ale raz obrawszy siedlisko, posiadłości swoje pod drugim panowaniem zostające wyprzedadzą.

[Artykuł] IX. Dla przywrócenia jak najprędzej handlu między obiema państwami, stanowią oba mocarstwa, iż cały przebieg wojny nie może kupcom ani poddanym państw obu zrzadzać żadnego uszkodzenia i uszczerbku w handlu; zatem poddani obu mocarstw mają wolność wznosić dawne swe interesa z tego stopnia, w którym je wojna zaskoczyła, popierać swoje pretensje *etc. etc.*, a w tym wszystkim urzędy i sądy zobopólne dawać im pomoc mają, wymierzając prędką i bezstronną sprawiedliwość.

[Artykuł] X. Wydane będą rozkazy do komendantów i wielkorządców pogranicznych obojga państw, ażeby według prawideł i zasad, traktatami obwarowanych, przywrócili nieodwłocznie policję powszechną, bezpieczeństwo publiczne, dobre sąsiedztwo, zgoła wszystko do dawnego stanu, rządności i spokojności, a to pod odpowiedzialnością z własnych osób.

[Artykuł] XI. Będzie tymże surowo zalecone, ażeby poddanym drugiej strony, którzy by dla handlu lub innych interesów wjechali do kraju, zachowali wolność zupełną jeżdżenia lądem i wodą, wyrządzali gościnność, dawali obronę i pomoc, stosownie do traktatów w artykułach II i III obwarowanych.

[Artykuł] XII. Religia katolicko-chrześcijańska, jej duchowieństwo, kościoły i osoby jej wyznania mieć będą zupełną wolność w całym państwie ottomańskim co do zwiedzania miejsc świętych, wędrówek do Jeruzalem i indziej, używania swobód i przywilejów, a to według warunków ścisłego *status quo*, artykułu 9 traktatu belgradzkiego i późniejszych *fermanów* i aktów.

[Artykuł] XIII. Obie strony wysłają nawzajem, tak z powodu szczęśliwie zawartego pokoju, jako też z powinszowaniem monarchom wstępu na tron, ministrów drugiego rzędu. Ci z zwykłymi obrządkami przyjmowani będą, i używać wszelkich prerogatyw i swobód, według ścisłego *status quo* prawa narodów i sojuszków przyjętych. Toż się rozumieć ma o internuncjuszach cesarskich w Stambule, ich dworskich, sługach *etc.*, nawet kurierom obwarowana będzie całość i bezpieczeństwo publiczne.

[Artykuł] XIV. Niniejszy traktat, na dwie ręce napisany, raz w języku francuskim z podpisem dwóch pełnomocników cesarskich, a drugi raz w języku

tureckim z podpisem trzech pełnomocników Porty, zamieniony będzie przez pełnomocników państw pośredniczących i obu cesarskim dworom posłany. W przeciągu dni 40 lub prędzej wydane ratyfikacje z podpisami cesarzy będą nawzajem zamienione przez ministrów pośredniczących *etc.*

Aneks 2

Traktat pokoju między Imperium Rosyjskim a Imperium Otomańskim zawarty w Jassach 29 grudnia 1791/9 stycznia 1792 r.

Źródło: „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny”, maj 1792, s. 450–468.

W imię Najłaskawszego Boga!

Ponieważ potężna imperatorowa i samorządczyna Wszechrosji i Najjaśniej[szy], wysoki i najpotężniejszy cesarz ottomański postanowili zobopólnie przywrócić pokój, który przez pewne przypadki był zerwany, zakończyć wojnę, która dotąd trwała między ich państwami, i na mocnym fundamencie ugruntować znowu pokój, przyjaźń i dobre porozumienie się, dlatego zdało im się to dobre i zbawienne dzieło powierzyć gorliwości i zdaniu swych wysokich pełnomocników, to jest z[e] strony N[ajjaśniejszego] Cesarza Ottomańskiego J.O. Jusuf[owi] Baszy [Koca Yusuf Pasza – M.K.], wielkiemu wezyrowi Wysokiej Porty Otomańskiej, a z[e] strony Imperatorowej Jejmi J.W.P. Aleksandrowi hrabi[emu] Bezborodko, aktualnemu tajnemu konsyliarzowi i kawalerowi orderów swojej monarchii. A iżby ta pokój negocjacja mogła być do skutku przyprowadzona przez osoby, które *respective* z każdej strony byłyby obrane, mianowane i wspomnioną plenipotencją opatrzone, przeto obrano z[e] strony Porty Ottom[iańskiej] wybornego i wysoce szanowanego Reis Efendego Eiseida Abdullaha Birri; Ordu Kadisi w charakterze Hambol Efendego Seida Ibrahima İsmet Beja i Rusnamadzie Erwel [ru-znamçe-i evvel – M.K.] Mahometa Dürri Efendiego, a z[e] strony państwa rosyjskiego wybornego i wysoce szanowanego Aleksandra Samojłow[a], generał lejtnanta wojsk N[ajjaśniejszej] Imperatorowej, jej aktualnego podkomorzego, dyrektora kancelarii, rządzącego senatu i kawalera różnych orderów; Józefa Ribas[a], generał majora wojsk, wodza foty stojącej w Rakues, kawalera

różnych orderów; i Sergiusza Laskarow[a], konsyliarza stanów i kawalera, którzy w Jassach zgromadziwszy się dla zrobienia trwałego pokoju między obiema państwami, zgodzili się na artykuły następujące i one przyjęli.

Artykuł I

Między Wielkim Sułtanem i N[ajjaśniejszą] Imperatorową Wszechrośji, toż ich dziedzicami i na tron następcami, jako też ich państwami i poddanymi, odtąd i na zawsze ustać ma wszelka nieprzyjaźń i być zagrzebana w wiecznej niepamięci, a na potem trwać nieprzerwana przyjaźń i zgoda, zachowując z otwartą i sumienną szczerością zawarte teraz artykuły pokoju, tak dalece, iż żadna z obydwóch stron ani skrycie, ani jawnie nie ma knować przeciw drugiej żadnego zamachu, ani czynić jakiej wyprawy. Na fundamentie ponowienia tak szczerzej przyjaźni przyzwalają obie kontraktujące strony na zobopólną amnestią i powszechne przebaczenie wszystkim tym poddanym swoim bez najmniejszego wyjątku, którzy przeciw której stronie mogli się czego dopuścić, przywracając do wolności tych, którzy się znajdują na galerach lub [w] więzieniach; dalej dopuszczają wszystkim, którzy się wynieśli lub byli wypędzeni z kraju, powrócić do swych domów, przyrzekając, że po zawartym pokoju będą przypuszczeni zupełnie do wszystkich dóbr i honorów, które przedtem posiadali, nie przyprowadzając ich o najmniejszą wzgardę lub szkodę jaką, ale raczej żeby każdy z nich pod zastoną i obroną praw i obyczajów swego kraju żył tak, jak jego współobywatele.

Artykuł II

Traktat pokoju, który 10 lipca 1774 [r.], czyli roku Hegiry 1188 14. miesiąca Zemaziel Evel był podpisany; objaśniająca konwencja 20 Zemaziel Akir, czyli 10 marca 1779 [r.]; traktat handlowy 20 miesiąca Rydzel 1197, to jest 10 czerwca 1783 [r.] i akt względem wcielenia Krymu i Tamaniu z państwem rosyjskiem, który rzekę Kubań kładzie za granicę i był zawarty 15 Saffera 1198, czyli 28 grudnia 178[3] [r.]¹ potwierdzone zostają niniejszym nowym traktatem pokoju we wszystkich swoich artykułach, wyjąwszy te, które niniejszym albo też pierwej zawartymi traktatami były odmienione; i obie wysokie kontraktujące strony obowiązują się zachować je świątobliwie nienaruszenie i dopełniać je dobrą wiarą i dokładnie.

¹ W źródle mylny rok: 1786. Wszystkie daty podano według starego stylu.

Artykuł III

Podług drugiego artykułu preliminariorów, gdzie było ostrzeżone: „że Dniestr ma służyć za granicę państwa rosyjskiego i że kraje jego mają się rozciągać na potem aż do rzeki wspomnionej”, zgodziły się obie wysokie strony i stanowią niewzruszenie niniejszym aktem, aby Dniestr był na zawsze granicą między Portą Wysoką i państwem rosyjskim; tak dalece, że cały kraj, który leży po prawej stronie Dniestru, nazad być oddanym i zawsze pod zupełnem i niezaprzeczonem panowaniem Wysokiej Porty zostawać, a przeciwnie cały kraj, który leży po lewej stronie tej rzeki, na zawsze pod zupełnem i niezaprzeczonem panowaniem państwa rosyjskiego ma zostawać.

Artykuł IV

Podług tego wyraźnego ułożenia się między obiema państwami i podług czwartego artykułu preliminariorów, w którym było ustanowiono: „że wszystkie inne granice tak mają zostawać, jako były przy początku niniejszej wojny i że kraje, które podczas nieprzyjaźni od wojsk rosyjskich były opanowane, ze wszystkimi fortecami, które się tam znajdują i w takim samym stanie, w jakim są teraz Wysokiej Porcie być mają nazad oddane”. Odda Imperatorowa Jejmość opanowaną przez wojska swoje Besarabią wraz z miastami Benderem, Akermanem, Kilią i Izmaelem [Izmailem – M.K.], toż z miasteczkami, wsiami Wysokiej Porcie nazad ze wszystkimi, co się w tej prowincji znajduje.

Potem wraca Imperatorowa Jejmość prowincją mołdawską ze wszystkimi miastami, wsiami i wszystkiem, co w sobie zawiera nazad, i Wysoka Porta odbiera ją pod następującemi warunkami z przyrzeczeniem, że je zupełnie do skutku przyprowadzi.

1. Wszystko świątobliwie zachowa i wypełni, co na dobro obydwóch prowincji Multan i Wołoch w traktaci[e] pokoju w roku Hegiri 1188 dnia 14 miesiąca [Z]emasiel E[v]el, to jest 10 lipca 1774 [r.] było zawarte; dalej co w objaśniającej konwencji zawartej 20 Zemaziel Akir 1193, to jest 10 marca 1779 [r.] i w akcie 15 miesiąca Saffer 1198, albo 28 grudnia 1783 [r.], który wielki wezyr imieniem Wysokiej Porty podpisał, było zaręczono.
2. Od tych krajów nie będzie żądać ani się domagać opłaty żadnych zależałych długów, jakie tylko one być mogą.
3. Od tych krajów nie będzie żądać żadnej kontrybucji za czas wojny, ale owszem z oglądania się na wielkie szkody i spustoszenia, których podczas

wojny doznały, uwolni je przez dwa lata od wszelkich podatków i ciężarów, rachując od czasu zamienienia ratyfikacji niniejszego traktatu.

4. Familiom, które mogłyby sobie życzyć opuścić swą ojczyznę i przenieść się gdzie indziej, nie będzie bronić wolnego wyprowadzenia się z całym swym majątkiem. I żeby wspomniane familie miały dosyć czasu do oznajmienia o tem swym współpoddanym państwa ottomań[skiego] i mogły dobra swoje ruchome i nieruchome podług praw krajowych sprzedać poddanym tego państwa i ułożyć swoje interesa, przedłuża im się termin do 14 miesięcy, rachując od dnia, w którym będą zamienione ratyfikacje niniejszego traktatu.

Artykuł V

Na dowód szczerości, z którą obie wysokie kontraktujące strony nie tylko teraz starają się przywrócić między sobą zgodę i dobrą harmonią, ale też i na przyszłość utwierdzić ją wcale przez oddalenie tego wszystkiego, co kiedyś mogłoby być najmniejszym powodem do niezgody, obiecuje Wysoka Porta przez ponowienie przedtem wydanego *fermanu*, posłać rozkazy do władającego nad granicą baszy Achaltziku, czyli Achiska i zakazać mu jak najsurowiej, aby odtąd pod żadnym pretekstem ani skrycie, ani publicznie krajów i mieszkańców nie napastował, które są pod panowaniem cara Tiflis [zrusyfikowana nazwa Tbilisi – M.K.], czyli Kartalinii, z wyraźnym rozkazem do tegoż baszy, aby nigdy zgody i przyjaznego sąsiedztwa nie mieszał.

Artykuł VI

Że przez drugi artykuł niniejszego traktatu między innemi poprzedniemi sojuszami akt 28 grudnia 1783 [r.] względem wcielenia Krymu i Tama[n]u z państwem rosyjskim i oznaczeniem rzeki Kubanu za granicę między obiema kontraktującemi dworami w onych stronach był potwierdzonym; tedy obiecuje i obowiązuje się Wysoka Porta uroczyście, na dowód jak szczerze życzy sobie, zaraz teraz wszystko oddalić, co by mogło wzruszyć spokojność i dobrą harmonią między obiema państwami, użyć wszelkiej powagi swojej i wszystkich podobnych sposobów, żeby pograniczne ludy na lewym brzegu Kubanu utrzymywać na wodzy i w porządku, aby do państwa rosyjskiego nie wpadały i poddanym rosyjskim i mieszkaniom, krajom i mieszkańcom ani skrycie, ani jawnie pod żadnym jakimkolwiek bądź pretekstem spustoszenia, kradzieży i szkód nie czyniły, ażeby ludzi żadnych

nie zabierały w niewolę. Wysoka Porta wyda tym końcem do tych, do których to należy, jak najsurowsze rozkazy i z pogrożeniem kar jak największych każe wydać zakaz jak najmocniejszy i ogłosić go po uczynionej zamianie ratyfikacji niniejszego traktatu, w miejscach samych. Jeżeliby zaś po uczynionych przyrzeczeniach w niniejszym traktacie i wysłanych zakazach do owych ludów odważył się jednak kto spomiędzy nich granice państwa rosyjskiego napadać, gdzie jakie szkody i krzywdy czynić, bydło lub co innego zabierać, lub poddanych rosyjskich w niewolę uprowadzać, to w takim razie gdy zajdzie skarga, bez najmniejszej zwłoki sprawiedliwość wyrządzona i rzecz porwana lub ukradziona nazad powrócona będzie. Osobliwie względem wydawania i wyszukiwania rosyjskich poddanych, kiedy by byli uprowadzeni, nie ma być czyniona żadna trudność, podobnież szkody jakie nadgrozone, a sprawcy takich napadów w przytomności komisarza rosyjskiego, który do tego wyznaczonym byłby, od gubernatora pogranicznego surowo ukarani będą. Jeżeliby zaś mimo tego wszystkiego nad wszelkie spodziewanie, w 6 miesiącach od zaniesienia skargi, taka sprawiedliwość nie nastąpiła, to obowiązuje się Wysoka Porta, w miesiąc po uczynionej reklamacji przez ministra rosyjskiego, zapłacić wszystkie szkody wyrządzone przez owych rabusiów; nie trzeba wspominać, że mimo tego wymienione zwyż ukarania, za wzruszenie spokojności dobrego sąsiedztwa, powinny potym być uiszczone bez najmniejszej zwłoki.

Artykuł VII

Gdy handel jest prawdziwym i nieustającym ogniwem wzajemnej harmonii, zaczym Porta Ottomańska przy odnowieniu pokoju i przyjaźni z Cesarstwem Rosyjskim, na dowód szczerości, z którą pragnie, aby handel bezpieczny i użyteczny zakwitnął jak najbardziej między poddanymi państw obydwóch, zaręcza niniejszym aktem za zachowanie i dopełnienie szóstego artykułu traktatu handlowego z państwem rosyjskiem co do korsarzów algierskich, tunetańskich i trypolitańskich, a mianowicie, że kiedy rosyjski poddany trafi na korsarzów z Algier[u], Tunis[u] i Tripolis[u] i od nich będzie złapany, albo rozbójnicy morscy zabraliby okręt lub rzecz jakąkolwiek należącą do kupców rosyjskich, Porta w takim przypadku obowiązuje się użyć swej powagi u owych stanów, aby rosyjscy poddani z niewoli, do której by przyszli tym sposobem byli wyprowadzeni, okręt, dobra i towary zabrane były im powrócone i szkody stąd wynikłe nadgrozone; a gdy dojdą wiadomości pewne, że *fermany* nie będą uskutecznione przez wspomniane stany, algiersk[i], tunetański i trypolitański, to obowiązuje się Wysoka Porta

na reklamacją ministra rosyjskiego, *chargé d'affaires*, we dwa miesiące, albo gdy można jeszcze prędeż, od dnia podpisania reklamacji z[e] swego cesarskiego skarbu szkodę zapłacić i nadgrodzić.

Artykuł VII[I]

Wszystkie jeńce i inni niewolnicy płci obojej, jakiegokolwiek bądź kondycji i stanu, którzy się w obydwóch państwach znajdują, tych wyjąwszy, którzy w państwie ottomańskim do religii mahometańskiej, a podobnież dobrowolnie w rosyjskim państwie do chrześcijańskiej religii przejść mogli, zaraz po zamianie niniejszego traktatu mają być z obydwóch stron wolno puszczeni, bez żadnego oporu i bez żadnego okupu nazad wydani. Podobnież wszyscy inni chrześcijanie, którzy się w niewolą dostali, osobliwie Polacy, Multańczykowie, Wołosi, mieszkańcy Peloponezu i wysp, Georgianie i wszyscy inni bez ekscepcji powinni być na wolność wypuszczeni bez żadnego okupu. Równym sposobem mają być wydani wszyscy rosyjscy poddani, którzy jakimkolwiek bądź przypadkiem dostaliby się w niewolą po zawarciu tego pokoju i znajdowali w państwie ottomańskim, a Moskwa obiecuje toż samo uczynić z podobnąż równością i wzajemnością z poddanymi ottomańskimi.

Artykuł IX

Aby po zakończeniu szczęśliwie negocjacji pokojowej nie trafiła się jaka czynność nieprzyjazna, tedy zaraz po podpisaniu traktatu pokoju wielki wezyr Porty Ottomańskiej wojskom i flotom ottomańskim, podobnież najwyższy pełnomocnik i aktualny konsyliarz tajny imperatorowej rosyjskiej wodzom rosyjskich wojsk i flot oznajmi, że pokój i przyjaźń między dwiema wielkimi cesarskimi państwami zupełnie są przywrócone.

Artykuł X

Dla trwalszego ugruntowania szczęśliwego pokoju i prawdziwej przyjaźni między obiema państwami, powinni być z obydwóch stron uroczyście wysłani nadzwyczajni posłowie w takim czasie, jaki oba dwory, umówiwszy się zobopólnie, wyznaczą. Posłowie ci powinni być na granicach z równą etykietą i z takimiż honorami i ceremoniami przyjęci, jakie zwykły bywać przy poselstwach dworów najprzyjaźniejszych obydwom państwom. Przez rzeczonych posłów, z obydwóch stron, mają być posłane podarunki odpowiadające godności państw.

Artykuł XI

Po zawarciu traktatu pokoju między obiema wielkimi cesarstwami i zamianie ratyfikacji panujących, rosyjsko-cesarskie wojska i flota będąca w Racues powinni się zbierać do opuszczenia terytorium ottomańskiego. Lecz że dla przeszkód pory rocznej te ustąpienie wojsk i floty w Racues musi być przedłużone, przeto zgodziły się obie wysokie kontraktujące strony na to, aby dzień 15 maja podług dawnego stylu roku następnego 1792 był ostatnim terminem do tego; w którym to czasie wszystkie wojska N[ajjaśniejszej] Imperatorowej mają wyciągnąć na lewy brzeg Dniestru, a cała flota w Racues ma zupełnie opuścić ujście Dunaju. Póki rosyjsko-cesarskie wojska znajdują się w opanowanych krajach i fortcach, które podług traktatu pokoju Porcie Ottomańskiej będą powrócone, zarządzanie nimi i porządek rzeczy ma być taki, jak był pod ich panowaniem i Porta Ottomańska nie ma się tam w nic wdawać, aż dopiero gdy wojska rosyjskie zupełnie z nich ustąpią. Wojska cesarsko-rosyjskie aż do ostatniego dnia swego wyjścia powinny mieć wszystkie potrzeby i żywności, które im były wydawane.

ARTYKUŁ XII

Po podpisaniu niniejszego traktatu pokoju przez pełnomocników w Jassach powinni z[e] strony Porty wielki wezyr, a z[e] strony Imperatorowej Jejmi, samorządczyni Wszechrosji aktualny konsyliarz tajny i najwyższy pełnomocnik w 14 dni, albo jeszcze prędzej kiedy można, przez ręce tychże pełnomocników akta niniejsze zamienić; przez co zawarcie, dokończenie tego szczęśliwego i zbawiennego dzieła swoją zupełną moc obiera.

ARTYKUŁ XIII

Niniejszy szczęśliwie zawarty traktat wiecznego pokoju powinien być tak z[e] strony N[ajjaśniejszego] Sułtana, jak z[e] strony N[ajjaśniejszej] Imperatorowej Wszechrosji przez uroczyste, a własną ręką od nich podpisane ratyfikacje potwierdzone i te ratyfikacje w pięciu tygodniach, lub jeżeli będzie można prędzej, rachując od dnia zawarcia tego kontraktu, przez pełnomocników obojga stron, którzy ten traktat zawarli powinny być zamienione. Co wszystko ciż pełnomocnicy obydwóch stron podpisali, swemi pieczęciami stwierdzili i wzajemnie zamienili.

Dan w Jassach d. 29 grudnia 1791 [r.] podług dawnego stylu, czyli 1206 15. Zemaziel E[v]el.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Archiwum Roskie.

Akta Osobisto-Rodzinne i Majątkowo-Prawne 180, sygn. CXXXII/76;
sygn. CXXXIV/131.

Archiwum Publiczne Potockich nr 227.

Źródła drukowane

[Cobbett W.], *The Parliamentary history of England from the earliest period to the year 1803*, vol. XXIX (*From the twenty-second of March 1771 to the thirteenth of December 1792*), London 1817.

[Herman I.I.], *Žurnal kampanii po Kavkazskoj linii pokojnogo Generala ot infanterii i Kavalera Ivana Ivanoviča Germana 1790 goda ot 22 Sentâbrâ po 30 čislo*, „Otečestvennye Zapiski” 1825, t. XXIV, № 66, s. 352–382.

[Potemkin G.A.], *Memoirs of the life of Prince Potemkin, field-marshal and commander-in-chief of the Russian army, grand admiral of the fleets, knight of the principal orders of Prussia, Sweden, and Poland, and of all the orders of Russia etc. Comprehending original anecdotes of Catharine the Second, and of the Russian court*, London 1812.

Actes autentiques des conventions préliminaires conclues à Reichenbach, Entre Sa Majesté le Roi d’Hongrie et de Bohême, et les Cours Médiatrices, La Haye 1791.

Anthing F., *History of the campaigns of Count Alexander Suworow Rymnikski, field-marshal-general in the service of His Imperial Majesty, the Emperor of all the Russias: with a preliminary sketch of his private life and character*, vol. II, London 1799.

- Declaration Fait à Reichenbach le 27 Juillet 1790. Copie D'une instruction de la proper main du Roi, au Comte de Hertzberg, en date de Schoenwalde du 25 Juillet 1790. Reserve Que Messieurs les Ministres des Cours de Londres et de La Haye ont lue et remise à la conférence du 25 Juillet 1790, Mons [b.r.w.]. English Historical Documents, 1714–1783, eds D.B. Horn, M. Ransome, vol. X, London 1957.*
- Erläuterter Plan von der berühmten Schlacht bei Martinjestie in der Wallachey: in welcher unter den Befehlen sr. Durchlaucht des Herzogs Friedrich Josias von Sachsenkoburg, k.k. Generals der Kavallerie (nunmehrigen Feldmarschalls,) und des militärischen Theresienordens Großkreuz, der Großvezier mit 100 000 seiner besten Truppen am 22. Sept. 1789 entscheidend geschlagen wurde, Prag 1789.*
- Histoire abrégée des traités de paix entre les puissances de l'Europe depuis la paix de Westphalie par C.G. de Koch. Ouvrage entièrement refondu, augmenté et continué jusqu'au congrés de Vienne et aux traités de Paris de 1815 par F. Schoell, t. XIV, [Paris 1818].*
- Kaunitz, Philipp Cobenzl und Spielmann. Ihr Briefwechsel 1779–1792, Hrsg. H. Schlitter, Wien 1899.*
- Księga pamiętnicza majora A. Ptaszyńskiego 1769–1793, oprac. A.J. [Rolle], Kraków 1881.*
- Lev Nikolaevič Èngel'gardt (10.II.1766 – 4.XI.1836), [w:] Russkie memuary. Izbrannye stranicy. XVIII vek, red. E.M. Kostrova, Moskva 1988, s. 205–[308].*
- The Parliamentary Register; Or, History of the Proceedings and Debates of the House of Commons [...], vol. XXXI, London 1792.*
- Polnoe sobranie zakonov' Rossijskoj Imperii, t. XIX (1775–1780), Sankt-Peterburg 1830.*
- Polnoe sobranie zakonov' Rossijskoj Imperii, t. XXI (1781–1783), Sankt-Peterburg 1830.*
- Recueil d'actes internationux de l'Empire Ottoman, ed. G. Noradounghian, t. I (1300–1789), Paris 1897.*
- Recueil d'actes internationux de l'Empire Ottoman, ed. G. Noradounghian, t. II (1789–1856), Paris 1900.*
- Recueil de traités de la Porte Ottoman avec les puissances étrangères depuis 1536, ed. I. de Testa, t. IX, Paris 1898.*
- Taubmann F, Vita e fatti eroici Barone Gedeone di Laudon, tradotta la prima volta dal tedesco, parte 1, Fridenze 1790.*

- Traité de Reichenbach ou actes authentiques conventions preliminaires conclues à Reichenbach, Sur les Affaires générales de l'Europe, suivi Des Traités du 9 Janvier et 10 Décembre 1790. Avec Des Notes et Observations d'un Publiciste impartial, propres à diriger les differens Negociateurs et Intéressés; le tout appuyé sur des autorités, qui conduisent à prédire l'avenir*, Bruxelles 1791.
- Treaties Between Turkey and Foreign Powers, 1535–1855*, London 1855.
- Zapiski grafa Rożera Dama*, „Starina i novizna: Istoričeskij sbornik” 1914, kn. XVIII, s. 1–100.

Prasa

- „Gazeta Narodowa i Obca” 1791–1792.
- „Gazeta Warszawska” 1787–1792.
- „Korespondent Warszawski” 1792.
- „Pamiętnik Historyczno-Polityczny” [„Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny”] 1787–1792.
- „The Gentleman’s Magazin” 1789.

Opracowania

- A.G., Štaker’berg, fon, Otton’-Magnus, [w:] *Russkij biografičeskij slovar’*, t. XXIII (Šebanov’–Šūtč’), izd. Imperatorskogo Russkim’ Istoričeskim’ Obšestvom, S.-Peterburg’ 1911, s. 394–395.
- Ágoston G., Masters B., *Encyclopedia of the Ottoman Empire*, New York 2009.
- Aksan V.H., *Wojny Osmanów 1700–1870. Oblężone imperium*, Oświęcim 2019.
- Aleksandrovič N.K., German, Ivan’ Ivanovič, [w:] *Russkij biografičeskij slovar’*, t. V (Gerberskij–Gogenloe), izd. Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva, Moskva 1916, s. 45–48.
- Aleksandrowska E., Świtkowski Piotr, [w:] *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. IV (S–T), koordynacja całości R. Loth, Warszawa 2003, s. 232–233.
- Alexander J.T., *Catherine the Great. Life and Legend*, New York 1989.
- Anderson R.C., *Naval Wars in the Levant, 1559–1853*, Princeton 1952.
- Andrusiewicz A., *Katarzyna Wielka. Prawda i mit*, Warszawa 2012.

- Angal'f'-Bernburg'-Šaumburskij, princ', Viktor'-Amadej, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. II (Aleksinskij-Bestužev'-Rûmin'), izd. pod nablûdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1900, s. 108.
- Anusik Z., *Dyplomacija szwedzka wobec kryzysu monarchii we Francji w latach 1787-1792*, Łódź 2000.
- Anusik Z., *France in Sweden's Foreign Policy in the Era of Gustav III's Reign (1771-1792)*, Łódź 2016.
- Anusik Z., *O szwedzki alians. Karta z dziejów stosunków politycznych pomiędzy Sztokholmem a Warszawą w dobie Sejmu Czteroletniego*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 1996, z. 57, s. 100.
- Anusik Z., *Rzeczpospolita wobec Rosji w ostatniej fazie obrad Sejmu Wielkiego (1791-1792)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, R. XVI, nr 2, s. 71-118. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.16.02.03>
- Anusik Z., *The Commonwealth of Poland towards Russia in the final stage of the Great Diet (1791-1792)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, R. XVI, nr 3, s. 71-115. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.16.03.03>
- Arikan S., *Ebûbekir Râtib Efendi*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. X, İstanbul 1994, s. 277-278.
- Arš G.L., *Rossijskaâ flotiliâ Lambrosa Kaconisana Sredizemnommore: popytka osvoboždeniâ Grecii (1788-1792)*, [w:] *Rossia i bor'ba Grecii za osvoboždenie: ot Ekateriny II do Nikolaâ I*, Moskva 2013, s. 73-96.
- Artamonova I., *Èl'mpt', fon', Iogan'-Martyn' (Ivan' Karnovič)*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XXIV (Šapov-Ūšnevskij), izd. Imperatorskim Russkim Istoričeskim Obšestvom, S.-Peterburg' 1912, s. 218-219.
- Askenazy S., *Książę Józef Poniatowski 1763-1813*, wyd. 7, Warszawa 1974.
- Askenazy S., *Przymierze polsko-pruskie*, wyd. 2, Warszawa 1901.
- Astapenko M., Levčenko V., *Budet pomnit' vsâ Rossiâ*, Moskva 1986.
- B.T., *Denicov', Adpian' Kapnovuč'*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. VI (Dabelov'-Dâd'kovskij), izd. pod nablûdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1905, s. 236-238.
- Bağçeci Y., *İngiltere Başbakanı Genç William Pitt ve Özi Krizi*, „Tarihin Peşinde” 2014, sa. 12, s. 359-379.
- Bailleu P., *Lucchesini, Girolamo Marchese*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. XIX (von Littrow-Lysura), Leipzig 1884, s. 345-351.

- Bajkov', Vasilij Serg'eevič, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. II (*Aleksinskij-Bestužev'-Rûmin'*), izd. pod nablûdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1900, s. 421.
- Bartoszewicz J., *Gazeta księdza Łuskiny*, [w:] J. Bartoszewicz, *Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku*, t. I, Warszawa 1855, s. 261–330.
- Bartoszewicz J., *Karol de Nassau*, [w:] J. Bartoszewicz, *Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku*, t. I, Warszawa 1855, s. 207–260.
- Beales D., *Joseph II*, vol. II (*Against the World, 1780–1790*), Cambridge 2009.
- Beermann M., *Zeitung zwischen Profit und Politik. Der Courier du Bas-Rhin (1767–1810)*, Leipzig 1996.
- Benedikt H., *Als Belgien österreichisch war*, Wien 1960.
- Beskrovnyj L.G., *Russkaâ armiâ i flot v XVIII veke (Očerki)*, Moskva 1958.
- Beydilli K., *1790 Osmanlı-Prusya İttifâkı (Meydana Gelişi-Tahlili-Tatbiki)*, İstanbul 1984.
- Beydilli K., *Yaş Antlaşması*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XLIII, İstanbul 2013, s. 343–347.
- Beydilli K., *Yûsuf Paşa, Koca*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XLIV, İstanbul 2013, s. 23–25.
- Beydilli K., *Ziştovi Antlaşması*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XLIV, İstanbul 2013, s. 467–472.
- Bezborodko, graf Il'â Andreevič, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. II (*Aleksinskij-Bestužev'-Rûmin'*), izd. pod nablûdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1900, s. 641–643.
- Bibliographie deutschsprachiger Periodika aus dem östlichen Europa*, Teil I (*Zeitungen und Zeitschriften*), erstellt und bearbeitet von A. Weber, [b.m.] 2013.
- Bielecki R., *Książę Józef Poniatowski*, Warszawa 1974.
- Bilim C., *Mustafa Rasih Paşa'nin Rusya Sefaretnaamesi*, „Osmanli Tarihi Araştırma ve Uygulama Merkezi Dergisi” 1996, sa. 7, s. 15–36.
- Bindoff S.T., *British diplomatic representatives, 1789–1852*, London 1934.
- Black J., *British Foreign Policy in an Age of Revolutions, 1783–1793*, New York 1994, s. 260–263.
- Blondy A., *Guglielmo Lorenzi, corsaire cap corsin, grand amiral moscovite*, [w:] *La Corse, La Méditerranée et la Russie*, Ajaccio 2014, s. 29–48.
- Blow Williams J., *British Commercial Policy and Trade Expansion, 1750–1850*, Oxford 1972.

- Bobrovskij P.O., *Kubanskij egerskij korpus' 1786–1796 gg.*, S.-Peterburg 1893.
- Bogdanovič M., *Russkaâ armiâ v veke imperatricy Ekateriny II*, S.-Peterburg 1873.
- Bonnard A., *Le Prince de Ligne*, Liège 1965.
- Bourke R., *Empire and Revolution: The Political Life of Edmund Burke*, 1st ed., Princeton 2015.
- Bronza B., *The Habsburg Monarchy and the Projects for Division of the Ottoman Balkans, 1771–1788*, [w:] *Empires and Peninsulas: Southeastern Europe Between Karlowitz and the Peace of Adrianople, 1699–1829*, eds P. Mitev, I. Parvev, M. Baramova, V. Racheva, Berlin 2010, s. 51–62.
- Buchholtz A., *Die Vossische Zeitung. Geschichtliche Rückblicke auf drei Jahrhunderte*, Berlin 1904.
- Butel P., *L'économie française au XVIII^e siècle*, Paris 1993.
- Čebotarev A.M., *Značenie gazety «Sankt-Peterburgskie vedomosti» v informacionno-prosvetitel'noj deâtel'nosti XVIII veka v Rossii*, „Vestnik Ūžno-Uraľskogo gosudarstvennogo universiteta” 2006, № 17 (72), s. 123–126.
- Cegielski T., *Absolutyzm w Prusach i w Austrii*, [w:] *Europa i świat w epoce oświeconego absolutyzmu*, red. J. Staszewski, Warszawa 1991, s. 270–325.
- Cegielski T., *Józefinizm*, [w:] *Austria–Polska. Z dziejów sąsiedztwa*, red. W. Leitsch, M. Wawrykowa, Warszawa–Wiedeń 1989, s. 41–72.
- Ciesielski S., *Rosja–Czeczenia. Dwa stulecia konfliktu*, Wrocław 2003.
- Creasy E.S., *History of the Ottoman Turks: from the beginning of their empire to the present time, chiefly founded on Von Hammer*, vol. II, London 1856.
- Czartoryski A.K., *Słowniczek wyrazów przyjętych do mowy polskiej ze wschodnich języków*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego imienia Ossolińskich” [Lwów] 1828, R. I, z. 2, s. 80–99.
- D.S., *Apraksin', Stepan' Stepanovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. II (*Aleksinskij–Bestužev'–Rûmin'*), izd. pod nablûdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1900, s. 240–241.
- Danilov S.Ū., *Glavnye morskije sraženîâ ot trier do avianoscev*, Moskva 2013.
- Davis W.W., *Joseph II: An Imperial Reformer for the Austrian Netherlands*, The Hague 1974.
- Davison R.H., *'Russian Skill and Turkish Imbecility': The Treaty of Kuchuk Kainardji Reconsidered*, „Slavic Review” 1976, vol. XXXV, No. 3, s. 463–483.
- Dąbrowski M., *Dzieje założenia państwa belgijskiego*, Kraków 1910.

- Deane Ph., Cole W.A., *British Economic Growth, 1688–1959. Trends and Structure*, 2nd ed., Cambridge 1967.
- Demel J., *Historia Rumunii*, Wrocław 1970.
- Dihm J., *Niemcewicz jako polityk i publicysta w czasie Sejmu Czteroletniego*, Kraków 1928.
- Djuvara N., *Între Orient și Occident. Țările române la începutul epocii moderne*, Bucharest 1995.
- Docenko V.D., *Morskie bitwy Rosii XVIII–XX vekov*, wyd. 3 uzup., Sankt-Peterburg 2002.
- Družinina E.I., *Kúčuk-Kajnardžijskij mir 1774 goda (ego podgotovka i zaključenie)*, Moskva 1955.
- Duffy Ch., *Russia's Military Way to the West: Origins and Nature of Russian Military Power, 1700–1800*, London 1981.
- Duffy Ch., *Wojna oblężnicza 1660–1789. Twierdze w epoce Vaubana i Fryderyka Wielkiego*, Oświęcim 2017.
- Dumont-Wilden L., *La Vie de Charles-Joseph de Ligne, prince de l'Europe française*, Paris 1927.
- Earle P., *Corsairs of Malta and Barbary*, London 1970.
- El'nickij A., *Potemkin', graf Pavel' Sergeevič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XIV (*Plavil'sikov'–Primo*), izd. pod nablúdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1905, s. 673–682.
- Elčaninov A.G., *Aleksandr Vasil'evič Suvorov*, [w:] *Istoriâ russkoj armii*, t. I (*Ot zaroždeniâ Rusi do vojny 1812 g.*), Sankt-Peterburg 2003, s. 350–359.
- Eldem E., *French Trade and Commercial Policy in the Levant in the Eighteenth-Century*, „Oriente Moderno. Nuova serie” 1999, Anno LXXIX, no. 1, s. 27–47.
- Eliseeva O., *Grigorij Potemkin*, izd. 3, Moskva 2016.
- Emecen F., *Hasan Paşa, Kethüdâ*, [w:] H. Nuhoğlu, *Yaşamları ve Yapıtlarıyla Osmanlılar Ansiklopedisi*, C. I, İstanbul 1999, s. 544.
- Evans E.J., *William Pitt the Younger*, London 1999.
- Fejtő F., *Józef II. Habsburg rewolucjonista*, Warszawa 1993.
- Figiel G., *Europejska polityka Williama Pitta Młodszeo (1788–1806)*, Lublin 2013.
- Findley C.V., *Ebu Bekir Ratib's Vienna Embassy Narrative: Discovering Austria or Propagandizing for Reform in Istanbul?*, „Wiener Zeitschrift für die Kunde des Morgenlandes” 1995, Bd. LXXXV, s. 41–80.
- Fredriksen J.C., *Jones, John Paul (1747–1792)*, [w:] *Naval Warfare: An International Encyclopedia*, ed. S.C. Tucker, vol. II (H–Q), Santa Barbara 2002, s. 558–559.

- Ganičev V., *Ušakov*, Moskva 1990.
- Gejsman' P., Dybovskoj A., *Kamenskij, graf Mihail' Fedotovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. VIII (*Ibak–Ključarev*), izd. pod nablúdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1897, s. 412–423.
- Ghermani D., *Mavrogheni, Nicolae (Nikolaus)*, [w:] *Biographisches Lexikon zur Geschichte Südosteuropas*, Bd. III (*L–P*), Hrsg. M. Bernath, München 1979, s. 124–125.
- Gibler D.M., *International Military Alliances, 1648–2008*, vol. I, Washington 2009.
- Giełżyński W., *Prasa warszawska 1661–1914*, Warszawa 1962.
- Gladkij A.I., *Razvedyvatel'naâ deâtel'nost' M.I. Kutuzova pod Izmailom*, [w:] *M.I. Golenišev–Kutuzov. Materialy naučnojkonferencii, posvâšennoj pamâti polkovodca*, Sankt-Peterburg 1993.
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. I, Warszawa 1900.
- Göçek F.M., *East Encounters West: France and the Ottoman Empire in the Eighteenth Century*, New York 1987.
- Godunov V.I., Korolev A.N., *Istoriâ 3-go Ulanskogo Smolenskogo Imperatora Aleksandra III-go polka 1708–1908 g.*, cz. 1, Libava 1908.
- Goriaczko A., „*Gazeta Narodowa i Obca*”, Wrocław 1953.
- Göyünç N., *Hüseyin Paşa, Küçük*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XIX, İstanbul 1999, s. 6–8.
- Gozdawa-Gołębiowski J., *Wojny morskie 1775–1851*, Warszawa 2001.
- Grenaud P., *Le Charmant Prince de Ligne: prince de l'Europe*, Paris 1999.
- Grinevetsky S.R., Zonn I.S., Zhiltsov S.S., Kosarev A.N., Kostianoy A.G., *The Black Sea Encyclopedia*, Berlin–Heidelberg 2015.
- Grochmalski P., *Czeczenia. Rys prawdziwy*, Wrocław 1999.
- Gümüş Ş.Ö., *1787–1792 Osmanlı–Rus Savaşı'nda Akdeniz'deki Rus korsanlığı*, „*Uluslararası Sosyal Araştırmalar Dergisi*” 2016, C. IX, sa. 44, s. 470–483.
- Gyalólkay J., *Šabac vára 1787–88-ban*, „*Hadtörténelmi Közlemények*” [Budapest] 1924, t. XXV, s. 207–219.
- H.M.C., *Keith, Sir Robert Murray (1730–1795)*, [w:] *Dictionary of National Biography*, ed. S. Lee, vol. XXX (*Johnes–Kenneth*), New York–London 1892, s. 329–330.
- H.M.S., *Ewart, Joseph*, [w:] *Dictionary of National Biography*, vol. XVIII (*Esdale–Finan*), New York–London 1889, s. 90–91.
- Hannings B., *American Revolutionary War Leaders: A Biographical Dictionary*, Jefferson, NC–London 2009.

- Hartmann S., *Moellendorf, Wichard*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Bd. XVII (*Melander–Moller*), Berlin 1994, s. 629.
- Hengerer M., *The Funerals of the Habsburg Emperors in the Eighteenth Century*, [w:] *Monarchy and Religion: the Transformation of Royal Culture in Eighteenth-Century Europe*, ed. M. Schaich, Oxford 2007, s. 367–394.
- Hirtenfeld J., *Der Militär-Maria-Theresien-Orden und seine Mitglieder: Nach authentischen Quellen bearbeitet*, Bd. I–II, Wien 1857.
- Historia prasy polskiej*, red. J. Łojek, cz. 1 (*Prasa polska w latach 1661–1864*), Warszawa 1976.
- Hochedlinger M., *Austria's wars of emergence. War, State and Society in the Habsburg Monarchy, 1683–1797*, London–New York 2013.
- Hohlova E., *A. V. Suvorov. Lúbimyj polkovodec naroda*, Moskva 2017.
- Holmes G., Szechi D., *The Age of Oligarchy. Pre-industrial Britain, 1722–1783*, London–New York 1993.
- Hombek D., *Dzieje prasy polskiej. Wiek XVIII (do 1795 r.)*, Kielce 2016.
- Homola I., *Piotr Świtkowski i jego Pamiętnik Historyczno-Polityczny*, „Zeszyty Naukowe UJ. Historia” 1958, z. 3, s. 119–161.
- Homola-Dzikowska I., *Pamiętnik Historyczno-Polityczny Piotra Świtkowskiego 1782–1792*, Kraków 1960.
- Horn D.B., *British diplomatic representatives, 1689–1789*, London 1932.
- İlgürel M., *Vâsif Ahmed Efendi*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XLII, İstanbul 2012, s. 535–537.
- İlker Z.S., Sancaktaroğlu İ., Polat M., *Kaptan-ı Derya Cezayirli Gazi Hasan Paşa*, Ankara 1989.
- İnalçik H., Quataert D., *Dzieje gospodarcze i społeczne imperium Osmańskiego 1300–1914*, Kraków 2008.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.
- İşıpek A.R., *Cezayirli Gazi Hasan Paşa*, Istanbul 2009.
- Ivčenko L., *Kutuzov*, Moskva 2012.
- Janik M., *Gazetki pisane w roku 1789 ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1993, t. XVII, s. 45–74.
- Jany C., *Armia Fryderyka Wielkiego. Od zakończenia wojny siedmioletniej do śmierci Fryderyka Wilhelma II*, Oświęcim 2018.
- Kalinka W., *Sejm Czteroletni*, t. I–II, Warszawa 1991.

- Karamuk G., *Ahmed Azmi Efendis Gesandtschaftsbericht als Zeugnis des osmanischen Machtverfalls und der beginnenden Reformära unter Selim III*, Frankfurt 1975.
- Karkocha M., „Gazeta Warszawska” o wielkiej wojnie wschodniej (kampania 1789 roku), „Przegląd Nauk Historycznych” 2018, R. XVII, nr 2, s. 155–177. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.17.02.06>
- Karkocha M., ‘Gazeta Warszawska’ on the Russo-Turkish War (the 1789 campaign), „Przegląd Nauk Historycznych” 2018, R. XVII, nr 3, s. 157–180. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.17.03.06>
- Karkocha M., *Działania na morzach w czasie wielkiej wojny wschodniej (1787–1792) w świetle relacji „Gazety Warszawskiej” i „Pamiętnika Historyczno-Politycznego”*, [w:] *Oblicza wojny*, t. I (Armia kontra natura), red. W. Jarno, J. Kita, Łódź 2020, s. 91–105. <http://dx.doi.org/10.18778/8220-055-3.07>
- Karkocha M., *Kongres pokojowy w Szystowie (1790–1791) na łamach prasy warszawskiej*, [w:] *Władza i polityka w czasach nowożytnych. Dyplomacja i sprawy wewnętrzne*, red. Z. Anusik, M. Karkocha, Łódź 2020, s. 199–211.
- Karkocha M., *Oblężenie i szturm Oczakowa (17 XII 1788) w relacjach prasy warszawskiej*, [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, t. III, red. M. Trąbski, Częstochowa 2020, s. 129–143.
- Karkocha M., *Obraz Francji w dobie rewolucji na łamach prasy warszawskiej z lat 1789–1794*, Łódź 2011.
- Karkocha M., *Ostatnia faza wojny rosyjsko-tureckiej (1790–1792) na łamach „Pamiętnika Historyczno-Polityczno-Ekonomicznego”*, [w:] *Najjaśniejsza Rzeczypospolita. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu*, red. M. Durbas, Częstochowa 2019, s. 767–782.
- Karkocha M., *Początek wojny rosyjsko-tureckiej w świetle doniesień „Gazety Warszawskiej” księdza Łuskiny (1787–1788)*, [w:] *Ab Occidente referunt... „Zachód” doby nowożytnej w badaniach historyków polskich*, red. M. Markiewicz, K. Kuras, oprac. R. Niedziela, Kraków 2018, s. 87–109.
- Karkocha M., *The Russo-Turkish war (the campaign of 1789) in the light of reports from „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny”*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, R. XVI, nr 3, s. 41–69. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.16.03.02>
- Karkocha M., *Wojna rosyjsko-turecka (kampania 1789 roku) w świetle doniesień „Pamiętnika Historyczno-Polityczno-Ekonomicznego”*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, R. XVI, nr 2, s. 43–70. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.16.02.02>
- Karkocha M., *Wojna rosyjsko-turecka na łamach „Pamiętnika Historyczno-Politycznego” (1787–1788)*, [w:] *Sic erat in votis. Europa i świat w czasach*

- nowożytnych. *Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Karkocha, P. Robak, Łódź 2017, s. 311–342.
- Karpiński A., *W walce z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa demograficzne, społeczno-ekonomiczne i polityczne*, Warszawa 2000.
- Kersnovskij A.A., *Istoriâ ruskoj armii*, t. I (*Ot Narvy do Pariža 1700–1814 gg.*), Moskva 1992.
- Kieniewicz S., Witkowski M., *Niemcewicz (Ursyn Niemcewicz) Julian*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXII, Wrocław 1977, s. 771–780.
- King Ch., *Dzieje Morza Czarnego*, Warszawa 2006.
- Kinâpina N.S., Bliev M.M., Degoev V.V., *Kavkaz i Srednââ Aziâ vo vnešnej politike Rossii: vtorââ polovina XVIII – 80-e gody XIX v.*, Moskva 1984.
- Kirval L., *The era of “Ghazi Hasan Pasha of Algiers” (1713–1790) and its aftermath: The last visionary ottoman Grand Admiral (Grand Vizier)*, [w:] *Seapower, Technology and Trade, Studies in Turkish Maritime History*, eds D. Couto, F. Günergün, M. Pia Pedani, İstanbul 2014, s. 173–181.
- Koçak Z., *1787–1792 Osmanli Rus Savaşında Değişen Dengeler ve Yaş Antlaşması*, „Tarih İncelemeleri Dergisi” 2017, C. XXXII, sa. 2, s. 459–490. <https://doi.org/10.18513/egetid.376803>
- Koçak Z., *Son Osmanlı-Avusturya Mücadelesinde Değişen Dengeler ve Zıstovi Antlaşması*, „Gazi Akademik Bakış” 2018, C. XI, sa. 22, s. 261–289. <https://doi.org/10.19060/gav.437817>
- Kočergin’ M., *Platov’, graf Matvej Ivanovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar’*, t. XIV, (*Plavil’ šikov’ –Primo*), izd. pod nablûdeniem’ predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg’ 1905, s. 21–35.
- Kocój H., *Misja posła pruskiego Lucchesiniego w Warszawie grudzień 1791 – sierpień 1792*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2006, R. V, nr 1 (9), s. 291–322.
- Kolasa W.M., *Kierunki badań nad prasą polską XVIII stulecia*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2012, R. LV, nr 1–2 (209–210), s. 77–99.
- Konopczyński W., *Branicki Franciszek Ksawery*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. II, Kraków 1936, s. 398–401.
- Konopczyński W., *Polska a Turcja 1683–1792*, Kraków–Warszawa 2013.
- Kosiarz E., *Bitwy morskie*, wyd. 4 popr. i uzup., Warszawa 1994.
- Kunisch J., *Laud(h)on, Ernst Gideon Frhr.*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Bd. XIII (*Laven–Keller*), Berlin 1982, s. 700–702.

- La „*Gazette d'Amsterdam*”: *Miroir de l'Europe au XVIII^e siècle*, sous la direction de P. Rétat, Oxford 2001.
- Langford P., *A Polite and Commercial People: England 1727–1783*, Oxford 1992.
- Lázár B., *Turkish Captives in Hungary during Austria's Last Turkish War (1788–91)*, „*Hungarian Historical Review*” 2015, vol. IV, No. 2, s. 418–444.
- Lecano, Boris' Borisovič, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. X (*Labzina–Lâšenko*), izd. Imperatorskim' Russkim' Istoričeskim' Obšestvom', S.-Peterburg' 1914, s. 363.
- Lieven A., *Chechenya. Tombstone of Russian Power*, London 1998.
- Lock F.P., *Edmund Burke*, vol. I (1730–1784), 1st ed., Oxford 1999.
- Lock F.P., *Edmund Burke*, vol. II (1784–1797), 1st ed., Oxford 2006.
- Lopatin V., *Suvorov*, Moskva 2012.
- Lord R.H., *Drugi rozbiór Polski*, wyd. 2, Warszawa 1984.
- Lucchesini Girolamo, [w:] *Encyclopaedia Britannica: a dictionary of arts, sciences, literature and general information*, 11th ed., ed. H. Chisholm, vol. XVII (*Lord Chamberlain–Mecklenburg*), New York 1911, s. 95–96.
- Łaptos J., *Historia Belgii*, Wrocław 1994.
- Łojek J., „*Gazeta Warszawska*” księdza Łuskiny 1774–1793, Warszawa 1959.
- Łojek J., *Don Kichot XVIII-wiecznej prasy polskiej (Stefan Łuskina)*, „*Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*” 1991, t. XXX, z. 3–4, s. 17–25.
- Łojek J., *Dziennikarze i prasa w Warszawie w XVIII wieku*, Warszawa 1960.
- Łojek J., *Pisma wybrane. Wiek XVIII*, cz. 1 (*Polityka zagraniczna Sejmu Wielkiego*), wybór, oprac. i wstęp M. Kornat, Kraków 2019.
- Łojek J., *Polityczna rola prasy polskiej 1661–1831*, „*Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*” 1980, nr 2, s. 7–13.
- Łojek J., *Prasa dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, wyd. 1, Warszawa 1988, s. 14–25.
- Łojek J. (rec.), Armela Bułówna, *Katalog gazet pisanych z XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*. Wstęp napisali Armela Bułówna i Józef Szczepaniec, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław 1969, ss. 478, ilustr. 32, „*Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego*” 1970, t. IX, z. 4, s. 595–600.
- Łossowska I., *Piotr Świtkowski (1744–1793)*, [w:] *Pisarze polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, t. II, Warszawa 1994, s. 305–319.
- Łossowska-Zaporowska I., „*Korespondent Warszawski*” w latach 1792–1796. (*Zarys monograficzny*), Warszawa 1969.
- Madariaga I. de, *Russia in the Age of Catherine the Great*, London 1981.

- Majkov' P., *Bulgakov', Ākov' Ivanovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. III (*Betankur–Bākster*), izd. pod nablūdeniem' predsedatelā Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1908, s. 468–473.
- Majkov' P., *Ribop'er', Ivan' Stepanovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XVI (*Rejtern–Roľcberg*), izd. Imperatorskogo Russkogo Istoričeskago Obšestva, S.-Peterburg' 1913, s. 179–180.
- Majkov' P., *Rumāncov', graf Petr' Aleksandrovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XVII (*Romanova–Rāsovskij*), izd. Russkim' Istoričeskim' Obšestvom, Petrograd' 1918, s. 521–573.
- Maksimowicz K., *Poezja wobec wojny rosyjsko-tureckiej (1787–1792)*, „Napis” 2001, seria VII, s. 379–396.
- Malleson G.B., *Loudon: A Sketch of the Military Life of Gideon Ernest, Freiherr Von Loudon, Sometimes Generalissimo of the Austrian Forces*, London 1884, s. 223–226.
- Mansel Ph., *The Prince of Europe: The Life of Charles-Joseph de Ligne, 1735–1814*, London 2003.
- Martynov A.G., *Istoriā 12-go Dragunskogo Starodubskogo polka*, Sankt-Peterburg [1908].
- Maslovskij S.D., *Repnin', knāz' Nikolaj Vasil'evič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XVI (*Rejtern–Roľcberg*), izd. Imperatorskogo Russkogo Istoričeskago Obšestva, S.-Peterburg' 1913, s. 388–389.
- Massie R.K., *Katarzyna Wielka. Portret kobiety*, Kraków 2012.
- Mayer M.Z., *The Price for Austria's Security: Part I – Joseph II, the Russian Alliance, and the Ottoman War, 1787–1789*, „International History Review” 2004, vol. XXVI, No. 2, s. 257–299.
- Mayer M.Z., *The Price for Austria's Security: Part II – Leopold II, the Prussian Threat, and the Peace of Sistova, 1790–1791*, „The International History Review” 2004, vol. XXVI, No. 3, s. 473–514.
- McKay D., Scott H.M., *The Rise of the Great Power, 1648–1815*, London–New York 1983.
- Menchinger E.L., *The First of the Modern Ottomans. The Intellectual History of Ahmed Vasif*, Cambridge 2017.
- Mihajlov O., *Kutuzov*, t. I, Moskva 2018.
- Mihajlovič N., *Russkie portrety XVIII i XIX stolētij (= Portraits russes des XVIII^e et XIX^e siècles)*, t. I, S.-Peterburg 1905.
- Mihajlovič N., *Russkie portrety XVIII i XIX stolētij (= Portraits russes des XVIII^e et XIX^e siècles)*, t. II, S.-Peterburg 1906.

- Mihajlovič N., *Russkie portrety XVIII i XIX stolétij* (= *Portraits russes des XVIII^e et XIX^e siècles*), t. IV, vyp. 3, S.-Peterburg 1908.
- Mihajlovič N., *Russkie portrety XVIII i XIX stolétij* (= *Portraits russes des XVIII^e et XIX^e siècles*), t. V, S.-Peterburg 1909.
- Mikaberidze A., *The Russian Officer Corps of the Revolutionary and Napoleonic Wars, 1792–1815*, New York 2005.
- Mischevca V., *Legăturile domnului fanariot Alexandru Ypsilanti cu Imperiul Habsburgic în ultimul sfert al secolului al XVIII-lea*, „Revista de Istorie a Moldovei” 2015, nr. 4 (104), s. 62–80.
- Miskewka W., *Książę Konstatyn Ipsilanti w kontekście kwestii wschodniej: o niektórych aspektach działalności dyplomatycznej na przełomie wieku XVIII i XIX*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2014, t. X, s. 199–218.
- Mitchell L., *Charles James Fox*, Oxford 1992.
- Montefiore S.S., *Katarzyna Wielka i Potiomkin. Cesarski romans*, Warszawa 2013.
- Montefiore S.S., *Potiomkin, książę książąt*, Warszawa 2000.
- Morawski W., Szawłowska S., *Wojny rosyjsko-tureckie od XVII do XX wieku*, Warszawa 2006.
- Morison S.E., *John Paul Jones: A Sailor's Biography*, Annapolis 1989.
- N.C., *Krečetnikov, Mihail Nikitič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. IX (*Knappe–Kühel' beker'*), izd. pod nablúdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1903, s. 430–432.
- The New Encyclopaedia Britannica*, vol. X (*Reti–Solovets*), Chicago 1998.
- Nicolle D., *Armies of the Ottoman Empire 1775–1820*, 1st ed., London 1998, Men-At-Arms, No 314.
- Oesterreichisches Militär-Konversations-Lexikon. Unter Mitwirkung mehrerer Offiziere der k.k. Armee*, redigirt und hrsg. von J. Hirtenfeld, Bd. II (*D–G*), Wien 1852.
- Oesterreichisches Militär-Konversations-Lexikon. Unter Mitwirkung mehrerer Offiziere der k.k. Armee*, redigirt und hrsg. von J. Hirtenfeld, Bd. III (*H–Kulm*), Wien 1852.
- Olszewski P., *Polityka Rosji wobec Kaukazu w okresie panowania Katarzyny II (1762–1796)*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2008, t. IX, s. 43–59.
- Önalp E., *La Cronica de Ahmet Vasif Efendi, Premier Embajador Turco en la Corte Española (1787–1788)*, „Osmanlı Tarihi Araştırma ve Uygulama Merkezi Dergisi” 1999, C. X, s. 175–191.
- Orlov N.A., *Šturm Izmaila Suvorovym v 1790 godu*, S.-Peterburg 1890.
- Pappas N.Ch., *Greeks in Russian Military Service in the Late 18th and Early 19th Centuries*, Thessaloniki 1991.

- Paszyn M., *Reformy józefińskie w świetle relacji prasy polskiej okresu stanisławowskiego*, Łódź 2015.
- Paszyn M., *Rewolucja brabancka w latach 1789–1790 w świetle relacji „Gazety Warszawskiej” i „Pamiętnika Politycznego i Historycznego”, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2001, z. 70, s. [61]–81.*
- Pek', fon', Ivan' Grigor' evič (Reck)*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XVI (*Rejtern–Roľcberg*), izd. Imperatorskogo Russkogo Istoričeskogo Obšestva, S.-Peterburg' 1913, s. 45.
- Penelea Filitti G., *Cronici de familie. Moruzi: din satul Moruzanda – în scaunele domnești de la București și Iași*, „Magazin Istoric”, Martie 1997, s. 59–63.
- Petrov A.N., *Palen', fon'-der', graf Petr' Aleksevič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. XIII (*Pavel, prepodobnyj – Petr [Ilejka]*), izd. pod nablúdeniem' predsedatelâ Imperatorskogo Russkogo Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1902, s. 138–139.
- Petrov A.N., *Vtoraâ tureckaâ vojna v carstvovanie imperatricy Ekateriny II, 1787–1791 g.*, t. I (1787–1789), S.-Peterburg' 1880.
- Petrov A.N., *Vtoraâ tureckaâ vojna v carstvovanie imperatricy Ekateriny II, 1787–1791 g.*, t. II (1789–1791), S.-Peterburg' 1880.
- Petruševskij A., *Generalissimus knâz' Suvorov*, t. I–III, S.-Peterburg 1884.
- Pogosskij A.F., *Aleksandr Vasil' evič Suvorov, generalissimus russkih vojsk. Ego žizn' i pobedy*, S.-Peterburg 1914.
- Popkin J.D., *News and Politics in the Age of Revolution: Jean Luzac's “Gazette de Leyde”*, Ithaca 1989.
- Poradowski J., *Kilka słów o Multanach (Mołdawii); napisane dla dzierzawców dóbr ziemskich*, „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” 1846, R. IX, nr 23, s. 183–186.
- Poten B. von, *Moellendorff, Wichard von*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. XXII (*Mirus–v. Münchhausen*), Leipzig 1885, s. 120–121.
- Prâhin Ū.D., *Lambros Kaconis v istorii Grecii i Rossii*, Sankt-Petersburg 2004.
- Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010.
- Quinot R., *Charles-Joseph de Ligne, prince wallon et européen*, Gilly 1973.
- Regt [W.M.C.], *Reede Arend Willem, baron van*, [w:] *Nieuw Nederlandsch Biografisch Woordenboek*, red. P.C. Molhuysen, P.J. Blok, Deel 3, Leiden 1914, s. 1001–1002.
- Reid L., *Charles James Fox: A Man for the People*, Columbia 1969.
- Reiswitz J.A. von, *Diez, Heinrich Friedrich v.*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Bd. III (*Bürklein–Ditmar*), Berlin 1957, s. 712–713.
- Repertorium der diplomatischen Vertreter aller Länder*, Bd. III (1764–1815), Hrsg. O.F. Winter, Graz–Köln 1965.

- Robak P., *Angielski handel zewnętrzny (i kolonialny) w dobie wojny o imperium (1740–1765)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2016, R. XV, nr 1, s. 43–84. <http://dx.doi.org/10.18778/1644-857X.15.01.02>
- Rogoziński J., *The Wordsworth Dictionary of Pirates*, Ware 1997.
- Roider K.A., *Baron Thugut and Austria's response to the French Revolution*, Princeton 1987.
- Rossijskij M., *Dolgorukov, knâz' Ūrij Vladimirovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar'*, t. VI (*Dabelov'–Dâd'kovskij*), izd. pod nablûdeniem' predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg' 1905, s. 570–573.
- Rostworowski E., *Historia powszechna. Wiek XVIII*, wyd. 6, Warszawa 1998.
- Ryniewicz Z., *Leksykon bitew świata*, Warszawa 2008.
- Saricaoglu F., *Hasan Paşa, Şerif*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XVI, İstanbul 1997, s. 340–341.
- Saricaoglu F., *Sultan I. Abdülhamid (1774–1789)*, İstanbul 2001.
- Schlitter H., *Spielmann*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Hrsg. der Historischen Commission bei der königlichen Akademie der Wissenschaften, Bd. XXXV (*Spalatin–Steinmar*), Leipzig 1893, s. 168–171.
- Schlosser F.C., *History of the Eighteenth Century and of the Nineteenth Till the Overthrow of the French Empire with Particular Reference to Mental Cultivation and Progress*, vol. VI, London 1844.
- Sée H., *L'évolution commerciale et industrielle de la France sous l'ancien régime*, Paris 1925.
- Seeley J.R., *The Life and Times of Stein, Or, Germany and Prussia in the Napoleonic Age*, vol. I (1757–1807), Cambridge 2013.
- Serczyk W.A., *Katarzyna II carowa Rosji*, Wrocław 1989.
- Shaw S.J., *Between Old and New: The Ottoman Empire under Sultan Selim III, 1789–1807*, Cambridge, Mass. 1971.
- Shaw S.J., *The Nizam-ı Cedid Army of Sultan Selim III, 1789–1807*, „Oriens” 1965/1966, vol. XVIII/XIX, s. 168–184.
- Shaw S.J., *The Origins of Ottoman Military Reform: The Nizam-ı Cedid Army of Sultan Selim III*, „Journal of Modern History” 1965, vol. XXXVII, No. 3, s. 291–306.
- Sicking L., *Islands, Pirates, Privateers and the Ottoman Empire in the Early Modern Mediterranean*, [w:] *Seapower, Technology and Trade, Studies in Turkish Maritime History*, eds D. Couto, F. Günergün, M. Pia Pedani, İstanbul 2014, s. 239–252.

- Sidorowicz D., *Artykuły z niemieckiego miesięcznika „Historisches Portefeuille” (1782–1788) w przekładach polskich na łamach czasopism Piotra Świtkowskiego*, „Czasopismo Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich” 2001, z. 12, s. 19–33.
- Šišov A., *Orden Svätogo Georgiâ «Za službu i hrabrost’»*. *Vsë o samoj početnoj nagrade Rossijskoj Imperii*, Moskva 2013.
- Skalkowski A., *Przełom w dziejach Europy Wschodniej (1788–1795)*, [w:] *Wielka historia powszechna*, t. VI (*Od wielkiej rewolucji do wojny światowej*), cz. 1 (1789–1848), red. J. Dąbrowski, O. Halecki, M. Kukiel, S. Lam, Warszawa 1936, s. 171–219.
- Skowronek J., *Książę Józef Poniatowski*, Wrocław 1986.
- Skowronek J., *Mostowski Tadeusz Antoni*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXII, Wrocław 1977, s. 73–78.
- Smiley W., “After being so long Prisoners, they will not return to Slavery in Russia”: *An Aegean Network of Violence between Empires and Identities*, „Osmanlı Araştırmaları / The Journal of Ottoman Studies” 2014, vol. XLIV, s. 221–234.
- Smiley W., *The Rules of War on the Ottoman Frontiers: an Overview of Military Captivity, 1699–1829*, [w:] *Empires and Peninsulas: Southeastern Europe between Karlowitz and the Peace of Adrianople*, eds P. Mitev, I. Parvev, M. Baranova, V. Racheva, Berlin 2010, s. 63–71.
- Sorel A., *Kwestia wschodnia w XVIII wieku. Pierwszy podział Polski i traktat kainardżyjski*, Warszawa 1981.
- Srogosz T., *Choroby i śmierć żołnierzy armii koronnej i litewskiej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2016, t. LXIV, z. 2, s. 187–196.
- Stone D.R., *A Military History of Russia: From Ivan the Terrible to the War in Chechnya*, Westport, CT–London 2006.
- Szczepaniec J., *Łuskina Stefan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 577–579.
- Szczepaniec J., *Monopol prasowy Stefana Łuskiny w Koronie w latach 1773–1793*, „Ze Skarbca Kultury” 1961, z. 13, s. 5–99.
- Szenic S., *Bratanek ostatniego króla*, Warszawa 1983.
- T.S., *Whitworth, Charles, earl Whitworth*, [w:] *Dictionary of National Biography*, ed. S. Lee, vol. LXI (*Whichcord–Williams*), London 1900, s. 163–166.
- Tekelli, Petr’ Abramovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar’*, t. XX (*Suvorova–Tkačev’*), izd. Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obščestva, S.–Peterburg’ 1912, s. 440–443.
- Topaktaş H., *Osmańsko-polskie stosunki dyplomatyczne. Poselstwo Franciszka Piotra Potockiego do Stambułu (1788–1793)*, Kraków 2017.

- Troyat H., *Katarzyna Wielka. Nienasycona żądza życia i władzy*, Warszawa 2006.
- Uçman A., III. *Selim'in Viyana Elçisi Ebûbekir Râtib Efendi'nin Nemçe Sefâret-nâmesi*, [w:] *Nizam-ı Kadim'den Nizam-ı Cedid'e III. Selim ve Dönemi / Selim III and His Era from Ancien Régime to New Order*, İstanbul 2010, s. 625–638.
- Ugniewski P., *Między absolutyzmem a jakobinizmem. „Gazeta Lejdejska” o Francji i Polsce 1788–1794*, Warszawa 1998.
- Vasdravellis J.K., *Klephts, Armatoles and Pirates in Macedonia During the Rule of the Turks, 1627–1821*, Thessaloniki 1975.
- Vianu A., *Mișcarea național-elibertoare și Nicolae Mavrogheni (1787–1790)*, „Studii” 1956, Anul IX, nr. 5, s. 45–62.
- Voennaâ ênciklopediâ*, red. V.F. Novickov, t. I [A (metka anglijskogo Llojda) – Alžiriâ piraty], Sankt-Peterburg 1911.
- Voennaâ ênciklopediâ*, red. V.F. Novickov, t. VII [Voinskie načal'niki uezdnye–Gimnastika voennaâ], Sankt-Peterburg 1912.
- Voennaâ ênciklopediâ*, red. V.F. Novickov, t. VIII [Gimry–Dvigateli sudovye], Sankt-Peterburg 1912.
- Voennaâ ênciklopediâ*, red. V.F. Novickov, t. XV [Lintulaks–Minnyj otrâd Baltijskogo flota], Sankt-Peterburg 1914.
- Volkov S.V., *Generalitet Rossijskoj Imperii: ênciklopedičeskij slovar' generalov i admiralov ot Petra I do Nikolaâ II*, t. I (A–K), Moskva 2010.
- Volkov S.V., *Generalitet Rossijskoj Imperii: ênciklopedičeskij slovar' generalov i admiralov ot Petra I do Nikolaâ II*, t. II (L–Â), Moskva 2010.
- Volkov V.A., Voronin V.E., Gorskij V.V., *Voennaâ istoriâ Rossii s drevnejših vremen do konca XIX veka*, Moskva 2012.
- Vvedenskij R.M., Malandin V.V., Kolesnikova E.A., Talina G.V., Artamonov G.A., Komissarenko A.I., *Istoriâ Rossii XVII–XVIII vv.*, Moskva 2008.
- W.P.C. [William Prideaux Courtney], *Fawkenor, Sir Everard*, [w:] *Dictionary of National Biography*, vol. XVIII (Esdale–Finan), New York–London 1889, s. 262–264.
- W.W. [Warwick William Wroth], *Bruce, Thomas*, [w:] *Dictionary of National Biography*, ed. L. Stephen, vol. VII (Brown–Burthogge), New-York–London 1886, s. 130–131.
- Wawrykowa M., *Dzieje Niemiec 1648–1789*, Warszawa 1976.
- Wawrykowa M., *Dzieje Niemiec 1789–1871*, Warszawa 1980.
- Wereszycka H., *Jabłonowski Stanisław Paweł h. Prus III (1762–1822)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. X, Wrocław–Warszawa 1962–1964, s. 239–241.

- Wereszycki H., *Historia Austrii*, Wrocław 1986.
- Wieczorkiewicz P.P., *Historia wojen morskich. Wiek żagla*, t. I, Warszawa 1995.
- Wołoszyński R.W., *Nassau-Siegen (książę Nassau Siegen) Karol Henryk*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXII, Wrocław 1977, s. 591–595.
- Wójcik Z., *Dzieje Rosji 1533–1801*, Warszawa 1971.
- Wurzbach C. von, *Biographisches Lexicon des kaiserthums Oesterreich, enthaltend die lebensskizzen der denkwürdigen personen, welche seit 1750 in den österreichischen kronländern geboren wurden oder darin gelebt und gewirkt haben*, Teil I–LX, Wien 1856–1891.
- Yeşil F., *Aydinlanma Çağında Bir Osmanlı Katibi Ebubekir Râtib Efendi (1750–1799)*, 1st ed., İstanbul 2011.
- Yeşil F., *Melek Mehmed Pasza*, [w:] *Türkiye Diyanet Vakfı İslâm Ansiklopedisi*, C. XXIII, 3. basım, Ankara 2019, s. 244–245.
- Yeşil F., *Nizâm-ı Cedid Ordusunda Talim Ve Terbiye (1790–1807)*, „Tarih Dergisi” 2010, C. II, sa. 52, s. 27–85.
- Zakharova I.M., *Anton Konstantinovič Psaro*, „Voprosy istorii” 2015, № 11, s. 19–33.
- Zaiončkovskij A., *Saltykov, graf Ivan’ Petrovič*, [w:] *Russkij biografičeskij slovar’, t. XVIII (Sabaneev’–Smyslov’)*, izd. pod nablûdeniem’ predsedatelâ Imperatorskago Russkago Istoričeskago Obšestva A.A. Polovcova, S.-Peterburg’ 1904, s. 76–79.
- Zedlitz-Neukirch L. von, *Pantheon des Preussischen Heeres*, Berlin 1835.
- Zolotarev V.A., Kozlov I.A., *Tri stoletîâ Rossijskogo flota*, t. III (XVIII vv.), Sankt-Peterburg 2003.

Netografia

- <http://encyclopedia.mil.ru/encyclopedia/history/more.htm?id=11882726@cms>
Article (dostęp: 5 I 2020).
- Amelicheva M.V., *The Russian Residency in Constantinople, 1700–1774: Russian-Ottoman Diplomatic Encounters*, [niepubl. rozprawa doktorska obroniona w Uniwersytecie Georgetown], Washington, D.C. 2016 (maszynopis), https://repository.library.georgetown.edu/bitstream/handle/10822/1041841/Amelicheva_georgetown_0076D_13417.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 20 XI 2020).
- Amore D., *Napoli, San Pietroburgo e il Mediterraneo, 1777–1861*, [niepubl. rozprawa doktorska obroniona na Uniwersytecie Neapolitańskim im. Fryde-

- ryka II], 2017 (maszynopis), http://www.fedoa.unina.it/12121/1/Amore_Dario_30.pdf (dostęp: 2 VII 2020).
- Bolotina N., *Potemkin*, Moskwa 2014, https://www.e-reading.club/chapter.php/1035392/30/Bolotina_-_Potemkin.html (dostęp: 5 I 2020).
- Clarke D., *Officers of the Anhalt Duchies who Fought in the French Revolutionary and Napoleonic Wars, 1789–1815*, The Napoleon Series, June 2017, https://www.academia.edu/34436725/Officers_of_the_Anhalt_Duchies_who_Fought_in_the_French_Revolutionary_and_Napoleonic_Wars_1789-1815 (dostęp: 3 X 2019).
- Gibson L., *Diplomacy and Cultural Exchange: Ebubekir Ratib Efendi's Mission to Vienna, 1792*, <https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&ved=2ahUKEwi254CI26XiAhXi-ioKHf91DVoQFjAAegQIAhAC&url=https%3A%2F%2Fmymarshallplan.squarespace.com%2Fs%2FGibson.pdf&usq=AOvVaw2PNTkgldtGwxZBVL5KRuZs> (dostęp: 20 I 2021).
- Kurtuluş Y., *The Legal Regime of the Turkish Straits: Regulation of the Montreux Convention and its Importance on the International Relations after the Conflict of Ukraine*, [niepubl. rozprawa doktoraka obroniona w Uniwersytecie Johanna Wolfganga Goethego we Frankfurcie nad Menem], Frankfurt am Main 2019 (maszynopis), <http://publikationen.ub.uni-frankfurt.de/frontdoor/index/index/docId/50470> (dostęp: 20 XI 2020).
- Mayer M.Z., *Joseph II and the Campaign Against the Ottoman Turks*, [niepubl. praca magisterska obroniona na Uniwersytecie McGilla w Kanadzie], Montreal 1997 (maszynopis), <https://www.repository.cam.ac.uk/handle/1810/272116> (dostęp: 20 III 2019).
- Morkva V., *Russia's Policy of Rapprochement with the Ottoman Empire in the Era of the French Revolutionary and Napoleonic Wars, 1792–1806*, [niepubl. rozprawa doktorska obroniona na Uniwersytecie w Ankarze], Ankara 2010 (maszynopis), <https://core.ac.uk/download/pdf/52925456.pdf> (dostęp: 20 II 2021).
- Potto V., *Kavkazskaâ vojna, t. I (Ot drevnejših vremen do Ermolova)*, Moskwa 2006, https://www.e-reading.club/chapter.php/1013400/14/Potto_-_Kavkazskaya_voyna._Tom_1._Ot_drevnejshih_vremen_do_Ermolova.html (dostęp: 30 VIII 2019).
- Schumann A., *Berliner Presse und Französische Revolution. Das Spektrum der Meinungen unter preußischer Zensur 1789–1806*, [niepubl. rozprawa doktorska obroniona w Technische Universität Berlin, Fakultät I – Geisteswissenschaften], Berlin 2001 (maszynopis), <https://depositonce.tu-berlin.de/handle/11303/713> (dostęp: 10 XI 2020).

- Üstün K., *The New Order and Its Enemies: Opposition to Military Reform in the Ottoman Empire, 1789–1807*, [niepubl. rozprawa doktorska], Columbia University, 2013 (maszynopis), <https://academiccommons.columbia.edu/doi/10.7916/D80Z79P1> (dostęp: 20 VIII 2020).
- Yeşil F., *Ebubekir Ratib Efendi*, [w:] *Encyclopaedia of Islam, THREE*, ed. K. Fleet *et al.*, https://referenceworks.brillonline.com/entries/encyclopaedia-of-islam-3/ebubekir-ratib-efendi-COM_26125?s.num=1 (dostęp: 18 V 2019).

INDEKS OSOBOWY

W indeksie zawarto nazwiska, kryptonimy i pseudonimy występujące zarówno w tekście, jak i adnotacjach oraz podpisach do ilustracji. Kursywą wyróżniono nazwiska autorów przywoływanych opracowań.

A

- A.G.* (krypt.) 48, 261
Abda Pasza, seraskier turecki 125
Abdülhamid I, sułtan turecki (1774–1789) 39, 45, 108, 113, 274
Abdullah Berrî Efendi, turecki reis efendi, negocjował traktaty pokojowe w Szystowie i Jassach 201, 209, 233, 252
Ágoston Gábor 39, 108, 261
Ahmed Pasza, seraskier turecki 224
Aidos Mehmed Pasza, seraskier turecki 192
Aksan Virginia H. 48, 64, 85–86, 124, 191, 261
Aleksander Mavrocordatow II, gospodar Mołdawii (1785–1786) 42
Aleksandrovič' N.K. 187, 261
Aleksandrowska Elżbieta 17, 261
Aleksiano Panagioti (Panaioti Pawłowicz), kontradmirał, Grek w służbie rosyjskiej 72–73
Alexander John T. 52, 133, 194, 261
Amelicheva Mariya Vladimirovna 39, 277
Amore Dario 136, 278
Amud Molla, mufti 155
Anderson Roger Charles 50–53, 72–73, 75–76, 261
Andrusiewicz Andrzej 44, 49, 52, 63, 76, 91, 98–99, 118, 122, 133, 191, 236, 261
Anhalt-Bernburg-Schaumburg-Hoym Viktor Amadeus książę von, generał lejtnant w armii rosyjskiej 93, 95, 99
Anthing Frederic 52, 71, 73, 86, 118, 121–122, 191, 259
Anusik Zbigniew 14, 35, 109, 157, 216, 242, 262, 268
Apraksin Stiepan Stiepanowicz (Apraksin' Stepan' Stepanovič') hrabia, rosyjski generał major 74, 94, 264
Arikan Sema 212, 262
Ars Grigorij Lwowicz 136, 262
Artamonov German Anatoliewicz 189, 276
Artamonova I. 48, 262
Askenazy Szymon 68, 159, 262
Astapenko Mihail 97, 132, 191, 262
Audzugure Ismail Mitchosza 186
Auersperg Karl hrabia von (zm. 1789), austriacki pułkownik 117
Auersperg Karl hrabia von (zm. 1822), austriacki generał major 177
Azmi Said Efendi (Azmi Ahmed Efendi), dyplomata turecki, ambasador w Berlinie (1791–1792) 207, 267

B

- B.T.* (krypt.) 94, 262
Bağçeci Yahya 215, 217, 220, 262
Baht Girej, chan krymski (1789–1792) 224
Bailieu Paul 167, 262
Bajkow Wasilij Siergiejewicz (Bajkow' Vasilij Ser'geevič'), pułkownik w armii rosyjskiej 92, 95
Baramova Maria 41, 235, 264, 275
Bartoszewicz Julian 18, 71, 263
Batal Pasza, osmański seraskier 134, 185–186, 226
Bauer, rosyjski pułkownik 98–99
Beales Derek 64–67, 83, 88–89, 106, 110, 160, 164, 263

Beaumillon de, francuski pułkownik w armii rosyjskiej 192
 Bechard Johann von, austriacki generał 67
Beermann Matthias 20, 263
Benedikt Heinrich 159, 263
Bernath Mathias 115, 266
Beskrovnyj Lûbomir Grigor'evič 49, 51–52, 63, 72, 74–75, 78, 98, 105, 118, 121, 135, 174, 182–184, 186, 191, 225, 228, 263
 Bey, austriacki porucznik 175
Beydilli Kemal 43, 157, 160, 172–173, 199, 201–202, 205–207, 210–211, 230, 233–234, 236, 263
 Bezborodko Aleksandr Andriejewicz hrabia, rosyjski tajny konsyliarz 232–233, 237, 242, 252,
 Bezborodko Ilja Andriejewicz (Bezborodko II'a Andreevič') hrabia, rosyjski generał major 192, 263
Bielecki Robert 68, 263
Bilim Cahit 238, 263
Bindoff Stanley Thomas 221, 263
Black Jeremy 168, 263
Bliev Mark Maksimovič 186, 227, 269
Blok Petrus Johannes 168, 273
Blondy Alain 181, 263
Blow Williams Judith 219, 263
Bobrowskij Pavel Osipovič 134, 264
Bogdanovič Modest Ivanovič 48–49, 64, 98–99, 118, 122, 193–194, 236, 264
 Bolianinow, kapitan rosyjskiej fregaty „Aleksander” 49
Bolotina Natalia 97, 278
Bonnard Abel 68, 264
Bourke Richard 218, 264
 Branicki Franciszek Ksawery, hetman wielki koronny 74, 269
 Brentano Georg Josef baron von, dyplomata niemiecki w służbie Francji, potem Szwecji, specjalny wysłannik Gustawa III do Stambułu (1789–1791) 158
Bronza Boro 41, 264
 Browne Johann Georg hrabia von, austriacki generał artylerii i komendant Belgradu 88, 128, 178
Buchholtz Arend 20, 264
 Bułhakow Jakow Iwanowicz (Bulgakov' Ākov' Ivanovič'), rosyjski dyplomata, poseł w Stambule 42–45, 57, 156, 271

Bułówna Armela 33, 270
 Burke Edmund, brytyjski myśliciel i polityk, poseł do Izby Gmin, wybitny mówca 218, 220, 264, 270
Butel Paul 219, 264

C

Casanova G. Francesco, włoski malarz i grawer 10, 139
Čebotarev Anatolij Mihajlovič 20, 264
Cegielski Tadeusz 162–163, 264
 Cezayirli Gazi Hasan Pasza, osmański mąż stanu, kapudan pasza (wielki admirał) i wielki wezyr (XII 1789 – III 1790) 46, 51, 62, 70, 72–73, 75–76, 104, 108, 123, 132, 135, 155, 162, 267
 Chevalier, pułkownik, maltański korsarz w służbie rosyjskiej 51
Chisholm Hugh 168, 270
 Choiseul-Gouffier Marie-Gabriel-Florent-Auguste hrabia de, francuski dyplomata, ambasador w Stambule (1784–1792) 44, 55, 108
 Chruszczow, brygadier rosyjski 93
Ciesielski Stanisław 226, 264
Clarke Daniel 93, 278
 Clerfayt de Croix François-Sébastien-Charles-Joseph hrabia de, austriacki generał 124, 179
Cobbett William 218, 220, 259
 Cobenzl Philipp (Johann Philip) hrabia von, austriacki polityk 167, 260
Cole W.A. 219, 265
 Colloredo-Mannsfeld Franz de Paul Gundaccar książę von, austriacki polityk 213
Courtney William Prideaux 220, 276
Couto Dejanirah 46, 136, 162, 269, 274
Creasy Edward Shepherd 97, 182, 191, 220, 225, 236, 264
 Cyceron Marek Tulliusz, pisarz, mówca i polityk rzymski 218
 Czartoryski Adam Kazimierz, książę 62, 264

D

D.S. (krypt.) 94, 264
 Dama Rożer zob. Damas Roger de
 Damas Roger de, francuski ochotnik w służbie rosyjskiej 14, 48, 71–73, 75–76, 86, 94, 97, 133, 261
Danilov Sergej Ūlievič 75, 183–184, 228, 264
Davis Walter W. 159, 163, 264
Davison Roderic H. 39, 264

Dąbrowski Jan 40, 275
Dąbrowski Marian 159, 264
Deane Phyllis Mary 219, 265
Degoev Vladimir Vladimirovič 186, 227, 269
Demel Juliusz 212, 265
 Demostenes, grecki mówca i polityk 218
 Denisow Andrian Karnowicz (Denisov' Adrian' Karnovič'), rosyjski generał major 94
 Derfelden Otto Wilhelm Christoforowicz, rosyjski generał lejtnant 112–113
 Derwisz Pasza (zw. Derwisz Mehmed Pasza albo Osman Derwisz Pasza lub Osman Pasza), osmański dowódca, seraskier „trzytulny” 116–117
 Diez (Dietz) Heinrich Friedrich von, dyplomata pruski, ambasador w Stambule 159–160, 273
Dibm Jan 17, 265
 Dimich von Papilla Paul, austriacki generał major 79
Djuvara Neagu 201, 265
Docenko Witalij D. (Docenko Vitalij Dmitriewič) 75, 181, 183–184, 228, 265
 Dołgorukow Jurij Władimirowicz (Dołgorukow Ūrij Vladimirovič') książę, rosyjski generał 74
 Dołgorukow Wasilij Wasiljewicz (Dołgorukow Wasilij Vasil'ewič) książę, rosyjski generał 93, 95
 Dołgorukow-Krymski Wasilij Michajłowicz książę, rosyjski generał 99
Družinina Eléna Ioasáfowna 39, 265
Duffy Christopher 91–92, 98, 127, 191, 265
Dumont-Wilden Louis 68, 265
Durbas Małgorzata 14, 268
 Durka, udzielnny książę kaukaski 186
Dybowski A. 100, 266
 Dziaster Gey, pasza (gubernator) Aleppo 158
 Dziur Oglu Pasza, seraskier turecki 224

E

Earle Peter 136, 265
 Ebúbekir Rátib Efendi (Abū Bakr Rátib Efendi), dyplomata osmański, tymczasowy ambasador w Wiedniu (1791–1792) 212–213, 262, 276–279
 Eiseid Abdullah Birri zob. Abdullah Berrí Efendi
El'nickij A. 75, 265
Elčaninow Andrej Georgiewič 49, 52, 118, 121, 191, 265
Eldem Edbem 55, 265
 Elgin Bruce Thomas hrabia, brytyjski dyplomata, poseł nadzwyczajny w Wiedniu 216, 220

Eliseeva Olga 44, 51–53, 65, 71–73, 75–76, 85–86, 97–98, 105, 119, 122, 132, 157, 162, 179, 182, 184, 191, 194, 220, 230, 233, 265
 Elmpt Johann Martin hrabia von (Èl'mpt' Iogan'-Martyn' fon'), generał major w armii rosyjskiej 48
 Elżbieta Wilhelmina Luiza Wirtemberska, księżniczka wirtemberska, arcyksiężna austriacka 114
Emecen Feridun 115, 265
 Engelhardt Lew Mikołajowicz (Èngel'gardt Lev Nikolaewič'), rosyjski generał major 48–49, 52, 100, 113, 119, 185, 233, 260
 Esterházy Galántha Franz hrabia von, nadzwyczajny poseł węgierski 201, 204–205, 207
Evans Eric J. 265
 Ewart Joseph, brytyjski dyplomata, poseł w Sztokholmie (1788–1791) 168, 220, 266

F

Fabris, austriacki pułkownik 68
 Fabris Michael von, austriacki feldmarszałek lejtnant 65, 79, 86–87
 Fawkener Everard Sir, brytyjski dyplomata 220, 276
 Fawkener (Fawkner) William Augustus, brytyjski dyplomata wysłany z misją specjalną do Petersburga (1791), syn poprzedniego 26, 220–223
 Fawkner zob. Fawkener (Fawkner) William Augustus
Fejtő François 48, 63, 65, 83, 105, 107, 110, 128, 164, 265
 Feyzi Süleyman Efendi, turecki reis effendi (1779–1781 i 1787) 43, 62
Figiel Grzegorz 215, 220, 265
Findley Carter V. 213, 265
 Fischer, rosyjski dowódca 93
Fleet Kate 213, 279
 Fox Charles James, brytyjski arystokrata i polityk, przywódca partii wigów 218, 220, 272–273
 Franciszek II Habsburg (niem. Franz II Joseph Karl), arcyksiążę, później król Czech i Węgier (1792–1835) oraz pierwszy cesarz Austrii (1804–1835) 67, 114, 124, 130
Fredriksen John C. 72, 265
 Fryderyk August Hanowerski, książę Wielkiej Brytanii i Irlandii 217
 Fryderyk Wielki (Fryderyk II Wielki, niem. Friedrich II von Hohenzollern), król Prus (1740–1786) 91, 127, 191, 265, 267

Fryderyk Wilhelm, książę, syn Karola Wilhelma Ferdynanda, księcia Brunszwiku 163
 Fryderyk Wilhelm II (niem. Friedrich Wilhelm II von Hohenzollern), król Prus (1786–1797) 159–160, 163, 166–169, 174, 207, 215–216, 267

G

Ganiczew Walerij (Ganičev V.) 51, 71, 75, 181, 183–184, 228, 266
Gazzinelli Anton, austriacki feldmarszałek 79
Gejsman' P. 100, 266
Ghermani Dionise 115, 266
Gibler Douglas M. 160, 266
Gibson Lela 213, 278
 Giejking Christofor Iwanowicz (Gejkin Hristofor Ivanovič; niem. Christoph Heinrich Heyking), pruski i rosyjski wojskowy, generał lejtnant 94, 99
Giełżyński Witold 18, 266
Gloger Zygmunt 62, 266
Gładkij (Gładkij) A.I. 189, 266
Göçek Fatma Muge 207, 266
 Godlewski Stanisław Francewicz (Godlevskij Stanislav Francevič), pułkownik w wojsku rosyjskim 97
Godunov Vladimir Ivanovič 98, 132, 191, 266
 Goleniszczew-Kutuzow Michaił Iłłarionowicz, rosyjski generał porucznik 15, 64, 86, 189, 191, 193–194, 223–225, 238, 241, 266–267, 271
 Golicyn Dmitrij Michajłowicz książę, rosyjski dyplomata, ambasador w Wiedniu (1761–1792) 90–91
 Golicyn Siergiej Fiodorowicz (Golicyn Sergej Fedorovič) książę, rosyjski generał lejtnant 48, 94, 99, 223–224
Goliński Zbigniew 17, 270
 Goltz Leopold Heinrich hrabia von der, dyplomata pruski, poseł w Petersburgu (1789–1794) 221
Goriaczko Anna 17, 22–23, 25, 33, 266
 Goricz Iwan Piotrowicz (Wielki) (Gorič Ivan Petrovič [Bol'šoj]), brygadier rosyjski 93, 97
Gorskij V.V. 189, 276
Göyünc Nejat 108, 266
Gozdawa-Gołłbiowski Jan 50–52, 72–73, 75–76, 132, 136, 181–184, 187, 189, 191, 228, 266
Grenaud Pierre 68, 266
 Grenville William Wyndham lord, brytyjski dyplomata i polityk 220
Grinevetsky Sergei R. 136, 266

Grochmalski Piotr 226, 266

Gudowicz Iwan Wasiliewicz, generał rosyjski, zdobywca Hadżibeju (1789) i Anapy (1791) 186, 226

Gümüş Şenay Özdemir 136, 266

Günergün Feza 46, 136, 162, 269, 274

Gurowski Jan Nepomucen hrabia, pułkownik w wojsku rosyjskim 231

Gustaw III, król Szwecji (1771–1792) 158, 215–216, 242

Gyalókey Jenő 68, 266

H

H.M.C. (krypt.) 201, 266

H.M.S. (krypt.) 168, 266

Hadik von Futak Andreas hrabia, austriacki feldmarszałek 67, 106–107, 110, 123–134

Hadzi Bekir Aga, przełożony odźwiernych 155

Haeften (Häften) Reinier baron van, holenderski dyplomata 201, 209

Hagy Solitary, seraskier turecki 111

Hailes Daniel, brytyjski dyplomata, poseł w Warszawie (1788–1791) 23

Hajnácskeö Siegbert Vécsey baron von, austriacki generał major 81

Halecki Oskar 40, 275

Hannings Bud 72, 266

Hartmann Stefan 167, 267

Hasan Pasza Cenaze (także Meyyit lub Kethüdâ), turecki wielki wezyr (VI–XII 1789) 115, 122, 265

Hasan Pasza Şerif (także Seyyid, Çelebizâde), turecki wielki wezyr (III 1790 – II 1791) 161, 178, 183, 195–196, 274

Heidenstam Gerhard Johann von, dyplomata szwedzki, poseł w Stambule (1779–1791) 158

Heinrich XIV książę Reuss zu Plauen, austriacki dyplomata, ambasador w Berlinie 167

Henckel von Donnersmarck Viktor Amadeus hrabia, pruski generał lejtnant 163

Hengerer Mark 164, 267

Herakliusz II, władca połączonych królestw gruzińskich (Kartlii i Kachetii) 41, 43

Herbert-Rathkeal Peter Philipp baron von, cesarski internuncjusz 27, 44, 57, 156, 201, 203–205, 207–209, 213

Herman Iwan Iwanowicz (German Ivan Ivanovič; niem. Johann Hermann von Fersen), rosyjski kartograf pochodzenia saskiego, służył

w armii imperatorowej w radze generał majora 14, 185–186, 259

Hertzberg Ewald Friedrich hrabia von, pruski polityk i dyplomata, minister spraw zagranicznych (1768–1791) 159–160, 163, 167–168, 170, 260

Hirtenfeld Jeronim 16, 66–67, 78–82, 84, 88, 111, 116, 124, 128, 130, 176–177, 180, 267, 272

Hochedlinger Michael 64–66, 124, 170, 202, 267

Hohenlohe-Kirchberg Friedrich Wilhelm książę von, austriacki feldmarszałek porucznik 107, 131, 178

Hoblova Ekaterina 52, 121, 191, 267

Holmes Geoffrey S. 219, 267

Holyński, porucznik lejbgwardii rosyjskiej 192

Hombek Danuta 18, 22–23, 267

Homola Irena zob. *Homola-Dzikowska Irena*

Homola-Dzikowska Irena 17, 22, 267

Hood Samuel Sir, admirał brytyjski 215

Horn David Bayne 219, 221, 260, 267

Hüseyin Pasza, turecki komendant Oczakowa 91, 98

Hüseyin Pasza Küçük, osmański mąż stanu i kapudan pasza (wielki admirał) 108, 135, 182, 184, 227, 237, 266

I

İbrahim İsmet Bej, sędzia armii (tur. *ordu kadısı*), negocjował traktaty pokojowe w Szystowie i Jassach 201, 209, 233, 252

İbrahim Nasir Pasza, dowódca turecki 68

İlgürel Mücteba 55, 267

İlker Zeki S. 46, 267

İnalcık Halil 219, 267

Ipsilanti (Ypsilanti) Aleksander, gospodar Wołoszczyzny (1774–1782 i 1796–1797) oraz Mołdawii (1786–1788) 68

Ipsilanti (Ypsilanti) Konstantyn, syn poprzedniego, późniejszych gospodar Mołdawii (1799–1801) i Wołoszczyzny (1802–1806) 68, 272

İşipek Ali Rıza 46, 267

Ivčenko Lidiâ Leonidovna 86–87, 97, 189, 191, 194, 225, 267

Iwanow Michaił Matwiejewicz (Ivanov Mihail Matveevič), malarz rosyjski 10, 151

J

Jabłonowski Stanisław Paweł książę, poseł polski w Berlinie 168, 277

Jacuński, pułkownik w wojsku rosyjskim 192

Janik Maciej 33, 267

Jany Curt 159, 163, 174, 267

Jarno Witold 14, 268

Jerzy III Hanowerski, król Wielkiej Brytanii i Irlandii (1760–1820), elektor Hanoweru (1760–1814) 170, 217

Jones John Paul, szkocki żeglarz, kontradmirał rosyjskiej Floty Czarnomorskiej 72–73, 265, 272

Józef II Habsburg, cesarz rzymsko-niemiecki (1765–1790) 15, 29, 44, 47–49, 56–57, 63–65, 67, 77, 80–84, 88–89, 99, 105–107, 110, 118, 122, 124, 127, 130–131, 156, 159–160, 162–164, 171, 263–265, 271, 278

Jurgenz, rosyjski pułkownik 95

K

Kachowski Michaił Wasiliewicz (Kahovskij Michail Vasil'evič) hrabia, rosyjski generał 232

Kalinka Walerian 15, 49, 52, 63–65, 68, 83–85, 89–90, 97, 105, 108–109, 114, 118, 122, 127, 130–133, 157, 159–160, 163, 170–171, 191, 267

Kamenski (Kamensky) Michaił Fiedotowicz (Kamenskij Mihail' Fedotovič), rosyjski generał 48, 100

Kaplan Girej, brat chana krymskiego 192

Kara Mustafa Pasza, turecki dowódca 131, 176

Kara Osman Oğlu Pasza, turecki dowódca 103

Karaczay de Vályeszák (Karaiczay de Wallje Szaka) Andreas hrabia, austriacki generał 111, 116–117, 120, 179

Karamuk Güneç 207, 268

Karkocha Małgorzata 13–14, 25, 27, 30–31, 45, 62, 69, 72, 76–77, 81, 83–85, 87, 89, 91, 104, 106, 124, 126, 164, 176, 179, 192, 196, 200, 211, 231–232, 249, 252, 254–255, 268–269

Karol Wilhelm Ferdynand, książę Brunszwiku 163

Katarzyna (Ekaterina) II, cesarzowa Rosji (1762–1796) 13, 15, 29, 40–45, 47–48, 50–54, 56–57, 63–64, 71–73, 75–76, 86, 90–91, 97–99, 105, 108, 118–119, 122, 133, 136, 157–158, 162, 168, 173–174, 180, 185–187, 189, 191, 193–195, 201, 212, 215–218, 220–223, 225–226, 230–232, 236–237, 241–242, 244–245, 261–262, 264, 270–274, 276

Katsonis (Cazzioni, Katsones, Kachioni) Lambros, Grek w służbie rosyjskiej, kapitan floty kaperskiej 135–136, 181–182

- Kaunitz Wenzel Anton książę von, austriacki polityk i dyplomata 167, 213, 260
- Keith Robert Murray Sir, brytyjski generał, polityk i dyplomata, nadzwyczajny wysłannik w Wiedniu (1772–1792) 201, 209, 266
- Kepiro Samuel von, austriacki pułkownik 116
- Kersnovskij Anton Antonovič* 49, 52, 64, 91, 98, 113, 118–119, 121–122, 132–133, 186, 225, 269
- Kieniewicz Stefan* 17, 269
- Kienmayer Michael baron von, austriacki major 116
- Kinâpina Nina Stepanovna* 186, 227, 269
- King Charles* 73, 269
- Kinsky von Wchinitz und Tettau Joseph hrabia, austriacki generał kawalerii 88
- Kirval Levent* 46, 162, 269
- Kita Jarosław* 14, 268
- Klebeck Wilhelm baron, austriacki generał major 128
- Koçak Zülfıye* 41, 157, 170, 199, 201–203, 206–207, 209–211, 216, 221–222, 233–234, 269
- Koçergin' M.* 92, 269
- Koch Christophe-Guillaume* 209, 260
- Kocój Henryk* 168, 269
- Kołos Władysław Marek* 33, 269
- Kolesnikova Elena Aleksandrovna* 189, 276
- Komissarenko Arkádij Ivánovič* 189, 276
- Konopczyński Władysław* 74, 160, 269
- Konstanty Pawłowicz Romanow, wielki książę rosyjski 40
- Kornat Marek* 41, 159, 215, 270
- Korolev Anatolij Nikolaievič* 98, 132, 191, 266
- Korsakow Nikołaj Iwanowicz, rosyjski inżynier wojskowy, pułkownik, główny budowniczy twierdzy Chersoń 73
- Kosarev Aleksey N.* 136, 266
- Kosiarz Edmund* 76, 183–184, 229, 269
- Kostianoy Andrey G.* 136, 266
- Kostkiewiczowa Teresa* 17, 270
- Kostrova E.M.* 48, 100, 113, 185, 233, 260
- Kozlov Ivan Aleksandrovivič* 50–51, 75, 183–184, 228, 277
- Kreczetnikow Michaił Nikiticz (Krečėtnikov' Mihail' Nikitič'), rosyjski generał porucznik 133
- Kukiel Marian* 40, 275
- Kunisch Johannes* 84, 269
- Kuras Katarzyna* 14, 268
- Kurtuluş Yücel* 39, 278
- Kutuzov Mihail Illarionovič zob. Goleniszczew-Kutuzow Michaił Illarionowicz

L

- Lacy (Lascy) Joseph Franz Moritz hrabia von, austriacki polityk i feldmarszałek 65, 67, 87, 106
- Lafitte-Clavè André-Joseph (Lafitte André-Joseph de), oficer francuski, inżynier wojskowy 69, 91
- Lam Stanisław* 40, 275
- Langford Paul* 219, 270
- Lattermann, austriacki major 82
- Laudon (Loudon) Gedeon Ernst baron von, austriacki feldmarszałek 84, 88–89, 107, 110, 113–114, 124, 126–127, 129–131, 164, 170–171, 177, 260
- Lázár Balázs* 68, 84, 209, 270
- Lebrecht Karl Georg, nadworny medalier 193
- Lee Sidney* 201, 221, 266, 275
- Leitsch Walter* 164, 264
- Leopold II Habsburg-Lotaryński, cesarz rzymsko-niemiecki (1790–1792) 15, 163–171, 175, 199, 201–202, 205, 209, 211, 213, 216, 220, 241, 244, 271
- Lepszy Kazimierz* 34, 267
- Levčenko Vladimír* 97, 132, 191, 262
- Lezzano Borys Borysowicz (Lecano Boris' Borišovič'), Włoch w służbie rosyjskiej, brygadier 224, 270
- Liechtenstein Karl Borromäus Joseph książę von, austriacki feldmarszałek 78
- Lieven Anatol* 226, 270
- Ligne Charles-Joseph książę de (niem. Karl Joseph Fürst von Ligne), dyplomata i wojskowy w służbie Austrii, znany pamiętnikarz 68, 74, 178, 264–266, 271, 273
- Ligne Charles-Joseph-Antoine de, austriacki pułkownik w armii rosyjskiej, syn poprzedniego 192–193
- Liptay (Liptai, Liphay) Anton von, austriacki porucznik 176
- Lock Frederick Peter* 218, 270
- Lord Robert Howard* 157, 163–165, 167, 170, 173–174, 177, 195, 215–216, 220, 222, 270
- Lorenzi Guglielmo, maltański korsarz w służbie rosyjskiej 181, 227, 263

Löschenkohl Johannes Hieronymus, austriacki grawer i rysownik 9–10, 125, 148, 150
Loth Roman 17, 261
 Lucchesini Girolamo margrabia, pruski dyplomata pochodzenia włoskiego, ambasador w Warszawie (1789–1792) 23, 167–168, 199–201, 209, 211, 262, 269–270
 Ludwik XVI, król Francji (1774–1791) 55
 Luzac Jean, holenderski prawnik i dziennikarz, redaktor tzw. „Gazety Lejdejskiej” 20, 273
 Lwow Andriej Lawrentiewicz (L'vov Andrej Lavrent'evič), rosyjski pułkownik 192

Ł

Łaptos Józef 159, 270
 Łaszkarów (Laskarow, Laskarew) Siergiej Łazarzewicz, rosyjski wojskowy i dyplomata gruzińskiego pochodzenia 157, 232
Łojek Jerzy 17–18, 22–24, 28, 33, 40, 159, 174, 215, 217, 220, 223, 267, 270
Łopatin Wiaczesław (Łopatin Váčeslav) 15, 50–52, 71–73, 76, 98–99, 105, 108, 118–119, 121–122, 132–133, 157, 162, 185–186, 189, 191, 194, 270
Łossowska Irena zob. *Łossowska-Zaporowska Irena*
Łossowska-Zaporowska Irena 17–18, 22, 25, 33, 270
 Łuskina Stefan ks., jezuita, wydawca i redaktor „Gazety Warszawskiej” 14, 17–18, 22–26, 28–30, 42, 47, 51, 53, 56, 62–64, 66–68, 70, 73, 75–76, 82–83, 87–90, 94, 97, 104, 106–107, 109, 119, 122, 124, 130, 134, 156–161, 166, 169–170, 172, 177, 185–186, 188–189, 191, 193–194, 196, 202, 208, 226, 228, 232, 234, 236, 245, 263, 268, 270, 275

M

M.K. (krypt.) zob. *Karkocha Małgorzata*
 Machiavelli Niccolò di Bernardo dei, włoski filozof, pisarz, historyk i dyplomata 164
Madariaga Isabel de 41, 50, 76, 85, 118, 122, 132–133, 157, 159, 182, 191, 217, 220, 222, 225, 230, 270
 Mahmud Pasza, gubernator Albanii 46, 56
Majkov' P. 42, 47, 271
Maksimowicz Krystyna 271
Malandin Vladimir Vladimirovič 189, 276
 Malinowski Karol ks., jezuita, wydawca i redaktor „Korespondenta Warszawskiego” 17

Malleson George Bruce 114, 127, 271
 Manol Bey (Emanuel Giani-Ruset), gospodar Wołoszczyzny (1770–1771) i Mołdawii (1788–1789) 85
Mansel Philip 68, 271
Markiewicz Mariusz 14, 268
Martynov Aleksej Grigor'evič 43, 49, 69, 78, 84, 113, 118, 121, 125, 271
Maslovskij S.D. 74, 271
 Massaros, austriacki pułkownik 117
Massie Robert Kinloch 97, 133, 271
Masters Bruce Alan 39, 108, 261
 Matjoszowski, rosyjski major 120
 Maurojeni zob. Mavrogheni Mikołaj
 Mavrogheni Mikołaj, gospodar Wołoszczyzny (1786–1790) 27, 115, 118–120, 179, 196, 212, 266, 276
Mayer Matthew Z. 15, 49, 65, 67, 69, 80–82, 89, 91, 105–106, 108, 118, 121, 127, 129–131, 163, 170, 172, 177, 179–180, 202–204, 206, 271, 278
McKay Derek 195, 220, 271
 Mechel Christian von, szwajcarski grawer i rysownik 9–10, 96, 146
 Mehmed, aga janczarów 62
 Mehmed Arnaut Pasza, dowódca turecki 225
 Mehmed Hakky Bej, dyplomata turecki 234
 Mehmed (Mahomet) Dürri Efendi, osmański sekretarz skarbu (tur. *ruznamçe-i evvel*) i reformator, negocjował traktaty pokojowe w Szystowie i Jassach 201, 209, 233, 252
 Mehmed Pasza, dowódca turecki, komendant Maczyna 223
 Mehmed Râşid Efendi, turecki reis effendi (1786–1787, 1792–1794, 1797–1798) 62
 Melek Mehmed Pasza, turecki wielki wezyr (V 1792 – X 1794) 237, 277
 Meller George, rosyjski pułkownik 97
 Meller Karl, rosyjski major artylerii 97
 Meller-Zakomelski (Müller- lub Möller-Zakomelski) Johann (ros. Ivan Ivanovič Meller-Zakomel'skij), rosyjski generał artylerii 92, 185
Menchinger Ethan L. 201, 271
 Meyendorff (najpewniej Kasimir Iwanowicz) baron, rosyjski brygadier 93
Mihajlov Oleg 64, 86, 189, 191, 194, 223, 225, 271
Mihajlovič Nikolaj 47, 71–72, 93–94, 157, 192–193, 224, 232, 271–272

Mikaberidze Alexander 16, 72, 92, 94, 100, 112, 185, 192, 226, 232, 272
 Mikołaj (Nikolaj) I Romanow, car rosyjski (1825–1855) 136, 262
 Mikołaj (Nikolaj) II Romanow, car rosyjski (1894–1917) 16, 48, 71, 112, 181, 224, 276
Miskewka Wład (Mischevca Wład) 68, 272
Mitchell Leslie 218, 272
Mitev Plamen 41, 235, 264, 275
 Mittrowski Joseph Antoine hrabia, austriacki feldmarszałek lejtnant 65, 79
Mollhuysen Philipp Christiaan 168, 273
 Möllendorf (Möllendorff, Moellendorff) Wichard Joachim Heinrich von, pruski generał lejtnant 163, 167, 174, 216
 Moñino y Redondo José, hrabia Floridablanca, hiszpański minister spraw zagranicznych 55
Montefiore Simon Sebag 15, 51–53, 64, 71–73, 75–76, 86, 97–99, 118, 122, 133, 157, 160, 162, 185–187, 189, 191, 194–195, 215, 220, 225, 230, 232, 272
Morawski Wojciech 16, 272
 Mordwinow Nikołaj Semenowicz, dowódca rosyjskiej marynarki i mąż stanu, jeden z organizatorów Floty Czarnomorskiej 50, 53, 71–72
Morison Samuel Eliot 72, 272
Morkva Valeriy 238, 278
 Morusi zob. Moruzi Aleksander
 Moruzi Aleksander, syn hospodara mołdawskiego, dragoman Porty, późniejszy władca Mołdawii i Wołoszczyzny 27, 200–201, 212, 233–234
 Mostowski Tadeusz Antoni, publicysta i polityk, współwydawca „Gazety Narodowej i Obcej” 17, 275
 Mustafa (Mehmed) Râşid Efendi, ambasador w Petersburgu (1793–1794) 238
 Mustafa Pasza, turecki dowódca, syn konemdanta Anapy Batal Paszy 226
 Muraso zob. Moruzi Aleksander
Mysliński Jerzy 18, 270

N
N.C. (krypt.) 133, 272
 Nassau-Siegen Karl Heinrich książę von, admirał i dyplomata w służbie rosyjskiej 71–72, 74, 217, 263, 277
 Nelson Horatio, brytyjski admirał 228
Niedziela Rafał 14, 268

Niemcewicz Julian Ursyn, powieściopisarz, publicysta i działacz polityczny, współwydawca „Gazety Narodowej i Obcej” 17, 265, 269
Noradounghian Gabriel 40, 109, 160, 209, 234, 260
Novickov V.F. 72, 92, 276
Nuhoğlu Hidayet 115, 265

O

Obreskow Aleksiej Michajłowicz, rosyjski dyplomata, rezydent w Stambule (1751–1768) 39
Olszewski Paweł 186, 226, 272
Őnalp Ertuğrul 55, 272
Orlov Nikołaj Aleksandrowicz 191, 272
 Orłow Aleksiej Grigorjewicz hrabia, rosyjski generał 99
 Osborne Francis Godolphin, książę Leeds, brytyjski polityk, minister spraw zagranicznych w rządzie Williama Pitta Młodszego 220
 Osman Pasza, turecki wojskowy, gubernator Belgradu 124, 126
 Ostermann Iwan Andriejewicz hrabia, rosyjski polityk i dyplomata 221, 242

P

Palen Piotr Aleksiejewicz (Palen' Petr' Alekseevič; niem. Peter Ludwig von der Pahlen) hrabia, rosyjski polityk i wojskowy 92, 94, 99, 273
 Pangali Zygmunt, austriacki tłumacz (dragoman) 200
 Panin Piotr Iwanowicz hrabia, rosyjski generał 99
Pappas Nicholas Charles 182, 272
Parvev Ivan 41, 235, 264, 275
Paszyn Maciej 159, 163, 273
 Paweł, carewicz (Paweł I Romanow) 231
 Peharnik-Hotkovich Daniel baron, austriacki generał major 180
 Pellegrini Karl Clemens hrabia, austriacki generał artylerii 124
Penelea Filitti Georgeta 201, 273
Petrov Andrej Nikolaewicz 15, 41, 43, 52–56, 64, 72–73, 75–76, 78, 83, 85, 92, 97–98, 105, 113, 118, 121–122, 127, 132–134, 180, 183–185, 187, 191–192, 223–226, 228, 273
Pia Pedani Maria 46, 136, 162, 269, 274
Pietruszewski Aleksander (Petruševskij Aleksandr) 15, 44, 48–53, 72–73, 75, 98, 113, 116, 118–119, 121–122, 179, 189–191, 194, 273

- Piotr (Petr) I Wielki Romanow, car Rosji (1682–1725) 16, 48, 71, 112, 181, 224, 276
- Pitt William Młodszy, brytyjski polityk, premier (1783–1801 i 1804–1806) 195, 215, 217–220, 262, 265
- Platow Matwiej Iwanowicz (Platov' Matvej Ivanovič') hrabia, rosyjski pułkownik 92
- Pogoskij Aleksandr Fomič* 118, 121, 191, 273
- Polat Muzaffer* 46, 267
- Polovcov Aleksandr Aleksandrovič* 42, 74–75, 78, 92, 100, 133, 192, 262–266, 269, 271–274, 277
- Poniatowski Józef książę, bratanek polskiego monarchy 67–68, 262–263, 275
- Popkin Jeremy D.* 19, 273
- Poradowski Józef* 85, 273
- Poten Bernhard von* 167, 273
- Potiomkin Grigorij Aleksandrowicz (Potemkin Grigorij Aleksandrovich), książę taurydzki, rosyjski polityk i wojskowy, głównodowodzący w wojnie z Turcją (1787–1792) 15, 34, 40, 42, 44, 51–53, 64–65, 71–76, 85–86, 91, 97–100, 105, 112, 118, 122, 132–133, 157, 160, 162, 181, 183–187, 189–191, 193–195, 215, 220, 225–226, 229–232, 259, 265, 272, 278
- Potiomkin Paweł Siergiejewicz (Potemkin' Pavel' Sergeevič') hrabia, rosyjski generał, odznaczył się w czasie szturmowania Izmaila 74–75, 99, 265
- Potocki Franciszek Piotr, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeczypospolitej w Stambule (1788–1791), następnie ambasador (1791–1792) 108, 155, 202, 276
- Potto Vasilij Aleksandrovič* 54, 226, 278
- Práhin Ūrij Dmitrievič* 136, 273
- Pratt Charles, hrabia Camden, brytyjski prawnik, sędzia i polityk 220
- Psaro Antonio (Psaro Anton Konstantinovič), rosyjski wojskowy i dyplomata pochodzenia greckiego, dowodził częścią sił morskich na Morzu Śródziemnym i Archipelagu 162, 181–182, 277
- Praszynski Andrzej* 85, 260
- Q**
- Quataert Donald* 219, 267
- Quinot Raymond* 68, 273
- R**
- Racheva Vania* 41, 235, 264, 275
- Ransome Mary* 219, 260
- Råtib Efendi, sekretarz janczarów 234
- Reede Arend Willem baron van, holenderski wojskowy i dyplomata 168, 273
- Regt W.M.C.* 168, 273
- Reid Loren* 218, 273
- Reiswitz Johann Albrecht von* 159, 273
- Rek Iwan Grigorjewicz fon (Rek' Ivan' Grigor'evič' fon'; niem. Johann von Reck), rosyjski generał major 50, 273
- Repnin Nikołaj Wasilewicz (Repnin' Nikołaj Vasil'evič') książę, rosyjski generał i dyplomata 74, 86, 92, 99, 105, 132, 152, 181, 189–190, 194, 225, 229–231, 234, 271
- Rétat Pierre* 19, 270
- Ribas, rosyjski pułkownik 224, 231
- Ribas y Bayons José de (Ribas Josif Mihajlovič de), hiszpański oficer w służbie rosyjskiej, generał major 72, 183–185, 187, 190–191, 223–224, 232, 234, 252
- Ribopier Iwan Stiepanowicz (Ribop'er' Ivan' Stepanovič'), brigadier rosyjski, poległ podczas szturmowania Izmaila 192, 271
- Richelieu Armand-Emmanuel du Plessis de, książę de Fronsac, francuski polityk i wojskowy, ochotnik w armii rosyjskiej 192
- Richelieu Louis-François-Armand du Plessis książę de, marszałek Francji 192
- Robak Piotr* 14, 35, 219, 269, 274
- Roderique Jean Ignace, wydawca „Gazette de Cologne” 20
- Rogozński Jan* 181, 274
- Roider Karl A.* 156, 274
- Rolle Antoni Józef* 85, 260
- Rosen Władimir Iwanowicz (Rozen' Vladimir' Ivanovič') baron, rosyjski generał lejtnant 186–187
- Rossijskij M.* 74, 274
- Rostworowski Emanuel* 40–41, 274
- Rouvroy Johann Theodor baron von, austriacki generał artylerii 67, 114, 124
- Rumiancew-Zadunajski Piotr Aleksandrowicz (Rumâncov' Petr' Aleksandrovič') hrabia, rosyjski feldmarszałek 47–49, 63, 78, 87, 99, 105, 192
- Rybow, rosyjski brigadier 76
- Ryniewicz Zygmunt* 73, 75, 183–184, 274
- S**
- Sachsen-Coburg-Saalfeld Friedrich Josias książę von, austriacki generał 65, 78–79, 84–85, 87, 89, 107, 111, 115–120, 122, 131, 148, 164–165, 172, 176, 178, 179

- Said Ali, Algierczyk, oficer floty osmańskiej 228
- Said Bej, turecki dowódca, pasza „trzytulny” 184
- Şakul Kabraman* 39, 108
- Saltykow Iwan Pietrowicz (Saltykov Ivan Petrovič) hrabia, rosyjski generał 48, 78, 84, 277
- Samojłow Aleksandr Nikołajewicz (Samojlov Aleksandr Nikolaievič) hrabia, rosyjski polityk i generał, siostrzeniec Grigorija Potiomkina 93, 97, 99, 194, 232, 234, 237–238, 252
- Sancaktaroğlu İlkim* 46, 267
- Saricaoğlu Fikret* 39, 161, 274
- Schaich Michael* 164, 267
- Schlitter Hanns* 167, 260, 274
- Schlösser Friedrich Christoph* 118, 121–122, 274
- Schoell Frederic* 209, 260
- Schumann Axel* 20, 278
- Schütz Carl, niemiecki malarz i grafik 9
- Scott Hamish M.* 195, 220, 271
- Sée Henri Eugène* 219, 274
- Seeley John Robert* 80, 274
- Seid Ibrahim İsmet Bej zob. İbrahim İsmet Bej
- Selim III, sułtan turecki (1789–1807) 15, 108, 115, 123, 155, 159, 161–162, 195, 205–207, 209, 213–214, 223, 236–237, 268, 274, 276
- Serczyk Władysław Andrzej* 43–44, 52, 191, 236, 274
- Severin de zob. Sewerin Ivan Ivanovič
- Sewerin Ivan Ivanovič, rosyjski dyplomata, generalny konsul w księstwach naddunajskich 27
- Shaw Stanford J.* 15, 108, 237, 274
- Sicking Louis* 136, 274
- Sidorowicz Dorota* 20, 275
- Šišov Aleksej* 99, 275
- Skalkowski Adam* 40–41, 275
- Skorodumow Gawriił Iwanowicz, rosyjski grawer i akwarelista 9, 233
- Skowronek Jerzy* 17, 68, 83, 90, 275
- Smiley Will* 235, 275
- Sorel Albert* 39, 206, 275
- Spielmann Anton baron von, austriacki urzędnik, tajny konsyliarz cesarski 167, 260, 274
- Splény de Mihály Gabriel baron, austriacki generał 84
- Srogosz Tadeusz* 35, 106, 275
- Stackelberg Otto Magnus von, rosyjski dyplomata, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Warszawie (1772–1790), następnie ambasador w Szwecji (1790–1793) 48
- Stanisław August Poniatowski, król polski (1764–1795) 23–24, 29, 242
- Staszewski Jacek* 163, 264
- Stein Friedrich Ludwig baron von, austriacki dowódca 80, 274
- Stephen Leslie* 216, 276
- Stone David R.* 49, 87, 119, 121–122, 189, 225, 275
- Stroynowski Andrzej* 14, 268
- Suchodolski January, malarz batalista i oficer polskiej armii 10, 147
- Sukow, rosyjski oficer, dowódca batalionu grenadierów 93
- Suțu Michał, gospodar Wołoszczyzny (1783–1786, 1791–1792 i 1801–1802) oraz Mołdawii (1792–1795) 212
- Suworow Aleksandr Wasiljewicz (Suvorov Aleksandr Vasil’evič), generał rosyjski 15, 44, 49–53, 71–73, 86, 99, 113, 115–118, 121, 157, 179, 191, 193–194, 201, 224, 241, 244, 259, 265, 267, 270, 273
- Szahin (Şahin) Girej, ostatni chan Chanatu Krymskiego 40
- Szawłowska Sylwia* 16, 272
- Szczepaniec Józef* 17, 33, 270, 275
- Szechi Daniel* 219, 267
- Szejk Mansur (właśc. Al-Imam al-Mansur al-Mutawakkil Ala Allah), czeczeński przywódca wojskowy i religijny, organizator ruchu narodowowyzwoleńczego górali Północnego Kaukazu (1785–1791) 53, 226
- Szenic Stanisław* 68, 83, 275
- Szymański Stanisław, jezuita, pisarz i publicysta, redaktor „Gazety Narodowej i Obcej” 17

Ś

- Świtkowski Piotr ks., jezuita, wydawca i redaktor „Pamiętnika Historyczno-Politycznego” 17, 20, 22, 31–32, 43, 45–47, 54, 56, 62–65, 69, 77, 80–81, 85–86, 89–91, 98, 110, 112–113, 119, 122, 126–127, 129, 135, 162, 164–166, 170, 172, 174–175, 178–179, 181, 184, 187–188, 203, 210, 223, 230, 234, 261, 267, 270, 275

T

- T.S.* (krypt.) 221, 275
- Talina Galina Valér’evna* 189, 276
- Tamar, rosyjski polityk i wojskowy, dowódca floty na Archipelagu 27

Tarack, konsyliarz legacji pruskiej 200
Taubmann Ferdinand (von Krsowitz) 114, 118, 121, 127, 260
 Tekelli (Tökelli) Piotr Abramowicz, rosyjski generał, dowodził oddziałami na Kaukazie i Kubaniu 48, 53–54, 275
 Testa Bartholomäus, austriacki tłumacz (dragoman) i dyplomata 211
Testa Ignatz von 210, 260
 Thugut Franz Maria baron von, austriacki dyplomata i polityk 156, 274
 Tomiotti de Fabris hrabia di Cassano Domenico, generał w armii austriackiej 130
Topaktaş Hacer 108–109, 155, 158, 160, 170, 202, 207, 233, 276
 Trattner Johann Thomas von, austriacki drukarz dworski i wydawca 9–10, 134, 137–138, 140–145
Trąbski Maciej 14, 268
 Tronchin Dubreuil Jean, założyciel i wydawca „Gazette d'Amsterdam” 19
Troyat Henri 98, 276
Tucker Spencer C. 72, 265
 Turczaninow, rosyjski generał 94

U

Uçman Abdullah 213, 276
Ugniewski Piotr 15, 20, 23, 35, 276
 Usedom Adolph Detlef von, pruski generał lejtnant 163
Üstün Kadir 237, 279
 Uszakow Fiodor Fiodorowicz (Fëdor Ušakov), rosyjski kontradmirał, dowódca Floty Czarnomorskiej 15, 51, 71, 181–184, 227–229, 241, 266

V

Vasdravellis John K. 136, 276
 Väsif Efendi Ahmed, osmański mąż stanu, historyk i pisarz, poseł w Madrycie (1787–1788) 55, 201, 267, 271–272
 Vauban Sébastien le Prestre markiz de, francuski inżynier wojskowy 91, 127, 191, 265
Vianu Alexandru 115, 276
 Vins Joseph Nicolaus baron de, austriacki feldmarszałek 65–66, 106
Volkov Vladimir A. 189, 276
Voronin V.E. 189, 276

Voss Christian Friedrich, niemiecki drukarz i księgarz, wydawca „Vossische Zeitung” 20
Vvedensij Rostislav Mihajlovič 189, 276

W

W.P.C. (krypt.) zob. *Courtney William Prideaux*
W.W. (krypt.) zob. *Wroth Warwick William*
Wachowiak Bogdan 159, 273
 Wallis Christoph baron von, austriacki generał artylerii, później feldmarszałek oraz gubernator Belgradu i Serbii 128, 178, 180
 Wartensleben Wilhelm Ludwik Gustav hrabia von, austriacki generał, dowódca wojsk w Banacie 65, 79–82, 107, 129
Wawrykowa Maria 159, 163–165, 168, 264, 276
Weber Albert 20, 263
 Wenkheim Franz Xaver baron, austriacki generał 82
Wereszycka Helena 168, 277
Wereszycki Henryk 162, 277
 Westphal, rosyjski generał 194
 Weysenhoff Józef, polityk i publicysta, poseł inflancki, współwydawca „Gazety Narodowej i Obcej” 17
 Whitworth Charles, 1. hrabia Whitworth, brytyjski dyplomata, poseł w Warszawie (1785–1787) 221, 275
Wieczorkiewicz Paweł Piotr 51, 72–73, 75, 135–136, 182–184, 228, 277
Winter Otto Friedrich 16, 168, 207, 273
Witkowski Michał 17, 269
Władyka Wiesław 18, 270
Wójcik Zbigniew 40–41, 277
 Wojnowicz Marek Iwanowicz hrabia, rosyjski kontradmirał, dowódca Floty Sewastopolskiej 51, 75–76, 135, 181, 227
 Wołkoński Nikołaj Siergiejewicz (Volkonskij Nikołaj Sergeevič) książę, rosyjski brygadier (1787), następnie generał major (1789) 94
 Wołkoński Siergiej Abramowicz (Volkonskij Sergej Abramovič) książę, rosyjski generał major, poległ podczas zdobywania Oczakowa 93, 95
Wołkow Siergiej (Volkov Sergej Vladimirovič) 16, 48, 50, 71–72, 74–75, 78, 91–94, 97, 112, 133, 181–182, 185, 192, 224, 226, 232, 276
Wołoszyński Ryszard W. 71, 277

Woroncow Siemion Romanowicz hrabia, rosyjski dyplomata, ambasador w Londynie (1784–1806) 220

Wroth Warwick William 216, 276

Württemberg Karl Friedrich książę von, oficer w armii rosyjskiej, szwagier carewicza Pawła 231

Wurzbach Constantin von 16, 44, 66–67, 78–82, 84, 87–88, 107, 111, 116, 124, 128, 131, 156, 176, 180, 277

Y

Yeşil Fatih 212, 237, 277, 279

Yusuf (Yūsuf) Pasza Koca, turecki wielki wezyr (I 1786 – V 1789 i II 1791 – V 1792) 43, 61,

70, 79, 81–82, 88, 104, 111, 113, 115, 162, 196, 204, 214, 225–226, 237, 252, 263

Z

Zaiončkovskij A. 78, 277

Zakharova Irina M. 182, 277

Zedlitz-Neukirch Leopold von 221, 277

Zhiltsov Sergej S. 136, 266

Zolotarev Vladimir Antonovič 50–51, 75, 183–184, 228, 277

Zonn Igor S. 136, 266

Zubow Płaton Aleksandrowicz, rosyjski wojskowy i polityk, faworyt Katarzyny II 242

Zubow Walerian Aleksandrowicz, rosyjski wojskowy, brat poprzedniego 193

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

W indeksie wymieniono nazwy geograficzne pojawiające się zarówno w tekście, jak i adnotacjach.

A

Åbo 158
Abukir 228
Achaltzik (Achiska) 255
Adjud 116
Adrianopol 41, 70, 88, 161, 178, 194, 235, 275
Adriatyckie Morze 62, 65, 79, 135, 182, 196, 227
Adriatyk zob. Adriatyckie Morze
Agram (Zagrzeb) 106
Ainali-Kawak 40, 234
Akerman (ob. Białogród nad Dniestrem), twierdza 132, 155, 174, 184, 229, 235, 254
Albania 46, 56, 194
Aleksandria 227
Algier 214, 228, 256
Allion Góra 130, 177
Amsterdam 19
Anapa 186, 207, 226–227
Andro, wyspa 182
Anglia zob. Wielka Brytania
Anhalt 93, 278
Argentiera 227
Attyka 182
Austria 13, 29, 40, 44–45, 47, 55–57, 61, 63, 67, 90, 105, 159–160, 162–173, 175, 180, 199, 201, 203, 205–208, 210–211, 213, 230, 241–242, 244, 264–265, 277
Azja Mniejsza 69, 103, 214
Azja Środkowa 186, 227, 269
Azowskie Morze 231

B

Babadag 224
Bacău 111
Bałkany 40–41, 183
Bałtyckie Morze 13, 108, 215–217, 223
Bałtyk zob. Bałtyckie Morze
Banat 29–30, 66, 78–80, 82–83, 86, 88–89, 113, 115, 107, 110, 123, 125, 129, 169, 196
Banat Temeszwarski 65
Banja Luka, twierdza 79, 103, 114
Bârlad 113, 115, 118, 194
Bela Crkva 110
Belgia 156, 159, 163, 168, 270
Belgrad, twierdza 9, 56, 61, 65, 67, 69–70, 77, 88, 103, 107, 123–129, 155, 157, 168–169, 172, 177, 211, 244
Bendery, twierdza 9–10, 45, 57, 61, 63, 78, 100, 103, 105, 113, 132–134, 149, 155–156, 158, 185, 189, 192, 229, 235, 254
Berbir zob. Gradyska turecka
Berezań, wyspa 76, 135, 184
Berlin 107, 156, 160, 166–169, 205, 207, 217, 220
Besarabia 57, 63, 70, 85, 104–105, 107, 113, 132–133, 159, 168, 235, 254
Białoruś 40, 184
Birmingham 219
Boh, rzeka 74, 86, 173, 221, 229, 241
Bosfor, cieśnina 51, 53, 227–228
Braclaw 63
Brailów (Braila) 178
Braila (Brăila), forteca 119, 173, 194, 221, 223–224

Brno 125, 128, 148–150, 152
 Bukar-Karlowego (?) 79
 Bukareszt 87, 131, 156, 176, 183, 200, 206, 211
 Bukowina 47, 65, 79, 206, 208, 249
 Bułgaria 40, 178, 199–200, 214, 227
 Büyükdere (Bujukdere) 25, 70, 185

C

Călimănești 116
 Carogród (Konstantynopol) 27, 29, 104, 107
 Carskoje-Sieło 26
 Chersoń 41, 45, 49–51, 70, 75, 98, 232
 Chocim 10, 45, 61, 70, 78, 85, 87, 90, 107, 146,
 157, 168, 170, 189, 206, 208, 212, 229, 237, 250
 Chorwacja 34, 65–66, 78, 107, 110–113, 157, 165,
 169, 180, 206, 210–212
 Cuzcukbable, wieś 186
 Czarne Morze 10, 25–26, 44, 46, 51, 53, 56, 62,
 70–71, 73, 95, 99, 104, 135–136, 162, 164, 173–
 174, 182, 184, 188, 203, 215, 227, 241, 244,
 266, 269
 Czechy 67, 163–165, 177, 170
 Czczenia 226, 264, 266
 Czarna, rzeka 206, 210–211
 Czerniowitż 79
 Czerovliani 78
 Czettin (Cetinje), zamek 10, 150, 180, 210

D

Dacja 40
 Dalmacja 65, 67
 Dania 215–216
 Dardanele, cieśnina 57
 Dedina Góra (Wracż) 126
 Dicalu Hontili 111
 Dniepr, rzeka 50, 95, 174
 Dniepru Liman 49–50, 70–71, 74, 95, 135, 143,
 183, 243
 Dniestr, rzeka 78, 93, 132, 173–174, 216, 220–
 222, 229, 235, 241, 254, 258
 Dobrozello 31
 Dornbach 87
 Dreśnik (Dreżnik) 10, 66, 89, 210
 Dubica (ob. Bosanska Dubica) 9–10, 66, 68, 78,
 84, 89, 107, 144
 Dunaj, rzeka 9–10, 61, 63, 70, 78–82, 85, 88–89,
 113, 115, 119, 124–126, 130, 132–133, 145, 151,
 159, 164, 169, 172–173, 175–176, 178–179, 183,
 187, 190, 194, 199–200, 203, 205, 210, 223–
 225, 229, 235, 258

Dunaju delta 75, 184, 189
 Dziurdziewo (Giurgiu) 172, 178–179, 199

E

Egejskie Morze 136, 182
 Egipt 46, 56
 Emine, przylądek 228
 Erzerum 103
 Europa 14, 18–20, 31, 54, 56, 68, 90, 104, 161–
 162, 164, 170, 209, 218–219, 222, 230–231, 234,
 260–261, 263–268, 270–271
 Europa Południowo-Wschodnia 41, 115, 235,
 264, 266, 275
 Europa Wschodnia 40, 195, 275
 Europa Zachodnia 23, 219

F

Faraoni 111
 Fidonisi, wyspa 75
 Fiume 79
 Fokszany (Focżani) 13, 115–119, 122, 131, 244
 Francja 13, 18, 20, 40, 45–45, 54–57, 109, 157–
 159, 192, 216, 219, 262, 268, 276
 Frankfurt nad Menem (Frankfurt am Main)
 21, 39–40, 165, 278
 Frusineşti 178
 Futak 67, 77

G

Galicja 47, 65, 159–160, 163–165, 168, 170–171
 Gałacz (Gałacz) 226
 Gałacz (Galaţi) 104, 113, 119, 164, 187, 190, 194,
 224, 229–230, 234
 Gandawa 19
 Gangura 100
 Gdańsk 159, 168, 174
 Geldria Wschodna 205
 Genua 22, 56, 89, 165
 Gradistie 10, 140
 Gradyska austriacka (Stara Gradyska) 79, 112,
 114
 Gradyska turecka (Berbir) 10, 66, 84, 103, 114,
 126, 140–141
 Grecja właściwa 40
 Gruzja (Georgia) 41–43, 45, 230, 235

H

Hadżibej (Chadżibej), port 132, 183–184
 Haemus zob. Stara Planina
 Haga 169, 205, 220

Hamburg 20
 Hanau 21
 Hermannstadt 21
 Hiszpania 56–57, 158–159, 166, 195
 Holandia 18, 89, 158, 167–170, 175, 199, 201,
 214–215, 244
 Hubertsburg 167

I

Ilok 47
 Imireta 260
 Imperium Osmańskie zob. Turcja
 Imperium Rosyjskie zob. Moskwa (Rosja)
 Infanty 99, 174, 215
 Isakcza (Isaccea) 187, 194
 Ismailowo 30
 Izaccia (Isakcza) 187
 Izmael (Izmail) 254
 Izmail (Izmail), twierdza 10, 23, 61, 108, 133,
 151, 183–184, 187–189, 191–196, 214, 235–236,
 244, 254, 266, 272

J

Jaskinia Weteranów (Peștera Veterani) 10, 80–
 81, 145
 Jassy 23, 27–29, 68, 84–85, 89, 112, 156–157, 173,
 181, 194, 229–234, 236, 241, 245, 252–253, 258
 Jekaterynosław 41, 162
 Jenikale, twierdza 134

K

Kachetia 41
 Kaliakra, przylądek 51, 227, 229
 Kamieniec Podolski 63, 78
 Karánseben (Caransebeș) 87, 100
 Karłowice 41, 235, 264, 275
 Karniol 171
 Kartalinia 235, 255
 Kartlia 41
 Kaspijskie Morze 231
 Katarynogród 134
 Kaukaz 41, 48–49, 53, 186–187, 226–227, 230,
 269, 272
 Kauszany (Căușeni) 132
 Kerczeńska Cieśnina 183
 Kiea (Kea), wyspa 136, 182
 Kilia, forteca 133, 185, 189, 194, 235, 254
 Kinburn, twierdza 10, 30, 42, 49–51, 53, 63, 70,
 98, 138–139, 143, 230

Kithira (Cerigo), wyspa 182
 Kliwia 18
 Kładowa (Kladova), zamek 78, 130, 176, 178
 Kobkoi 42
 Konstantynopol 32, 40, 57, 61, 103, 135–136,
 158, 172, 182, 184, 190, 194, 214, 223, 235
 Kozłów (Eupatoria), port 71
 Kraina, powiat 130
 Krajowa 131
 Krocacja (Chorwacja) 34, 79, 106, 113, 205, 210
 Kronsztadt 217
 Królestwo Neapolu 166, 174
 Królewiec 174
 Krym 27, 40–46, 48–50, 53, 56–57, 63, 69–71, 98,
 100, 104, 107–108, 134, 136, 157–158, 160, 173,
 182, 195, 227, 234–235, 241, 253, 255
 Krymski Półwysep 63
 Kryngumejlor (Kryngu-Mejlor), ufortyfiko-
 wany las 120–121
 Krzemieńczuk 63
 Księstwo Magdeburga 174
 Kubań (Kuban), kraina 9, 40, 48–49, 54, 63,
 134, 137, 157, 173, 185, 207, 226, 235–236, 243
 Kubań (Kuban), rzeka 53, 186–187, 253, 255
 Küczük Kajnardża 39, 43–44, 234
 Kula 66
 Kuncefany Półwysep 223
 Kurlandia 174

L

La Spezia, port 56
 Leeds 219–220
 Liguryjskie Morze 182
 Lika, powiat 110
 Likański szlak 110
 Linz 89
 Londyn 26, 156, 167, 205, 220
 Lugoj 83, 87

M

Macedonia 40, 136, 194, 276
 Maczyn (Măcin) 10, 13, 152, 207, 223–226
 Madryt 55, 107
 Manchester 219
 Mărășești 116
 Marchia Brandenburska 174
 Marta, rzeka 186
 Mărtinești 121, 178
 Măximieni 112–113

Mehadia 79, 81–82, 87, 110, 129
 Mikołajów 231
 Mingrelia 230
 Mohylew 40
 Mołdawia 40, 63, 68, 84, 86, 107, 115, 119, 157,
 159, 168, 201, 203, 208, 212, 231, 234–235, 273
 Montenegro 249
 Montreux 39, 278
 Morawy 163–164, 170, 177
 Moskwa (Rosja) 13, 33, 39, 43, 45–46, 54–56, 61,
 63, 69, 157, 161–162, 170, 181, 195, 214, 218,
 223, 230, 234, 252, 257
 Mozdok 134
 Multany (Mołdawia) 22, 27, 31, 42, 69–70, 78,
 84, 111, 176, 208, 212, 229, 249–250, 254, 273
 Multańska Ziemia 89
 Muntenia 113

N

Narwa 49, 64, 113, 186, 225, 269
 Neapol (Królestwo Neapolu) 56
 Niderlandy Austriackie 89, 159, 165, 169–171
 Niemcy 80, 89, 176, 274
 Nikopolis 179, 200
 Nissa (Nisz) 211
 Nootka, zatoka 195
 Norwich 219
 Novi (ob. Novi Grad), forteca 84, 89, 107, 126
 Nowa Rosja 63
 Noworosyjsk, port 227
 Nowy Jiczyn (Nový Jičín) 170

O

Oczaków, twierdza 9–10, 13–14, 27, 42–43, 45,
 48–50, 53, 57, 63, 69, 71–76, 86–87, 89–91,
 97–100, 104–105, 107–108, 112, 132, 135, 139,
 143, 147, 157–159, 173–174, 183, 195, 216, 218,
 221–222, 229, 235, 244, 268
 Odessa 132
 Oitos, szlak 82, 86
 Orszowa Nowa, forteca 145, 176–178, 210–211
 Orszowa (Orsowa) Stara, twierdza 10, 66, 79,
 127, 129–131, 140, 169, 172, 205–206, 210–
 211, 250

P

Palanka, zamek 132
 Palanka Bersa, twierdza 82
 Paryż 22, 49, 64, 113, 156, 186, 225, 269

Peloponez 252
 Persja 56
 Petersburg 23, 26–27, 44, 52, 55, 74, 99, 105, 112,
 147, 151, 162, 165, 174, 193–195, 212, 216–
 217, 220, 222–223, 226, 229, 231–233, 238,
 242–243
 Peterwaradyn (Petrovaradin) 79, 124
 Piława 174
 Polska 160, 264, 269
 Połock, prowincja 186
 Porcseny 131
 Portsmouth 215
 Pożarevac 129
 Praga 21, 165
 Preszburg 89, 165
 Prusy 23, 40, 46, 80, 158–160, 162–175, 177–
 178, 195, 199–201, 207, 214, 216–218, 221–
 222, 241, 244, 264, 273–274
 Prut, rzeka 119
 Psicza, rzeka 186
 Putna, rzeka 116–117

R

Racues (Rakues) 258
 Raja 85, 89, 208, 212, 250
 Reichenbach (Dzierżoniów) 28, 166–171, 174–
 175, 178, 181, 199, 203, 244, 259–261
 Rewel (Tallinn) 174, 217
 Rodos, wyspa 227
 Roermond 205
 Roman 89
 Rudszuk (Ruszczuk) 200
 Rumelia 62, 75
 Ruszczuk (Ruse) 178, 199
 Ruś 49, 118, 191, 265
 Ruś Biała 133, 174
 Ryga 174, 215
 Rymna, rzeka 119
 Rymnik, rzeka 10, 119–122, 148, 155, 244
 Rzeczypospolita 14, 16, 18, 23, 29, 33, 40, 48,
 106, 159, 164, 167–168, 195, 202, 241–243,
 246, 268–270

S

Sabacz (Šabac), twierdza 10, 67–68, 77, 89, 107,
 142, 266
 Sabrecs 89
 Salesch 89
 Salkutsa 100

Sawa, rzeka 10, 67, 77, 79, 90, 112, 114, 125–126, 142, 169, 205
 Schönwald 163
 Semendria (Smederevo) 125, 129
 Semlin (Zemun) 77, 79
 Seret, rzeka 116, 119, 183
 Serwia (Serbia) 31, 34, 69, 123, 249
 Sewastopol 41, 51, 75, 182, 229, 241
 Siedmiogród 47, 65, 78–79, 82, 86–87, 110–112, 115, 118, 131, 165, 173, 178
 Silistra 70, 113, 194, 206
 Simnica 200
 Slatyna 82
 Sofia 70, 178
 Stambulski Kanał 25–26, 228, 230
 Stambuł 25, 39, 41–46, 55, 62, 69, 76, 108, 133, 155, 158–159, 174, 184–185, 202, 206–208, 211–213, 222, 227, 229, 237–238, 243, 251, 276
 Stara Płanina, łańcuch górski 164–165
 Sterniza, region 210
 Sturlitz (Sturlich), region 210
 Sudżuk Kale, twierdza 226–227
 Sulina, wyspa 187
 Synopa 99, 182
 Syrmia (Srem) 65, 115
 Szlisselsburg, twierdza 226
 Sztokholm 22, 108–109, 157, 216, 262
 Szumla (Szumen) 196, 204, 213, 226
 Szwecja 13, 29, 109, 155, 157–158, 215, 241
 Szystow (Szistow, Szystów, Swisztow, Czystów) 14–15, 28, 163, 199–202, 204, 206–207, 212, 226, 233–234, 241, 245, 249, 268, 271

Ś
 Śląsk 163, 167
 Śląsk Górny 170
 Śródziemne Morze 46, 56–57, 70, 108, 136, 164, 181, 231
 Świętego Jerzego forteca 134

T
 Tamań, wyspa 53
 Tamań (Półwysep Tamański) 40, 234–235, 253
 Taurida 40, 74, 86, 156, 232
 Tendra, mierzewa 183–185
 Timok, rzeka 176
 Tino, wyspa 182
 Toruń 159, 168
 Toskania 164–164

Tracja 40
 Transylwania zob. Siedmiogród
 Triest 27, 67, 79
 Tripolis (Trypolis) 214, 256
 Trotuż, rzeka 116
 Tulcza 187, 189, 194, 224
 Tunis 214, 256
 Turcja 15, 27, 29, 31, 40–47, 53–57, 61–62, 64–65, 69, 99, 104, 107–109, 122, 156–166, 168–170, 172–175, 180–181, 194–196, 199–203, 205–215, 217–219, 221–223, 227–230, 232, 234–237, 241–242, 244–245, 249–250, 252, 254–256, 258, 267, 269
 Turnu (ob. Turnu Măgurele), forteca
 Tyflis (Tiflis, Tbilisi) 235, 255
 Tyrgokukula (Tyrgo-Kukula), wieś 120
 Tyrol 171

U
 Ujpalanka (ob. Bačka Palanka) 125
 Ukraina 29, 47–48, 278
 Una, rzeka 90, 169, 205, 210

V
 Vacup (?) 79
 Valli Muliri 111
 Värälä 157
 Vrbas, rzeka 114
 Vršac 110

W
 Warna 51, 63, 73, 132, 194, 214, 229
 Warszawa 7, 17–18, 22–23, 48, 157, 167–168, 242, 244–245, 259, 262, 269–270
 Weiskirchen 81
 Wenecja 56–57, 107, 165
 Wersal 18, 107
 Węgry 90, 106, 156, 171, 176, 201
 Widyń (Vidin) 70, 77, 81–82, 88, 115, 130, 161, 164–165, 176–179, 206
 Wiedeń 22, 30, 67, 87, 90, 99, 106, 108, 122, 124, 127–128, 131, 156, 159, 164–167, 169, 171, 200, 205, 212, 216, 243
 Wielka Brytania 18, 26, 45–46, 56–57, 158, 166–170, 174–175, 195–196, 199, 201, 214–215, 217–222, 244, 259, 267, 270
 Wielkopolska 159
 Wihacz (Bihacz) 212
 Włochy 18, 164, 176, 220

Wołosza (Wołoszczyzna) 34, 254

Wołoszczyzna 27, 34, 40, 42, 48, 70, 78–79, 87,
104, 107, 110–111, 113, 118, 129, 131, 156–157,
159, 165, 168, 173, 176, 178, 199–201, 203, 206,
208, 211–212, 244, 249–250

Wracław 126

Wrocław 167

Wysoka Porta (Porta, Porta Ottomańska) zob.
Turcja

Y

Yedikule (Twierdza Siedmiu Wież) 44, 57

Z

Zemlin (Zemun) 124

Zemun 67, 77, 80, 82, 88, 110, 124

Zengg (Senj) 79

Zjednoczone Prowincje zob. Holandia

Zvornik 68, 131

Flagrante bello. Russo-Turkish War in Warsaw Press (1787–1792)

Summary

The volume presents the image of the 1787–1792 Russo-Turkish war in the Polish-language Warsaw press of the same period. The author's principal aim was to demonstrate what an average reader could learn about the said conflict from reading selected press titles. The chronological framework of this work has been unequivocally defined. The beginning is marked by the declaration of war by the Turkish sultan on Russia in August 1787, and the end by the signing of the peace treaty of Jassy (Iași) in early January 1792.

In her research, the author relied in Polish-language periodicals published in Warsaw between 1787 and 1792, mainly “Gazeta Warszawska”, “Pamiętnik Historyczno-Polityczny” and “Gazeta Narodowa i Obca”. The introduction discusses the history of the Warsaw press and the above-mentioned titles. It also discusses the state of research into the history of the Russo-Turkish war. The book takes both problem and chronological oriented approach. Apart from the introduction, it consists of five chapters, a conclusion, appendices and indexes.

The substantive chapters are arranged chronologically. Each of them discusses press reports from successive years of the war. It is worth emphasising that from the moment the war broke out, reporters of Warsaw newspapers followed the activity of both sides of the conflict with great interest. They provided systematic and nearly instantaneous reports not only on the course of military operations, but also on diplomatic initiatives and other war-related events taking place in Istanbul, Petersburg and Vienna. Thus, the reader of the Warsaw press received relatively full and – what is more important –

reliable information on the course of that armed conflict. It is also worth noting that the vast majority of press reports from the theatre of operations of the Russo-Turkish war were accurate and confirmed by other sources.

Undoubtedly, the best documented issues in the Warsaw press were those of a military nature. Newspapers published in the capital of the Polish-Lithuanian Commonwealth informed in detail about the course of actions taken by hostile armies. They reported on the most important sea and land battles just as often as on minor clashes and skirmishes. Polish readers could also follow the progress of siege activities, troop movements and any problems related to the maintenance, supply and accommodation of the soldiers fighting in that war. Not without significance for the overall picture of the war were also reports on the numerical strength of the enemy armies, their equipment and the costs of their maintenance. It is also worth noting that the Warsaw press informed its readers in detail about any initiatives of diplomatic nature.

Another aspect worth noting is the attitude of Warsaw newspaper publishers to the participants of the Russo-Turkish war. It is clear that magazines related directly or indirectly to the reform camp in the Four-Year Sejm sympathised with Turkey. We are referring here to "Pamiętnik Historyczno-Polityczny" and "Gazeta Narodowa i Obca". "Gazeta Warszawska" took a different stance. Its editor, Father Stefan Łuskina, took a pro-Russian stance from the very beginning of the conflict. However, it must be stated at the outset that the sympathies of the publishers did not have much influence on the content published in the periodicals in question. In general, Warsaw newspapers provided their readers with highly reliable information on all the events in the Black Sea theatre of military operations. If there were any mistakes or misstatements, it was due to the unreliability of the original source of information rather than deliberate attempts to misrepresent the truth by any of the authors.

Finally, let us add that an analysis of the Warsaw press from 1787–1792 reveals quite an interesting picture of the studied issue. The periodicals published in Warsaw provided a great deal of detailed information on the Russo-Turkish war, either directly or indirectly. On their basis, Polish readers could quite easily form an opinion on this great war fought close to the borders of the Republic. It should be made clear, however, that the picture of that conflict presented in this dissertation, while entirely consistent with the actual state of affairs, is in fact only a hypothetical one, functioning here

and now thanks to the compilation of scattered information that most likely has never been collated before. Its acquisition would require a great deal of effort and commitment on the part of the recipient. However, it cannot be absolutely ruled out that there was no shortage of people in the Polish-Lithuanian Commonwealth at the end of the 18th century who did indeed possess such knowledge of the Russo-Turkish war.

Flagrante bello. La guerre russo-turque dans les informations parues dans la presse de Varsovie (1787–1792)

Résumé

L'ouvrage présente l'image de la guerre russo-turque des années 1787–1792 dans la presse de Varsovie, en langue polonaise, de la même époque. L'auteure a surtout voulu montrer ce qu'un lecteur moyen pouvait apprendre sur le conflit mentionné ci-avant, en lisant certains journaux choisis. Les césures chronologiques sont déterminées de manière parfaitement univoque. La césure du début est la déclaration de guerre à la Russie par le sultan turc en août 1787, et celle de la fin la signature du traité de paix de Jassy au début de janvier 1792.

L'auteure a puisé les informations dans des périodiques publiés en langue polonaise, à Varsovie, dans les années 1787–1792. C'étaient notamment « *Gazeta Warszawska* », « *Pamiętnik Historyczno-Polityczny* » et « *Gazeta Narodowa i Obca* ». L'introduction est consacrée à l'histoire de la presse varsovienne et à la présentation des titres de presse précités. C'est également là que nous trouverons un aperçu sur l'état de la recherche sur l'histoire de la guerre russo-turque. Le livre est problématique et de nature chronologique. Outre l'introduction il comprend cinq chapitres, la conclusion, les annexes et les index.

Les chapitres de fond ont été classés par ordre chronologique. Dans chacun d'entre eux, l'auteure a présenté les informations de presse concernant les années consécutives de la guerre. Il faut souligner le fait que, depuis l'éclatement de la guerre, les rédacteurs des journaux publiés à Varsovie suivaient avec un grand intérêt les agissements des deux parties au conflit. Ils informaient systématiquement et presque en temps réel, non seulement sur le déroulement des opérations militaires, mais aussi sur les initiatives diplomatiques ou d'autres événements liés à la guerre, ayant lieu à Istanbul, Saint

Pétersbourg et Vienne. Un lecteur de la presse varsoivienne disposait donc d'une information relativement complète et – ce qui est encore plus important – fiable, sur l'évolution de ce conflit armé. Il convient de noter que la grande majorité des communiqués de presse arrivant du théâtre de la guerre russo-turque correspondaient à l'état réel et ont trouvé leur confirmation dans d'autres sources.

Sans aucun doute, dans la presse varsoivienne, les questions le mieux documentées ont été celles de nature militaire. Les journaux publiés dans la capitale de la Pologne informaient de manière détaillée sur le déroulement des actions entreprises par les deux armées. Ils fournissaient les rapports sur les batailles navales et terrestres les plus importantes, mais ne négligeaient pas d'informer leurs lecteurs des affrontements et des accrochages de moindre importance. Un lecteur polonais pouvait également suivre les progrès des opérations de siège. Il était aussi informé des mouvements de troupes et de tous les problèmes liés à l'entretien, l'approvisionnement et l'hébergement des soldats combattant lors de cette guerre. Les informations sur les effectifs des deux armées, sur leur équipement et celles sur les frais de leur entretien n'étaient pas non plus négligeables. Il est à noter que la presse varsoivienne informait minutieusement ses lecteurs de toutes les initiatives de nature diplomatique.

Il faut aussi tenir compte de l'attitude des éditeurs de journaux varsoviens à l'égard des parties participant à la guerre russo-turque. Visiblement, les journaux directement ou indirectement liés au camp des réformes de la Grande Diète sympathisaient avec la Turquie. Il s'agit de « Pamiętnik Historyczno-Polityczny » et de « Gazeta Narodowa i Obca ». De l'autre côté, « Gazeta Warszawska » a adopté une position contraire. Son rédacteur, l'abbé Stefan Łuskina, a pris une position prorusse, dès le début du conflit. Il importe de dire tout de suite que les sympathies des éditeurs n'ont pas eu une grande influence sur le contenu des informations publiées dans les périodiques qui nous intéressent. Généralement, les journaux varsoviens informaient équitablement leurs lecteurs de tous les événements ayant lieu au théâtre de la guerre sur le littoral de la mer Noire. S'il y avait des erreurs ou des déformations, elles étaient dues à l'inexactitude de la source de l'information et non à la mauvaise volonté d'un tel ou tel rédacteur.

Pour conclure, ajoutons que l'analyse de la presse varsoivienne des années 1787–1792 fournit une image intéressante du problème étudié, car les périodiques paraissant à Varsovie publiaient vraiment beaucoup d'informations détaillées, liées directement ou indirectement à la guerre russo-turque.

En lisant ces articles, un lecteur polonais pouvait assez facilement se faire une opinion sur la grande guerre menée près des frontières de la Pologne. Il convient toutefois de préciser que l'image du conflit, présentée dans cette dissertation, quoique parfaitement conforme à l'état réel, n'est toutefois qu'une image hypothétique, fonctionnant ici et maintenant grâce au fait d'avoir rassemblé les informations dispersées qui probablement n'ont jamais été mises ensemble. Il en est ainsi parce que son obtention demanderait un très grand effort et beaucoup d'engagement de la part du lecteur. Il ne peut cependant pas être exclu qu'en Pologne de la fin du XVIII^e siècle il y avait des gens disposant d'un tel savoir sur la guerre russo-turque.

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. 42 635 55 77

